



Marek Leykam

Architektura romańska we Francji.

Spis treści:

1. Architektura religijna.
 2. Architektura cywilna.
- Dzieła romańskie we Francji:
- Szkoła normandzka.
 - Szkoła akwitańska,
 - Szkoła owerńska.
 - Szkoła prowansalska.
 - Szkoła burgundzka
 - Szkoła Ile-de-France.
 - Zakończenie.



1. Głowa Chrystusa. Rzeźba polichromowana w drzewie ze złoceniami z XII w Owernii .

Historia architektury romańskiej we Francji.

1. Architektura religijna.

Historię architektury tej epoki zaczynamy od sztuki religijnej, dominującej i kształtującej formy architektury cywilnej jak i wpływającej na formy architektury wojskowej.

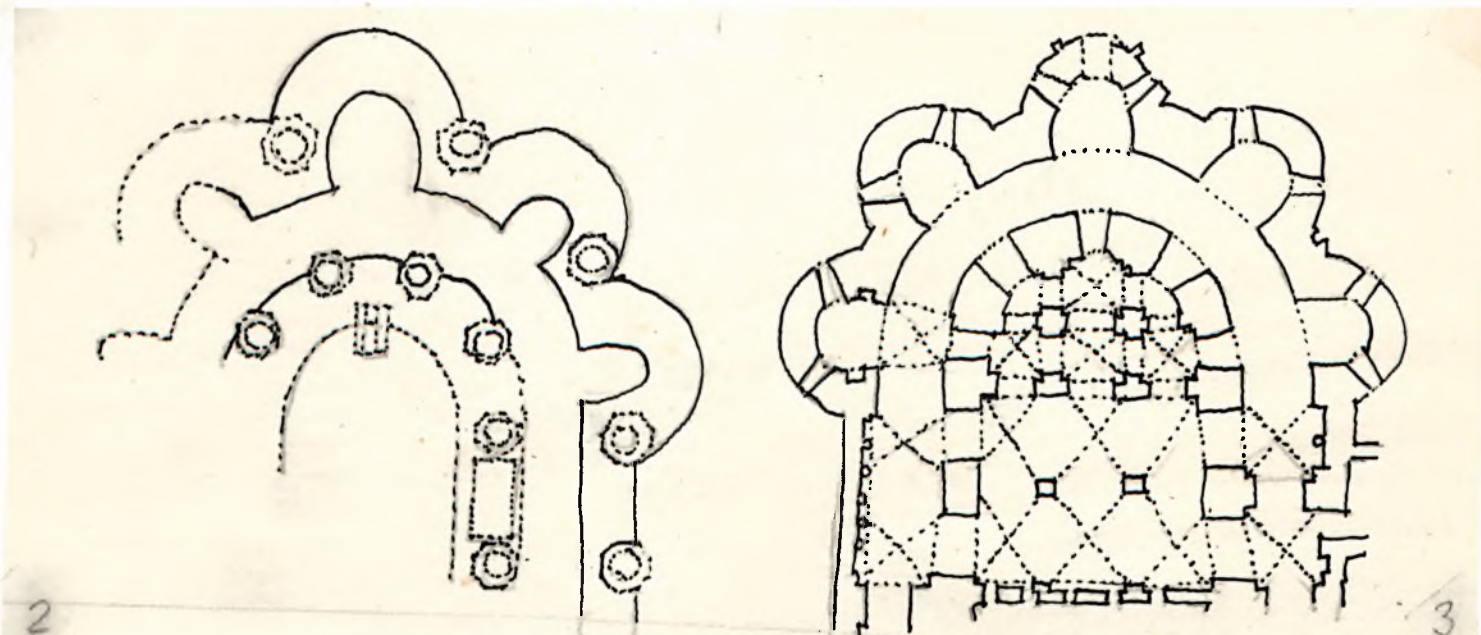
Architektura romańska rozwinęła się przede wszystkim we Francji. Hiszpania, Anglia, kraje skandynawskie jak i Flandria, Niemcy, Czechy i Polska na wzorach francuskich kształtowały swoje budownictwo. Jedynie Italia miała swoją szkołę architektoniczną, a raczej liczne szkoły. Bizantyńskie w Wenecji, nad brzegami morza Adriatyckiego, na Sycylii oraz na południu kraju jak i na północy budownictwo kształtowane przez Komasków, budowniczych osiadłych nad jeziorem Como, którzy przybyli za Ikonoklastów z Konstantynopola. Przynieśli ze sobą wschodnie metody budowlane częściowo uzupełniane tradycją architektury rzymskiej. W Rzymie, budowano bazyliki klasyczne o wpływach form bizantyńskich.

Natomiast nowa architektura była kształtowana w Toskanii w Pizie i we Florencji, nieco późniejsza od francuskiej. San Miniato we Florencji pochodzi z 1063, a elewację ma z połowy XII w., katedra w Pizie jest z 1063-92, a campanilla z 1174, gdy we Francji panuje gotyk. Najsilniejsze było budownictwo lombardzkie, którego formy dekoracyjne gzymsów na łęczkach /zresztą przejęte od Arabów i afrykańskich/, kolumnady pod gzymsami obiegające dookoła apsydy i na frontonach za spadkiem dachu, oraz budowa naprzemianległych słupów i kolumn w nawie głównej o otwartych do wnętrza wiązaniach dachowych, powtarzała Nadrenia, częściowo Katalonia i południowa Francja. Były to bazyliki nie sklepione. Komaskowie natomiast sklepiłi jedynie ceglanyimi sklepieniami budynki o bizantyńskim planie i o bizantyńskich sklepieniach i kopułach.

Francja pierwsza sklepi całe bazyliki sklepieniami kamiennymi dla osłony przed niszczącym działaniem ognia przynieszonego przez pioruny, który paląc drewniane konstrukcje w kościołach nierzadko zabijał setki i tysiące wiernych.

Po 1000 roku, w którym oczekiwano końca świata rozpoczęło się we Francji wielkie budownictwo inspirowane przez biskupów i klasztory, a fundowane przez feudałów i przez lud.

Romańszczyzna zaczęła się zaraz po roku 1000 i trwała do gotyku, opanowującego budownictwo francuskie w drugiej połowie XII w.



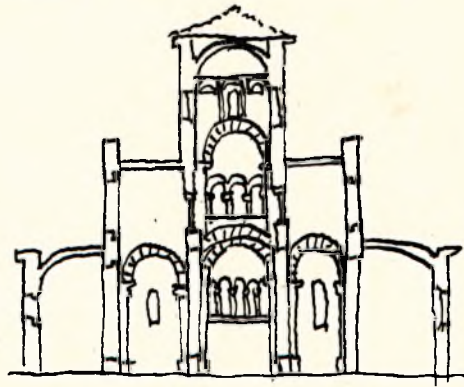
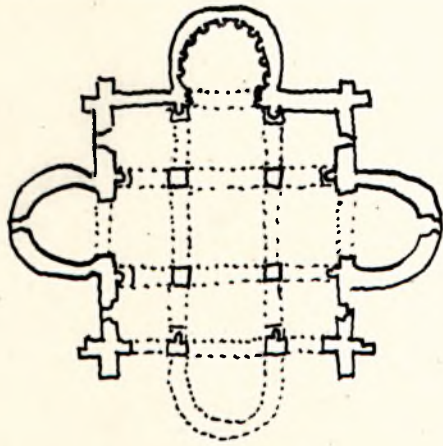
2. Plan krypty S. Martin w Tours

3. Plan krypty S. Aignan w Orleanie

Francja w epoce Karolingów miała już poważne budownictwo, z którego po późniejszych przebudowach zostały jedynie nieliczne relikty. Szkoda, że zostało tak mało zabytków z tego ciekawego okresu powstawania nowej sztuki przed rozkwitem **romeńszczyzny**, czerpiącej swoją wiedzę z przekazów X wieku, obok wpływów ze Wschodu, z Lombardii i od Arabów. Od zawarcia traktatu w 912 w Saint-Clair-sur-Epte z Normandami zapanował spokój w północnej i zachodniej Francji w: Normandii, Touraine, Maine i w Anjou i od tego czasu rozpoczął się większy ruch budowlany.

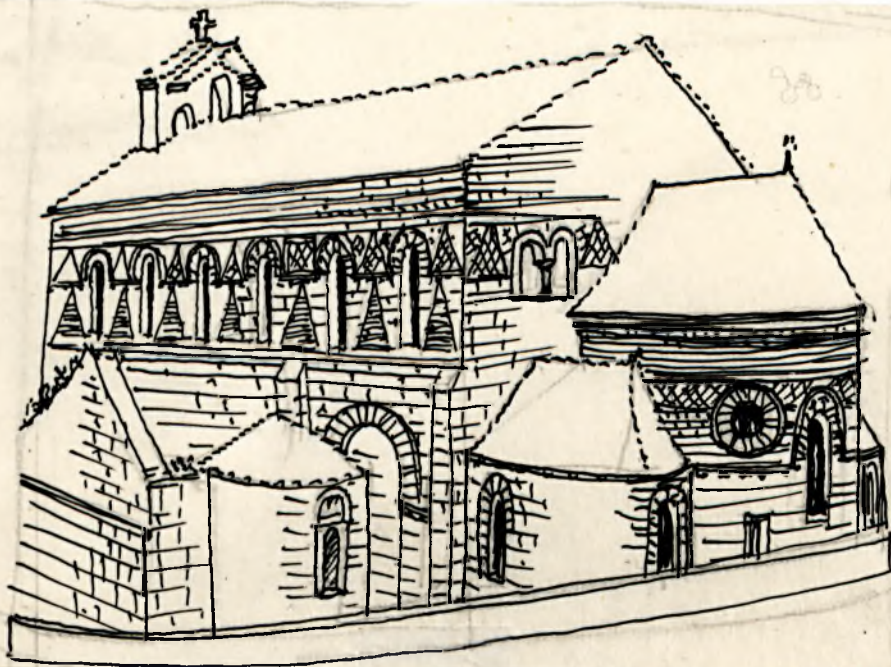
Z najciekawszych zabytków Karolingów zachowały się krypty: kościół S. Quentin z 824, konsekrowanego w 835 i restaurowanego w 888, S. Paul w Jouarre, w Chartres dwie krypty, w Orleanie krypty w S. Avit i S. Aignan z 843-850 r. Krypta w S. Germain w Auxerre z przed 1000, z ambitem i z pięcioma kaplicami ustawionymi promienście do apsydy, krypta pod Arles w Montmajour rozbudowana w XI w. Najstarsza krypta z ambitem i z pięcioma kaplicami promienistymi jest w S. Martin w Tours z 903, odrestaurowana w 997 i konsekrowana w 1014.

Zachował się w Germigny-les-Prés kościół z 806 o planie kwadratowym z czterema apsydami i ze środkową wysoką latarnią z kopułą. Latarnia stoi oparta na czterech kwadratowych w planie słupach. Budynek ten jest wzorowany na architekturze armeńskiej, w którym kwadratowe słupy podpierają łuki oparte na abakusach. Obiekt ten został niestety przebudowany w XIX w.



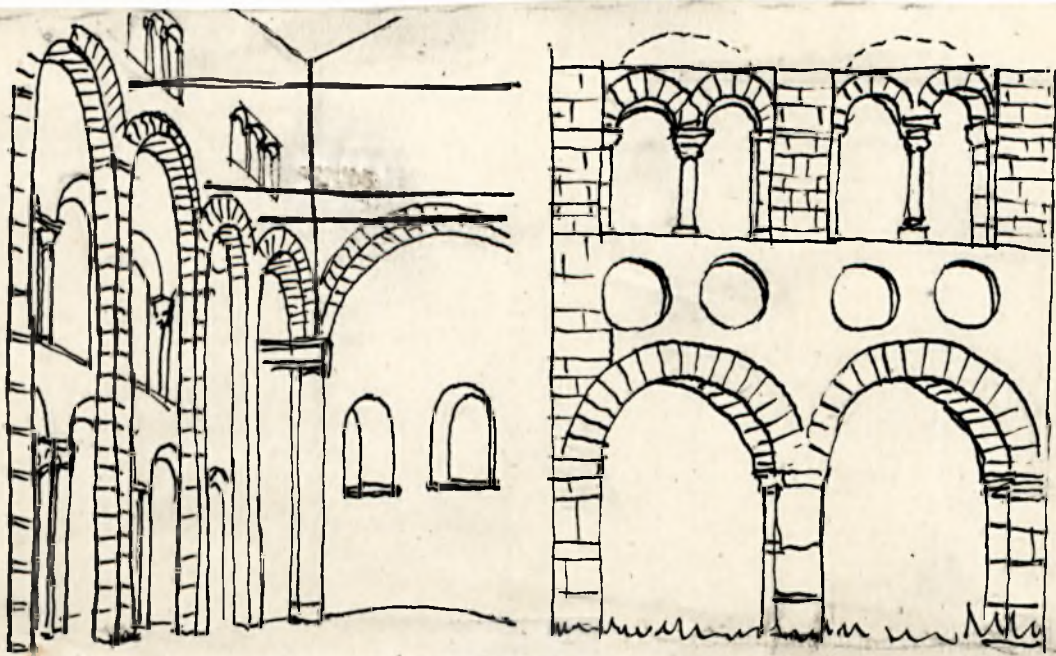
4. Plan i przekrój Germigny-les-Près.

S. Philibert z Grandlieu z 813-19 budowany był przez mnicha z Warmoutiers i powiększony w 836-. Nawa jest bez sklepień, a mury zostały zbudowane ze średniej wielkości wątku kamiennego z poziomymi warstwami z cegły. Na jedną wyższą warstwę kamienną przypada dwie ceglane. Arkady opierają się na słupach o planie krzyża greckiego, a mury wspierają przypory. Według M. Brutails jest to relikw z XI w. Mimo, że wążek muru przypomina budowę ściany w S. Martin w Tours również i R. Rene uważa, że jest to obiekt z 1020, ale R. de Lasteyrie jest przekonany, że jest to obiekt z X w właśnie ze względu na zastosowanie cegły w murze, której nie używała architektura romańska. W Mans S. Pierre de la Couture ma część ambitu z 995. W Beauvais nawa starej katedry z 987-998 zbudowana za biskupa Herve "La Basse OEuvre" o drobnym wążku kamiennym, z poziomymi warstwami z cegły. Z czasów Karolingów są w departamencie Maine et Loire wiejskie kościoły jak w Savenières, Distre, Gennes, Saint Ve'térin i w Saint Eusèbe. W departamencie Indre et Loire w Cravant pozostał mur Karolingów złożony z kolejnych warstw z kamieni większych i mniejszych oraz z płyt kwa-



5. Saint Genéroux

dratowych ustawianych pionowo na narożach. W S.Serge w Angers zachował się mur z 1000 o drobnym wążku z wartwami cegły. Pełny obiekt jest w Saint-Gen eroux w Deux-S vres z X w, niestety  le odnowiony. Obiekt ten ma w planie trzy apsydy syryjskiego układu na wprost trzech naw, pseudotransept pod jednym dachem, a nawy ma rozdzielone przez cztery słupy. W  cianie t czowej nad łukiem s  trzy otwory z arkadami. W elewacji apsydy wyst puje ci gły gzyms arabski z płaskimi konsolkami w formie płaskich płytek. Gzyms ten przebiega na poziomie  rodków łuków nadokiennych na murach mi dzy arkadami, a potem obiega arkady nadokienne, ponad którymi zbudowano po dwa łuki koncentryczne i oprofilowano obramowania okien. Obok okien pionowych, przesklepionych łukami na  cianie apsydy s  dwa okna okr głe otoczone klincami i ci głym profilem. Na  cianie szczytowej, przy apsydzie po bokach dwie bifory. Na  cianach podł żnych ozdobny w tek. W pasie nadokiennym r d kamieni ułożonych sko nie. W pasie wysoko ci łuków nadokiennych tr jk ty wyłożone kamieniami kwadratowymi, ustawionymi na narożnikach. Potem ci gły gzyms oparty na płaskich konsolkach obiegaj cy łuki nadokienne i zn w mi dzy oknami ozdobne tr jk ty z kwadratowych kamieni ustawionych na sztorc. Zachował si  w tym samym departamencie ko ci ł w Gource z 889-942, ale niestety bardzo  le konserwowany. W Cravant rzeźbiony słup w zwoje geometryczne o rysunku arabskim. W Rugles apsyda z Xw, S.Mesme w Chinon z Xw. W S.Pierre w Vienne zachowany ko ci ł trzynawowy o 12 słupach z apsyd  z 926, rozpocz ty w Vw, restaurowany w 1055, 1072 i w XIIw. W tym budynku kolumny p źniej zast piono wysokimi słupami. Katedra w Vaison z Xw zachowała z epoki cz ść chóru i murów nawy bocznej. Zachował si  fragment  ciany nawy w S.Pierre w Jumi ges z 940. Saint Philibert z Tournus z



6. Nawa w S.Pierre w Vienne.

7. Nawa w S.Pierre w Jumi ges.

Xw został spalony przez Węgrów . Odbudowany w 946-979, a przedsi-
nek przed nawą zbudowano w 1019. S.Pierre de la Couture w Mans
jest z 995, a w Montieñender nawa jest z 960-992 nakryta otwartym
dachem.

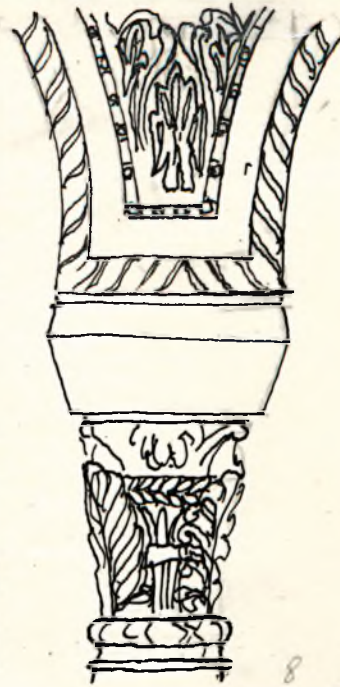
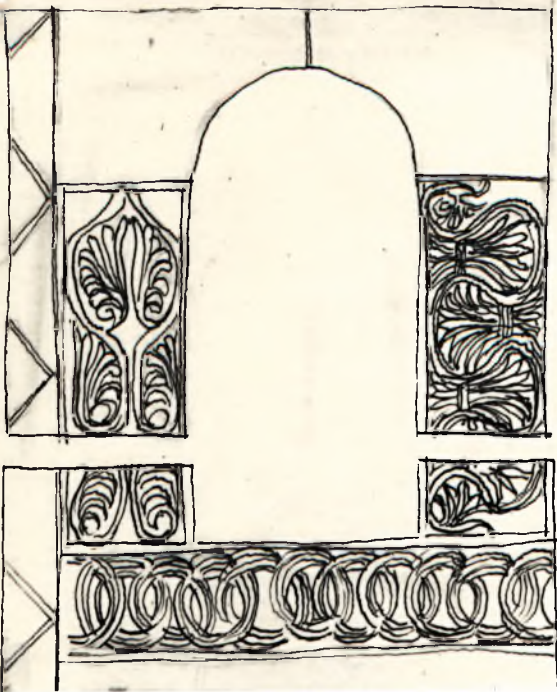
Zachowane resztki z okresu przed romańskiego pozwalają nam na
określenie tego budownictwa. Budowano bazyliki jedno i trzy
nawowe, te ostatnie po syryjsku z trzema apsydami, ale apsydy te
były zawsze pogłębione o jeden segment dla pomieszczenia chóru
przed ołtarzem. "Chorus psallentium" i stąd jest nazwa chóru dla
tej części wnętrza. Sanktuarium oddziela od nawy transept nadający
plan krzyża. Czasem występują apsydy treflowe jak w Gourge,
gdzie są apsydy zamykające ramiona transeptu. Często na skrzyżowa-
niu nawy z transeptem jest wieża z latarnią. Apsydę w kryptach
często otacza "la carolle" obejście z kaplicami, ambit. Jest to
wynałazek z epoki Karolingów, z 903 z pięcioma kaplicami promie-
nistymi w Tours. Następny ambit był w S.Pierre de la Couture w
Mans z 995.

Budowano wielkie narteksy przed wnętrzami kościelnymi. Trzynawowe
jak w Chamalières, z trybuną był w katedrze w Reims i u S.Mayeul
w Cluny z 981. Czasami narteks ma dwie wieże jak w S.Riquier, w
budynku znanym nam jedynie z rysunku z epoki. Trybuny budowano nad
nawami bocznymi, jak w Jumièges i w Montieñender.

Dzwonnice występowały na skrzyżowaniu nawy z transeptem o kwadra-
towym planie lub były stawiane poza nawami. Były więc te świąty-
nie bazylikami trzynawowymi z transeptem, chórem z trzema apsyda-
mi i z narteksem, a w kryptach miały ambit z kaplicami promienis-
tymi i miały proste, skromne dzwonnice.

Brak siły roboczej, wykwalifikowanych, wyszkolonych robotników,
trudności transportowe i brak narzędzi powodowały, że watek muru
był drobny, mały, z miejscowego materiału. Kamieni układanych na
zaprawie i przycinanych w kamieniołomach, dla zmniejszenia cięża-
ru transportu. Zaczęto wówczas rzeźbić klince do łuków nad porta-
lami. Watek był zwykle mieszany, złożony z warstw kamieni i cegły.
Średni watek jest w krypcie S.Medard w Soissons powiązany z pi-
lástrami oraz występuje watek mały, nieregularny z cegłą. Czasem
występowały nawet tylko ceglane mury i betonowe, jak w Fourtenay
w Deux-Sèvres. Często na ścianach zewnętrznych występują wotki
dekoracyjne z zaprawą czerwioną proszkiem ceglanym.

Budowano archiwolty z klinców "claveaux" zębatych, jak w Cravant
o ile nie był to relikwiarz już romański z XIw. Łuki opierano na ko-
lumnach lub na pilastrach jak w kryptach w Chartres.



7. Obramowanie okna w Peyrusse Gr. 8. Kapitel w Germigny-des-Prés i w 9. S. Aignan w Orleanie. 9.

Ściany zewnętrzne budowano bez przypór, lub o przyporach bardzo płaskich, słabo występujących, podpierających gzyms na naleyach łuczkach "bandes Lombardes". Mury apsydy ozdobiły płaskie nisze stosowane na wzór arabski jak w S. Vincent-du-Pré i w S. Philibert de Grandlieu. Na zewnątrz mury zdobiono wążkiem lub wykładziną w trójkąty pomiędzy oknami, wypełnione kamieniami kwadratowymi ustawianymi na sztorc, jak w S. Genéroux i w Cravant. Podpory w niesklepionych nawach, jak i w kryptach, to były kolumny zwykle bez kapiteli, których nie umiano wycinać w kamieniu. Słupy kwadratowe w planie i o ściętych narożach są w "Basse OEuvres" w Beauvais. W krypcie w Orleanie są omioboczne z abakusami. W trybunach w Jumièges bifory mają łuki oparte na abakusach podpór bocznych i środkowego słupka. Kopuła występuje w latarni w Germigny-les-Prés z 910 oraz jest w latarni w S. Colombes w Sens. Zwykle, jedynie sklepione były apsydy półkopułami o formie ćwierć kuli oraz występują krótkie sklepienia beczkowe na segmencie chóru, oparte na łukach kołnierzowych, jak w Vaison, S. Genéroux i w Gource.

W kryptach stosowano sklepienia krzyżowe, jak w Jouarre, oparte na ciężkich, dużych abakusach. W Orleanie występuje w krypcie sklepienie krzyżowe. W S. Sernin w Bordeaux są w krypcie trzy sklepienia beczkowe, oparte na antycznych kolumnach. Dla odciążania nacisku murów budowano nad oknami i portalami archiwoltę jak w portalu "Lion" w Angers / o ile nie jest to dzieło z 1050/. Często klince archiwolt zdobia rzeźby geometryczne. Z 1000 roku okno fasady w Basse-OEuvre w Beauvais ma nad oknem archiwoltę.



10. Płyta z kazalnicy w Vence

11. Płyta z krypty w Apt.

Okna były małe, czasem okrągłe, jak w S. Pierre de la Couture w Mans. W Reims były szklone szkłem kolorowym. Zdobiono obramowanie okien jak w apsydzie w Peyrusse-Grande, ale zwykle okna i portale były bez ozdób. Kapitele bardzo skromne, słabo wykonane. Jak w Germigny-des-Prés, w Chamalières o zgeometryzowanych, bardzo uproszczonych liściach akantu, lub jak w Auxerre o uproszczonej, jońskiej wolucie. Kapitele z prymitywnymi rzeźbami są w krypcie S. Aignan w Orleanie. Występują liczne płyty rzeźbione w desenie geometryczne podobne do włoskich jak w Vence, w S. Seurin w Bordeaux, w Volvic, w Vienne, w Aix, w Marsylii, Puy, w Avignon, w Angers czy w Apt.

Rysunek tych rytorezów wskazuje na wpływy arabskie oraz na plecionki z ozdób wczesno-germańskich. Największą dekoracją z tych czasów są bizantyńskie mozaiki na złotym tle w Germigny-des-Prés.

Z tych przekazów sztuki Karolingów, umiejętności kamieniarzy wracających z arabskiej niewoli, gdzie kuli w Hiszpanii i w Afryce dekoracje dla kalifów i z wiadomości, jakie przywoził liczny kler syryjski, przybywający ze Wschodu i przywożący wiedzę sztuki bizantyńskiej, księgi iluminowane i rzeźby w kości słoniowej jak i wschodnie tkaniny, powstaje sztuka romańska.

Kapłani ze Wschodu i z Rzymu poprzez Marsylię zdążali do powstającego wielkiego ośrodka w Cluny oraz do Poitiers, Périgord i do portów normandzkich. Wpływy wschodnie występują zwłaszcza w stosowaniu bizantyńskich panadantywów, tromp, sklepień krzyżowych od dawna znanych w Syrii, ostrołuków używanych w Syrii i Armenii. Łuki te albo przywieźli zakonnicy kluniaccy z Palestyny albo przyszły od Arabów afrykańskich. Również syryjskiego pochodzenia są słupy "engageé" złożone z licznych, pionowych lizen. W rzeźbie spotykamy motywy azjatycko-bizantyńskie z poliptyków z kości słoniowej.

Sztuka romańska odradzała się ze starej cywilizacji, której zabytki jeszcze istniały, jak stojąca do dziś świątynia rzymska w Nîmes i z wpływów wschodnich. Sztuka ta ma wdzięk szczerej wypowiedzi nieraz może naiwnej, ale zawsze z werwą. Wypracowanym przez siebie metodami, nawet prymitywnymi, zawdzięcza jasność, surową godność a nawet ~~godność~~ wielkość.

Budowali królowie, feudałowie, biskupi, a głównie opaci rywalizujących ze sobą klasztorów. Budowano bardzo dużo mimo małej liczby robotników, których ilość ograniczało rozbitcie feudalne społeczeństwa, a brak dróg utrudniał transport materiałów.

Obok mnichów budujących i rzeźbiących realizowali równie liczni świeccy budowniczowie, jak Isembardus w Bernay, Rencon w Tournus, Umberto w Saint-Gilles, Gilabertus i Gelduinus w S. Sernin w Tuluzie czy Rogerus pracujący w katedrze w Chartres.

Kler przede wszystkim organizował budowy i zbierał na nie fundusze. Ponadto duży był wpływ klasztorów na budownictwo przez organizację szkół architektonicznych, jak zorganizowanych szkół przez ś. Wilhelma w Hirschau i w Ratyzbonie w Nadrenii. Klasztor Montierneuf w Poitiers miał za architekta mnicha ze szkoły klasztornej w Metz. Mnisi Gauzon i Hezilon budowali Cluny, a jedyny traktat techniczny romański o budownictwie napisał zakonnik Teofil. Klasztory organizowały budowy, ale Benedyktyni z Cluny nigdy nic nie narzucali nowym budowlom zachowując charakter lokalnej szkoły. Zakonnicy jak kupcy i pielgrzymi wędrowali do Rzymu i do Ziemi Świętej i szli wraz z rycerzami do Hiszpanii i do Palestyny, gdzie budowali i przywozili ze sobą różne przekazy do Francji.

Architekci ówczesni, noszący nazwę "maistre Maçon" łacińską "coementarius" podpisywali swoje dzieła jak Gilabertus w Tuluzie. Mieli wykształcenie ogólne, znali łacinę i arytmetykę, umieli pisać i rysować i byli uznawani, jak o tym świadczy epitaphium w Carenae dla uczczenia Gilabertusa. Właściwie to wszyscy podpisywali swoje prace, gdyż nawet kamieniarze znaczyli bloki przez siebie wykonane. Rzeźbiarze podpisywali kapitele, jak z XI w w S. Hilaire w Poitiers kapitele są podpisane przez Hugo "monetarius". Rogerus podpisał się na portalu królewskim w Chartres. Brunus podpisał jedną z rzeźb portalu w Saint-Gilles.

Co budowniczowie umieli i czy ich metody budowania były tylko empiryczne? Na to pytanie najlepiej odpowiedział w 1410 r mistrz paryski Jean Mignot w zapisanym okrzyku: "Sztuka bez wiedzy jest niczym" / "Ars sine scientia nihil est" i tak napewno myśleli

mistrzowie średniowiecza pracujący logicznie i rozumnie, gdyż musieli rzetelnie wykonywać swoje dzieła.

Srodki dla budów początkowo dostarczali królowie i panowie feudalni oraz pielgrzymi. Z czasem doszły masowe darowizny, jałmużny, jak i wielkie prace rolne i rzemieślnicze klasztorów, będących zarówno szkołami i szpitalami, jak i fermami i wielkimi warsztatami.

Feudałowie wspierali klasztory zarówno na swoim terenie, jak i w innych dzielnicach, jak książęta Akwitanii od 910 r finansujący budowę Cluny w Burgundii. Często powstawały przy grobach świętych cudami ozdrowień słynących, do których szły liczne pielgrzymki i niosły dary. Katedry wraz z biskupami budował cały lud niosący zarówno pieniądze jak i dary w naturze. Prawo kanoniczne nakazywało, że 1/4 dochodów biskupstwa musi być przeznaczona na budowę katedry, a czasem biskupi dawali o wiele więcej.

W 1033 w Toul cały lud pracował przy budowie klasztoru, jak i w Verdun, a w 1047 duc Goderoy le Barbu za karę, za próbę podpalenia katedry pod groźbą ekskomuniki musiał pracować jak prosty robotnik przy odbudowie katedry. W Saint Denis w latach 1130-40, a w 1145 w Chartres działała organizacja bractwa świeckiego dla budowy katedry. Zresztą w podobny sposób budowano również mosty i budynki użyteczności publicznej. Na budowę, wozy z materiałami i z żywnością dla robotników ciągnęli za sznury wszyscy mężczyźni i wszystkie kobiety, zarówno mieszcanki, jak i szlachcianki, nie rzadko przeciągając wozy przez bród po pas w wodzie. A księża szli i spowiadali i odpuszczali grzechy też ciągnąc wozy, a potem na miejscu już w nocy palono pochodnie i śpiewano modlitwy. Tak działo się w Normandii, a opat Suger w tym czasie w Saint Denis organizuje przewóz wielkich kolumn z kamieniołomów na wozach ciągnionych przez tłumy wiernych od Pontoise do Saint Denis. Robert de Torigny pisze, że podobnie działo się w Ile-de-France i w całym kraju. Oczywiście, że taki entuzjizm nie bywał długotrwały. Często bogatsi fundatorzy opłacali jakąś część budynku, jak na przykład kapitele w Notre-Dame du Port w Clermont wyrzeźbione za wkład podpisanego fundatora. Ogromną rolę odgrywał transport materiałów. Wpływał na użycie materiału łatwiejszego do wykonania przewiezienia i stąd wpływał na styl, gdyż nieraz przywożono gotowe, wyrzeźbione elementy w warsztatach przy kamieniołomach z innej dzielnicy. W XI i XII wieku kolumny grobowce i misy chrzcielne rzeźbione w Tournai we Flandrii rozprze-strzeniały formy lombardzkie i reńskie, stosowane w tym mieście.

Gotowe kolumny transportowano do Lille, Nesles, Haspres, dla narteksu w Honnecourt i dla portalu w Bohain. W latach 1056-85 według kronik opactwa w Oudenbourgu pod Brugią, port w Boulogne eksportował do Brugii piękne, wapienne bryły z Marquise, rzeźbione w warsztatach, które zachowały tradycję form Gallo-rzymskich, jak do kościoła w Wast, ukończonego w 1113r. Dążąc do zmniejszenia ciężaru transportowanego kamienia obrabiano go w kamieniołomach, a nawet rzeźbionó i wówczas styl rzeźby wstawionej do budynku wywodził się z terenów, na których był kamieniołom. Czasem wraz z materiałem na budowę szli rzeźbiarze i kamieniarze z kamieniołomów. W ten sposób w do Nivernais w Saint-Benoît przyniesiono formy z Owernii, odtąd rozwijające się w tej dzielnicy.

Transport był czasem daleki i tak w XIw Richard opat Saint -Vanne w Verdun sprowadził kamień z Saint-Amand rzekami Escaut i Meuse. Z Tournai leżącego nad Escaut płynęły transporty z kolumnami i z obrobionymi płytami.

Żelazo przychodziło z Hiszpanii, cyna z Anglii, ołów z Danii, a drzewo i z Danii i z Irlandii, jak i z Holandii. Z czasem produkcja ^{wina} terra-kota w Normandii, Burgundii, w Heinaut i w Szampanii rozchodziła się po całym kraju jak i witraże, które z warsztatów w Saint Denis były zarówno w Chartres, jak i w Yorku w Anglii.

Transport płynął wodami rzek i mórz, a szkoły artystyczne rozwijały się wzdłuż dolin i stąd jedność form dekoracyjnie rzeźbionych kamieni w Normandii, Anglii i w krajach skandynawskich. Opat Suger chciał naprzykład przywieźć do Saint Denis kolumny marmurowe z Term Dioklecjana w Rzymie.

Ten wielki ruch rzeźbami ucichł w XII wieku, gdy w całej Francji rozwinęły się warsztaty rzeźbiarskie na licznych budowach. Często używano również do ozdób gotowe, rzeźbione ornamenty antyczne i z czasów Karolingów, zwłaszcza w XIw. Wstawiono antyczne kolumny do baptysteriów w Puy, Frejus, Riez, jak i w Aix en Provence. Podobnie w kościołach w Ainay w Lyonie, w S. Andre-le-Bas, w Vienne i w S. Martin w Avallon. Rzeźby z czasów Merowingów i Karolingów użyto w La Gayolle, w S. Quinin w Vaison, w S. Roman w Puy, w katedrze w Digne, w S. Remi w Riems i w katedrze w Vence.

Średniowiecze europejskie miało dwa okresy: pierwszy eksperymentalny, w którym drogą naturalnego rozwoju powstała sztuka romańska, a potem analityczny, gotycki. Oba te okresy mają ten sam podstawowy problem sklepienia bazylik łacińskich.

W czasach romańszczyzny od początku odrzucono rzymską metodę budowania sklepień konkretyzowanych poziomymi warstwami, zastępując ją przez budowę sklepień ze stożkowych bloczków ustawianych promiennie na łuku. Była to decyzja Francuzów, nie stosowana zarówno w dalekim Bizancjum, jak i w sąsiedniej Italii. Ta metoda budowania z klinców zadecydowała o całym rozwoju sztuki romańskiej.

System stosowany w łukach Francuzi przenieśli na budowę całych sklepień. Od tej chwili słup przejmujący naciski od sklepień kamiennych zaczyna się dzielić na elementy podpierające części składowe konstrukcji i ma podwójną rolę: podstawy przyjmującej naciski pionowe i masy muru amortyzującego siły parć, przenoszonych przez łuki ze sklepień. Było to rozwiązanie połowiczne, zmuszające do dalszego postępu. Rozwiązanie przyjęte zmuszało do ciągłej analizy zagadnień statycznych powodowanych przez parcia, nieznane architektom rzymskiego antyku. Analiza nieustanna doprowadza w epoce gotyckiej do budowy konstrukcji elastycznych, swobodnie ustawianych. Z architektury romańskiej powstaje konstrukcja szkieletowa, gotycka, przeciwstawna do powłokowej, bizantyńskiej. Nowa struktura będzie zwycięstwem logicznego rozumowania. Budynek stanie się zorganizowanym zespołem współpracujących ze sobą części, mając formy regulowane nie przez tradycyjne modele, ale przez funkcję i pracę konstrukcji.

W okresie romańskim sklepienie krzyżowe jest jednolitą muszlą złączonych płaszczyzn, nawzajem się wspierających i tworzących jedność, aby w okresie gotyckim w sklepieniu krzyżowo-żebrowym podzielić się na niezależne płaszczyzny niesione przez uźebrowanie. Parcia w gotyku zostaną doprowadzone do określonych miejsc, gdzie będą podpierane i wówczas pełny, ciężki mur romański stanie się niepotrzebny i zniknie. I na tym polega cały rozwój obu epok. Słup gotycki przestanie przyjmować parcia, będąc jedynie podparciem dla nacisków pionowych i będzie się dalej dzielił, jak to się zaczyna w romańszczyźnie, na liczne lizeny wspierające odpowiednie uźebrowania sklepienia, zmieniając się w wiązkę kolumnienek.

W epoce ~~romańskiej~~ romańskiej sztuka jest jeszcze pod wpływem tradycji lokalnych i przykładów z Azji, aby w gotyku rozwinąć nowe, odważne konstrukcje. Powtórzone tu poglądy A. Choisy gubią jednak istotną cechę architektury romańskiej, tworzącej w czasie swego rozwoju kierunek twórczości prowadzący do powstania szkieletowych rozwiązań gotyckich. Gotyk w rzeczywistości będzie jedynie konsekwentnie rozwijał konstrukcje stworzone w romańszczyźnie, kontynuując intelektualny kierunek romańszczyzny.

Romańszczyzna musiała przede wszystkim odrzucić całą zasadę rzymskiego, sztucznego monolitu ze względu na materiało- i roboczo-chłonny ten system budowania. Brak dróg ogromnie utrudniał transport materiałów. Trzeba było odrzucić rzymską organizację pracy opartą na masach niewolników, zastępując to pracą rzemieślniczą. Podobnie antyczne metody budowania murów kamiennych na pustą fugę wymagającą wysokiej precyzji była w XI wieku niewykonalna. Nowa sztuka musiała zerwać z tradycyjnymi metodami budowania. Odtąd romańszczyzna tworzy powoli nową architekturę. Budowano kamienne, podłużne mury i przegrody, łacińskie "paries, parietes", francuskie "parois". Podpory związane lub niezależne od murów, łacińskie "fulcra, fulmenta", francuskie "supports". Przypory związane zwykle z murem, francuskie "contresforts, renforts". Stosując łańcuchy lub dźwizny z belek drewnianych wiążące, francuskie "chainages" w murach przyjmujących parcie. Wzmocnienia te są zwykle zatopione w murze z tym, że czasem występują jako pas obejmujący łańcuchy. Budowano podokienne parapety łacińskie "crepido", francuskie "garde fous" / co w dosłownym tłumaczeniu oznacza ochronę wariatów/ i ażurowe balustrady, łacińskie "cathri". Na frontonach, pod krokwiami budowano szczyty zamykające wewnątrz dachu, łacińskie "fastigium", francuskie "pignon" lub "ga ble", te ostatnie oznaczające dekoracyjne frontony.

Wznoszono sklepienia między dwiema podporami ciągłymi, łacińskie "intertignium", francuskie "traveé". Dzielono budynek na piętra, łacińskie "contabulatio", francuskie "etage" stosując podział poziomy; łacińskie "ordo", francuskie "ordre", porządek architektoniczny zawsze odpowiadający jednemu tylko piętru. U góry dekorowano budynki prostokątnymi występami, francuskie "registres". Dekorowano fryzem, łacińskie "phrygia", francuskie "frise", wstęgą poziomą, ciągłą, izolowaną, nie-profilowaną i zdobioną płaskorzeźbami. Wąski pas dzielący poziomo nazywano "cordon", sznur, o przekroju półkolistym. Zakończenie motywu architektonicznego oznacza francuskie "amortissement". Dyspozycje z przyjętego porządku nazywano "ordonnance". Sposób budowania muru, łaciński "opus", francuski "appareil" i polski watek, określają sposób układania muru z kamienia lub z cegły. Na pustą fugę bez widocznej zaprawy, francuskie "à joints vifs", którego właściwie prawie nigdy nie stosowano w średniowieczu lub na zaprawie, francuskie "mortier, enduis", złożonej z wapna, łacińskie "calx" i francuskie "chaux" i piasku, łacińskie "arena" i francuskie "sable" wytego w wodzie, francuskie "corroyés". Do zaprawy dodawano

glinę i tłuczoną cegłę, jest to łacińskie "repositum", francuskie "repous".

Zaprawa, będąca dla Rzymian wyłącznie materiałem wiążącym od romańszczyzny ma dodatkową rolę przenoszenia, rozkładania nacisków z jednej warstwy na drugą, podobnie jak watek bizantyński. Często do zaprawy dodawano kruszywo kamienne. Używano wapna hydratyzowanego, francuskiego "hydraulique", wolno wiążącego. Czasem zaprawę zastępowano gipsem, łacińskim "gypsum", francuskim "plâtre". Te same materiały stosowano do wyprawiania ścian, francuskie "crepir, enduire". Wyprawy z gipsu otrzymywały "bourre" kłaki z sierści zwierzęcej dla wzmocnienia. Stosowano stiuk będący zaprawą gipsową z proszkiem marmurowym i z klejem rybi lub zwierzęcym, kostnym lub skórnym. Stiuk polerowano i barwiono, aby imitował marmur. Stiuk znika we Francji na początku romańszczyzny występując jedynie w Alet i w Brioude. Natomiast jest stale stosowany w Italii i w Szwajcarii. Ściany malowano wapnem rozmieszonym w wodzie, łacińskie "deabatio", francuskie "badigeon". Beton romański to zaprawa zmieszana z potłuczonymi kamieniami i ze żwirem. Francuska "pise" składa się z gliny lub z ziemi z kamieniami i słomą prosto ze snopków lub z sierścią krowią i była odlewana z wody pomiędzy drewnianymi szalunkami. Jest to mur mużulmański, którego stosowanie przyszło z Hiszpanii.

Cegłę łacińską "lateres, lapides, cocti", a francuską "brique" używano jedynie paloną, o różnych wymiarach. Duże i cienkie cegły nazywano "tuileaux", a na południu "cayrons lub régales" to znaczy długie na stopę królewską. W XII wieku Cystersi używali cegłę "ś. Bernarda" przebitą otworami dla lepszego związania z zaprawą. Francuskie "carreaux" to są kwadratowe płytki z terrakoty na podłogi, a "tuiles" to dachówki. Średniowiecze we Francji używało cegłę jedynie w Languedoc, a więc w Owernii i w Flandrii.

Kamień stosowano ociosany i nieociosany, tylko regulowany przez łamanie za dużych brył i za dużych klinów. Francuski "pierre brute lub moellon" to kamień ogólnie docięty, "moellon smile" to kamień trochę lepiej docięty i kamień ukształtowany, francuski "dresseé" o spłaszczonych powierzchniach prócz ogona "la queue", części wchodzącej w mur. "Pierre de taille" łacińskie "lapis quadratus" to kamień ukształtowany. Murowanie, francuskie "appareil", polegało na układaniu warstw regularnych. Francuskie "bossages" oznacza gdy tylko kamienie narożne są "dressés", przycięte na zewnętrznych linach dłutami, a reszta jest w kamieniu szarpanym. Tak budowano obiekty wojskowe.

Mury rzymskie były wykonywane z warstw dokładnie poziomo ułożonych z kamieni pasowanych oraz okrywanych płytami okładzinowymi gdy mury były wykonane z kamieni nieociosanych, zalanych zaprawą betonową, konkretyzowanych. Romańszczyzna budująca mury z kamieni docinanych ma lico kamienne i jeżeli kamienie są dobrze przycięte, wprowadzanie warstw dokładnie poziomowanych co pewną wysokość stawało się zbyteczne. W związku z tym, że właśnie te warstwy dokładnie poziomowane za Karolingów wykonywano z cegły, stąd stosowanie tej cegły stało się zbyteczne jak i stosowanie kamieni wykładzinowych, lico-nych. Zaczęto powszechnie używać kamieni pasowanych, ale z tym, że nigdzie kamieni nie przycinano po ich ułożeniu. Wynikało to z docinania kamienia w kamieniołomach, łacińskich "lapicina" i francuskie "carriere" dla zmniejszenia ciężaru transportu i ze względów technicznych. Niedopuszczalne jest docinanie kamieni położonych na zaprawie gdyż od wstrząsów przy cięciu kamienia zaprawa zostałaby skruszona i przestała wiązać. Oczywiście, że przycinanie na miejscu ułatwia nawiązanie do formy sąsiedniej pobliskich kamieni wykonanych przez innych kamieniarzy, gdy kształtowanie z góry wymaga dużej wyobraźni i pieczy od wykonawcy. Na budowie tak zorganizowanej każdy kamieniarz ma swój kamień, oznakowany przez siebie, za który odpowiada. Jego osobowość wiąże się z rezultatem, odwrotnie niż w systemie rzymskim przy pracy masowej, bezimiennej, nieodpowiedzialnej. Dlatego też rzeźbiony kamień musiał obejmować całą rzeźbę. Prawdopodobnie w różny sposób przygotowywano kamienie w kamieniołomach. Całkowicie obrobione, a jedynie wykańczane na budowie przed położeniem lub ogólnie obciosane, zależnie zarówno od rodzaju kształtek kamiennych, jak i od dysponowanego personelu w kamieniołomach.

Mur odtąd nie ma dokładnej regularności antycznej i przyjmuje się taką grubość warstw, jakie kamienie dostarczy kamieniołom. Czasem nawet budując z warstw o różnych wysokościach i o zmiennym układzie spoin pionowych, wywołanych przez bryły o różnej długości. Na wielkich budowach stosowano warstwy o jednakowej wysokości aby zapewnić na całym budynku jednolity poziom posadowienia łuków. Czasem stosowano wykładziny z cienkich płyt udających duży wątek, przy narożach zakotwiczonych w wielkich blokach, ale było to niewłaściwe rozwiązanie, gdyż wówczas występuje nierównomierne osiadanie powodujące rozczepienie muru z wykładziną.

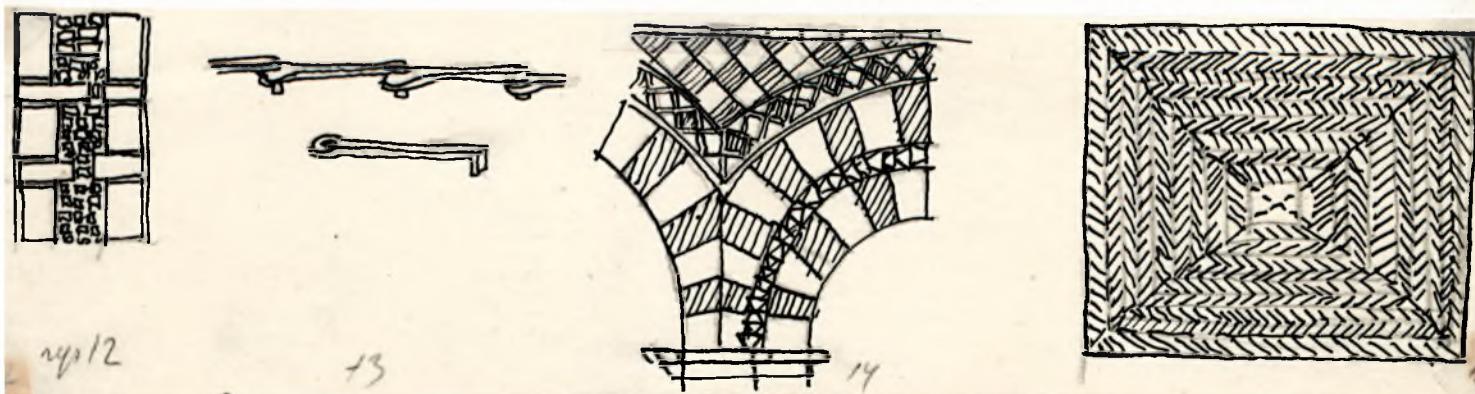
Kamienie pasowane "dresseé", o regularnej formie "ravaleé", o spłaszczonej powierzchni opracowywano różnymi narzędziami: dłutem, szpicem, młotkiem i młotkiem do sztukamerowania, jak i młotkiem z zębami dla "bretture".

Wątek regularny, łaciński "isodromum opus", francuski "régulier",

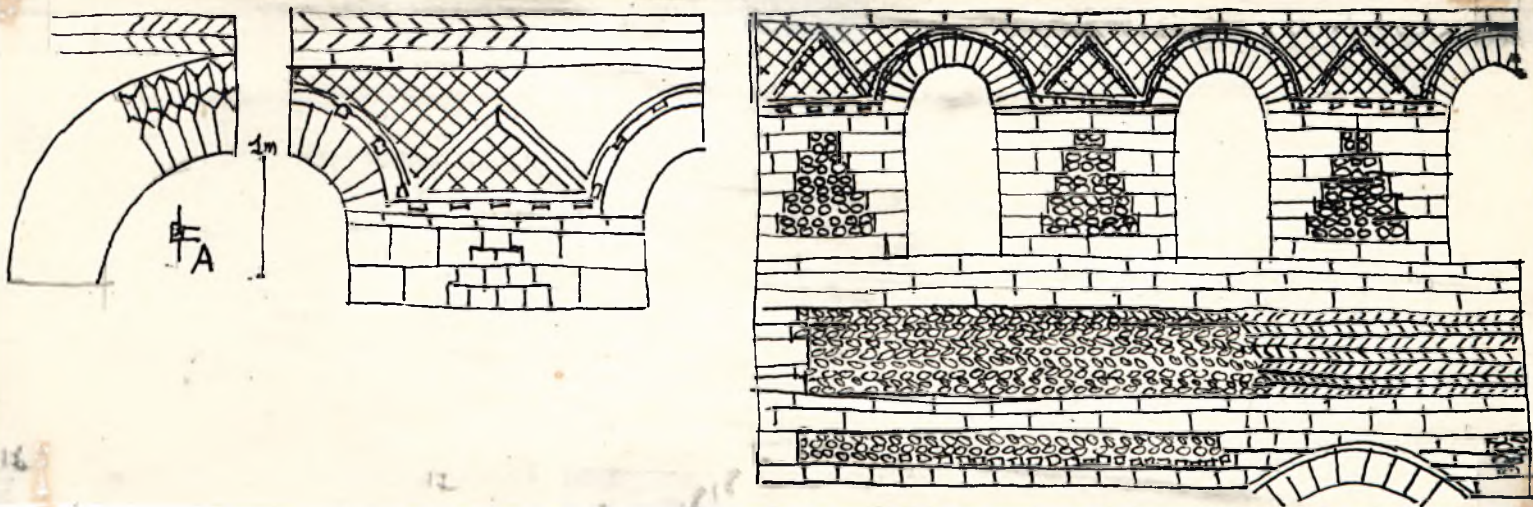
lub nieregularny, łaciński "opus incertum", francuski "irregulier", niezależnie od tego czy kamienie są o jednakowych wymiarach. Wątek może być nieregularny przy kamieniach jednowymiarowych, łac. "pseudisodomus opus". Każdy watek podlega wspólnym zasadom, składa się z poziomych warstw, łac. "cubilia", franc. "assises", przedzielonych przez poziome warstwy zaprawy, franc. "lits" i ma pionowe spoiny, łac. "coagmenta" i franc. "joints". Spoiny te nigdy nie mogą przechodzić w pionie do warstw sąsiednich, gdyż wówczas nie byłoby koniecznego wiązania kamieni układanych na zmianę, łac. "concalenatio" i franc. "pose en liaison".

Ze względu na to, że większość kamieni ma poziomą budowę wewnętrzną, a zwłaszcza w osadowych, jak w piaskowcu, winne one być układane tak samo, jak leżały w ziemi, łac. "lapides jacentes", franc. "lit de carrière". Tej zasady do dziś przestrzegają kamieniarze szwajcarscy. Powinno to być zachowane, gdyż płyty te mają tendencję do rozwarstwienia. W średniowieczu, w kamieniołomach odrywano bloki od skały jednym uderzeniem szpica w poziomą szczyrbę skalną. Wyjątkowo kamienie ustawiano na sztorc, łac. "lapis positus in pede", franc. "en delit" dla parapetów, okładzin i dla długich belek, gdyż są wówczas wytrzymalszy od ułożonych poziomo. Kamień jest "Epaufree", kiedy jest zmiążdżony. Czasem występuje mur złożony z wykładziny, łac. "coria", franc. "parements" z odlanym w środku blokiem, łac. "farturia". Blok wewnętrzny

składa się wówczas z zaprawy, żwiru i kamieni łac. "coementa". Jest to watek wiązany, franc. "appareil alterne" /rys 12./ Związanie wykładziny z blokiem zapewniają dodatkowe kamienie lub cegły, franc. "boutisses" ustawione prostopadle do lica, a jeżeli występują na obu licach to są "parpaings". "Tenons" - trzymacze, to kamienie lub metalowe klamry wchodzące w mur. W takim murze dla uzyskania regularności murowano warstwami poziomymi ^{warstwami} dokładnie, franc. "arases", z cegły lub z grubszych kamieni, stosowane w początkach XI w na wzór Karolingów, z tym, że wzorem rzymskim zatapiało w murze podłużnice lub klamry, rys 13



Rys 12 przekrój muru o wátku wiązonym. Rys 13 Klamry metalowe w S.Chapelle w Paryżu. Rys 14 Okładzina ozdobna z klasztoru w Puy, Rys. 15. Powierzchnia kamienia dłutowana ozdobnie z Saint Restitut z XI wieku.



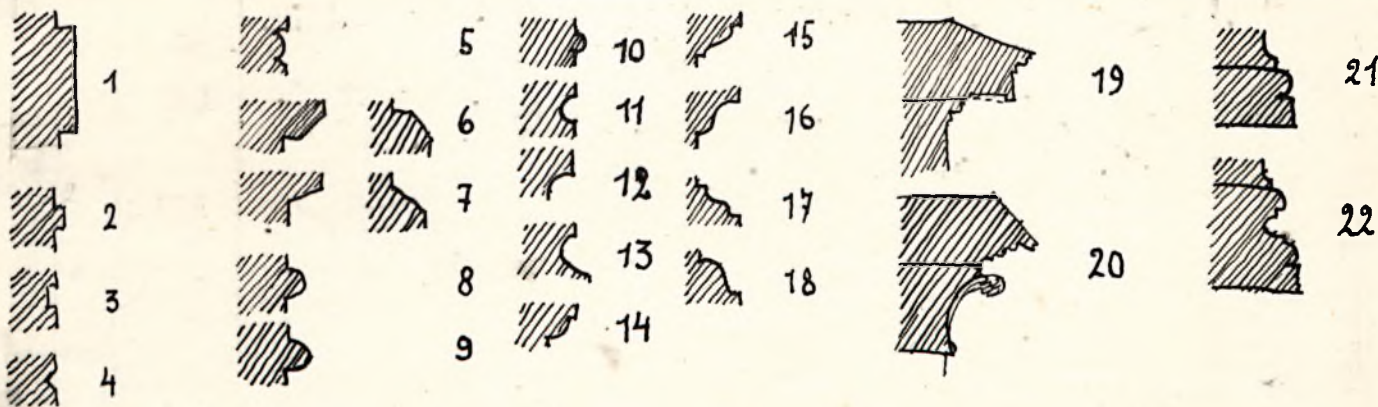
Rys. 16. Wykładzina "marqueterie" z Distre w A. przekrój występującego obramowania wykładziny. Rys 17 Wykładzina w Saint Genéroux.

Rys. 18. Elewacja z epoki Karolingów w Cravant.

Związanie pionowe zwłaszcza w narożach zapewniały słupy kamienne, długie, związane u góry i u dołu z warstwami poziomowanymi. Rozróżniamy wążek duży, średni i mały /rys 18/. Wążek duży łac. "quadratum opus" nie występuje w romańszczyźnie. Średni był używany powszechnie kładziony na zaprawie i mały łac. "opus constructum lapillis", regularny, z kamieni sześciennych o boku 10 do 20 cm. W wieku XI został porzucony utrzymując się najdłużej nad brzegami Loary.

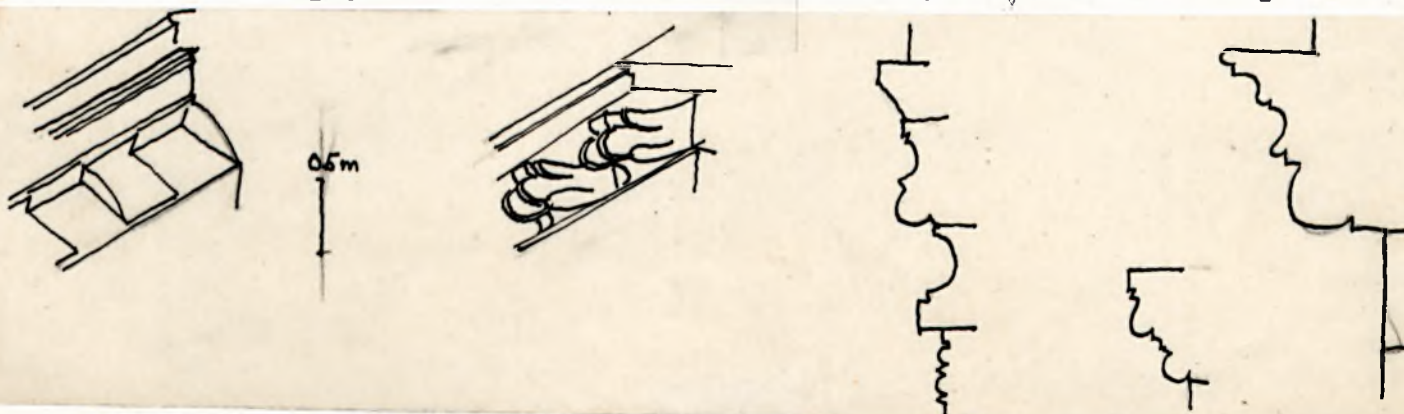
"Appareil en épi. lub "en Arête de poisson" to wążek z kamienia ciętego w drobny wążek ukośny z bloków trapezowych, układanych w jodełkę, zawsze w dwa rzędy /Rys 18/ używany jeszcze w XI w od czasów Karolingów, najczęściej stosowany był w Normandii, a do dziś jest używany w Pirenejach i w dolinach Rodanu i Loary. "Appareil reticule", łac. "reticulatum opus" /rys 18/ to drobny wążek z kamieni ustawionych na sztorc, kwadratowych, których spoiny rysują skośną kratę. Stosowany był do XII w jako dekoracja murów, zwykle na szczytach, gdzie mur już nie pracuje. Wążek ten spotykamy w Owernii, Poitou i nad Loarą /Rys. 14/. "L'Appareil alveole" spotykany w Owernii, to wążek z otoczków zatopionych w zaprawie. Wążek barwny występuje wówczas, gdy użyto cegły lub kolorowych kamieni jak marmuru, również był stosowany w Owernii. "L'Appareils à taille decorative" to wążek z kamieni dłutowanych według rysunku /rys 15/.

Profilowanie kamieni wykonywano przy pomocy szablonu, łac. "modulus", franc. "calibre". Stosowano szablony do ciągłego profilowania długich elementów. "En épannelage" to profile wzorcowe w formie ogólnie dociętych elementów na kamieniokomie i rzeźbionych ostatecznie na budowie, a nawet czasami cyzelowanych po zamocowaniu bloku kamiennego na miejscu. Zachowały się dowody na to, że tak czasami postępowano w

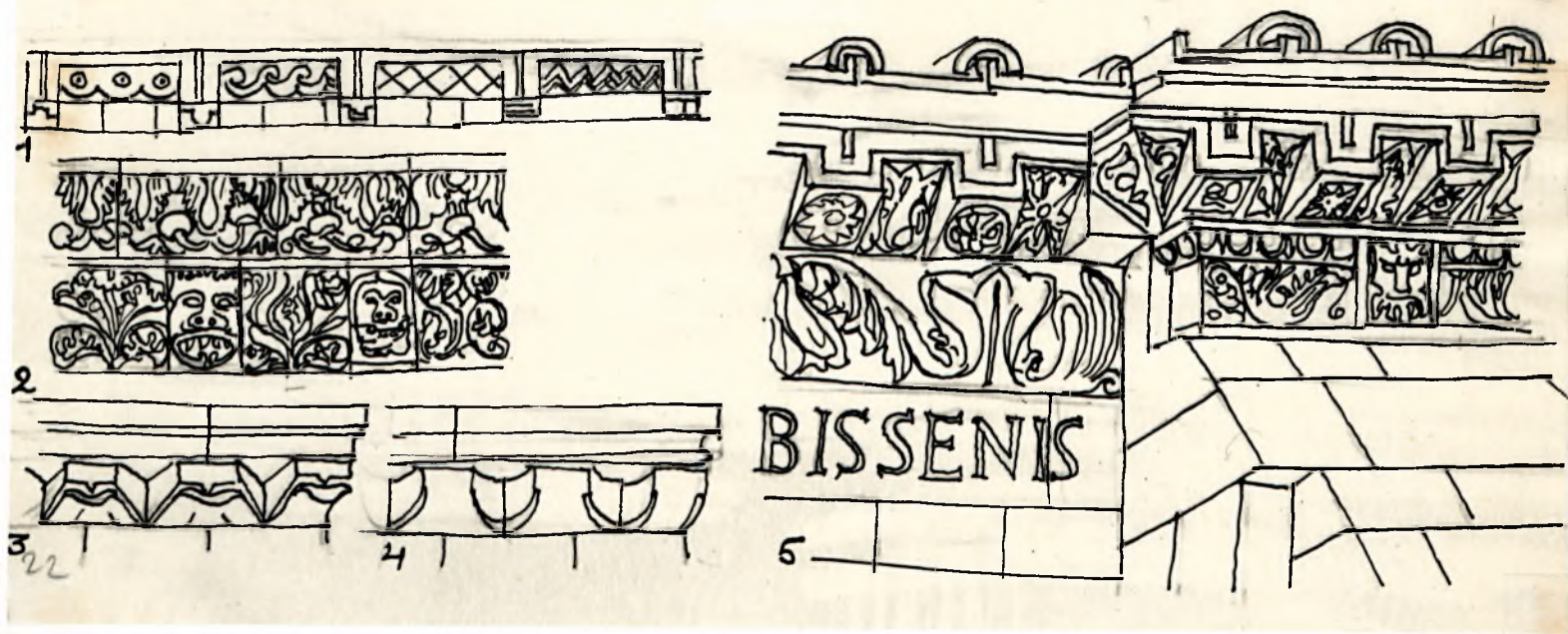


Rys 19. Profile francuskie: 1-bandeau, 2-filet, 3-rainure, 4-rainure d'onglet, 5-grain d'orge, 6-chanfrein, 7-biseau, 8-tore, 9-tore aminci, 10-baguette, 11-canal, 12-cavet, 13-scotie, 14-quart de rond, 15-talon, 16-doucine, 17-talon renverse /obrócony/, 18-doucine renverse, 19-larmier, 20-okapnik z Chartres, 21-baza toskańska, 22-baza attycycka.

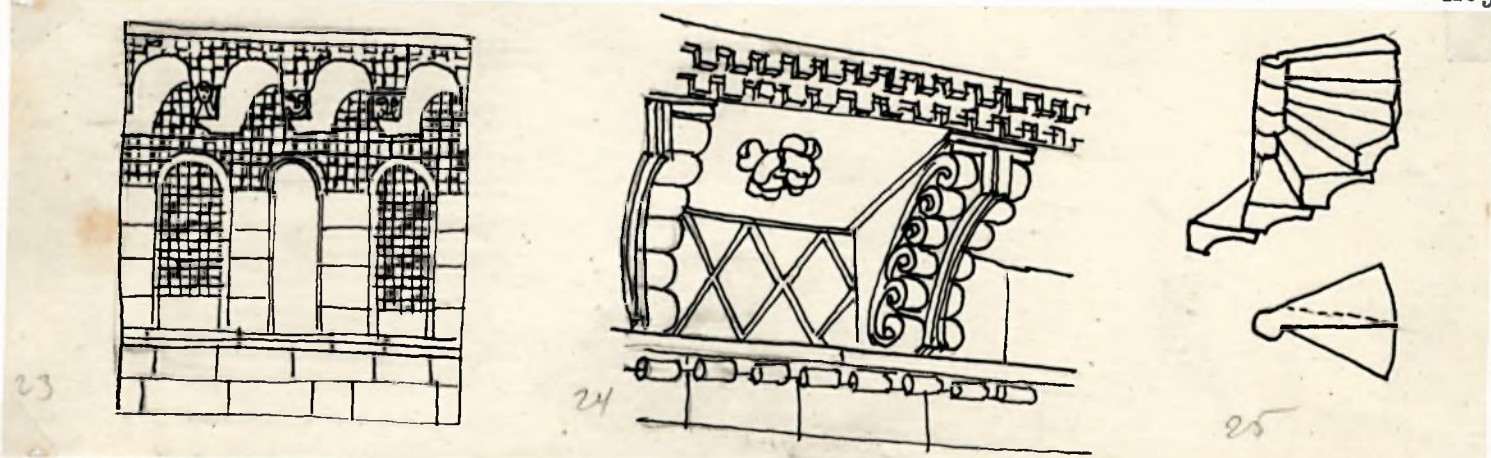
nieukończonych rzeźbach fryzu we wnętrzu katedry S. Paul-Trois-Châteaux, w kapitelach w La Canourge w Chatel-Censoir. Różne profile franc. "moultures" sprowadzają się do kilku prostych elementów. Są profile proste, łukowe, wklęsłej wypukłe. /Rys. 19./ Proste, szerokie "bandeaux", "filet" - wąskie o przekroju prostokątnym. "Chanfrein" i "biseau" o schylonym profilu u góry. Wcięte "rainure d'onglet". Łukowe "tore" łąc. "torus", to występujący profil półcyldryczny, "gorge" lub "canal" taki sam ale wklęsły. "Cavet" to występujący, wklęsły do dołu przekrój ćwierć kołowy, a "scotie" taki sam, ale wklęsłością występujący lekko przedłużony. "Baguette" to cienki profil półcyldryczny, a "tore anguleaux" to taki sam występ, ale o przekroju ostrołukowym. Profile "talon" i "doucine" to profile esowe, złożone z ćwierć łuku i z cavet. Profile proste łączą się w "corps de moultures" duże profile gzymsów i baz. Każdy z profili miał swoje przeznaczenie i tak "filets rampants" złożony z filet i biseau osłaniał styk ściany i dachu. "Larmiers" - okapniki osłaniają od wody deszczowej elewację. "Chaperon" łąc. "capamentum", to wąski daszek kamienny, osłaniający grzebień muru. "Main courante" to profil poręczy. Łacińskie "coronacima" i franc. "corniche" to polski gzyms. Jest to zwieńczenie ściany /Rys. 20/ z okapem lub bez.



Rys 20 to gzyms z S. Trophime w Arles i w Vezelay. Rys. 22 to profile z S. Nicolas w Caen, w Vezelay i w S. Ruf pod Avignon.



Rys 22. 1-"modillons" z Catenoy, 2-gzys z Bruyères, 3- z S. Marie du Bourg d'Avallon, 4-z S. Père-sous-Verzélay, 5- z katedry w Vaison. W Notre-Dame la Grande w Poitiers jest mur trempłowy, spełniający funkcję parapetu obronnego. Czasem są na gzymsach kamienne rynny "che-neau" łac. "colliquiae lub complavium", lub ołowiane, bądź nawet drewniane. Woda deszczowa wylewała się przez "gargouilles", rzygacze o takim przekroju jak rynny i prostopadle daleko wystające. Rynny bywały również żelazne i miedziane. Często przy rynnie występował parapet, łac. "sponda" dla ułatwienia w chodzeniu wzdłuż okapu. Modelunek był różny w różnych szkołach, skąpy w Perygord, w Charante ciężki, w Owernii uproszczony, bogaty w Burgundii i klasyczny w Prowansji -Rys 21. Fryz z metop jest w S. Castor w Nîmes, a w S. Mexme w Chinon z XI w z okrągłymi medalionami. Fryzy rzeźbione występują w Owernii, Burgundii i na południu Francji /Rys. 22/. Rozróżniamy trzy typy gzymsów romańskich: 1. prosta płytką, 2. "a modillon" z konsolką wywodzącą się z architektury arabskiej /Rys 24/ i 3, oparty na łuczkach /Rys. 23/. Gzyms z płytek ma w narożach podparcie na "chanfrein" /Rys 22.1./ jak w Voyennes, Villers-Saint-Paul, gzyms z konsolkami w Agny i w Catenoy.



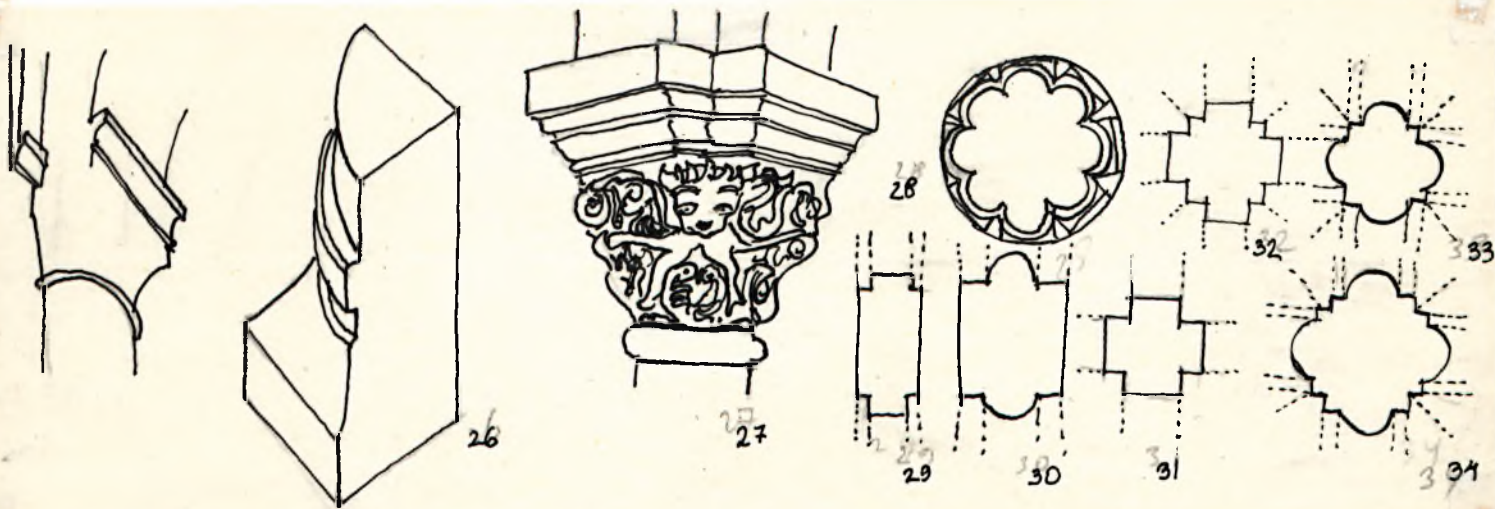
Rys 23 gzyms na łuczkach podpartych przez główki, 24-konsolka z N-Dame du Port, 25- schody konsolowe zabiegowe.

Bardzo bogate gzymsy występują w Owernii dookoła apsyd, gdy w Normandii są proste i grube. Fałszywe konsole gzymsowe, wykształcone przez wcięcie w jednym kamieniu podobne do egipskich z Sohag /musiały przyjść od Arabów/ występują w katedrze w Vaison/Rys22-5/, jak i w kościele w Bruyères /Rys 22-2/. Gzymsy burgundzkie z rzeźbionymi konsolami w uproszczone liście akantu mamy w XII w, w S. Marie-du-Bourg-d'Avallon /Rys 22-3/. Gzymsy na łęczkach oparte składają się z trzech części /Rys 23/ z płytki górnej, łuków wyciętych w jednym kamieniu i z konsol często rzeźbionych w łby zwierzęce lub w głowy ludzkie. Dekoracja ta przysła zapewne od Arabów z Ifrykii przez Hiszpanię. Między konsolami bywają geometryczne rzeźby, rodzaj metop, jak w apsydzie w Monsempron. Łuki gzymsików rozpowszechnione przez architekturę lombardzką są półkołowe, ale występują i mitry trójkątne, jak w Aisne lub ostrołukowe, jak w Audrieu. Czasem występują prymitywne gzymsy łukowe bez górnej płytki i konsol jak i bez dekoracji oparte na pilastrach, w dolinie Rodanu, w Prowansji, jak i w Owernii. Czasem kolumnienki podpierają łuki na wzór tokański zwłaszcza w górnych piętrach dzwonnicy w Burgundii i w ~~kraju~~ ^{dzielnicach} centralnych. Czasem wysunięte płytki gzymsowe zdobią dodatkowo od dołu rozetki, jak w Notre-Dame-du-Port w Clermont /Rys 24/, na wzór z meczetu w Kordowie. Takie gzymsy z konsolami plecionymi również wzorowane na meczecie w Kordowie, tak zwane "modillon a copeaux", występują powszechnie w Owernii jak i są w kościele S. Hilaire w Poitiers, i w Chartres, w Trinité-de-Vendôme /Vendôme/, w dzwonnicy S. Front w Périgueux jak i w Normandii i w S. Martin w Laon w Szampanii.

Kroksztyny franc. "corbeau" stosowano przy belkach nad otworami, pod tymi belkami dla ich wsparcia przy zmniejszeniu otwarcia otworu, a tym samym długości belki zmniejszając jej ciężar. Wmurowane w ścianę utrzymywały nacisk belki w próżni, dzięki równoważącemu naciskowi muru na wmurowany ogon kroksztyna. Kroksztyny oparte franc. "emporte à faux" stosowano również przy budowie schodów /Rys.25/ gdzie zabiegowe stopnie, wachlarzowo układane na sobie spiralnie, opierają się na swoich narożnych elementach dociśniętych od góry, a następnie kolejno na siebie naciskających, utrzymując stopnie w przestrzeni. Mogą być te stopnie całe konsolowe lub wsparte na okrągłym murze zewnętrznym. Podstawa oparcia ^{to} tworzy wyciniek cylindra tworzący przez kolejno nałożone stopnie rurę kamienną, którą wzmacniano prętem stalowym zalewanym ołowiem.

Podpory.

Podpory stoją na ziemi lub nawieszają się konsolowo łac. "proturis". Mała konsolka to franc. "culot" lub "cul-de-lampe". Podpory



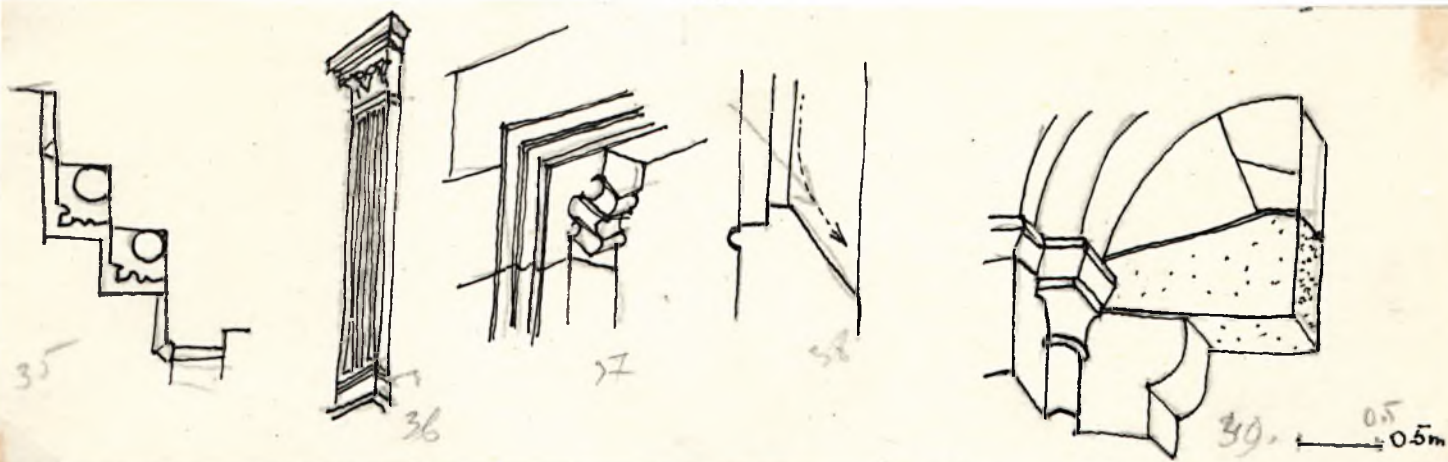
Rys 26 abakus jednostronny i baza o formie odwróconego kapitelu.
Rys. 27 abakus wcięty z Gargillesse, Rys 28 słup złożony z ośmiu półkolumn.
29-słup prostokątny z Tracy-le-Val, Rys 30-podobny słup z półkolumnami z Villers-Saint-Paul, Rys 31-słup o planie krzyża z Uzerche,
Rys. 32 podobny słup rozbudowany dla sklepienia krzyżowego z Tuluzy,
Rys 33-słup krzyżowy z czterema półkolumnami z N-D-la Grande w Poitiers
i podobny rozbudowany Rys 34 z Veželay. Plany słupów romańskich.
stojące na ziemi to słupy, łac. "pilare, pilonus", franc. "poteau i pite pilier". Kolumna oparta o mur to francuskie "adosseé", a związana z murem to "engageé". Pilaster to prostokątny filar związany z murem. Są to elementy podparcia. Wspierane przez przypory, łac. "anones" "Ancones", fran. "contresors", zewnętrzne pilastry przypierające. "Culeé" to przyczółek, masywny mur wspierający. Kolumny i pilastry składają się z kapitelu lub impostu, trzonu i z bazy. Impost łac. "incumba" to profil wieńczący słup. Zwieńczenie to rzeźbione nazywa się kapitelem łac. "capitulum", na którym jest zawsze franc. "tailleur", a łac. "abacus", polski abakus podpierający łuki. U dołu kapitel łączy się z trzonem kolumny profilem łac. "astragalus", a franc. "astragale". Trzón to łac. "scapus", a franc. "fut", wykonany bądź z jednego bloku, bądź z ustawionych kolejnych warstw tamburów bywa zdobiony zarówno pionowymi wcięciami kanali wypukłych i wklęsłych, jak i płaskorzeźbami. Abakus ma w średniowieczu dwie funkcje: otrzymuje naciski z łuków oraz stanowi w czasie budowy oparcie dla krążyn pod łuki z tym, że są abakusy również i jednostronne /Rys 26/. Abakusy zwykle odpowiadają wysokości jednej warstwy kamieni w murze. W tym systemie każdy element budowlany musi odpowiadać pewnej ilości warstw muru i tak kapitele odpowiadają jednej lub dwóm warstwom. Baza łacińska "spira" to sprofilowana, okrągła lub kwadratowa podstawa trzonu. Bazy romańskie miały profile pochodne od tokańskich. W antyku bazy przenosiły małe ciężary, zwłaszcza w pierwszych bazylikach o drewnianych stropach, gdy w romańszczyźnie przenosz

ciężary wysokich murów i sklepień i muszą przenieść naciski na większą szerokość podstawy od średnicy kolumn. Stojąc często na podstawie sześcienniej stają się odwrotnością kapitelu /Rys.26/. Baza stoi na cokole, łac. "stylobate", franc "socle". Czasem cokół stoi na stopniu na plincie. Przekroje esowe baz rromańskich, a zwłaszcza gotyckich mają formę silnie wybrzuszonych łuków ku górze, jak gdyby wyciśniętych. Otóż biorąc pod uwagę ogromne naciski na powierzchnię bazy wąskich podpór i stwierdzoną płynną strukturę kamieni pod wpływem wielkich nacisków przez długi okres czasu działających, należy przypuszczać, że ta wyciśnięta forma nie była rzeźbiona pierwotnie, ale z biegiem lat została wyciśnięta przez naciski ciężaru konstrukcji. Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość ciekący charakter brył marmurowych w kamiennym portalu Admira - licji w Leningradzie.

Filar bywa czasem okrągły o formie kolumny, jak w S. Philibert w Tournus nakryty zwykłym, prostym inpostem. Prosty słupek prostokątny występuje jedynie w budynkach niesklepionych. Normalnie słupek przejmuje obrys podparć opadających, co będzie omówione przy konstrukcji łuków i ma wówczas formę złożoną. Każdy człon w filarach odpowiada opadającym od stropu elementom wspierającym, z tym, że istnieją abakusy wcinane, przejmujące naciski jak w Gargillesse /Rys 27/. Czasem forma wyprzedzała potrzeby i tak w 1005r zbudowano w R. Remi w Reims słupki złożone z wiązki kolumnienek /Rys. 28/. Filary złożone to prostokąty i kwadraty z występującymi pilastrami i półkolumnami /Rys 29-34/. Są również słupki złożone z wiązki kolumn o różnych średnicach, jak w Dommartin na północy, z epoki przejściowej. Bardzo rzadko w nawach sklepionych stosowano kolumny jak w S. Savin w Poitou, ale są zawsze w ambitach dookoła apsydy, tam gdzie są wąskie rozstawy podpór i małe obciążenia od wąskich obejść a parcia na łuki są wzajemnie znoszone przez układ promienisty w planie. Adaptowanie kolumn do potrzeb architektury romańskiej o grubych murach i ciężkich sklepieniach było stosowane trzema metodami":

1. pary kolumn ustawiano w grubości muru w emporach, krużgankach i na dzwonnicach,
2. stosowano grube słupki okrągłe i
3. słupki okrągłe otaczano wieńcem wąskich kolumnienek.

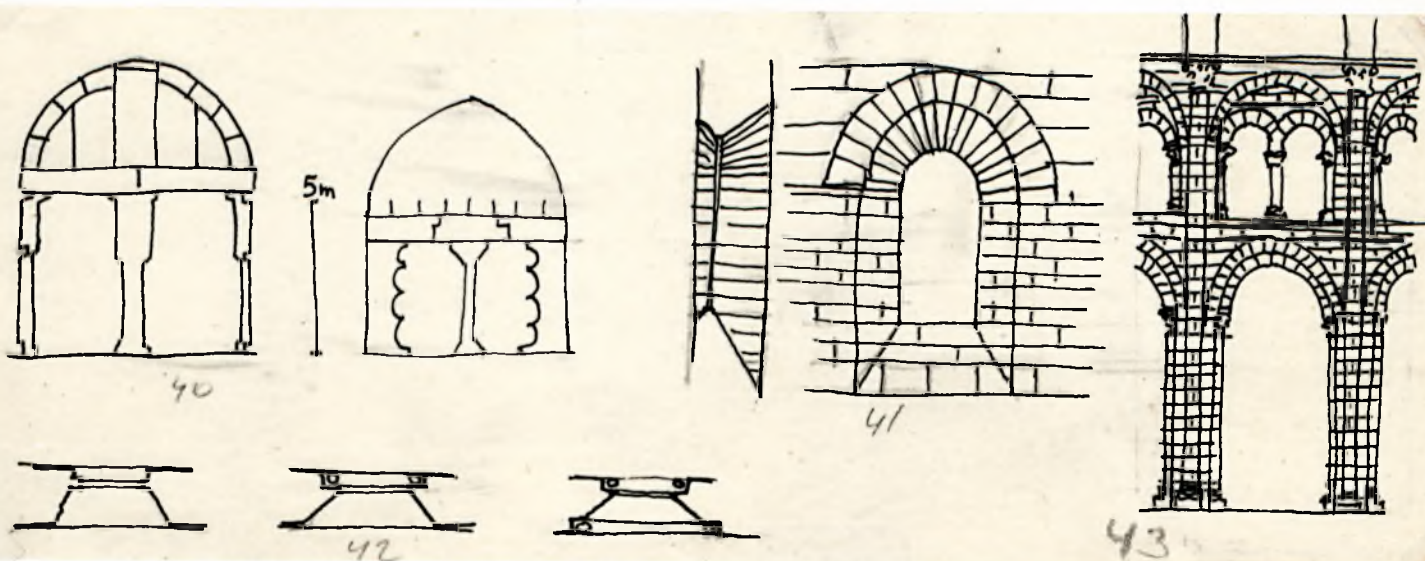
Obramowywanie portali i okien wykonywano tak samo jak przy filarach podpierając opadające łuki osobnymi wsparciami pilastrów lub kolumnienek lub półkolumnienek.



Rys. 35 plan obramowania portalu. Rys 36 Pilaster z Paray-le-Monial. Rys 37 Kroksztyn w portalu S. Marie-des-Augustins w Nicose. Rys 38 spadek pod oknami dla odpływu wód opadowych, Rys 39 Wysoki kamień u dołu tympanonu przenoszący naciski z Notre-Dame du Port.

Stosowano wolnostojące kolumnienki w XII w wykonane z jednego kamienia wstawiane pomiędzy bazę i kapitel, które były złączone z murem. W podobny sposób ustawiono wspierające kolumnienki dla odciążenia słupów w Notre-Dame w Paryżu w epoce gotyckiej. W portalach są rozbudowane bazy kolumn i plinty oraz występują kanelowane pilastry /Rys 36/. W nawach w Prowansji występuje kilka kondygnacji pilastrów, a w Burgundii pilastrów z kolumnienkami u góry jak w Beaune.

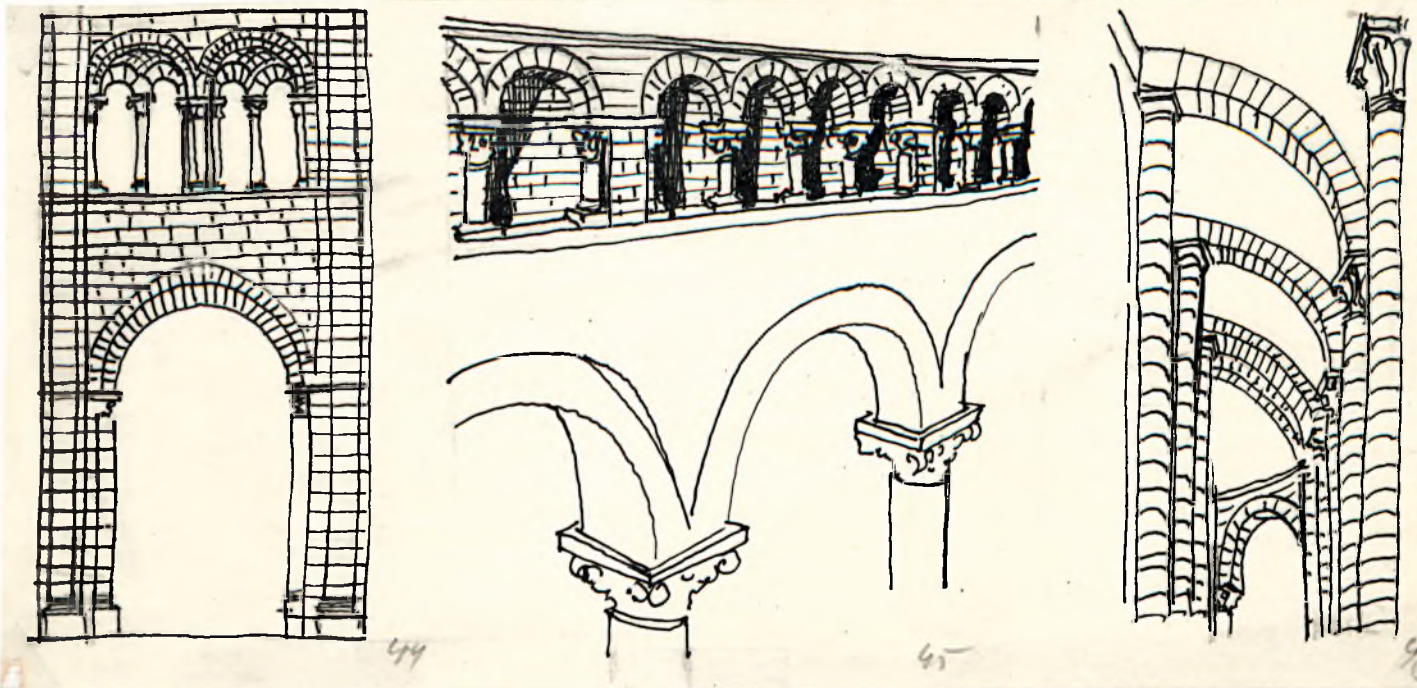
Nisze otworów okiennych i drzwiowych to franc. "baies". Krawędzie pionowe, to franc. "jambages" i łac. "postes", a krawędzie poziome dolne w oknach to franc. "appui", łac. "limen inferius" - ława okienna, a w drzwiach progi to franc. "seuil". Belka górna, franc. "linteau" i łac. "limen superius". Dla zmniejszenia rozpiętości opierano belki na wspornikach /Rys 37/ franc. "corbeaux". "Embrasure" to francuskie określenie objęcia, w którym stoi okno. Okna pierwotnie nie były szklone i miały wówczas "claires voies" - kamienne przeźrocza. Ze względu na zimę miały małe



Rys 40 w Vezeley i w Moissac słupy podpierające tympanon. Rys 41 okno rozglifione, Rys. 42 główne typy rozglifień. Rys 43 Łuk odciążający łuki tryforium w S. Martial w Limoges.

x

otwory i były wysoko umieszczone, co jednocześnie powiększało ob-
ronność budynku. W Xw otwory były większe i niżej umieszczone,
gdyż prawdopodobnie, po zawarciu pokoju z Normandami, było spokoj-
niej niż w IX w. Osadzano te płyty tak, aby zapewnić u dołu spływ
wód deszczowych /Rys. 38/. Poźniej wprowadzono witraże, które praw-
dopodobnie przysłyły od Arabów w Ifryqii. W grubych murach wprowa-
dzano obustronne rozglifienie okien opierając łuki powiększające
otwory na kolumnkach, stosowanych jedno bądź dwustronnie. /Rys
41 i 42/. Występują również okna okrągłe "oeil de boeuf" lub nazy-
wane "O" albo "Oo". Rzadko spotykamy okna owalne. Na szczytach
naw i transeptów stosowano razem grupowane okna po dwa i trzy, a
w murach bocznych początkowo tylko pojedyncze. Okna otwierane mia-
ły skrzydła jak drzwi, franc. "vantaux". Zawsze nad drzwiami była
belka, aby drzwi można było szczelnie zamknąć. Stosowano belki mo-
nolityczne, zwykle wyższe po środku /Rys. 39/ przy asymetrycznym
wówczas wypełnieniu muru w tympanonie. Gdy drzwi są podwójne to
są dwie belki, oparte na środkowym słupie /Rys. 40/ franc. "trumeau"
Nad belkami jest wówczas tympanon z cienkich płyt z płaskorzeźba-
mi pod odciążającym łukiem archiwolty, z rzeźbionymi klincami.
Zadaniem profili zewnętrznych była osłona ściany od opadów. Roz-
glifienie muru w drzwiach jest zawsze jednostronne na zewnątrz.
Dla skorygowania suchości łuków wprowadzano okrągłe profile odpo-
wiadające kolumnkom w obramowaniach otworów. W wielokrotnych
łukach archiwolty powstawała bogata rzeźba na klincach otaczają-
cych rzeźbiony tympanon. Łuki opierały się na kolumnach i pilas-
trach z kapitelami i tworzyły najbogatszą dekorację bazyliki.
Jak w oknach i w portalach kształtowano łuki w ścianie nawy za-
równo na dole między nawami jak i u góry w emporach. Trybuny te
były różnej wielkości. Duże jak w Jumièges, w S. Remi w Reims i w
S. Etienne w Caen, a zwłaszcza w kościołach Normandii i Anglii o
nawach pierwotnie niesklepionych z licznymi oknami i z dużymi ar-
kadami otwierającymi emporę do nawy głównej. Albo budowano bez try-
bun jak w Cluny, a gdy były to dla podparcia sklepienia nawy głów-
nej sklepieniami naw bocznych budowano je tak wysoko, że nawy
środkowe były bezkienne do połowy XII w. Najwcześniejszy przy-
kład z S. Etienne w Nevers z końca XI w. pokazuje sklepioną nawę
główną z trybunami, oświetloną bezpośrednio z okien w ścianie tej
nawy. W antyku rozpiętość otworów w emporach była taka sama jak
na parterze, ale tego nie mogły powtarzać sklepione bazyliki. I o
ile w bazylikach romańskich bez sklepień w nawie głównej na try-
bunach był jeden duży otwór do empory, to w bazylikach sklepionych

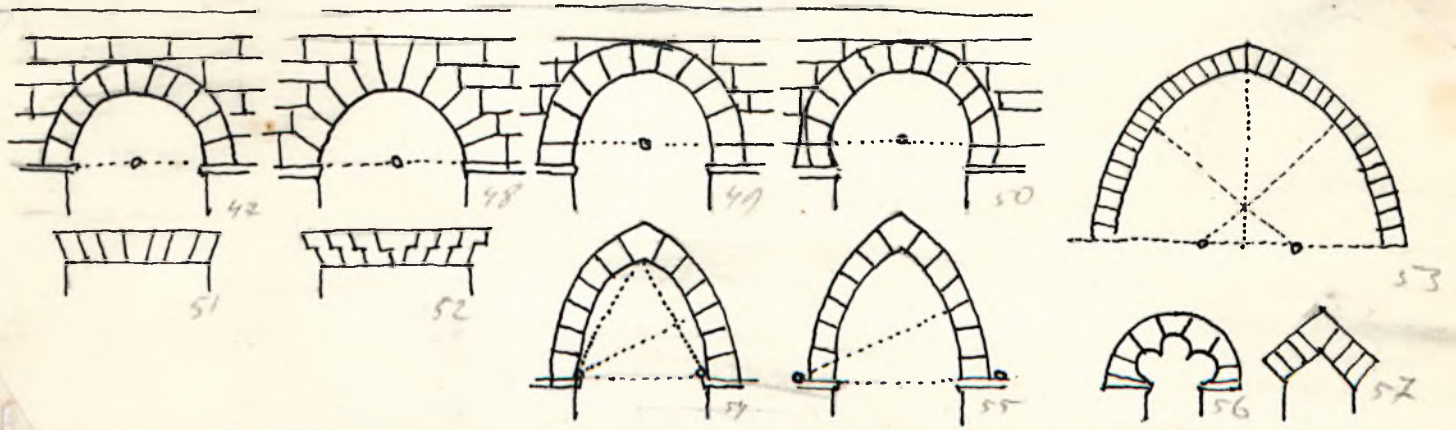


Rys. Łuki ozdobne w tryforium w Mont-Saint-Michel. Rys. 45 Ślepe tryforium w Maule. Rys. 46. Półbeczki nawy bocznej z łukami kołnierzowymi w S. Eutrope w Saintes z XII w.

były dwa wąskie otwory przedzielone kolumną nad jednym przęsłem na parterze. Czasem kolumnki na piętrze były zdwojone w grubości muru, ustawione prostopadle do osi nawy. Jeżeli mur był cieńszy miały wówczas masywny kapitel, którego abakus odpowiadał grubości muru. Czasem były trzy otwory lub dwie pary bifor. Są to tryforia łac. "triforium", ale nazwa ta pochodzi od staro francuskiego słowa "trifoire" określającego otwory wielokrotne, a nie tylko trzykrotne przebicia ściany i dlatego wszystkie typy otworów w emporach są nazywane triforiami niezależnie od ilości arkad. Zwykle nad tryforium występuje łuk odciążający, który umożliwia budowę tryforiów. /Rys. 43/. Tryforia stały się główną ozdobą nawy obok dolnych łuków w końcu XI w, zwłaszcza gdy łuki są profilowane /Rys. 44/. Tryforia występowały nawet w kościołach bez trybun jak w Vignory i w Chatel-Montagne z początków XII w. Budowano również fałszywe, ślepe tryforia jak w Maule /Rys. 45/ czy w Cluny, w których z czasem zaczęto budować wąskie przejścia wzdłuż nawy. Bardzo rzadko trybuny są ponad wejściem jak w Orcival czy w S. Nectaire w Owernii. Były tu zwykle duże sale o innym przeznaczeniu.

Łuki. Łacińskie "arcus", francuskie "arc en cintre" składające się z klinców, wycinków pierścienia z łac. "cunei", franc. "claveaux", utrzymujących się w przestrzeni dopiero po zamknięciu łuku przez zwornik, franc. "clef". Fugi między klincami są zawsze skierowane do środka łuku. Impost, łac. "incumba" to podstawa łuku, na którym opiera się pierwszy kliniec łuku, franc. "sommier".

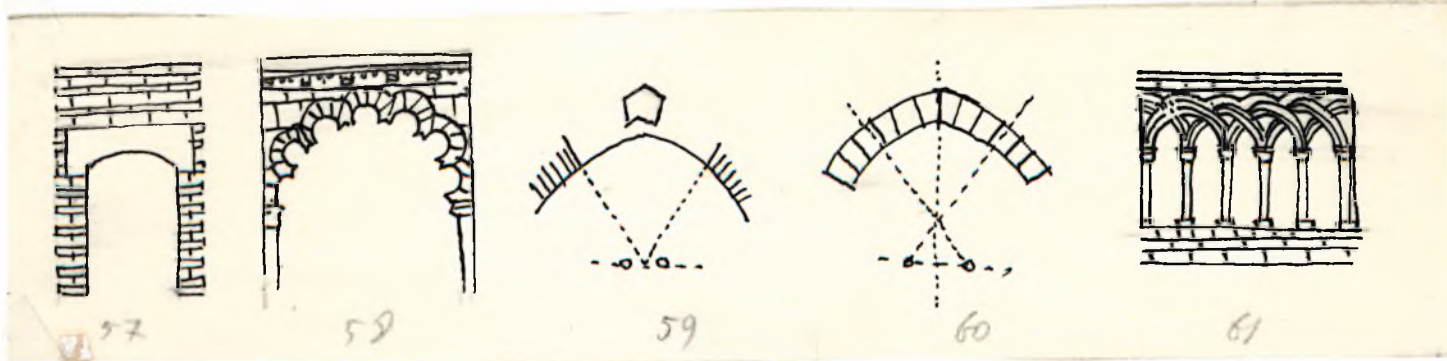
Często impost zdobiono profilem. Strzałką łuku nazywamy wysokość łuku do podłucza. Krzywe łuku zewnętrznego i wewnętrznego są zawsze koncentryczne poza architekturą włoską jak i w portalach w S. Pierre-de-Reddes oraz w Aregno i w Carbini, wywodzących się z form lombardzkich. Również dekoncentryczność spotykamy w Roussillon o wpływach lombardzkich, przychodzących z sąsiedniej Katalonii. Łuk dolny, podłucze, to francuski "intrados", a łuk górny grzbiet to francuskie "extrados". Niektóre łuki rzymskie nie mają łuku grzbietowego i wówczas klince schodowo wspinają się w górę i takie klince są wówczas pięcioboczne. Francuska romańszczyzna nie stosuje takich łuków, jedynie są ślady w starej dzwonnicy w S. Germain-de-Prés. Czasem stosowano klince zębate, franc. "claveaux appareilles" en "crossettes" zaczepiające się o siebie zacięciami, wcięć i wycięć w narożach i o spoinach rysujących różne krzywe łuki, jak w portalu w Presle pod Laon. Wówczas klince nie mogą się obsuwać, a łuk przestaje być elastyczny, jak gdyby był monolityczny. Kamienie klinców starannie docinane zaczęto w XI w. stosować o jednakowych kształtach. Arkadami, łac. "fenestre, mortue" franc. "arcades, arches" /arches to są duże łuki/ nazywamy ciąg łuków na ścianie nad otworami. Łukami odciążającymi, franc. "arcs de décharges" nazywamy łuki zatopione w murze mające za zadanie odciążanie muru od jego nacisków. Łuki te dźwigają ciężar muru górnego, przenoszony na imposty, aby odciążyć słabe arkady i kolumny najczęściej w tryforiach emp. Mur z łukami odciążającymi, łac. "fornicatus, paries" występuje również często nad belkami portali dla osłony tycań belek od nacisków ściany i wówczas pomiędzy łukiem odciążającym, a belką powstaje tympanon. Imposty łuków odciążających muszą być poza podparciem belki często zresztą opieranej na wspornikach. Francuskie "baie géminée" to otwór rozdzielony na dwa przez środkową podporę, często występuje w portalach. /Rys 40/. Może być taki otwór rozbiity na więcej części na trzy, cztery, pięć, zaś wszystkie są pod wspólnym łukiem odciążającym. Takie słupki rozdzielające w tryforiach to są to zazwyczaj kolumny, w oknach franc. "meneaux" a w portalach słupki te to franc. "trumeaux". /Rys 40 i 43/. Łuki mają różne formy, najprostsze są kolisty, tak zwane łuki pełne, franc. "arc plein-cintre" rysujące półkole. Łuk odcinkowy franc. "cintre surbaisse" o obniżonym środku i o niskiej strzałce, o środku poniżej podparcia, niższy od półkola, używany był tylko w portalach i w łukach odciążających. Słaby, nigdy nie był stosowany w arkadach naw. Czasem stosowano łuki obniżone w sklepieniach krypt jak w Saint-Gilles, gdzie żebra są z podłużnymi nakładkami w poprzek grubości muru takie, jakie występują w Bucharze, w meczecie



Rys. 47-łuk z pełnego cyrkla, 48-podobny związany górną z wążkiem, 49-łuk przewyższony, 50-podkowiasty, 51-belka z klinców, 52 -belka z klinców za-
zębionych, 53-sposób kreślenia ostrołuku, 54-ostrołuk opisany na trójkącie
równoramiennym, 55-ostrołuk wysoki "lancette" o środkach po za łukiem,
56-łuk trójlistny, 57-łuk trójkątny "en mitre".

Deggarona, z początków XI w, gdy krypta w Saint-Gilles pochodzi z około 1116 r, a sklepienia krzyżowo-żebrowe są z 1145 r, co wyraźnie wskazuje na wcześniejszą formę arabską, która przez północną Afrykę przysłała do Francji.

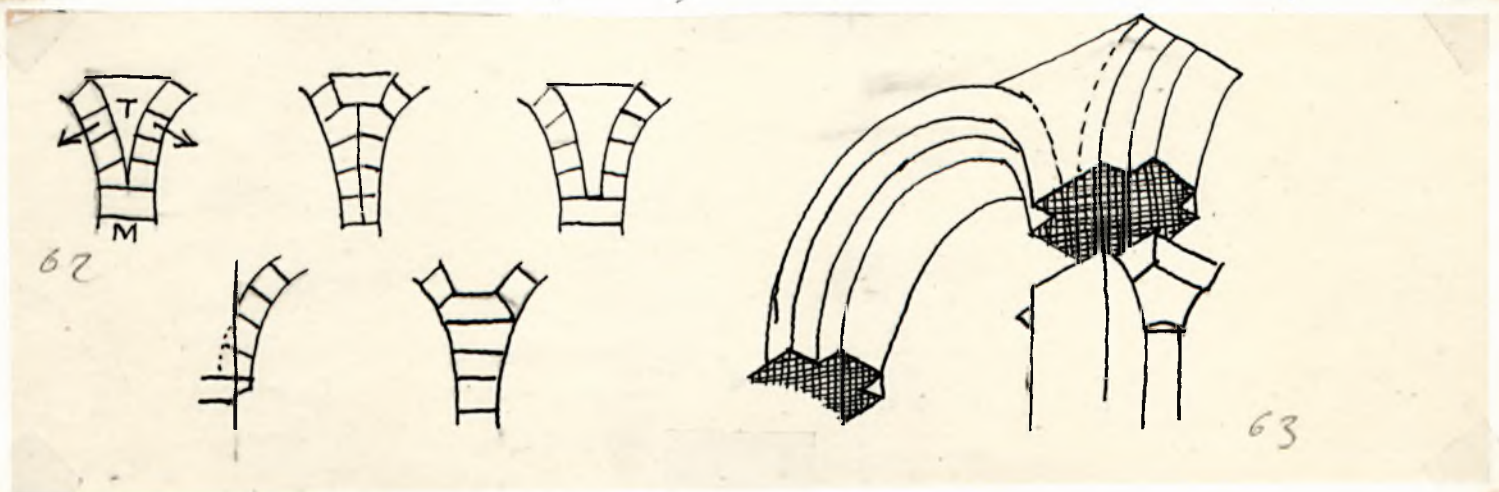
Łuku przewyższonego, franc. "surhausse" mającego środek powyżej poziomu podpory, używano wówczas, gdy chciano uzyskać ten sam poziom impostów na słupach i w zwornikach łuków o różnych średnicach. Występuje to zwłaszcza w apsydach, w których chciano utrzymać poziomy z sąsiedniego segmentu w chórze, gdy w apsydzie kolumny były ustawione bardzo gęsto. Łuk podkowiasty /Rys. 50/, kolisty, przeciągnięty, franc. "oultre-passe" w XI i XII w przyszedła do Francji z architektury arabskiej w Hiszpanii. Stosowano ponadto na południu Francji łuki podkowiaste, ostrołukowe, znane w sztuce arabskiej afrykańskiej, a nie spotykane w Hiszpanii. Łuki ćwierć kołowe, stanowiące połowę łuku pełnego /Rys. 46/ z jednym impostem, a w zworniku opierające się na ścianie pionowej, gdy pracowały wspierając ścianę i strop, nazywano po łacinie "arcus butans", a po francusku "arc-boutant" - łuk podpierający. Łuki te były tyczone z jednego środka, z tym, że istnieją łuki kreślone z dwóch lub większej ilości środków. A więc w pierwszym rzędzie łuk ostry, franc. "arc aigu" lub łuk złamany "arc brise". Najczęściej używany był franc. "arc en tiers-point", opisany na trójkącie równobocznym /Rys 54/. Francuski ostrołuk "lancette" /Rys 55/ to taki ostrołuk, w którym środki kół są na zewnątrz łuku na poziomie impostów. Są opisane na trójkącie równoramiennym o wysokiej strzałce. Czasem środek łuku umieszczano w środku muru między otworami. Każdy ostrołuk składa się z dwóch segmentów koła przecinających się w wierzchołku, gdzie występuje zwykle pionowa spoina rozdzielająca klince lub zwornik,



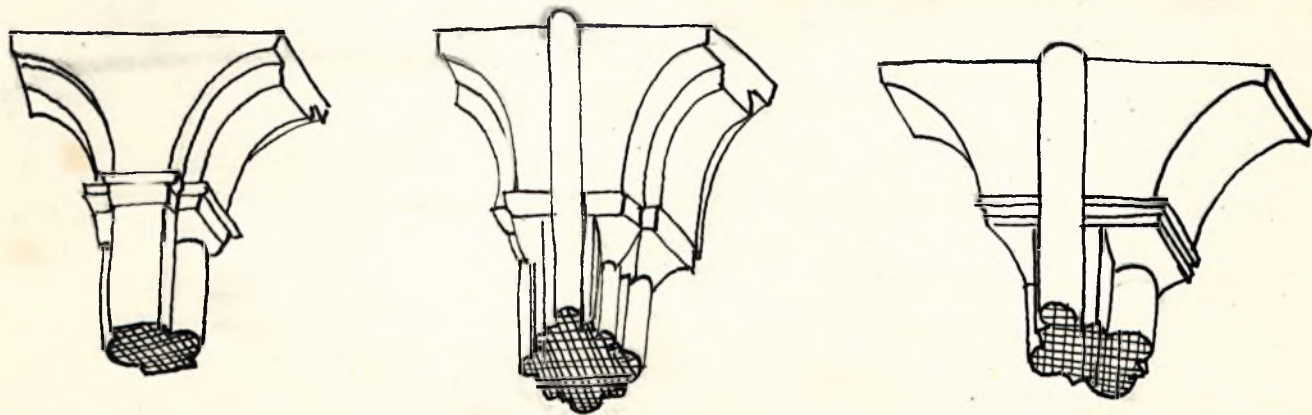
Rys.57.-Łuk pozorny,58-Łuk siedmiolistny z Rosiers,59-Łuk z wcięty
kluczem stosowany przez Arabów,60-Ostrołuk z pionową fugą środkową,
Rys. 61-Łuki plecione "entrecroiseś".

ale wówczas o wcięty profilu wierzchołka łuku w tym klincu. W Ower-
mii spotyka się łuki pełne, mające u góry nie zwornik a pionową spo-
inę /Rys 60/. Ostrołuk powinien być kreślony w ten sposób, aby klince
były ustawione spoinami skierowanymi do środków łuków, dzięki czemu są
wówczas jednakowe./Rys.60/. Ostrołuk ma mniejsze parcie sił w stronę
pustki, a ponadto u góry łuku klince są ustawione mniej pionowo niż
w łuku kolistym, stawiając dzięki temu większy opór na obsuwanie się
pod wpływem parcia. Arabowie budując łuki z cegły stosowali ostrołuki
o spoinach skierowanych do jednego środka w centrum otworu /Rys.59/.
Natomiast w kamieniu dla zapewnienia budowy łuków z jednakowych klin-
ców należy stosować dwa środki, do których są skierowane spoiny, z tym,
że wówczas w kluczu jest albo zwornik z wcięty profilem albo fuga
pionowa, do której dwa górne klince są wówczas przycięte. Ostrołuk
przyszedł do Francji od Arabów w XIw, a od XII był powszechnie sto-
sowany. Czasem używano ostrołuki w arkadach ambitu, jako łuki prze-
wyższone dla wyrównania wysokości kluczy z łukami w chórze, jak w
Notre-Dame w Beaune. Ostrołuki w łukach nawy występowały w Cluny. W
Beaune ostrołuk występuje również jako krzywa sklepienia kolebkowego
i łuków jarzmowych. Ostrołuki poza korzyścią konstrukcyjną jaką było
lepsze, stromsze skierowanie parcia na podpory przynosiły ponadto
wyższe otwarcie łuków do naw bocznych, których okna oświetlały nawę
środkową. Czasem w romańszczyźnie stosowano ostrołuki w portalach
bocznych, węższych od centralnych dla wyrównania zworników. Powszechnie
stosowanie ostrołuków do okien i portali ma miejsce od końca XII wie-
ku. Łuk trójkątny, franc. "arc en mitre" spotykany jest w Oweronii i na
północy. Łuk koszowy, franc. "arc en anse de panier" utworzony jest w
środkowym odcinku z krzywej kreślonej dużym promieniem, a po bokach prze-
 przez małe promienie, których środki leżą na poziomie intradosów.
Spotykamy ten łuk w Azy, w oknach w Mazolles, w łukach kołnierzowych
i w sklepieniu w Saint-Georges-l'Agriol.

Niektóre belki, z braku materiału o dużych wymiarach, były budowane z klinców, franc. "plate bande appareilleés" /Rys 51/, są to jakgdyby płaskie łuki o prostym grzbiecie prostoliniowym, budowane z klinców ukośnych lub zacinanych w zęby /Rys.52/ mocniejsze, franc. "linteau à crossettes". Łuk pozorny /Rys.57/ to łuk wycięty w jednolitej płycie kamiennej stosowany był do okien w budownictwie cywilnym. Łuki dekoracyjne, festonowe, wielolistne franc. "arcs festonnés" są złożone z wielu łuczków półkolistych /Rys.58/ spotykane są we Francji południowej i w centrum. Przyszły od Arabów poprzez Hiszpanię, podobnie jak łuki plecione /Rys. 61/ franc. "arcs entrecroisés" stosowane w Normandii jako ślepe nisze. W grubych murach stosowano dwa łuki koncentryczne, zewnętrzne z większych klinców i wewnętrzne cofnięte od lica w głąb, o mniejszych klincach. Archiwolta to łuk obejmujący łuki pod nim położone. Arkada to łuk o charakterze dekoracyjnym. We wszystkich łukach występuje ta sama niedogodność spowodowana tym, że siły parcia rysują linię przekątną mniej lub więcej pochyłą i im jest niższa, tym mur między otworowy franc. "piedroit" musi być grubszy, gdyż wypadkowa sił musi się zmieścić w środkowej 1/3 szerokości podstawy muru. Takiego prawidła statycznego zawsze przestrzegano. Stąd korzyść ostrołuków, w których przekątna jest stroma. Broniono się od wywrócenia budowli trzema systemami: 1-dużą grubością murów i wszelkich podpór, 2-neutralizacją parcia przez drugie parcie o przeciwnym kierunku dające pionową wypadkową i 3-obciążając podporę dodatkowo od góry, aby docisk uniemożliwiał ześlizgiwanie się warstw budulca. Istotnym zagadnieniem było ~~ust~~ ustawienie łuku na podporze. Albo łuk naciska wprost na abakus /Rys 62-M/, ale wówczas dwa łuki naciskają na jedną podstawę i mur T wypycha klince. Aby uniknąć takiego parcia podnoszono mурowany słup ponad int-

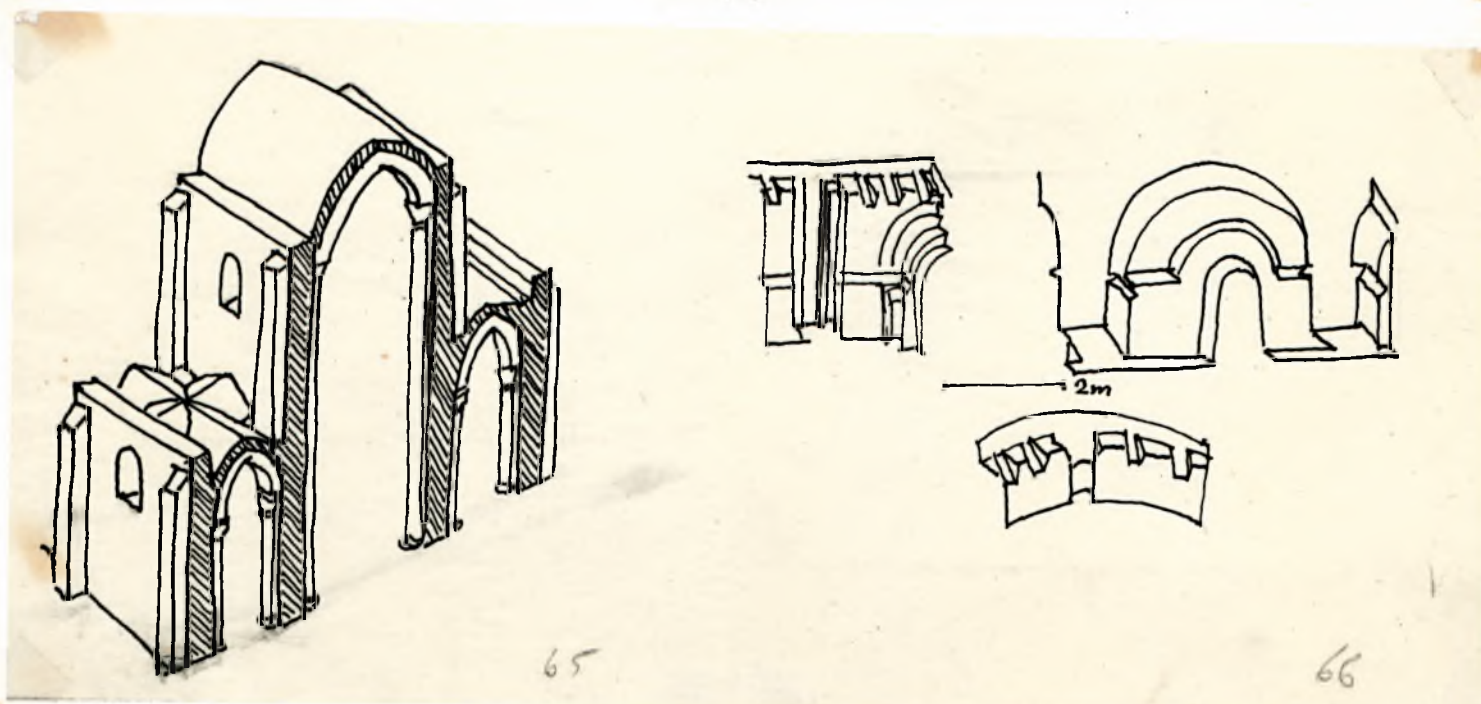


Rys 62. W M. parcie od T dąży do złamania łuku, aby tego uniknąć podnoszono oparcie łuków lub rozszerzano słup. Rys 63. pokazuje rozwiązanie problemu z końca XI w przez wprowadzenie łuku podpierającego, opartego na półkolumnach.

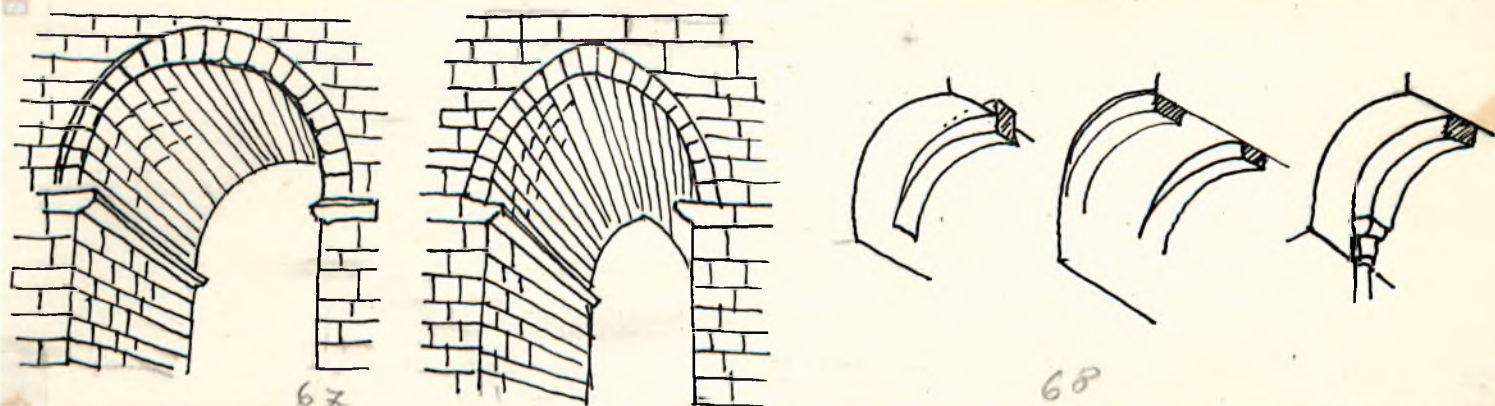


Rys.64. Różne podparcie łuków w nawach.

trados zaczynając wyżej klince, stosując nad słupem kamień trapezowy, co zmniejszało pachę T. Lub rozsuwano łuki zwiężając klince do dołu, odchodząc od łuków koncentrycznych lub powiększano szerokość abakusa, a za nim podpory. Rozcięto tę trudność tworząc budowę złożoną z dwóch łuków, z których wewnętrzny jest węższy /Rys. 63 i 64/ i podpierając osobno łuk wewnętrzny półkolumnami, komplikując rysunek słupa. Łuk rozbiła się wówczas na główny, dolny, oparty na półkolumnach i szerszy oparty na słupie. Pozwalało to na zwiężenie kłińców na podporze. Było to rozwiązanie definitywne oparcia łuków. Powstała odtąd nowa metoda wydzielania poszczególnych elementów pracy, która w dalszym rozwoju doprowadziła do konstrukcji gotyckich. Od początku konstruktorzy francuscy rozumowali analityczniej ta metoda trwała przez całe średniowiecze. W nawach bocznych konstrukcję wspierał mur zewnętrzny z przyporami, a w nawach centralnych przypora ściany była oparta na łuku kołnierzowym sklepienia nawy bocznej. /Rys 65/. Przypory zewnętrzne w Owernii łączono u góry łukami /Rys.66/ lub łączono z łukami gzymsu tworząc



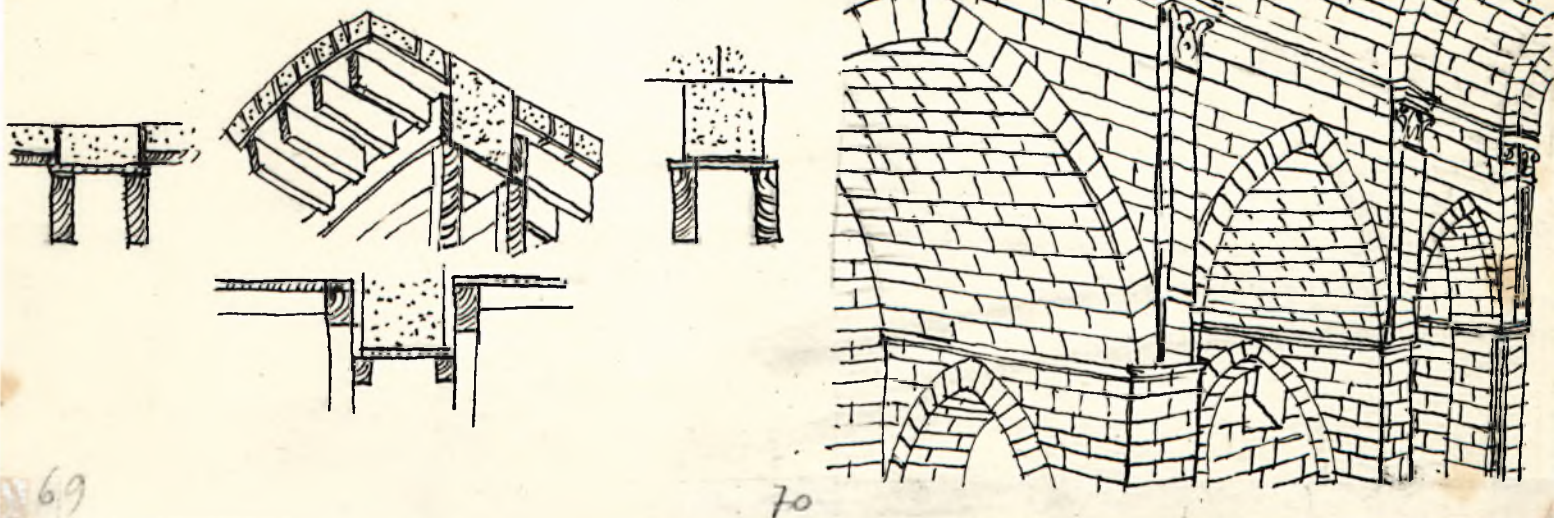
Rys.65- Wsparcie przypór. Rys.66- Łączenie przypór łukami i z gzymsem.



Rys.67-Sklepienia kolebkowe półkoliste i ostrołukowe.68-różne formy wtapienia się gurt.

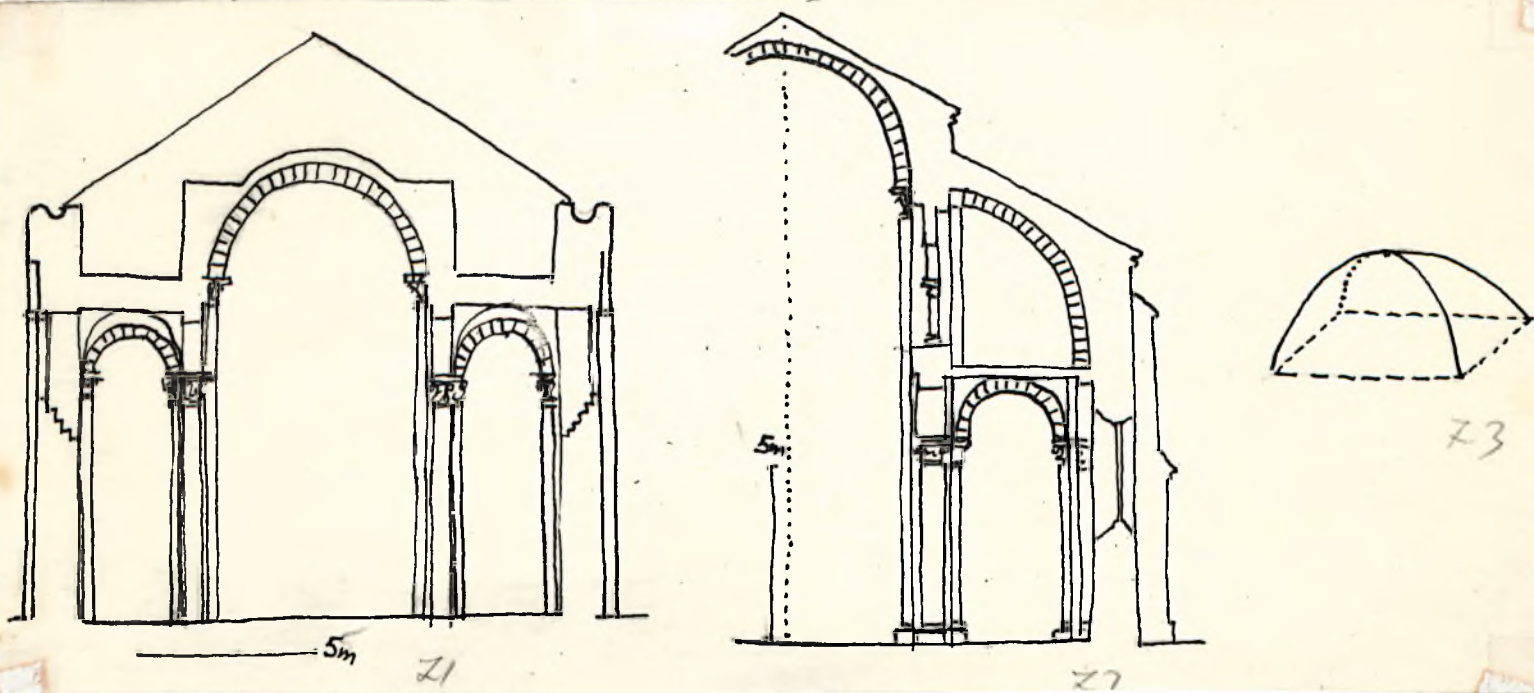
podział architektoniczny, odchodząc od dawania mas muru od wnętrza. Od początku romańszczyzna usuwa niepotrzebne obciążanie wnętrza, powoli wykształcając konstrukcyjne formy przypór, odchodząc od porządków architektonicznych przeszłości.

Sklepienie to jest główny problem romańszczyzny. Przekrycie wnętrza pomiędzy dwoma rzędami równoległych murów było stosowane od czasów rzymskich. Sklepienia, łac. "testudo lub camera", franc "voûte", buduje romańszczyzna o układzie promienistym jak łuki, a nie warstwami poziomymi, z klinców sklepiennych, łac. "cunei" i franc. "voussoires" w odróżnieniu od klinców w łukach "claveaux". Stosowano pięć typów sklepień: 1. kolebkowe /beczkowe/, 2. o łuku klasztornym, 3. krzyżowe, 4. krzyżowo-żebrowe i 5. kopułowe. Sklepienia kolebkowe, franc. "voûte en berceaux" /Rys.67/ jest to łuk przedłużony i ma spoiny klinców równoległe do osi nawy. W tym sklepieniu występują parcia ciągłe i wymagają jednolitych, grubych murów z tym, że sklepienia średniowieczne są statycznie elastyczne, podczas gdy rzymskie, konkretyzowane były sztywne. Sklepienie kolebkowe może mieć przekrój z pełnego łuku, jak i ostrołuku, łuku przewyższonego, obniżonego, koszowego lub ćwierci koła, jak w S. Eutrope w Saintes /Rys 46/. Są ponadto sklepienia beczkowe o jednej trzeciej koła oraz nieregularne, przełamane, złożone z dwóch części o różnych łukach. Sklepienia kolebkowe występują w nawach prostych jak i kołowych, jak w ambitach oraz śrubowe w schodach, otrzymane przez skrócenie śrubowe, prostokątne. Sklepienia kolebkowe wzmocniano łukami podwójnymi, kołnierzowymi, jarzmowymi, gurtami, łac. "arcus medius" franc. "arcs doubleaux". Łuki te przekazują naciski na imposty oparte na podporach. Sklepienia te pierwotnie niosły bezpośrednio dachówki, a innowacją wprowadzoną przez Cluny była budowa osobnych, drewnianych dachów i lżejszych dzięki temu sklepień /Metoda znana już w Rawennie w „Galla Placidia”/. Budowano sklepienia kolebkowe o dużych rozpiętościach jak w Paray-le-Monial, ale równowaga tych sklepień nie była stabilna z tym, że ostrołukowe były stabilniejsze.



Rys 69.-Szalunki budowy sklepienia.Rys 70 Prostopadłe sklepienia kolebkowe do nawy głównej w Chatillon-sur-Seine.

Gurty zaczęto budować,gdy zauważono,że sklepienie słabo zbudowane stoi tak długo,jak długo jest podparte przez krążyny. Wówczas powstała koncepcja budowania stałych kamiennych krążyn podpierających i dzielących sklepienie,które w razie wypadku lokalizowały katastrofę do jednego segmentu pomiędzy gurtami. Gurty te były zazwyczaj niezależne od sklepienia lub czasami częściowo były wtapiane /Rys 68. Poza tym gurty były dodatkowo pomocne przy budowie sklepienia.Oto w centrowanej kolebce należy się przede wszystkim obawiać deformacji krzywej,a łuki kołnierzowe z jednej strony usztywniają krzywą sklepienia,a z drugiej pozwalają na budowę dokładnej formy,gdyż w pewnym sensie nie podlegają deformacji.Pomagają przy budowie sklepienia gdyż na jarzmach,które pierwsze wykonywano o prawidłowej krzywiznie opierano szalunki /Rys.69/.Tak więc sklepienia kolebkowe pomimo swoich wad były najłatwiejsze do wykonania i realizowane były do połowy XII wieku.Każdy murarz umiejący zapewnić równowagę łuku pełnego mógł zbudować sklepienie kolebkowe.Wadą tych sklepień był ich duży ciężar naciskający na mury,i stąd parcie powodujące wypadki,o których piszą kroniki z epoki. Wypadki te powodowała ponadto duża wysokość naw z licznymi otworami w murach. W kościołach jednonawowych wystarczało się bronić od parcia pogrubianiem murów,ale w kościołach trzymawowych nie można było pogrubiać murów w nieskończoność. Budowano więc przypory pierwotnie płaskie,pilastrów z łukami /Rys.66/,a potem przypory prostokątne ,mocno występujące,tworzące formę charakterystyczną dla romańszczyzny.Jarzma opierano na podporach przy słupach i ścianach,a one konsolidowały sklepienia,dzięki temu stojące do dzisiaj.Ale przypory i jarzma nie wystarczały do pokonania parć w dużych nawach. Stąd zaczęto budować beczki nad każdym segmentem nawy,ustawione prostopadłe do osi głównej nawy.Koleb-

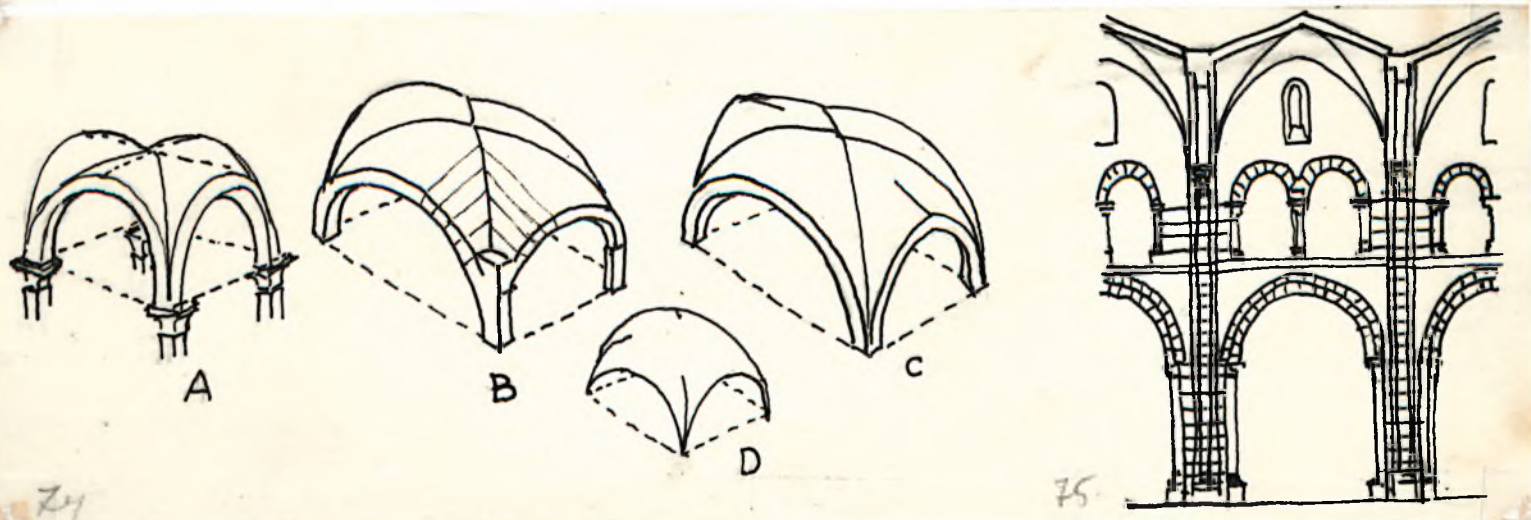


Rys.71-Sklepienia kolebkowe w N-Dame-la Grande w Poitiers,72-w Limoges w S.Martial i 73- sklepienie klasztorne.

ki te oparte na murach nadbudowanych nad jarzmami mają parcia od sąsiednich sklepień nawzajem się znoszące i kierujące siłę pionową ku dołowi jak w S.Philibert w Tournus i w Mont-Saint-Vincent. Częściej stosowano beczki ustawione prostopadłe do osi nawy głównej w segmentach naw bocznych, jak w katedrze w Lescaur, w Benevent w l'abbaye w Creuse, w Chatillon-sur-Seine /Rys.70/ i w Fontenay cysterskim pod Montbard jak i w innych budynkach cysterskich. Inny system to wspieranie sklepienia nawy głównej przez sklepienia naw bocznych, jak w Poitiers w Notre-Dame-la-Grande, lub przez sklepienia półkolebkowe jak w S.Martial w Limoges /Rys.71 i 72/, gdzie dzięki emporom występuje dodatkowe związanie słupa nawy z murem zewnętrznym sklepieniem nad parterem nawy bocznej. Do sprawy tej powrócimy przy omawianiu całości konstrukcyjnej kościołów.

Sklepienie klasztorne jest to sklepienie na planie kwadratowym, wyniesione i utworzone z czterech wycinków trójkątnych sklepienia kolebkowego /Rys 73/. Sklepienia te były rzadko używane.

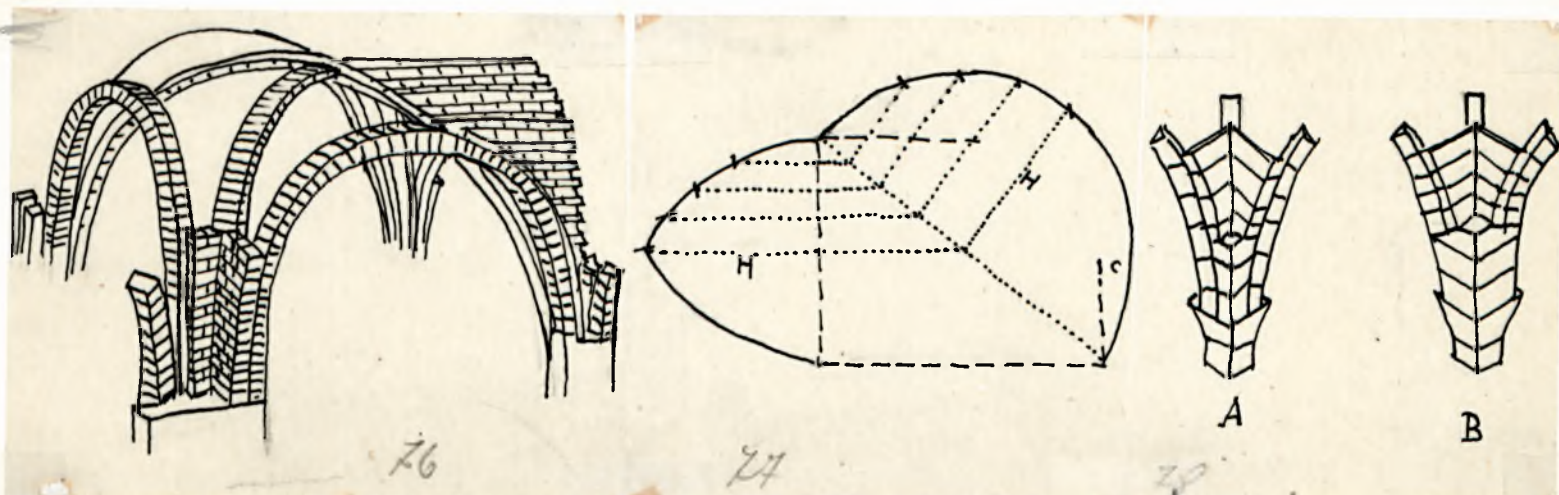
Sklepienie krzyżowe powstało geometrycznie ze skrzyżowania się pod kątem prostym dwóch sklepień kolebkowych o jednakowej wysokości i jest uformowane z czterech trójkątów stożkowych /Rys. 74/ nazywanych po łacinie "cantoni", a po francusku "quartiers" a po polsku kozubami. Przecięcie sklepienia, franc. "aretes"-krawędzie przecięć, gdy sklepienie jest z pełnego łuku to po przekątnej wykreślają linię eliptyczną. Klińce na linii krawędzi nazywają się po francusku "aretiers" i zawsze należą do dwóch sąsiednich płaszczyzn. Wykonanie tych kamieni wymagało sporej wiedzy, a od solidnego tych



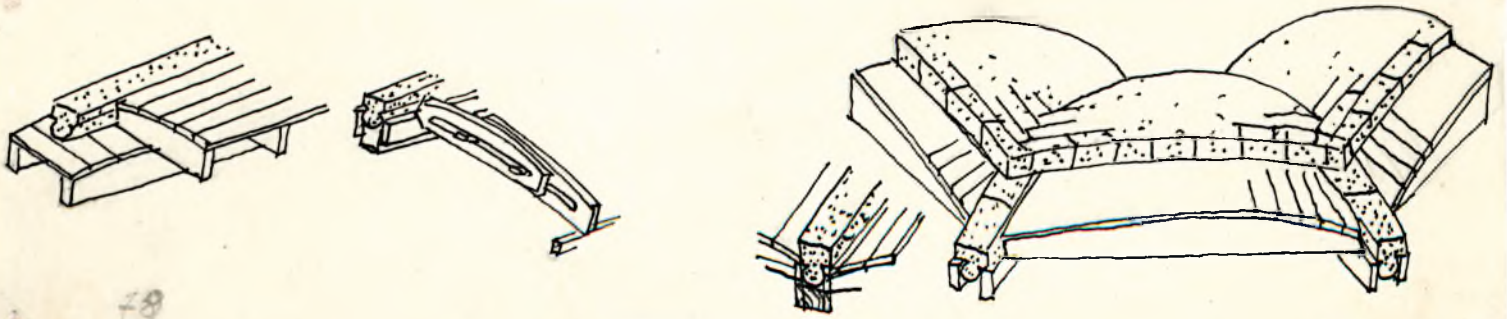
Rys. 74-A-sklepienie krzyżowe na kwadracie, B-na prostokącie przy użyciu łuku przewyższonego na węższym boku, C-na prostokącie z ostrołukiem na węższym boku, D- sklepienie wybrzuszone "domicale". Rys 75 sklepienie krzyżowe w nawie głównej w Gourgon.

klińców związania zależała cała stabilność sklepienia. Łuki kołowe jakie rysują sklepienia krzyżowe na ścianach nawy, nazywają się po francusku "lunettes". Część dolna sklepienia, na którą działają siły parcia, to łac. "ascelle arcuum" i franc. "retombeés". To jest typ sklepienia krzyżowego rzymskiego. Sklepienie krzyżowe, bizantyńskie było zbudowane bez centrowania jako coś pośredniego pomiędzy sklepieniem krzyżowym, a kopułą zbudowaną z poziomych warstw równoległych. Sklepienie wysokie, wyniesione na planie kwadratowym, o wyraźnym przecięciu się płaszczyzn u dołu, a ginących ku górze i tworzących u góry płaszczyznę bez przecięć kopułową, jakgdyby rodzaj sklepienia zwierciadlanego, to franc. "domicales". Istnieją liczne, pośrednie formy pomiędzy takimi sklepieniami, a zwykłym sklepieniem krzyżowym. Często wyniesione w górę sklepienia krzyżowe mają formę skrzyżowania się nie dwóch kolebek lecz dwóch wrzecion, a od początku XII wieku są często sklepienia krzyżowe o formie przecięcia się dwóch sklepień kolebkowych ostrołukowych. Trudna była przy budowie tych sklepień stereometria ze względu na eliptyczną linię przekroju, do której trzeba było dostosowywać kamienie po linii przecięcia płaszczyzn, należące do sąsiednich pól i dętego przyciosowywanych w kamieniołomie. Brak było takich specjalistów, koniecznych zwłaszcza przy budowie sklepień o większych rozpiętościach, gdyż małe sklepienia można było budować bez dokładnego pasowania kamieni. Wiązała cementowa zaprawa a przy małych rozpiętościach trasowanie nie musiało być bardzo dokładne. Poza tym sklepienia te zawsze były po wykonaniu natychmiast tynkowane zaprawą cementową również wzmacniającą. Tynk ponadto korygował krzywizny sklepienia.

Budowano sklepienia na skrzyżowanych krążynach i deskach szalunkowych. Regularny odcinek sklepienia powinien być na planie kwadratowym, mając między segmentami łuki jarzmowe, podpierające wycinki beczi podłużnej, składową część sklepienia krzyżowego. Sklepienia te na planie prostokątnym są wrzecionowe, a nad segmentami ambitu stożkowe, franc. "voute à pénétration"-lunetowe. Sklepienia krzyżowe na planie prostokątnym mają zwykle łuk pełny na szerszym boku, a na krótszym łuk przewyższony /Rys.74-B/ lub ostrołukowy /Rys.74-C/ tak, aby klucze łuków były na tej samej wysokości. Istniały różne metody budowania tych sklepień w różnych szkołach. Sklepienia krzyżowe były lepsze od kolebkowych, gdyż można było uniknąć ciągłych murów grubych, opierając je na czterech podporach izolowanych, w których umiejscowione parcie łatwiej można podparć i zmniejszać grubość murów. Sklepienie to ponadto pozwala w nawie głównej na umieszczenie okien powyżej impostów w wysokości łuków, co było nieosiągalne w sklepieniach kolebkowych. Sklepienia krzyżowe były używane do małych rozpiętości, jak w krypcie w Jouarre w IX, a w Xw w nawach bocznych, jak w Souvigny, oraz później w nawie głównej jak w Gourdon /Rys. 75/. Sklepienia krzyżowo-żebrowe, franc. "voute d'Ogives", łac. "crose-rius, croxeria", zbudowane z krzyżujących się poprzecznie łuków, łac. "arcus augivus" i franc. "augive" co znaczy łuk wspierający. Są to krzyżujące się żebra pod kluczem sklepienia o wspólnym zworniku /Rys.76/. Sklepienia krzyżowo-żebrowe mają zalety sklepień krzyżowych, a nie mają ich wad. Przede wszystkim odpada trudność budowania sklepień przez łączenie kłinców o złożonej formie po linii przecięcia płaszczyzn, decydujących o sile całości sklepienia. Teraz wycinki sklepienia spoczywają na łukach poprzecznych.

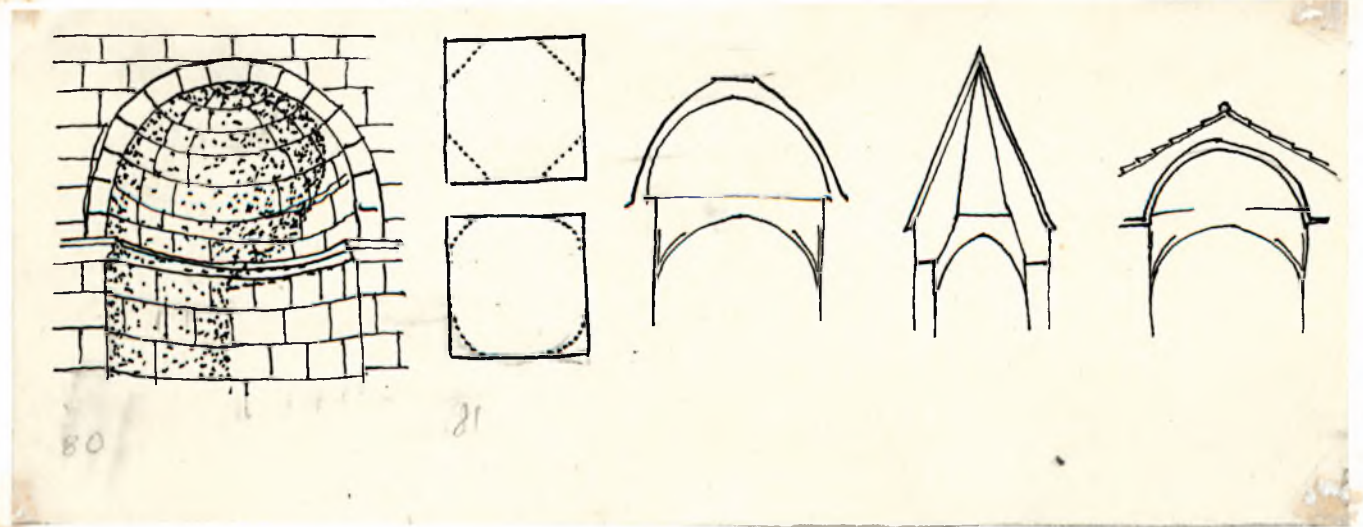


Rys.76 Sklepienie krzyżowo-żebrowe. Rys 77-Wykres ostrołuku o takiej strzałce jak łuk kołowy. Rys 78-A żebra dochodzące do podstawy do abakusa, 78-B-żebra ponad abakusem rozchodzące się.



Rys .79.-Budowa sklepień o szalunkach opieranych na żebrach.

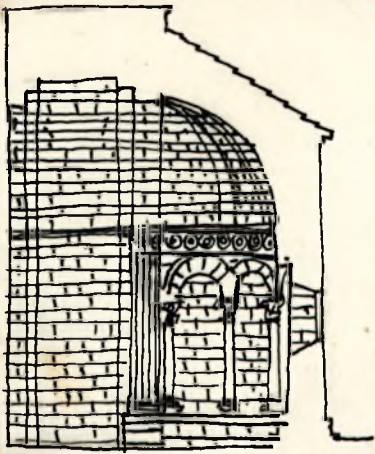
W tych sklepieniach przestało być ważne, czy wycinki sklepień są dokładnie wykonane, a budowa była równie prosta dla planu regularnego, jak i dla nieregularnego. Ponadto w sklepieniu krzyżowo-żebrowym krzyżujące się żebra wzmacniają się wzajemnie w połowie swej rozpiętości i zmniejszają pracę żebra do połowy przekątnej, a więc do długości dużo mniejszej od długości boku. Budowano żebra z jednakowych kamieni, jak przy łukach kołnierzowych i na nie kładziono płyty sklepienia, leżące, nie wtapiane, dzięki czemu koźduby są lekkie i leżą luźno. Żebra przejmują parcia i odtąd kierunek parcia w planie jest ściśle określony i wiadomo, gdzie parcie naciska i tam stawia się wsparcia. Cała gra równowagi jest w rękach architektów. Sklepienie jest teraz dużo cieńsze od krzyżowego, stąd lżejsze, co z kolei zmniejsza siły parcia. Ponadto sklepienie żebrowe jest sprężyste i pozwala na deformacje. Rozwój sztuki odchodzi od budowy ciężkich, monolitycznych budynków. Rozwiązanie proste, oparte o pracujące elementy szkieletowe. Łuk poprzeczny jest teraz półkolisty, łatwy do realizacji, gdy ~~łuki~~ łuki kołnierzowe franc. "doubleaux" i łuki na ścianach "formerets" są teraz ostrołukowe /Rys.77/. Taka była konsekwencja zastosowania łuku kołowego po przekątnej. Łuki te pierwotnie opierano na impoście /Rys. 78/, ale z czasem podniesiono poziome kamienie podpory ponad imposty, aby rozsunać na podporze żebra, jednocześnie zmniejszając rozpiętość tych żeber. Ponadto żebra sklepienia służyły do opierania o nie szalunku pod budowę sklepienia /Rys 79/. Sklepienia krzyżowo-żebrowe pojawiły się na początku XII w. Budowano je stawiając najprzód łuki kołnierzowe i "formerets" na ścianach naw, potem łuki przekątne i teraz dopiero kładziono niezależne płaszczyzny wypełniające. Sklepienia te były stosowane od XII do XVI wieku. Trudno ustalić, gdzie powstały sklepienia krzyżowo-żebrowe.



Rys. 80-Półkopała niszy. 81-plany i przekroje kopuł ośmiobocznych. Kopuła stożkowa z Loches.

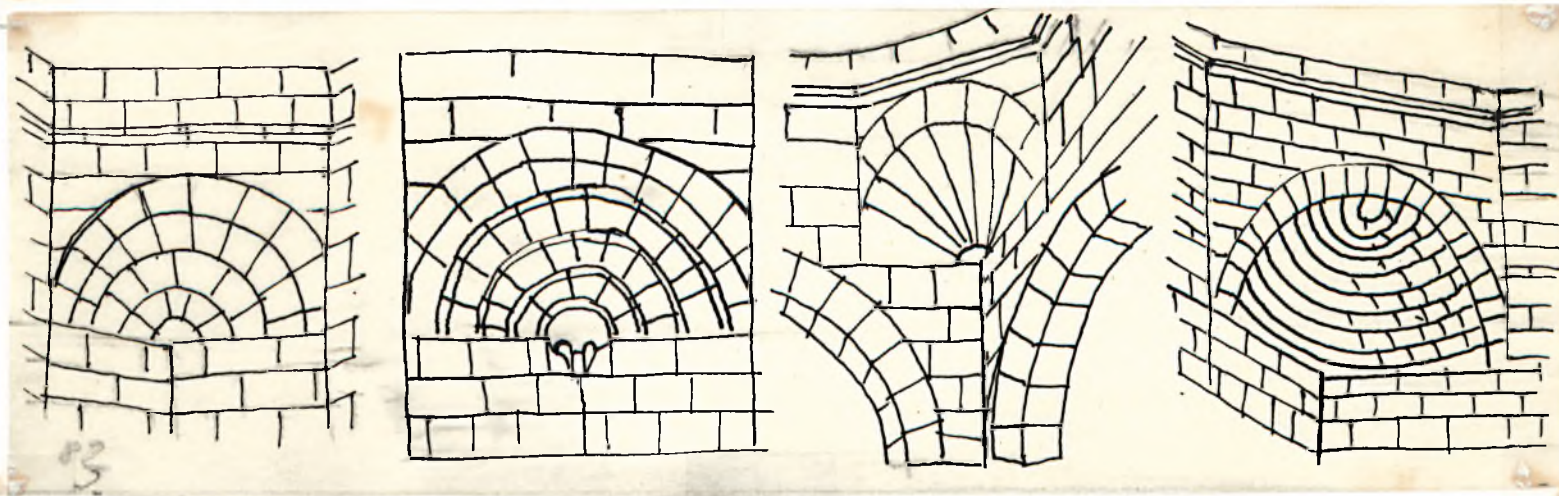
Rzymianie znali żebra, którymi zbroili sklepienia, wtapiając je w masyw ciężkich stropów. Być może, że forma żeber przyszła od Arabów, ale sposób ich użycia i konsekwentny rozwój jest napewno, jak pisze Roger de Lasteyrie, czysto francuski. W Italii sklepienia te poraz pierwszy użyto w S. Michaela w Pavii w 1127r, a u ś. Ambrożego w Mediolanie w końcu XII wieku, podczas gdy w Poitou sklepienia krzyżowo-żebrowe są znane jak i w Veŕelay przed 1120r. Komaskowie budujący w cegle formy bizantyńskie nie wypracowali konsekwentnego rozwoju budowy sklepionych bazylik, kamiennych. Jest to wyraźnie dzieło francuskich architektów, których kolejne etapy pracy są widoczne w sposób taki, że wskazują jednoznacznie na wiodącą rolę architektury francuskiej w czasach romańskich i gotyckich. Różne są formy romańskie i gotyckie, ale ta sama jest metoda analityczna. To Francja, wychodząc z form klasycznych przez budowę kamiennych, sklepionych bazylik, dochodzi do gotyku i jest twórcą sztuki romańskiej i gotyckiej. Wpływ lombardzki w zasadzie ogranicza się do pewnych detali zdobniczych, przy tym w znacznym stopniu rozwiniętych ze sztuki arabskiej. Brak jest dotąd opracowania w pełni ukazującego cały wkład sztuki arabskiej w Europę średniowieczną.

Kopuły. Kopuły o kształcie półkuli były o wiele częstsze od owaloidalnych. Budowane były z klinów skierowanych do środka. Jest to konstrukcja mocna, gdyż kolejne warstwy zaciskają się. W planie kopuły były okrągłe, ośmioboczne i najrzadziej owalne. Półkopuły franc. "cul-de-four" występują zwykle w apsydzie i niszy /Rys 80/. Czasem stoją na okrągłym murze, na tamburze z oknami. Stosowanie zasady centrowania spowodowało przyjęcie kopuł półkulistych, zmusza do zarzucenia kopuł płaskich, gdyż centrowanie wymaga wysokiej krzywizny. Kopuły owaloidalne budowano bez centrowania. Najstarsza jest z końca XI w, w kaplicy de la Trinite w S. Honorat w Leŕins, a w S. Ours w



Rys. 82. Apsyda w
S. Jean-du-Moutiers
w Arles.

Loches z 1168r piramidalna, ośmioboczna, pierwotnie na zewnątrz była koniczna. Obok kopuł eliptycznych, jak w Champagne w Ardeche, kopuły okrągłe były budowane w planie z czterech wycinków o promieniu kreślonym ze środka i o czterech narożnych wycinkach o małych promieniach łączących duże wycinki /Rys 81/ Kopuły były albo ustawiane nad skrzyżowaniem nawy z transeptem, najczęściej na południe od Loary, lub jako ciąg kopuł w nawie jak w Perigord. Budowa kopuł w nawach pozwalała na dużą szerokość wnętrza i stosowanie bazylik jednonawowych oraz przy planie kwadratowym konstrukcja przekrycia kopułami szeroko otwierała nawę środkową do naw bocznych, gdyż duża szerokość rozstawu słupów była bezpieczna i dlatego kopuły chętnie budowano, jak w Fontevraud, gdzie kopułami zastąpiono sklepienia kolebkowe. Później kopuły zostały wyparte przez sklepienia krzyżowo-żebrowe jak w Moissac, gdzie zastąpiły wcześniej zbudowane kopuły. Często występują kopuły o planie ośmiobocznym, o zaokrąglonych narożach /Rys 81/. Jest to rodzaj sklepienia klasztornego o zaokrąglonych narożach. W S. Front wysoka kopuła owaloidalna ma do pewnej wysokości zastosowane warstwy poziome, tworzące oparcie dla zmniejszonego otwarcia kopuły w taki sposób, jaki stosowano w Bizancjum. Główna różnica w budowie francuskich kopuł w porównaniu z bizantyńskimi polegała na osłonięciu od opadów atmosferycznych. Pierwsze kopuły, jak w Azji niosły bezpośrednio pokrycie dachowe z tym jedynie, że nadbudówka na samej górze umożliwiała osadzanie się śniegu. Ale musiało to niewystarczać, skoro w Loches zbudowano wysoki stożek, a później zaczęto powszechnie nakrywać kopuły dachem ceramicznym /Rys. 81/. Półkopuły w apsydach często opierano na fryzach i kolumnach, jak w Saint-Jean-du-Moutier w Arles /Rys 82/, Kopuły opierano na pandantywach i na trompach, te drugie stosując głównie do kopuł ośmiobocznych, gdy na pandantywach okrągłe kopuły budowano przede wszystkim na terenach wpływów weneckich domów handlowych, jakie powstały na drodze z Narbonne do la Rochelle nad Atlantyką. Nie ma pandantywów w Owernii, Poitou, Burgundii, a nieliczne są w Prowansji. Weneckie pandantywy, jak u ś. Marka, opierają się na pionowych archiwoltach, podczas gdy archiwolta romańska ma przekrój łukowy.



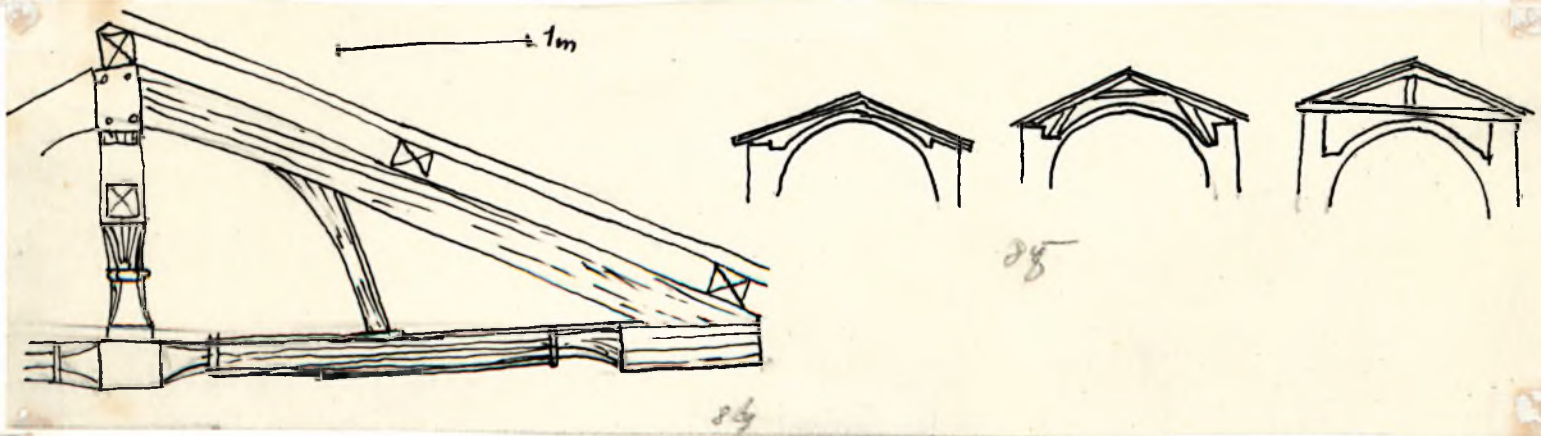
Rys. 83 Trzy trompy stożkowe budowane z trzech i czterech warstw oraz z jednej warstwy kłińców i trompa sferyczna.

Pandantywy budowano jak kopuły warstwami poziomymi, z centrowaniem kłińców. Ale kiedy z takich panadantywów kopuła bezpośrednio wyrasta to jest wizualnie ciężka. Lepiej gdy konstrukcja przerywa się o jedną do dwóch warstw położonych powyżej połączenia się trójkątów sferycznych w koło i występuje profilowany gzyms. Taka kopuła jest wówczas wyższa, gdyż jej środek leży w poziomie tego gzymsu i ma większy promień, gdyż jest cofnięta od brzegu. Odskok i zmiana krzywizny dają wrażenie lekkości. Zwykle kopuła jest cofnięta od brzegu i można ją obejść. Wzrokowo kopuły takie są odcięte, gdyż od dołu nie widać ich podstawy i są wyższe. Są jakgdyby oderwane i dlatego wydają się lżejsze. Czasem pandantywy są trójkątami płaskimi, dającymi wówczas u góry plan ośmioboczny, jak w Notre-Dame w Chauvigny. Trompy, na których opierano przede wszystkim kopuły ośmioboczne są to małe sklepienia w czterech narożach kwadratu, zmieniające ten kwadrat w ośmiobok w wyższym poziomie. Trompy, tak zwane "wnętrзки", były różne, stożkowe, koniczne, budowane z łuków równoległych lub z kłińców ustawianych w wachlarz, opartych w głębi o zcięty okrągły kamień. Różne są formy zcięcia tych wachlarzy "trompillon". Budowano też trompy "cul-de-four" o formie ćwierci kuli. /Rys. 83/. Te trompy kuliste zaczynają się w grubości muru w planie zagłębione u dołu w mur, a w pół oparte o konsolę.

O ile w nawach występuje kilka okrągłych kopuł, to są one zazwyczaj oparte na pandantywach. W Champagne w Ardeche jest przykład czterech kopuł w nawie, opartych na trompach i po środku wspartych łukiem, ale są to kopuły ośmioboczne.

Ciesielskie konstrukcje dachowe.

W budynkach niesklepionych odkrywano do wnętrza nawy konstrukcję dachową lub podwieszano pułapy, nigdy nie łączono na sztywno konstrukcji dachowej z murem, aby każdy materiał pracował osobno



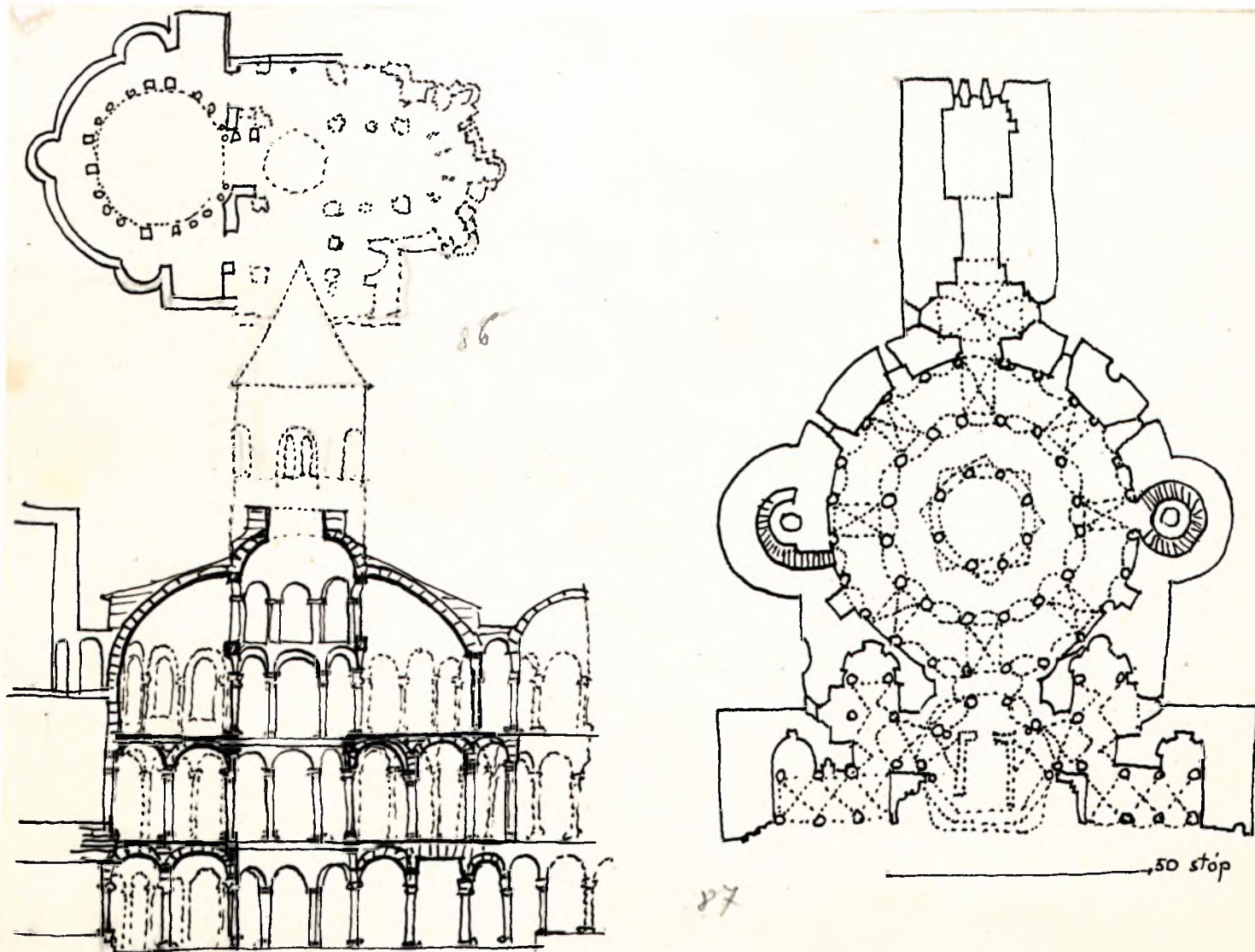
Rys. 84.-w Gorce zachowana konstrukcja dachowa romańska. Rys.85-
różne sposoby ustawiania dachu nad sklepieniami.

ze względu na różną skurczliwość materiału, która mogłaby spowodować pęknięcie konstrukcji. Dachy stały zawsze luźno na murach, a jedynie uniemożliwiano poderwanie dachu przez wiatr. Jeżeli były pułapy to stosowano dekoracyjne profile i malowano drewno. Zachowały się nieliczne szczątki drewnianych konstrukcji romańskich, gdyż drzewo szybko jest niszczone przez klimat. Są resztki w Vignory, w La Gorce /Rys. 84/, w S.Genis-du-Bois, w Loubens, Castelvieuil, Courpiac i w Saint-Sève.

Dachy /Rys.85/, albo opierano nieprawidłowo na sklepieniach powiększając siły parcia, albo znacznie częściej konstrukcją dachową okraśczano sklepienie, lub najczęściej ustawiano krokwie ponad sklepieniem, oparte na wysokich murach tremplowych. Stosowano przeważnie dachy o małych spadkach, do 45 stopni, a najwyższe były w Normandii i na północy kraju. Do budowy wiązań dachowych używano wyłącznie twarde drzewo liściaste jak dąb, kasztan, orzech lub wiąz. Stosując wyłącznie środniki franc. "de brin", a nigdy drzewo tarte z pod piły "de sciages". Na budowę zwożono dłużyzny, franc. "équarriers, madiers", łac. "asserres", przycinane tutaj do potrzeb, oraz deski łac. "tabula", franc. "planches", stosując pod łupek cienkie deski, franc. "voliges", pod dachówki łaty, franc. "lattes" i cienkie deseczki do wykładzin franc. "fures".

Łączono drzewo na zacios, franc. "emebrement", na ogon lub na pół ogon jaskółczy, franc. "queue d'aronde" i łac. "securicula" lub na kleszcze, franc. "moises". Ponadto, wykonywano z drzewa do robót murarskich szalunki i do sklepień krążyny. Dla budownictwa miejskiego stosowano mur pruski, w którym słupy wiązano krzyżami ś. Andrzeja z podciągami i belkami.

Przy dachach budowano okapy, franc. "auvent". Budując dach stawiano krzesło ciesielskie, franc. "une ferme" złożone z krokwi, franc. "arbalétriers" łac. "cantheri" i z belki głównej, łac. "tignum", franc. "entraît i tirant" i ze słupków franc. "poinçons". Dawano u góry płatów grzbietową,

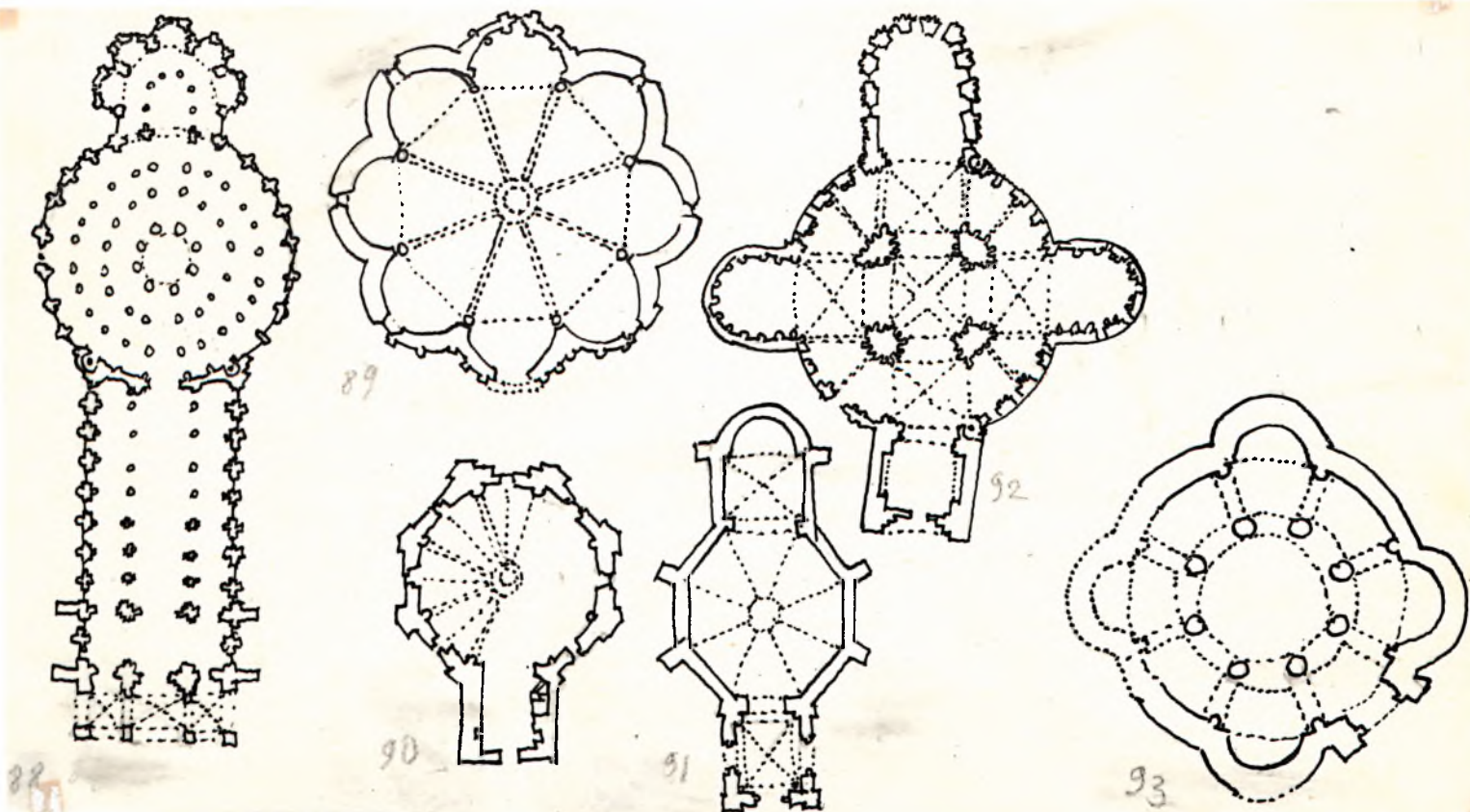


Rys. 86 Plan S.Grobu w Jerozolimie, Rys 87 Przekrój i plan S.Benigne w Dijon.

franc. "faitage" lub "panne faitière" i stosowano wieszaki franc. "jambette", a pod łąty "chevron", oparte poprzez "panne arbale-trier" na krokwiach. Budowano dachy jedno i dwuspadowe, z czoła zamknięte murowanym frontonem. Dachy kryto rzadko słomą, częściej gontem, łupkiem i dachówką rzymską na mniejszych spadkach lub esówką, jak i dachówką płaską karpiówką, przybijaną do łąt, franc. "carreaux"-płytki kwadratowe płaskie. Stosowano również pokrycie blaszane, jak w S.Denis blachą srebrną i częściej ołowianą z tym, że te blachy ołowiane były lepsze od współczesnych, gdyż ołów nie był oczyszczany ze srebra.

Plany kościołów romańskich.

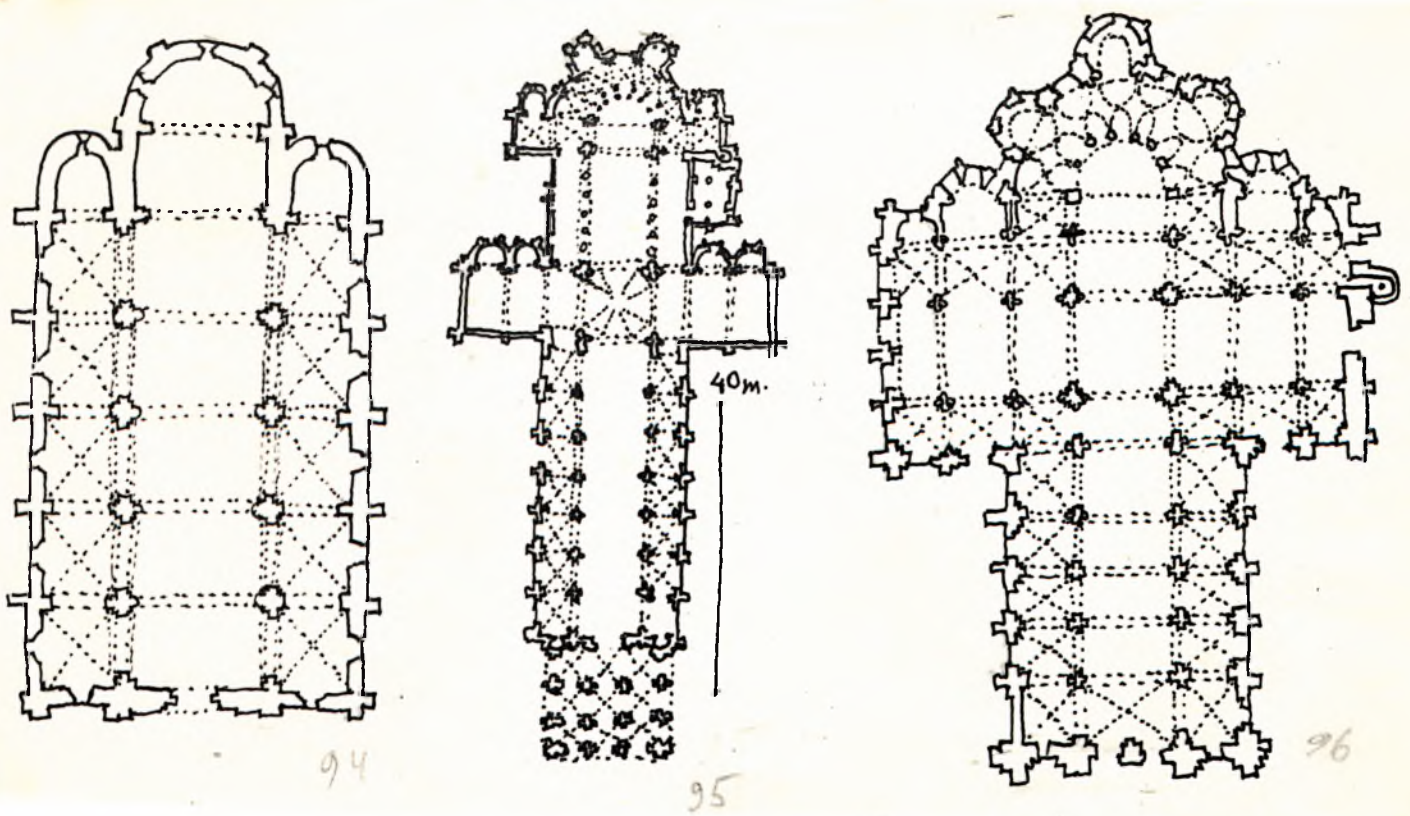
Liczne są różne plany: oratoriów, małych kapliczek prostokątnych, czasem z apsydą lub z prostokątnym sanktuarium lub skromnych rotund aż do dużych, złożonych budynków. Kościoły są to zwykle bazyliki z transeptem. Plany okrągłe są rzadkie. Są budynki okrągłe, treflowe, czterolistnej ośmioboczne. Są też plany nieregularne



RYs.88-Charroux,89-S.Michel Entraigues,90-Montmorillon,91-kościół
Templariuszy w Laon,92-S.Croix z Quimperle,93-Saint-Léonard,

w wyniku licznych przekształceń w ciągu wieków. Plany promieniste to rotundy i czteroliście. Na popularność formy okrągłej wpływały imitacje jerozolimskiego kościoła Ś.Grobu /Rys 86/. Rotunda o podwójnej nawie otaczającej środek była w S. Bénigne w Dijon z 995-1010 roku zburzona, oprócz krypty, w czasie Rewolucji. /Rys. 87/. Podobnie zburzona została rotunda z XI w opactwa w Flavigny, jak i całkowicie zniszczona w Charroux w Poitou /Rys.88/ oraz kościółek de la Crèche z około 1010r. Są ruiny okrągłego kościoła de Neuvy-Saint-Sepulcre, zbudowanego na wzór świątyni jerozolimskiej w 1043-46r z tym, że zachowane najstarsze partie są z 1125. Rotunda Saint-Léonard z początków XII /Rys. 93/ jak i kościół w Rieux-Merinville i w Saint-Robert. W niektórych rotundach są obejścia dookoła wewnętrznych słupów, jak w S.Croix w Quimperle /Rys.92/. S.Michel Entraigues z 1137 ma osiem apsyd /Rys. 89/, a w S.Michel w Cuxa jest jeden słupek po środku, jedyny przykład tego typu. Również liczne kaplice pogrzebowe miały plany okrągłe. XI w Chambron, z 1176 w Liget w Chemille, w Puy jest ośmioboczna jak i w Montmorillon /Rys 90/ i w Paryżu na cmentarzu Niewiniątek.

Od 1128r budowano okrągłe kościoły Templariuszy na pamiątkę centralnego opactwa zakonu w Jerozolimie, w Paryżu zburzony w czasie Rewolucji, w Metz, w Lanleff i w Montmorillon. /Rys 92/. Kaplice ś. Michała



Rys. 94 Bazylika w Bazarne, 95-Saint-Benoit-sur-Loire, 96-Conques.

wznoszone na wzgórzach były okrągłymi wieżami, jak S. Michele na Mont Gargano w Italii, w klasztorze Mont-Saint-Michel na skałach wyspy w Bretanii i S. Michel de Cornouailles. Rotundą jest kościół w Beaume de Transit, S. Clair de l'Aiguille w Puy i w Chambon. Okrągłe budowano również baptysteria jak w Meias, Riez, Frejus. Wiele z rotund ma występujące apsydy, jak kościół la Crèche w Cuxa, oraz portyk po przeciwnej stronie jak w kościele Templariuszy w Laon /Rys 91/. Najczęściej spotykamy portyk i trzy apsydy, tworzące plan krzyża greckiego, jak w S. Croix w Quimperle /Rys 92/ i podobny jest plan w Villeneuve-de-Rouergue. Plany mają: kaplica S. Croix w Montmajour, w Beaume de Transit i "des Planès" w Pirenejach wschodnich. Jest to obiekt romański, w dalekich górach, stylistycznie spóźniony, gdyż jest z XIII lub XIV wieku.

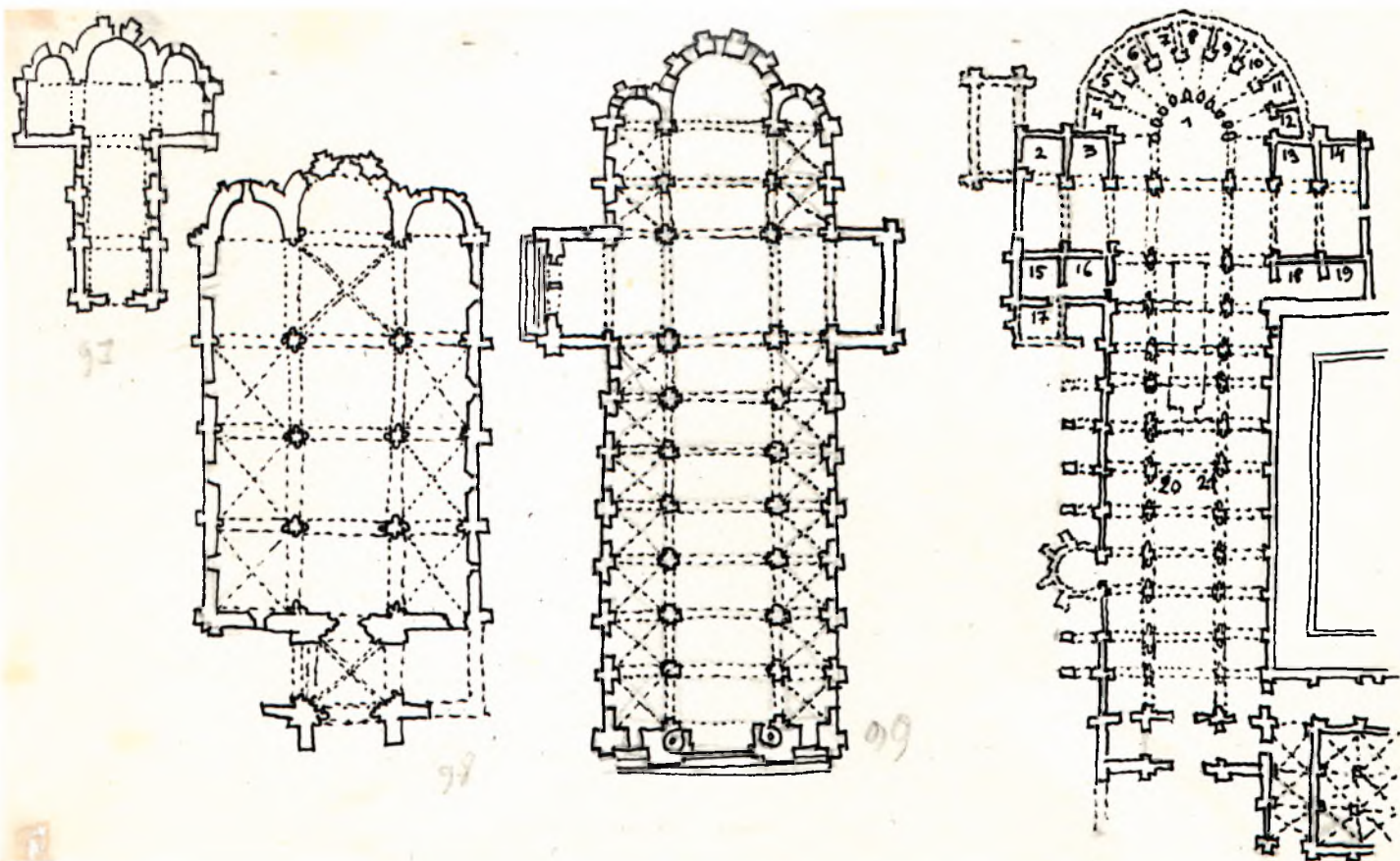
Plany świątyń z dwoma apsydami przeciwstawnymi w typie nadreńskim są w Rousillon w Montbolo i w Espira de l'Agly.

Kościół budowano zwykle trzynawowe, a jednonawowe małe kościołki wiejskie. Istniały jednak i duże kościoły jednonawowe jak katedry w Carpentras, Cavailon lub w kościołach kopułowych jak w Angoulême Cahors czy w opactwie w Solignac.

Bazyliki zwykle miały transepty między nawą a apsydą, przy której rozwijał się chór, zwłaszcza w klasztornych świątyniach. Występuje jeden lub dwa transepty z kaplicami na ramionach, jak w Cluny.

Transept był mniej lub więcej wystający po za obrys kościoła. Większość budynków ma transepty nie występujące i wówczas wykształca się plan typu syryjskiego trzech naw z transeptem, z trzema apsydami zamykającymi nawy, jak w Bazarnie /Rys.94/. Transept mieści się w obrysie budynku, jak w Vallon-en-Sully lub występuje poza obrys budynku na szerokość nawy bocznej, jak w S.Lazare w Autun, lub występuje silniej jak w Benoît-sur-Loire /Rys.95/. W dużych kościołach transepty mają nawy boczne jak w S.Sernin w Tuluzie, w Conques /Rys. 96/ czy w S.Remi w Reims czy w S.Martial w Limoges. Te nawy boczne w transepcie są zwykle z emporami. Ramiona transeptu są prawie zawsze zamknięte ścianą prostą, ale bywają i z apsydą, jak w Morignac, Tourtoirac, Saint-Macaire, w S.Martin de Londres, Aubiac, w Gueyre jak i w S.Maurice w Gençay. Sanktuarium, łac. "caput ecclesie" i franc. "chevet" to część najważniejsza budynku i konstruktorzy rozwijali cały swój talent tworząc złożoną formę służącą różnym potrzebom. W małych kościołach parafialnych, gdzie był jeden lub dwaj księża, występował jedynie ołtarz w apsydzie. Najwyżej dodawano po jednej kaplicy na ramionach transeptu dla kultu świętych i na czas rekolekcji. Natomiast w dużych opactwach i w katedrach, gdzie był liczny kler trzeba było zapewnić mu odpowiednio dużą przestrzeń i liczne ołtarze. Stąd rozwijał się chór między apsydą i transeptem, ale i taki chór nie wystarczał dla wielkich opactw benedyktyńskich. Wiele z tych opactw miało relikwie świętego wielkiej sławy i trzeba było umożliwić tłumom pątników, przyciąganym przez rozgłos o cudownych uzdrowieniach, zbliżenie się do relikwii, bez stratowania przez masy. Dla tych potrzeb budowano dookoła chóru obejście, aby tłum ruchem ciągłym idąc przez kościół ~~lewą~~ nawą boczną mógł obejść grobowiec ustawiony w głębi apsydy i wyjść z kościoła przez prawą nawę boczną. Ponadto ten ambit dookoła ołtarza głównego pozwalał rozwijać wielką procesję, odbywającą się codziennie w dużych opactwach. Katedry, które pierwotnie nie potrzebowały ambitów nie mając słynnych relikwii za wyjątkiem Chartres, nie miały początkowo obejść. Natomiast, kiedy w XII wieku rozwinął się kult NMPanny, której dedykowane były katedry, trzeba było wówczas dla tłumów wiernych dobudować nawę okalającą sanktuarium z apsydiolami.

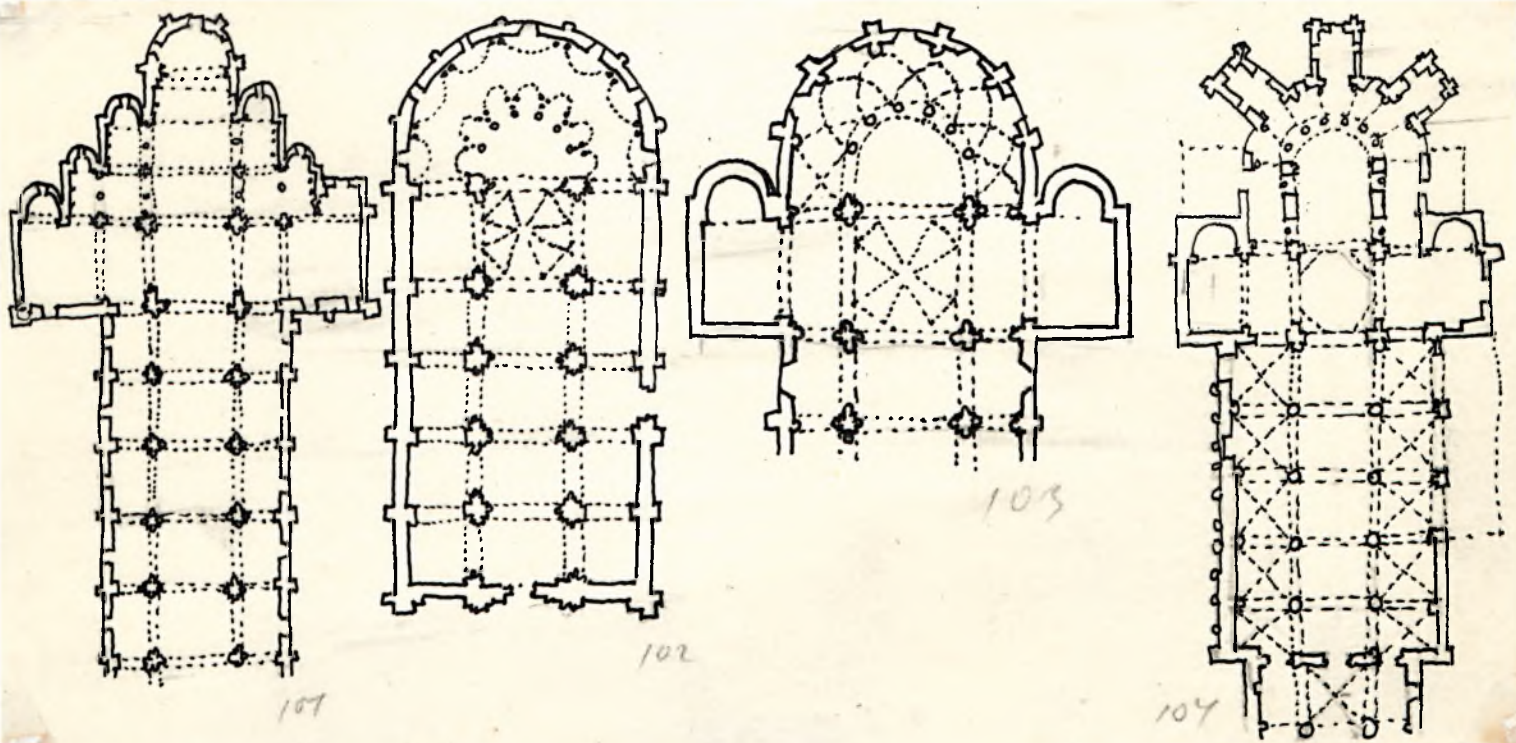
Pierwsze apsydy były półkolisty jak w Cognat /Rys. 97/ zawsze odseparowane od nawy chórem lub transeptem. Rozbudowany chór znajdujemy w S.Lazare w Autun /Rys.99/ jak i w S.Oustrille de Graçay.



Rys. 97-Cognat,98-Vallon-en-Sully,99-S.Lazare w Autun,100- wielkie opactwo w Clairvaux o 21 ołtarzach.

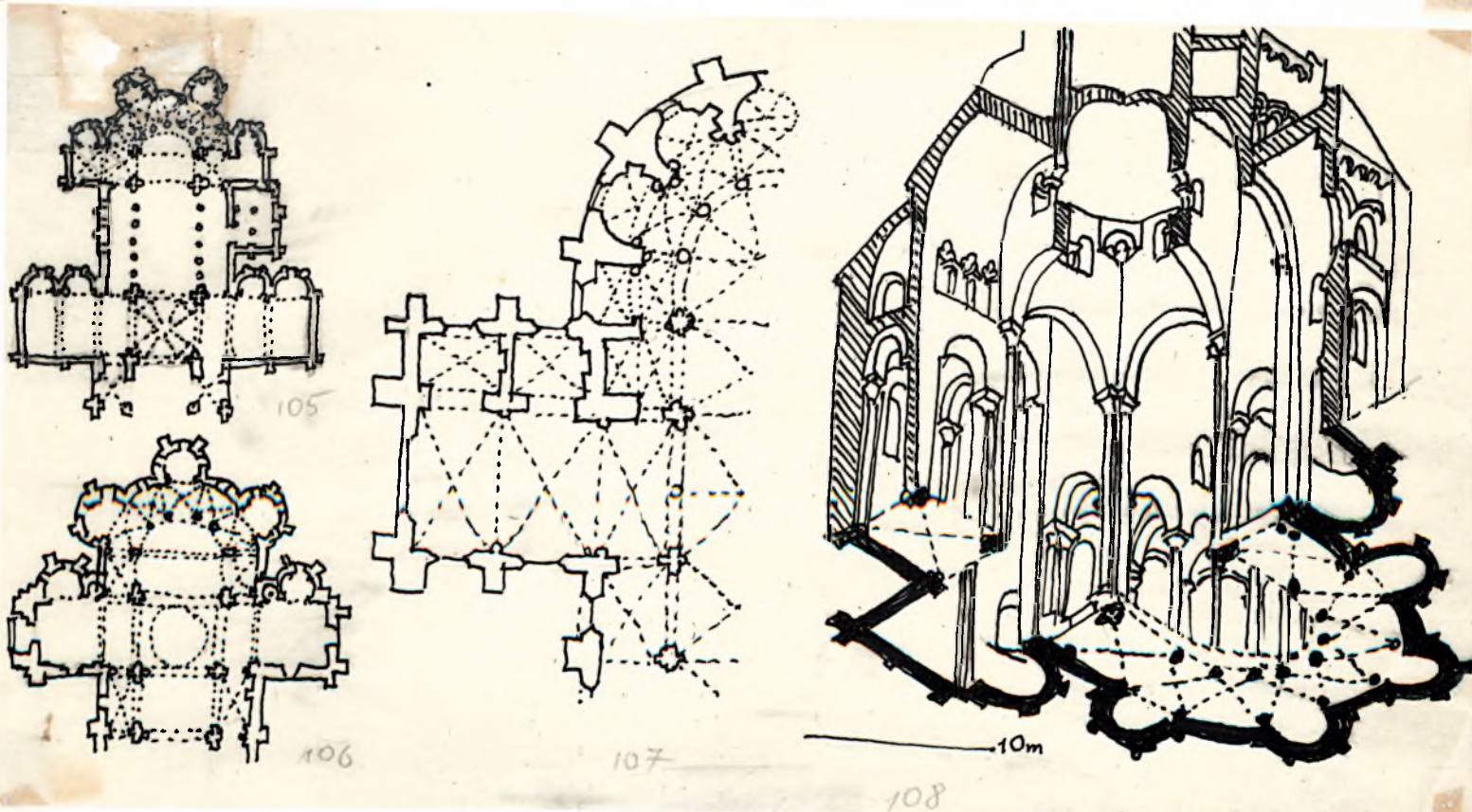
Jeśli apsyda otwierała się wprost, bez chóru na transept to ma po bokach dwie apsydiolę z ołtarzami. Proporcje apsydy na wprost nawy głównej i apsydiol na wprost naw bocznych są zawsze uzależnione od szerokości tych naw. Czasami nawy boczne są szerokie i szerokie są wówczas apsydiolę, jak w Vallon-en-Sully/Rys.98/.

Czasem są duże apsydy w kościele jednonawowym, jak w Lagrac. Zwykle średnica apsydy jest 2 do 2,5 razy większa od średnicy apsydiol. Budowano również apsydiolę na ramionach transeptu po jednej, dwie, a nawet trzy, jak w Cluny i w S. Severin w Tuluzie, w S. Remi w Reims i w klasztorze cysterskim w Obazine. Takie rozwiązanie spotykamy również w Vaux-de-Cernay mnichów z Savigny, którzy w 1147 wyłonili swój zakon w Citeaux. Kaplice na ramionach transeptu są u Cystersów dla uproszczenia prostokątne. Chociaż w starych kościołach cysterskich, jak w Vaux-de-Cernay, kaplice transeptu są od wewnątrz półkolistę, wtopione w masywny mur, prostokątny. Podobnie jest w Thoronet, co czyniono dla uproszczenia konstrukcji dachowej. Dzięki tym licznym kaplicom mogli Cystersi zmniejszyć chór dla uzyskania większej prostoty i skromniejszej formy, a kiedy brakowało im ołtarzy to budowali je nawet na ścianie zachodniej ramion transeptu mającego wówczas kaplice dwustronnie, jak w Clairvaux /Rys.100-/.



Rys. 101-Chateameillant, Rys. 102- Bois-Sainte-Marie, Rys. 103 Saint-Saturnin, Rys. 104 Tournus.

Łączono ze sobą przestrzeń chóru przed apsydą z przestrzenią przed apsydiolami poprzez arkady w murze, rozdzielającym te przestrzenie. Takie trzy łączące arkady są w Grande-Sauve, jak i w S.Lazare w Autun, a pięć arkad jest w Saint Genaux. Arkady te wraz arkadami ślepego tryforium zdobią chór. W Chateameillant występujące na ramionach transeptu i na zamknięciu naw apsydiolę ustawiane w głąb w kierunku ołtarza głównego tworzą zgrupowanie siedmiu ołtarzy /Rys. 101/. Ale tego typu rozwiązanie było rzadkie. Natomiast w XI wieku powstaje "carolle"-ambit jako przedłużenie naw bocznych, obiegający apsydę. Ambit otwiera się do apsydy przez wąskie arkady zbliżonych do siebie słupów o tyle słabiej pracujących od potrzebnych w nawie, że mogą być zastąpione przez kolumny monolityczne lub budowane z tamburów. Czasem podporę tworzy cały zespół kolumn, jak w Bois-Sainte-Marie /Rys. 102/. Ambit otacza teraz z zewnątrz ciąg kaplic promienistych, to jest rozłożonych promieniście, ustawionych osiowo do promieni przechodzących przez środek apsydy. Rzadko jest ambit bez kaplic jak w S.Saturnin w Owernii /Rys. 103/. Czasem, jak w Tournus kaplice są prostokątne, kryte sklepieniami kolebkowymi. /Rys. 104/, ale zwykle apsydiolę są półokrągłe, kryte półkopykami. Różna jest ilość kaplic przy ambicie. Rzadko jest jedna, jak w Preuilly, dwie jak w Retournac czy w Saint-Benoit-sur-Loire /Rys. 105/,

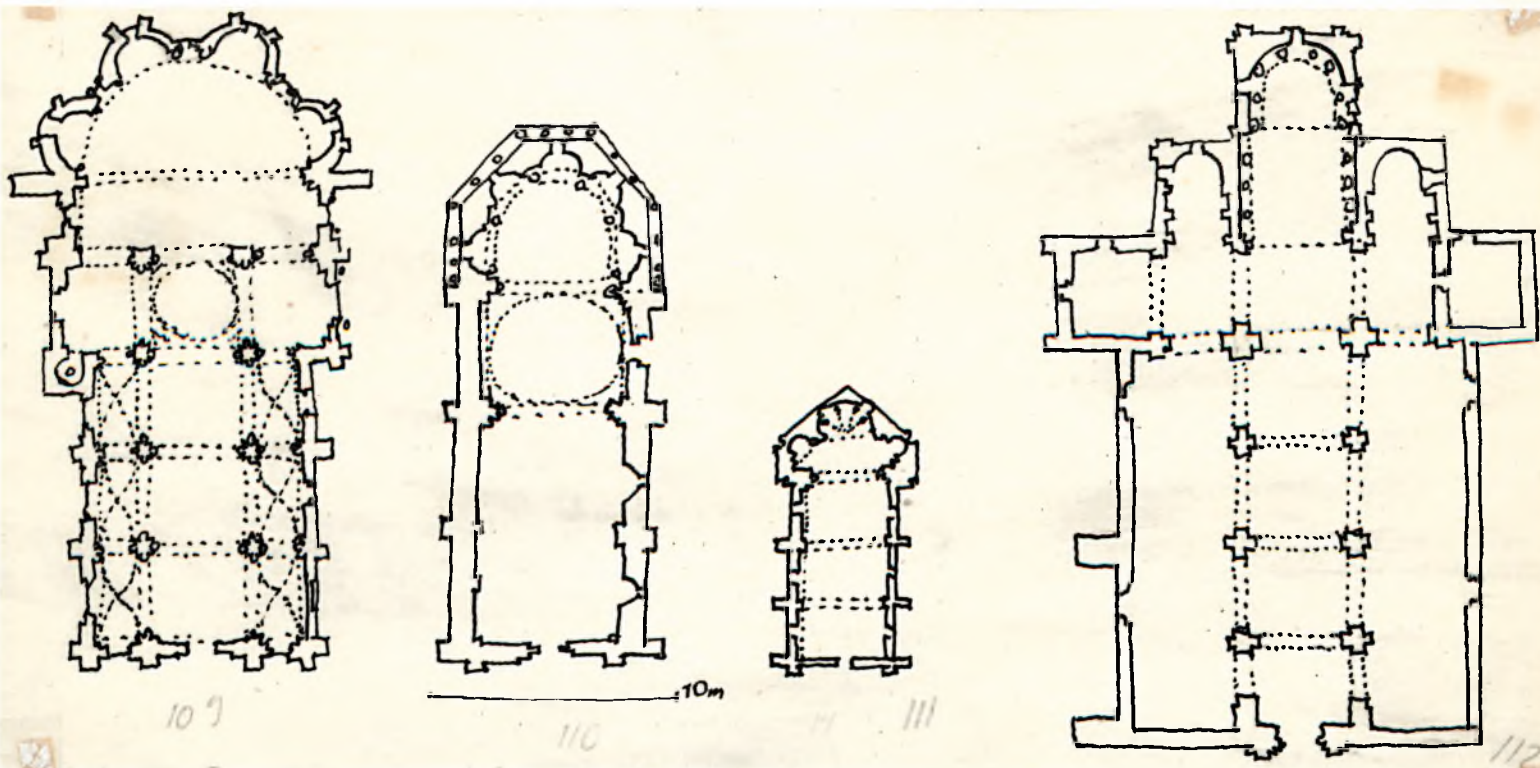


Rys. 105 Benoit-sur-Loire, Rys 106-Le Dorat, Rys. 107-Dommartin, Rys. 108-Notre-Dame-duPort w Clermont, ma cztery kaplice.

często są trzy jak w Dorat /Rys 106/, cztery jak w Orcival, pięć jak w Saint-Savin i rzadko jest siedem jak u S. Leonard w Limousin. Zespół kaplic w S. Sernin w Tuluzie ma dziewięć kaplic występujących z bryły kościoła pod bardzo wysoką lanternią centralną, pięć w ambicje i po dwie na ramionach transeptu. W Dommartin /Rys. 107/ siedem kaplic promienistych wtapia się w obrys budynku między przyporami.

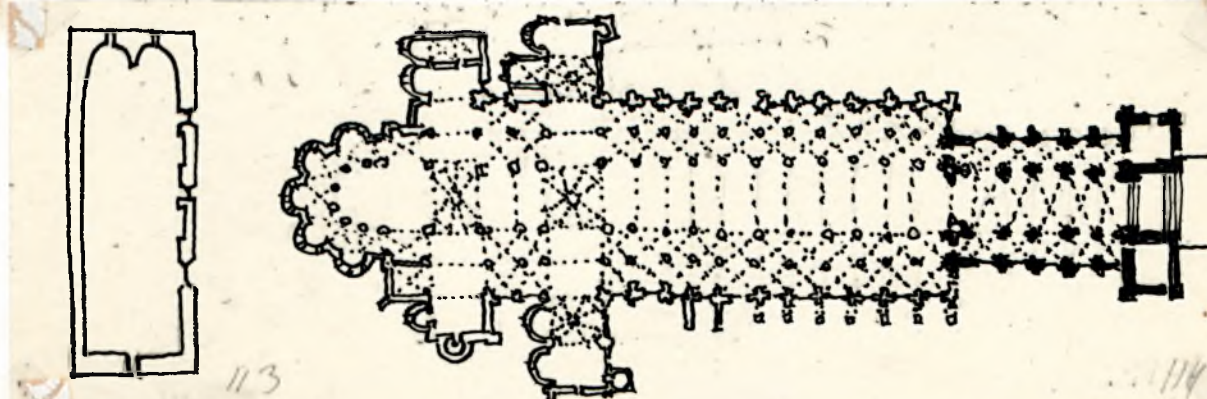
Czasem nie było ambitu, a występują kaplice promieniste, dostępne wprost z apsydy, jak w Chamalières-sur-Loire /Rys 109/, lub kaplice są płytkie w grubości muru otaczającego apsydę, jak w Roffiac /Rys. 110/. Apsydy i apsydiote o obrysie półkola od wewnątrz, na zewnątrz bardzo rzadko są koliste, najczęściej są wpisane w wielobok: trzy, pięć lub siedmioboczny, zwłaszcza we Francji środkowej i południowej. Anomalią jest wpisanie apsydy w trójkąt jak w S. Quinin w Vaison /Rys. 111/. Czasami apsydy wtopione są w plan kwadratowy, jak w Peyrusse-Grande /Rys. 112/.

Rzadkim przykładem dwóch stycznych do siebie apsyd na zamknięciu wnętrza jest w Montbolo /Rys. 113/. Z ducha prostoty cysterskiego budownictwa wyrosły apsydy płaskie, częste ponadto w kościołkach wiejskich, oczywiście pozbawione ambitów.



Rys. 109-Chamalières-sur-Loire, Rys. 110-Roffiac, Rys. 111-Vaison S. Quinin, Rys. 112- Peyrusse-Grande.

Portyki i narteksy przed wnętrzami kościołów były bardzo różne i nawet drewniane w XI wieku, jak w S. Etienne w Nevers. Mają różne wielkości i wysokości. Czasem są tylko na szerokość jednej nawy, a czasem szerokie na całą elewację jak kościół. W Oyro portyk jest na elewacji zachodniej i południowej i takie rozwiązanie spotykane jest w Hiszpanii. Niektóre narteksy są tak duże, jak małe kościoły jak w Cluny /Rys 114/. Narteks ten ma trzy nawy o pięciu segmentach i dwie kapliczki na stronie wschodniej przy wejściu i dwie wieże obejmujące wejście do narteksu na ścianie zachodniej. Piętrowy na górze ma wielkie sale. Duże narteksy występują zwłaszcza w Burgundii, wysokie i często piętrowe. Ołtarze są zarówno w narteksach, jak i w pocieniach kościelnych, jak w portyku w Airveault.

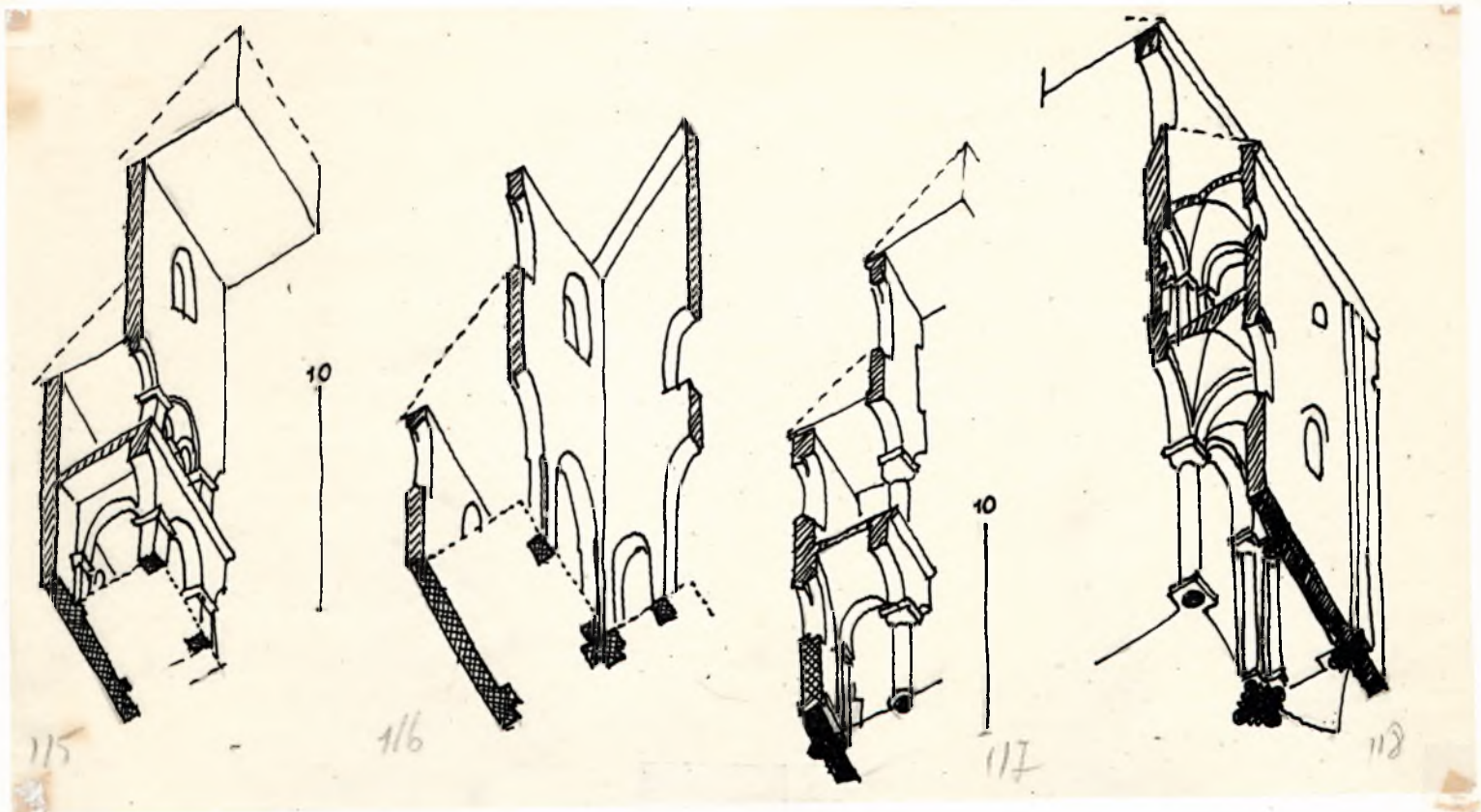


Rys. 113-Montbolo, Rys 114-Plan Cluny.

W czasach romańskich nie budowano zakrystii i prawdopodobnie rolę ich spełniały boczne apsydiote.

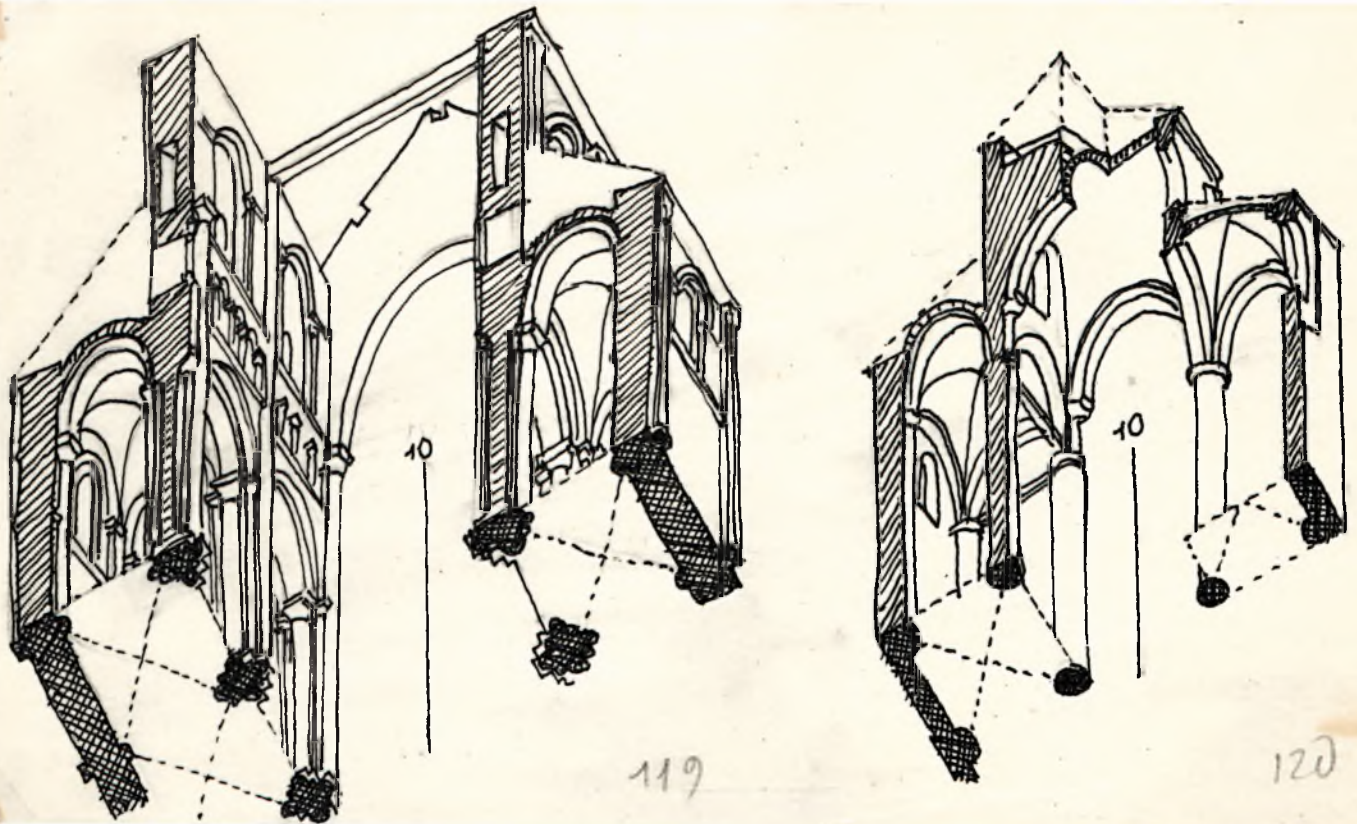
Przed kościołem ginie dawne atrium, tylko przy klasztorach budowano wirydaż otoczony krużgankami, ustawiony przy bocznej ścianie kościelnej i odcięty od ruchu wiernych. Krużganki te do XII wieku były kryte jedynie odkrytą konstrukcją dachową. Jeden z pierwszych, sklepionych krużganków znajduje się w Puy i w Tournais. Służyły czasem wiernym jako miejsce azylu.

Nawy kościelne. Kolejne formy budowanych naw ukazują nam cykl metodycznych prób skierowanych do osiągnięcia podwójnego celu: przesklepienia nawy środkowej w bazylice, przy zapewnieniu dla niej bezpośredniego oświetlenia dziennego z okien. W kościołach jednonawowych przy parciu ze sklepień skierowanych wprost na mury zewnętrzne, problem zapewnienia równowagi był prosty. Trudności natomiast występowały w kościołach trzynawowych. Sklepienie jedynie naw bocznych było również łatwym rozwiązaniem, ale połowicznym. Wystarczało przerzucić nad każdym segmentem sklepienie krzyżowe, o małych obciążeniach bez znaczenia, opierając je z jednej strony na ciągłym murze zewnętrznym, wzmocnionym na linii łuków jarzmowych przyporami, a z drugiej strony oprzeć na półkolumnach przy słupach nawy. Przy słupach mających obciążenie od wysokich murów nawy środkowej; zapewniających równowagę od siły dociskowej. Natomiast sklepienia nawy środkowej stwarzało poważne trudności ze względu na ciężkie sklepienia o dużej rozpiętości, które należało utrzymać na dużej wysokości ponad posadzką kościoła. Użycie dla przekrycia nawy środkowej sklepienia krzyżowego wydawało się niebezpieczne. Bo o ile Rzymianie sklepienia takie odlewali, to romańszczyzna montowała te sklepienia z pasowanych kamieni, zwłaszcza tak trudnych do wykończenia na przecięciach płaszczyzn. Tu każda kształtka musiała być inna, dopasowana do poprzecznego łuku elipsoidalnego. Kamienie musiały być dopasowane do obu stycznych pod kątem płaszczyzn. A niedokładność wykonania przy dużej rozpiętości groziła katastrofą, gdy w wąskich sklepieniach naw bocznych nie miało to takiego znaczenia. I dlatego pierwsze nawy główne były sklepione kolebkami o możliwie niskiej posadowionej podstawie. Tak nisko, że trzeba było rezygnować z umieszczania okien pod podstawą sklepienia, gdy umieszczenie nad tą podstawą było bardzo trudne geometrycznie, w kształtowaniu kamieni do lukarn i groziło stabilności sklepienia kolebkowego osłabionego otworami lukarn. I dlatego



Rys. 115. Montier en Der, Rys. 116. Beauvais "Basse Oeuvre",
Rys. 117 S. Remi w Reims i Rys 118 kościół opactwa w Jumièges.

kościół S. Martin d'Ainay w Lyonie, w którym nawę główną przekrywa sklepienie jest ciemny, mając okna jedynie w ścianach zewnętrznych naw bocznych. Ale mimo to na owe czasy było to dzieło odważne. Był to wielki wyczyn w epoce, w której zaginęła wszelka, dawna tradycja budownictwa rzymskiego, zdecydować się na przesklepienie kolebką nawy głównej. To był początek wielkiego rozwoju. Teraz większego wysiłku trzeba było, dla podniesienia sklepienia tak wysoko, aby uzyskać światło do nawy środkowej, z okien umieszczonych pod podparciem sklepienia, wówczas mającego osłabione wsparcie od nacisków przez wprowadzone w ścianie otwory. Kolejne poszczególne regiony Francji prowadzą rozwój budownictwa zatrzymując się na kolejnych punktach rozwoju. Szkoła normandzka początkowo dochodzi jedynie do sklepienia naw bocznych, Akwitania i Owernia sklepią nawę główną, a Burgundia dochodzi do sklepienia i oświetlenia naw środkowych. Jak już mówiliśmy pierwsze nawy były bez sklepień. Tak zbudowane jest w Beauvais "Basse Oeuvre" /Rys. 117/ przedstawiające najprostszą formę bazyliki łacińskiej, w której w nawie środkowej jest odkryty dach dwuspadkowy, a w nawach bocznych odkryte do wnętrza wiązanie dachu jednospadkowego. Postęp wykazuje Montier en Der /Rys 116/, gdzie dzięki posiadanym środkom zbudowano piętrowe nawy boczne z emporami otwartymi do nawy głównej arkadami, podobnymi do tych,



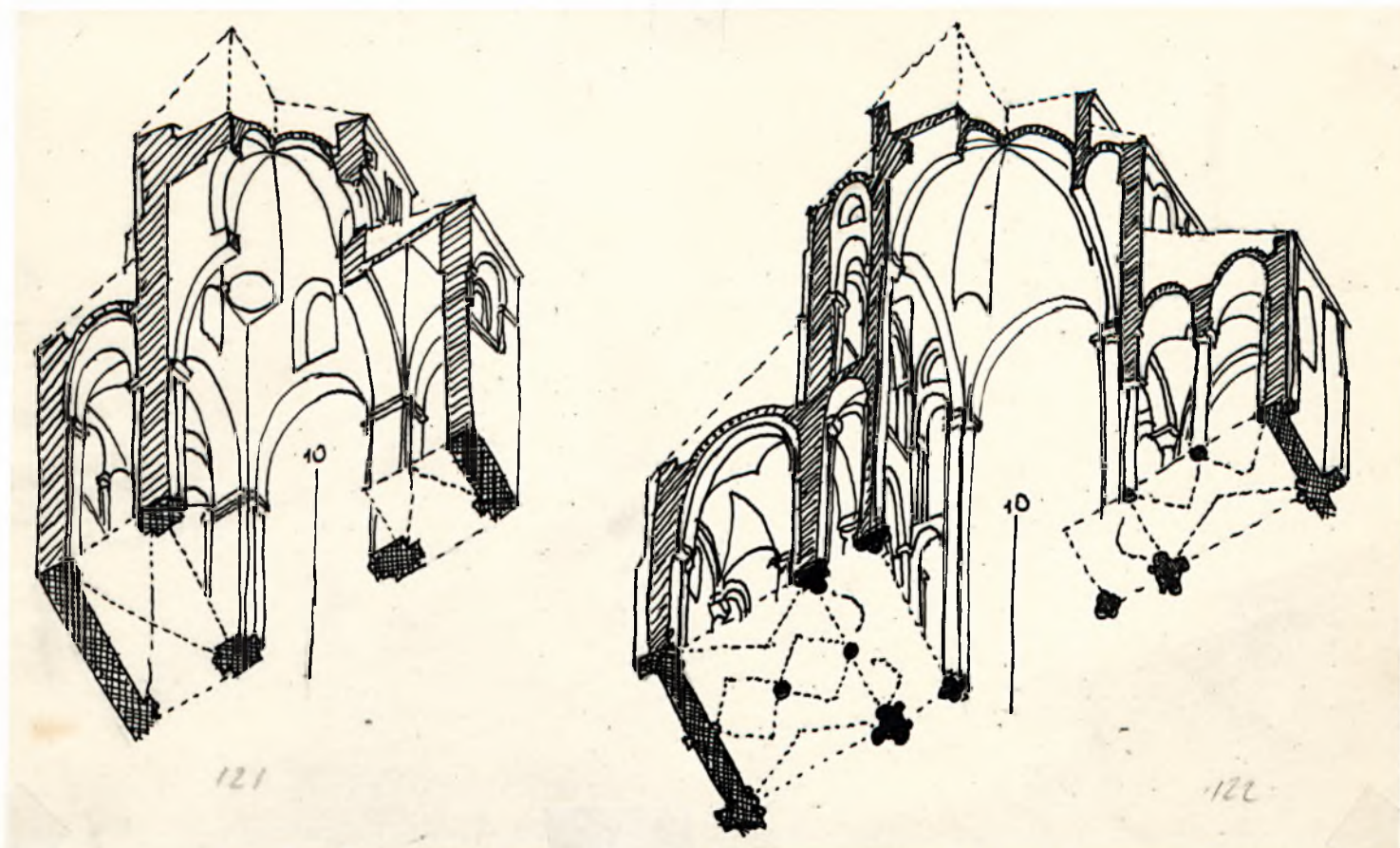
Rys. 119-Bocherville, Rys. 120- Tournus.

jakie są na parterze ale ze środkową kolumnką. Aby umocnić ścianę podłużną nawy na parterze związano ją ze ścianą zewnętrzną łukiem kołnierzowym, nadbudowanym ścianą diafragmową do pułapu. Nad parterem jest jeszcze drewniany pułap i pułapami zamknięto dachy od dołu. Ten typ rozwiązania znany już w X wieku powtarzał w początkach wiek XI.

Teraz przychodzą nawy sklepione. Sklepione nawy boczne jak w S. Remi w Reims jeszcze z X wieku /Rys. 117/. Jest to jeden z najstarszych, zachowanych przykładów sklepienia nawy bocznej, Przeskleiiono tylko dolną kondygnację pod emporą. Są to sklepienia nie krzyżowe, ale wydzielone nad segmentami, żeglasto-zwierciadlane, rodzaj sklepienia kolebkowego, ustawionego prostopadle do osi wnętrza i wysklepionego łukiem ponad łukami kołnierzowymi. W Saint-Germer są w nawie bocznej sklepienia krzyżowe, jak i w S. Germain-des-Prés i w Caen w wielkich opactwach fundacji wilhelma Zdobywcy. Podobne rozwiązania znajdujemy w Anglii jak w Peterborough, Ely i w wielu innych. W Jumièges /Rys 118- przesklepieno krzyżowo już obie kondygnacje naw bocznych. Jest to w początkach romańszczyzny jeden z rzadkich wypadków tak odważnej konstrukcji. Prawie we wszystkich kościołach normandzkich jest galeria wzdłuż nawy, w poziomie oparcia okien nawy głównej, dla zapewnienia reperacji okien.

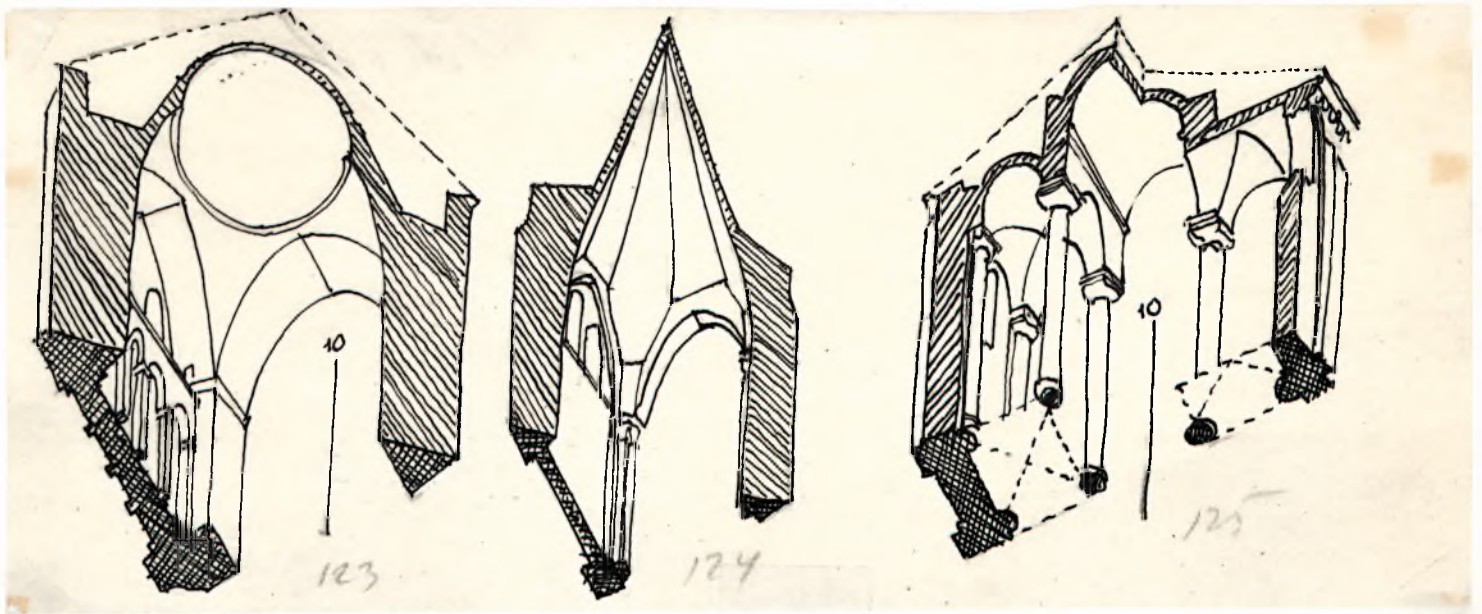
Prawdopodobnie zwyczaj ten przyszedł z Lombardii. Następnym rozwiązaniem było sklepienie naw bocznych z wprowadzeniem w nawach środkowych łuków poprzecznych, wiążących ściany równoległe nawy. Łuków nadmurowywanych do dachu ścianami diafragmowymi dla rozcięcia dachu na szereg segmentów. Dzięki tym łukom lokalizowano pożar i zawalenie się dachu do jednego segmentu. Ten ostatni krok postępu w szkole normandzkiej występuje w Bocherville /Rys 119/. Łuki diafragmowe opierają się na kapitelach półkolumn słupów nawy. Mamy w tym przykładzie już rozwiniętą architekturę ściany nawy mającej na parterze podwójne łuki do naw bocznych, oparte na kapitelach półkolumn wewnętrznych i na narożnych pilastrach. Powyżej jest ślepe arkadowanie tryforium, złożone z czterech łuków z kolumnkami pod parapetem, nad którym wyrasta wysokie okno, mające łuki oparte na kapitelach narożnych kolumniek. Wydaje się, że podobne bogate rozwiązanie było pierwotnie w Cerisy-la Foert i w Preau Mans.

W nawach normandzkich jak w Lombardii wzdłuż nawy są słupy o nierównej sile, kolejno po sobie występujące, wskazujące na to, że zanim w następnych latach nawy te zostały wysklepione, miały ściany diafragmowe tak, jak to miało miejsce w Italii w IX wieku w Rzymie u S. Praxede, a w XI w. w San Miniato we Florencji i w katedrze w Modenie. Ten system musieli przynieść Komaskowie do Nadrenii i do Normandii. Ci sławni budowniczowie z nad Como, przechowujący zarówno liczne tradycje bizantyńskie, jak i rzymskiego budownictwa, które znali z ksiąg Vitruwiusa. Prawdopodobnie ten system został przyniesiony z Syrii z bazyliki w Roueiha. Wreszcie zaczęto budować całe wnętrza nakryte sklepieniami. Oto z łuków diafragmowych zaczęły wyrastać sklepienia kolebkowe, ustawiane prostopadle do osi nawy. Nad każdym łukiem kołnierзовym wymurowywano podstawę pod sklepienie kolebkowe, osobne w każdym segmencie, jak w Tournus w 1019r /Rys 120/, z tym, że to rozwiązanie wywodzi się z konstrukcji perskiej w Tag-Eivan lub raczej z syryjskich kopii z tego rozwiązania ~~seee~~ sassanidzkiego, jakie mogli zobaczyć architekci zakonni w Palestynie. A. Choisy wywodzi zarówno łuki diafragmowe, jak i sklepienia beczkowe na nich ustawiane prostopadle do osi nawy z rozwiązań syryjskich. Ale równie dobrze mogły one powstać samorzutnie we Francji pod wpływem Komasków przez proste zastosowanie ścian diafragmowych włoskich dla podparcia kolebek. W Tournus w nawach bocznych pozbawionych empor zastosowano sklepienia krzyżowe, oparte na okrągłych słupach



Rys. 121- Notre-Dame du Puy, Rys. 122- S. Hilaire de Poitiers.

i na półkolumnach przy ścianie zewnętrznej, na których opierają się łuki kołnierzowe. Nawa główna jest oświetlona przez okna umieszczone w nawie głównej, w wysokości sklepienia kolebkowego, w ścianach podłużnych nawy. Nic na zewnątrz nie mówi o systemie konstrukcyjnym budynku. Jest to rozwiązanie prawidłowe statycznie. Takie same rozwiązanie występuje w Notre-Dame w Puy /Rys. 121/ z tym, że na łukach diafragmowych i na ścianach nawy rozpina się w każdym segmencie nawy głównej ośmioboczna kopuła oparta na narożnikach, na wysklepionych trompach o formie ćwierć kuli. Podobne, ale lżejsze rozwiązanie jest w S. Hilaire w Poitiers /Rys. 122/. W tym pięknym obiekcie pierwotnie nawy boczne były pod drewnianym dachem, później przesklepione przy zdwojeniu tych naw na pary naw bocznych, ze względu na znaczną rozpiętość, co uzyskano dodając po środku kolumny i na nich oparte sklepienia kolebkowe, skierowane prostopadle do osi głównej z lukarnami ponad łukami kołnierzowymi, tworzącymi rodzaj sklepień krzyżowych. W tym budynku ogromną lekkość wizualną wnętrza uzyskano przez oderwanie słupów niosących ośmioboczne kopuły od ścian nawy. Ze ścianą tą są jedynie związane trzema łukami: pod dachem, w poziomie kapiteli na półkolumnach i w poziomie kapiteli łuków kołnierzowych naw bocznych. W kopule lekkość uzyskano przez zastosowanie wąskiej,



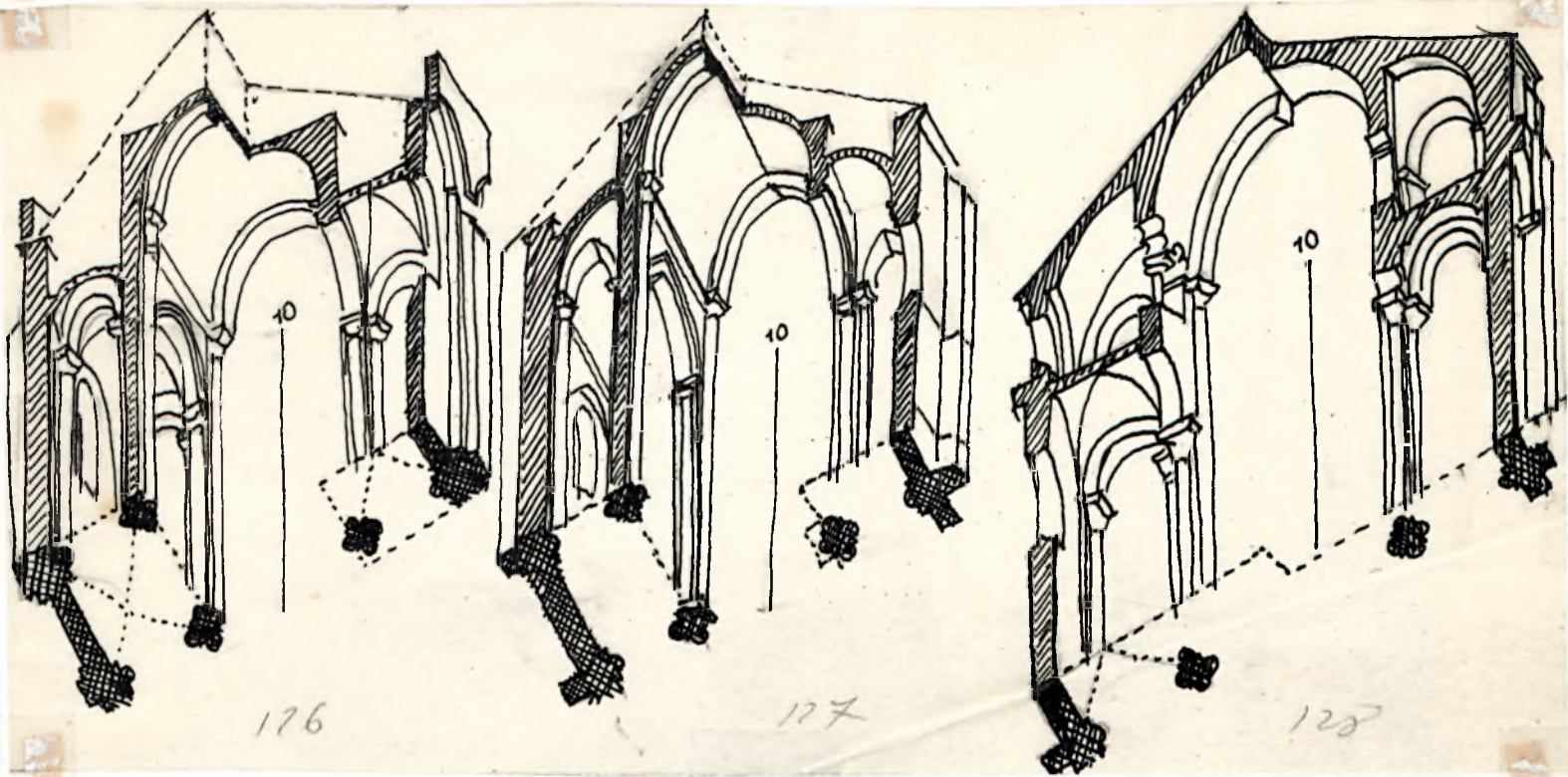
Rys. 123-Katedra w Angoulême, Rys 124 w Loches, Rys 125-Saint-Savin.

łukowej w przekroju poprzecznym formy łuku narożnego, utworzonego przez przesklepienie żeber kopuły, wtapiających się w ścianę. Rysuje się wówczas na ścianie łuk tego sklepienia, a raczej na sklepieniu narożnym ponad słupem. W ten sposób zagubia się forma istniejącej tu trompy.

Bardzo piękne, oryginalnie rozwiązane wnętrze. O budynku tym A. Choisy pisze: "Te wewnętrzne ostrogi łuków wiążących słupy z murami nawy pięknie ulżyły konstrukcji, dając w efekcie dekorację najoryginalniejszą w sztuce romańskiej".

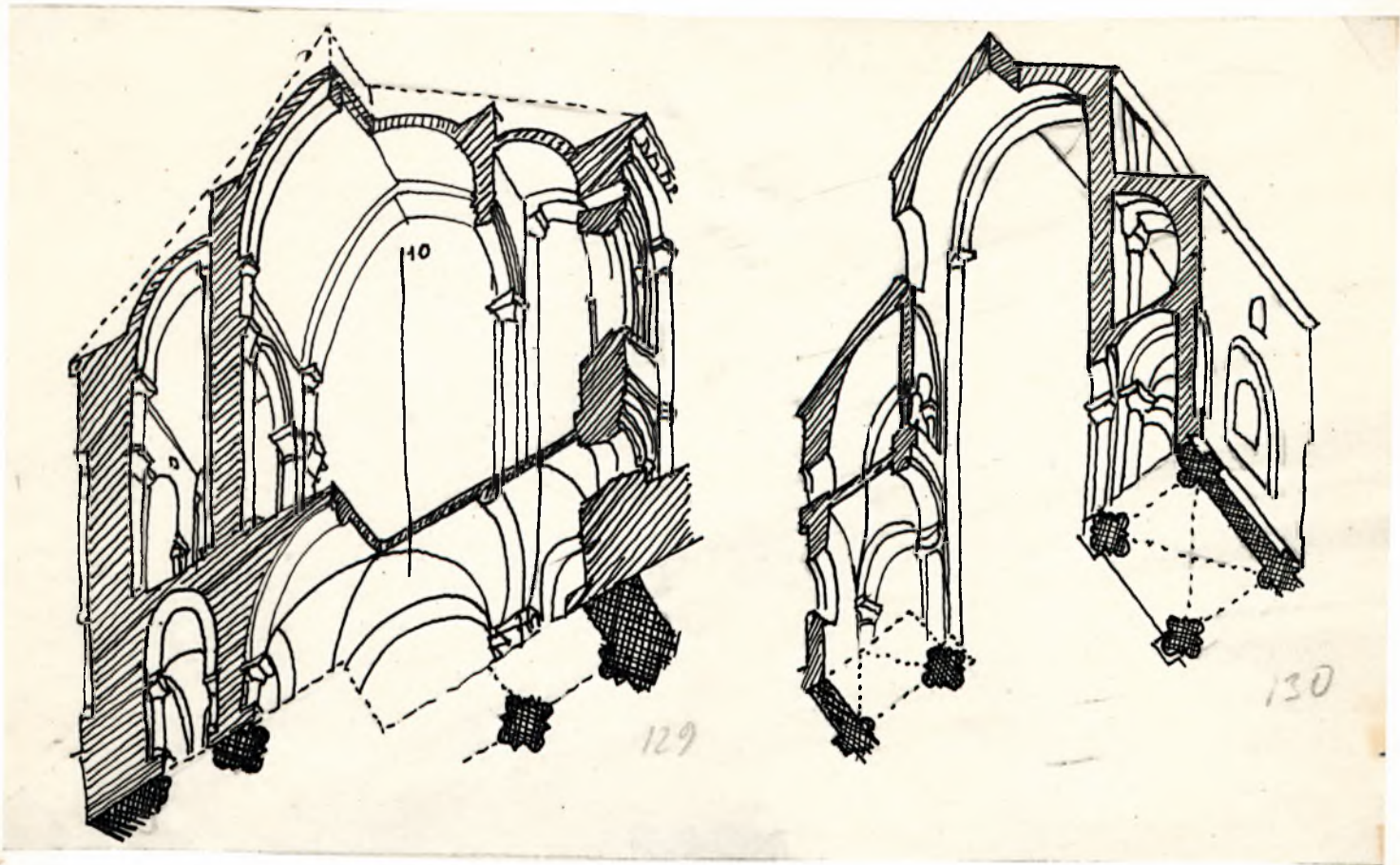
Od początków XI wieku pod wpływem Wenecji, z którą Limoges i Périgueux były związane obrotami handlowymi, zaczęto budować w nawach kopuły na pandantywach. Rozwijając oparcie na łukach kołnierzowych, opierano kopuły na łukach nawy, jak w Angoulême, gdzie zresztą zastosowano ostrołuki /Rys 123/. Rozwinięto w ten sposób układ łuków diafragmowych. W Loches, w ucieczce od trudności jakie przynosiły opady atmosferyczne, przebudowano kopuły na wysokie stożki ośmioboczne, oparte na pandantywach dostosowanych do formy stożkowej /Rys 124/.

Kolejnym krokiem była próba krycia nawy głównej ciągłym sklepieniem kolebkowym ustawionym wzdłuż nawy, w odróżnieniu od poprzednich rozwiązań, w których odcinki nawy były kryte osobno, wymagając prawie kwadratowych segmentów nawy. Chciano zbudować sklepienie biegnące zgodnie z układem wnętrza wzdłuż osi nawy, rezygnując z bezpośredniego oświetlenia nawy oknami. Doświetlano wnętrza centralne wysoko umieszczonymi oknami w nawach bocznych. Takie roz-



Rys. 126-Notre-Dame-la -Grande w Poitiers, Rys 127-Vieux-Parthenay,
Rys 128-Issoire.

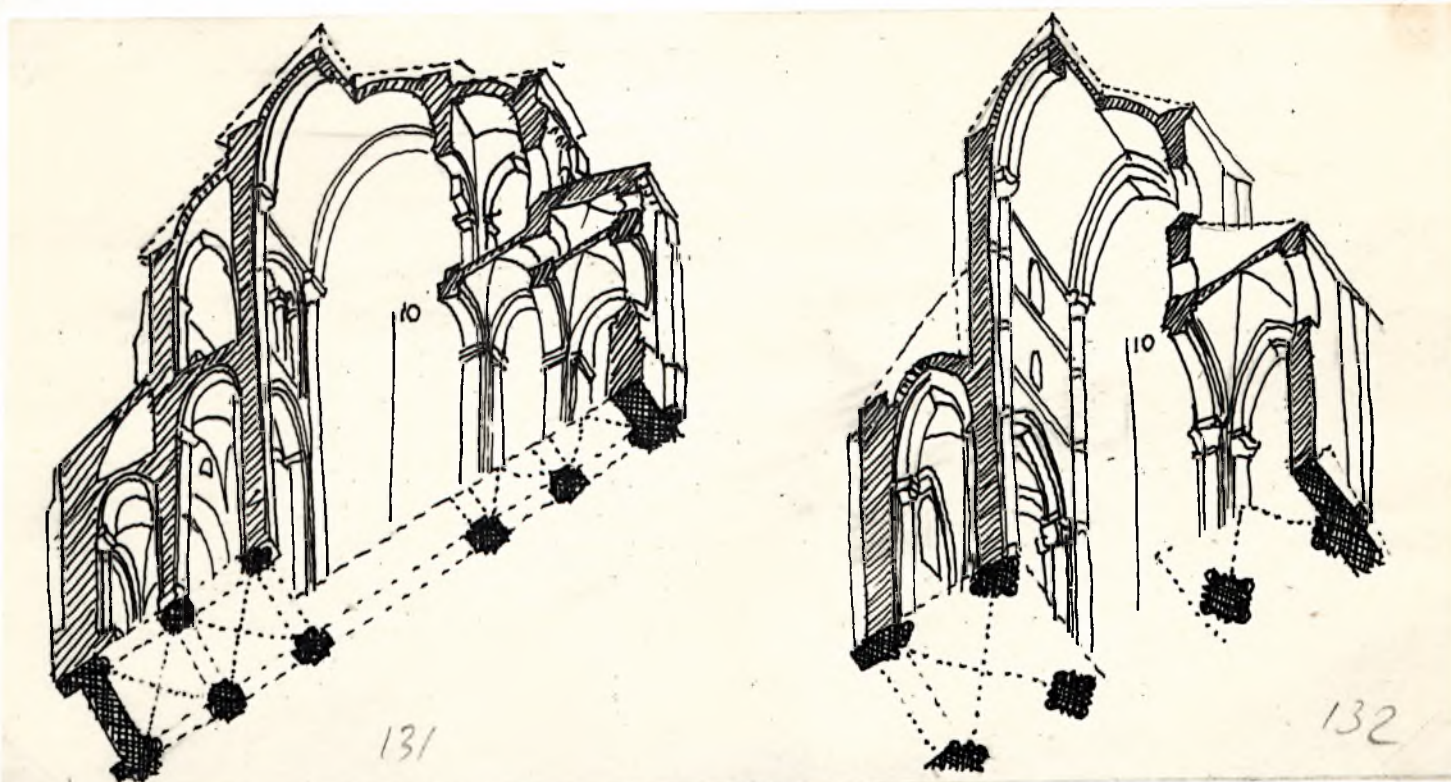
wiązanie rozwija w Akwitanii Poitou i Charante budując wewnętrzną sklepienie kolebkowe, możliwie cienkie. /Rys 125/. W Saint Savin zbudowano ciągłą kolebkę, opartą na murze zwieńczonym gzymsem ciągłym, o prostym profilu, a mur leży na łukach opartych na kapitelach, na których spoczywają łuki sklepienia krzyżowego z naw bocznych opartego przy ścianie zewnętrznej na półkolumnach z kapitelami. Mur podpira na zewnątrz wyraźnie ukształtowana przypora. Całe wnętrze nakrywa jeden dach. Wnętrze jest lekkie i klasycznie utworzone przez kolumnadę podpierającą łuki, na których opiera się mur podtrzymujący gzyms, a z niego wyrasta kolebka. To piękne rozwiązanie nie było jednak całkowite, gdyż wnętrze środkowe jest ciemne. Należy tu podkreślić czystą formę sklepienia w nawie głównej bez łuków kołnierzowych. Podobnie rozwiązano Notre-Dame-la-Grande w Poitiers /Rys. 126/, ale ze słupami o czterech półkolumnach, o niższych sklepieniach w nawach bocznych i z łukami kołnierzowymi w nawie środkowej. Podobnie w nawach bocznych sklepienie opiera się na łukach kołnierzowych, opartych na półkolumnach przy ścianach zewnętrznych z podparciem ich przez zewnętrzne pilastry. I w tym rozwiązaniu kościół jest pod jednym dachem i ma ciemną nawę środkową. W Notre-Dame-la-Grande w Poitiers występuje wzdłuż ściany zewnętrznej u góry trempel jako parapet obronny, zamykający rynnę, ale pomagający w stabilizacji



Rys. 129-S.Eutrope w Saintes, Rys 130- S.Etienne w Nevers.

murowy przez docisk od góry ciężkiego parapetu, opartego na łukach wiążących płaskie pilastry, wzmocnione płaską przyporą. W kościele Vieux-Parthenay /Rys 127/ zrobiono znaczny krok naprzód w stabilizacji konstrukcji, zastępując kolebki z pełnego łuku kolebkami ostrołukowymi w nawie głównej, a w nawach bocznych dając półkolebki ostrołukowe, podpierające bezpośrednio podstawę sklepienia nawy głównej. Łuki jarzmowe w nawach bocznych, również ostrołukowe, niosą mur pod sklepienie jak mury diafragmowe, podpierające sklepienie. Całość opiera się na ścianie zewnętrznej, wzmocnionej od środka półkolumną, a od zewnątrz mur wspiera przypora już wyraźnie wydłużona, prostopadła do muru kościoła. Ma już charakterystyczną formę przypory romańskiej.

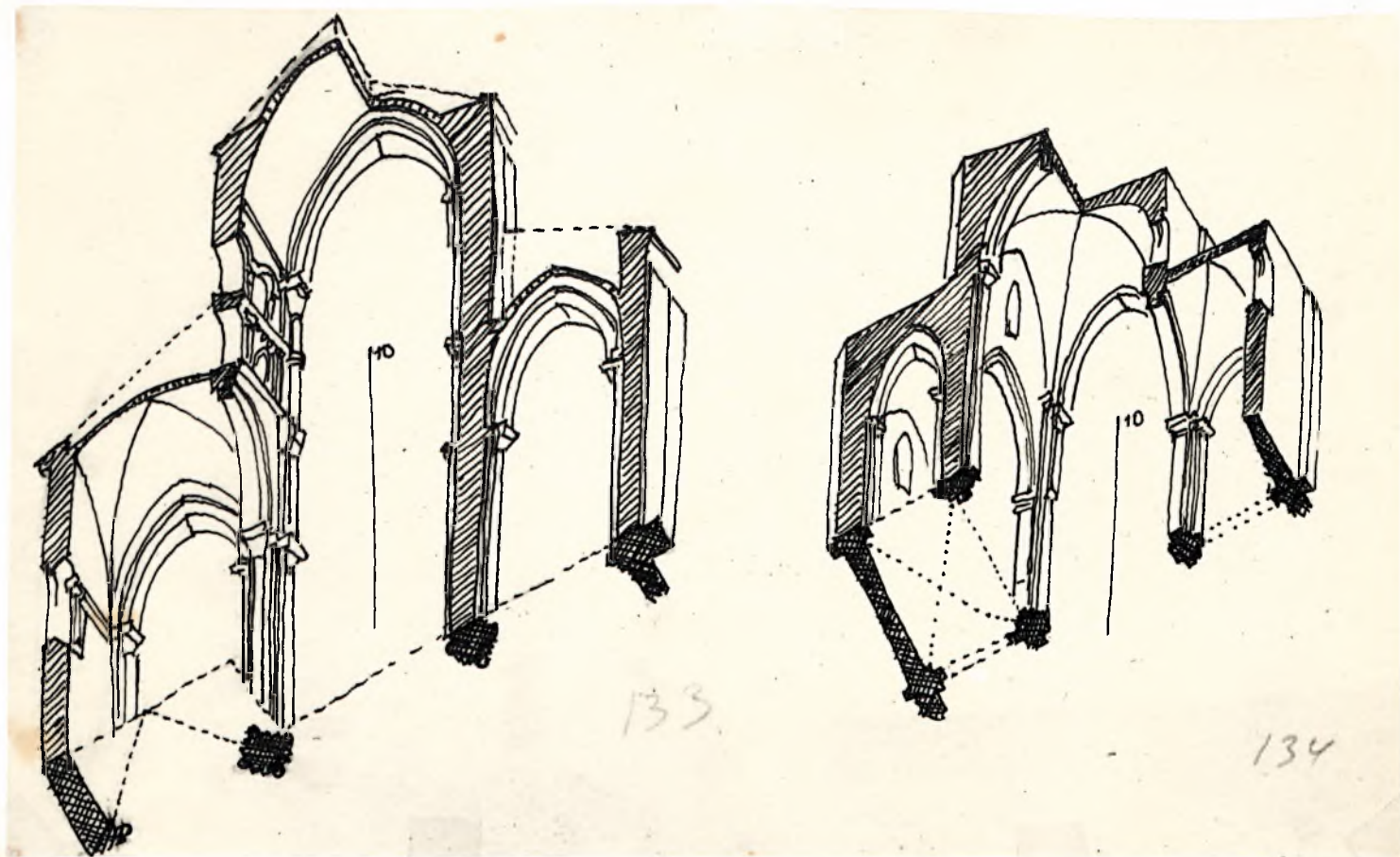
Podobne rozwiązanie jest w S. Eutrope w Saintes /Rys. 129/, z tym, że nie ma już w nawie bocznej murów diafragmowych, tylko łuk jarzmowy, półostrołukowy występuje bezpośrednio pod sklepieniem kolebki półostrołukowej. Łuk ten opiera się na półkolumnie przy ścianie zewnętrznej, wspartej od zewnątrz półkolumną wspierającą równocześnie wielkie arkosolium nad oknami, których łuki opierają się na zewnątrz i od wewnątrz na kolumnkach wstawionych w grubości muru. Wszystkie te obiekty są bez empor i mają całe wnętrza trzy-



Rys. 131-S.Sernin w Tuluzie, Rys. 132-Saulieu.

nawowe pod wspólnym dachem dwuspadkowym.

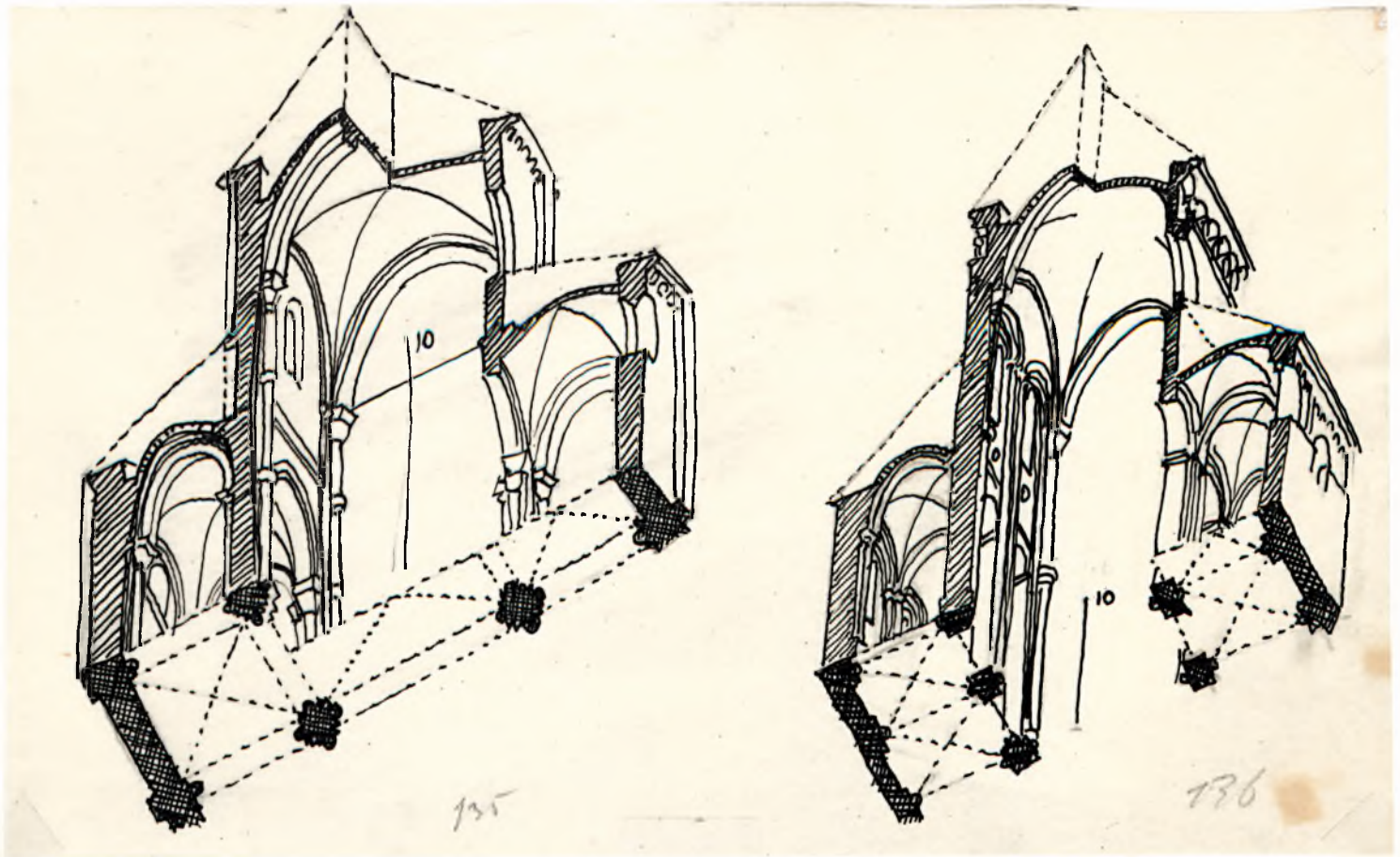
Kościółki Owernii przynoszą podobne rozwiązania, ale o sztywniejszym układzie dzięki wbudowanym emporom. W Issoire /Rys. 128/ w nawie środkowej jest sklepienie kolebkowe, ostrołukowe, oparte na łukach kołnierzowych, wspartych na kapitelach półkolumn przy słupach. W nawach bocznych, u dołu są sklepienia krzyżowe pomiędzy łukami jarzmowymi, opartymi na kapitelach półkolumn słupów i przy ścianie wzmocnionej od zewnątrz silnymi pilastrami, jednocześnie podpierającymi wielkie łuki nadokienne. Powyżej łuków parteru empora jest otwarta do nawy arkadami z dwoma kolumnkami w przeszle, wspierającymi trzy łuki. Empora ma okna w ścianie zewnętrznej i jest sklepią półkolebką ostrołukową, ale łuki kołnierzowe ma z pełnego cyrkla z murem diafragmowym do sklepienia. Systemem syryjskim są tu stropodachy kamienne. W tym rozwiązaniu strop empiry usztywnia konstrukcję budynku. Wspomniany mur diafragmowy nawy bocznej ginie w S. Etienne w Nevers /Rys 130/ z 1099r jak i w Santes, gdzie występuje wyłącznie łuk kołnierzowy, ostrołukowy pod samym sklepieniem. Pierwowzór łuku przyporowego. Nawa główna jest nadal oświetlana oknami z naw bocznych i z empor i wspólny dach nakrywa całe wnętrze jak w Issoire. W Nevers występują okna nad dachami naw bocznych pod poziomem oparcia sklepienia nawy środkowej i stąd w tym budynku równowaga jest ograniczona. Pęknięcia murów wskazują na to, że konstrukcję te



Rys. 133-Paray-le-Monial, Rys. 134 S. Anne w Jerozolimie.

zastosowano nieopatrznie. Dalszym rozwinięciem konstrukcji jest kościół S. Sernin w Tuluzie /Rys 131/ z 1096r, w którym ~~którym~~ kolebka w nawie środkowej jest z pełnego cyrkla. A wewnątrz jest pięciomawowe.

Dalszy rozwój przynosi Burgundia, gdzie Kluniacy oświetlają nawę główną z okien umieszczonych poniżej podstawy sklepienia. Stosują wysokie ostrołuki, cienkie sklepienia kolebkowe na łukach kołnierzowych, opartych o kapitele półkolumn słupów. Przejmują parcie oś sklepienia na łańcuchy i dłuższyny zatopione w murze. W poziomie oparcia sklepienia stosują jeszcze wzmacniające ostrogi na wprost łuków kołnierzowych. W Saulieu /Rys 132/ i w Paray-le-Monial z 1104r. W tym ostatnim przykładzie wewnątrz ma bogatą formę ślepych tryforiów ze środkowym przeźroczem, otwartym na poddasze dla jego doświetlenia w tym wnętrzu bez trybun. Nawę zdobią ponadto po trzy dekoracyjne okna w każdym segmencie. W tej burgundzkiej szkole rozwija się ostrołuk występujący zarówno w sklepieniach, jak i w arkadach. Następnym krokiem w rozwoju była nawa główna sklepią krzyżowo, jak u ś. Anny w Jerozolimie



Rys. 135-S. Madelaine w Veżelay, Rys 136-Spira w Nadrenii.

/Rys 134/ i u ś. Magdaleny w tym mieście zbudowanych przed 1099r przez zakonników z Cluny. Typ tej konstrukcji zostaje powtórzony we Francji w Veżelay /Rys 135/, gdzie dano we wszystkich nawach sklepienia krzyżowe o jarzmach z pełnego cyrkla, przy bezpośrednim oświetleniu nawy głównej oknami umieszczonymi pod podparciem sklepień. Sklepienia krzyżowe mające przekątną z pełnego cyrkla łatwiejsze do wykonania, obniżyły wysokość konstrukcji i dano okna pod łukami ściany tak, że spód okien jest na poziomie dolnych oparcie sklepienia krzyżowego, a góra okien jest niewiele poniżej klucza sklepienia. Obiekt ten powtarzając syryjską konstrukcję w klimacie wilgotnym musiał zastąpić tarasy ś. Anny jerozolimskiej dachami. Ponadto dla ustabilizowania konstrukcji zastosowano ściągi w linii łuków kołnierzowych w poziomie naroży sklepienia tuż nad kapitelami półkolumn, wspierających łuki kołnierzowe. Ale rozwiązanie to było założone za nisko i trzeba było wesprzeć konstrukcję z początku drewnianymi belkami podpierając łuki kołnierzowe od zewnątrz, a potem kamiennymi łukami przyporowymi, które zbudowano po 1120 roku zarówno w Veżelay jak i w Cluny, do czego wrócimy przy szczegółowym omawianiu architektury burgundzkiej.

Ale musimy tu odrazu podkreślić, że z tego czasu są w Veŕelay nad narteksem łuki żebrowe, a więc występują w tym budynku wszystkie elementy konstrukcji gotyckiej. Łuk przyporowy, uwi- doczniony na zewnątrz budynku, już stosowany pod dachem nawy bocznej w S. Sernin w Tuluzie.

Należy tu jeszcze wymienić rozwiązania nadreńskie zarówno dla- tego, że forma ta powstała ~~zazwyczaj~~ pod wpływem architektury lom- bardzkiej jak i burgundzkiej i wpływała na formy flamandzkie i normandzkie, jak i dlatego, że w Alzacji w departamentach górnego i *Dolnego* Renu ze stolicami w Strassburgu i w Kolmarze występuje we Fran- cji romańszczyzna o cechach nadreńskich. Nadrenia realizowała wnętrza o sklepieniach "domicales", krzyżowych tak wysoko wys- klepionych, że tworzą w części górnej już kopułę bez przecinania się płaszczyzn, jak w dolnej części sklepienia. Taka metoda sklepiania bardzo upraszczała docinanie kamieni, nie umniejszając statyczności sklepienia.

W tym samym czasie, gdy rozwijała się architektura kluniacka w Burgundii konstituowała się nad Renem architektura rozwijająca się z tradycji budownictwa kolonii bizantyńskiej, stworzonej przez Karola Wielkiego w Akwizgranie. Cesarz Henryk IV był promotorem renesansu sztuki nadreńskiej, powodując ruch podobny do tego, jaki rozwijali opaci Cluny. Za jego panowania przed 1106 rokiem powstały bazyliki w Spirze i w Moguncji, pierwotnie pod dachami otwartymi do wnętrza, później całkowicie przesklepio- ne. Sklepienia jakie zastosowano w wielkich nawach musiały być niedoskonałe, skoro trzeba je było odbudować przy końcu XII wieku. Wówczas zbudowano sklepienia „domicale” zapewniające równowagę /Rys. 136/. Sklepienia tak wysokie, że tworzące kaloty na pan- dantywach. Dla zapewnienia równowagi stosowano bardzo masywne słupy. Segmenty nawy były zawsze kwadratowe, odpowiadające dwum segmentom kwadratowym w nawach bocznych i stąd między dwoma słupami dźwigającymi wielkie sklepienie nawy głównej znajdują się słabsze słupy, podtrzymujące jedynie łuki jarzmowe nawy bocz- nej. Przedłużone podparcie zbudowane dla unoszenia jarzm nawy bocznej w górę, wspierało mury nawy głównej zapewniając sztywność konstrukcji. Słupy w nawie mają wówczas różne formy, gdyż niosą różne obciążenia. W Spirze pierwotnie zastosowano słupy jedna- kowe i przypuszcza się, że słupy słabsze są z epoki cesarza Henryka IV, gdy zbudowano świątynię niesklepioną, a słupy mocniej- sze zostały wzmocnione gdy budowano sklepienia po 1190r. W każ- dym razie to zastosowanie różnych słupów w nawie głównej jest



Rys. 137-Dzwonniczka w szczycie w Prunières, Rys 138 Dzwonnice Notre-Dame-de-Vaux w Châlons-sur-Marne, Rys 139-Poitiers Dzwonnica S.Porchaire w Poitiers, Rys-140- Dzwonnica nad transeptem w Notre-Dame-la-Grande w Poitiers.

charakterystyczne dla architektury nadreńskiej i naśladuje wcześniejsze rozwiązania lombardzkie. Pod dachem również na wzór lombardzki występują niskie galerie z arkadami opartymi na kolumnach. Jest to czysta dekoracja organizująca przestrzeń pomiędzy oknem a gzymsem w wysokości strzałki sklepienia. Te budynki o strukturze krępej i tęgiej mają charakter surowy i mocny i pewną wielkość czytelną w romańskiej części katedry w Strassburgu. Architektura romańska nad Renem trwała do XIII w, gdy we Francji metody gotyckie już były w pełni stosowane.

Dzwonnice. Od IX wieku głównie obronne, od XI były symbolem feudalnym. Dzwony były małe i lekkie, jak zachowane w Rocamadour z dru-

giej połowy XII wieku, * Dominującą cechą wież jest ich dekoracja. Były wieże, które nigdy nie miały dzwonów. Od Karolingów rozwijały się wieże-latarnie na skrzyżowaniu nawy z transeptem, zwłaszcza w Normandii i występują w całym kraju. Stały się symbolem architektury normandzkiej w Anglii. Czasem są pomiędzy chórem, a nawą jak w Retheuil z XI i w S.Vaast w Longmont lub na ośi nawy, na fasadzie. Najwcześniej umieszczano dzwony w podwyższonym frontonie kościoła jak w Prumières /Rys. 137/. Czasem przy małych kościołach były wieże drewniane, zwłaszcza w XI wieku.

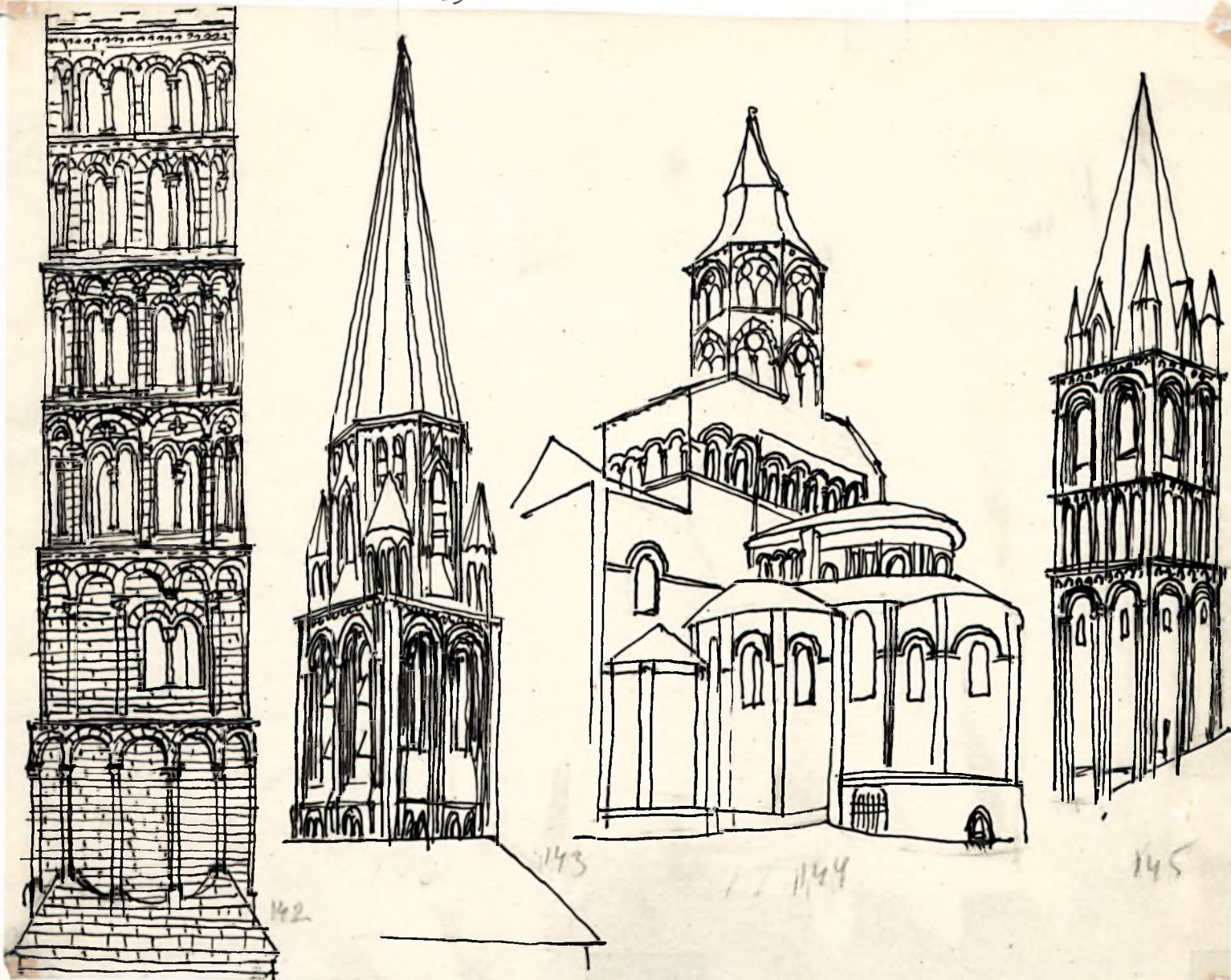
Jedną wieżę przed fasadą, tworzącą portyk przed wejściem głównym, mamy w S.Porchaire w Poitiers /Rys 139/. Czasem występuje jedna wieża nad pierwszym segmentem nawy, jak w Urcel . Lub jedna na skrzyżowaniu nawy z transeptem jak w Notre-Dame-la-Grande w Poitiers /Rys.140/. Często w centrum kraju budowano wieżę nad segmentem chóru przed apsydą, jak w Chelles. W małych kościołach jest czasem jedna wieża na jednym z boków w styku do kościoła, lub nad segmentem nawy bocznej. Częściej występują dwie wieże. Czasem jedna nad skrzyżowanie~~n~~ nawy z transeptem i druga na osi fasady, jak w Dorat. Czasem dwie wieże są po bokach apsydy, obejmując chór, jak w Vignory i w Notre-Dame en Vaux w Châlons-sur Marne /Rys 138/. Podobnie w XI wieku w Morienval, w Notre-Dame w Melun, w Deuil w S.Martin-des-Champs, w S.Germain-des-Prés i w Saint Leu d'Esserent. Trudno przyjąć, aby zwyczaj ten przyszedł z Italii z San Abondio w Como zbudowanego w 1090r, skoro Melun, Deuil i inne kościoły są z XI wieku. Rzadko występują dwie wieże na ramionach transeptu, jak w katedrze w Mans, Angoulême i u S.Martin w Tours. Zwykle dwie wieże są na fasadzie jak w Normandii w Jumièges, w Burgundii w Tournus, w Paray-le-Monial, Autun, a w Owernii w S.Nectaire. Od XII wieku często budowano trzy wieże. Jedną na osi fasady i dwie po bokach chóru, jak w Morienval. Ale najczęściej występowały dwie wieże na fasadzie i jedna na skrzyżowaniu nawy z transeptem, na całym terenie Francji. Czasem były cztery wieże, dwie na fasadzie i dwie przy chórze. Katedra w Tourné ma cztery wieże, parami obejmujące ramiona transeptu i piątą na skrzyżowaniu nawy z transeptem. W Cluny było sześć wież , trzy przy transepcie, dwie po bokach chóru i środkowa na skrzyżowaniu z nawą, dwie przy narteksie wejściowym i jedna mała nad chórem. W Nadrenii często stosowano sześć, a nawet siedem wież. Często dzwonnice są w skrajnych przęsłach naw bocznych narteksu, jak w Paray-le-Monial, Wieże mają zwykle plany kwadratowe u dołu, a bardzo rzadko występują plany prostokątne w tych wysokich obiektach sylwetujących się na niebie.

Jeśli są u dołu plany prostokątne to przechodzą wówczas w górę w plany kwadratowe. U dołu wież są czasem sanktuaria zwłaszcza we wczesnych budynkach, wówczas jedyne miejsca sklepione w kościele. Miały bowiem zapewnioną stabilizację sklepienia ciężarem wysokich murów i osłonę od ognia. Czasem wieże są kwadratowe, aż do góry, ale zwykle ostetnie jedna lub dwie kondygnacje są ośmioboczne lub okrągłe. Okrągła wieża jest w Uzes Przy katedrze wolno stojąca o ustawieniu i o architekturze sienneńskiej /Rys. -142/, jak i w Cassan przy Kaplicy oraz okrągła nad skrzyżowaniem nawy z transeptem w Cruas. Kwadratowe plany aż do góry były przeważnie stosowane do XII wieku o różnej ilości pięter, często u dołu będące portykiem wejściowym do kościoła. Piętra są zwykle mocno podkreślone, jak w Saint Leonard, Wolno stojąca za katedrą wieża w Puy ma osiem kondygnacji zewnętrznych otworów, a pięć pięter we wnętrzu /Rys 141/. Czasem wieże są tak szerokie, jak cały kościół jak w Ebreuil i wówczas na parterze jest podcień przed wejściem. Czasem zamierzono tak wielką budowę wieży, że jej nigdy nie ukończono, jak w Saint-Benoit-sur-Loire. Wieże u góry, dla ulżenia sylwety, zwężają się wyraźnie, jak w katedrze w Puy. Ale i w zwykłych wieżach maleje grubość murów ku górze i ściana uskakuje od zewnątrz. Ponadto w górę przy malejącej grubości murów łuki w otworach są coraz węższe i optycznie coraz lżejsze.



Rys.141. Wieża katedry w Puy.

Również w górę rośnie ilość i wielkość otworów od XII wieku o strołukowych o ozdobnych klincach. Piętrzą się ku górze coraz bardziej ażurowe ściany, zarówno aby zmniejszyć ciężar murów, jak i dla otwarcia drogi dla dzwonienia jak i dla podkreślenia lekkości architektonicznej. Na narożach są często kolumny, mury między otworami zdobią kolumny lub kanelowane pilastry, jak w Burgundii podpierające łuki. Otwory to są zwykle bifory objęte profilowaną archiwoltą. Na piętrach, w dzwonnicach były zwykle wysokie sale, trudno dostępne, jak w donjonach dla schronienia wiernych i przeznaczone na skarbiec.



Rys. 142-katedra w Uzes o okrągłej dzwonnicy, Rys. 143-Wieża nad skrzyżowaniem nawy z transeptem w La Trinite de Vendome, Rys 144 w Orcival wieża-latarnia nad rozbudowanym transeptem wyniesionym w górę, Rys 145-dzwonnica w Beaulieu-les-Loches.

Im wyżej, tym było mniejsze niebezpieczeństwo powiększania otworów, zwykle o łukach z pełnego cyrkla, gdy ostrołukowe pokazują się dopiero w drugiej połowie XII wieku. Zwykle są w górnej części conajmniej dwa sprzężone otwory na każdej ścianie. Są to bifory lub otwory trójdzielne.

Od połowy XI wieku łuki są profilowane, oparte na kolumnkach jak w portalach. Na dole, gdzie dla bezpieczeństwa nie można było dawać otworów, stosowano ślepe arkady dekoracyjne. Wieże na skrzyżowaniu nawy z transeptem zawsze spełniały rolę latarni.

Często od poziomych dachów kościelnych wieże przechodziły z planu kwadratowego w ośmioboczny, zwłaszcza w Owernii. Rzadziej przechodziły w plan okrągły jak w Evaux. Przejście z planu kwadratowego

w ośmioboczny następowało przy pomocy tromp, a na zewnątrz ścięć pochyłonych, trójkątnych, ścięć łukowych lub z daszkiem narożnym, dwuspadkowym. Na północy zdobiono miejsca ścięcia w planie narożnymi, cylindrycznymi wieżyczkami /Rys 145/.

W Owerii nad transeptem, na skrzyżowaniu z nawą, budowano kopułę z latarnią. Często podpartą na ramionach transeptu przez podniesione sklepienia w stycznych do latarni segmentach. Występuje wówczas wyższa bryła na zewnątrz, jak w Notre-Dame-du-Port w Clermont i w Orcival /Rys 144/

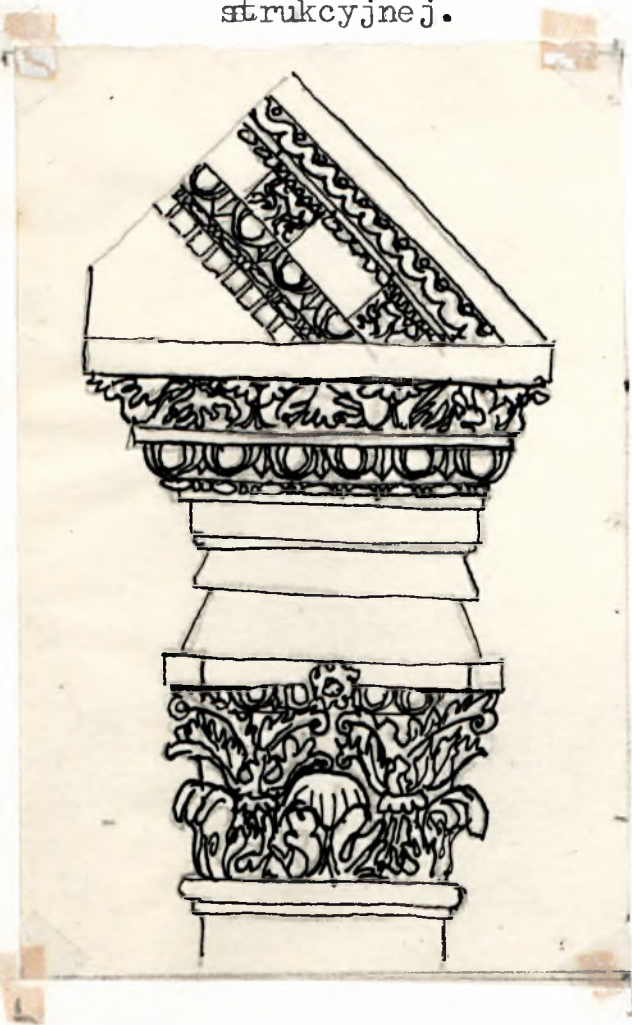
Różnie wieńczono wieże. Obronne, miały parapety z blankami i nawet balkony rażenia. W Prowansji, choć bez celów obronnych, stosowano wieże z tarasami, jak w S. Martin w Canigou. Ponadto, bywały kopuły a w Limousin dachy piramidalne. Większość miała dachy kamienne, lub drewniane kryte ołowiem, dachówką lub łupkiem. Spadek dachu był do 45 stopni, a stromsze pojawiają się w końcu XI wieku. Również od XI stosowano piramidy kamienne, zarówno w centrum kraju, jak i na północy w Normandii i w Ile-de-France o podstawie kwadratowej, a od XII są liczne ośmioboczne, jak w La Trinite w Vendome /Rys 143/. Zwieńczenia widoczne z daleka były ozdobne. Na południo-zachodzie stosowano kamienne ^{łomny} szyszki pini, lekko wybrzuszone i pokryte dla ulżenia formy kamienną łuską, odwróconą ku górze. Dachy owaloidalne występują w Poitou jak w Notre-Dame-la-Grande w Poitiers /Rys. 140/. Czasem budowano dachy dwuspadkowe jak w Noyent-les-Vierges, Berzy-le-Sec i w innych. Na południu wieże były kryte dachówką o małych spadkach. Dachy drewniane budowano zwykle nad latarniami, aby nie powiększać jeszcze nacisku na słupy we wnętrzu kościoła przed ołtarzem. Ale w Notre-Dame-la-Grande latarnia jest kamienna i stąd słupy na dole są potężne w planie.

Strzeliste dachy budowano zwykle o lżejszej sylwetce ośmiobocznej, opartej na ostatnim piętrze ośmiobocznym lub odpowiednio ścinano płaszczyzny dachu, przechodząc z ośmioboku na podstawę kwadratową. Naroża sklepieno trompami, jak w Conflans w S. Honorine. Rozwiązanie to było trudne, gdyż u szczytu wieże już nie mają przypór, a dochodzi silne parcie poziome od wiatru, grożące niebezpiecznym przesuwem lub poślizgiem. Dlatego nadbudowywano naroża w poziomie zmiany planu wieżyczkami z daszkami piramidalnymi, których ciężar obciążał trompy broniąc je od przesuwu siłą docisku, jak w Beaulieu-les-Loches /Rys 145/. Te narożniki były koniecznością konstrukcyjną i zdobione, czasem składają się z kolumnienek podpierających arkady i daszki piramidalne. Dzwonniczki te rozwinęły się w połowie XII wieku, a od 1130 r stawiano wieżyczki cylindryczne z dachem stożkowym.

Drugą funkcją tych dzwonniczek było nakrycie od góry tromp. Wysokie, kamienne dachy piramidalne starano się ulżyć przez wprowadzenie otworów różnego typu, tworzących ażury. Czasem u podstawy dachów budowano szczyciki trójkątne franc. "gable", odgrywające rolę konstrukcyjną, gdyż sprowadzają naciski od dachu na mocne naroża wież. Wchodzono do góry schodami zabiegowymi, budowanymi w narożach lub w osobnych, dostawionych do wież wieżyczkach okrągłych. Schody, zwykle o planie okrągłym, bardzo rzadko są kwadratowe. Trzon schodów jest cylindryczny i jednakowe stopnie, na siebie ustawiane, o trzonie powstającym z nakładających się segmentów, związanych w pionie zatopioną sztabą żelazną, zalaną ołowiem. Szczyty wież dekorowano krzyżami żelaznymi i "girouette" -chorągiewkami z kurkiem od X wieku. W te wysokie wieże były pioruny, od których broniono się kulą miedzianą z relikwiami, jak u S. Amable w Riom oraz stawiano na najważniejszych kondygnacjach ołtarze dedykowane ś. Michałowi, jak w katedrze w Metz i w 1102r w kościele opactwa w Gorze.

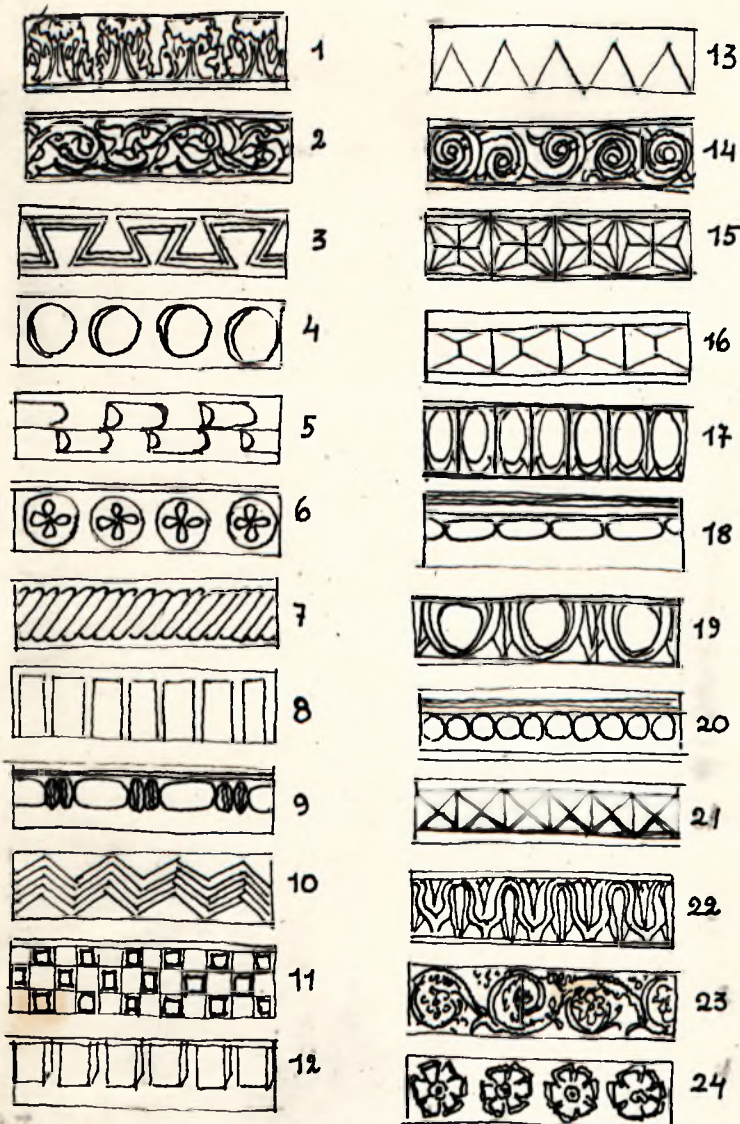
Dekoracje kościołów romańskich.

Na każde dzieło architektoniczne składa się konstrukcja i ornamentacja, do której chcemy przejść teraz po omówieniu części konstrukcyjnej.



Rys 146. Detal z elewacji w S. Gabriel w Prowansji.

Wielkim dziełem rzeźbiarzy romańskich było szybkie rozwinięcie sztuki, gdy rozpoczynali tworzyć właściwie od niczego. Chyba nigdy artyści nie wykazali większych zdolności w tworzeniu nowych motywów lub w adaptowaniu dawnych w sposób oryginalny. Dekoracje architektoniczne powstawały w oparciu o istniejące dawne zabytki, wpływy dekoracji bizantyńskich i sztuki arabskiej. Czerpią z wzorów rzymskich, jak w Saint-Gabriel /Rys 146/. Regiony zasobne w resztki antyczne, jak Prowansja, z przekonaniem powtarzały formy antyczne, a Owernia i centrum kraju gallo-rzymskie jakie tam pozostały. Powtarzano liście wodne franc. "feuilles d'eau", "rais de coeur" - liście o formie serca, perełki, wole oczy i ząbki. /Rys 146/. Normandia i zachód kraju stosują wole oczy spłaszczone takie, jakie występują na antycznych ceramikach. Ząbki i konsole z liści akantu powtarza tylko Prowansja, najbogatsza w rzymskie zabytki.



Rys 147 Ornamenty: 1-"Acanthe"-liści akan-
tu, 2-"Arabesque"-arabeski, 3-"Bâtons rom-
pus"-łamany meander, 4-"Besants"-koła,
5-"Billettes"-bagietki, 6-"Boutons"-guzi-
ki, 7-"Cable"-sznur, 8-"Canaux"-kanele,
9-"Chapelet"-astragal, 10-"Chevrons"-zęby,
11-"Damier"-szachownica, 12-"Denticules"
-ząbki, 13-"Dents de scie"-zęby piły, 14-
"Enroulements"-skrety, 15-"Etoiles"-gwiaz-
dki, 16-"Fuseaux"-wrzeciona, 17-"Godrons"-
oliwki pionowe, 18-"Olives"-pionowe, 19 -
"Oves et Dards"-wole oczu, 20-"Perles"-pe-
rełki, 21-"Poites de diamants"-diamenty,
22-"Rais de coeurs"-serca, 23-"Rinceaux"-
sploty gałęzi, 24-"Rosaces"-rozety.

Wpływy bizantyńskie przynoszą pielgrzymi z Ziemi Świętej, zakon-
nicy i kupcy przywożą rzeźbeczki
i dyptyki z kości słoniowej, jak i
puzdra, tkaniny jedwabne, dekorowa-
ne haftami, wyroby złotnicze i ema-
lierskie, księgi iluminowane, dywa-
ny, hafty i koronki. Wzory te przy-
chodzą nie tylko z Bizancjum ale i
z Persji, a nawet z Dalekiego Wsch-
du. Pozostały wspomnienia o tych
wpływach w postaci rzeźb w brązie
i w kości słoniowej. Oto w kate-
drze w Bayeux przy łukach nawy, w
płaskorzeźbach występują monstra
napewno kopiowane z brązów lub z
emalii chińskiej. Dochodzą do te-
go wpływy form złotniczych, germań-
skich. Wpływy celtyckie z klaszto-
rów irlandzkich i angielskich w
iluminacjach, a na południu z są-
siedniej Lombardii. Wreszcie prze-
możny wpływ najwyższy sztuki arab-
skiej przeżywającej swój renesans
Liczni więźniowie korsarzy Arabów

afrykańskich i andaluzyjskich za-
trudnionych przy budowach prze-
szła przeszkolenie w rzemiośle,
a wracając do Francji przynosili
ze sobą zarówno umiejętności jak
i formy Islamu i sposób kucia
w kamieniu. Musieli przychodzić
również mistrzowie arabscy i
kwitł handel z Arabami nad
Morzem Śródziemnym.

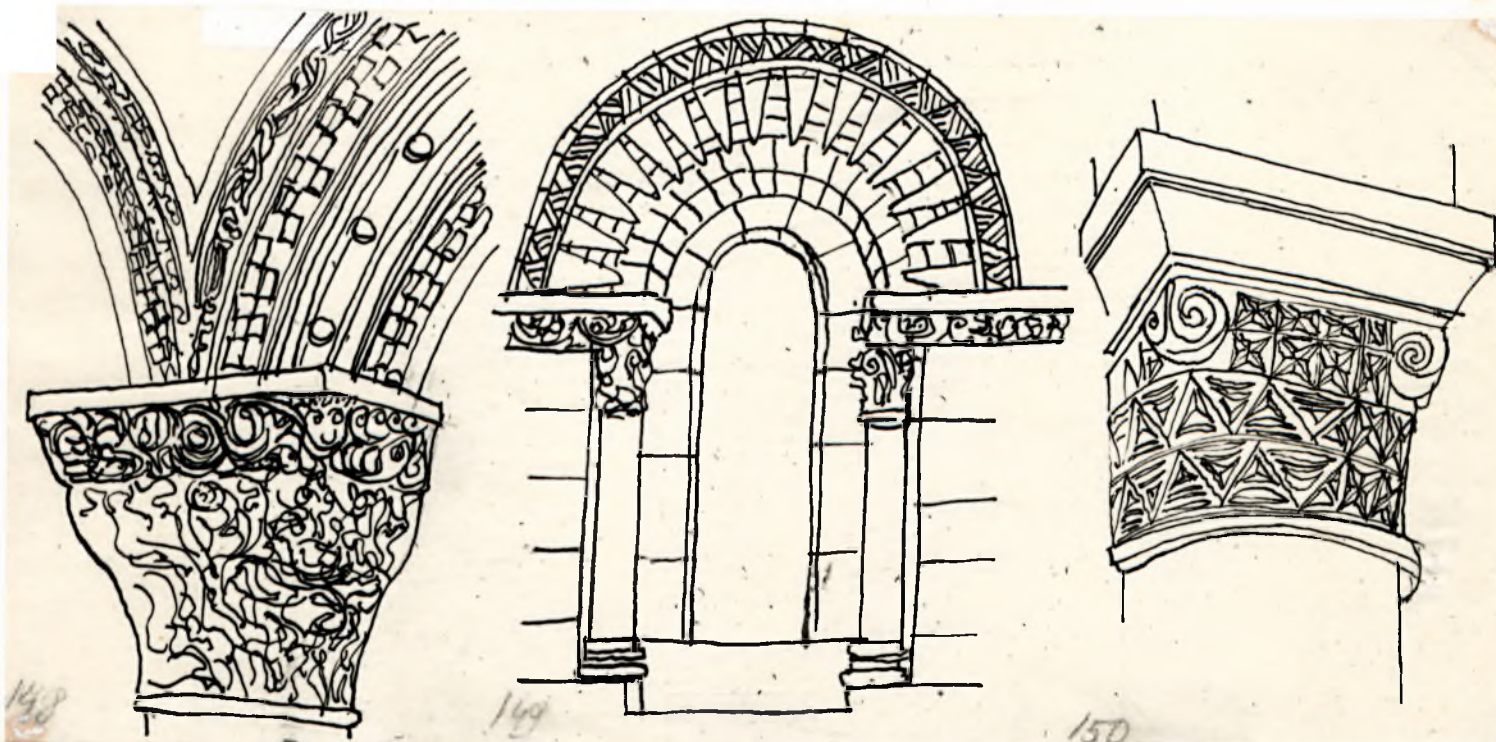
Aby poznać ornamenty epoki mu-
simy zacząć od obejrzenia mo-
tywów stosowanych. Rzymskich:
perełek, wolicz oczu, serc, i
ząbków. Wszystkie te elementy
spotykane są w Romańszczyźnie.

Najpowszechniej stosowano perełki o różnej formie. Zwykle są to małe kulki ustawione w linii pod profilem, zmiękczając podcięcie profilu lub są to cienkie dyski na zmianę z oliwkami. Rzędy perełek używano zwłaszcza w Angoumois i w Saintonge do obramowywania wszelkiego typu galonów i dla podkreślania sylwetki jak i dla akcentowania pewnych ornamentów. Czasem stosowano perełki niestykające się ze sobą, a rozdzielone przerwami szerokości ich średnicy. Stosowano perełki z otworami, jak w Charlieu, oraz duże perełki jak w arkadach w Lé Mas d'Aire /Rys 148/, gdzie na kapitelach rozwinięto dekorację ze splotów gałęzi. Czasem w dużych perełkach występują szpary podobne do takich, jak na grzechotkach dziecięcych, prostokątne. Forma ta rozwinęła się w Anglii w XII. Rzymianie używali pereł wydłużonych jak owoce oliwki, wszystkich jednakowych lub na przemian z kulistymi lub spłaszczonymi dyskami lub z półkulkami. Inspirowane przez modele antyczne są w Aix, Arles, w Avignon w Notre-Dame-des-Doms jak i w portalu w Saint Gabriel.

Stosowano wole oczy franc. "oves", inny ornament klasyczny, powszechnie używany w Prowansji i w Burgundii. Ornament ten rzadziej występuje w innych prowincjach i wówczas jest spłaszczony u góry, węższy ku dołowi, jajowaty, lub o pionowym owalu rzadko o poziomym, a czasem o formie kulki i zawsze jest otoczony przez parę listków bocznych ramujących, upodabiających wole oko do jego formy klasycznej. Najpiękniejsze, greckie, antyczne były wąskie i szersze u góry, mocno wypukłe i podcięte ostro. "Les rais de coeurs" to rodzaj rzymskich listków sercowatych, rysujących obramowania z małymi strzałkami, jakie występują również przy wolicach oczach. Są to franc. "dards émoussés" z zaokrągleniami ustawianymi między listkami. Motyw ten spotyka się w Prowansji, ale nie był już tak cienko i delikatnie rzeźbiony na profilach jak w czasach antycznych i często motyw ten tak się wynaturza, że staje się trudny do poznania. Często występują w romańszczyźnie rzędy ząbków kubicznych, tak szerokich jak dzielące je próżnie, jak w Saint Restitut. Czasem są to duże kostki, jak w katedrze w Alet, w gzymsie apsydy. Wprowadzano opaski-galony zdobiące, powtarzane z tkanin. Stosowano o różnej formie meandry, płaskie wstęgi jak w Prowansji i w Burgundii. W Avignon w portalu Notre-Dame-des-Doms, w Arles w portalu S. Trophime. Czasem z powrotnym splotem lub obrócone odwrotnie. Lub meandry pokazane z boczną grubością jak w portalu w Charlieu, w XI i XII wieku są często z rzeźba

mi zwierząt, pomiędzy pasami meandrów, jak w portalu w Carennac lub skręcone jak w portalu w Moissac, a czasem były ondulowane.

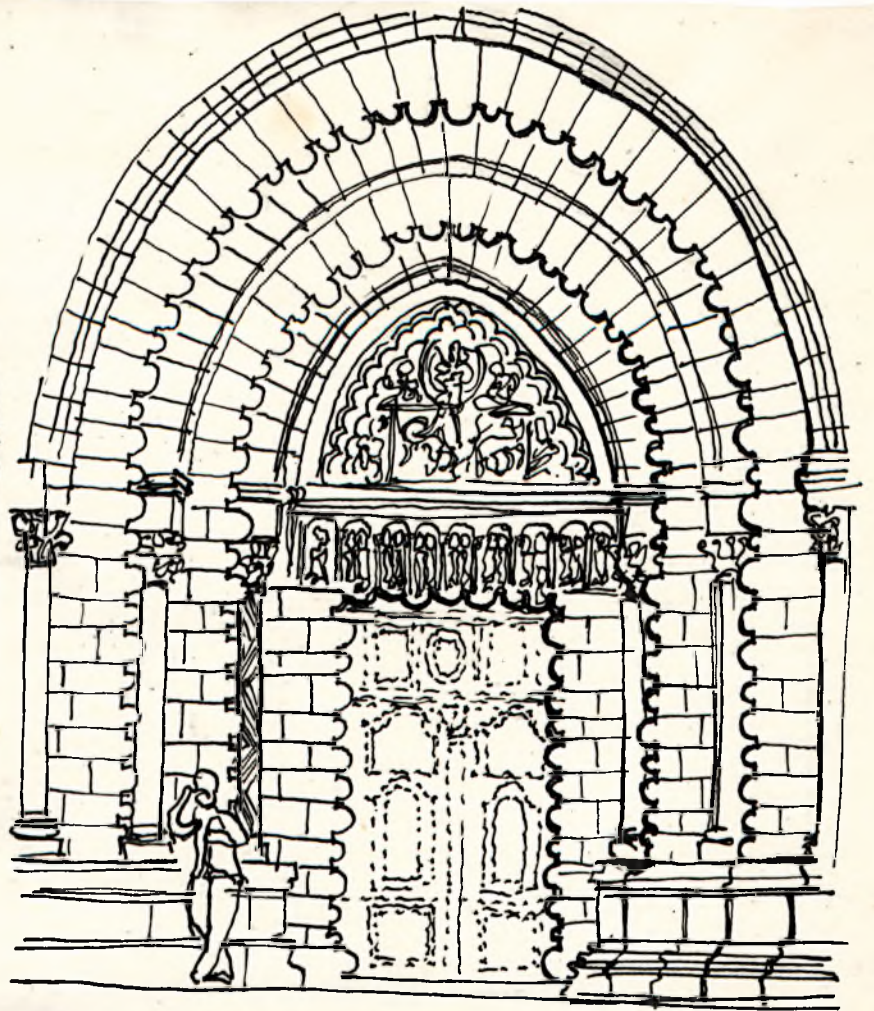
Motyw powtarzających się zwoi franc "les postes" spotykany jest wszędzie i prawdopodobnie jest ornamentem arabskim, przekształconym z rzymskich meandrów. Stosowano łuski franc. "écailles" z tym, że się wywodzą nie z łuski rybiej, ale z rysunku dachówki, jaki rzeźbiono na rzymskich sarkofagach w IX wieku. Inspirację taką potwierdzają kapitele w klasztorze w Moissac, gdyż w nich obok łusek wyrzeźbiono postaci genjuszy występujących często na sarkofagach z medalionami. Czasem łuski występują nie na powierzchni lecz w rzędzie, w linii, pojedyncze, jak w Aubeterre. Stosowano chętnie łuski do pokrywania dużych powierzchni jak piramidek w dzwonnicy z XII wieku. Francuskie "billettes" krótkie walce, zwykle zaokrąglone z jednej strony a ścięte z drugiej, według de Lasteyrie mogą być poprostu niedokładnie powtórzonymi ząbkami, jak w Avignon w Notre-Dame-des-Doms. Tworzą zaokrąglony profil jak wycięty segment torusa. Były importem ze sztuki arabskiej. "Billettes" były rozpowszechnione i początkowo stosowane w jednym rzędzie, później na przemian z próżniami w szachownicę, w trzy rzędy. Często występują w łukach dookoła okien, jak w Paray-le-Monial lub nad portalami. Czasem billettes występują na klincach archiwolty wówczas o większych wymiarach, jak w portalu w Fontgombault. Czasem, rzadko ustawiano billettes pionowo, jak w kapitelu z XI w S. Menoux. Z tych form wyrósł układ szachownicowy, dający bogaty światłocień, również wywodzący się z form arabskich. W XI wieku zdobiono szachownicami klince archiwolty lub



Rys. 148-Łuski w krużganku w Le Mas d'Aire, Rys 149-okno apsydy w S. Pierre w Melle, Rys 150-kapitel z Oulchy-le-Château.



151



152

Rys. Okno apsydy w Aulnay, Rys -151 a Rys 152 -portal główny w Ganagobie.

gzymsy. Układ taki powstał z przedziałów kwadratowych, kolejno pełnych i wyłobionych. Stosowano szachownice nawet na powierzchniach murów, jak w kościele w Thaon w Normandii. Używano do gzymsów lub w archiwoltach miały zwykle trzy rzędy, jak w portalu w Fontgombault, ale bywały szachownice cztero i pięć rzędowe, jak w portalu w Beaumais z tym, że skala tych podziałów jest wówczas drobna. Szachownice zwykle stosowano na płaskich powierzchniach, ale w Normandii występują również na profilach wielobocznych. Czasem szachownice mają układ rombów, jak w portalu w Cognac. Na kłińcach bywają również pojedyncze romby, wówczas pokryte drobną szachownicą o polach wgłębionych, stożkowo-kopertowych. Są to franc. "gaufres", jak w gofrach jakie użyto w portalu w Maillezais. Do tej grupy ornamentów należą zęby piły, również składające się z powierzchni płaskich i wgłębionych, rysujących zęby. Używano tego ornamentu w archiwoltach drzwi i okien, jak w S. Eutrope w Saintes. Używano często do ozdabiania łuków okien w Normandii, w Ile-de-France jak i w Poitou i w Saintonge. Duże i wydłużone są w Melle w S. Pierre/Rys 149/. Czasem ustawiano zęby piły na wprost siebie w kłińcach stykające się zębami. Czasem zdobią mury lub kamienne dachy strzeliste na dzwonicach. Z emalierstwa rozwinęła się na

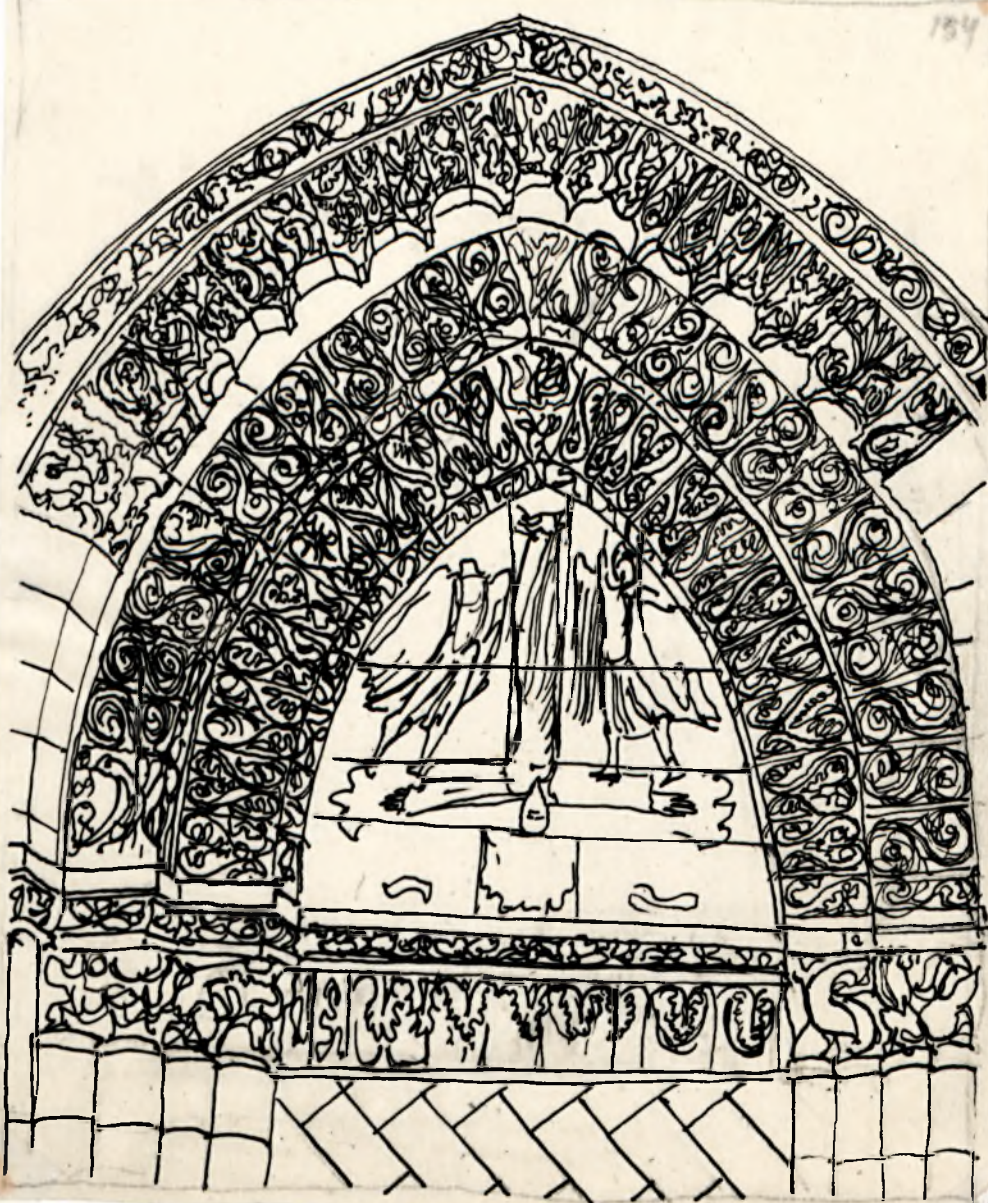
północy Francji ornamentyka o formie komórek, złożona z kwadratów, wypukłych, wąskich ramek, przeciętych przez dwie przekątne, tworzące gwiazdę czteroramienną, jak w Beaumais. Dekorowano tak łuk tęczy w Sacqueville-en-Bessin. Stosowano na impostach, abakusach i na kapitelach, jak w Oulchy-le-Château /Rys 150/, oraz w impostach i na łukach w oknach w Aulnay /Rys 151/. Występują również gwiazdki sześć i ośmioramienne w XII wieku. Osobny ornament tworzą główki gwoździ lub diamenty franc. "pointes de diamant". Są to płaskie stożki o podstawie kwadratowej, stosowane na zewnętrznym łuku archiwoltów oraz rozwijane poziomo. Są również gwoździe wybrzuszone, okrągłe jak guziki, franc. "boutons", jak w katedrze w Bayeux. Galony stosowano na wzór arabski proste, przewiązane lub skręcone w spiralę. Czasem rysują łuki i łuki przeplatające się pod gzymsami.

Festonów w centrum kraju używano w archiwoltach portali i w ślepych arkadach, jak w Petit-Palais. Stosowano również w archiwoltach u dołu nad tympanonem lub u góry w łuku wieńczącym. Festony zwykle wklęsłe rzadko są wypukłe jak w Ganagobie /Rys 152/. Występują proste sznury franc. "cordon, câble" lub plecione wzdłuż gzymsu lub pomiędzy piętrami we wnętrzu naw, jak w S. Etienne w Caen i na impostach. Czasem po arabsku w kilka rzędów lub w łukach, jak w Le Mas d'Aire. Są to franc. "crenelage" dekoracje w formie plecionego sznura wyciętego w kamieniu. Torus, wypukły, półokrągły jest profilem najczęściej stosowanym w romańszczyźnie, na przykład dookoła okien i w archiwoltach. Zdobiony w skręty sznura zwiniętego z dwóch nici lub z dwóch cienkich i jednej grubej, stosowany był czasem razem z perełkami. Jest w portalu w Semur-en-Brionnais. Bywają franc. "chevrons" zygzaki w V. Takie zygzaki płaskie występują czasem po dwa i trzy koło siebie mając różne szerokości. Dla odejścia od monotonii dodawano do nich perły, liście, głowy zwierząt lub ustawiano przeciwnie, jak w portalu w Tour.

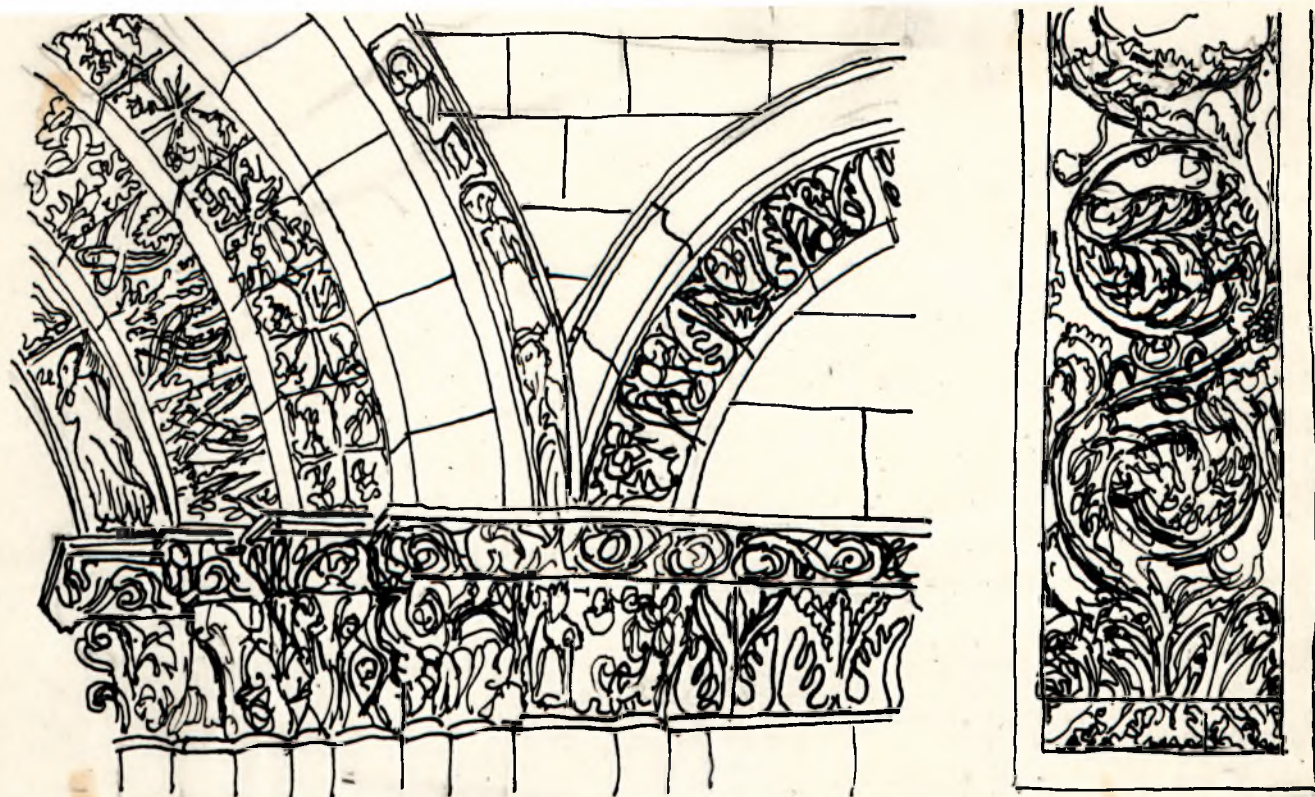
Stosowano korynckie kanele zwłaszcza na małych kolumnkach i na pilastrach w Burgundii. Kanele pionowe lub spiralne, jak w nawie w Notre-Dame-des-Doms w Avignon. Zwykle kanele były wklęsłe, ale są również wypukłe, jak w S. Pierre du Parvis w Soissons. Stosowano również krótkie kanele do fryzów i w archiwoltach zarówno zaokrąglone jak i prostokątne. Podobne do kaneli są franc. "plisse" pionowe, krótkie o przekroju trójkątnym, z występującą linią naroża. Stosowane były pod gzymsami lub o układzie wachlarzowym w portalach. Wywodzą się ze sztuki Karolingów plecione



Rys. 153. Portal główny w Neuilly-en-Donjon.

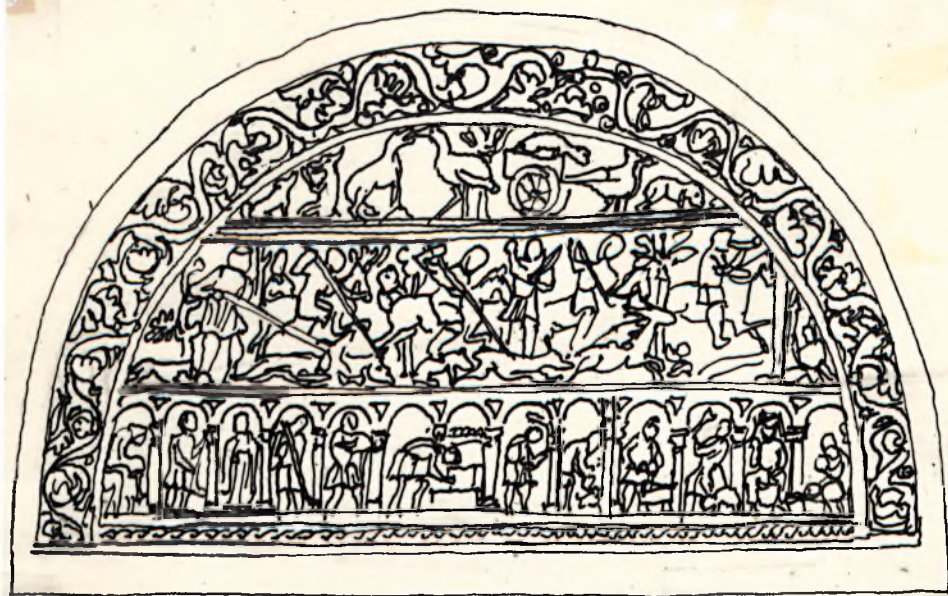


Rys 154 Prawy łuk w fasadzie w Aulnay.



Rys. 155 Detal fasady w Douhet, Rys 156-Detal portalu w Saint-Gilles.

ornamenty geometryczne, franc. "entrelacé" również pochodzenia arabskiego, stosowane w XI i XII wieku. Omówione tu dotąd elementy były łatwe do wykonania, ale w miarę rozwoju rzeźby zaczęto stosować formy trudniejsze, wywodzące się z rysunku roślin, ale zawsze zgeometryzowane, o kwiatach czterolistnych. Kwiaty i liście deformowano upraszczając rysunek. Pojawiają się liście rzeźbione przez Rzymian: oliwki, laury i akanty oraz rozety, palmety i sploty gałęzi w girlandy, powtarzane po antycznych wzorach lub po wzorach arabskich. Mało stosowano liści oliwki mimo, że mają prosty rysunek nawet tam, gdzie były hodowane. Występują w portalu w Neuilly-en-Donjon /Rys 153/. W tym portalu nad drzwiami na belce kapitałna rzeźba Wieczerzy z Adamem i Ewą. Liście laurowe występują tylko w Prowansji, użyte również w Pompierre w Vosges w archiwolcie. Mało stosowano liści bluszczu i wcale winorośli tak popularnych w IV wieku. Natomiast powszechnie stosowano liście akantu z tym, że w XI wieku mało kto umiał je wiernie i głęboko wycinać. Rozdzielone liście akantu franc "refend", stosowano ustawione pionowo w rząd do fryzów, archiwolt i do gzymsów. W kapitelach ustawione liście pionowo pięciopalczaste, głęboko wcięte i u góry schylone lub czteropalczaste, o przeróżnych układach. Czasem są ustawiane w dół lub w dwa rzędy odwrotnie, w klincach, jak w portalu w Aulnay /Rys 154/. Zwykle liście odchylają się od płaskiej powierzchni, ale są również i płaskie, z wyciętymi otworami wykona-



Rys 157-Tympanon w S.Ursin w Bourges. Rys 158-Belka w portalu S.Pierre-de-Rèdes z napisem arabskim.

ne jak koronki w typie bizantyńskim, jak w katedrze w Langres. We fryzjach stosowano palmety antyczne pięcio i siedmiolistne, ale inne niż antyczne, uproszczone, jak w portalu w Ecurat na klińcach. Czasem dawano dwa liście rozdzielone po środku pakiem, jak na klińcach portalu w Douhet /Rys 155/ i tu występują splo-ty arabskie na klińcach. Rozety stosowano głównie w Burgundii, ja- jak we fryzjach w Beaune i w Autun oraz są w portalu w Moissac. Były różne, zwykle złożone z dwóch rzędów liści akantu dookoła centralnego guzika. Czasem liście są bez wcięć i są wówczas jak kwiaty margerytki. Jest to forma arabska. Występują najczęściej na "bandeaux", dzielących kondygnacje w nawie lub w chórze jak w Autun. Występują na dzwonnicach jak w Charite-sur-Loire. Mają różne wymiary. W Burgundii są małe. Rysunek mogą mieć prosty lub wielolistny o liściach głęboko wycinanych lub są wypukłe jak w S.Lazare w Avallon. Ale największą fantazję wykazywano w ornamentach z wijących się gałęzi franc. "rinceaux", układanych w koła. Ulubiony motyw Prowansji i Burgundii. Jest to również mo-tyw wywodzący się z dekoracji antycznych, w których występował w szerokich fryzjach pod gzymsami świątyń, spleciony z liści akan- tu, a rzadziej z winnych. Trudne było wycinanie długich, regular- nych łuków i dlatego często stosowano zwłaszcza w XI wieku krót- kie gałęzie. Imitacja form antycznych jest w Saint Gilles /Rys 156/. Najczęściej z grubych gałęzi, z których odchodzą proste liście widziane z profilu, jak w S.Ursin w Bourges /Rys 157/ o formie arabskiej. Są na abakusie w Le Mas d'Aire /rys 148/ również o formie arabskiej. Czasami były z ptakami, monstrami i ludzkimi postaciami na wzór rzymski, jak na klińcach portalu w Linchères i w kapitelach w Tuluzie.

Stosowano jeszcze fryzy z płaskich sylwetowanych głów, fantystycznych, ptasich, zwierzęcych i ludzkich z brodami, jak w katedrze w Bayeux i w Percay-sur-Vienne. Czasem występują uproszczone rzeźby postaci na klincach, jak w Gencay.

Ponadto do dekoracji stosowano napisy arabskie, jak w S. Pierre-de-Redes/Rys. 158/ wskazujące na wykonawców arabskich. Podobnie na wzór arabski stosowano jak i w Italii inkrustacje kolorowe, geometryczne z różnych kamieni.

Dekoracje arkad były często z dwubarwnych klinców, jak w Vezeley. Czasem szczególnie bogato rzeźbiono zworniki łuków, jak w Petit-Palais i w klasztorze w Puy.

Dekoracje klinców zachowywały zasadę jednego ornamentu na jednym klincu. Wielkie arkady w nawach dopiero w XII wieku mają profile z tym, że najwcześniej występują w Normandii i w Burgundii, w XI w katedrze w Bayeux i w la Trinite w Caen jak i w angielskim Durham. Często są w łukach tryumfalnych, jak w Cerisy-la-Foret, czy w Monsempron. Najczęściej profile stosowano w łukach okien i w portalach. Skromne w XI wieku, a bogato rzeźbione w XII, jak i w dzwonicach w górnych arkadach. Zdobiono klince gwiazdami, plecionym sznurem, dyskami, rozetami, liśćmi akantu, palmetami, zwierzętami, postaciami Cnot i Przywar, Proroków, jak w Berteaucourt, czy starcami z Apokalipsy, jak w Aulnay i w Oberon. Tak zdobione klince występują nawet w oknach. Najbogatsze w połowie XII wieku.

Tympanony dekorowano scenami wielofiguralnymi, chociaż zdarzają się i puste. Pierwsze dekoracje były geometryczne. Później pojawiają się zwierzęta fantastyczne, jak w Authie. Postacie z Pisma jak Dania wśród lwów, Faun i opat w S. Paule w Varax, a człowiek z ptakiem w Ponturson. Ale dominuje scena Chrystusa na majestacie w mandorli wśród symboli Ewangelistów, lub wśród Apostołów, czy też 24 starców, lub jak w Moissac wielka scena Sądu Ostatecznego, Ostatniej Wieczery w Charlieu, Wniebowstąpienia w Chartres, Adoracji Magów w Charite-sur-Loire, Adam i Ewa w katedrze w Rostino. Czasem postacie na klincach uzupełniają scenę na tympanonie. Czasem rzeźby są w arkadach elewacji, jak w Notre-Dame-la-Grande w Poitiers lub we wnętrzu jak w kaplicy w Brouck. Czasem na elewacji zachodniej w niszy, pod łukiem, występuje konna postać cesarza Konstantyna. Rzeźbiono bardzo bogate słupy rozdzielające drzwi w portalach jak w Moissac, Beaulieu czy w Vezeley. W Saint Denis pojawiają się postacie proroków w portalu. W Chartres w epoce przejściowej portale są z kariatydami. Stosowano w portalach kolumny oparte na lwach za Lombardią, gdyż lwy były symbolem siły. Kiedy mówiono o rzeczy odbywającej się



Rys.159 Kapitel z Conques, Rys 160-z Saint Martin, Rys 161-kapitele kubiczne, Rys 162-kapitel z Retheuil i 163 z Szampanii.

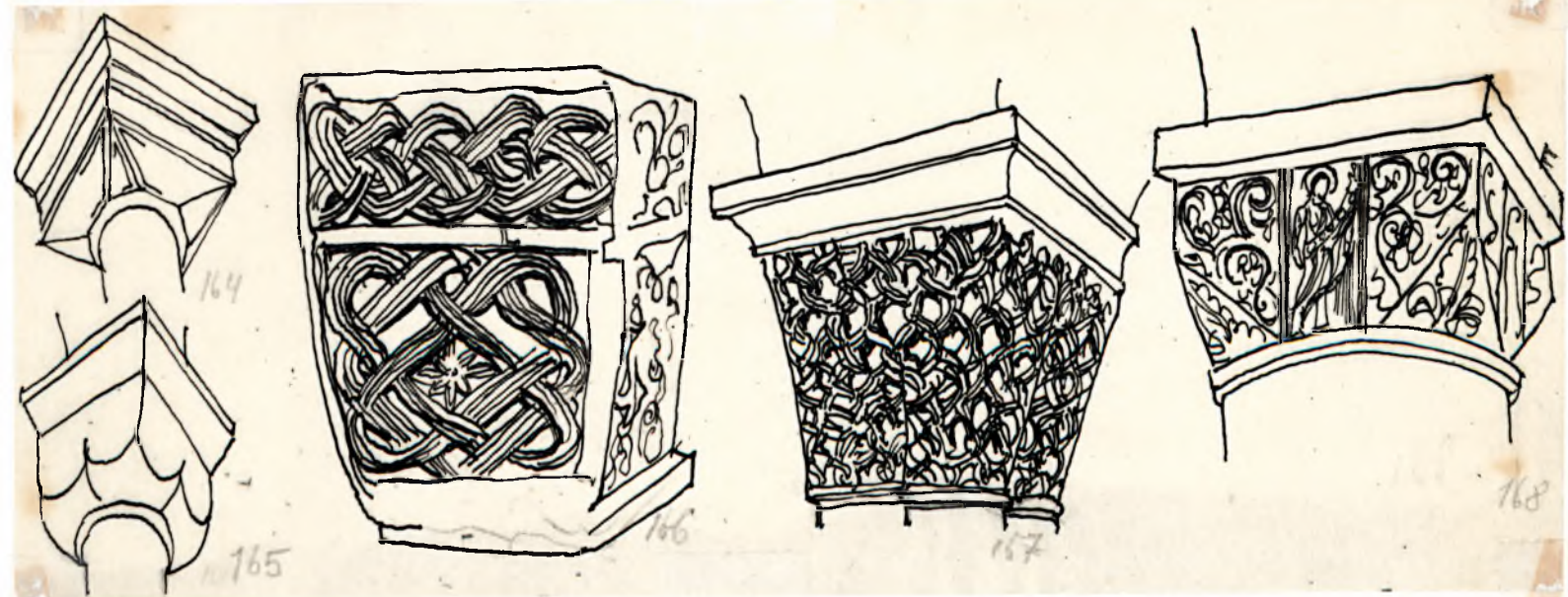
w portyku: "Actum inter Leones", podawano, że rzecz odbyła się wśród lwów.

Osobnym zagadnieniem wymagającym jakiejś osobnej, wielkiej monografii są rzeźbione głowy w konsolach pod łuczkami, występujące w całej Francji. Ten system dekoracji jest dlatego ciekawy, że gzymsy oparte na łuczkach uważano za charakterystyczne dla szkoły lombardzkiej i są powtarzane stale w Nadrenii. W Italii łuczki podpierają konsole z profilami i jedynie we wnętrzu w katedrze w Bari, na południu są ślady nieśmiało rzeźbionych główek. Rzeźbi główki Hiszpania wzorując się na Arabach stosujących rzeźby łbów zwierzęcych. Rzeźba główek ludzkich tak bogato dekorujących gzymsy zwłaszcza w Poitou wydaje się być dziełem francuskim.

Szczególnie bogato dekorowano podpory w impostach i na kapitelach. Jest to prastara zasada dekorowania miejsc największej pracy konstrukcyjnej budynku. Były imposty proste, bez ozdób, jak i kapitele z jednym grubym liściem akantu.

Ale widzimy rzeźbione abakusy, jak w Conques /Rys 159/. Są też abakusy trapezowe, piramidalne jak w Rawennie. Podobne są uproszczone kapitele w S.Martin-du-Camigou /Rys 160/. Niektóre abakusy ze względu na grubość murów są nie kwadratowe, a prostokątne, zwłaszcza w dzwonicach i w krużgankach. Bywają okrągłe abakusy, jak w Romsoy lub ośmioboczne, jak w Dommartin.

Kapitele są podstawowym elementem dekoracyjnym kościoła romańskiego i występują nawet w budynkach najbiedniejszych, choćby w dwóch kolumnach w wejściu z chóru do apsydy, a w dużych kościołach dochodzi do dwustu kapiteli w nawach. Nie są z jednakowego modelu, jak to było w antyku. Są różne i wydaje się, że rzeźbiarze nie chcieli się powtarzać. Rzeźby w kapitelach były czasem wykonane przed wstawieniem kapitelu w budynku, ale też i były, wykonane ostatecznie po ustawieniu i to tłumaczy różnicę, jaką obserwujemy często między



Rys.164-kapitel archaiczny,Rys 165-kapitel z Marmoutier,Rys 166-z Brantôme,Rys 167-z S.Bertrand de Comminges,Rys168-z Jumièges.

archaicznym wątkiem przy delikatnie i cienko rzeźbionych kapitelach z późniejszego okresu. Kapitele nie rzeźbione przed ustawieniem były franc. "Épâneles", to znaczy ociosane z grubsza, docięte do przyszłej formy. Ustalające z góry ogólną formę, jaką miały mieć ostatecznie. Na miejscu były cyzelowane i tak było jeszcze od czasów antycznych czego dowodem są nieukończone kapitele rzymskie w budynkach. Podobnie jest w niektórych kościołach romańskich jak w Valcabrère, gdzie pozostały nieukończone kapitele z 1000 roku. Dobrze przygotowany "épanelage" od razu nadaje kapitelom zgrabną formę. Czasami były tylko z grubsza obciosane. Od pierwszych lat chrześcijaństwa najczęściej były stosowane kapitele korynckie i te głównie inspirowały rzeźbiarzy romańskich.

Ale był to kapitel zbyt złożony, aby nie uległ deformacji zarówno w czasach barbarzyńskich jak i za Karolingów, trochę lepiej docioszony, ale pod niewypróbowanym dłutem znów w X wieku zdegenerowały się. Trudno ogromną ilość wariantów kapiteli ująć w jakąś ścisłą systematykę. Czasem forma koryntu jest tak zniekształcona, że nie można go rozpoznać. Również i inne typy kapiteli są bardzo różnorodne, raz kapitel jest wydłużony i obok abakusa ma jeszcze impost, to znów kosz jest bardzo skrócony, jak gdyby był zmiażdżony. Czasem kapitel jest podzielony na dwie połowy: na dolną część z koszem i górną szeroką, z ciężkiego masywu, prostokątną, jak poduszka kamienna. Dół zwykle zdobią liście, a górę profile lub dekoracje geometryczne. Ten typ występuje w IX i jest w XI wieku w Vignory. W tego typu kapitelach są często grubo ociosane postacie, jak w Riviers ze sceną Ukrzyżowania. Czasem u góry jest stożek dekorowany liśćmi lub profilowany,

jak w Notre-Dame-du-Port w Clermont.

Czasem jest kapitel "gouderoneś" -kubiczny, w którym dół jest pół kopułą ściętą /Rys.161/, z pionowymi, bocznymi płaszczyznami.

Czasem na kapitelach są rzeźby węży, ptaków lub proste podziały geometryczne jak w Retheuil /Rys.-162/. Do 1130 roku kapitele były ciężkie, grubo ciosane. Od 1160 mają elegancką sylwetkę i giną na nich groteskowe rzeźby.

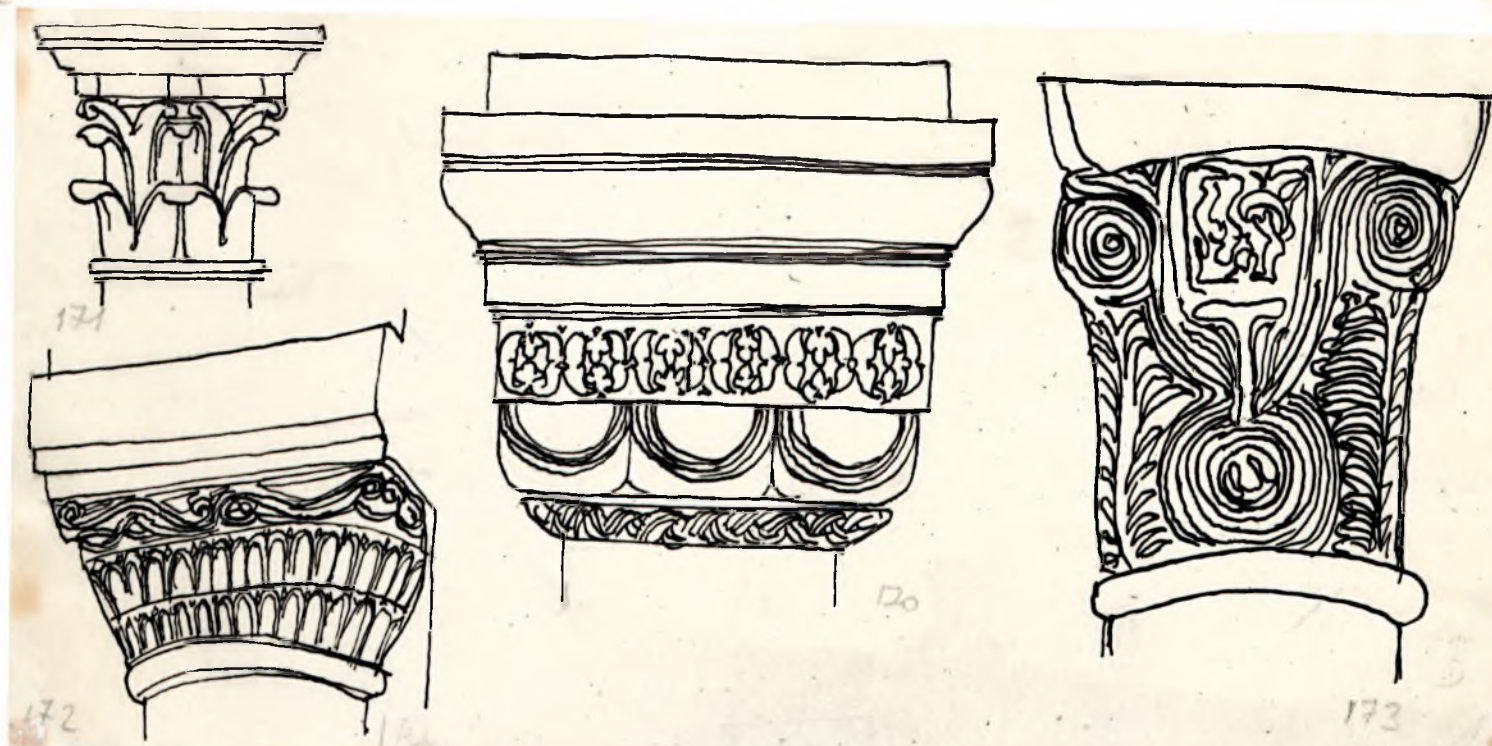
Główne kategorie kapiteli.

Często występują w XI wieku kapitele kubiczne, zaokrąglone u dołu, kwadratowe w planie u góry, czasem z grubo ciosanymi wolutami w narożach jak w Saint Die. O ściętych płaszczyznach, kubiczne były powszechne w Nadrenii, Normandii, Ile-de-France, we Flamandii przez XI i XII wiek, mając liczne odmiany. W tym typie występują kapitele w Szampanii /Rys 163/. Czasem są ze ścięciami, jak w krypcie w Saint-Benoit-sur-Loire /Rys 164 i 165/. Prostota i łatwość w wykonaniu tych kapiteli musiała wywołać powszechność ich stosowania. Powierzchnię często dekorowano w podziały komórkowe: kwadratowe i trójkątne jak w Oulchy-le-Château. Kapitele te zdobią plecionki geometryczne "entrelac", powtarzające formy z czasów Karolingów, o złożonym rysunku jak w Brantôme /Rys 166/. Kosze tych kapiteli na wzór arabski są pokryte plecionką, jak w Saint-Bertrand de Comminges /Rys 167/. Podobne sploty występują w S.Sauveur w Figeac ze zwierzętami, w opactwie w Fontevraud. Szczególnie silne wpływy arabskie widać w kapitelu z Saint-Guilhem-du-Désert /Rys 169/. Kubiczne kapitele czasem malowano jak w Jumièges /Rys 168/. Stosowano czasem ornamenty wklęsłe, jak perły. Kapitele te w Alzacji rozbiły się na cztery lub dziewięć, jak w Marmoutier /Rys 165/ lub w Rosheim /Rys 170/. Tego typu kapitele występują często w Nadrenii i w Anglii, jak w Peterborough. Czasem dekorowane były w XII wieku stojącymi, wysokimi owalnymi oliwkami w obramowaniach franc. "godron".

Najczęstszy drugi typ to kapitele wzorujące się na gallo-rzymskich, imitujących korynt, adaptujące formy antyczne. Najlepsze są w Prowansji, gdzie były rzymskie zabytki oraz w Tuluzie o dobrze ukształtowanym profilu i w Burgundii, jak w katedrze w Langres, o uproszczonym rysunku, ale o dobrych proporcjach /Rys 171/. Zwykle kapitele korynckie mają dwa rzędy liści uchylających się, z wolutami w narożach, z tym że nieraz kosz ma niewłaściwe proporcje i kapitele te grubo ciosane nie mają wartości artystycznych.



Rys. 169. Kapitel z Saint-Guilhem-du-Désert jest jakgdyby kopia arabskiego



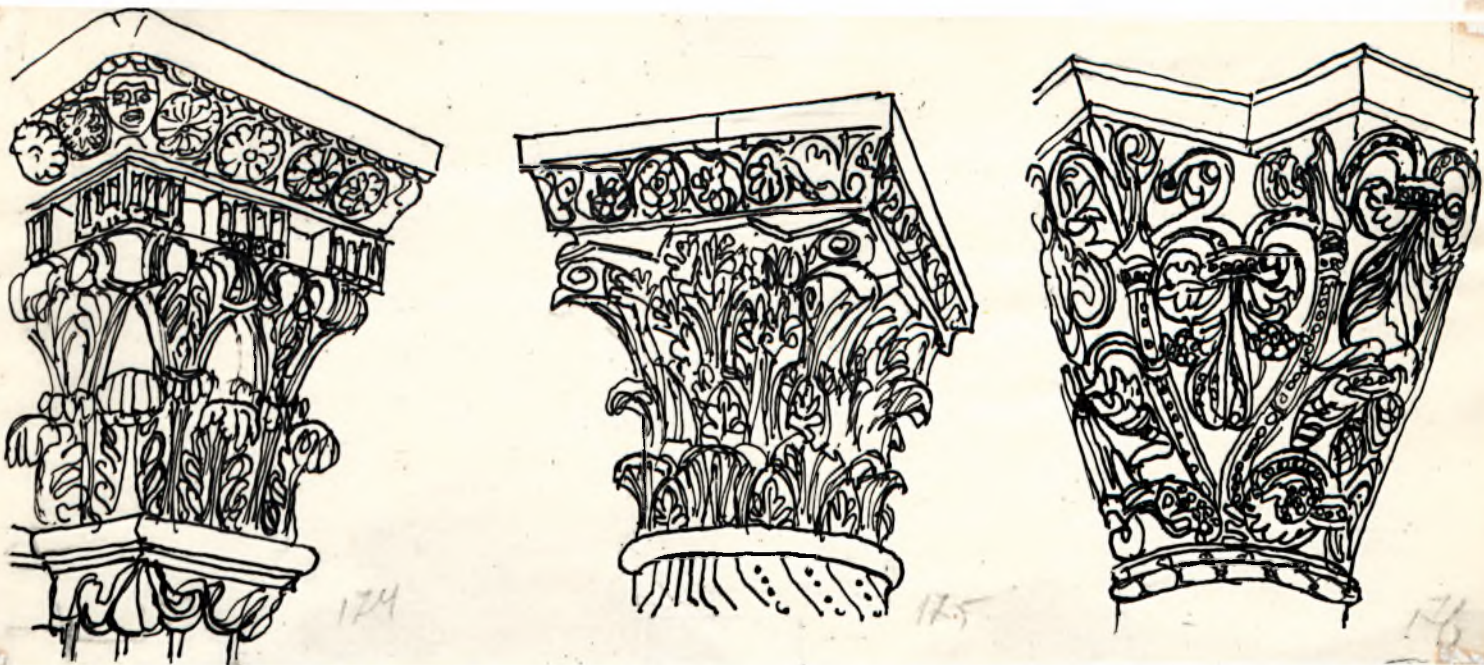
Rys. 170-Kapitel z Rosheim, Rys 171-Kapitel z Katedry w Langres przy pilastrze, Rys. 172-Kapitel z Chivy i Rys 173 Kapitel z S. Beñigne S. Beñigne w Dijon.

Czasem nie umiano wykuć liści akantu i stosowano wysokie, wąskie liście jak kanele, jak w Chivy /Rys 172/. Innym razem liście są grube i cięte prymitywnie ze zwojami woluty, jak w Dijon w S. Beñigne /Rys 173/ z XI wieku wskazują na dalekie uproszczenie formy korynckiej. Znacznie lepsze są kapitele w S. Trophime w Montmajour. Uogólniając można powiedzieć, że w XI wieku nie było dobrze wykonanych imitacji kapiteli korynckich, gdyż za duży był upadek umiejętności rzeźbiarskich, a poza tym tylko na południu rzeźbiono formy klasyczne, jak w Avignon w Notre-Dame-des-Doms.

Ale w Prowansji, gdzie najlepiej rzeźbiono formy antyczne większość rzeźbiarzy nie zadawała się kopiowaniem modeli rzymskich, jakie miała przed oczami i stosowała nawet szpiczaste, ostre liście akantu, jak w typie arabskim kapitele w katedrze w Aix. Raczej inspirowano się kapitelami korynckimi, niż je kopiowano, jak to widać w bogatym i ciężkim kapitelu z katedry w Puy /Rys 174/, w ładnym kapitelu z Vezeley, czy w kapitelu z S. Sernin w Tuluzie /Rys. 175/.

Ponadto używano jeszcze dwóch rodzajów kapiteli listnych z palmami i z gałęziami układanymi w girlandy.

Palmety bywały bardzo różne. Często mają długie liście, głęboko cięte zdeformowanego akantu, a czasem mają małe listki trójkątne.



Rys.174-Kapitel z katedry w Puy, Rys.175-Kapitel z S.Sernin w Tuluzie
Rys. 176-Kapitel z S.Martin-des-Champs w Paryżu.

Czasem liście opuszczają głowy w dwurzędach, jak w Aulnay, w XII w epoce rozkwitu rzeźby romańskiej są duże liście cztero i pięć palczaste, głęboko cięte, z owocami podobnymi do winnego gro- na lub z szyszkami pinii lub z ziarnami "arumu". Mają silne ga- łązie często z perłami i są symetryczne, jak w Paryżu w S.Martin- des-Champs /Rys 176/, o formie wyraźnie arabskiej. Najdekoracyjniejsze i zarazem najbardziej arabskie są kapitele ze splecionych gałęzi. Najczęściej forma ta występuje na koszu i na abakusie, jak w Moissac bardzo arabska /Rys 177/. Bardzo cie- kawego kształtu jest piękny kapitel z liśćmi akantu i z postacia- mi z muzeum w Arles /Rys 179/. Czasem gałęzie łączą się z palme- tami, ale najpiękniejsze są z ptakami i z ludzkimi postaciami, jak w muzeum w Tuluzie /Rys. 178/.



Rys 177-Kapitel z Moissac, 178-Kapitel z muzeum w Tuluzie.



179



180



181

Rys. 179. Kapitel z muzeum w Arles. Rys. 180- Kapitel z Brive-Saint-Martin, Rys 181- Kapitel z Notre-Dame-du-Port w Clermont.

Inna grupa kapiteki pojawia się o formie wschodniej ze zwierzętami wspinającymi się, jak w Notre-Dame de Boulogne-sur-Mer, z postaciami ludzkimi z głowami w narożach, jak w Brioude, z orłem rzymskim, jak w Lucheux, czy z ptakami jak w S. Martin w Brive /Rys 180/. Rzeźbiono na kapitelach zwierzęta z "Beŕtiars": dragony, syreny, harpie. Rzeźbiono syreny przedstawiane metodą antyczną, jako ptaki z ogonem węża i o ludzkiej głowie, jak w katedrze w Noyon lub jako nimfy, Nereidy jak w Conques i w Tuluzie. Rzadziej rzeźbiono skrzydlate geniusze, jak w Brioude. Czasem są w XI w kapitelach pawie, jak w S. Romein-le-Puy, ołędzie pijące z wazy, lwy i gryfony symetryczne, powtórzone ze wschodnich tkanin leżące zwrócone do siebie. Papugi, bażanty, pantery i inne dzikie zwierzęta.



182



183

Rys. 182- kapitel z Ofiarą Abrahama z Le Sauve-Majeur i Rys 183 -Kapitel ze sceną Biczowania z Saint-Nectaire.



Rys. 184-Kapitel z Veželay z Adamem i Ewą.

Następnie są "kapitele historyczne" z postaciami, scenami, symbolami, alegoriami. Ze scenami walk Cnót z Przywarami, jak w kapitelu w Notre-Dame-du-Port w Clermont /Rys 181/. Z postaciami Daniela, Judasza, któremu do ucha szepcze diabeł w N-Dame-du-Port w Clermont. Kapitele ze scenami legendarnymi, jak w Airveault ukryte postacie w liściach akantu. Sceny ze Starego Testamentu, jak ofiara Abrahama w La Sauve Majeure /Rys 182/, czy z Samsonem w S. Andre-le-Bas w Vienne. Ze scenami z Nowego Testamentu: Narodzin, Wizyty, Adoracji Magów, Ucieczki do Egiptu jak w kapitelach krużganek w S. Trophime w Arles lub ze sceną Wieczery jak w Issoire. Bardzo piękny kapitel złożony z samych postaci ze sceną Biczowania jest w Saint Nectaire /Rys. 183/. W Veželay z Adamem i Ewą o impocie ozdobionym wstęgą, która obiega cały kościół pod gzymsami. /184/

Kapitele z NMPanną ze świętymi i z wielką sceną Sądu Ostatecznego.

Ponad kapitelami dekorowano abakusy szachownicami, rozetami, gałęziami, plecionkami arabskimi, a trzony kolumn zwłaszcza w portalach i w kręganekach klasztornych na całej powierzchni w sploty w franc. "chevrons" w "V", jak kolumny w katedrze w Durham, w zygzaki, w "frettes" zębate meandry, w małe kwiaty o czterech płatkach, w girlandy z liśćmi, w kanele na pilastrach **atbo** skręcano całe trzony kolumn.

Bazy mają zwykle zdeformowane profile attyckie lub tokańskie. Ciężkie do początków XII wieku, w narożach były zdobione rzeźbami łap z pazurami, liśćmi, małymi zwierzętami, głowami ludzkimi jak i przez rzeźby małych postaci. Stylobaty na zewnątrz przy portalach od 1140 roku dekorowano jak w S. Lazare w Avallon w Burgundii i w Szampanii.

Wielkie dekoracje rzeźbiarskie.

A. Malraux w swojej "La psychologie de l'Art" pisze w wolnym tłumaczeniu: "Sztuka romańska mniej się wywodzi z miniatur irlandzkich, form germańskich czy z resztek gallo-rzymskich, jak z dzieł nieznanych, doprowadzających do powstania kapiteli w Poitiers. Sztuka prymitywna, dzika, w której brutalna chęć ekspresji łączy się z dowodami niepanowania nad materiałem i utrzymuje się w czasie rozpadu miast, gdy las bierze w posiadanie opuszczone ziemie.

Powielane są formy instynktowne. Sztuka powstająca w sposób nieznanym wydaje się często bardzo osobista z tym, że artysta jak dziecko mniej panuje nad dziełem, niż jest przez nie opanowany. Ten krzyk zaklęty w kamień jest jak miłość i ból wyrrywający się z ust. Ale ~~my~~ nie ośmielamy się nazywać dziełami sztuki innych dzieł niż tych, które pozwalają nam wierzyć w ich opanowanie przez człowieka. Te dzieła wymykają się Historii, gdyż jeszcze nie tworzą stylu, nie są ekspresją ze świadomego wyboru twórcy. Siła i słabość tych dzieł, jak w sztuce dziecka wynika z wolności osobistej. Ten ruch ~~podziemny~~ rozwija się w wielu sztukach ludowych.

Ale sztuka romańska wyrzyna się z przypadkowych form, interpretując w sposób potężny jedność formy z treścią. Rozwija ją chrystianizacja jako temat, któremu służy. Moissac, Autun, Vezeley dominują swą wymową /Rys 185/. Chrystus zarówno dominuje swoim umiejscowieniem, jak i fascynacją jaką narzuca każdej linii.

W przeciwieństwie do Bizancjum, Romańszczyzna jest przepojona Nowym Testamentem. Ta sztuka to dowód transcendentności Boga.

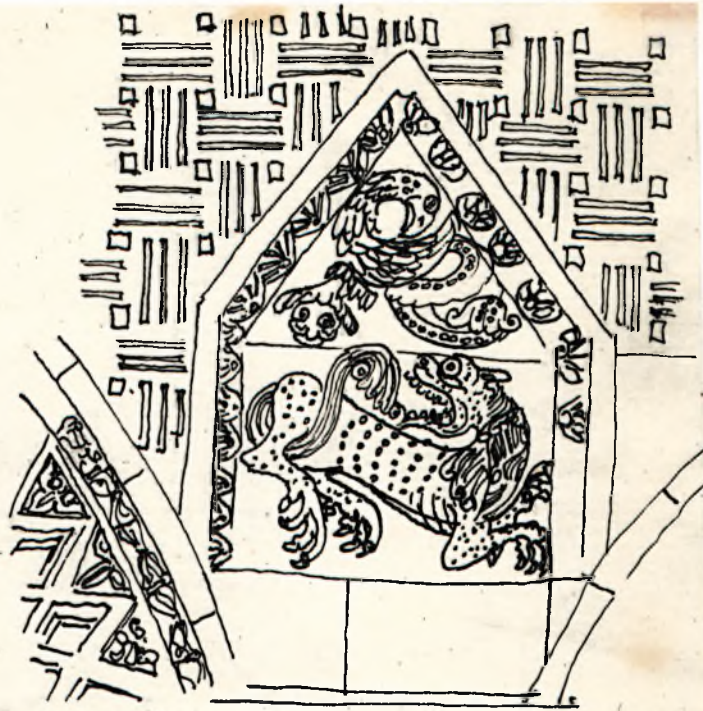


Rys. 185—Chrystus z tympanonu w Veŕelay.

Oto rzeźbiarz z rozchylonych warg tworzy to, co dotąd tak mało się liczyło —linię ekspresyjną.

O ile Gotyk rodzi się we łzach, to Romańszczyzna ma na swoim początku Inkarnację, połączenie natury boskiej i ludzkiej. Była to sztuka powolnego wyzwalań się człowieka".

Sztuka, która osiągnęła i styl i wielkość, jak w rzeźbie głowy Chrystusa z XII wieku w Owernii /rys 1/, w rzeźbach monumentalnych w służbie wiary.



Rys186-Belka nad portalem w Vogennes z XIw, Rys187-"Ecoinçon" -wypełnienie między łukami w nawie z XI wieku w katedrze w Bayeux, Rys-188-fryz w Saint-Paul-les-Dax "Pocałunek Judasza".

Rzeźba odradzała się z rzeźby sarkofagów, a w układzie draperii wskazuje na wpływ bizantyńskiej kości słoniowej i iluminacji. Rzeźbę malarze uzupełniali polichromią, zarówno w rzeźbie architektonicznej, jak i w monumentalnej. W katedrze w Lyonie fryzy i abakusy mają napisy czerwone, wykonane żywicą, a w muzeum w Reims kapitele z XII wieku mają wypukłorzeźby inkrustowane złożonym brązem. Rzeźba na wzór wschodni pokrywa powierzchnię ścian, jak faktura nie zmieniając formy, podobnie, jak w sztuce arabskiej. W Chartres była skopiowana rzeźba assyryjska w XI wieku. Na belce portalowej w Vogennes wyrzeźbiono wschodniego lwa, perskiego/Rys-186/, a w płycie ogólnie chrzcielnej w Vermand wyrzeźbiono dziwne postacie ludzi przedpotopowych. W IX i X wieku rzeźbiarze próbują rzeźbić postacie ludzkie i sceny wielofiguralne zwłaszcza w kapi-
telach, ale nic z tej twórczości nie pozostało, tak, że nieznamy wartości artystycznej tych rzeźb i ich kierunku rozwojowego. Zachował się fryz w Saint-Paul-les-Dax umieszczony na elewacji apsydy z X wieku z rzeźbą "Pocałunek Judasza" /Rys 188/, podobnie jak dawne antepedanium ołtarzowe w Airveault o miękkiej, płynnej formie. Gdy w katedrze w Bayeux /Rys 187/ mamy rzeźbę chińską to w tych rzeźbach mamy nową formę francuską. Są to dzieła surowe, prymitywnie wykonane, o niedokładnym profilowaniu, ale o niezwykle wymownej formie. Urocze w swym prostym wyrazie. Bardzo dekoracyjne i świetnie wtopione w kamień, pełne dziwnego uroku nastroju.



Rys.189-Ołtarz z Avenas
Są jakąś bajką o sztuce
wschodniej, którą przypo-
minają ale są inne, nie-
zwykle wymowne w miękko-
ści formy i rozplywaniu się
ruchów. Bardzo klasyczne
w swoim układzie, jak w
Airveault. Rzeźby z pier-
wszej połowy XI wieku są
podobne. Niestety nikt w
następnych latach nie u-
miał docenić tych rzeźb
może naiwnych i uległy
powszechnemu zniszczeniu.
Od XI wieku coraz częściej
rzeźbiono ludzkie posta-
cie z tym, że w Normandii
dopiero od XII wieku. W
tym kraju, w którym umiano
budować wielkie świątynie
rzeźba była bardzo słaba.
Natomiast rozwijała się w

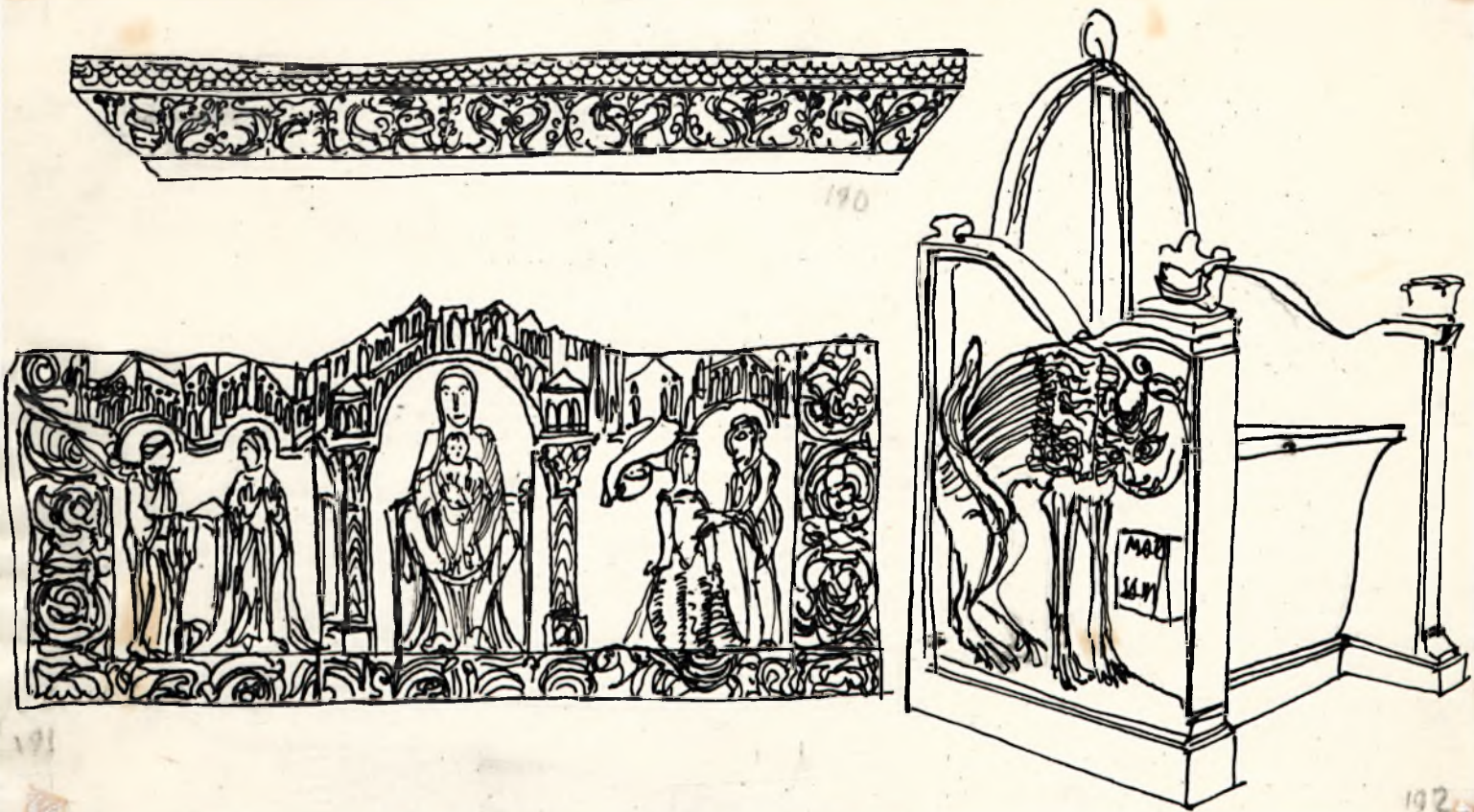
Burgundii, w Poitou, Saintonge, nad Garonną i w Prowansji, a później w Ile
-de-France. Należy tu podkreślić, że datowanie tych rzeźb jest bardzo
trudne i bardzo łatwo można się pomylić.

Brak dróg zmuszał do rzeźbienia w miejscowym kamieniu, często w trudnym
materiale. Początkowo rysunek był suchy, a relief słaby, zarówno w rzeź-
bach w marmurze i w granicie w Pirenejach czy w wapieniu w Poitou.

Istnieje pogląd, że rzeźba rozwinęła się pomiędzy Pirenejami, a Loarą.
Rzeźbiono sceny figuralne w kapitelach, tympanonach, w belkach nad wej-
ściami, w obramowaniach portali, jak i w słupach rozdzielających drzwi,
jak w Moissac. Słupy w krużgankach, jak w Arles, oraz posągi na elewacji,
jak w N-Dame-la-Grande w Poitiers. We wnętrzach rzeźbiono ołtarze, jak
ołtarz w Avenas /Rys-189/ w stylu wczesnochrześcijańskich sarkofagów.
Rzeźbiono bordiury na mennisie, jak w S. Sernin w Tuluzie /Rys-190/.

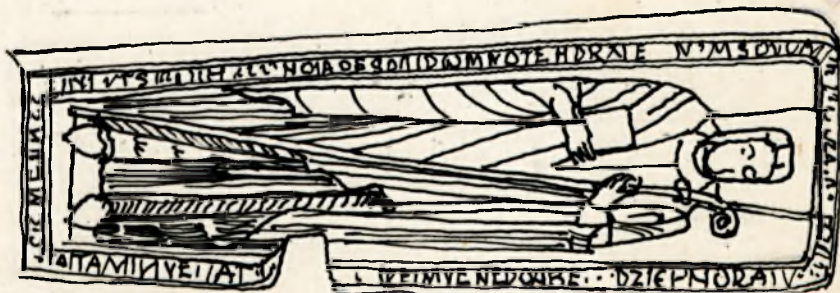
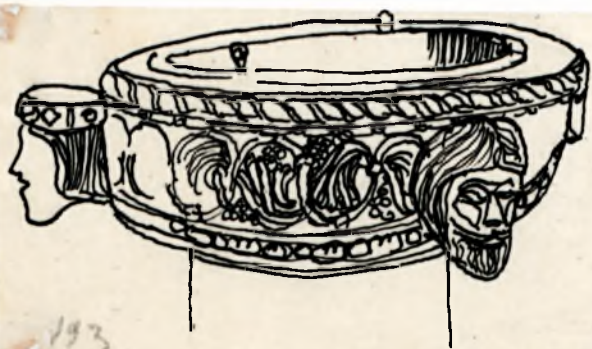
Ołtarze zdobiono pilastrami na antepediach, jak w Avignon w Notre-Dame-
des-Doms, lub kolumnami na rogach, jak w Salis lub z półkolumnami dźwiga-
jącymi arkady z niszami, jak w Saint Germer.

Rzeźbiono antepedia, jak w Avenas, w Airveault czy w S. Menoux ze świętymi,
pod arkadami opartymi na kolumnach. Czasem wykonywano antepedia metalo-
we ze szlachetnych blach srebrnych i złotych, rzeźbionych "repousser"



Rys. 190-krawędź mensy ołtarza w S.Sernin w Tuluzie, Rys 191-Retabulum drewniane w Carrières-Saint-Denis, Rys 192-Tron biskupi z Avignon.

wybijanych w blasze drewnianymi młotkami od tyłu. Były srebrne, w XVIII wieku przetopione na złom, w katedrze w Elnie z 1068r i w Sens z końca X wieku. Zachowało się w Paryżu w Muzeum Cluny z Bazylei złote antepedium, dar cesarza Henryka II i cesarzowej Kunegundy, z początków XI wieku, z rzeźbionymi "a repousser" postaciami pod arkadami. Zaczęto rzeźbić retabula. W małym kościółku Carrières-Saint-Denis jest drewniane z połowy XII wieku /Rys-191/ z postacią NMPanny. W skarbcu w Saint Denis jest złotnicze retabulum z Koblencji, z drugiej połowy XII wieku. Liczne były z miedzi z emaliami z Limoges z XII wieku, jak zachowane w Hiszpanii w muzeum w Burgos z klasztoru w Silos, długości dwóch metrów, z wytłoczonymi kolumnami z arkadami i w niszach z emaliami, przedstawiającymi Chrystusa i Apostołów. Dzieło to o formach romańskich jest już z XIII wieku.



Rys. 193-Chrzcielnica z Chereng, Rys 194-Grobowiec Guy de Chaumouzey z muzeum w Epinal.

Podobne antepedium jest w San Miguel Excelsis w Nawarze.

W Avignon w Notre-Dames-des-Doms zachował się tron biskupi z rzeźbą lwa /Rys -192/. Liczne zachowały się wazy chrzcielne pokryte rzeźbami, jak w Wierre-Effroy-Cheřeng i w Airaines z kamienia z Marquise /gdzie może były rzeźbione w kamieniołomie/. Dziwne rzeźby antropoidalnych ludzi są na chrzcielniczy z XI wieku w Airaines. Część tych mis była rzeźbiona w Tournay, podobnie jak i chrzcielnice z miedzi i ołowiu stąd rozwożone po Francji. Misa z ołowiu jest w Saint-Evrouet-de-Montfort i ma wyrzeźbione sceny prac wykonywanych w miesiącach, jako kalendarz zodiakalny.

Rzeźbiono również misy na wodę święconą franc. "benitier", jak z Saint-Andre-de-Sorede z IX-XI wieku. W Pirenejach wschodnich w Gaillac z XII jest rzeźba wybitnie arabska. Najciekawszą formę mają wazy wspierane przez rzeźbione postacie jak w Chamalieres, a w Chereng /Rys- 193/ jest misa z czterema głowami Ewangelistów. Od XII wieku rzeźbiono płyty nagrobne z postaciami zmarłych, jak z Guy de Chaumouzey z muzeum w Epinal /Rys 194/. Są to w reliefie położone figury, umieszczane tuż nad ziemią, lub w poziomie posadzki przez co uległy zniszczeniu. Sarkofag kamienny z Airveault z początków XII wieku proboszcza Pierre de Saine Fontaine ma typ powszechnie stosowany wówczas, o formie trumiennej, z rzeźbionymi figurkami podtrzymującymi blok i z rzeźbami na bokach.

Malarstwo.

W zasadzie całe wnętrza były malowane, a głównie sklepienia, które były otynkowane. Wiek XII obfitował w duże malowidła ścienne. Malarstwo rozwijało się od X wieku. Są to dzieła monumentalne i dekoracyjne o stylizowanych postaciach. W rejonie Poitou i Loary powstała grupa fresków malowanych na jasnym tle, z pięknym zespołem w Saint-Savin-sur-Gartempe z początków XII i do tej grupy należą freski w Saint Gilles w Montoire. W Tavant są freski na ciemnym tle, o mocnych barwach i w S. Martin w Vicq /Rys -195/ o malarstwie zbliżonym do katalońskiego.

Grupę fresków kluniackich znajdujemy w Berze-la-Ville z początków XII i podobne w S. Julien w Brébude z drugiej połowy XII wieku, oraz w katedrze w Puy. Technikę tego malarstwa opisuje w Traktacie o różnych sztukach: "Divers artium schedula" niemiecki mnich Teofil w manuskrypcie pisany na przełomie XI i XII wieku. Określa je sam autor jako malarstwo bizantyńskie. Oto mury pokrywano tynkiem wapiennym i na tynk kładziono kolor dopóki tynk ten był mokry.



Rys 195-Trzej Królowie z Saint-Martin de Vicq z drugiej połowy XII w.

Tworzono prawdopodobnie "alla prima", bez pomocniczych kartonów. Stosowano ochrę czerwoną i żółtą, dominujące, oraz zieleni, biel wapienną, róż i mało drogiej farby niebieskiej, stosowanej tylko do szat Chrystusa i NMPanny. Dawano jeden kolor żółty ciał dodając czerwieni do ust i policzków. Światłocien uzyskując przez dodawanie bieli do kolorów w świetle, a w cieniu kładziono jednolitą warstwę ciemnej zieleni uzyskanej przez zmieszanie z czerwoną ochrą tak zwane "posch". Tło stosowano jasne. Bardzo rzadko niebieskie, jak w kaplicy S. Michel w Rocamadour. Malowano płasko, bez perspektywy, sylwetując i stosując uproszczony rysunek. Przyrodę pokazywano systemem umownym przy pomocy sylwetek kilku drzew.

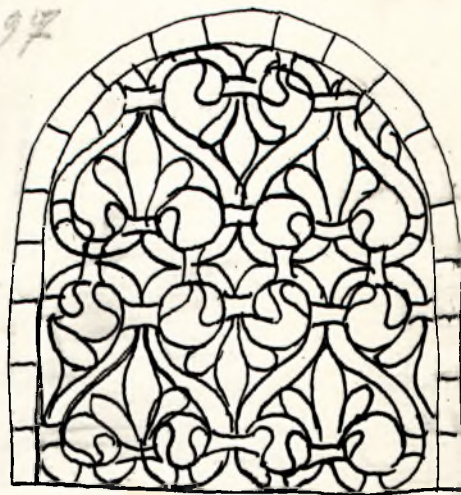
Drugie, wielkie malarstwo tej epoki to są witraże. O ich technice mówi drugi tom książki Teofila. Dzielono płaszczyznę okna na panneaux kwadratowe, prostokątne lub okrągłe, łączone ołowiem do żelaznych obramowań, wstawianych w stelaż okna. Każde panneaux składało



Rys. 196-Witraż z katedry w Mans z legendą o ś. Stefanie.

się z wielu szkiełek jednobarwnych. Układanych jak mozaika i łączonych ołowiem konturującym rysunek. Pierwsze witraże były w ramach drewnianych. Stosowano proste kolory: biały, czerwony, żółty, zielony, purpurowy i niebieski o przepięknym odcieniu. Jedynie czasem czerwony był nakładany, gdyż przezroczysty był drogi, uzyskiwany z domieszki złota. Ciało dawano żółto-różowe i na nim malowano rysy kolorem franc. "bistrę czarno-brązowym, nakładanym wąskim pędzelkiem. Stosowano silny, wyrazisty rysunek, z bliska niemal karykaturalny, ze względu na oglądanie witraży z dużej odległości. Zachowano ^{uważano} jednak małe scenki z drobnymi postaciami wywołujące mienienie się witraży. A kolor dominujący padając na białe kamienie wnętrza barwi ścianę promieniem słońca zwykle na czerwono, a czasem na niebiesko. Sceny ^{ny} zamykano w bordiury szerokie, otoczone białymi perełkami. Cały witraż wzdłuż ściany obejmowała najszersza, zewnętrzna bordiura. Najwcześniejsze witraże, są zapewne z przełomu XI na XII wiek. Podawany witraż z Neuwiller w Alzacji za najstarszy jest prawdopodobnie z XII wieku, a może nawet i późniejszy, jak witraż Wniebowstąpienia w katedrze w Mans, który określany na 1096 rok - najstarszy w Europie, tak jest podobny do witraża w katedrze w Poitiers z końca XII wieku, że należy przypuszczać, że ten witraż z Mans jest też z tego czasu. Natomiast inny witraż w katedrze w Mans poświęcony legendzie o ś. Stefanie jest prawdopodobnie z czasów mnicha Teofila, autora podanego Traktatu o malarstwie i ~~jest prawdopodobnie~~ z końca XI wieku. Wskazuje na to koloryt: czerwony, niebieski, żółty i zielony i biały, o twarzach rysowanych brązem /Rys 196/.

Nie ma materiałów pozwalających na pewne datowanie witraży przed tymi, jakie kazał wykonać opat Suger dla Saint Denis około 1144 roku. W katedrze w Mans są dwa okna z witrażami romańskimi z Magami i z historią S. Gervais, S. Etienne i S. Valérie S. Valérie, zapewne z około 1140 roku. Gdyby tak było to i wyżej podany witraż ze ś. Stefanem /S. Etienne-/ byłby z tego czasu. Stary witraż romański jaki jest w katedrze w Angers jest z drugiej połowy XII, wykonany po 1150 roku, gdyż w tym czasie jeszcze budowano mury naw bocznych. Jest to witraż z historią ś. Katarzyny, Wniebowstąpieniem NMPanny i ze scenami męczeństwa ś. Wincentego. Zachował piękny odcień błękitu, którego sekret wytwarzania został zagubiony. Sama postać NMPanny jest z 1125-1149 roku, dar ksieni Hugues de Semblançay, gdy tło w tym witrażu jest już z XIII wieku. Również z pierwszej połowy XII jest postać Matki z Dzieciątkiem w la Trinite, w Vendôme, w typie witrażu z Saint Denis.



Rys. 197 Witraż z Chartres z Aniołem ze Zwiastowania, 198-Witraż bezbarwny cysterski z Obasine i taki sam Rys 199 z Bonlieu.

Do innego warsztatu należą nie mniej piękne witraże w katedrze w Chalons-sur-Marne, dziś w Muzeum Trocadero w Paryżu. Są w tym witrażu sceny z wizją kapłana Luciusa i scena Ukrzyżowania. Znajdujemy tu tło z dużych szkieł i stosunkowo cienkie obramowanie ołowiem. Warsztat w Reims stworzył witraże do S. Remi ze sceną Ukrzyżowania, z drugiej połowy XII wieku.

Najwspanialsze witraże są w Chartres, te które ocalały z katastrofy w 1194 roku. Trzy wielkie okna z Drzewem Jozuego, scenami z życia Chrystusa w dzieciństwie i z Pasji. Z tych witraży jest Anioł ze Zwiastowania /Rys 197/. W Saint Denis też był witraż z Drzewem Jozuego, z którego zachowały się fragmenty, podobne do witraży w Chartres, których wykonanie jest najdokładniejsze.

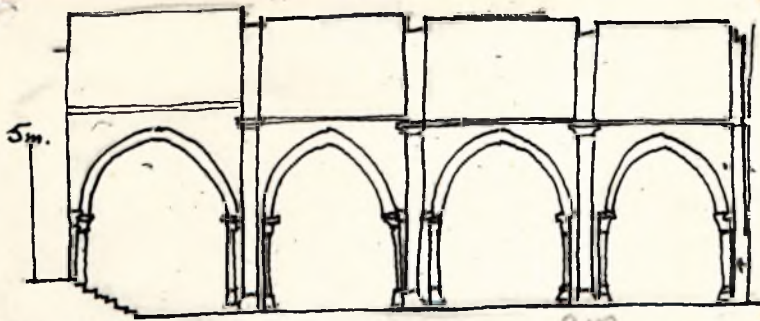
Sceny są w medalionach kwadratowych i okrągłych, otoczone bordiurami z perełkami i z szerszą bordiurą dookoła okna.

Malarze XII wieku byli krępowani armaturą żelazną, utrzymującą panneaux, przecinającą rysunek. Ale nie zmieniali form armatury świetnie ją wkomponowując graficznie w witraż. Jedyne w scenach Dzieciństwa w Chartres, żelazo jest zawsze między medalionami w bordiurze, co wskazuje na to, że zostawiając w kompozycji ramy stalowe, tnące rysunek działali świadomie, zresztą świetnie wykorzystując ten rysunek konstrukcji żelaza w grafice witraża. Cystersi nie usunęli witraży, czego zrobić nie mogli, a jedynie usunęli z nich kolor. Witrażyści dzielili teraz szkło przezroczyste w dekoracje geometryczne, profilowane ołowiem, o ciekawych formach, jak w Obasine i w Bonlieu.

Mozaiki. Romańszczyzna zdobiła posadzki marmurowymi mozaikami, jak w kościele w Ainay w Lyonie z 1167 roku, z której zachowały się fragmenty. W Cruas jest podłoga w apsydzie z sylwetkami Proroków Henocha i Eliasza z datą 1098. W S. Remi w Reims była z 1090 podłoga mozaikowa w apsydzie ze scenami prac miesięcy wraz ze znakami zodiaku, którą zniszczyła Rewolucja. W S. Bertin w Saint Omer z 1109 jest mozaika z postaciami Dawida i Salomona i ze znakami zodiaku. W Ganagobie w trzech apsydach jest posadzka z rycerzami walczącymi z dragonem, z centaurami i ze zwierzętami fantastycznymi, z początków XII i z tego czasu jest mozaika podłogowa w kaplicy S. Firnina w Saint Denis z medalionami, z których zachowały się dwa ze scenami pracy miesięcy. Jest to mozaika z czasów opata Sugera, w typie mozaik bizantyńskich. Dziś te szczątki są w Paryżu w muzeum Cluny.

Proporcje i skala budynków.

Na zakończenie omawiania architektury kościelnej musimy jeszcze wrócić do całościowych zagadnień kompozycji architektonicznej. Oto o ile w planie dokładnie odmierzano wymiary w stopach i calach to wysokość miała perturbacje w wymiarowaniu, wprowadzoną przez zawsze w pewnym stopniu zmienną grubość zaprawy i stąd konieczna była korekta przy murowaniu wątku. Wszystkie budynki miały swój moduł pozostający w prostym stosunku do miar. Wymiary budynków były w prostych wielkościach, jak w S. Gallen o długości 200 stóp i o łącznej szerokości 60 stóp. W kościele pod Airveault w Saint ~~Juan~~ Jouin-de-Marnes zachował się wmurowany w ścianę przy wejściu ozdobny kamień podający zarówno wymiar przyjętego, powtarzalnego modułu, jak i rysunek schematu geometrycznego, na podstawie którego wytyczono plan kościoła.



Rys 200-Przekrój poprzeczny w Civray, w którym występują zmniejszające się łuki jak i wysokość nawy w kolejnych segmentach.

Sredniowiecze wprowadziło do budownictwa skalę nieznaną architekturze antycznej, gdyż świątynia grecka nie miała określonej skali. Nawet stopnie dla wchodzących trzeba było wcinać w stopnie frontonu. Natomiast romańszczyzna wprowadza skalę budynku w wysokości warstwy kamienia w wątku, którego poziomom

podporządkowała wszystkie dekoracje i ta wysokość jest jednostką miary wysokości. Szerokość pasa "bandeau" profilu, zawsze równa się jednej warstwie wątku. Wysokość kapiteli jednej lub dwum warstwom i to daje skalę budynku. W Notre-Dame w Boulogne chciano podkreślić skalę, jak i w S. Trophime w Civray dając malejące segmenty nawy od ołtarza, dla stworzenia wrażenia większego wnętrza i wraz z maleniem segmentu obniżano wysokość sklepienia /Rys 200/. Podobnie jest w kościele w Payerne. W Nesles z XII wysokość arkad zmniejsza się w stronę wejścia chóru. W Saint Rambert z 1104 nawa jest w planie trapezowa dla wywołania wrażenia, że jest jeszcze dłuższa, niż ma to miejsce w naturze. Wysokość, jak plan, wytyczano przy pomocy trójkątów prostokątnych, egipskich, jak to podali w 1410 roku mistrz Johan Mignot i mistrz Guido della Croce oraz mistrz Henri Gmund w czasie przewodu sądowego.

Ponadto ludzką skalę wytyczają wymiary stopni, wysokości balustrad i drzwi. Ornamenty są zawsze o mniej więcej takich samych wymiarach zarówno w dużych jak i w małych budynkach. Natomiast profile pionowe miały za zadanie podkreślać wrażenie wysokości i nigdy nie były przecinane przez profile poziome.

Często odchodzono od sztywnej symetrii dla życiowych potrzeb, jak zastępując okna niszami od strony silnych wiatrów, ciągnących z ulewami od morza. Taki przykład jest w katedrze w Saint-Paul-Trois-Châteaux, w którym północne okna zastąpiono zamkniętymi niszami. Czasem portal ustawiano od strony zawietrznej, jak w katedrze w Metz. Są to dowody świadomego odchodzenia od błędnej funkcjonalnie symetrii.

Bogactwo sztuki romańskiej we Francji tworzą szkoły, utworzone na terenach wielkich księstw, będące jakgdyby dialektami języka, wynikającymi z autonomii prowincji, wariantów etnicznych, tradycji jak i różnego nauczania technicznego, klimatu i materiałów budowlanych. Twardość kamienia decydowała o charakterze rzeźby w granicie w Pirenejach, a w miękkim kamieniu w Prowansji. Dla takich przyczyn Maconnais stało się podszkołą burgundzką przez kamień szczególny

opony dlutom rzeźbiarzem.

2. Architektura cywilna.

Architektura cywilna dzieli się na użytkową, publiczną i wojskową. Użytkowa na klasztorną i prywatną miejską, rolną i przemysłową. Wojskowa stanowi część wydzieloną ze względu na specjalny charakter budownictwa obronnego z tym, że dekoracje i urządzenia zamków należą do budownictwa użytkowego. Gdy architektura klasztorna i publiczna rozwijają tradycje antyczne, wojskowa stale się zmienia przystosowując do potrzeb wojennych, a prywatna adaptuje się do życia ludności, pierwsza zrywając z tradycją.

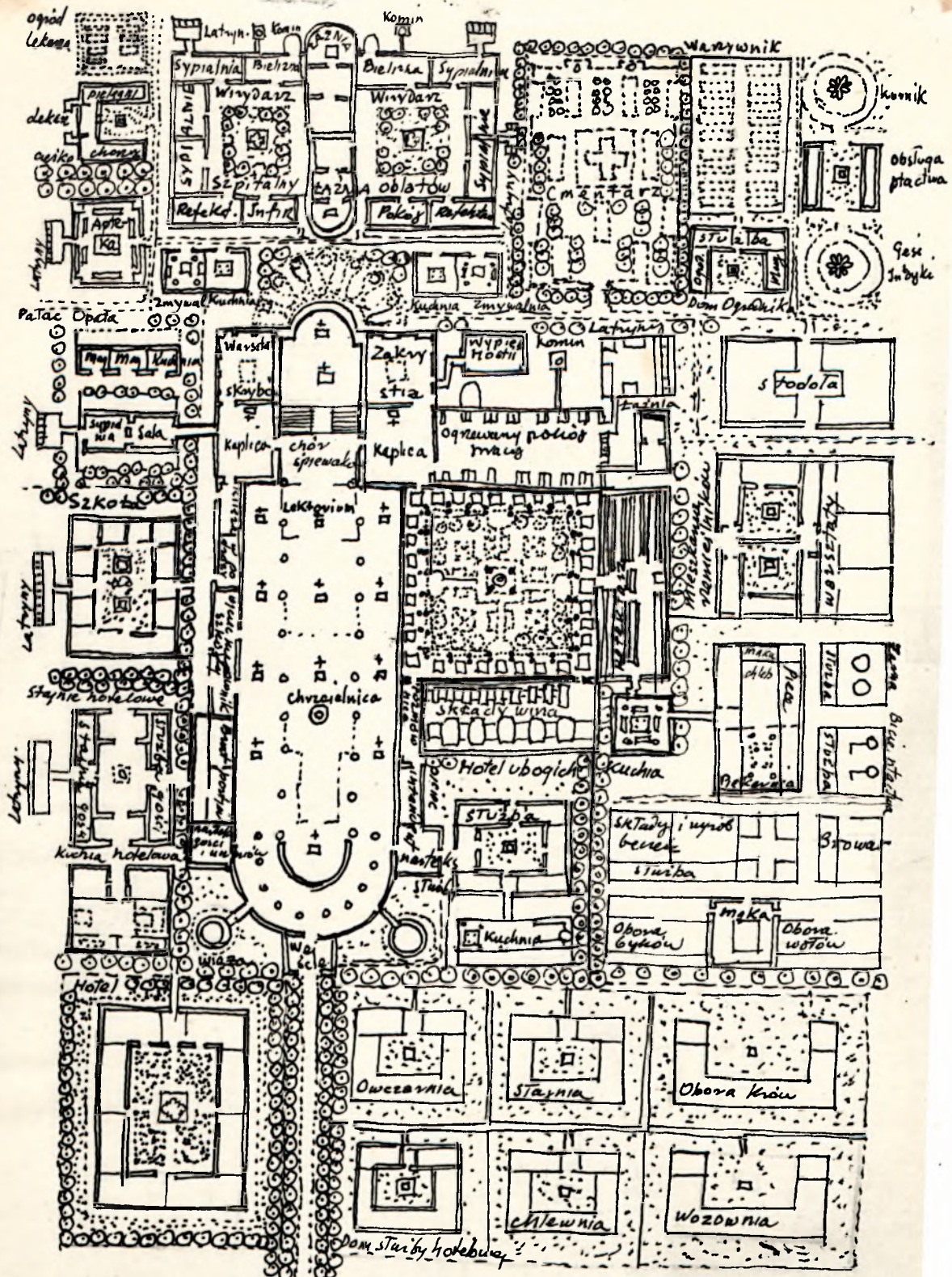
W architekturze cywilnej, jak w kościelnej motywy dekoracyjne wiążą się z konstrukcją, ale formy są tak dalece różne od kościelnych, że od razu odróżniamy kaplicę w zespole zamkowym. Chronologia form i szkół nie zawsze są identyczne w architekturze cywilnej, jak w religijnej.

Do XI w nie znamy ani jednego tekstu z epoki, poza planem klasztoru w San Gallen w Szwajcarii, ani też zabytków. Są jedynie nieliczne fragmenty drugorzędne. Domy były budowane mniej solidnie od świątyń, częściej niszczone, łatwiejsze do przebudowy i można było zmieniać je bez zgody gminy. Wystarczył kaprys jednej osoby, aby dom zmienił właściciela i przeznaczenie. Gust zmieniał się z modą rządzącą życiem prywatnym, która nie miała wpływu na kult. Kościoły starzejąc się były coraz bardziej cenione, gdy domy przestawały się podobać. Zresztą zamożni właściciele najpiękniejszych wnętrz zawsze najbardziej zważali na modę. Stąd brak zabytków.

Architektura klasztorna i szpitalna.

Jest to architektura przejściowa pomiędzy sakralną a świecką, gdyż jej wnętrza służyły zarówno mieszkaniu, jak i modlitwie i przynosiła tradycje antyczne zachowywane przez zakonników.

Większość klasztorów budowano poza miastem, gdyż mnisi szukali cisy i terenów pod uprawę rolną dla swoich potrzeb. Budowali nad wodą, potrzebną dla produkcji. Opactwa były ośrodkiem produkcji rolnej i miały plany urbanistyczne podobne do rzymskich "villa agraria". Klasztor zawsze zachowywał rzymskie atrium z budynkami dookoła wirydarza. Dzielił się zwykle na dwie części: zewnętrzną dostępną dla obcych i wewnętrzną zamkniętą. Na zachodzie najstarszy jest plan klasztorny z San Gallen z IX wieku o układzie, w którym w zasadzie utrzymał się do końca średniowiecza, a zwłaszcza dzięki zakonem powstającym w XI i XII, które utrzymywały ten układ zgodny z regułą benedyktyńską.



201

Rys.201-Plan klasztoru w San Gallen w Szwajcarii wg zachowanych rysunków.

Jedynie ś.Bruno tworząc "Les Chartreux" /Kartuzów/ w 1084r chciał nawet w miastach stworzyć warunki dla życia pustelniczego, budując izolowane domki dla mnichów. Jest to plan pośredni pomiędzy klasztorem a leprozium.

Plan San Gallen jest bardzo bogaty. /Rys -201/.

Mamy tu ojca furtiana mieszkającego przy kościele, któremu podlega-
ją sprawy zewnętrzne klasztoru, a w klasztorze hotel dla przyjezd-
nych z wydzielonymi mieszkaniami dla służby klasztornej i gości i
ze stajniami dla koni przyjezdnych, oraz z wydzieloną kuchnią hote-
lową i pralnią. Hotel był przy drodze do kościoła i miał ~~plan~~ z
wewnętrznym, dużym atrium. Stąd wraz z uczniami goście wchodzili do
kościółka przez lewy narteks. Ojciec furtian miał swój pokój pracy
dostępny wprost z kościoła, ocieplany zimą z sąsiednią celą sypialną.
Podobnie był urządzony ~~da~~ obok ojciec pełniący funkcję kierownika
szkoły usytuowanej tuż obok. Szkoła rozwinięta wkoło atrium ma wy-
dzielone jak wszędzie tu latryny, dostępne poprzez długi korytarz.
Uderzający jest fakt, że do dzisiaj w ten sam sposób Szwajcarzy,
w którym kraju jest San Gallen, tak samo projektują szkolne sanita-
riaty. Obok pomieszczeń furtiana i kierownika szkoły są dwa pokoje
dla przyjezdnych duchownych. Po drugiej stronie kościoła na wprost
pomieszczeń furtiana są pomieszczenia ojca jałmużnika, intendenta
klasztoru, któremu oprócz pomocy biednym podlegały liczne urządzenia
pomocnicze klasztoru. Dla biednych i pielgrzymów obok stał budynek
rozwinięty dookoła atrium z sypialniami i pokojem służby klasztor-
nej i z wydzieloną kuchnią, łaźnią i z latrynami. Intendentowi pod-
legały liczne budynki. Ogrodnika z jego warzywnikiem, hodowców dro-
biu, ~~stodoły~~, warsztaty, piekarnia, magazyny, wytwórnia piwa, a następnie
obory z bykami, wołami, krowami, owczarnia, dlewnia, stajnia i wozownia
wraz z obsługującą służbą klasztorną złożoną z oblatów. Poza tere-
nem klasztoru były młyny, wiatrak i pola uprawne.
Osobną jednostkę stanowił zespół szpitalny położony za kościołem.
Podzielony na klasztorny i dla oblatów, a oba rozwinięte dookoła
własnego atrium i każdy z sypialniami, refektarzem, pokojem lekarskim
składami bielizny, łaźnią i z wydzieloną kuchnią ze zmywalnią i z
latrynami. Obok budynek apteki. Dom ojca lekarza z pokojem dla ciężko
chorych i z sypialnią dla pielęgniarzy. Dom ten stał przy ogrodzie
zielarskim, a obok był cmentarz za drzewami.
Właściwa część klasztorna ma przy kościele z jednej strony zakrys-
tję, a z drugiej salę skrybów, nadbudowaną piętrem bibliotecznym.
Obok, po tej stronie przy szkole był pałac opata z wydzielonymi po-
mieszczeniami na kuchnię, spiżarnię i pomieszczenia służby. Dom opa-
ta z portykami i tarasami, otoczony ogrodami z dwóch stron, miał salę
i sypialnię oraz wydzieloną latrynę. Po drugiej stronie kościoła
był wirydarz ze studnią otoczony krużgankami, z których dostępna była

ogrzewana sala dla prac zimowych, nad którą była również ogrzewana sypialnia z osobno stojącym kominem, połączona schodami i korytarzem z osobno stojącą salą czystości z latrynami i z osobną łaźnią. Na ścianie południowej był refektarz pełniący funkcję jadalni klasztornej z wydzieloną kuchnią połączoną korytarzem, a na stronie zachodniej do wirydarza przylegała sala dla produkcji i leżakowania wina. Na piętrze były sypialnie oblatów. Przy zakrystji był osobny budynek połączony korytarzem dla wypieku hostii i tłoczenia oleju.

Był to doskonale zaprojektowany układ funkcjonalny o złożonych potrzebach, w którym żyli, modlili się i pracowali zakonnicy, oblatci, rzemieślnicy i liczna służba świecka. Uczono młodzież, produkowano żywność, wyrabiano różne przedmioty i pisano księgi.

Również przy katedrach budowano krużganki z otaczającymi je budynkami, w których mieszkali kanonicy i stąd zapewne powstał pomysł świętego Norberta stworzenia klasztoru kanoników.

Wejście do klasztoru męskiego było zwykle zabronione kobietom, ale był przykład opactwa benedyktyńskiego w Fontevrault z 1099 r. które miało dwa wydzielone klasztory męski i żeński, a przeorysza była przełożoną również i klasztoru męskiego.

W klasztorach szpitalnych część klasztorna była mała w porównaniu do części szpitalnej, zbudowanej wówczas dla potrzeb ludności jak w Saint-Jean w Angers, z końca XII wieku.

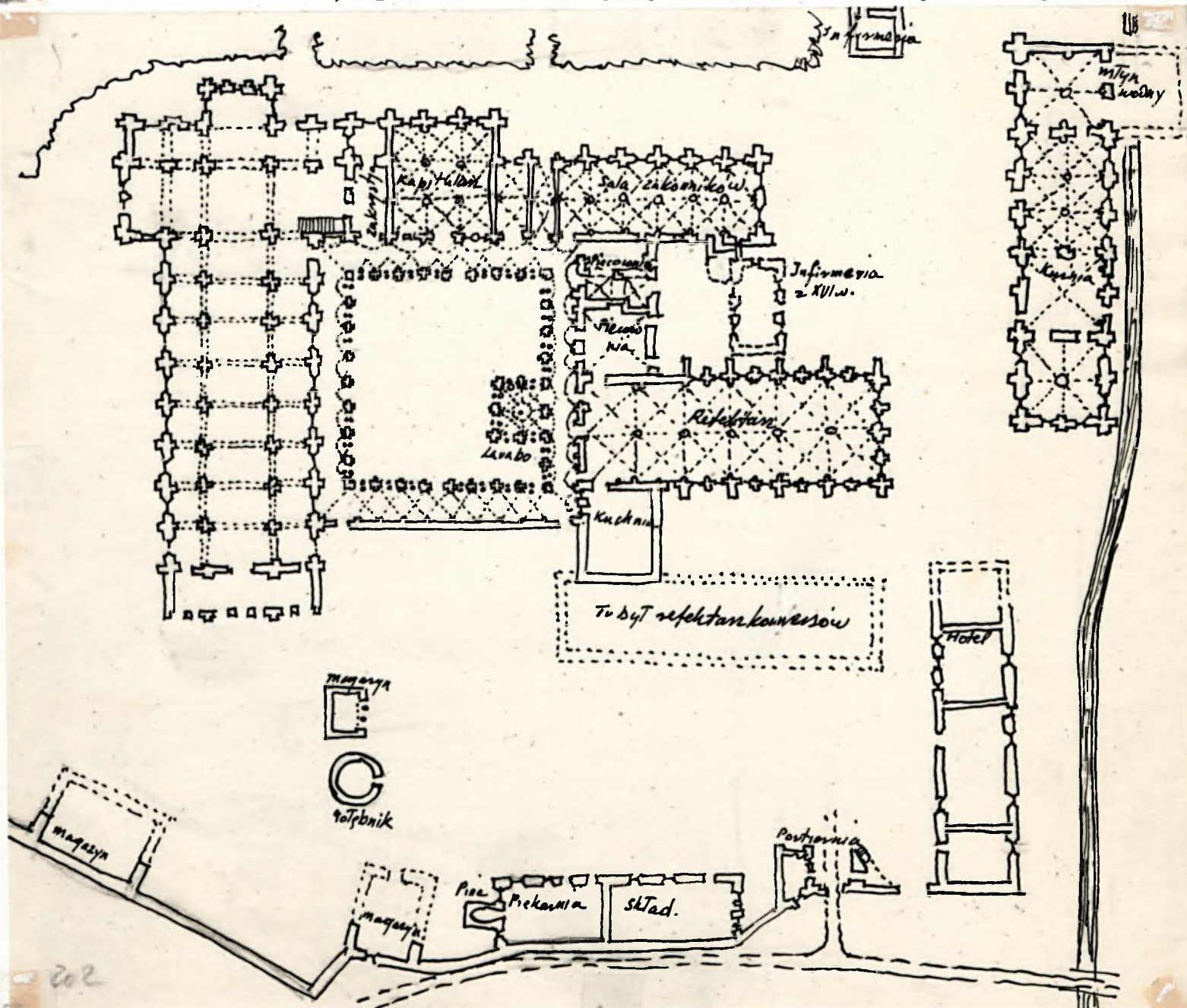
Dowództwa, franc. "commanderies" zakonów wojskowych, jak Templariuszy, utworzony w Jerozolimie w 1118, czy Szpitalników w 1113, miały klasztory zbudowane w formie zamków obronnych, jak Crac des Chevaliers w Syrii. Taka "commanderie" była we Francji w Eterpigny z 1170, i w Metz z XII wieku. W tych budynkach znika układ klasztorny, a dominuje obronny donjon, jak w Haute-Avesne w Artois z XII. Przyjmują plan pałaców, jak u rycerzy świeckich, a mały kościół stoi osobno jak w Eterpigny i w Laon z 1135r.

Poza tymi przykładami plan klasztorny był jednolity, jak w Fossanova w Italii z 1197. Otoczony murem od 1119 miał prawo azylu.

Wielkie domeny, jak opactwo w Fontevrault, wytyczały rzędy krzyży. Wgłąb terenu były dwie opaski murów. Pierwsza, muru klasztornego czasem obronnego, z wieżami z blankami i wówczas tuż przy bramie była loża ojca furtiana, zamykająca cały teren jego nadzorem, również obronnym w razie napaści. Druga opaska dookoła mieszkań zakonników w "claustrium" była odgradzona budynkami, aby obcy nie miał wstępu do krużganków, a jedynie do rozmównicy jak w San Galen. W wirydarzu panowała cisza, do dziś trwająca w tych zamkniętych, uroczych ogrodach. Ojciec jałmużnik często pełniący funkcję intendenta miał do dyspozycji liczne budynki i służbę.

Budynki pomocnicze w XI wieku w Cluny nazywane "celaria" stały przy wejściu na teren klasztoru po stronie zachodniej złożone z zabudowań gospodarczych, magazynów i warsztatów. Zachowały się w Cluny resztki portierni z XII wieku, w której była osobna rama wjazdowa i furta dla pieszych, zbudowana na wzór bramy rzymskiej, jak w S. Andre' w Autun. Bramy te miały u góry loggie z oknami dla obserwacji ruchu wchodzących. Czasem przy portierniach były kapliczki dla odwiedzających. I tu przy wejściu w Cluny był hotel z XI w. złożony z dwóch budynków dla rozdzielonych płci. Dla mężczyzn było 40 łóżek, łaźnie i latryny, a dla kobiet 30 łóżek z tymi urządzeniami. W dni świąteczne sale gości dekorowano tkaninami. Goście mieli swoją kuchnię, stajnie z wozownią i swój cmentarz koło hotelu. Pomocnicze budynki jak magazyny i stajnie opierano o mur graniczny lub budowano koło tego muru. Tu były składy mąki i chleba, piekarnia, pralnia, warsztaty i łaźnie, jak w Cluny.

Infirmeria, szpital klasztorny był zawsze izolowany od innych bu-



Rys. 202 Klasztor w Fontenay

dynków w obawie zarażenia. Zwykle budowano je obok wody bieżącej. Szpital składał się z trzech części wydzielonych pomieszczeń dla: zakonników, konwersów-oblatów i dla świeckich. W Cluny w XII/zgodnie ze statutem Piotra Czczonego był jeden budynek szpitalny podzielony na pięć części, z częścią środkową dla mnichów, a po bokach rozbita na konwersów i świeckich, płciami. Zawsze infirmeria miała swoją kaplicę dla chorych. Czasem izolowano kuchnię chorych od reszty budynków szpitalnych, jak w Fontevrault w XII wieku.

Kuchnie były murowane, sklepienie stożkowe, bez drewnianego dachu w obawie pożaru z licznymi wywietrzakami od dymu. Latryny budowano zawsze osobno, połączone z budynkiem długim korytarzem, nieraz oświetlanym w nocy.

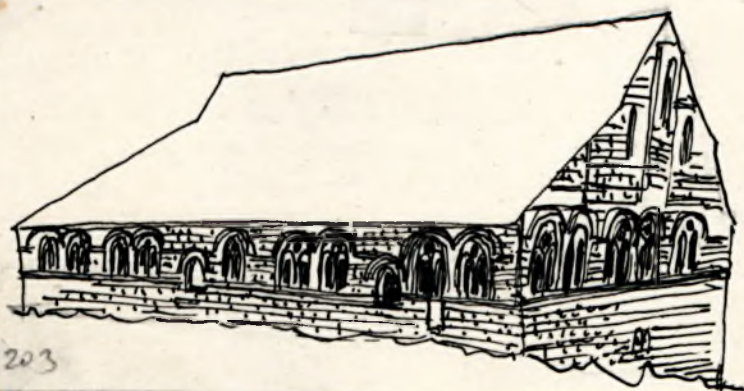
Nowicjat był wewnątrz murów klasztoru, czasem w osobnym budynku, w ciszy, zdala od wejścia i miał plan małego klasztoru z krużgankiem. Nowicjat w Cluny miał salę medytacji, refektarz, sypialnie, łaźnie i latryny. Często stawiany był koło szkoły. Szkoła w Cluny miała dużą salę nauki i liczne cele dla nauczycieli.

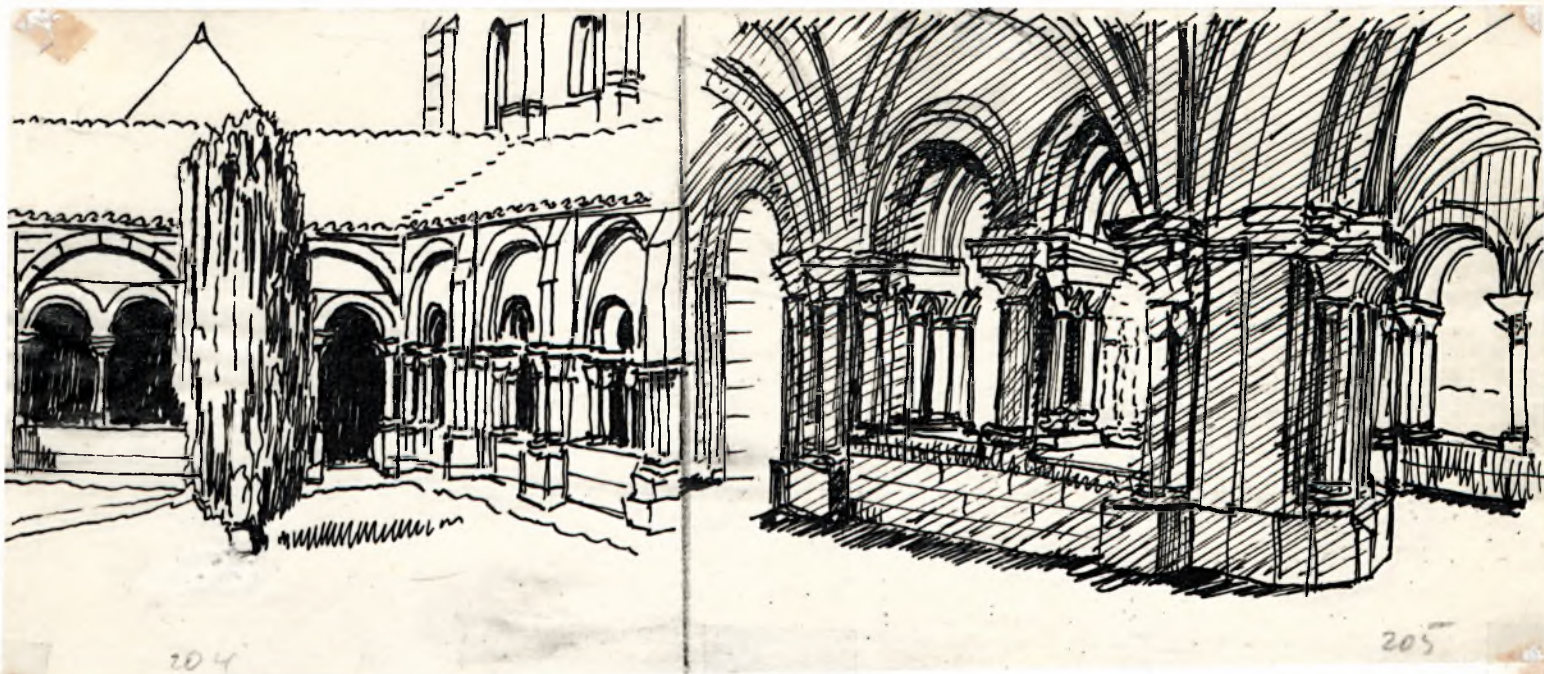
Liczne warsztaty, w których pracowali zarówno zakonnicy jak i konwersi, jak w Fontenay /Rys 202/ i w Cluny w XI wieku, były duże i różnorodne. Miały czasem nawet warsztaty szklarzy, witrażystów, złotników jak i krawców.

Budowano dla opactw akwedukty, drogi, kanały odwadniające drenaż terenu, domy dla oblatów, sług, klientów, dostawców, robotników świeckich i w ten sposób dookoła opactwa rosło miasto.

Przy fermach budowano stodoły jak dla Hotel-Dieu w Angers z XII, /Rys. 203/ a przy winnicach tłocznie wina jak w Vincelottes z XII. Dookoła wirydarzy stawiano krużganki. Zachowały się w Basses-Alpes w Ganagobie; w dep. Alpes Maritimes w Le Candol i S. Honorat w Lerins; w dep. Ariège w Lezat i w S. Lizier; w dep. Aube w Basse-Fontaine, Clairvaux; w dep. Aude w S. Paul w Narbonne. szczątki z XII w S. Papoul; w dep. Bouches-du-Rhône w katedrze w Aix, S. Trophime w Arles, Frigolet, Montmajour, S. Paul-du-Mausolee, Silvacane; w dep. Côte-d'Or w Fontenay /Rys. 204/; w dep. Drôme w S. Donat; w dep. Finis-

tère w Daoulas; w dep. Haute-Garonne w Bonnefont i w S. Bertrand-de-Cominges; w dep. Gers w Simorre ruiny, w dep. Gironde ruiny w Blasimont i w La Sauve; w dep. Hérault w S. Guilhem-le-Desert z XI, w S. Michal-le-Grand. Rys. 203 Stodoła w Hotel-Dieu Hotel-Dieu w Angers.





Rys. 204 Krużganek w Fontenay, Rys 205-Widok z kapitularza na krużganek w Fontenay.

mont, w Valmagne; w dep. Haute-Loire w Lavaudieu, Le-Puy-en-Velay; w dep. Lot w Carennac; w dep. Maine-et-Loire w S. Jean w Angers; w dep. Orne opactwo Blanche w Mortain; w dep. Pas-de-Calais resztki w Dommartin; w dep. Pyreneés -Orientales w Elne; w dep. Saone-et-Loire ruiny w Tournus z XI; w dep. Sarthe ruiny w Pont-de-Genne; w dep. Somme ruiny w Valloires; w dep. Tarn w S. Salvi w Albi; w dep. Tarn-et-Garonne w Moissac; w dep. Var w Frejus, La Cella, Le Thoronet w dep. Vaucluse w Cavailon; w dep. Vaison w Avignon; w dep. Vendée w Nieul-sur-l'Autise; w dep. Vienne w S. Benoit-de-Apt, Quinçay resztki i resztki w dep. Yonne w Vezeley.

Krużganki te były dla obcych niedostępne i przy nich grupowało się życie klasztorne. Krużganki miały kolumny i słupy dźwigające dach otwarty do dołu lub sklepienia nad obejściem wirydarza, jak w Ganagobie, Moissac czy w Subacio. Od XII wieku, systematycznie sklepiano obejścia, czasem półkolebkami jak w S. Trophime w Arles, Montmajour, czy w Senanque i wówczas sklepienia niosły wprost dachówkę bez dachu drewnianego. Łuki kołnierzowe występowały wówczas tylko w narożach, jak w S. Trophime w Arles.

Istnieją ponadto romańskie krużganki sklepione krzyżowo. Często, nad łukiem każdego segmentu krużganek, występuje w murze nad łukiem, przeźrocze doświetlające, "oculus". Czasem budowano krużganki piętrowe, wówczas z balkonami. W skrzydle wschodnim, dotykającym do prezbiterium i zakrystii budowano skarbcę, jak w katedrze w Noyon z XII, czy w Chambon. Czasem skarbiec był piętrowy, dla nadzoru,

na piętrze łączący się z sypialnią zakonników. Część skarbcza stanowiły archiwa. Pod sypialnią na piętrze w skrzydle wschodnim budowano kapitularz, franc. "chapitre", łac. "capitulum", wielką salę, w której pod przewodnictwem opata odbywały się zebrania. Odbywała się tu głośna spowiedź wspólna. Czasem kapitularz był przybudowany do klasztoru, jak z 1160 w Saint-Georges-de-Boscherville, zapewne później dobudowany. Czasem kapitularz miał apsydę jak w Jumièges. Zawsze w kapitularku podłoga jest poniżej posadzki w krużganku, do którego wchodzi się po stopniach, poprzez portal między dwoma przeźrociami ozdobnymi. Chciano w ten sposób uzyskać większą wysokość kapitularku od krużganka. Zachowały się kapitularkie w Bosquen, Blasimon, w Fontenay /Rys -205/, w Saint-Michel-de-Grandmont, S. Aubin w Angers z 1100, w Catus, S. Remi w Reims, Vaucelles, Saint-Georges-de-Boscherville, w Saint-Benoît-de-Quincay i w Vezélay. W kapitularku na wprost wejścia są zwykle proste okna. W koło wewnątrz obiega ława z siedzeniem opata na środku na osi wejścia, pomiędzy dostojnikami klasztoru. Skryba stał przy pulpicie. Wewnątrz nakrywało często zwykłe sklepienie kolebkowe jak w Valmagne. Czasem wewnątrz ma plan kwadratu, ale najczęściej ma dwie nawy, o trzech segmentach, z dwoma kolumnami na środku. Od XII wieku są w kapitularkach sklepienia krzyżowe jak w Obazine, Bades, Catus, w opactwie Blanche w Mortain i ze sklepieniami krzyżowo-żebrowymi jak w Saint Lizier, Sivadane, Fontenay, Thoronet i w Senanque.

Czasem w kapitularku są trzy nawy z czterema słupami, ze sklepieniami krzyżowo-żebrowymi, bardzo ozdobne jak w Fontfroide, Mortemer, Flaran, Vaucelles, Vezélay i w Villenlongue. Po kościele, kapitulark był głównym wnętrzem w klasztorze. Czasem obok kapitularku była mała rozmównica, w której odprawiano ceremonię mycia nóg. Na tej wschodniej ścianie gdzie był kapitulark przy schodach na piętro do sypialni, jest jeszcze sala "chauffoire" łac. "caminata", ogrzewana dla prac, czasem występująca za obrys krużganka. Ta ogrzewana w zimne dni sala miała kilka kominków lub ogrzewanie powietrzne pod podłogowe i tu pracowano, gdy na dworze było zbyt chłodno. Czasem w tej sali była biblioteka, pomieszczenie skrybów, była to również sala dla nauki nowicjatu.

W Senanque z połowy XII ma słupy okrągłe i dwa kominki. W Vaucelles jest to sala trzynawowa, z kolumnami. Poza Cystersami do własnych celów mieli prawo tylko dygnitarze. Natomiast sypialnie zakonników były wspólne, wielkie sale czasem z wydzielającymi

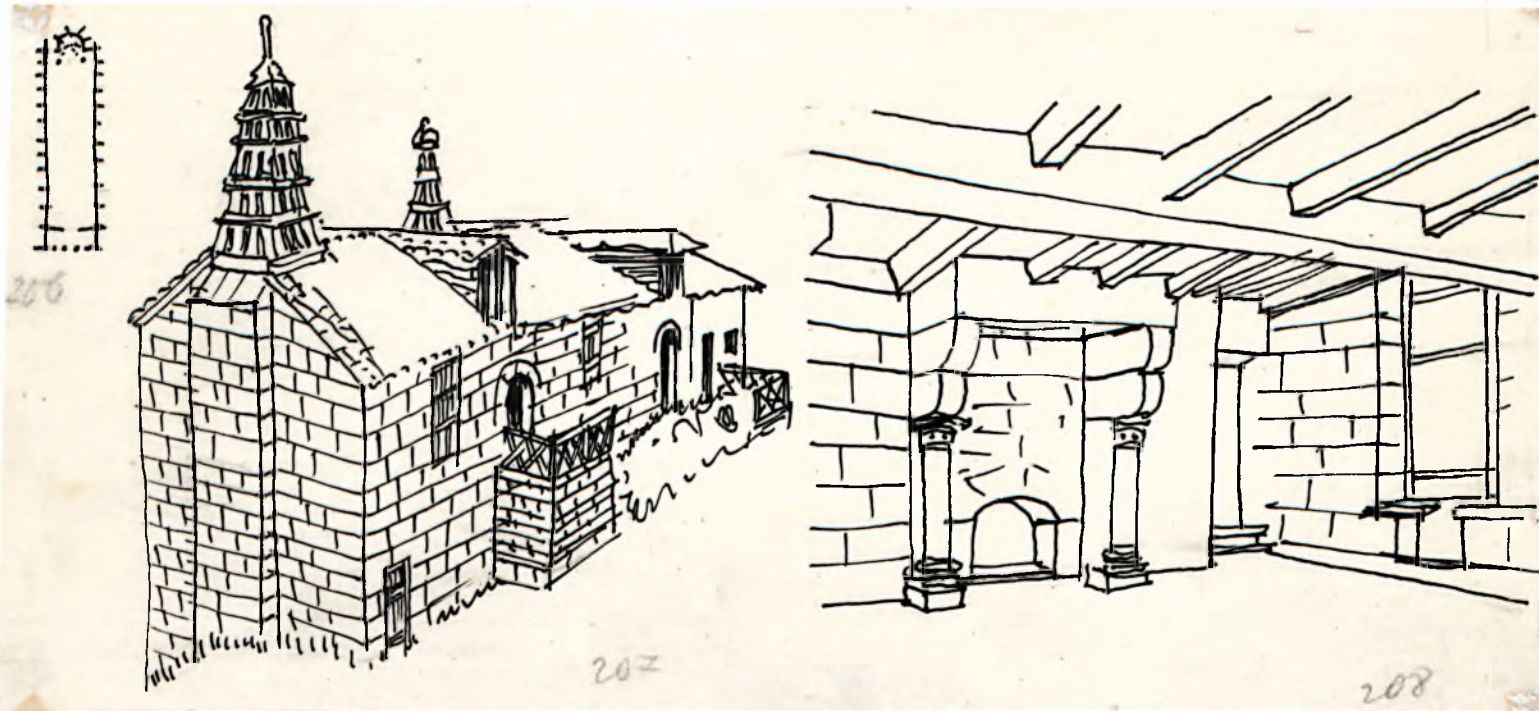
niskimi ściankami. Często sypialnie te były pod otwartym dachem jak w Saint Andre z XII, ale były również sklepione jak w Thoro-net, La Celle, w Senanque, Silvacane z XII. Obok sypialni znajdowały się na parterze wspólne łaźnie i ~~łaz~~ latryny.

Refektarz zawsze budowano w skrzydle równoległym do kościoła, jak w XII w Ganagobie. Zwykle refektarz był dwunawowy, inspirowany przez "Ceñacle"-salę "Ostatniej Wieczerzy" w Jeruzolimie. Zawsze ma bogaty portal jak z XII w S. Beñigne w Dijon z rzeźbą Wieczerzy w tympanonie. Podobny portal jest w Savigny. Zawsze na wprost wejścia do refektarza jest fontanna dla mycia rąk przed i po jedzeniu. Często fontanna ta jest obudowana, pod dachem i dotyka do obejścia w krużganku. Refektarz z kuchnią łączy obudowany korytarz. W refektarzu była trybuna dla czytania lektury w czasie jedzenia posiłków jak w Poblet w Katalonii z pknem dla oświetlenia tekstu, przy trybunie dla czytającego. Refektarz u Cystersów miał zawsze dzwonnice, na której dzwon pociągał za sznur sam opat wzywając mnichów na posiłek.

Fontanny. W Cluny mnisi musieli myć rano, według reguły, ręce i twarz, a tylko w sobotę więcej. Przy fontannie myto zmarłych przed pogrzebem. Fontanna miała zawsze basen jak z XII w Duoulas z ~~kiloma~~ kilkoma wytryskami wody, aby kilku zakonników mogło się myć równocześnie. Budowano fontanny rzadko w obejściu krużganka, a zwykle przy krużganku pod dachem; kwadratowe, okrągłe lub ośmioboczne. Osobno była studnia na środku wirydarza. Kuchnia obok refektarza miała zapewnione połączenie na zewnątrz. Ściana zachodnia krużganka ma na parterze "celliers" salę wina i na piętrze salę sypialną konwersów /oblatów/. (Kuchnia klasztorna z XII jest w Fontevrault.) Przy sypialni konwersów była cela mistrza tej grupy, zawsze umieszczona przy schodach dla kontroli ruchu.

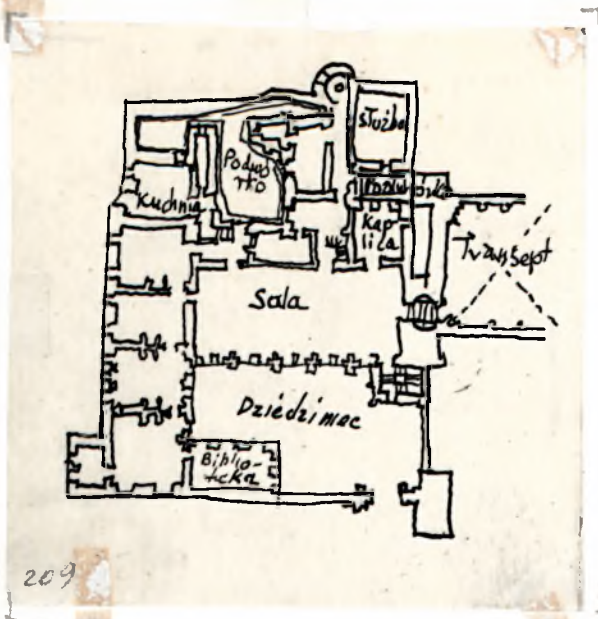
Na parterze pomieszczenie na wino bywało pięknie budowane, sklepione, zwykle dwunawowe z kolumnami jak z XII w Saint Lô o sklepieniach krzyżowych i o kolumnach z kapitelami. Były tu tłocznie, składy beczek i dojrzewalnie wina w butelkach jak w Clermont, w Breuil-Benois z 1160, w Pontigny i w Vauclair.

Budynki szpitalne. Dziela się na pięć kategorii: 1. dla pielgrzymów i gości przyjezdnych, 2. dla biednych Hôtels-Dieu lub Maisons-Dieu /Rys 206/ 3. Infirmes klasztorne, 4. "maladreries"-leprozoria dla trędowatych i 5. lazarety-baraki budowane na czas epidemii, gdy są liczne zachorowania. Małe sieroty oddawano mamkom zbieranym czasem w hospicium w franc "hospice" w małych hotelikach.



Rys. 206 - Hôtel Dieu w Tonnerre, Rys 207 - Leprozorium w Périgueux z XII na zewnątrz i pokój w tym budynku na Rys 208.

Zakony utrzymywały szpitale wzdłuż uczęszczanych dróg jak mnisi z "Hospitaliers de S Antoine". Duże opactwa jak Cluny w XI wieku miały trzy różne infirmerie dla zakonników, konwersów i świeckich z tym że czasem podział ten miał miejsce na wspólnej sali. Infirmerie miały taki sam układ jak szpitale. Czasem używano na potrzeby szpitalne kościoły, jak w Etampes, gdzie dla potrzeb szpitalnych użytkowano wschodnie ramię transeptu. Szpitale obsługiwali sami zakonnicy. Były to duże sale, często w XII wieku trzy nawowe, jak w Angers, Mans, Falaise, sklepienie lub pod otwartym dachem. Sale te miały duże wysokości i duże okna, a stąd dużo powietrza. W niszach były nocne lampki. Łóżka rozdzielano ściankami drewnianymi, niskimi, z szafami i z półkami na rzeczy chorych. Wnętrza ogrzewano dużymi i licznymi kominami. W szpitalu S. Jean w Angers z 1153 zachowała się duża, sklepiena sala krzyżowo-żebrowa, trzynawowa, o ośmiu segmentach z 14 kolumnami z wirydarzem, kaplicą, umywalniami i z latryną. Szpital Coëffort pod Mans z 1180 ma wielką salę przynawową, sklepioną. Podobna była w Falaise. W Provins Hotel-Dieu był w dawnym pałacu hrabiów Szampanii z niską salą dolną z XII o sklepieniach krzyżowych, opartych na kolumnach. W Ponst był szpital z 1157, z którego pozostał jedynie portal. "~~Kar~~ Leprosorie" - leprozoria dla trędowatych są rzadkie i mają inne plany, gdyż chory pozostawał w osobnym domku. Zachowały się dwa takie domki w Périgueux z XII wieku /Rys 207 i 208/



W Boulogne-sur-Mer zachowała się kaplica z X-XIw. W Beaulieu pod Caen z drugiej połowy XII cele, dookoła podwórza prostokątnego z kominami jak w Périgueux, co 20 stóp ustawione. Lazarety budowano w drewnianych barakach za miastem, które po ustąpieniu epidemii palono. Architektura prywatna.

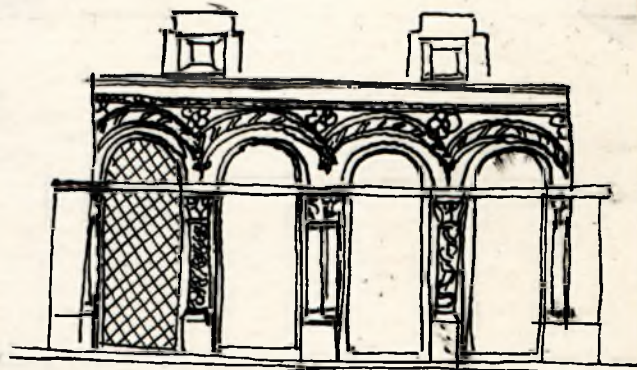
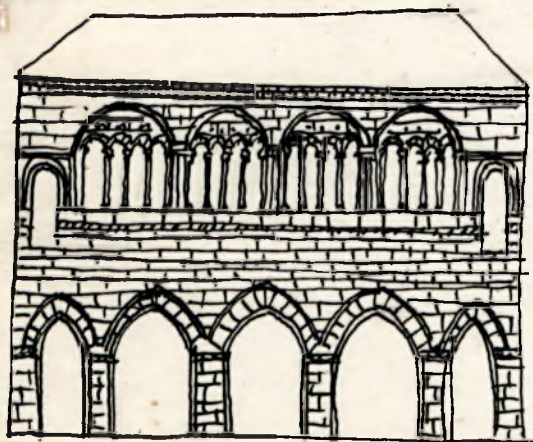
Domy budowano szczytami do ulicy i często jednotraktowe jak w Chaise-Dieu jedno, dwu i trzypiętrowe. Na parterze z przejazdem i z wejściem do domu lub ze sklepem. Na piętrze były główne pokoje, a wyżej pokoje dzieci i

Rys 209--Pałac biskupi w Angers. służyby. Aleksander Neka /1158-1216/ pisze, że w domu był hall lub duża sala,

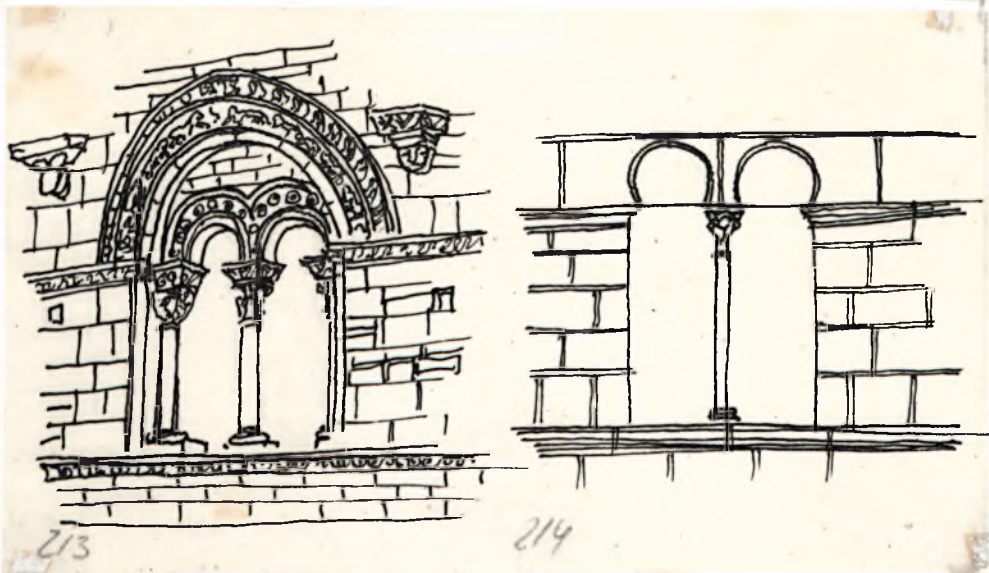
sypialni rodziców, kuchnia ze spiżarnią, winiarnia, pokoje dzieci i służby oraz latryny. Szlachta dobudowywała jeszcze kaplicę własną i wieżę obronną, a mieszczanie sklepy lub warsztaty.

Domy zamożniejsze miały na parterze pomieszczenia sklepione dla zabezpieczenia przed pożarem, a na piętrze powały. W XI wieku w Cluny mieszkanie gości klasztornych miało po dwie izby, pokój i wydzieloną sypialnię.

Plan pałacu biskupiego w Angers /Rys 209/ z początków XII wieku przedstawia dom feudalny XI wieku. Jest tu duża sala 27 na 10m ponad dolną sklepioną na parterze, dwunawową a na resztę mieszkania składa się kaplica, biblioteka, pokoje mieszkalne, kuchnia i pokoje służby, oświetlane dodatkowo oknami z wewnętrznych podwórz. Kuchnie były zwykle kwadratowe z otworem po środku dachu dla wentylacji. W opactwie w Fontevrault sklepiona kuchnia ma liczne wywietrzniki. Łaźnie w domu w S klasztorze w San Gallen były połączone korytarzami z sypialniami. W Cluny w XI wieku było w łaźni dwanaście cel sklepionych z drewnianymi wannami i tak samo budo-



Rys 210- Elewacja domu romańskiego w Périgueux, Rys 211-Okno we wnętrzu domu w Cluny i 212-to samo okno na elewacji.

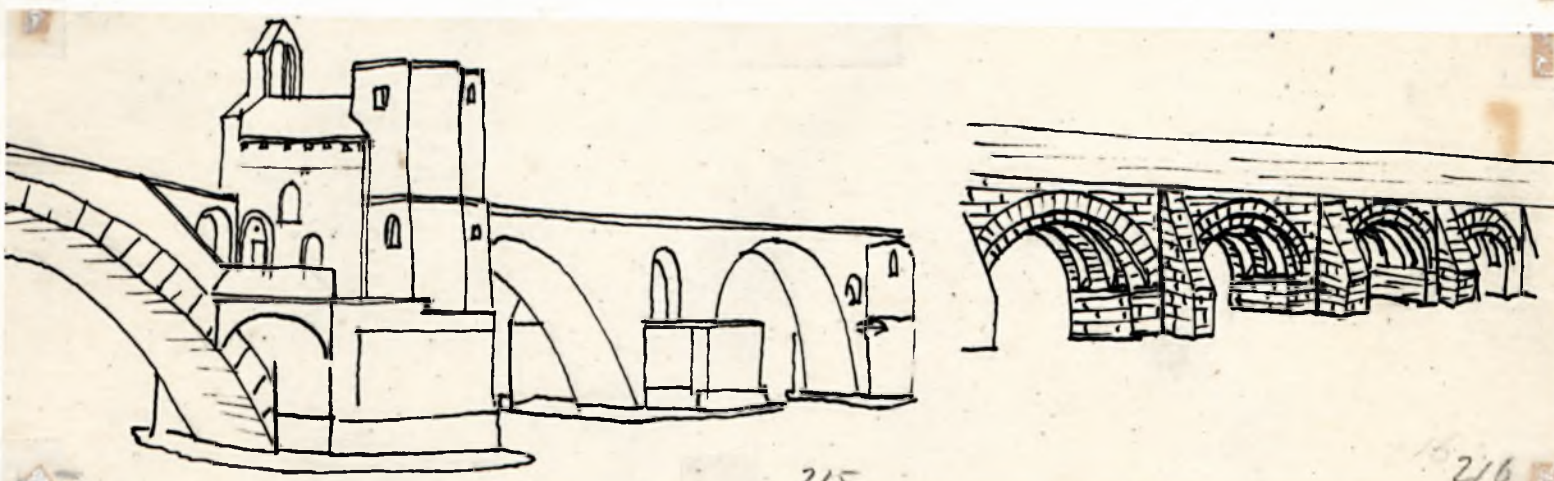


Rys. 213-Okno pałacu w Burlats w Tarn z XIIw,
Rys 1²¹⁴- Okno w Saint-Gilles z XII wieku.

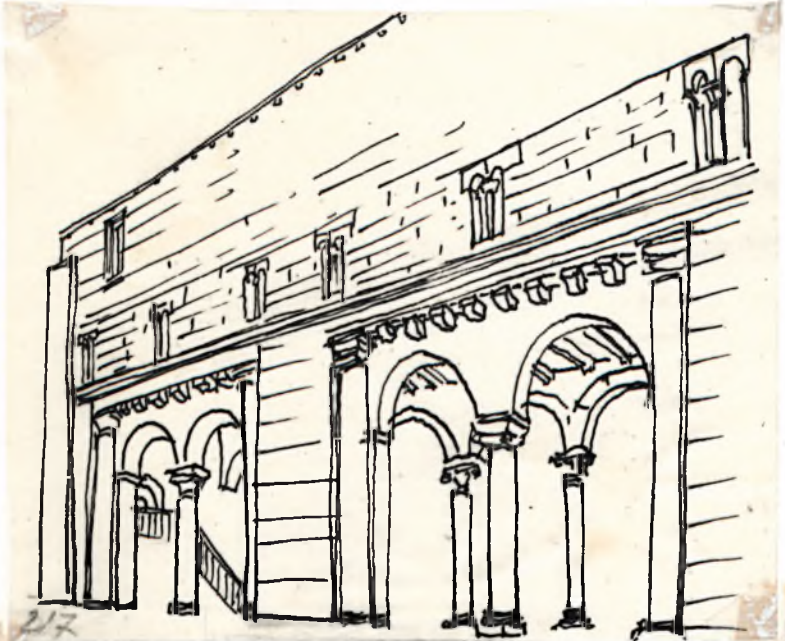
wano łącznie w domach prywatnych. Schody na piętro były okrągłe w planie, wewnętrzne oraz często były również zewnętrzne proste, czasem obudowane, z dachem. W domach prywatnych od strony dziedzińca występowały galerie z arkadami, jak w domu w Perigueux z XII /Rys 210/. Drzwi do domów rozwiązywano jak boczne do kościołów i nawet czasami miały rzeźbione tympanony pod łukami. W

muzeum w Reims i w Bazas są portale z kolumnkami i z rzeźbami łbów lwich w kapitelach. Okna we wnętrzach w grubych murach były wysklepione łukiem i miały ławeczki jak w Cluny /Rys-212/ 211/ i podobne są w Provins. Czasem te wnęki okienne mają wymiary małych pokoi. Okna pod arkadami z podpierającymi półkolumnami były jedyną ozdobą elewacji /Rys 212 i 213/. Wnętrza natomiast zdobiły kominki. W IX wieku w San Gallen ogrzewano wnętrza gorącym powietrzem, przepływającym w kanałach pod płytami podłogowymi, z kominem ustawionym poza budynkiem. Podobnie budowano i w klasztorach francuskich, romańskich, natomiast w domach prywatnych od XI wieku ustawiano przy murze kominki z dużym okapem, opartym na konsolach i z dużym przewodem dymowym do komina. W Airveault takim przewodem może się przedostać wygodnie dorosły człowiek.

Dawny kominek w dolnej sali w zamku w Fongères jest niszą o pełnym łuku z dymnikiem. W kapitule w Puy-en-Velay jest typowy kominek z okapem z XII wieku. Architektura cywilna używała takich samych ornamentów jak religijna, jak na przykład w gzymsach, ale o wiele skromniejszych.



Rys 215-Most w Avignon, Rys 216-Most w Airveault.



Rys. 217-Ratusz w La Reole z XII.

Architektura użyteczności publicznej przynosi bardzo mało zabytków. W tym czasie zaczęto budować mosty jak w Nogaro z 1060, w Jegun, Entrevaux, Oloron, Villefranchè-le-Conflèⁿt z 1075, w Saint-Bertrand-de-Cominges z 1098, w Mont-de-Marsan z 1141, Villeneuve-l'Archeveque z 1171, Villeneuve-le-Roi fundacji króla Ludwika VI i w Villeneuve-le-Comte.

Budowano jeszcze mosty w Vienne, w Montelimar, w 1177 w Avignon /Rys 215/. Zakonnicy budują most Pont-Saint-Espirit. W Bonpas w 1084. Budowały mosty takie zakony jak "Freres Pontifes".

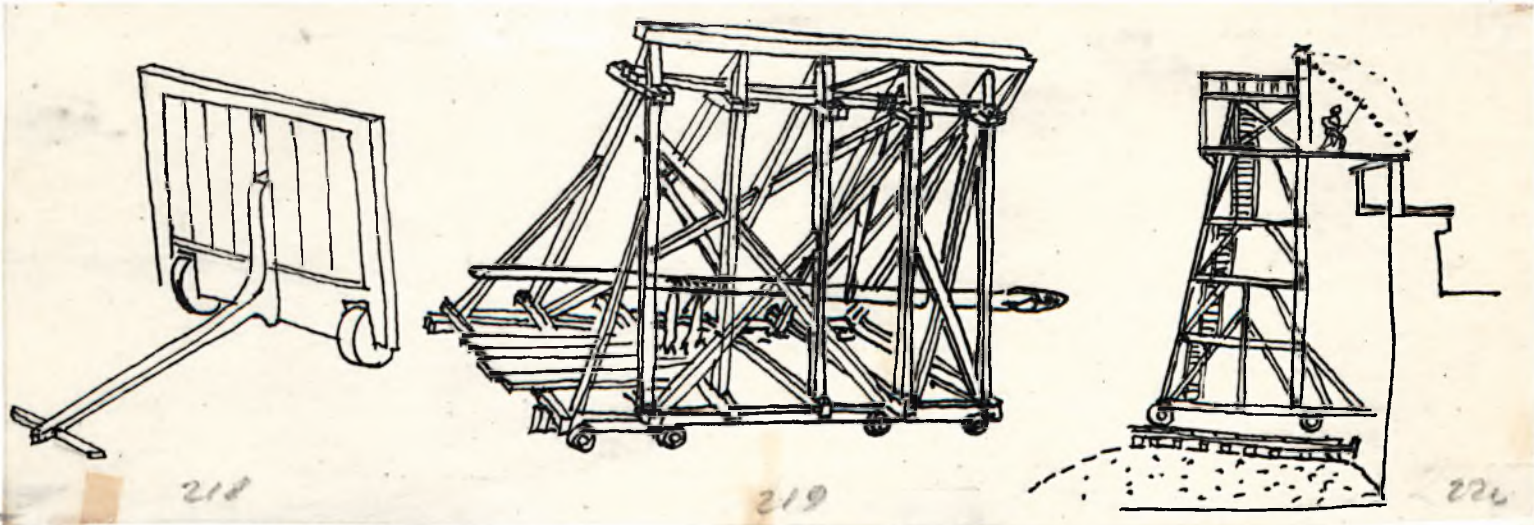
Budowali również biskupi jak w Lyonie na Saonie. W Airveault jest most z XII wieku i drugi wcześniejszy. /Pierwszy -Rys 216/.

Budowano akwedukty jak w Saint Berin w 1095-1123 dla opactwa. Zawsze akwedukty budowali Cystersi. Budowano małe młyny wodne jak w Perpignan z 1123, w Fontary z XII, w Garde-Adhemar, w Provins natomiast są w muzeum rzeźby z fontanny z 1160. W Lagny na placu targowym jest basen z kolumną z połowy XII. W Benevent jest kolumna z XII z fontanny. Wazy z fontanny z XII są w Daoulas i w Thoronet.

Ponadto zachował się mały ratusz z XII wieku w La Reole /Rys 217/ z podcieniem na parterze i z dużą salą na piętrze. Mały ratusz w Trie-Château z 1160 piętrowy, z górną salą o dwóch oknach.

Architektura wojskowa.

Trwające przez X-XII walki feudałów pomiędzy sobą i z królem powodowały ruinę kraju, rozwijając budownictwo wojskowe. Do końca XII były to jeszcze małe utarczki, dopiero walki rozwinęły się w XIII, w czasie stuletniej wojny z Anglią oraz gdy rycerze z wypraw krzyżowych przynieśli do Francji umiejętność organizowania wielkich działań wojennych, pod wpływem króla Filipa Augusta i Ryszarda Lwie Serce. Budowano umocnienia udoskonalając metody rzymskie według modeli bizantyńskich i syryjskich. Od 864r nie mogli feudałowie bez zgody królewskiej budować zamków, co zostało potwierdzone na Soborze w Lillebonne w 1080 roku. I tak w 1168 Hugues książę burgundzki musiał mieć zgodę feudałną biskupa Langres na budowę murów obronnych w Chatillon.



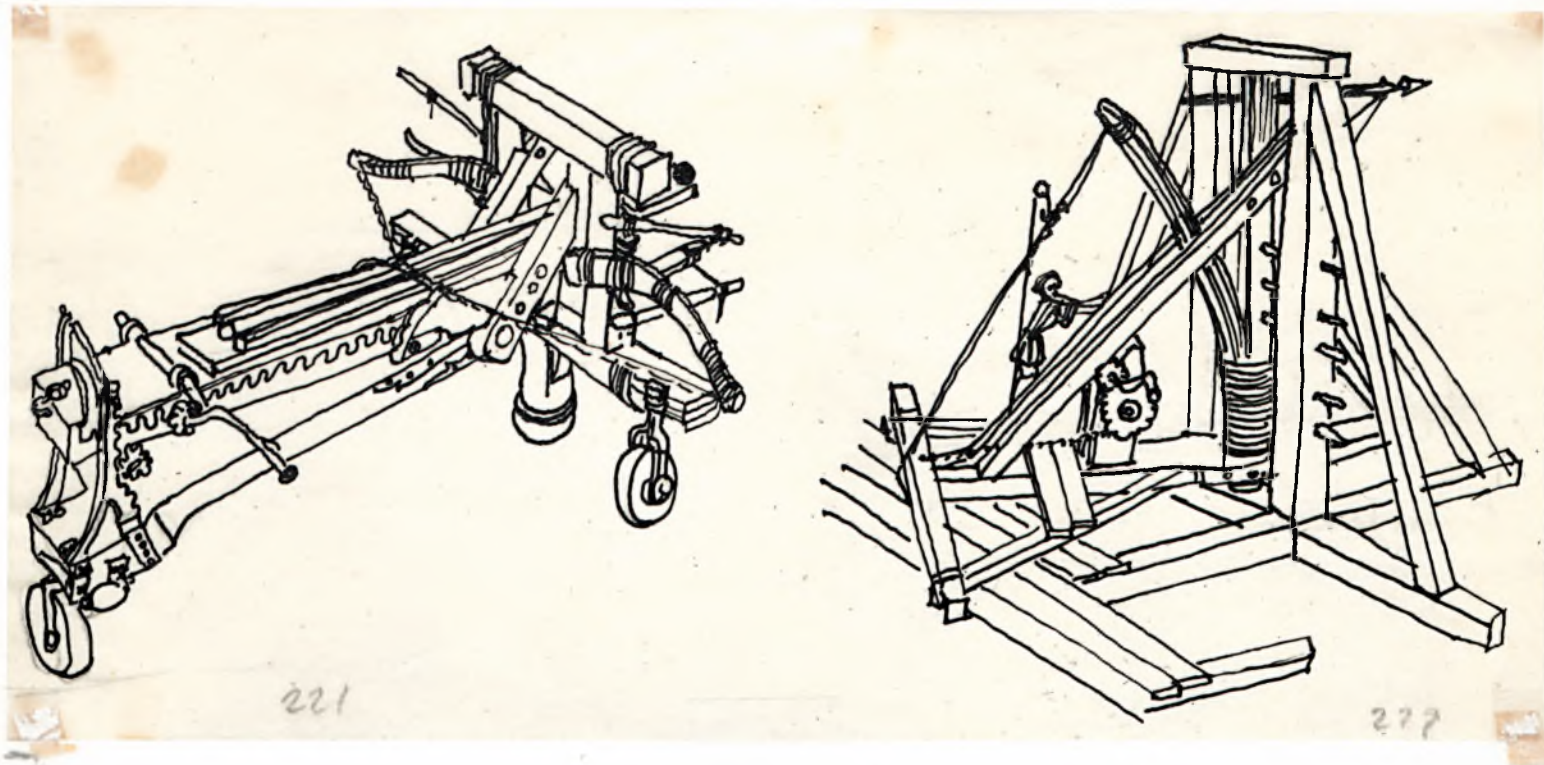
Rys. 218-"mantelet"-przewożona tarcza osłaniająca atakujących, Rys 219-
-"belier"-jadący zawieszony taran, Rys 220-"beffroi"-tocząca się
wieża szturmujących, z której wdzierano się na mury.

Mury nowych miast budowano na koszt feudałów, a czasem i w starych miastach jak w 1000 roku, gdy duc Andegawenii budował mury w Saumur, a w 1029 biskup w Verdun i w 1057 opat S. Pére w Chartres, a w 1068 w Narbonne biskup opłacił koszt budowy murów, a w Tours król Ludwik VII. W 1150 obciążono mieszczan w Mantes kosztem utrzymywania fos.

Klasztory budowały mury obronne na podstawie aprobaty królewskiej, feudała lub później miasta. Zaczęto bowiem wewnątrz murów miejskich budowanie dodatkowych murów wewnętrznych, oddzielających dzielnicę jak w Perpignan, gdzie zbudowano mury dookoła dzielnicy La Partit ze strzeżoną bramą. Podobnie były wydzielone klasztory w Boug-l'abbé w Saint Ouen oraz w tym mieście dzielnica żydowska "Closau Juifs". Środki stosowane w walce do połowy XII wieku były słabe i stąd słabe były zamki. Ale od tego czasu zamki rozbudowują się szybko.

Dowodem postępu w działaniach oblężniczych jest zdobycie Antiochii w 1098 roku przez francuskich rycerzy po ośmiu miesiącach oblężenia, a w 1099 Jerozolimy po pięciu tygodniach. Sukces ten zawdzięczano machikom oblężniczym, gdyż w Jerozolimie użyto przesuwanych wież oblężniczych /Rys 220/ z mostami dla wchodzenia na mury i z urządzeniami do burzenia murów. Jednocześnie na wprost obleganych zamków budowano umocnienia dla własnych wojsk z fosami i z wysokimi wieżami i palisadami. Głównymi pomocnikami wojska byli cieśle i minerzy. Budowano w stronę murów drogi o słabym spadku, dla doprowadzania do murów urządzeń ofensywnych.

Wykonywano wielkie tarcze obronne na kołach /Rys 218/ z silnym dachem obitym blachą i mocno nachylonym, aby odbijał strzały, umożliwiając minerom dostanie się pod mury dla wykonania podkopów.



221Rys, -"arbalète"-wzmocniona kusza do ciskania strzał, Rys 222-katapulta.

Ciągniono "bełier" na kołach z bijącym taranem/Rys 219/, użyty przez Lombardczyków przy zdobywaniu Antiochii, osłaniający mocnym dachem od strzałów obrońców. Toczone wieże oblężnicze /Rys 220/ zastosował w 1107 roku król Ludwik VII do ataku na zamek w Gournay. Taka silna wieża osłonięta była od strzałów i ciskanych kamieni, a od ognia chroniona przez nasycenie drewna wodą z octem oraz okryciem ze skór. Minerzy atakowali fundamenty budując tunele, a z góry od rażenia deszczem kamieni i pocisków zapalających osłaniaли się tarczami. Budowali minerzy sztolnie pod fundamenty fortecy ~~poszerzając doły~~ podstępłowując doły pod fundamentami drzewem smarowanym tłuszczem, aby gdy podkop był ukończony, podkładać pod stęple ogień. Drzewo spalając się zawalało mury tworzące wyrwy otwierające drogę dla szturmujących. Broniono się przed minerami budową wewnętrznych, drugich murów obronnych. Drabiny stosowane do szturm były ciężkie z osłonami od rażenia, deskami od czoła i po bokach i namoczone w wodzie. W 1127 przy szturmie na Brugge użyto drabiny długości 60 stóp i szerokości 12 stóp, aby umożliwić jednoczesny atak dla kilku żołnierzy oraz dodano jeszcze drugą wąską drabinę dla zejścia po drugiej stronie muru. Zbrojni tarczownicy osłaniaли niosących drabiny, ale kiedy sprzęt ten okazał się za ciężki, zaczęto budować drabiny lżejsze, które mogło unieść dziesięciu wojów, aż okazało się, że najsprawniejsze są lekkie, wąskie drabiny i bez osłon niesione przez jednego czło wieka. Dla wspomagania szturmujących stosowano balisty rzymskie "chadabula" do miotania franc "baliste". Wielkie kusze "arbalète" /Rys 221/ stosowano do strzelania i rzucania pocisków zapalających

oraz stosowano katapulty /Rys 222/ znane od czasów rzymskich i potężne "trebuchet" o ogromnej przeciwwadze, decydującej o sile wyrzutu na większe odległości brył kamiennych, zdolnych do rozbicia zarówno dachu jak i do uszkodzenia muru.

Główne zasady fortyfikacji to budowa ciągłych kurtyn z murów obronnych, flankowanych wysuniętymi wieżami dla ochrony tych murów z boku. Wysunięte wieże miały za zadanie likwidować u podstawy murów "martwe pole" osłonięte od pocisków. Z tych też przyczyn, aby uniknąć martwych pól zaokrąglano narożniki zwłaszcza, że mur kolisty jest odporniejszy na uderzenia, gdyż spoiny promieniste zaciskają się do środka.

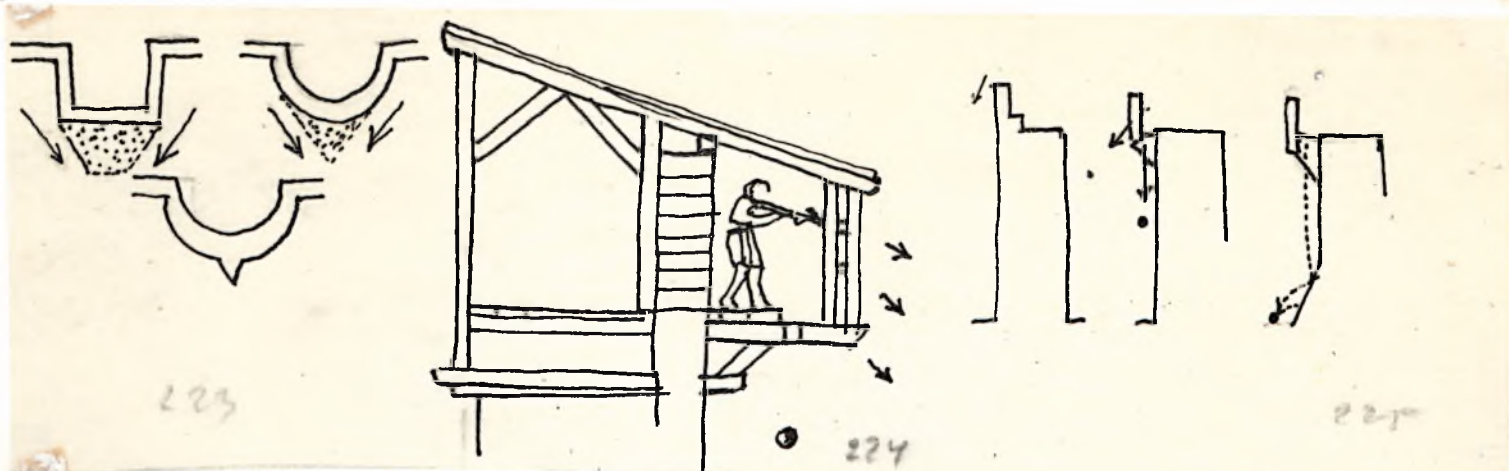
Jeżeli budowano drugi mur, drugiej koszulki, to był on zawsze wyższy od pierwszego, aby zapewnić obrońcom rażenie wroga ponad pierwszym murem, tworząc drugą linię ognia i dla ~~tego~~ samych przyczyn wieże były zawsze wyższe od murów.

Jako urządzenie pomocnicze stosowano przeszkody dla opóźnienia działania atakujących, złożone z fosy z wodą i z wilczymi dołami i z zapadniami, ze sterczącymi ku górze ostrymi palami.

Mury niemal zawsze budowano szybko pod naciskiem sytuacji militarnej i miały zwykle do początków XI wieku wątek mały, a w XII średni, jedynie w miastach budujących zabezpieczenie w czasie pokoju. Mały wątek miał starannie wykonane fugi "joints dressés" au ciseaux", z zatopionymi dłużyznami jakie zachowały się w basztach. W donjonie w Tourneout, z XII zbudowano warstwy układane w meandry dla silniejszego związania wątku.

Czasem przed pierwszą koszulką murów stosowano w XI palisady. Mur pomiędzy wieżami obronnymi miał długości do 40m, aby wieże zabezpieczały front murów swoim ogniem obronnym, a odległość między pierwszą, a drugą koszulką wynosiła zwykle około 15 m. Czasem stosowano "braie" pierwszy, niski murek obronny, dla rozbicia rozmachu szturmujących i dla utrudnienia w doprowadzaniu maszyn oblężniczych bezpośrednio do murów obronnych.

Od XII wieku stosowano u dołu muru skos dla rażenia rykoszetami atakujących jak i dla pogrubienia murów u podstawy. Wieże często sklepiono i miały plan w XI wieku kwadratowy, a później okrągły i z ostrogami /Rys 223/. W połowie XII stosowano wieże półowalne i okrągłe w środku. Przy wieżach budowano "guet" wieżyczki obserwacyjne. W murach pozostawiano "archères"-wąskie strzelnice, przy których od XII kuszarz miał małą ławeczkę dla odpoczynku. Nad murem była droga rontu, czasem nadwieszona na konsolach, pod dachem



Rys. 223-Plany wież/punktami oznaczone pole martwe/, Rys-224-balkon lub ganek obronny, Rys 225-Mury obronne bez i z balkonem do pionowego rażenia atakujących i do rykoszetów.

Normalnie drogę rontu osłaniały franc "creneau", łac. "carneli"; blanki z murkami tarczowymi "merlon" wysokości obrońców.

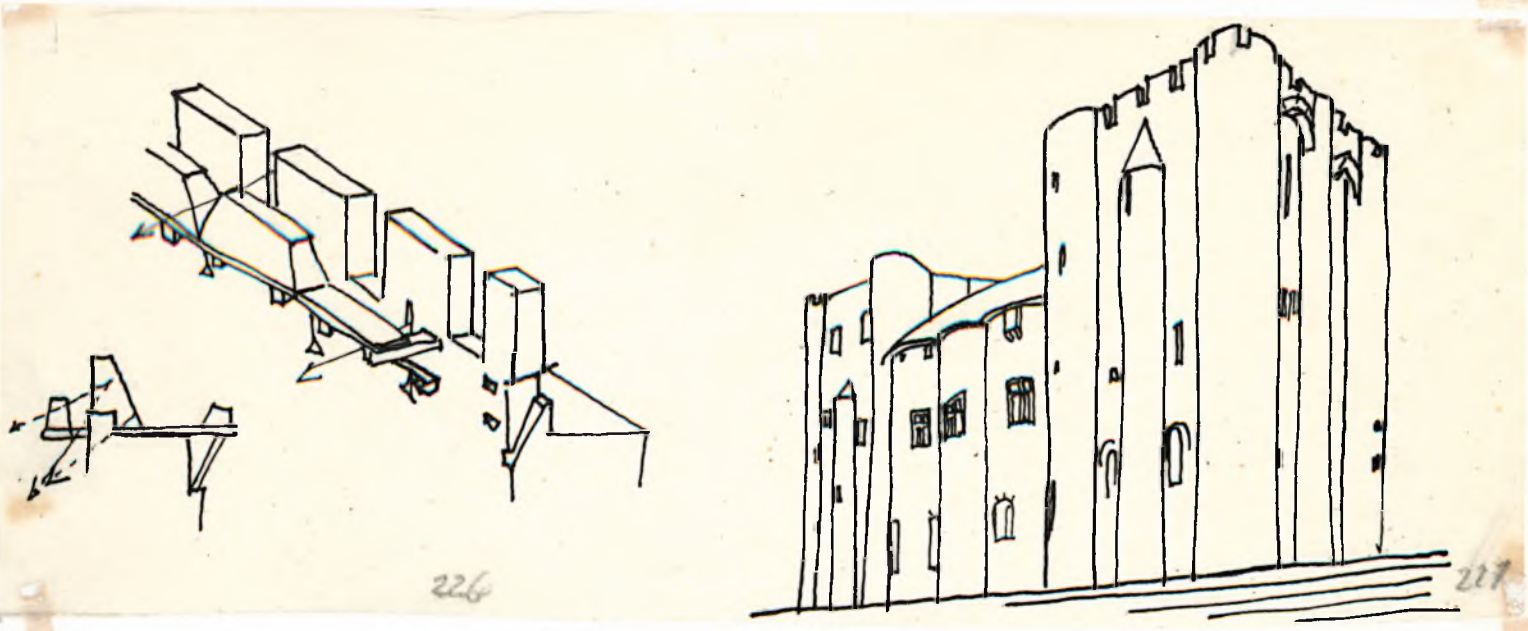
Nawieszane balkony /Rys 224/ "hourdi" umożliwiały pionowe rażenie z góry, broniąc dostęp do muru. Dolny odbój /Rys 225/ dawał możliwości rykoszetów i wzmacał mur u dołu od uderzeń.

Brama wjazdowa była zawsze pomiędzy dwoma wieżami i zawsze była tylko jedna brama do warowni./Oprócz drzwi wypadowych, ukrytych, przez które wdzierano się w czasie zdrady/. Do XII wieku do bramy prowadził mostek drewniany na oblężenie ściągany do zamku. Bramy były ciężkie, nieraz okute blachami żelaznymi. Stosowano również bramy opadające, łac. "cratis" franc "herse". Nad bramami "machicoulis" to balkony na konsolach kamiennych lub drewnianych /Rys 226/ zapewniające pionowe rażenie dobijających się do bramy.

Często dla obrony wejścia droga wewnętrzna w bramie załamywała się pod kątem prostym, umożliwiając strzelanie ze strzelnic ustawionych wprost na wchodzących.

Wszędzie budowano studnie i cysterne na wodę, a nieraz i na piętrach aby woda była pod ręką w razie pożaru, oraz budowano duże magazyny żywności i broni.

Zamki w tej epoce były małymi fortecami, często w XI wieku chronione dodatkowo palisadami. Zamki romańskie mają zawsze donjony kwadratowe w planie a od XII okrągłe, w których czasami mieścił się cały zamek. Ustawiane były na wzniesieniach chętnie na skałach, otoczone wodą z koszulkami murów otaczających teren, na którym oprócz donjonu stała kaplica, koszary knechtów i służby, stajnie i kuchnie. Donjon nigdy nie miał wejścia na parterze tylko na piętrze i to z mostku prznośnego, połączonego z drogą rontu na murach. Na dole w donjonie były ciemne i sklepiene magazyny, na piętrze mieszkanie feudała, a wyżej pomieszczenia dla dzieci i służby i u góry był taras obronny. Szukano zawsze pod zamki terenów mających naturalne



Rys 226-Balkon obronny budowany szybko nad murami. Rys 227- Zamek w Niort.

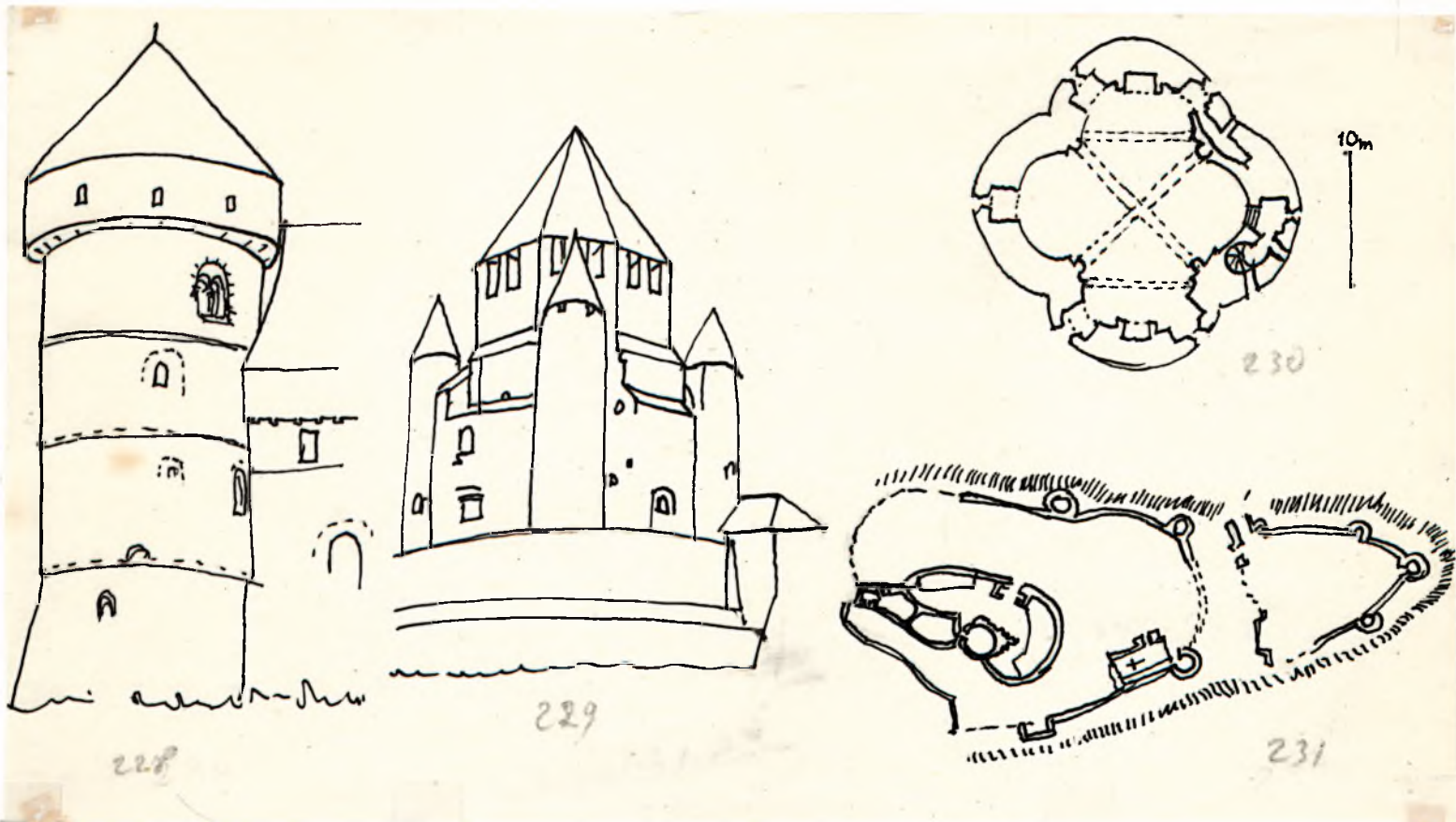
warunki obronne ze skałami, rzekami lub budowano fosy.

Donjon z 992 roku w Langeais jest kamienny, prostokątny, z którego pozostały jedynie trzy ściany. Miał mały wątek, a na piętrze, na którym mieszkał Foulques Nerra hrabia Andegawenii były średniej wielkości okna, na czas wojny zasłaniane drewnianymi balami. W XI wieku są już liczne donjony kamienne, a powszechnie są stosowane w następnych latach otoczone kurtynami, z narożnymi wieżami. U góry donjonu tarasy są z blankami i są te wieże w tym czasie jedno lub dwu piętrowe jedynie sklepione nad ciemnym parterem. Najwięcej donjonów z XI wieku zachowało się w Normandii jak w :Aulnay, Fontenay-le-Marmoin, Ruberex, Cambray, Germignonville, w Ponthieu, w Beaurum i są liczne ruiny jak w Flessis.

W Vieux Conches zamek miał dwie koszulki murów obronnych, a w Molnay trzy. W Casny en Cinglais jest koszulka o planie kwadratowym z donjonem nie w środku, a w murze zewnętrznym i podobnie jest w Beauram, Brisquesert i w Grimbosq. Często w Normandii i w Anglii jak w Richard's Castle są zamki o planie kwadratowym lub prostokątnym, o zaokrąglonych narożach.

Donjony były kwadratowe jak i prostokątne, jak w Pommeraye, le Pin z XI, a z XII wieku w :Loches, Saint Suzanne, Chambois, Pons, Crest i w Valmont. Niekiedy donjony od góry do dołu są rozdzielone wewnętrznym murem na dwie części jak w Arque z 1123, w le Pin, Saint-Laurent-sur-Mer i w Chaluset.

Wieże te były czasem wysokie nawet i czterokondygnacyjne, jak w Broue. Od X wieku donjony wzmocniano przyporami, jak w Langeais



Rys. 228-Donjon w Laval, Rys-229-Donjon w Provins, Rys 230-Plan donjonu w Etampes, Rys 231-Plan ruin Château-Gaillard w Andelys.

warunki obronne. Donjon z 992 r. w Langeais miał mały wątek czy w Beaugency. W XII przypory te są nieraz o planie półkolistym jak w Loches, Groas i w Niort /Rys 227/.

Niektóre donjony mają wieżyczki, jak w Crest i w Chambois ze schodami, a czasem z kapliczką u góry. Czasem na narożach donjonu są cztery wieżyczki, co często stosowano w Anglii, jak w Rochester. Najdogodniejsze były wieżyczki okrągłe, jak w Houdon z 1105.

Droga rontu wykonywana była zwykle w grubości muru donjonu. U góry wysokie donjony miały okna, czasem ozdobne, jak w Château Gaillard w Andelys z 1196, w Montelimar, Chambois, w Falaise, Conflans, Grez-sur-Loing i w Laval z XII. Niektóre fortece miały po dwa donjony, jak w Niort z 1160, połączone murem obejmującym dziedziniec, który z czasem całkowicie zabudowano, Zamek w Blanc wydłużony, prostokątny miał też dwa donjony jak w Niort. Niezależne dwa donjony są w Verivode z tym, że mały ma we wnętrzu kopułę na pandantywach. W XI odrzucono plany prostokątne dla wielobocznych i okrągłych. Cylindryczny donjon jest w Laval z przełomu XI na XII wiek /Rys 228/. Okrągłe donjony są w Vexin, Château-sur-Epte z 1097, w Queue-en-Brie, Châteaufort, Magny, Neaufle-le-Château, w Marrepas, La Humière-en-Beauce, Châteaudun, Galardon, Auneau, Mondoubleau

Marchenoir, Treteval, Nesle, Tournebu, Conches, Charlieu, Ville-neuve-sur-Yonne i w Bridier. Mniej liczne były donjony wieloboczne, jak 10-boczny w Gisors z 1097-1106, czy ośmioboczny w Trevous i w Chatillon-sur-Loing.

W połowie XII wieku donjony otrzymują ostrogi, jak w Roche-Guyon Bonneval, Château-Gaillard, Issoudun. Z połowy XII, z czterema wieżyczkami narożnymi były donjony w Chauvigny, Pouzauges, Tiffauges, Châtelier-Châteaumur, Ambelany, Nemours. Donjon w Provins /Rys 229/ jest ośmioboczny z czterema wieżyczkami, wpisującymi się w kwadrat.

O planie czterolistnym jest donjon w Etampes /Rys 230/. Liczne przypory cylindryczne występują w Loches, Crus^a, Visemont.

W Laval jest pięć kondygnacji sklepionych /Rys 228/. Sklepienia występowały zwykle gdy donjon miał grube mury, i tak w Château-dun są dwie kopuły i podobnie w Provins, a w Etampes są skrzyżowane żebra, na których oparto legary. Od końca XII wieku sklepiano wszystkie kondygnacje. Donjon w Gumes z 1180 miał taras pokryty od opadów blachą ołowianą.

Schody w donjonie były w grubości muru.

Koszulka donjonu w Broue ma grubości 7 m, a w Gisors w murze były zatopione długie bale dla wzmocnienia na uderzenia od taranu.

Różne były układy zamków. W Treteval z 1100 zamek miał kilka murów koncentrycznych: pierwszy prawie okrągły, bez wież o średnicy około 140m, drugi, o średnicy 70m z bramą wjazdową, w wieży o murze grubości 1.5m, trzeci wał ziemny z palisadą o średnicy 30m i w środku donjon. W Guines jest donjon zbudowany z pasowanych kamieni, okrągły, otoczony murem z bramą wjazdową. Zamek w Gisors z 1097 przebudowany w 1161 jest ośmioboczny z koszulką murów o wysokości 15m, o średnicy 24m. Château-Gaillard /Rys 231/ ma plan nieregularny. W Druyes zamek biskupi ma koszulkę regularną, prostokątną, z potężnymi wieżami kwadratowymi w planie. Ma ozdobne u góry arkady i jest już właściwie pałacem. Zamek Biskupi w Limoges, Castelnau de Bretenoux z XII ma piękne, ozdobne okna. Formy tych zamków rozwinęły się we Francji pod wpływem budowli wznoszonych przez Ryszarda Lwie Serce i utrzymały się przez XIII i XIV wiek.

3. Dzieła romańskie we Francji.

Dzieła te będziemy rozpatrywać charakterystycznymi szkołami. Z tym, że należy tu podkreślić odrazu jak bardzo trudno jest ściśle ustalić zakres tych nawzajem przenikających się szkół, gdyż z jednej strony brak jest odpowiednich monografii naukowych, a z drugiej, różni autorzy prac archeologicznych przyjmują różne rozbięcia na poszczególne szkoły. Na podstawie posiadanych różnych opracowań i w oparciu o zmiany we władaniu terenów przez feudałów można przyjąć z pewnym przybliżeniem następujący podział:

1. Szkołę normandzką obejmującą swoją twórczością we Francji, z pominięciem Anglii, tereny dawnego księstwa normandzkiego z głównymi obiektami w Jumièges, Caen, Boscherville, Serquigny, Cerisy, Fećcamp, Rouen, Mont-Saint-Michel, Lassay. Szkoła ta obejmuje następujące, współczesne departamenty: Calvados; Cotes-du-Nord; o wpływach z Poitou; Eure; Ille-et-Vilaine; ^{o silnych} Manche; Mayenne; Orne; Sarthe o wpływach z Poitou; i Seine-Inferieure.
2. Szkołę akwitańską, Poitou, obejmującą tereny księstwa Akwitani, hrabstwa Anjou i hrabstwa Bretanii oraz część północną księstwa Gaskonii, ziemi Saintonge, Berri i Nivernais, część centralną Limoges, Charante wraz z podszkołą kopułową Peñigord-Angouleme, a więc tereny podlegające władzy duków Akwitani. Główne obiekty tej szkoły to: S. Savin i Notre-Dame-la-Grande w Poitiers, Civray, Chauvigny, Vieux-Parthenay, S. Laurent w Nievre, S. Eutrope w Charante, Aulnay, Melle, Gensail, Montbron, Charroux, Angers, Pontevraud i Limoges. Szkoła ta występuje w następujących, współczesnych departamentach: Charente, Charante-Inferieure, Cher, Corrèze, Creuse, Dordogne, Finistère, Gironde, Indre, Indre-et-Loire, Loire-Inferieure, Lot, Lot-et-Garonne, Maine-et-Loire, Morbihan, Deux-Sèvres, Vendée, Vienne i Haute-Vienne.
3. Szkoła Owernii obejmująca hrabstwo Owernii na północy, a na południu ziemi Languedoc, hrabstwo Tuluzy, część markizatu Gocji, północne kraje hrabstwa Barcelony i księstwo Gaskonii. Najwybitniejsze dzieła tej szkoły są w: Clermont; Issoire, Notre-Dame-du-Port, Saint Nectaire, Orcival, Chaise-Dieu, Brioude a na południu w Conques, S. Sernin w Tuluzie, Saint Saturnin i w Puy. Szkoła ta obejmuje współczesne departamenty: Allier o

wpływach szkoły burgundzkiej, Ariège, Aude, Aveyron, Cantal, Haute-Garonne, Gers, Landes o wpływach szkoły Poitou, Haute-Loire, Lozère, Puy-de-Dôme, Basses i Haute-Pyrénées, Pyrénées Orientales Tarn i Tarn et Garonne. Szkoła ta jest trudna do określenia, silnie powiązana z Poitou.

4. Szkoła Prowansji. Obejmuje dawne tereny Prowansji sięgające do Alp. Główne zabytki są w : Arles S. Trophime, Montmajour, Vaison, Saint-Gilles, Saint-Paul-Trois-Châteaux, Cavailion, Carpentras, Avignon, Aix, Apt i Marseilles. Szkoła ta leży na terenach ^{działu} wód Rodanu i Garonny do Alp, od Burgundii do morza. Obejmuje departamenty: Ardèche, Basses-Alpes, Bouches-du Rhone, Drôme, Gard, Hérault, Var i Vaucluse.
5. Szkoła burgundzka obejmuje dawne tereny królestwa Burgundii, prowincje kościelne Vienne i Valence, Delfinat, Tarentaise, Lyon oraz południową część Szampanii. Główne dzieła tej szkoły to : Cluny, Beaune, Sanlieu, La Charite, Paray-le-Monial, Autun, Semur, Chateaufort, Saint-Benoit-sur-Loire, Vezelay, Langres, Mâcon, Tournus, Savigny, Saint-Nazaire-de-Bourbon, Lancy, Vienne, Avallon, Anzy-le-Duc, Fontenay. Szkoła ta obejmuje współczesne departamenty: Ain, Cote-d'Or, Doubs, Isère o wpływach z Prowansji, Jura, Loire, o wpływach oweriackich, Nièvre, Rhone, Haute-Saone, Saone-et-Loire i Yonne.
6. Do szkoły Ile-de-France należy szkoła Szampanii, leżąca na ziemiach dawnego hrabstwa Szampanii z Soissons, Reims, Vendôme, w departamentach : Aube, Ardennes, Marne, Haute-Marne, Meurthe, Meuse, Moselle, Seine-et-Marne i Vosges. Natomiast szkoła właściwa Ile-de-France obejmująca dziedzinę królewską zawiera ponadto Picardię, północną Flandrię i Hainaut. Szkoła ta zakwitła nie w okresie przejściowym do gotyku w Paryżu, Meaux, Beauvais, Tour, Laon, Saint Germer i w Chartres. Szkoła ta obejmuje departamenty: Aisne, Eure-et-Loire, Loire-et-Cher o wpływach z Poitou, Loiret, Nord, Oise, Pas-de-Calais, Seine-et-Oise, o wpływach normandzkich i Somme.

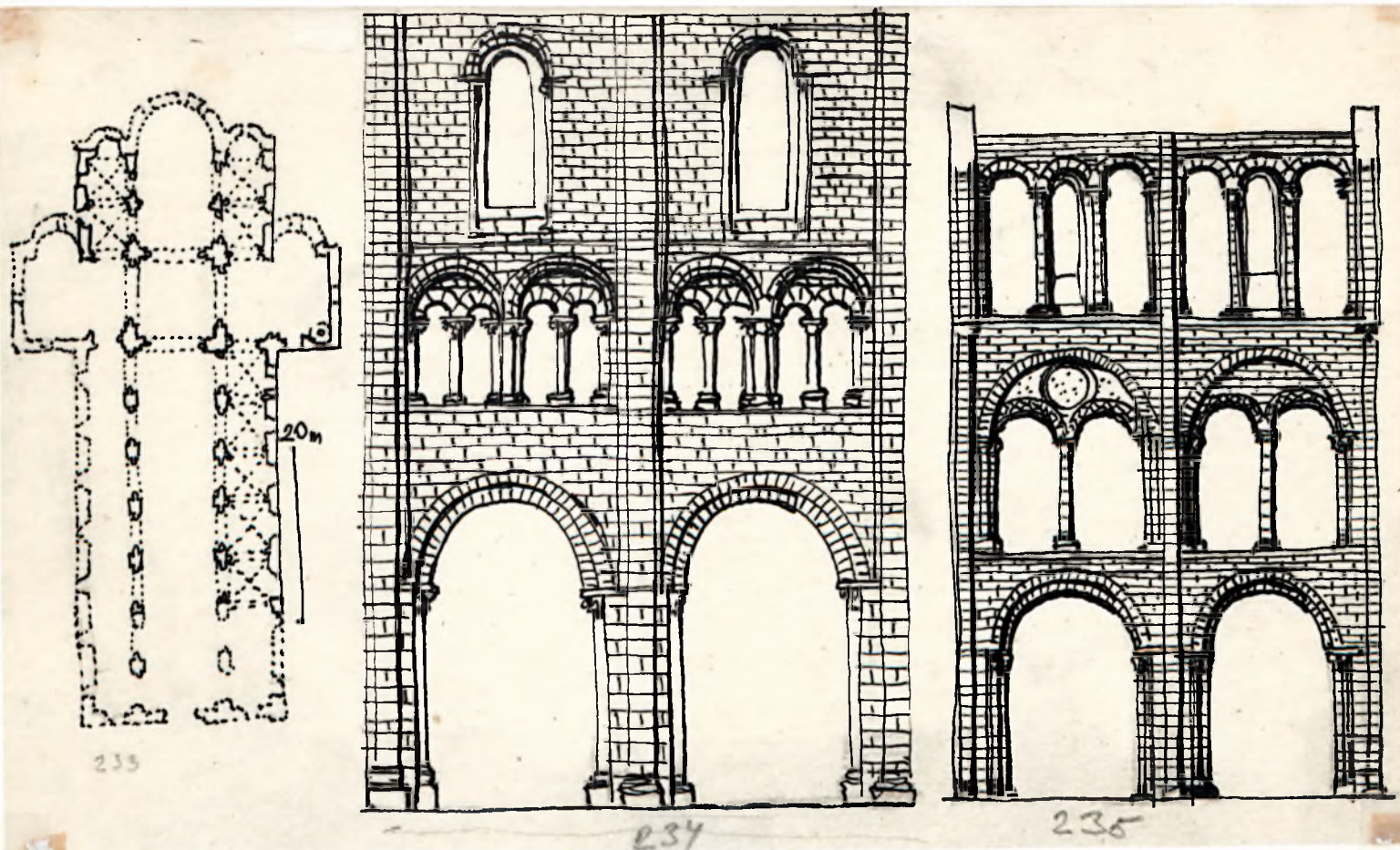
Ponadto, we Francji na północy do szkoły nadreńskiej należą obiekty z departamentów Bas i Haut-Rhin w Alzacji z ładnym kościołem w Marmoutier, a na południu do szkoły lombardzkiej należą zabytki z departamentów: Haute-Alpes i Alpes-Maritime oraz w Savoie i Haute-Savoie.

Jest to podział przybliżony, gdyż poza zmiennością granic w

ciągu wieków, szkoły te ~~wzrosty~~ na siebie wpływały daleko w głąb terytoriów innej szkoły, zwłaszcza przez zakładanie filii klasztorów zarówno przez Benedyktynów jak i Cystersów, oraz na skutek nieustannych wędrówek rzeźbiarzy i architektów.

Szkoła normandzka.

Szkoła, od której zaczynamy wyliczanie zachowanych zabytków za A. Choisy obejmuje trzy diecezje kościelne: Fećcamp, Rouen i Gournay. Była to szkoła stosunkowo jednolita. Pierwotnie bez sklepień w nawach głównych, które przesklepiła późno, już wówczas gdy zostały wykształcone sklepienia krzyżowo-żebrowe. Były to kościoły często bez ambitów, z nawą środkową pokrytą stropem drewnianym lub z odkrytym dachem bez przesklepienia. Szkoła ta najdłużej wahała się przed budową sklepień w nawie głównej tak, że do 1150r nie ma ani jednego sklepienia w nawie głównej. Na przecięciu się nawy głównej z transeptem zawsze budowano w Normandii latarnie oświetlające wnętrze oknami, a powyżej dzwonnice wieńczone dachem piramidalnym. Stosowano jedynie łuki z pełnego cyrkla. Zawsze w tej szkole występują galerie u podstawy okien w nawie środkowej. Na zewnątrz, pod gzymsem arkadki wspierające mają małe kroksztyny rzeźbione w łby zwierzęce i w główki ludzkie, jak w Thaon, Cintheaux, Audrieu i w Mouen, wskazujące na wpływ dekoracji arabskich. Kapitele są kubiczne, bizantyńskie, dekorowane w zygzaki, koła i kule. Rozkwit tej szkoły około 1060 roku przypada na czasy Wilhelma Zdobywcy, kiedy budowano duże obiekty o dobrych proporcjach. Szkoła ta promieniowała na Paryż i Mantes, jak i na Bretanię, Pikardię, Boulonnais, Artois oraz na Anglię i Sycylię. W początkach XI wieku opat z Cluny S. Mañeul, zabrał ze sobą mnicha Guillaume urodzonego w Novaro w Italii i osadził jako opata w S. Beñigne w Dijon. Guillaume /Wilhelm/ zbudował tu kościół S. Beñigne w latach 1008-1013, a następnie prowadził inne budowy na terenie Burgundii, zdobywając wielką renomę i został skierowany do opactwa w Fećcamp zorganizowanego w 990 przez Ryszarda I diuka Normandii. Ż Fećcamp opat Guillaume wpływał na budownictwo w Normandii dzięki swym uczniom, których ukształtował i postawił na czele licznych opactw normandzkich. Ale nie ma wzmianek o tym, aby sprowadził do Normandii Komasków ani też nie wprowadził rozwiązań lombardzkich. Była to epoka, kiedy budowano Fećcamp, Mont-Saint-Michel, Savigny, Bernay w 1017. To ostatnie opactwo jest jedynym, istniejącym obiektem, zbudowanym pod auspicjami opata Guillaume /Rys 233/.



Rys. 233 Plan Bernay, Rys 234-Segment nawy w Mont-Saint-Michel, Rys 235-Cerisy-la-Forêt, Segment nawy głównej.

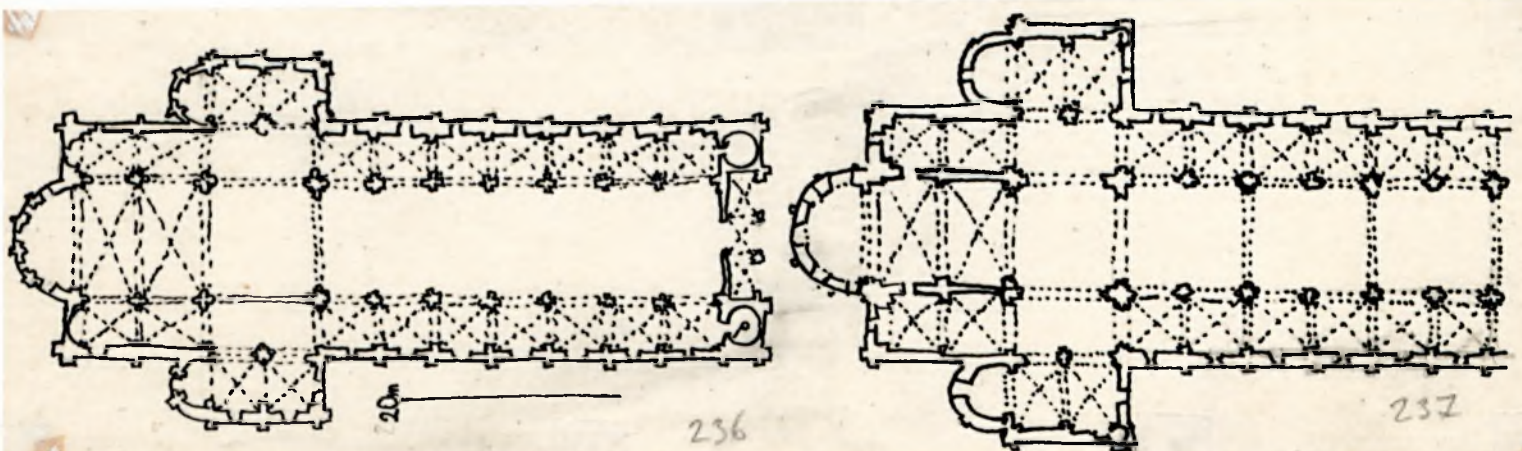
W tym obiekcie poza syryjskim charakterem planu nie widać obcych, a tym bardziej lombardzkich wpływów.

Prędzej można by się spodziewać wpływów lombardzkich w wyniku działalności Lanfranca urodzonego w Pawii w 1005r, studiującego prawo w Bolonii w 1039, a potem działającego jako profesora w Avanches, który w 1042 po przybyciu do Normandii zamyka się w opactwie w Bec. Jest tu priorem od 1045 do 1066. Przez wprowadzenie surowej dyscypliny i ^{dzięki} talentowi oratorskiemu stworzył wielką reformę w opactwie i zaskłynął w całej Normandii. W 1066 wezwany do Caen przez księcia Wilhelma na stanowisko opata S. Etienne, klasztoru budowanego z książęcej fundacji, prowadzi realizację tego kościoła do 1070, gdy zostaje powołany przez Księcia, który właśnie zdobył Anglię, na arcybiskupstwo metropolii angielskiej w Canterbury, gdzie pozostaje do śmierci w 1089 roku. Przewodził w Anglii reformie klasztorów i miał duży wpływ na wprowadzenie architektury normandzkiej do Anglii dzięki licznym budowniom tej epoki, prowadzonym przez kler normandzki. Ale nie ma nigdzie wzmianki, aby sprowadzał do Normandii czy do Anglii muratorów lombardzkich.

Kiedy w Lanfranc przybył do Bec w 1042, to Jumièges już było dawno w odbudowie, a obiekt ten ma główne cechy charakterystyczne dla architektury normandzkiej. Poza tym nic nie wskazuje na to, aby Lanfranc zajmował się architekturą. S. Étienne jest podobne do Jumièges, a Canterbury do opactwa w Bernay. Jest to jeszcze jeden dowód na niezależny od Lombardii rozwój sztuki w Normandii. Natomiast wpływ normandzkiej architektury na Anglię datuje się jeszcze z przed najazdu Normandów, gdyż Edward Wyznawca panujący w latach 1042-66 popierał sztukę francuską.

Wihelm Zdobywca chcąc sobie zjednać duchowieństwo anglo-saskie, rozwinął wielkie budownictwo sakralne, a dodając biskupom zakonników z Normandii spowodował, że pokryli cały kraj kościołami w stylu swojej ojczyzny.

Pierwsze linie szkoły normandzkiej były ustalone w ~~pierwszych~~ jej początkach XI wieku i szybko powstały wielkie klasztory promieniujące na całe księstwo. Z Rouen promieniowała architektura klasztoru S. Ouen, później całkowicie przebudowanego. Pod wpływem Fećamp powstał S. Georges w Boscherville, S. Hildebert w Gournay, Granville-Sainte-Honorine i Montivilliers. Trzeci, wielki ośrodek powstał w Caen, którego klasztorne świątynie S. Étienne i La Trinité oraz S. Nicolas promieniowały na budowę katedr w Évreux, Bayeux, w Lessay, klasztory Cerisy-la-Foret i Mont-Saint-Michel oraz na kościoły S. Germain w Falaise i Notre-Dame w Guibray. Piękne elewacje naw znajdujemy w Mont-Saint-Michel /Rys 234/ i w Cerisy-la-Foret /Rys 235/. Wpływy szkoły normandzkiej szły do Pikardii, w Vexin, w Maine, do Bretanii i głównie do Anglii, gdzie budowano wówczas katedry w Winchester, Ely, S. Albans, Worcester, Gloucester, Tewkesbury, Durham, Norwich, Peterborough i Malmesbury główne świątynie Albionu. Typowy plan normandzki ma nawę główną z dwoma nawami bocznymi i silnie występujący transept. Za transeptem chór z nawami bocznymi na 2 do 3 przęsła, jak w S. Nicolas w Caen /Rys 236/ w Boscherville



Rys 236-S. Nicolas w Caen, Rys 237-Plan w Cerisy-la-Foret.

i w Cerisy-la-Foret /rys 237/.

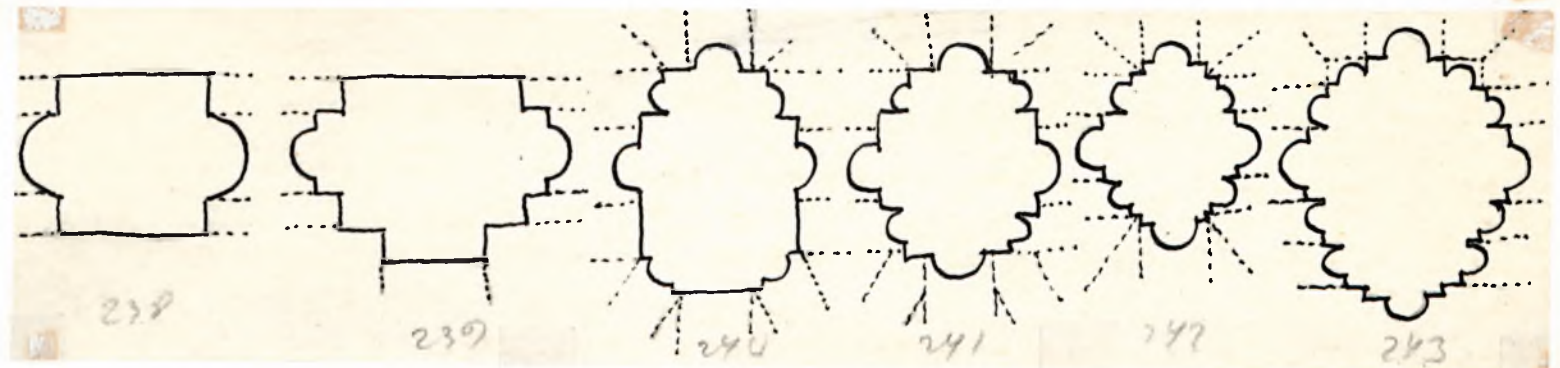
Jednonawowe budowano tylko małe kościołki jak S. Martin-de-la-Lieue, Neufmarche, S. Andre-Heberton, Notre-Dame w Esquay, Petit-Quevilles czy w ~~Ma~~ Mouen.

Natomiast nie występują w Normandii podwójne nawy boczne mimo, że budowano duże obiekty, skoro S. Etienne w Caen ma 30 tysięcy stóp kwadratowych, czyli około trzech i pół tysiąca metrów kwadratowych, gdy Cluny miało 54 tysiące stóp kwadratowych. Natomiast budowano długie nawy wielo segmentowe, zwłaszcza w Anglii, gdzie w katedrze w S. Albans i w Ely jest trzynaście segmentów, a w Norwich czternaście, a więc o trzy więcej niż w Cluny czy w S. Sernin w ~~W~~ Tuluzie. największych kościołach romańskich we Francji.

Transept, który zanika w małych kościołach jest w Normandii zawsze w dużych, zwykle występując na szerokość nawy bocznej, jak w Caen w S. Nicolas, lub występuje na dwa segmenty, jak w La Trinite w Caen, a w Anglii w Durham występuje na trzy szerokości nawy bocznej. Również w Anglii występują nawy boczne w transepcie, jak w Winchester, Ely, Durham. Czasem na zakończeniu ramion ~~nawy~~ transeptu występują otwarte do sklepień emporie oparte na dwóch sklepieniach krzyżowych, z jednym słupem na osi nawy transeptu jak w S. Nicolas w Caen /rys 236/. Czasem jak w Ely, powstaje jakgdyby drugi transept wzdłuż ściany fasady czego nigdy nie znajdujemy w Normandii.

Apsydę od nawy zawsze oddzielają 2 do 3 segmentów chóru z nawami bocznymi jak w Cerisy /Rys 237/, które zamykają apsydki na wzór planów syryjskich. Ponadto, występuje po jednej apsydioli na każdym z ramion transeptu. Taki jest typowy plan normandzki. Ambit występuje jedynie wyjątkowo, jak w Jumièges, czy w Fećamp i równie rzadko w Anglii, jak w klasztorach benedyktyńskich w Canterbury, Gloucester i w Norwich.

Apsydy i apsydiole nakrywają półkopy, które pierwotnie były jedynymi sklepieniami w tych kościołach. Od połowy XI wieku zaczęto sklepić nawy boczne sklepieniami krzyżowymi. W końcu XI są sklepienia krzyżowe w chórze jak w S. Nicolas w Caen. Transept i nawa główna otrzymują sklepienia po 1150 roku odrazu krzyżowo-żebrowe, na których realizację pozwalają wcześniej zbudowane potężne słupy w nawach. Pierwsze sklepienia krzyżowe były użyte w S. Etienne w Caen, w Boscherville i w Lessay. Sklepienia w Cefalu



Plany słupów w nawach. Rys 238-w Pont-Audemer, Rys 239-w Bernay, Rys 240-w Lessay, Rys 241- w S. Georges w Boscherville, Rys 242- w Caen w S. Nicolas i Rys 243- w katedrze w Ely.

na Sycylii w normandzkiej bazylice, krzyżowo-żebrowe, w kościele inspirowanym przez bazylikę w Montivilliers niosą mozaiki z 1148. Pozwala to przypuszczać, że sklepienia krzyżowo-żebrowe wbrew oficjalnej tezie, że są znane w Normandii dopiero od 1150 roku, musiały już być tam znane w latach czterdziestych, jak w sąsiadującej z Normandią Ile-de-France.

Stosowano w szkole normandzkiej różne formy słupów. Okrągłe, jak kolumny w Colleville-sur-Mer, Magnélie, Thaon, Écruinville, Étretat, a w Anglii w Gloucester. Grubość murów zmuszała architektów normandzkich do łączenia słupów nawy dużym łukiem odciążającym, opartym o prostokątne słupy i podpartym łukiem pomocniczym, opierającym się osobno na półkolumnach, jak w Pont-Audemer /Rys 238/. Jarzma w nawach bocznych dodatkowo komplikują plan słupa jak w Bernay /Rys 239-/ czy w Lessay /Rys 240/. A kiedy w końcu XI wieku uznano klince prostokątne za zbyt surowe i wprowadzono profile łukowe wywołało to budowę kolumniek wspierających łuki. Ale na tym nie zatrzymuje się rozwój słupa normandzkiego, Oto w większości budynków stawiano półkolumny od strony nawy głównej. Prawdopodobnie dla podpierania murów diafragmowych, powodując występowanie dwóch typów słupów jak w Lombardii i byłaby to druga cecha lombardzka w tej architekturze obok gzymsu ~~e-e~~ opieranego na łęczkach, ./Chociaż opieranie tych łęczków na konsolach rzeźbionych w głowy wskazuje raczej na wpływy arabskie, niż na lombardzkie/.

Coprawda R. de Lasteyrie pisze, że na tych terenach zasobnych w wielkie lasy budowa w tych wysokich nawach murów diafragmowych nie miałaby sensu i uważa, że łuków diafragmowych nie budowano po pierwsze dlatego, że są liczne kościoły o jednakowych podporach, jak w Boscherville /Rys 241/, czy w S. Nicolas w Caen /Rys 242/. W Ely słupy słabsze są okrągłe, a mocniejsze otrzymały dodatkowe profile /Rys 243/. Po drugie, jeżeli były łuki diafragmowe to powinny się były zachować,

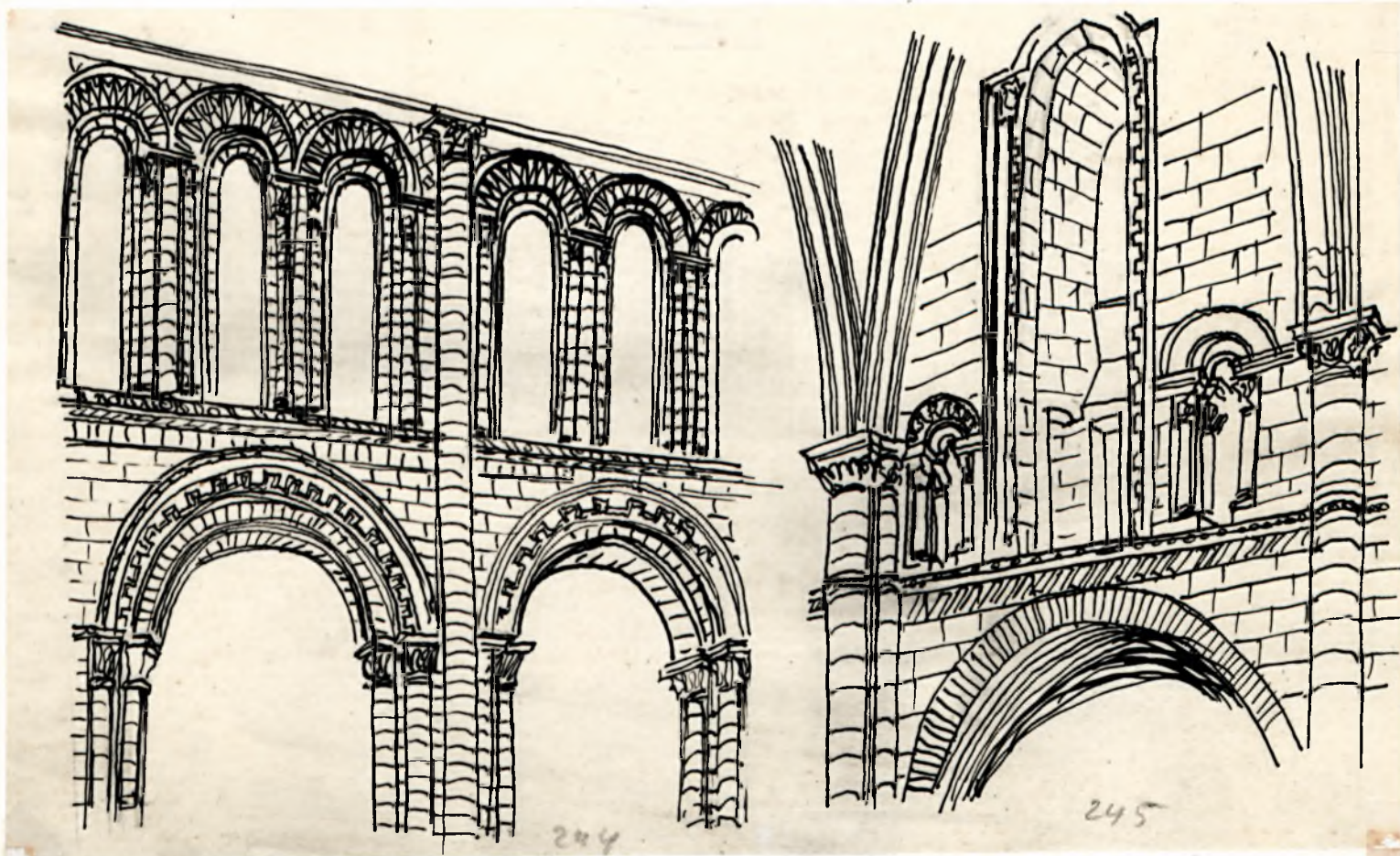
W S.Vigor podobno były, ale znikły, zniszczone przez Rewolucję, a zachowanym sztychom z tego budynku de Lasteyrie nie zawiera. Były w Cerisy-la-Foret, ale w XVIII wieku trzęsienie ziemi zniszczyło nawę odbudowaną bez łuków diafragmowych. Podważa to wnioski z tych zabytków. Ale w katedrach w Winchester i w Durham z końca XI wieku zostały łuki przesklepione w XIV wieku i są resztki muru diafragmowego nad sklepieniem, ale resztki ta znajduje się tylko ze strony południowej. W Durham był napewno łuk diafragmowy, szeroki aż na 1,8m, który musiano ścinać, aby otrzymać miejsce na oparcie przekątnych żeber. Według de Lasteyrie w świetle tych danych może i były łuki diafragmowe, ale raczej półkolumny przy słupach podpierały co drugi słup, mocniejsze kozły ciesielskie konstrukcji dachowej, co jest również możliwe. Nie ma z XII wieku zachowanego dachu we Francji, ale są na Sycylii konstrukcje dachowe, mało zniszczone, w których występują na zmianę słabsze i mocniejsze kozły dachowe, co potwierdzałoby hipotezę Lasteyrie.

Próby tłumaczenia tych słupów na zmienę mocniejszych przez wpływy z Lombardii nawiązując do S.Ambrogio w Mediolanie, czy do S.Michele w Pavii nie ma sensu, gdyż obiekty te są sklepione dopiero w połowie XII wieku, a typ zmiennych słupów jest już znany w Jumièges z pierwszej połowy XI wieku. Sprawa tych zmiennych słupów jest dość istotna. Występują w Lombardii i były powtarzane w Nadrenii przed budową w tych kościołach sklepień gotyckich, sześciopółowych, w których mają całkowite potwierdzenie swej użyteczności, gdyż w tej konstrukcji co drugi słup przenosi silniejsze obciążenie, a stosowanie słupów zmiennych poważnie wyprzedziło budowę sklepień tłumaczących ich stosowanie.

Mimo, że de Lasteyrie z uporem twierdzi, że służyły tylko dla podparcia mocniejszych kozłów dachowych, to jednak zachowane łuki diafragmowe we Florencji w San Miniato zdają się raczej potwierdzać tezę, że co drugi słup w nawach bez sklepień był budowany dla podparcia łuku, na którym opierano mur diafragmowy, podpierający konstrukcję dachową i rozdzielający nawę, w ochronie od pożaru. A że system ten stosowano w Lombardii Lombardii byłby to więc drugi element lombardzki w sztuce normandzkiej. Nic w tym dziwnego gdy sobie uświadomimy, że budownictwo w Lombardii miało ciągłość rozwoju od czasów rzymskich, a w Normandii powstawała nowa sztuka opierająca się na wcześniejszych doświadczeniach.

Normandia najpóźniej przyjęła ostrołuki, raz tylko przed 1150, użyty w jednym z kościołów cysterskich.

Empory nie występujące w małych, są często w dużych kościołach, szerokie, dobrze oświetlone przez liczne okna. Otwory łączące emporę z nawą są szeroko otwarte, o łuku prawie tak szerokim jak na parterze. Często łuki te mają profilowane klince, od S. Etienne w Caen. W Bernay na początku obawiano się budowania szerokich otworów i zastosowano otwory przedzielone kolumną z dwoma łukami jak w Cerisy-la-Forêt /Rys 235/. W Anglii w Durham w emporach użyto już trzy łuki i dwie kolumny, a w Mont-Saint-Michel użyto dwie bifory /Rys 234/. Istniały również duże kościoły bez trybun jak La Trinité w Caen, w Boscherville /Rys 251/, Lessay mające małe ślepe arkadowania ~~rodzaj~~ rodzaj tryforiów lub z przebiciami jak w Saint-Gabriel /Rys 244/. Nawy główne były dobrze oświetlone licznymi oknami, w tych wnętrzach bez sklepień. Ciekawe są okna w nawie środkowej w bardzo grubych murach, pozwalających na realizację galerii pod okiennej w grubości muru w wysokich kościołach jak w transepcie w Bernay. W małych kościołach, gdzie był łatwy dostęp do nisko położonych okien nie budowano galerii. W segmencie nawy były zwykle trzy okna lub trzy wnęki z jednym oknem, ale od XI w. wyższe były łuki środkowe okienne jak w Ouistreham /Rys 245/. Różnice w



Rys 244-Tryforium w Saint-Gabriel, Rys 245-Okno w Ouistreham.

wysokości okien i arkad są duże, jak w Ouistreham /Rys 245/ lub małe jak w Cerisy-la-Forêt /Rys 235/. Chór w dużych kościołach ma ten sam rysunek ściany co nawa i powoduje to podniesienie apsydy, w której mieszczą się odtąd dwie



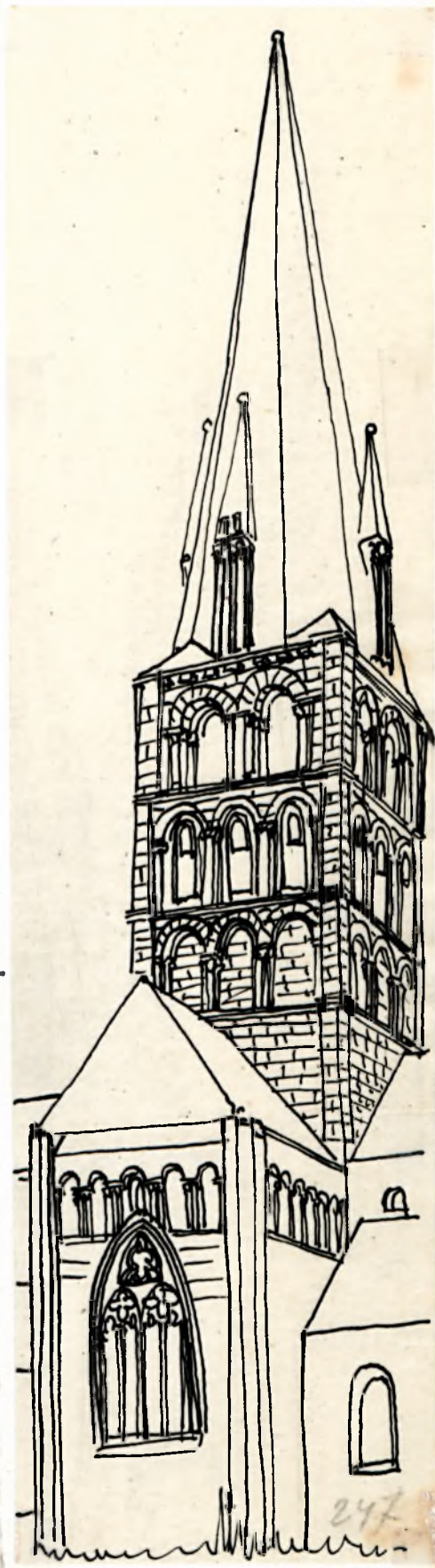
Rys.246 - Klińce w portalu w Tour, Calvados.

kondygnacje okien. Apsyda w Cerisy ma aż trzy kondygnacje-~~okien~~okien.

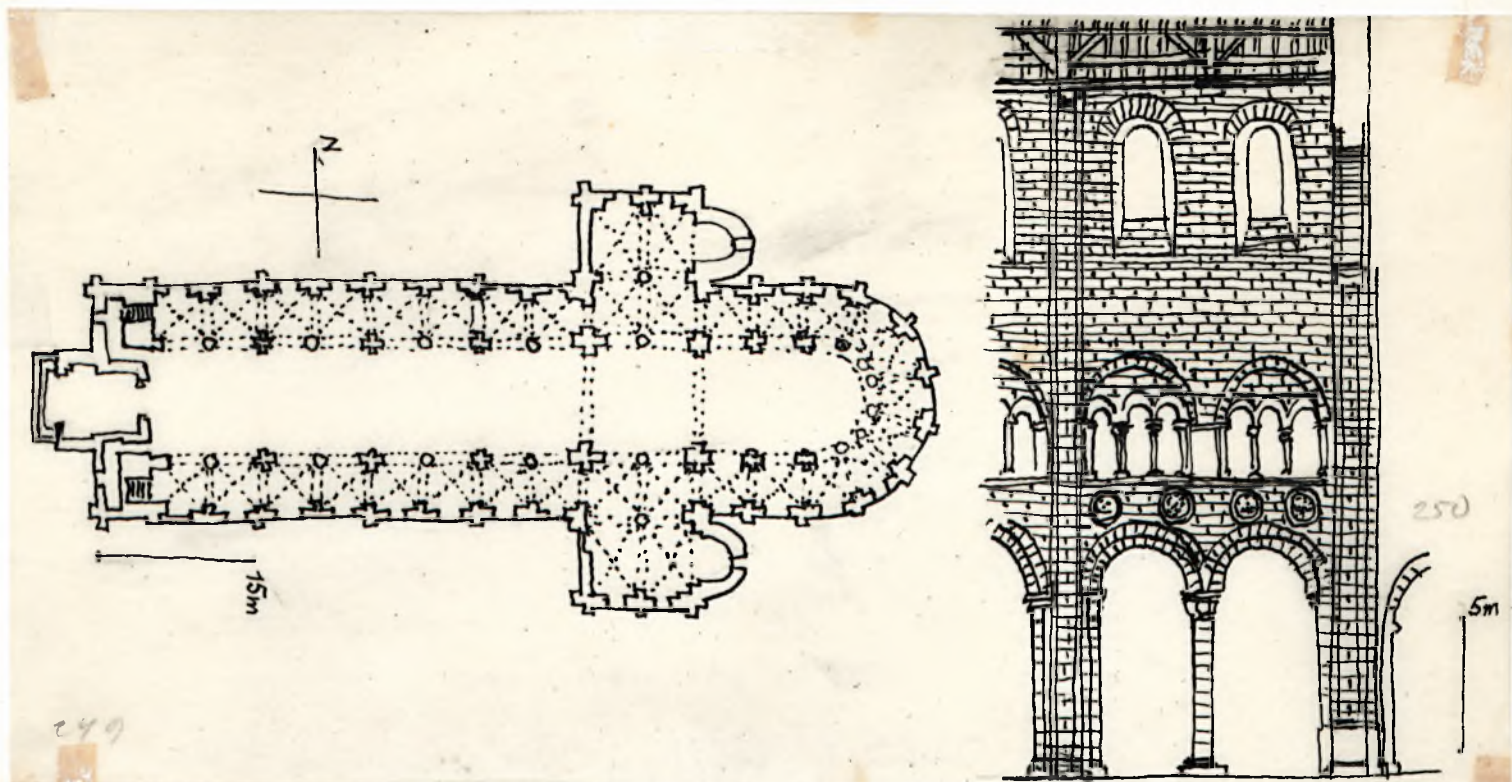
Mało jest w tej szkole rzeźb, natomiast stosowano profile w łukach, jak w fasadzie w Ouistreham. Występują bogate archiwolty w portalach, jak w Tour /Rys 246/. Kapitele są nieciekawe, imitują ogólnikowo korynckie lub są ciężkie, kubiczne, czasem malowane, jak w Jumièges .

Dzwonnice o XI wieku są liczne. Kwadratowe, z piramidalnym dachem, często kamiennym, zawsze występują na skrzyżowaniu nawy z transeptem, jak w Secqueville-en-Bessin /Rys-247/. Te wieże z latarniami są charakterystyczne dla szkoły normandzkiej zarówno we Francji jak i w Anglii jak w : Lichfield, Salisbury, Norwich, zresztą zarówno w czasach romańskich jak i gotyckich.

Przegląd zabytków romańskich rozpocynam od ruiny w Jumièges, leżącej 20 km. od Rouen, koło Sekwany, 30 km od morza. Według pradawnych tradycji sięgających 654 roku, ś. Filibert miał otrzymać od królowej Batyldy żony Clovisa II ten teren pod budowę opactwa. Opat, przyszły założyciel słynnego klasztoru w Noirmoutiers, widział w Jumièges trzy świątynie:



Rys 247 Wieża w Secqueville



Rys.-249-Plan Jumièges i 250-Widok nawy w tym kościele /segment/.

NMPanny, sanktuarium ś.Ludwika oraz S.Germain i S.Denis, głównych świętych Francji. Opactwo w Jumièges zniszczyli i podpalili Normanowie w 841. Odbudowę podjął książę Wilhelm Długi-Miecz, ale ponownie klasztor uległ zniszczeniu w 945. W 1002 roku Ryszard II, książę Normandii wezwał opata z S.Bénigne w Dijon, Guillaume z Volpiano pod Novaro dla odbudowy opactwa. Odbudowa rozpoczęła się w 1014 roku za Thierry de Montgommery sukcesora Ryszarda II i została ukończona za czasów Champant w 1040 roku. Powstała wówczas potężna bazylika, z której są dzisiaj jedynie ruiny. Konsekracja kościoła odbyła się w 1067 w obecności Wilhelma Zdobywcy. Powoli, z latami opactwo upadało i w 1533 przeżyło represje kalwińskie. Potem była odbudowa w XVII, a w 1793 zniszczyła i ograbiła opactwo Rewolucja.

W tym czasie kościoły normandzkie mają nawę główną pod odkrytą, drewnianą konstrukcją dachową, a Jumièges miało sklepienie zbudowane z drzewa tak jak w S.Zeno Maggiore w Weronie zresztą z 1139. Kościół w Jumièges miał w XI w /Rys-249/ plan trzynawowy z transeptem, z emporą na ramionach transeptu otwartą u góry, a na dole opartą na kolumnie postawionej po środku szerokości transeptu. Nawa główna, za głębokim portykiem występującym przed boczne wieże, ma cztery przęsła, którym odpowiada osiem przęseł nawy bocznej o planie kwadratowym, sklepionych krzyżowo. Chór ma dwa przęsła, a na przedłużeniu naw bocznych występuje ambit z sześcioma kolumnami w absydzie i bez kaplic promienistych. Jest to plan sporządzony na podstawie wykopalisk G.Lanfry, gdy przedtem przypuszczano, że w Jumièges są trzy absydy.



Rys. 248. Fronton w Jumièges.

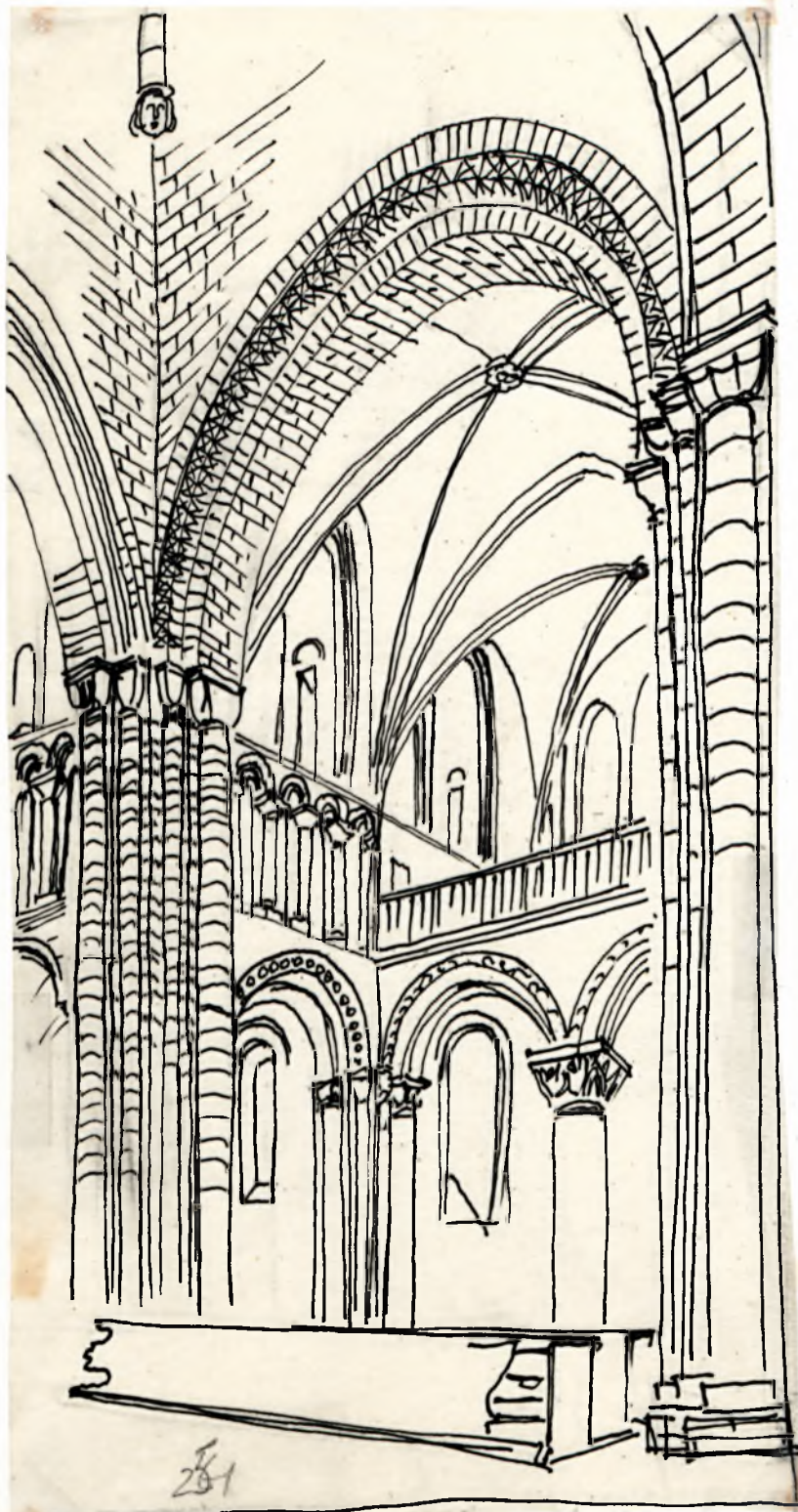
arkadach, opartych na kolumnach. Wieże te były nakryte piramidalnymi dachami. Latarnia na skrzyżowaniu nawy z transeptem ma dwie kondygnacje o trzech biforach na każdej ścianie i ma małą, narożną wieżyczkę ze schodami. Wieża ta była prawdopodobnie również nakryta dachem piramidal-

Na ramionach transeptu jest po jednej apsydioli. Nad nawami bocznymi były trybuny. Kościół jest dokładnie zorientowany na wschód i ma szerokość 22m i 88 m długości. W nawie, jak już była mowa, podpory są zmienne, złożone ze słupów z dwoma półkolumnami z boków i z dwoma do naw o planie krzyżowym, na przemian z kolumnami. Słupom na zewnątrz odpowiadają przypory, podkreślające większą pracę słupów od kolumn. Jest to prosty, czytelny plan, o prostych proporcjach, z dwoma wieżami frontonu /Rys 248/ i z latarnią na skrzyżowaniu nawy z transeptem. Ponad nawami bocznymi trybuny jak na dole miały u góry również sklepienia krzyżowe z jarzami, co stanowi śmiałe rozwiązanie jak na owe czasy /Rys-118/. Ciekawa jest forma tych sklepień krzyżowych których środek opada poniżej łuków przy murach.

Front ma dwie kondygnacje smukłych okien i u dołu jest głęboki portyk, mający od czoła przewyższoną arkadę bez profili opartą na dwóch parach kolumn z prostymi kapitelami i o bazach ustawionych na plinicie. Fronton obejmują dwie wieże, północna u góry ośmioboczna, a południowa okrągła. Wieże te do wysokości frontonu bez podziałów, wyżej mają dwie kondygnacje z kolumnami w narożach i ze ślepyimi arkadowaniami opartymi na kolumnach. U góry następuje zmiana planu dla dwóch ostatnich kondygnacji o otwartych

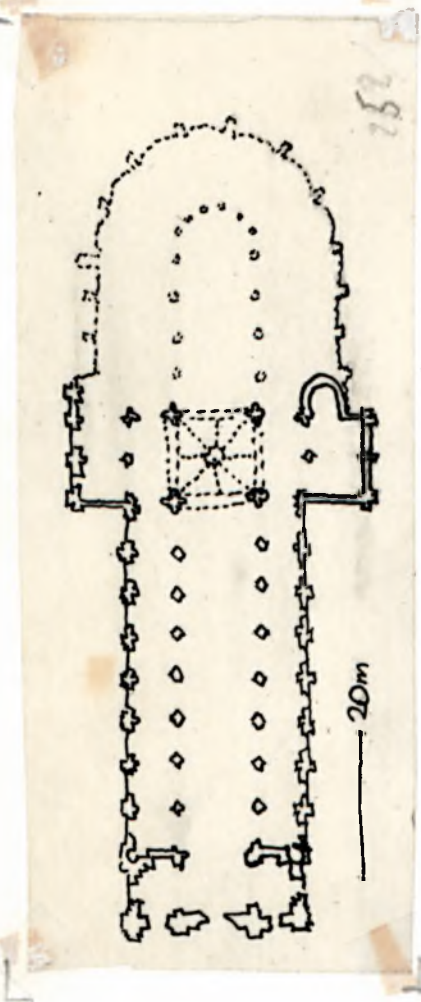
Gzysy są małe, proste, bez łuczków. We wnętrzu, ponad dolnymi arkadami bifory są oparte na środkowej kolumnie z kapitelem i z dużym impostem. Pod każdą biforą jest para okrągłych wgłębień prawdopodobnie ozdabianych mozaikami.

Następnym zabytkiem jest wielkie opactwo S. Georges z Boscherville, leżące 10 km na wschód od Jumièges, ufundowane przez Tacarville, szambelana Wilhelma Zdobywcy. Obiekt ten budowano od XI do XVII wieku. Kościół jest dzisiaj dobrze odrestaurowany. Ma plan trzynawowy z transeptem sinie występującym, z apsydiolą na każdym ramieniu. Chór ma nawy boczne z występującą apsydą półokrągłą na zewnątrz i we wnętrzu. Jak w opactwie La Trinite w Caen, nie ma tu trybun nad



nawami bocznymi, a na ich miejsce występują tryforia z czterema arkadami w segmencie elewacji nawy. Powyżej biegnie gzyms pod oknami, do którego dochodzą półkolumny słupów zwieńczone kapitelami. Arkady tryforium są otwarte do poddasza nad nawami bocznymi. Powyżej, głęboko cofnięte okna w grubym murze, dzięki czemu zapewniono przejście wzdłuż ściany, pod wysokimi oknami. W transepcie na dole na każdym z ramion, kolumny wspierają trybunę otwartą do góry, jak w S. Nicolas i w Cerisy-la-Foret i w kościołach Anglii realizowanych w czasach Lanfranca. Nawy boczne jak i przestrzeń pod trybunami w transepcie są sklepienie krzyżowo, a nad apsydą jest półkopia. Reszta kościoła była otwarta do dachu. Później zbudowano sklepienie krzyżowo-żebrowe. Wszystkie słupy w nawie w tym kościele są jednakowe, o planie krzyżowym z półkolumnami i mają na zewnątrz przypory. We wnętrzu/Rys 119/co dwa przeszła była ściana diafragmowa, podpierana przez półkolumny. Te półkolumny na zmianę podpierały krzesła ciesielskie między ścianami diafragmowymi i dlatego wszystkie słupy były jednakowe. Żadny rysunek przeszła we wnętrzu z czteroarkadowym tryforium, przy bogato rzeźbionych kapitelach półkolumn. /Rys 251/.

Rys. 251 Widok na transept w Boscherville. to rzeźbionych kapitelach półkolumn. /Rys 251/.



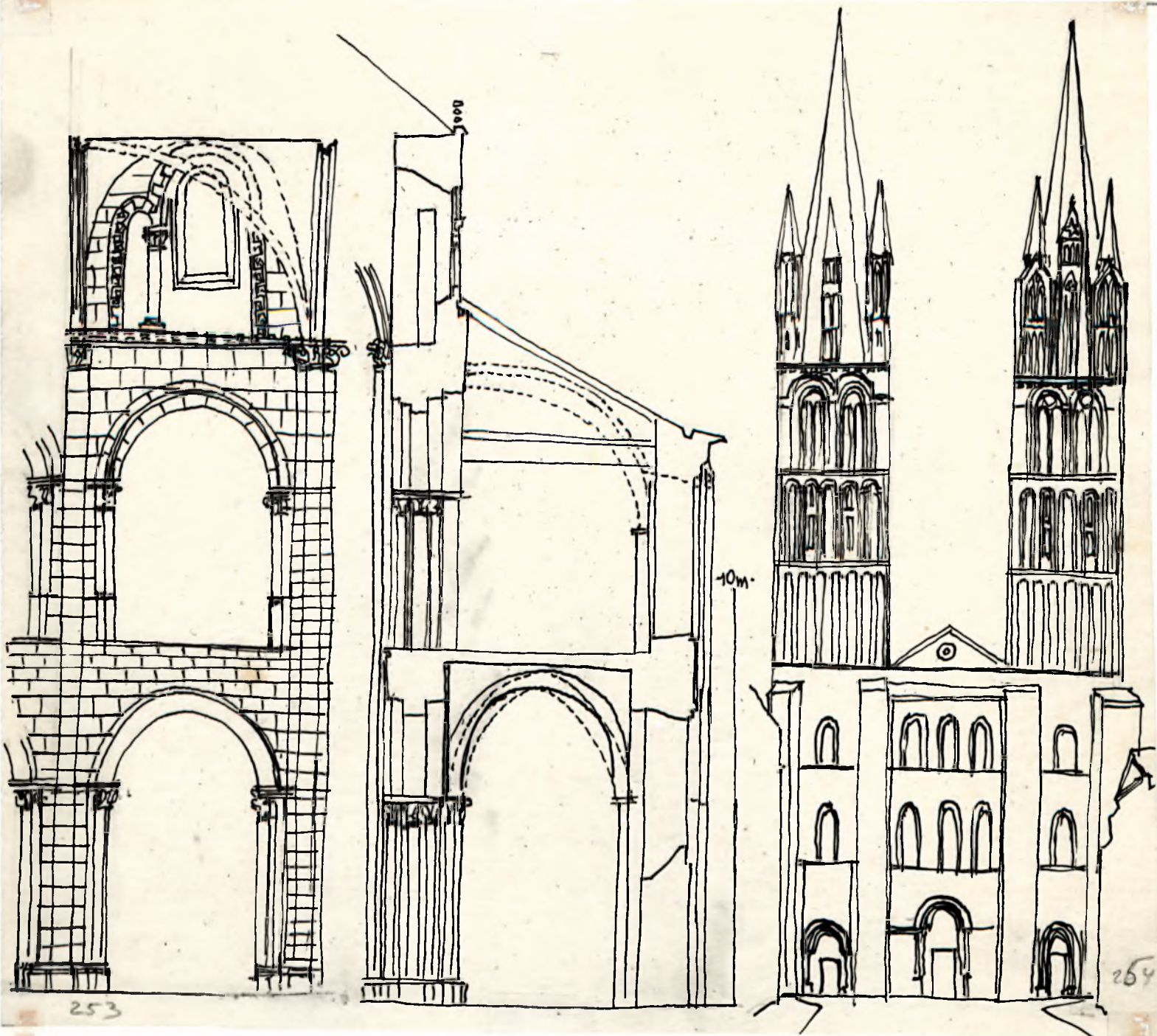
Rys. 252. Plan kościoła S. Etienne w Caen.

Najbogatszą dekoracją wnętrza są kapitele kompozytowe pod gzymsem, arkady tryforium i głęboko cofnięte łuki i okna, których łuki opierają się na półkolumnach z kapitelami. Piękny, równy watek muru. Arkady pod latarnią są rzeźbione w zęby piły, a w latarni narożna kolumnienka opiera się na rzeźbionej konsoli w formie głowy kobiecej. Kapitele kolumn w transepcie wklęsło-rzeźbione w liście i zwierzęta.

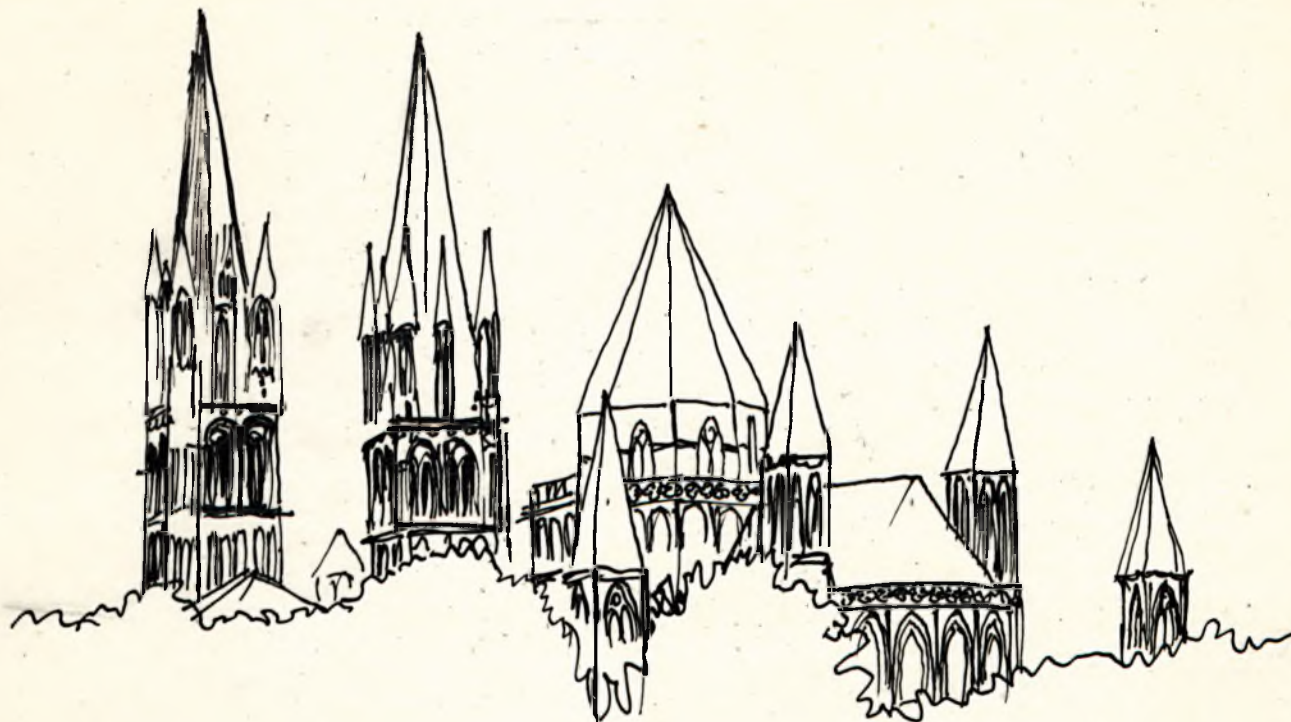
Napewno najpiękniejsze obiekty szkoły normandzkiej zostały zbudowane w Anglii, takie jak katedra w Ely, Peterborough, Worcester, Norwich, Durham, S. Albans, Chichester, Canterbury. Trzynawowe z transeptem, z dwoma wieżami na elewacji zachodniej i z wysoką latarnią na skrzyżowaniu nawy z transeptem. O pięknych, wysokich proporcjach wewnątrz.

We Francji główne obiekty są w Caen. S. Etienne opactwo męskie i La Trinite opactwo żeńskie. Te dwa obiekty są nie tylko główne w Normandii, ale zdaniem de Lasteyrie należą do czołowych w architekturze romańskiej. Zbudowane były niemal równocześnie. Książę Wilhelm II, bastard księcia Roberta Normandzkiego nazywanego Diabłem, późniejszy Wilhelm I Zdobywca, król Anglii, pojął za żonę bliską kuzynkę, Mathilde córkę Baudouina, hrabiego Flandrii. Lanfranc, podówczas opat w Bec, oparł się

temu małżeństwu i musiał uchodzić z Normandii. Później, wezwany przez księcia uzyskał potwierdzenie ślubu od papieża za cenę zbudowania przez władcę dwóch klasztorów. Wówczas zbudowano S. Etienne i La Trinite. Budowę opactwa S. Etienne rozpoczęto w 1066 pod kierunkiem Lanfranca. Budowę następnie kontynuowano za Wilhelma Dobrodusznego i w 1077 kościół był konsekrowany. Obecny budynek jest poważnie zmieniony przez zastąpienie otwartego dachu sklepieniami z połowy XII, krzyżowo-żebrowymi i przez dobudowany chór gotycki z ambitem z XIII. Kościół ma w planie /Rys 252/ wejście pomiędzy dwoma wieżami i osiem przęseł nawy do transeptu, którego występ ma u dołu w linii ściany, słup na parterze podtrzymujący trybunę. Na skrzyżowaniu nawy z transeptem jest latarnia. Na każdym z ramion transeptu jest apsydiola. Reszta kościoła, to jest chór z ambitem z 13 kaplicami promienistymi, jest już w stylu gotyckim. Szeroko otwarta trybuna na piętrze jest późniejsza, jak i balustrada czterolistna. Galeria u góry pod oknami jest w grubości muru, a okna są między łukami opartymi na kolumnienkach. Od tych kolumnienek mała arkadka łączy się z murem.



Rys 253-Przekrój i segment nawy w S.Etienne w Caen, a Rys 254 -Elewacja. Pierwotnie były tu bifory. W transepcie są górą otwarte tryhuny. /Rys 253/. Obiekt ten podobny w układzie do Jumiges ma w elewacji dwie wieże z XII wieku i wysoką latarnię nad skrzyżowaniem nawy z transeptem oraz bardzo skromną i prostą fasadę główną. /Rys 254/. Elewacja frontu na dole ma przypory pokazujące układ naw z dwoma kondygnacjami kien do naw bocznych i z trzema oknami do nawy środkowej. Każda z naw ma swój portal, ale wejście jest tylko po środku. Dwie boczne wieże mają trzykondygnacje ponad gzymsem kościoła. Pierwszą o gęstych pilastrach, drugą o pięciu wysokich arkadach z których dwie są przezroczami i ostatnie piętro złożone z pary otwartych bifor o głęboko profilowanych arkadowaniach. Gałość wieńczy gzymś na konsolach z rzeźbionymi łbami.

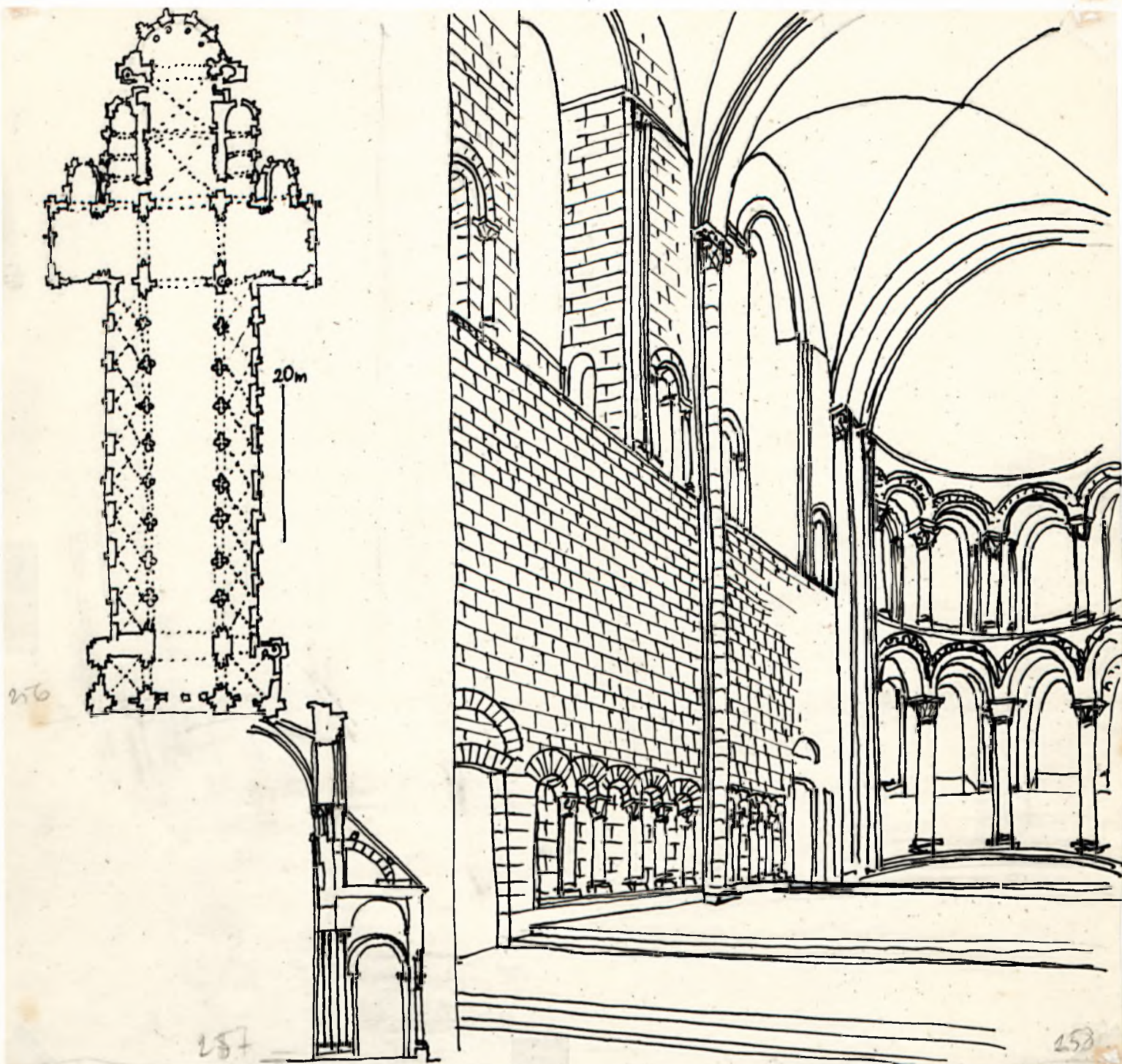


Rys. 255 Widok S. Etienne w Caen z daleka.

Nad kwadratowymi planami wież wyrastają piramidalne dachy, ośmioboczne mające w narożach dwukondygnacyjne wieżyczki z piramidalnymi daszkami. Głębokie profilowanie arkad na ostatniej kondygnacji i wieżyczki mające po środku "gable" nadają sylwetce bogactwo światłocienia /Rys 255/. Ponad kwadratową latarnią na skrzyżowaniu nawy z transeptem wyrasta wieża ośmioboczna, o ostrołukach w oknach i ma powyżej dach ośmioboczny, piramidalny, niższy od dachów frontowych wieżyc.

We wnętrzu wielką przestronność nadają szerokie otwory w trybunach, ale są one podobno później wykonane. Piękne są kapitele, zarówno plecione półkolumn, w nawie pod gzymsem podokiennym, jak i kapitele półkolumn wspierających łuki kołnierzone z późniejszej realizacji. Prosty gzymś podokienny, złożony z trzech rzędów "billettes".

Natomiast wątek jest niedokładny o zmiennych wymiarach płyt, docinanych nierówno, nieporównalnie gorszy od wątku w Boscherville. Widać, że budowa była prowadzona w pośpiechu. Wnętrze dzięki dużym oknom nawy środkowej jest bardzo widne. W latarni dolne, wielkie arkady mają liczne, profilowane łuki oparte na kapitelach korynckich. Wyżej są zaślepione arkady, a nad nimi okna. Narożna kolumnienka wspierająca trompę przesklepienia opiera się na rzeźbionym łbie.



Rys. 256-Plan La Trinite w Caen, Rys 257-przekrój i Rys 258 widok na prezbiterium w La Trinite.

1. Prawdopodobnie żeńskie opactwo La Trinite w Caen było trochę wcześniej zaczęte od S. Etienne około 1062 roku pod opieką księżny Matyldy. Jedyne zmiany jakie w tym budynku zaszły, to wprowadzenie sklepień w XII wieku na miejsce otwartego dachu do wnętrza. Plan ma trzy nawy /Rys-256/ poprzedzone narteksem między dwoma wieżami. Nawa ma dziewięć przęseł o jednakowych słupach, o planie krzyża z czterema półkolumnami. Transept z latarnią i chór wydłużony jednonawowy z zakrystią z jednej strony, a z kaplicą z drugiej. Apsyda dwukondygnacyjowa jest objęta przez dwie wieżyczki ze schodami.

Nie ma w tym budynku trybun, a jedynie występują dekoracyjne tryforia. Ciekawa jest tu, szczególnie ukryta na strychu naw bocznych /Rys 257/ konstrukcja dachu nad nawami bocznymi, oparta na łukach kamiennych o formie półłuku ostrego, tworząca rodzaj łuku przyporowego. Niewiadomo kiedy te łuki zbudowano i może jest to pierwsza próba zrównoważenia parcia od wielkiego sklepienia przez zewnętrzny łuk przyporowy z czasu budowy sklepień w tym obiekcie. Gdyby to tak było, to łuk ten byłby zbudowany w drugiej połowie XII wieku, a więc byłby wówczas wzorowany na rozwiązaniach z Veŕelay.

Fronton ma dwie wieże obejmujące nawę środkową, których przypory dzielą elewację zgodnie z układem naw we wnętrzu. Ta zgodność elewacji z planem występuje zawsze we Francji podczas gdy w Italii architekci formowali elewację niezależnie od układu planu.

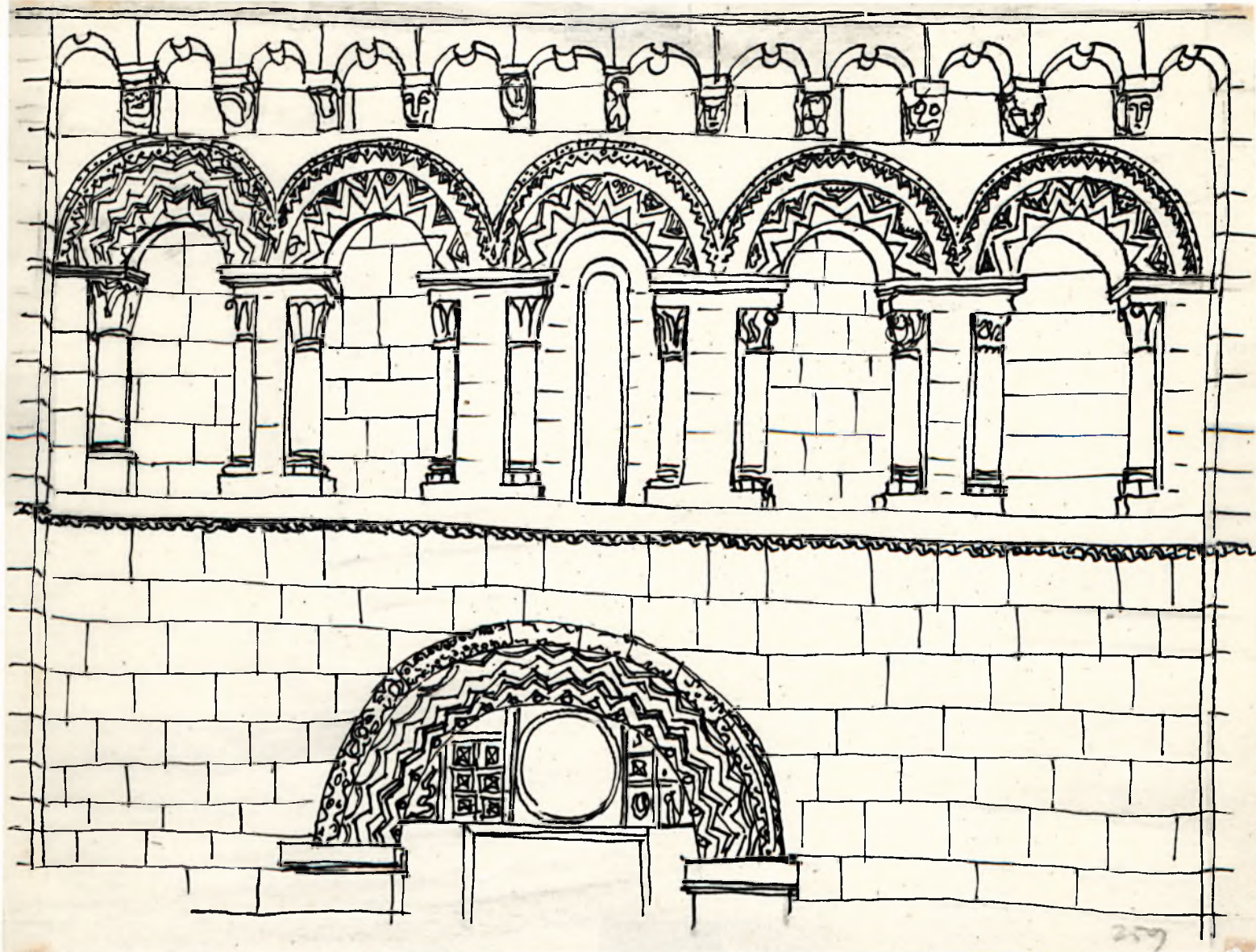
Wieże mają trzy dolne kondygnacje związane z wysokością kościoła złożone z dolnej z portalem, środkowej z oknem i górnej z potrójną ślepą arkadą i o łukach opartych na podwójnych kolumnach. Powyżej wieże mają kondygnację bardzo wysokich sześciu arkad opartych na półkolumnach i nad tą kondygnacją sześć otworów owalnych pod konsolami balustrady tarasu. Sześć otwartych, owalnych otworów wydaje się, że pochodzi z późniejszej epoki.

Między wieżami trzy kondygnacje frontonu wieńczy szczyt z gzymsem z ząbkami i okno pod arkadami oświetlające poddasze.

Na dole występuje archiwolta złożona z siedmiu łuków z wewnętrznym, rzeźbionym w zęby piły. Łuki opierają się na półkolumnach i występuje pod archiwoltą wielki, surowo rzeźbiony tympanon, podparty po środku słupkiem międzyświątynnym drzwiowym. Środkowa kondygnacja frontonu ma trzy arkady oparte na kolumnach obejmujące

trzy okna, a górna kondygnacja ma cztery ^{arkady} kondygnacje, a w nich dwa okna otoczone bogato zdobionymi łukami opartymi na kolumnach.

Jest to elewacja ozdobna. Podobnie ozdobne są nawy, w których dolne łuki są rzeźbione w meandry, a powyżej jest ciągły pas ślepych arkad tryforium z tym, że sześć arkad wypada na jeden segment nawy. Powyżej głęboko cofnięte okna, których łuki opadają na niskie kolumniki. Występuje tu również galeria dookoła kościoła pod oknami. Rozwiązanie to występuje zawsze w Lombardii, ale w Italii galerie te nawieszają się nad wnętrzem wprowadzając silny akcent poziomy. Galerie francuskie w grubości muru nie występują w architekturze nawy. Ozdobą wnętrza jest równy, staranny watek muru. Staranna rzeźba kapiteli i pięknie rzeźbione gzymsy w "billetes", zęby piły i w sploty sznurów. Apsydę zdobią dwa rzędy kolumn i ~~okna-w-oh~~ dolne arkady w chórze /Rys



Rys 259- Detal frontonu w Mouen.

Wśród licznych ciekawych zabytków zasługuje na uwagę mały kościółek w Mouen, który ma elewację ukształtowaną arkadowaniami /Rys-259-/ o bogato rzeźbionych łukach, a na elewacji bocznej ~~podpartych~~ podpartych łukami o środku łuku w wałkiem i o konsolach rzeźbionych w łby i główki ludzkie.

Zabytki szkoły normandzkiej:

1. Zabytki kościelne w departamentach:

1.1. Calvados : nawa w Asnières; części w Audrieu; w Beñy-sur-Mer nawa w Bretteville; nawa w Clairon; Chuex; Creully; stary kościół z XII w Cricquebeuf; Fontaine-Henri; części w Formigny; nawa w Huppain; Ifs; Jort; Longues; dzwonnica w Longraye; dzwonnica i portal w Saint-Loup-hors-Bayeux; portales w Meuvraines; części z XII w Moyuax; nawa w Nonant; dzwonnica południowa w Saint-Pierre-sur-Dives; części w Saumont-Saint-Quentin; nawa w Tour i portal; ruiny w Villers-du-Port; Anisy; Argence; dzwonnica w

w Basly; Notre-Dame-des-Champs w Basses-Allemagne; arkady w nawie katedry, krypta i dzwonnica w Bayeux z początków XII; Beaumais; części w Beaumont-en-Auge; chór w Benauville; Bieville; Boulon; Bully; w Caen S. Etienne /nawa/, La Trinite z 1062-66, Saint-Nicolas rozpoczęty w 1083; wieża w Vaucelles; w Cagny świątynia priora; Cambes; dzwonnica w Campigny; apsyda w Cargagny; Cintheaux; Clinchamps; Collevilles; Colombelles; dzwonnica w Colombiers-sur-Seulles; dzwonnica w Commes; nawa i dzwonnica w Saint-Contest; Le Coudray; Coulombs; Crepon; Deaux-Jumeaux; dzwonnica w Drubec; Ecajeul; Englesqueville-dzwonnica; Etavaux; Notre-Dame z XI w Esquay; Saint-Gervais; Notre-Dame-de-Guibray; kaplica zamkowa w Guibray; dzwonnica w Fontenay-le-Marmion; nawa w Freñouville; Le Fresne-Camilly; Saint-Germain-la-Blanche-Herbe; Hérouville; nawa w Lion-sur-Mer; Loucelles; dzwonnica w Luc-sur-Mer; części z XI w Manneville-la-Pipart - Pipart; dzwonnica w Sainte-Marie-Laumont z XII; części z XI i XII w Mathieu; Saint-Martin-de-la-Lieu; Méry-Corbon; dzwonnica w Mesnil-Mauger; Mouen; Mouligneaux; Ouezy; Parfouru-l'Eclin; części w Ferriers-en-Auge; nawa w Ferrières z XII; Putot-en-Auge; dzwonnica w Quilly z XI; Ranville; dzwonnica w Rosel; części w Rots; Rucqueville; nawa i dzwonnica w Rues; Secqueville-en-Bessin; Thaon; Thordouet; S. Pierre w Touques; dzwonnica w Trois-Monts; Ver; Vienne.

1.2. Cotes-du-Nord : /na terenie o wpływach z Poitou/ w Dinan nawa w S. Sauveur; w Lamballe S. Martin z XI; części w Perros-Guirec oraz części w transepcie w Treguier.

1.3. Eure : w Aizier; części w Aubevoye, Saint-Aubin-de-Scellon; w ~~Bot~~ Bernay kościół klasztorny fundacji z 1007, przebudowany w XII i w 1628; Boisney; Brestot; Breteuil; portal w Bretigny; Broglie; Saint-Cyr-la-Campagne ma części; portal w Duranville; kaplica z XI w Saint-Eloi-de-Nassandres; nawa w katedrze w Evreux; części w Saint-Taurin z 1026; Fatouville-Grestain; dzwonnica w w Fontaine-la-Soret; Foulbec; Léry; portal w Neuville-sur-Authou; w Pont-Audemer Notre-Dame-du-Pre z XI i XII; części w Saint-Germain; Quilleboeuf; Routot; portal w Serquigny; części w Notre-Dame-du-Vaudreuil oraz części z XI w Saint-Etienne-du-Vauvray.

1.4. Ille-et-Villaine: ruiny nawy i latarnia w Redon; w Rennes transept w S. Méline z XI; w Saint-Servan katedra d'Álet; Saint-Sepulchre-la-Forêt i kaplica zamkowa w Vitre.

1.5. Manche: w Avranches portal do kaplicy; Barneville z XI i XII; w Breville części z XI; Bricquebec; Brucheville; Cerisy-la-Forêt fundacji z 1030 i konsekracji w 1150;

nawa w Chanteloup pod Grandeville; apsyda w Saint-Côme-du-Mont, ~~Contreaires~~ Contrères; wieża w Saint-Flozel; nawa w Le Ham; Saint-James; Lessay; w Saint-Lo portal w S. Croix; fasada w La Lucerne; części w Muneville-sur-Mer; krypta w Saint-Marcouf; części w Sainte-Mère-Eglise; Montchaton; Sainte-Marie-du-Pont; w Mont-Saint-Michel nawa kościoła opactwa i kościół parafialny z XI; części w Mortain; nawa w Orval; Saint-Pair pod Granville; Saint-Pierre-de-Semilly; chór z XI w Port-Bail; kościół o planie treflowym w Querqueville; ruiny z XII opactwa Savigny-le-Vieux; Tamerville; Vauville.

1.6. Mayenne : w Bazouges; ruiny w Cassine; w Château-Gontier S. Jean z XI i kaplica de Geneteil; Courtaze; nawa w kościele opactwa w Evron z XI i S. Crepin z XII; Javron; w Laval części kościoła d'Avesnières; w Mayenne S. Martin z XI; ruiny w Clermont-Saint-Pierre-sur-Erve; części w Price i w Roe.

1.7. Orne : Autheuil; portal w Bazoches-sur-Hoëne; Saint-Cénéri-le-Gerei; Cerisi-Belle-Etoile; Chambois; portal w Saint-Cyr-la-Rosière; w Domfront Notre-Dame-sur-l'Eau z XI; części w Essai; La Ferte-Macé; części z XII w Laigle; opactwo w Lonlay z murami z XI i XII; portal z XI w Montgaroult; Le Pin-la-Garenne i La Roche-Mabile.

1.8. Sarthe : chór i transept w Bazouges-sur-Loire; z XII Beaumont-le-Vicomte; części w Beaumont-de-Boeuf; Coulonge; chór z końca XII w Domfront-en-Champagne; transept z XI w Etival-en-Charnie; Les Loges części z XI; w Mans S. Pierre-de-la-Cour; w La Couture nawa katedry z X i XI, konsekrowana w 1120, przebudowana w 1150 i w 1158; kościół w du Pré z końca XI; Saint-Pavin-des-Champs; Neuvy-en-Champagne; szczytki w Pirmil; Sarce; krypta z XI w Sille-le-Guillaume; dzwonnica w Souvigné-sur-Sarthe; nawa w Solesmes; Tennie; w Vaas nawa z XII; Vallon i z XII Vernie.

1.9. Seine-Inferieure : S. Georges-de-Boscherville; części w Bourg-Dun Cailly; Duclair; z XII Ecrainville; Etretat; ambit i krypta w Fécamp z 1082 i 1107; w Gournay części z XI; Graville-Sainte-Honorine; Jumièges opactwo i kościół parafialny z nawą z XII; z XII Manéglise; Sainte-Marguerite części; jak i części w Neuville-sur-Marche; Osmoy; części w Saint-Ouen-sous-Bailly; w Rouen resztki w S. Ouen; części w Saulchay-le-Bas; Yainville; XI i początków XII; w Saint-Wandrille kościół S. Saturnin o planie treflowym z XI i kościół parafialny z XII.

2. Zabytki klasztorne w departamentach :

- 2.1. Calvados : Saint-Andre-en-Gouffern z XII; Longes z 1168; w Noron z XII; resztki kaplicy "pieuve"; w Perrières stożka opactwa z XII i w Saint Gabriel "pieuve" z XII.
- 2.2. Cotes-du-Nord : w Begard opactwo cysterskie z 1130; w Beaulieu opactwo z 1168; w Bosquen kapitułarz opactwa cysterskiego z XII i w Bon-Repos kapitułarz z XII.
- 2.3. Eure : w Lisors cysterska sala kapitułarza z XII.
- 2.4. Ille-et-Vilaine : w Redon opactwo z XI-XII.
- 2.5. Manche : krużganek w Hambye z 1154.
- 2.6. Orne : "Chartreuse" klasztor Kartuzów w Val-Dieu z XII i opactwo z XII w Clairets.
- 2.7. Sarth: w Mans szpital Coëffort z 1180 i opactwo w Perray z XII.
- 2.8. Seine-Inférieure : w Jumièges resztki kapitułarza z XII i dom dla gości klasztornych w ruinie z XII; opactwo w Bival z XII; w Saint-Georges-de-Boscherville krużganek i kapitułarz z drugiej połowy XII i w Saint Wandrille refektarz z XII.

3. Zabytki architektury prywatnej: w departamentach :

- 3.1. Manche kominek z XII w Cherbourgu w bibliotece Coigny.
- 3.2. Sarthe : w Mans resztki pałacu hrabiowskiego z XII.

4. Zabytków architektury publicznej - niema.

5. Zabytki architektury militarnej w departamentach :

- 5.1. Calvados: w Conde-sur-Noireau donjon z XII; zamek w Beaumont z XII; w Escures-sur-Favières donjon z XII; w Grimbois donjon z XI; ruiny w Livarot z XII; w Brisquessart zamek z fosą z XI; w Pin donjon z XI; w Plessis-Grimoult donjon z XI i w La Pommeraye donjon z XI.
- 5.2. Cotes-du-Nord: w Cohiniac zamek du Romain z donjonem z XI; w Corlay zamek z 1198 i w Corseul zamek de Montafilant z XII. Mury obronne w Bourghen-Sacs z X.
- 5.3. Eure: Château-Gaillard z 1197; w Aurilly ruiny z XII; w Château-sur-Epte ruiny donjonu z XII; w Courcelles-sur-Seine ruiny z XII; w Gisors ruiny zamku z 1097; w Harcourt ruiny zamku z 1090-1100; ruiny w Illiers-l'Éveque z XII; ruiny w Ivry-la-Bataille z XII; w Neaufles-Saint-Martin donjon z XII; w Radepont ruiny z końca XII; w Vernon wieża zamkowa z XII i w Vernonnet donjon z XII. W Vernueil mury obronne z końca XII.
- 5.4. Ille-et-Vilaine: w Hédé kwadratowy w planie donjon z XI, a w Vitre ruiny zamku i kaplicy z XII.
- 5.5. Mayenne: w Sainte-Suzanne donjon z końca XI; ruiny donjonu w Courtalieu z XI; mury obronne w Sainte-Suzanne z XI.
- 5.6. Manche : w Caretan zamek z XII i XIV; w La Haye-Pesnal ruiny

z XI; w Montaigu ruiny zamku z 1130; w Saint-Sauveur-le-Vicomte z XII; w Servon ruiny z XII i XVI.

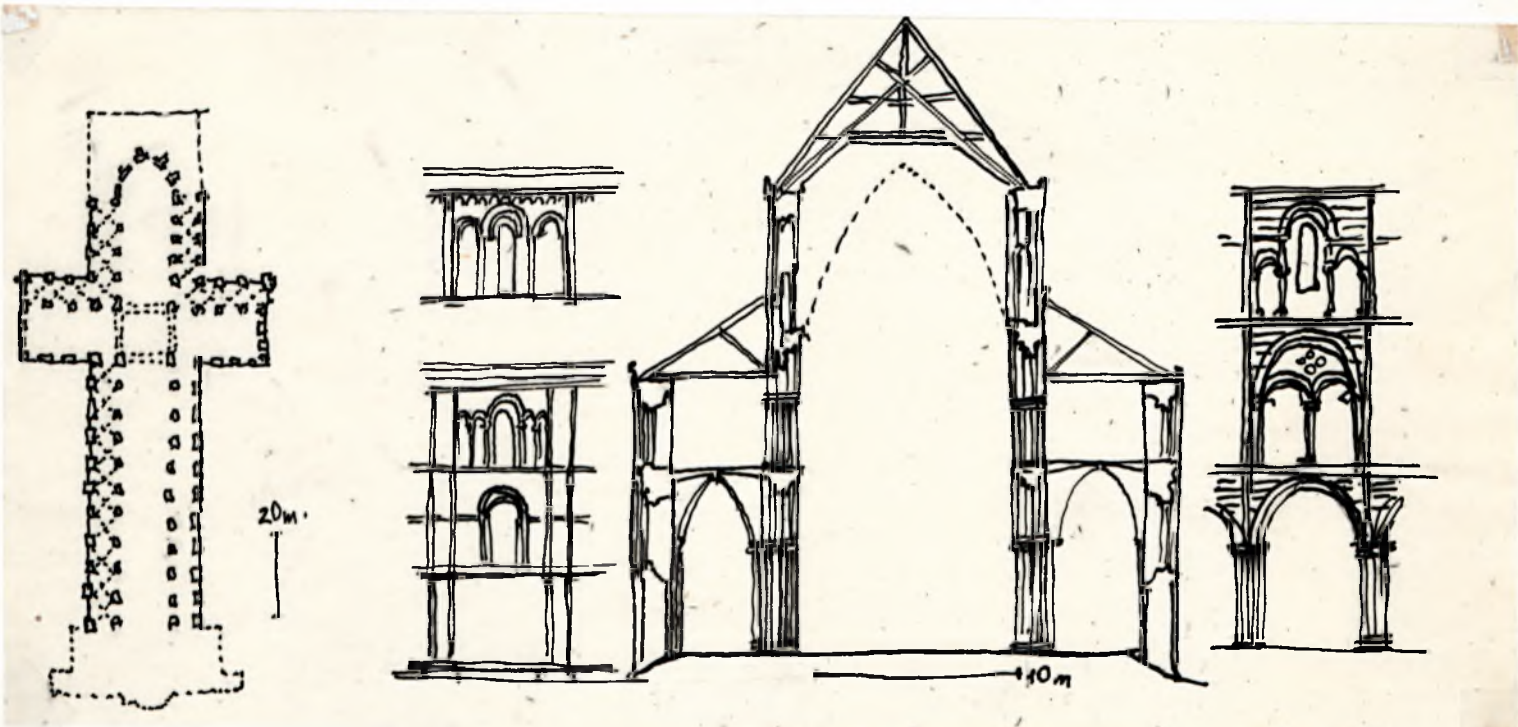
Mury obronne w Bricquebec z XII.

5.7. Orne : w Chambois część zamku z XII; w Les Fosseś-le-Roi z 1158.

5.8. Sarthe: w Bourg-le-Roi ruiny murów obronnych z 1100; w Saint-Calais ruiny z XII.

5.9. Seine-Inferieure: ruiny zamku w Arques z XI ; zamek w Limeśy z XII; w Mortemer-sur-Eaulne ruiny z XII i XIII; w Moulin^{ca}aux ruiny zamku "Roberta Diabła" z XII i XIII.

Przedstawione zabytki normandzkie ukazują nam budynki wykonywane z dużą sumiennością i wielkie kościoły, ale niesklepione. Sklepienia z XII wieku przyszły do Normandii z Ile-de-France. Dlatego możemy powiedzieć, że była to szkoła bez sklepień, które rozwinie Poitou.



Rys. 260. Jedna z podstawowych katedr normandzkich w Anglii. Katedra w Peterborough z 1117-90 roku rozpoczęta za Lanfranca .Jeden z najstarszych zabytków obok katedry z Durham. Plan,przekrój i segmenty elewacji zewnętrznej i wewnętrznej

Szkoła Awitanii i Poitou.

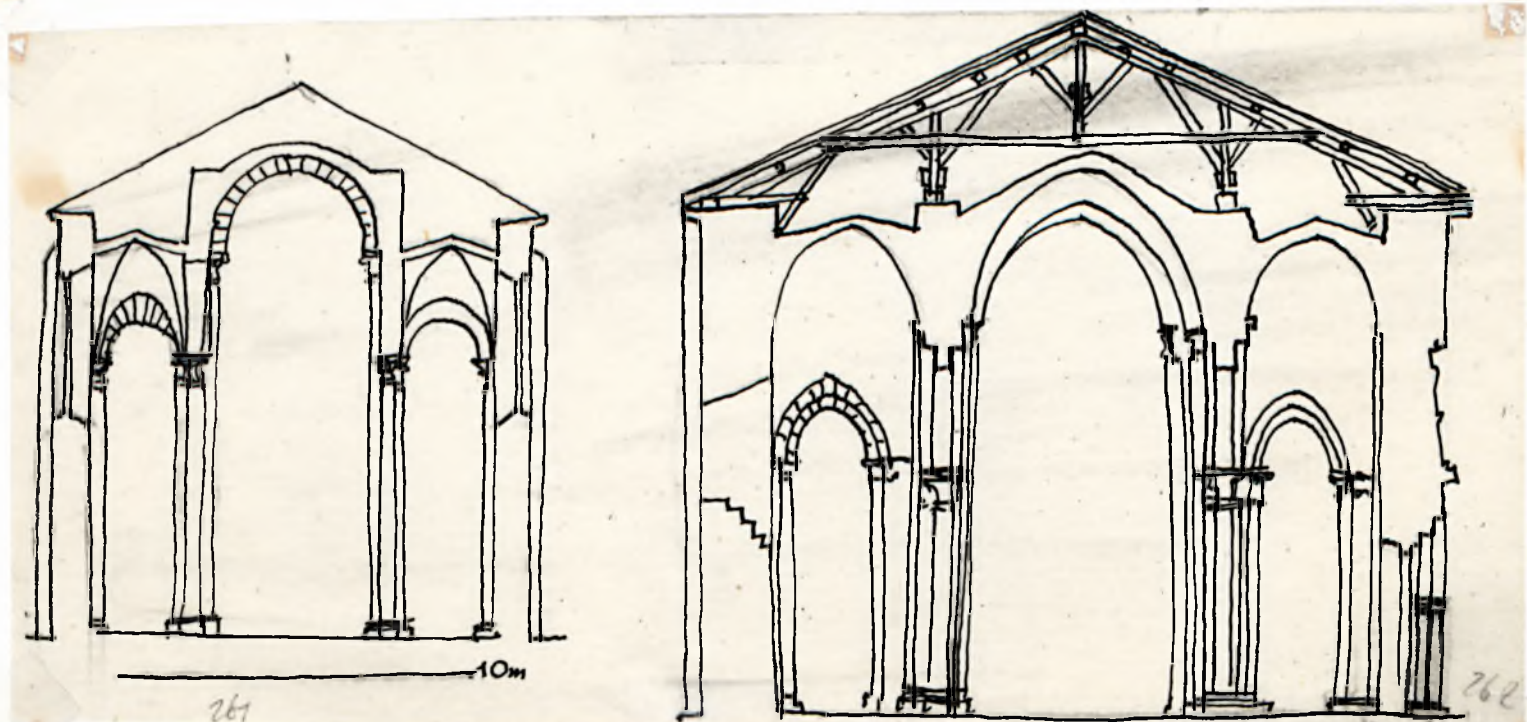
Z północnej, chmurnej, mglistej, nadmorskiej Normandii lesistej wchodzimy teraz w inny kraj cieplejszy ukwieconych łąk, leżących nad łagodnymi wodami pięknych rzek płynących do Oceanu Atlantyckiego.

Szkoła ta obejmuje tereny księstwa Akwitanii, hrabstwa Anjou, Bretonii, północną część księstwa Gaskonii, ziemie Berri, Nivernais Limoges i Charantes wraz z podszkołą kopułową Périgord-Angoulême. Obejmuje obok Poitou: główną szkołę Akwitanii, podszkoły Limousin, Berri i Charantes, wywodzące się ze szkoły Poitou i dwie szkoły kopułowe Périgueux i Angoulême.

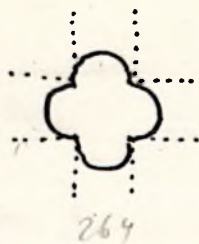
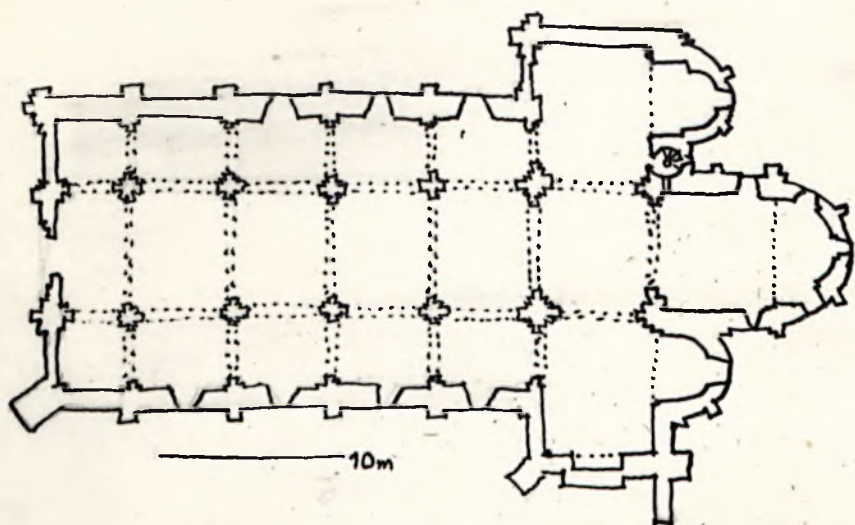
Omówienie zaczynam od wiodącej szkoły Poitou, z której wydzieli się pochodna szkoła Owernii.

Dawna szkoła w Poitou pierwszych opactw jak : S. Radegonde, S. Hilairre, S. Eutrope i S. Savin w Poitiers od XI wieku buduje wielkie obiekty, jak Montier-Neuf i Saint Savin całkowicie sklepione, trzynawowe wnętrza o nawach jednakowej wysokości pod wspólnym dachem, oświetlone jedynie oknami z naw bocznych. Fasady są w tej szkole bogato rzeźbione, przeważnie bez rzeźb w tympanonach portali, ale o przebogato rzeźbionych klincach w arkadach tych portali. Sklepienia są zwykle w nawach środkowych kolebkowe, a w nawach bocznych krzyżowe lub półkolebkowe, ostrołukowe, wspierające wprost sklepienia naw środkowych jak w Saintes /Rys 129/ czy w S. Savin-sur-Gartempe /Rys 125/ z około 1050 roku czy w Montier-Neuf z 1075 fundacji Wilhelma II hrabiego Poitou.

Sklepienie kolebkowe jest z pełnego cyrkla jak w nawie głównej w S. Pierre-en-Chauvigny /Rys 261/, lub o kolebce ostrołukowej



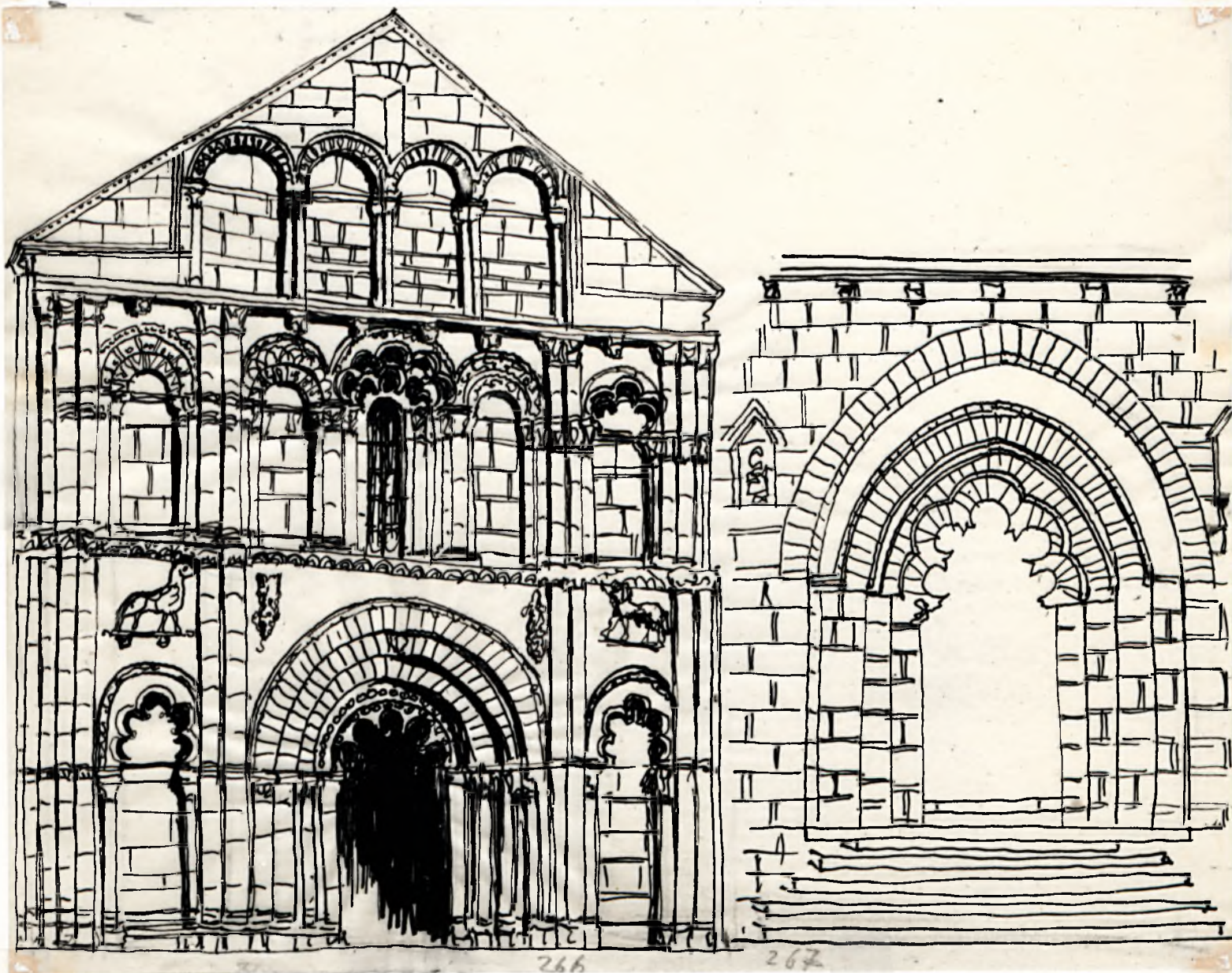
Rys 261- S. Pierre w Chauvigny, Rys 262- S. Pierre w Melle



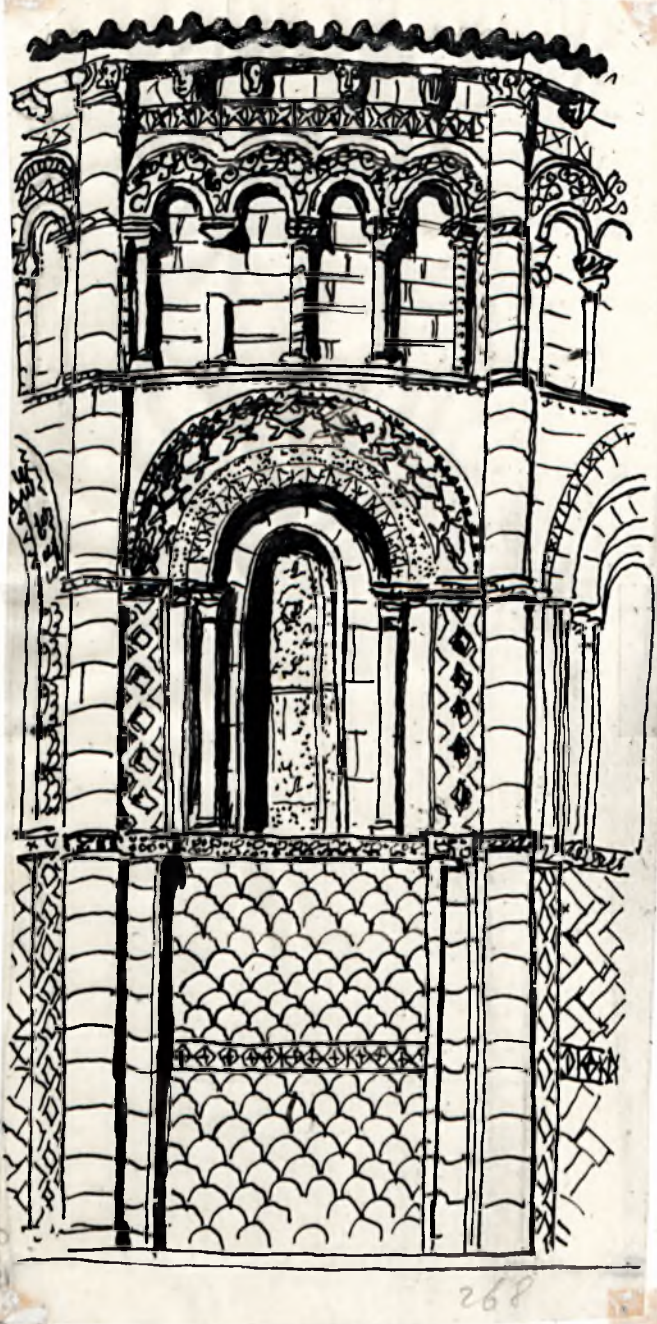
Rys. 263- Plan Parthenay-le-Vieux, Rys 264-Plan słupa w nawie w Nouaille i Rys 265-Dzwonnica w Notre-Dame w Saintes.

jak w S. Pierre w Melle /Rys 262/. Nawy boczne kolebkowe są w Lesterps, krzyżowe w S. Savin lub w Chauvigny, ale tak wysokie, aby mogły wspierać podstawę sklepienia nawy głównej. Wnętrza naw środkowych oświetlają okna w coraz węższych nawach bocznych jak w w Aulnay. W XI wieku sklepienia są jeszcze podpierane przez kolumny jak w S. Savin /Rys 125/, a potem przez słupy złożone z czterech półkolumn, o planie krzyża greckiego o zaokrąglonych ramionach jak w Nouaille /Rys -264/. Ten typ słupów powtarza się w tej całej szkole. W Charente w Lesterps, w Charente-Inferieure w Aulnay, w Deux-Sèvres w Airveault, w Vendée w Nieuil-sur-l'Autise, w Vienne w Nouaille, w Gironde w chórze w Vertheuil, a najczęściej w samym Poitou. W XI wieku arkady są z pełnego cyrkla, ale już w XIII wieku są ostrołukowe, jak w Civray i w Aulnay. Dawano łukom w nawie jak największą możliwą wysokość, zmniejszając do minimum przestrzeń pomiędzy impostem sklepienia nawy głównej, a kluczem łuku, aby światło z naw bocznych mogło swobodnie wchodzić głęboko do nawy środkowej. W kościołach z XI i początków XII wieku, w których nawy boczne są sklepione krzyżowo spotyka się często arkady nawy tak wysokie, że są w tym samym poziomie co sklepienia naw bocznych w kluczu. Wówczas żaden profil nie obiega i nie określa, gdzie się kończy sklepienie, a zaczyna łuk nawy jak w S. Savin. /Rys 125/. Najczęstsze plany są wnętrza trzynawowych, z transeptem wysuniętym poza obrys kościoła z jedną apsydiolą na każdym z ramion transeptu i z apsydą poprzedzoną chórem, jak w Parthenay -le-Vieux /Rys 263/. Małe kościoły

jednonawowe są bez transeptów, a jeżeli transept występuje to tworzy plan treflowy o zaokrąglonych ramionach, trzech apsyd jak w Mavignac. W Poitou, w wielkich opactwach benedyktyńskich chóry i apsydy otacza ambit powstały z przedłużenia naw bocznych z kaplicami promienistymi jak w S.Savin. Natomiast w szkole kopułowej nie ma ambitów, a promieniste kaplice ~~z~~ otwierają się wprost do apsydy jak w Montbron czy w Chamalières-sur-Loire. Na skrzyżowaniu nawy głównej z transeptem jest zawsze latarnia z dzwonnica o dwóch piętrach arkadowych i z dachem piramidalnym, czteropłaszczyznowym lub konicznym, owaloidalnym jak w Notre-Dame -la-Grande w Poitiers /Rys 140/ czy w Saintes /Rys 265/. Elewacje Akwitania są wspanialsze od wnętrza, dzięki miękiemu, dobremu do rzeźby wapieniowi. W tym rejonie słynna jest elewacja Notre-Dame-la-Grande w Poitiers pokryta rzeźbami tak gęsto, że architekt ^{nawet} musiał stworzyć wątek deseniowy tam, gdzie zostały puste przestrzenie, w które już nie mógł dać łuków i rzeźb. Liczne były bogate elewacje jak w Echaillais, w Civray czy w Petit Palais /Rys 266/. Ale bardzo rzadko występują w tej szkole rzeźbione tym-



Rys. 266 - Fasada w Petit-Palais, Rys. 267 - Portal boczny w Vigeois.



Rys 268-Fragment ściany apsydy od zewnątrz w Raos.

Rzeźba w Poitou, Angou^{ou}mois, Saintonge kwitnie od Loary do najbliższego sąsiedztwa Pirenejów, jak w fasadzie w Azay-le-Rideau, w płaskorzeźbach apsydy jak w Selles-sur-Cher, w portalach jak w S Ours w Loches. Ciekawe rzeźby pokryte polichromią są w łukach klasztoru S. Aubin w Angers /Rys 269/ i podobne w S.Croix w Bordeaux. Wpływ tej szkoły dochodzi do Tuluzy.

panony, jak w Civray w środkowym portalu czy w S.Michel Entraignes z tym, że są to rzeźby ustawione w tych tympanonach w XIX wieku, wzięte z katedry w Angoulême. /Trudno dziś nie raz pojąć, skąd tego typu pomysły powstawały u archeologów i renowatorów katedr romańskich w czasie XIX wieku/.

Drzwi otaczają łuki rysowane z pełnego cyrkla lub ostre, jak w Vouvant, Cognac, Aulnay, Często są to łuki festonowe, jak w Vigeois /Rys 267/ pięciolistne, arabskie. Elewacje boczne są skromniejsze, a za to bogatsze w apsydach bogatsze, jak w Retaud, czy w Raos /Rys 268/. Są tu okna o bogatych archiwoltach z wiązkami kolumn.

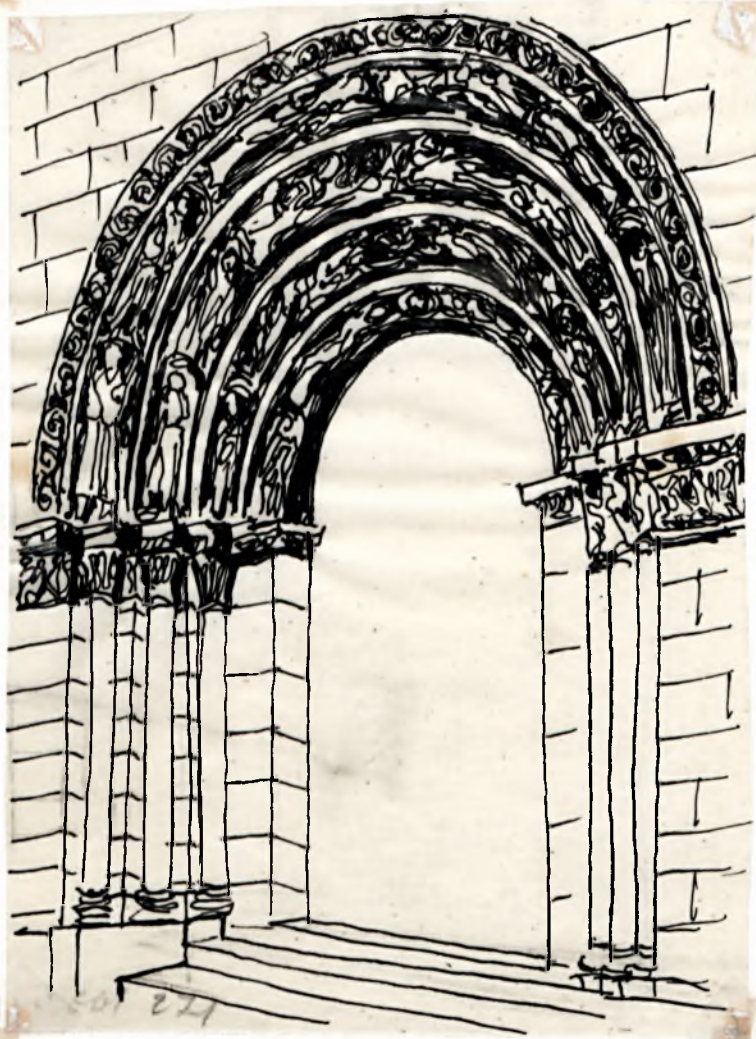
Gzysmy czasem wieńczą parapety obronne zamykające elewację, oparte wówczas na łęczkach wspartych na kroksztynkach rzeźbionych w główki ludzkie jak w Notre-Dame-la-Grande w Poitiers.



Rys 269-Arkady w opactwie S.Aubin w Angers.



Rys. 270-Portal w Saint-Amand-de-Boixe.



Rys. 271-Portal w Notre-Dame w Parthenay.

Rzeźby w klincach portali ustawiano za krzywizną archiwolty jak w Aulnay /Rys-154/, obok siebie, po jednej rzeźbie na klincau jak w Notre-Dame w Saintes. Są to starcy z Apokalipsy, a że jest tych rzeźb 53, to do 24 starców dodano 29 rzeźb z poza tekstu Pisma. Czasem rzeźbiono dekoracje na kilku klincach jak w Saint-

Amand-de-Boixe w Charante /Rys 270/. W płaskorzeźbach tych widać formę z tkanin perskich, gdyż na tym terenie akwitańskim były silne wpływy arabskie i wschodnie.

Ustawiano rzeźby również za łukiem, jakgdyby poziomo. Taka dyspozycja według R. de Lasteyrie rozpowszechnia się w drugiej połowie XII wieku i autor ten uważa, że z 1150r są rzeźby w portalu Notre-Dame w Parthenay /Rys 271/, jak i w Aulnay w Saintonge, gdzie użyto równocześnie obie formy przedstawiania postaci na klincach archiwolty. Wewnątrz tego portalu są trzy łuki z aniołami adorującymi Zbawiciela oraz Przywary i Panny Mądre i Głupie z przypowieści, ustawione koncentrycznie na zbieżnych klincach, a zewnętrzne łuki mają małe postacie symbolizujące pracę miesięcy i znaki zodiaku pochylone za krzywizną archiwolty.

Rzeźby w Parthenay są tak bliskie do rzeźb z antepedium ołtarzowego z Airveault o roztańczonej formie z XI wieku, że wydaje się, iż rzeźby z Parthenay są conajmniej o wiek wcześniejsze od oceny de Lasteyrie.

W szkole w Poitou elewacje najczęściej mają pusty tympanon centralny i ślepe portale boczne na osi naw bocznych, wzorowane na układzie

meczetowym , jak występujący w meczecie w Kordowie .

Na frontowej elewacji górne piętro powtarzało układ parteru mając w centrum duże okno otwarte do nawy głównej, a po bokach ślepe arkady, często z rzeźbami i tu nie raz spotyka się rzeźbę cesarza Konstantyna na koniu w głębokiej niszy otoczonej ozdobną arkadą.

Czasem powierzchnię między łukami, jak w Notre-Dame-la-Grande w Poitiers, dekorują płaskorzeźby wielkich scen jak :Zwiastowania, Wizytacji czy Narodzin.

Rzeźba jest czasem ciężka, ale zawsze jest dekoracyjna. Więcej ruchu mają rzeźby z Saintonge. W Limousin w Saint-Junien jest w kościele grobowiec S. Junien /Rys -272/ z XII wieku o rzeźbach najbliższych w układzie do rzeźb kolumn w nawie S w Strzelnie, ~~w tym francuskim budynku w Polsce.~~ /Są to rzeźby napewno francuskie na co wskazuje cała ikonografia, jak i użyte motywy dekoracyjne z francuską lilią/.

Podobnie jak rzeźba bogato rozwinęło się w Poitou malarstwo ścienne. Ze wszystkich fresków romańskich najciekawsze są w kościele opactwa S. Savin-sur-Gartempe pod Poitiers. Jest to największy zespół fresków

na północy od Alp, wyjątkowo nie zniszczonych przez renowacje z XIX wieku. Do tego malarstwa powrócimy przy omawianiu świątyni w Saint Savin.

Obo- k, pod Saint Savin, w wiosce Saint-Pierre-les-Eglises są podobne freski w apsydzie kościołka, trochę nawet wcześniejsze oraz podobne malarstwo było w Notre-Dame-la-Grande w Poitiers, z którego zachowały się jedynie wielkie postacie świętych biskupów pomiędzy oknami nawy głównej. Oraz w krypcie wielka kompozycja z Barankiem na sklepieniu z symbolami Ewangelistów, a na ścianie Poczet Męczenników niosących korony, przypominający scenę z mozaik z VI wieku w Rawennie. W chórze, na sklepieniu są jeszcze resztki fresku ze sceną Sądu Ostatecznego o rysunku zbliżonym do sztuki z czasów Karolingów. Pozostałe malarstwo zostało całkowicie zniszczone przez dekoracje z XIX wieku, o szczególnie agresywnej formie. W sąsiedztwie Poitou w Bourbonnais we wsi Vic zachował się fresk w chórze, dzieło jednej ręki z XII wieku. Jest to malarstwo późniejsze od fresków S. Savin, wywodzące się

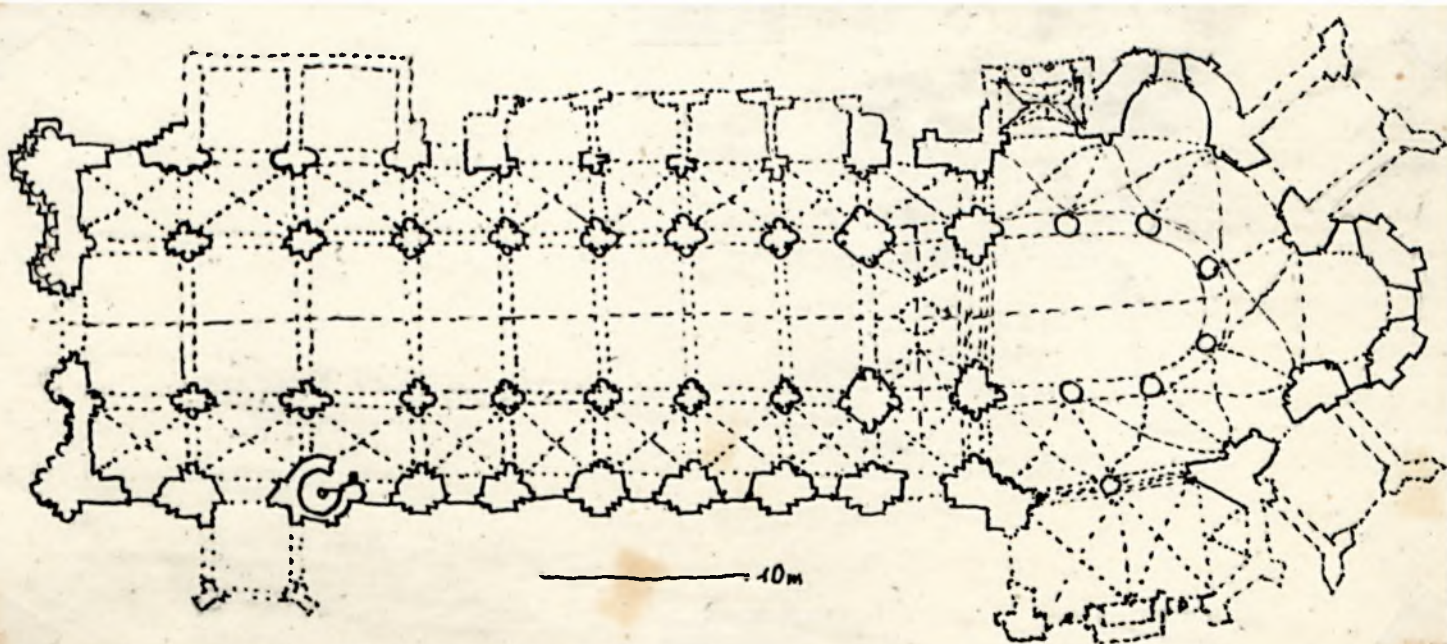


Rys 272-Rzeźby na grobowcu S. Junien w Saint Junien w Haute Vienne.

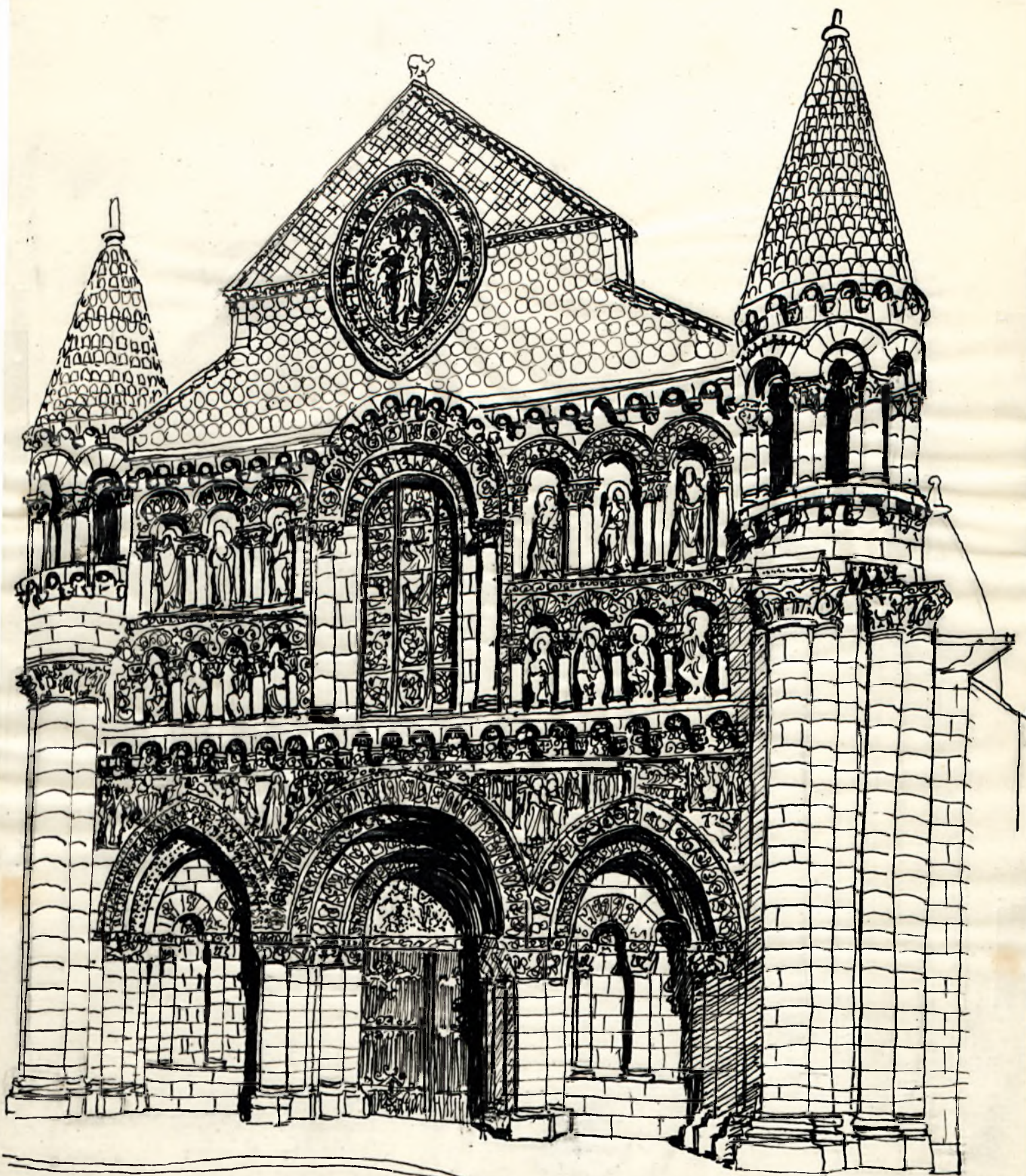
się ze sztuki w Poitiers, ale o innej wizji. Jest to sztuka bliższa twórczości ludowej, stosująca brutalny rysunek, dynamiczny ruch postaci o silnie podkreślonym rysunku draperii. Występują tu zwierzęta wywodzące się z tkanin wschodnich. W tym kościele S. Martin-de-Vic jest jednolity koloryt brązowy, rozjaśniany bielą, z ciemnymi postaciami purpurowymi, czasem kontrastowanymi niebieskawym brązem. Kościół Brinay w Berry ma chór z freskiem w koło ścian, ilustrującym dzieciństwo Chrystusa. Sceny obramowano poziomo bordiurą o deseni geometrycznym i podzielono namalowanymi kolumnami. Koloryt delikatny, ładnie narysowane sylwetki, o wydłużonych proporcjach. Jest to płaskie malarstwo w kolorycie żółtej i czerwonej ochry, kontrastowanej zimną zielenią. Tło tworzą poziome pasy: niebieskie, czerwone, żółte i białe, wskazujące jednoznacznie na wpływ malarstwa katalońskiego na freski z pierwszej połowy XII wieku. W Tavant pomiędzy Tours, a Poitiers są freski na sklepieniu chóru i w krypcie w kaplicy, która była pierwotnie "prieure" opactwa w Marmoutiers. Jak w Vic, jest to dzieło jednego malarza o sztuce wywodzącej się z miniatur z czasów Karolingów. Jest szczególnie bliskie iluminacjom z manuskryptu w Corbie z końca XII wieku. Dziś ten manuskrypt jest w bibliotece w Amiens Nr. Ms. 24. Wpływ ten był oczywisty, gdy uświadomimy sobie, że opat dając malarzowi zadanie, dla zapewnienia właściwego wykonania scen na ścianie, dawał artyście do rąk manuskrypt, z którego ten czerpał zarówno układ liturgiczny, jak i sposób przedstawiania postaci. Widać ^{na} w tych freskach silną gestykulację postaci. Ostry rysunek konturu wykonany brązową lub żółtą farbą na jasnym tle oraz poziome pasy żółte i zielone zaczerpnięte ze sztuki katalońskiej. Było to malarstwo ~~on~~ważne, szybkie i malowane z rozmachem.

Przegląd zabytków Poitou zaczynam od dzieł w Poitiers.

Zaczynam od Notre-Dame-la-Grande, obiekt prawie kompletny, jednolity i o wielkiej wartości architektonicznej.



Rys 273-Plan Notre-Dame-la-Grande w Poitiers.



Rys.274-Notre-Dame-la-Grande w Poitiers.

Sklepienie kolebkowe nawy głównej wspierają wysokie sklepienia w nawach bocznych krzyżowe /Rys 126/. Sklepienie kolebkowe opiera się na łukach kołnierżowych, podpartych przez słupy wysmukłe o planie czterolistnym, złożone z czterech półkolumn, o kunsztownie rzeźbionych kapitelach. Sklepienia nawy głównej, jak w Saint Savin-sur-Gartempe, były pokryte freskami. Ten kościół trzynawowy /Rys 273/ o siedmiu segmentach w nawie ma na czterech słupach bardzo mocnych opartą latarnię z ciężkim, kamiennym dachem. Wysoką apsydę o sześciu kolumnach otoczono ambitem z kaplicami promienistymi. Oś główna nawy załamuje się na transepcie w tym kościele XII wiecznym tak, jak to będzie stosowane w okresie przejściowym do gotyku w Ile-de-France. To załamanie osi wybitnie wzbogaca perspektywę wnętrza przez lepsze pokazanie jednej ze ścian nawy. /Niektórzy historycy sztuki tłumaczą to pochyleniem głowy Chrystusa na krzyżu/. Dzwonnica nad skrzyżowaniem nawy z transeptem o podstawie kwadratowej ma dolną kondygnację ślepa, nie ma tu latarni, /Rys 140/ tylko następna kondygnacja ma otwarte bifory, a powyżej jest kondygnacja o planie okrągłym z biforami, zwieńczona kamienną kopułą szyszkową o formie owaloidalnej, pokrytej łuską. Piętra dzwonnicy rozdzielają gzymsy oparte na konsolach rzeźbionych w łby zwierzęce. Skromna elewacja boczna jest ukształtowana przez łuki oparte na płaskich pilastrach zwieńczone obronnym parapetem. Główna dekoracja kościoła jest na elewacji zachodniej /Rys 274/. Elewację o doskonałych proporcjach obejmują wieżyczki oparte u dołu na półkolumnach wspierających gzyms z kroksztynkami rzeźbionymi w łby zwierzęce. Na tym gzymsie z kolei stoi w koło osiem potrójnych kolumn, na których opierają się podwójne karkady zwieńczone kopułą szyszkową, kamienną z łuskami zwróconymi ku górze. Kopuła opiera się na dwudziestu czterech łuczkach opartych o krokoszty rzeźbione w ludzkie główki i o rzeźbionych kulach u góry każdego łuczku. Fronton u góry rysuje trójkąt szczytu nawy środkowej i skosy dachów naw bocznych. Wzdłuż skosów dachów i poziomo u podstawy trójkąta nawy środkowej biegnie gzyms rzeźbiony w prążki, podparty płaskimi, gęstymi, prostokątnymi kroksztynkami, taki jaki występuje w architekturze muzulańskiej. Po środku frontonu wielka mandorla, wgłębiona, otoczona poczwórną, bogato rzeźbioną bordiurą obejmuje postać Chrystusa z symbolami Ewangelistów.

Jak drogocenna brosza jest ta bogato rzeźbiona mandorla na tle u góry wątku w podziale ukośnej szachownicy, a u dołu w tynkowanej ścianie rysowanej w wgłębione rylcem koła. Niestety rzeźby bardzo ucierpiały w czasie Rewolucji.

Poniżej, po środku okno oświetlające nawę główną, otoczone gzymsem, który obiega je wielkim łukiem. Gzysm ten opiera się na łuczkach wspartych na rzeźbionych główkach z rzeźbionymi kulami, pod środkami łuczków. Od okna gzysm ten biegnie poziomo do wieżyczek obejmujących fasadę na wysokości arkadowanych otworów w wieżyczkach. Pod łukiem gzysmu archiwolta złożona z trzech łuków o przepysznie rzeźbionych klincach, opartych na misternie rzeźbionych kapitelach kolumn obejmujących okno witrażowe. Po bokach centralnego okna dwie kondygnacje arkadowe. Górna, złożona z trzech łuków o bogato rzeźbionych klincach, opierających się na kapitelach podwójnych kolumn, opartych na rzeźbionym gzymsem o prostym profilu i o koronkowej wklęsłej rzeźbie. Pod arkadami stoją posągi Apostołów. U dołu cztery łuki o rzeźbionych klincach oparte na rzeźbionych impostach kapiteli pojedynczych kolumn. W tej kondygnacji pod arkadami siedzą postacie Proroków.

Poniżej, przecina poziomo elewację gzysm z łuczkami, opartymi na rzeźbionych główkach z rzeźbami zwierząt między łuczkami i z rzeźbionym, dolnym pasem wątku. Parter kształtują trzy portale. Boczne ostrołukowe, ślepe, o trzech łukach rzeźbionych, opartych na trzech parach półkolumn. Po środku, półkolumna wspiera dwa łuczki i zaślepia wejście do naw bocznych powszechną tu modą muzułmańską.

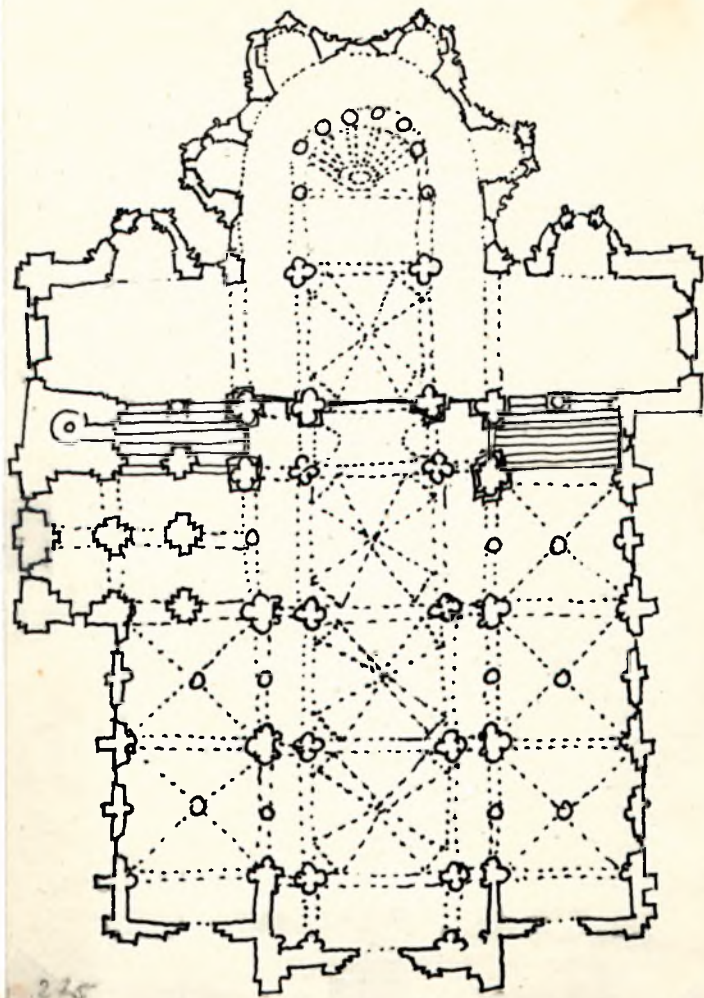
W środkowym portalu z pełnego cyrkla są cztery łuki o rzeźbionych klincach, oparte na czterech parach rzeźbionych impostów i kapiteli półkolumn. /Rzeźba w tympanonie jest z późniejszej epoki/.

Cokolwiek stanowi podstawę pod bazy łącznie 26 kolumn. Pomiędzy archiwoltami parteru są płaskorzeźby wielkich scen liturgicznych. Cała elewacja jest wyrzeźbiona. Może, jak pisze G. Gromort, jest w tej architekturze ciężkość i naiwność rzeźby, ale jest to napewno arcydzieło. Trudno opisać tę architekturę tak bardzo jednolitą, w której rzeźba stała się wspianą fakturą kamienia. Jest w tej sztuce jakaś niezwykła naturalność, jak w przyrodzie. Niezwykły jest kunszt dekoracyjny rzeźby klinców, zwłaszcza nad środkowym oknem. Zewnętrzny łuk ukształtowany z gzymsem z łuczkami opartymi na główkach, a z muszlami pod łuczkami i z plecionką esową między główkami. Potem łuk, z niemal kwadratowych klinców, z których każdy jest inaczej rzeźbiony w owale ze zwierzętami, między gałęziami girland i palmet. Łuk ten oparty jest o koronkowo rzeźbione kapitele, a pod nim jest łuk wewnętrzny z klinców rzeźbionych w wypukłe deltoidy, pokryte delikatną rzeźbą jak koronką. Wspianale rzeźbione klince łuczków

arkadowań otaczających rzeźby po bokach okna. Mimo zniszczeń tej elewacji, na której uszkodzoną rzeźbę w mandorli, jest ona klasycznym przykładem najpiękniejszej romańszczyzny we Francji. Niezwykle jest wtopienie tej architektury w krajobraz łąk ukwieconych Poitou. Ten sam charakter kamienia, którego piękno podkreśliła rzeźba spotykamy w całym tym kraju. Chyba nigdy żadna architektura nie była tak ściśle związana z otoczeniem i nigdy kamień na elewacji nie był tak naturalnie użyty. Piękno tego niezwykłego obiektu pozostawia niezatarte wrażenie.

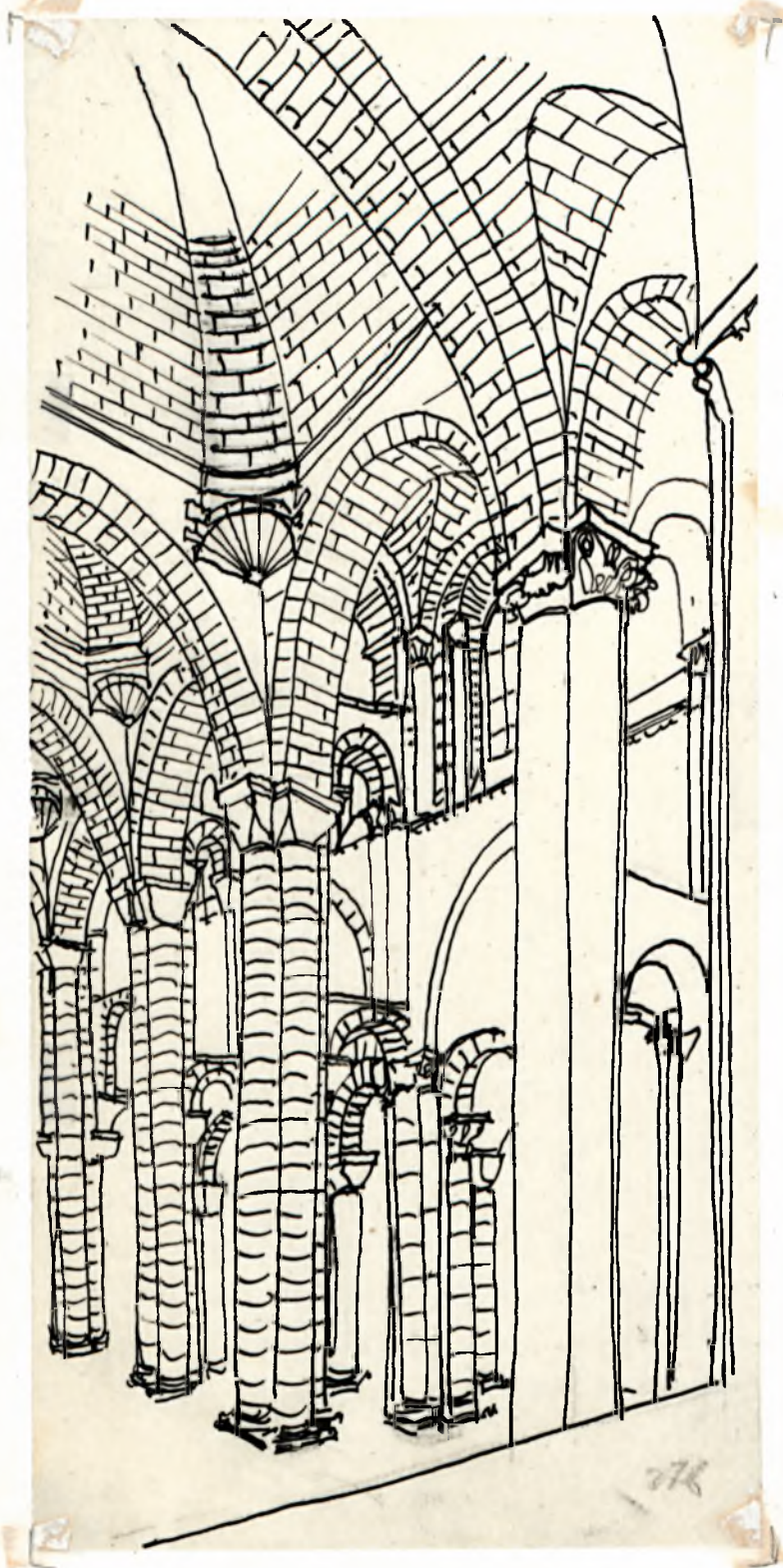
Następnym obiektem w Poitiers jest S. Hilaire rozpoczęty w X wieku i odbudowany w XI i

XII, ale niestety jak Notre-Dame-la-Grande odrestaurowany w XIX w. Jest to również wybitne dzieło, zdaniem A. Choisy najciekawszy obiekt romański we Francji. Wnętrze ma dzisiaj siedmionawowe, o sześciu przęsłach /Rys -123/ z pierwotnych siedmiu. W nawie środkowej sklepienia są z kopuł ośmiobocznych, opartych na ścianach diafragmowych, przez co obiekt ten nawiązuje w pewnym sensie do szkoły kopułowej Akwitanii. Pierwotnie kościół miał dach otwarty do wnętrza i w tej szerokiej nawie postawiono później w XI wieku dodatkowe słupy złożone z czterech półkolumn, związane z istniejącymi słupami łuczkami, gdyż obawiano się sklepić tak szeroką nawę i przęsła pokryto kopułami ośmiobocznymi narożach z tromp muszlowych, oparte na ścianach diafragmowych niesionych przez łuki jarzmowe. Nawy boczne również za szerokie dla sklepienia zwężono do połowy, wprowadzając do środka rząd kolumn, dla zmniejszenia do połowy rozpiętości sklepień krzyżowych. Sklepienia te oparto na łukach jarzmowych i w ten sposób z trzynawowego wnętrza powstało siedem naw /Rys 275/. Dało to nieoczekiwane perspektywy we wnętrzu. Te siedem naw dochodzi do transeptu o jedną apsydioli na każdym z ramion. =Poza chórem o jednym segmencie jest



Rys 275-Plan S.Hilaire w Poitiers.

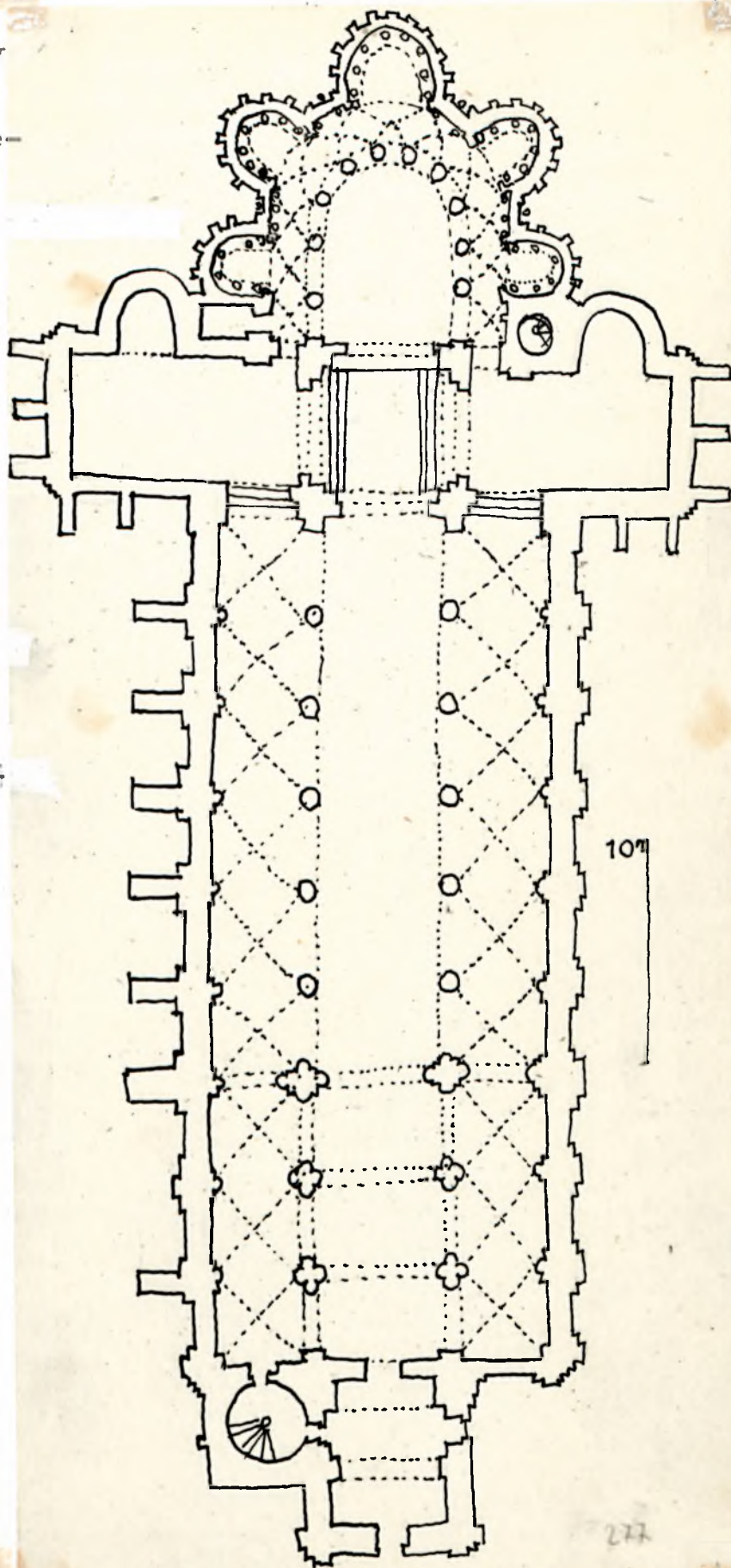
apsyda ośmiokolumnowa, otoczona ambitem z czterema kaplicami promienistymi. Słupy lekko dźwigające kopuły nadały temu wnętrzu swoisty wdzięk /Rys 276/. Bardzo ładnie wyrastają w tym kościele kopuły z tromp wkomponowanych w użebrowanie kopuły, oto narożne szczytce ma łuk o formie pomarańczy /Rys 122/. W tym kościele prezbiterium i transept są tu wysoko wyniesione ponad posadzkę kościoła i połączone ze schodami w nawach bocznych. Widzimy tu rozwiązanie lombardzkie z centralnym dojściem z nawy głównej do krypty leżącej pod prezbiterium.



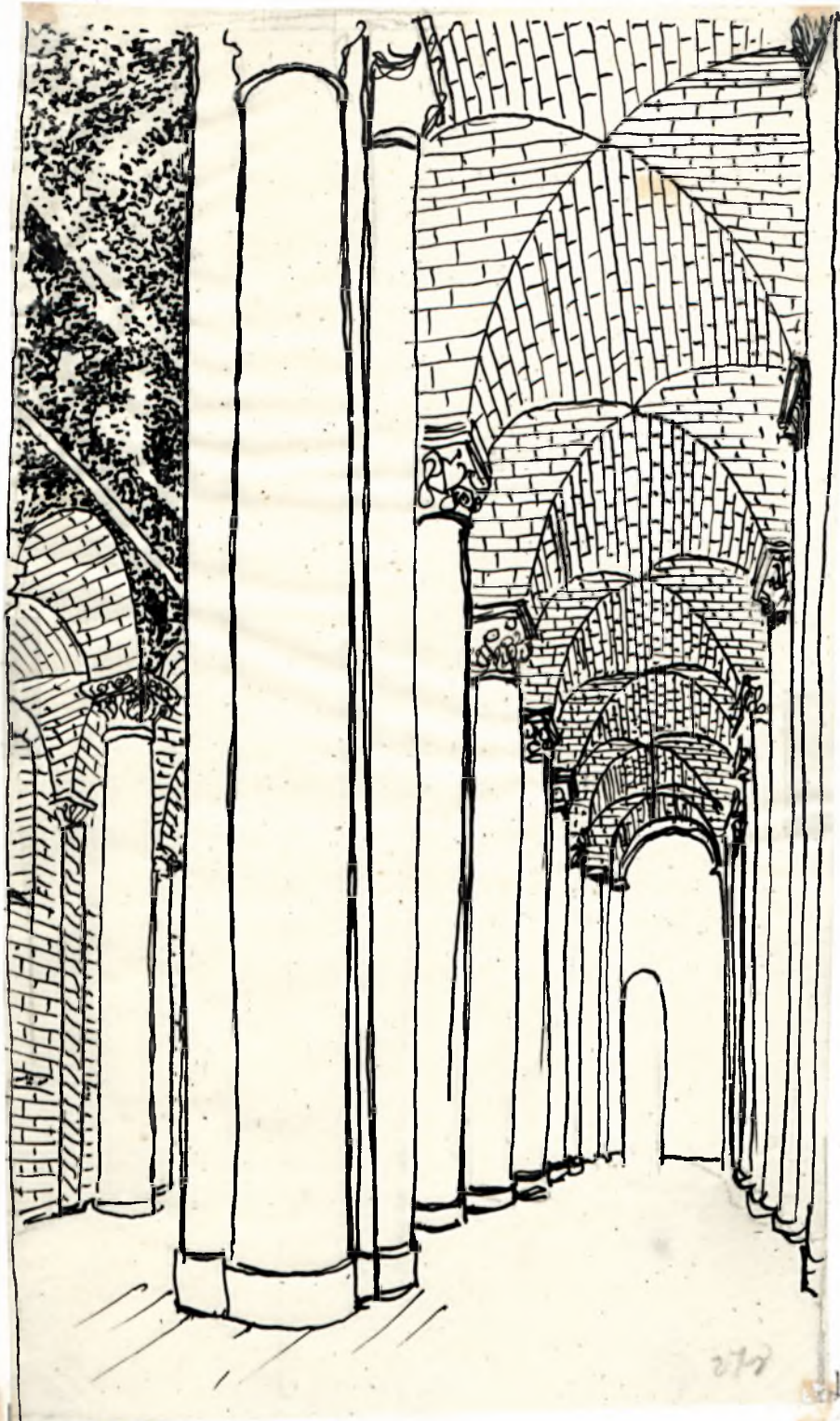
Rys. -276 Wnętrze S. Hilaire w Poitiers.

Trzecim wybitnym obiektem jest kościół w Saint-Savin-sur-Gartempe, z połowy XI wieku, o bardzo wysokiej i wąskiej nawie środkowej krytej nieprzerwanym, bez łuków kołnierzo-^{R125}wych, sklepieniem kolebkowym, o przekroju półkola. Sklepienie to wtapia się w sklepienia krzyżowe naw bocznych /Rys -278/, wysokości łuków arkadowań opartych na kolumnach. To proste, piękne wnętrze zdobią wspaniałe freski /Rys 279/. Poza murami ścian w nawach bocznych cały kościół był pokryty freskami: sklepienia, ściany kaplic, krypta pod chórem, ściany na emporze nad wejściem i w portyku. Znikły freski z transeptu a w chórze są wyblakłe resztki, ale pozostały freski o pełnej wartości w portyku, na sklepieniu nawy głównej, w kaplicach i w krypcie. Mają różną wartość artystyczną, choć są napewno dziełem jednego zespołu malarzy. Najsłabsze freski są w krypcie. Proporcje postaci w tych freskach zmieniają się w zależności od odległości od widza i u góry są o wiele bardziej wydłużone niż w portyku, co wskazuje na duże umiejętności malarzy w komponowaniu wnętrza. Są to dzieła z około 1100 roku. Kaplice ukazują cykl hagiograficzny zgodny z ich dedykacją. Na trybunie jest cykl dzieciństwa Chrystusa,

na co pozwalał układ architektoniczny ścian. W nawie przeznaczonej dla wiernych na sklepieniu jest cykl ze Starego Testamentu z postaciami Proroków. Empora na wprost chóru ma otwartą kaplicę z freskami Męczenników, świętych biskupów Poitiers i dwa cykle hagiograficzne: Pasji ze Zdjęciem z Krzyża i Rezurekcji. Najważniejszy kompozycyjnie dla wnętrza jest wielki cykl na sklepieniu nawy o jednolitej formie kolebki, bez łuków kołnierzowych. Po wykonaniu pierwszych dwóch scen, gdy autor kompozycji zdał sobie sprawę z korzyści dekoracyjnej jaką mu daje ciągły pas, dzięki brakowi przedziałów narzucanych przez łuki kołnierzowe, przestał je imitować, malując odtąd dwa ciągle pasy na każdej stronie sklepienia tworząc nieprzerwane fryzy. Po środku pozostawiając pusty pas tynku. W tym fryzie wszędzie jest jednolite tło białego tynku, dzięki czemu wiąże się to tło z pasem środkowym sklepienia. Postacie są na białym tle i na poziomych pasach barwnych. Dla wzbogacenia kompozycji malarz wprowadza dodatkowo poza postaciami ekrany o różnej szerokości, tworzące wtórne akcenty w układzie. Nie wiążą się te parawany z jakąś całą sceną, występując czasami tylko za jedną postacią. Drzewa namalowane między scenami wiążą kompozycję w ciągły fryz. Komponowany jest



Rys 277-Plan S.Savin-sur-Gartempe.



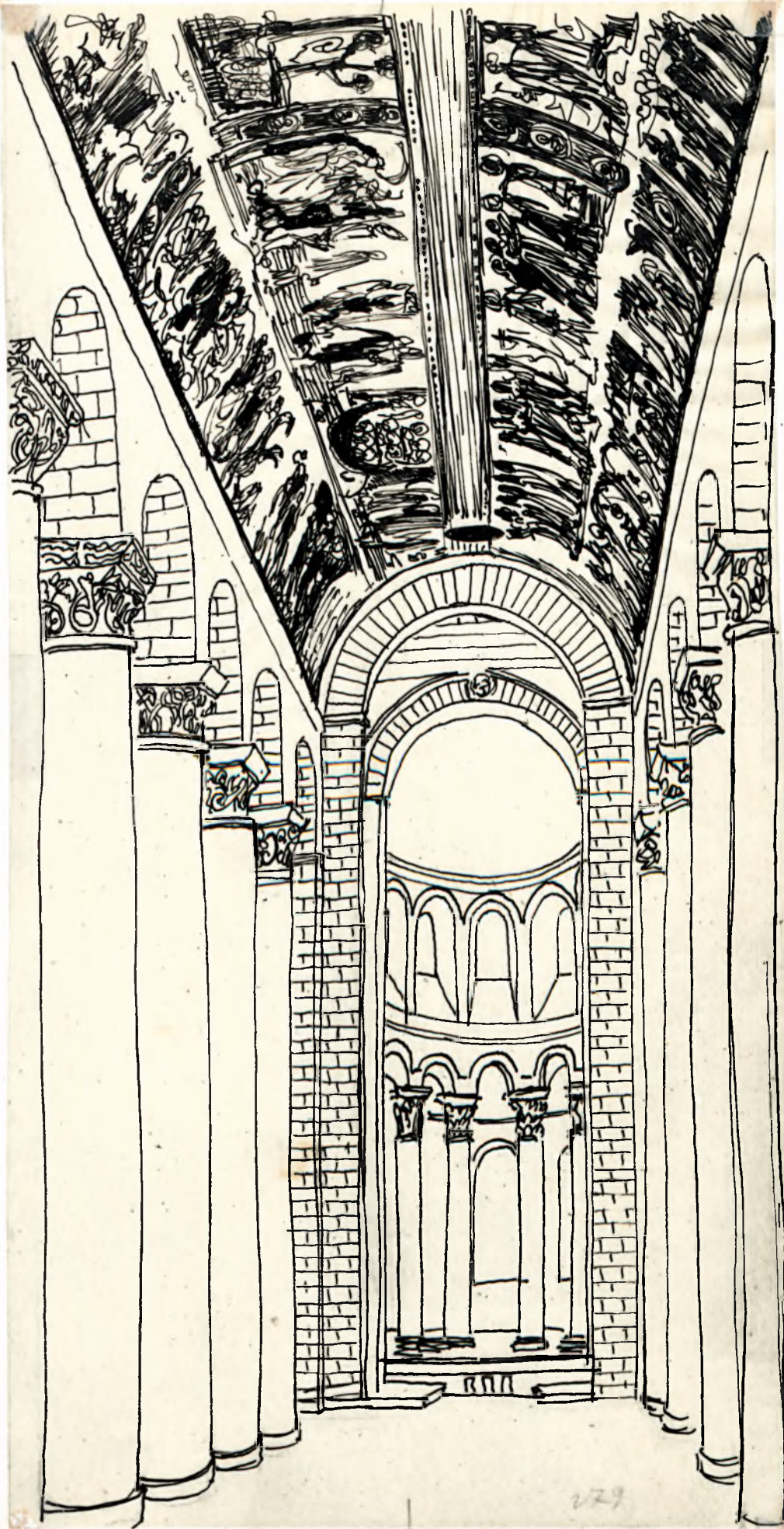
Rys.-278- S.Savin-sur-Gartempe.Widok wnętrza nawy bocznej.

tu fresk tak, jak mu współczesny haft ze słynnej tkaniny z Bayeux. Malarstwo to wykazuje wycucie monumentalności. Postacie silnie wydłużone mają stosunkowo małe głowy i długie nogi, nieraz skrzyżowane i postacie te gwałtownie gestykulują. Twarze są wydłużone, płaskie z długimi prostymi nosami i z kwadratowymi bródkami. Sztuka ta wywodzi się z malarstwa Karolingów z miniatur z IX wieku, jak i wskazuje na wpływ współczesnej sztuki katalońskiej. Postacie są płasko malowane, silnie konturowane, o geometrycznie narysowanych fałdach szat. Malarstwo to jest utrzymane w gorącej tonacji żółto-czerwono-purpurowej, kontrastowanej zieleniami. Bardzo graficzne, o silnie rysowanych podziałkach linearnych, bardzo bliskie malarstwu z witraży. Ale przede wszystkim jest to malarstwo dekoracyjne świetnie związane z architekturą.

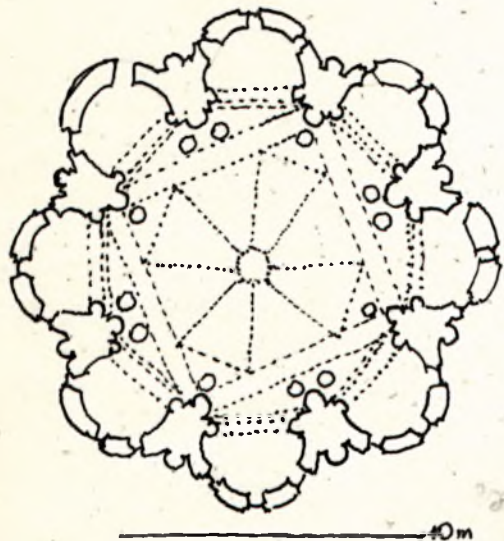
W Saint-Savin na osi wejścia jest wysoka wieża, piramidalnym dachem nakryta. We wnętrzu są trzy nawy, środkowa o trzech przęsłach z jarzmami i sześć przęseł sklepienia bez jarzm,

opartego na kolumnach o pięknych kapitelach. Nawę zamyka łuk tęczy, oparty na słupach wspierających latarnię w transepcie, przez który otwiera się widok na wydłużoną apsydę o 10 kolumnach z dziesięcioma oknami na piętrze, ponad którymi wysoka wyrasta półkopia apsydy otoczonej przez ambit, o sklepieniu krzyżowym, z czterema kaplicami promienistymi. W transepcie na każdym ramieniu jest po jednej apsydioli /Rys.277/. Środkowa wieża na skrzyżowaniu transeptu z nawą główną ma latarnię z biforami. Wieżę wieńczy

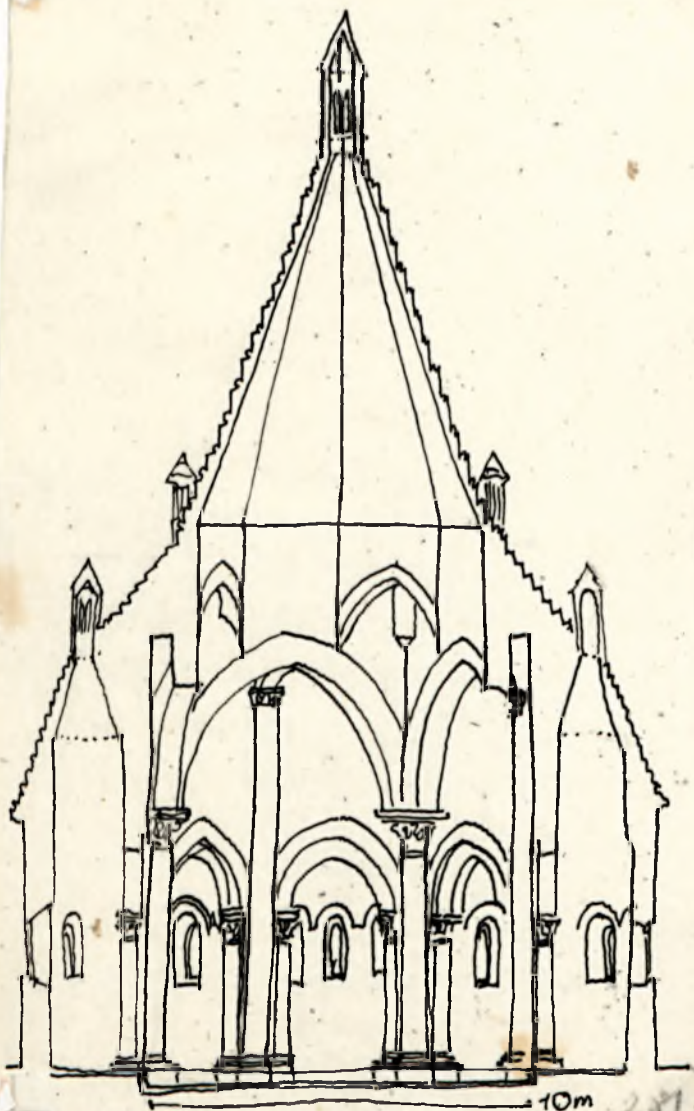
średniej wysokości dach czterospadkowy. Bardzo proste, doskonałe są w tym wnętrzu sklepienia krzyżowe naw bocznych. Dzięki wąskim nawom i wysoko umieszczonym oknom w nawach bocznych całe wnętrze jest bardzo widne. W Parthenay-le-Vieux /Rys-127/, jak w Cunault, sklepienia kolebkowe nawy głównej są ostrołukowe, podparte u podstawy przez półsklepienia kolebkowe, ostrołukowe naw bocznych. Po raz pierwszy sklepienia naw bocznych bezpośrednio podparły sklepienie nawy środkowej. Rozpoczął się giągly rozwój myśli konstrukcyjnej, który w rezultacie doprowadził do konstrukcji gotyckich. Dlatego ten obiekt jest ważny dla rozwoju architektury. Ponadto w Parthenay jest ładna, ośmioboczna latarnia z narożnymi kolumnami. Całość z daleka nad rzeką sylwetuje się wyjątkowo malowniczo.



Rys. 279-Widok wnętrza nawy głównej w S.Savin.



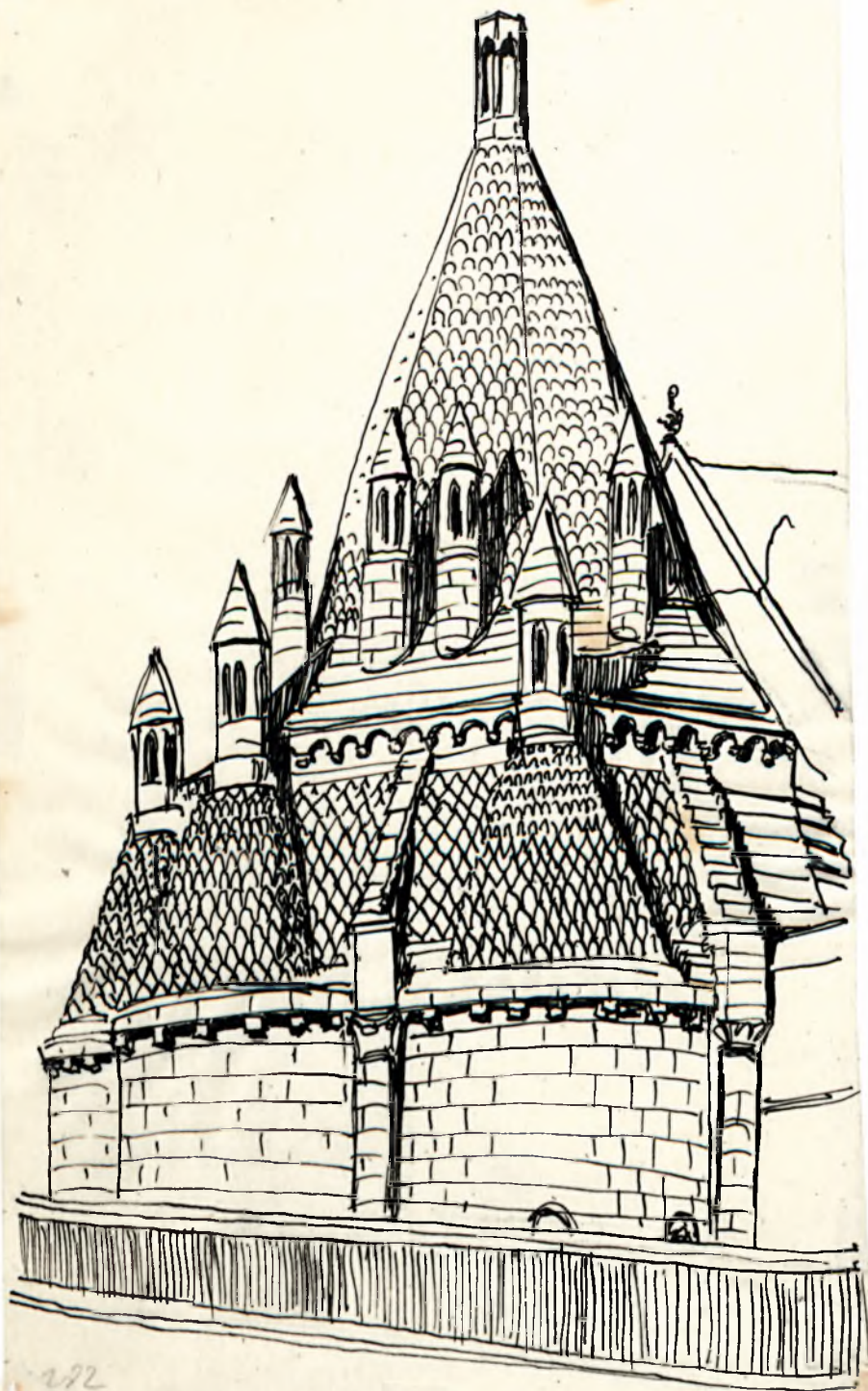
Rys-280-Plan kuchni opactwa w Fontevrault.



Rys. -281-Przekrój kuchni opactwa w Fontevrault.

Rzadko występuje w tej szkole, rzeźbiony tympanon w portalu transeptu w Vouvant. Kościół opactwa w Fontevrault, kopułowy należy do szkoły kopułowej Akwitanii. W Airveault obok mostu ostrołukowego z XI w jest S. Pierre, kościół klasztorny Augustianów, z portykiem na całą szerokość frontonu. W trzynawowym wnętrzu kolumny są złożone z czterech półkolumn o wspianiałych kapitelach korynckich, w których liściach kryją się postacie z legendy kolejno wydobywane z cienia w czasie mszy przez przesuwające się promienie słoneczne. Wieża na skrzyżowaniu nawy z transeptem ma ośmioboczny dach piramidalny z narożnymi wieżyczkami. Prosty fronton obejmują półkolumny zwieńczone małymi wieżyczkami u góry, a na środku jest mała dzwonniczka. Elewację tę zbudowano stosując ostrołuki. Na środku, ponad wielkim oknem potrójne łuki oparte na dwóch parach kolumn. Z lewej strony okrągłe okienko do nawy bocznej, ponad głęboką arkadą z resztkami rzeźby cesarza Konstantyna na koniu, a po prawej stronie pod oknem nawy bocznej pusta nisza ostrołukowa. Parter kształtują trzy ostrołuki, ze środkowym wyższym, przez które schodząc kilka stopni w dół wchodzi się do portyku trzynawowego i dwuprzęsłowego, w którym sklepienia krzyżowe niosą kolumny z kapitelami opatrzonymi w imposty. Prosta apsyda z gzymsem z łuczkami, podpartymi przez wyjątkowo delikatnie rzeźbione główki. Taki sam gzymś występuje również nad parterem frontonu. Główki na ścianie łukowej apsydy leżące w głębokim cieniu jak we wnętrzu kościoła, w ciągu upływających godzin rozświetlają kolejno promienie słoneczne.

Podobna jest w charakterze odbudowana elewacja Saint-Jouin-de-Marnes, bardzo



Rys. 282. Widok na kuchnię opactwa w Fontevrault. La Charité-sub-la-Loire.

Grupę tą wydziela forma sanktuarium z dużą apsydą, z długim chórem o bocznych, niskich nawach i o potężnych kolumnach, jak w Saint Genou. Czasem dwie apsydiote są na ramionach transeptu, a największy rozwój widać w Châteaumeillant o siedmiu równoległych apsydach, /Rys-101/, co jeszcze spotykamy w Saint Sever w diecezji w Aire.

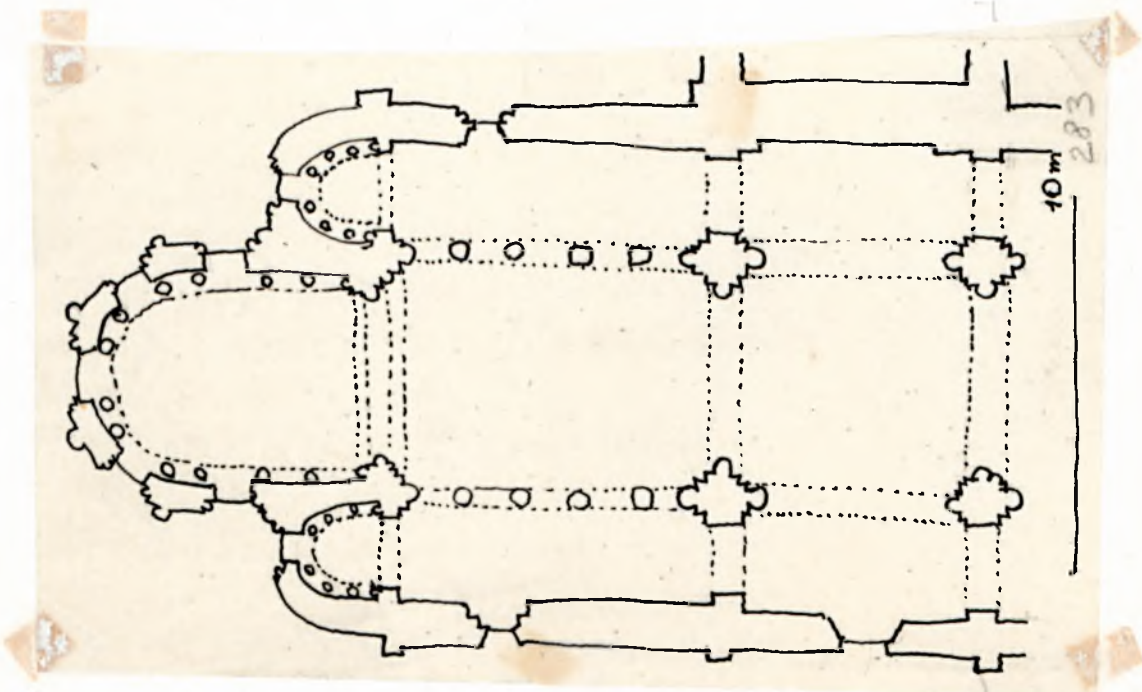
Nawy są sklepione kolebkami zarówno środkowe, jak i boczne, jak w również i w chórze. Nawy boczne chóru są zwykle tak niskie,

podobna acz dużo skromniejsza do elewacji Notre-Dame-la-Grande w Poitiers.

Ciekawy obiekt, w opactwie Fontevrault, ośmiobocznej kuchni o ośmiu apsydach z wewnętrznymi kolumnami wspierającymi ostrołuki /Rys 280 i 281/ z których wyrasta kamienny ośmioboczny dach, stożkowy na zewnątrz wyłożony łuską kamienną. Formę ośmioboczną bryły na zewnątrz podkreśla gzyms z łęczkami opartymi na rzeźbionych główkach. Osiem apsyd ma również stożkowe dachy kamienne, łuskowe, zwieńczone wieżyczkami wywiewnymi i ponadto występuje po parze wieżyczek po bokach każdej apsydy. Są to liczne wyloty wywiewne. /Rys 282/ Podobne kuchnie były w opactwach w :Marmoutier, w La Trinite w Vendome i w S.Pierre w Chartres.

Przystępuję obecnie do podszkół :Berry i w Nivernais. Architektura wywodząca się ze szkoły w Poitou, ale podlegająca również wpływowi sztuki burgundzkiej, co widać w

że nad nimi są okna i ślepe tryforia, jak w Saint Genou ustawione na wysokości sklepienia i dachu nawy bocznej. Często są to kościoły jednonawowe, a jeśli trzynawowe, to są bez transeptu. Sklepienia naw bocznych są kolebkowe lub krzyżowe i zawsze wspierają sklepienie kolebkowe nawy głównej. Wpływ Poitou jest czytelny zarówno w dekoracjach, układzie sklepień nawzajem się wspierających i w kwadratowych wieżach nad transeptem, jeśli taki występuje, gdy w Owernii wieże te są zawsze ośmioboczne. Obiektem zawierającym wszystkie cechy szczególne tej podszkoły jest kościół w Saint Genou, trzynawowy, bez transeptu, z dwoma absydami na zamknięciu naw bocznych o układzie syryjskim. W absydach jest po dwoje kolumn w koło przy murze i jedno okno na osi, a w absydzie środkowej jest dwanaście kolumn i pięć wysokich okien /Rys -283/. Od wieży z latarnią oddziela absydę rodzaj chóru, duży segment o czterech kolumnach wzdłuż nawy bocznej, a nad tymi kolumnami są charakterystyczne tryforia ślepe, o dziewięciu łęczkach z niskimi kolumnkami, a nad nimi są trzy wysokie okna z kolumnami od środka wspierającymi łuki nadokienne /RYS- 284/. Nisko posadowione sklepienia w nawach bocznych chóru pozwalały na umieszczenie okien, co wskazuje na wpływ burgundzki. Wnętrze nawy głównej nakrywa wysokie sklepienie kolebkowe, a w absydzie jest niska półkopia za ścianą tęczą, której dwa okna doświetlają nawę środkową. Kolumny niosą ciekawe kapitele wskazujące na żywy wpływ form bizantyńskich i o wolutach jońskich z liśćmi akantu oraz z płaskorzeźbionymi dekoracjami wyraźnie o układzie arabskim. Są wśród tych kapiteli również i "głowice historyczne" z wyrzeźbionymi zwierzętami o rysunku jak z perskich



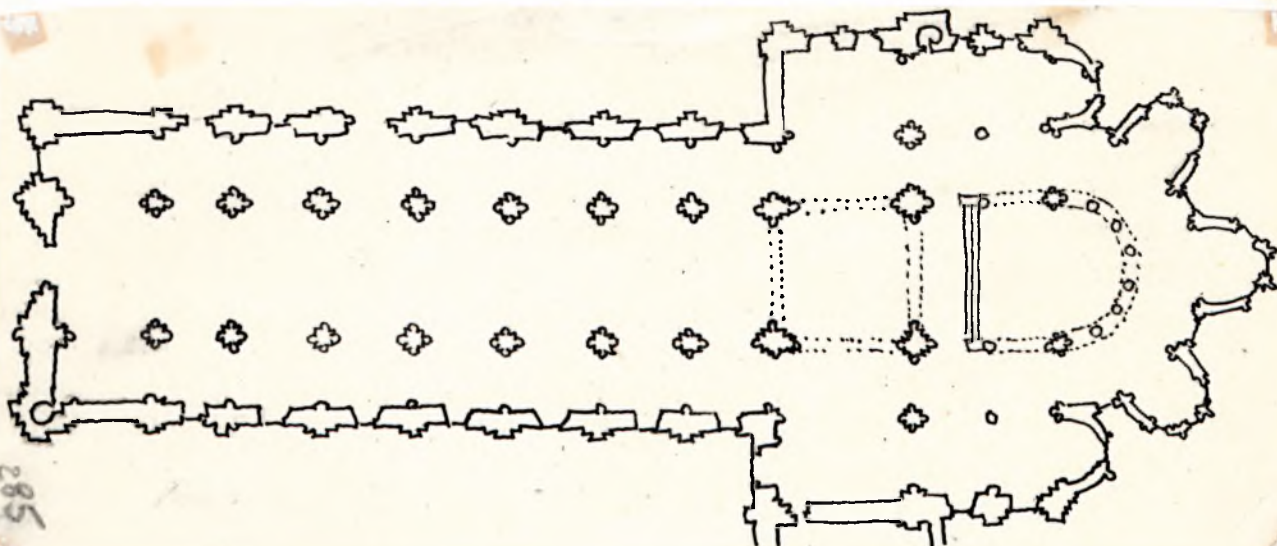
Rys 283-Plan Saint Genou.



Rys- 284- Wnętrze Saint Genou.

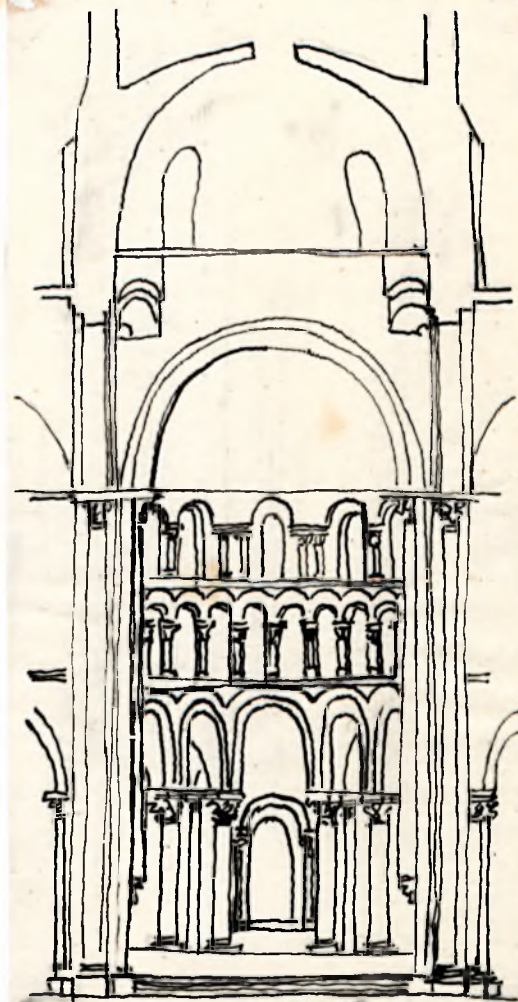
tkanin. Wątek muru jest w tym budynku cięty dokładnie, a kolumny w chórze przy ścianach wąziutkie niosą na zmianę wąskie i szersze arkady ponad oknami. Na zewnątrz w apsydzie są kolumny i ślepe, niskie arkady pod gzymsem, jak i w chórze nad oknami, ukształtowane na wzór lombardzki, który tu przyszedł z Burgundii.

Okna na chórze na zewnątrz obramowują kolumny niosące łuki nadokienne.



Rys - 285- Plan kościoła w Fontgombault.

W dolinie Indre jest imponujący kościół w Fontgombault /Rys-285/. Trzynawowy, o ośmiu przęsłach, ze słupami o czterech półkolumnach, z transeptem i z latarnią nad skrzyżowaniem z nawą, z bocznymi nawami chóru zamkniętymi apsydiolami i z ambitem dookoła apsydy z trzema kaplicami promienistymi. Ambit obiega w tym wnętrzu sześć kolumn apsydy. Na skrzyżowaniu nawy z transeptem jest kopuła kolista oparta na trompach pod niską wieżą. /Rys -286/. Widać w tym dziele benedyktyńskim dalszy rozwój konstrukcji lekkich sklepień, a zwłaszcza pięknej apsydy o łukach wąskich i szerokich na przemian, nad którymi niskie, gęste arkadowania ślepego tryforium, o zmiennym rytmie z zamurowanymi wnękami, na przemian z dwoma wnękami o twartymi. **P**owyżej, zmienny rytm rozstawu jednakowych siedmiu okien, których łuki od wewnątrz i od zewnątrz opierają się na kolumnkach. Podobnie na kolumnkach opierają się łuki okienne w kaplicach promienistych. Uzyskano wielką przestrzenność wnętrza od transeptu, dzięki lekko rzuconym szeroko łukom zarówno pod latarnią jak i na ścianach chóru. Należy tu podkreślić, że półkolumny pod kopułą w nawie rozpoczynają się od konsol wzniesionych ponad dwa

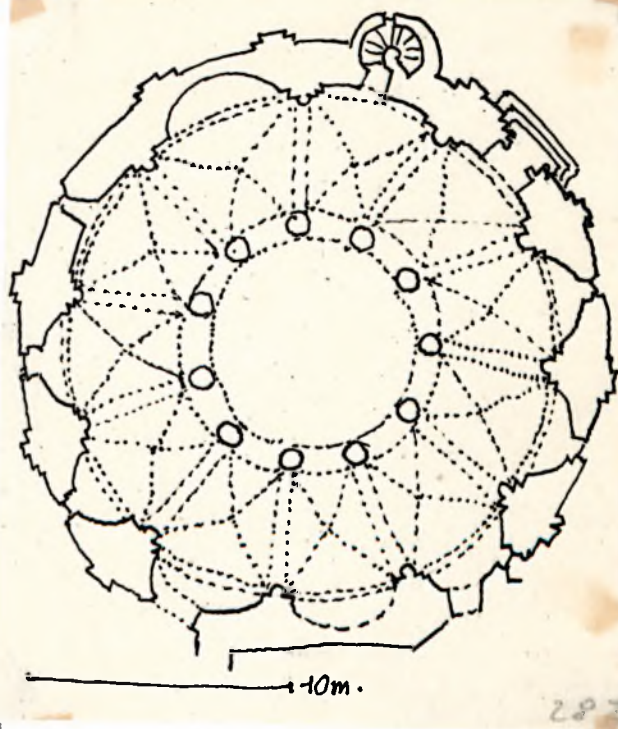


286

Rys. 286-Przekrój w Fontgombault

Fontgombault

metry, ponad po-sadzką kościo-
 ła, co później będą naśladowali
 Cystersi i co jest cechą cha-
 rakterystyczną dla architekту-
 ry burgundzkiej. Portal wej-
 ściowy ma na czterech półkolum-
 nach oparte łuki, a kapitele są
 rzeźbione w zwierzęta i liście,
 jak łuki archiwolty, z plecion-
 kami i z szachownicami "billet-
 tes" i z kwiatami margerytki na
 łuku nad wejściem. Gzymsy są
 płaskie, z konsolami rzeźbionymi
 w łby zwierzęce.



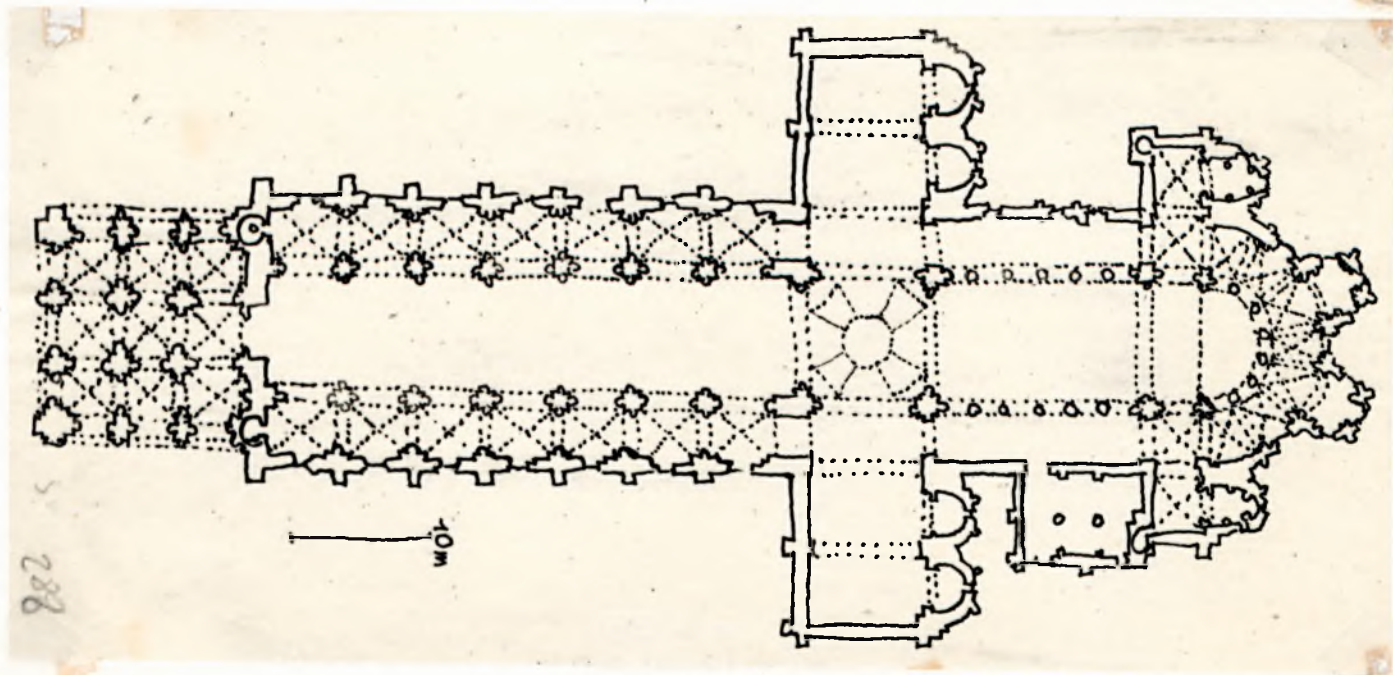
Neuvy

Rotunda Neuvy-Saint-Sepulcre jest
 to budynek okrągły, o 11 wewnętrz-
 nych kolumnach i o ośmiu

Rys-287-Plan Neuvy-Saint-Sepulcre.

niszach z wejściem w jednej z nich i z przybudowaną, okrągłą
 klatką schodową. /Rys 287/. To dzieło z 1054r jest jednym
 z licznych o biekotów zbudowanych na wzór ś.Grobu w Jerozoli-
 mie. Na zewnątrz, ten okrągły budynek wzmocniają pilastry pod
 gzymsem ze ślepy m arkadowaniem, w którym w co czwartym łuku jest
 okienko. We wnętrzu kopuła jest wsparta przez w koło stojące
 11 ciężkich kolumn, niosących na łukach oparte sklepienia krzy-
 żowe trybuny. Powyżej, na piętrze małe kolumnienki niosą łuki, z
 których wyrasta kopuła.

Dalej, w dolinie Loary jest z IX w Germigny-les-Preś i obok
 Saint-Benoit-sur-Loire. Jest to wielka bazylika, poprzedzona,



Rys. 288- Plan Sanit-Benoit-sur-Loire.

portykiem trzynawowym o trzech segmentach, na wzór burgundzki. / Rys 288/. Trzy nawy mają siedem segmentów, a następnie jest transept z dwoma parami apsydiol po cystersku i jest okrągła wieża na skrzyżowaniu nawy z transeptem. Następnie jest długi chór o pięciu kolumnach, ~~drugim~~ ^{drugim} wąski transept typu kluniackiego z jedną apsydiolą na każdym ramieniu i ambit z dwoma kaplicami promienistymi, obiegający sześć kolumn apsydy. Sklepienia w portyku, nawach bocznych i w ambicie krzyżowe, a w nawie głównej jest późniejsze krzyżowo-żebrowe z tym, że w chórze zachowała się pierwotna kolebka z pełnego łuku. Piękny ten obiekt otwiera wspianą portal. Opactwo to z VII wieku po pożarze w 1026r odbudował król Robert Pobożny, wychowanek Gerberta d'Aurillac późniejszego papieża Sylwestra I, w czasach wielkiej aktywności budowniczych benedyktyńskich. Niestety renowacje z XIX wieku odebrały cały wyraz wnętrza. Wnętrzu mającemu czystą formę długiego chóru, w którym nad niskimi arkadami wznosi się potężny mur kamienny, zwieńczony piękną kolumnadą ślepego tryforium pod sześcioma oknami. Ta forma, tak charakterystyczna dla tej szkoły, jest w tym kościele monumentalna. Portyk pod czterospadkowym dachem jest jednocześnie dzwonnica. Mamy tu obiekt wyraźnie burgundzki.

Wielki kościół La Charite - Sur-Loire zniszczonego dawnego opactwa benedyktyńskiego. Należy również do architektury burgundzkiej. Obiekt ten miał wejście między wieżami, narteks, pięcioxawowe wnętrze o 10 segmentach, transept z jedną apsydiolą na każdym z ramion, kopułę na skrzyżowaniu nawy z transeptem, trzy segmenty chóru z apsydiolami zamykającymi boczne nawy chóru i ambit obiegający apsydę ośmiu kolumnach, z pięcioma kaplicami promienistymi. Sklepienia w nawach bocznych i w ambicie krzyżowe, oparte na łukach kołnierzowych, ostrołukowych, a w nawie głównej i w transepcie sklepienie kolebkowe ostrołukowe. Jest to widny kościół z oknami w chórze i w apsydzie, o kolumnadzie parteru ostrołukowej. Ślepe tryforia obiegające wnętrze mają oparte na pilastrach festonowe łuki. W ambicie pilastry są po burgundzku kanelowane. Kościół obecnie zniszczony zachował z 10 jedynie cztery segmenty nawy i pozostała resztką jednej z kwadratowych wież o kilkunastu kondygnacjach z biforami o łukach opartych na pilastrach i u dołu o arkadach wielolistnych.

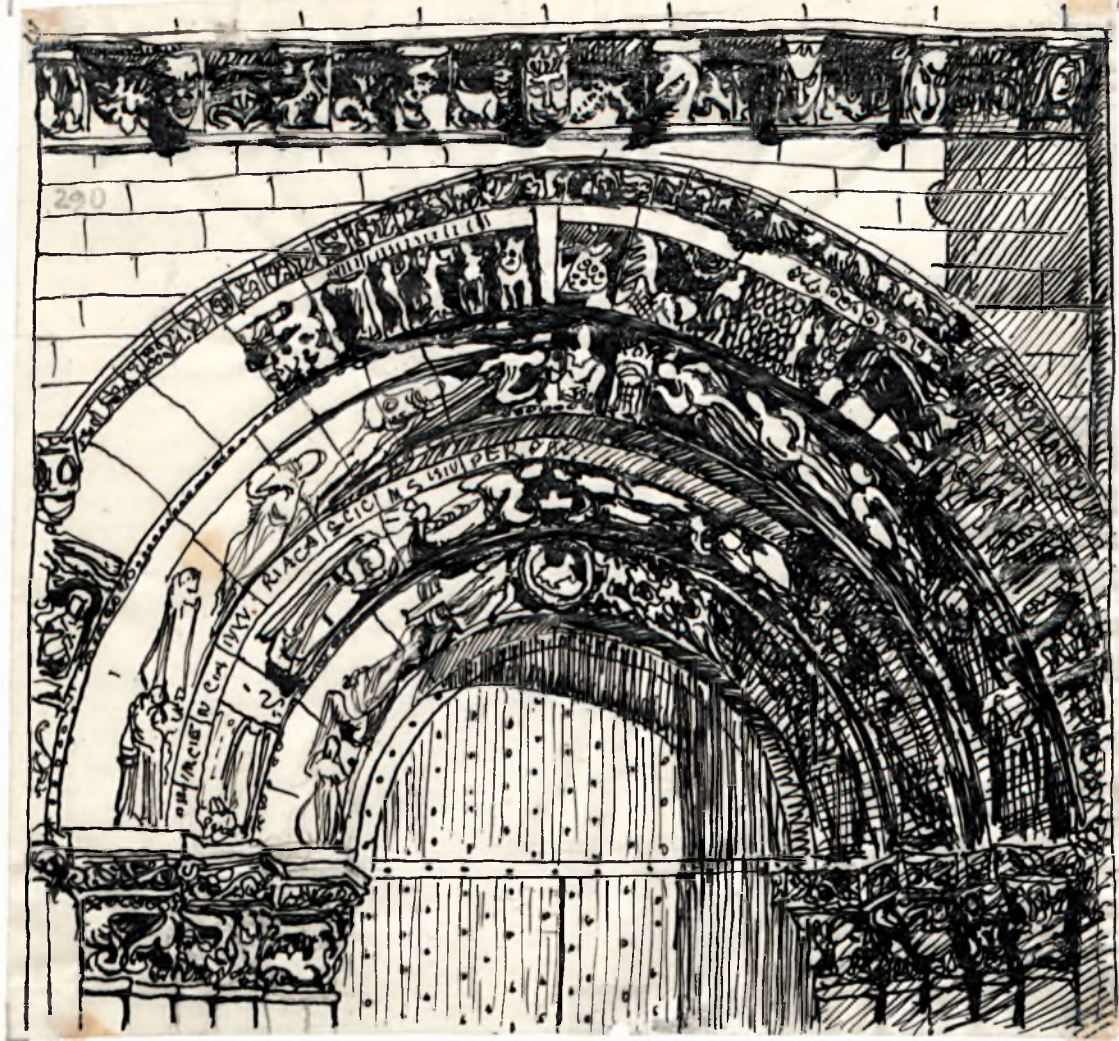
Ostatnie, wielkie dzieło tego regionu to S. Etienne w Nevers z końca XI wieku, o formach wskazujących na silny wpływ szkoły z Oweronii. W tym budynku mamy rzadki przykład tak wczesny, w którym nad trybunami do nawy nakrytej kolebką otwierają się okna w ścianie nawy środkowej. Budynek ten ma dobre, ale niskie proporcje. Surowe

kapitele i nieliczne rzeźby. Obiekt ten zbudowany zbyt śmiało opłacił to licznymi pęknięciami.

Podszkoła południowa Akwitanii w Charante i w okolicach Bordeaux ma bogato rzeźbione elewacje. Najpiękniejszy obiekt tej szkoły w Aulnay-de-Saintonge, stoi na cmentarzu wśród ciemnych cyprysów i ma misternie rzeźbione detale. Nieduży ten budynek o nawie szerokości 6 metrów i długości całkowitej 50 metrów ma fasadę późniejszą, z portalami ostrołukowymi. Według tradycji nad gzymsem portalu była rzeźba Karola Wielkiego. Fasada ma dobre proporcje, chociaż jest nieco krępa, niska. Piękny portal ma południowe ramię transeptu. Jest to kościół trzynawowy o pięciu segmentach, z transeptem, o jednej apsydioli na każdym z ramion i z chórem za wysoką latarnią



Rys-289-Aulnay-de-Saintonge, widok kościoła.



Rys-290- Aulnay-de-Saintonge, Centralny portal.

na skrzyżowaniu nawy z transeptem i z apsydą. Plan prosty i skromny. Wnętrze ^{na} /kryją ^{na} sklepienia kolebkowe ostrołukowe, a gurdy i ostrołuki parteru otwierają się do wysokich naw bocznych i z nich przechodzi światło do nawy głównej. Wyjątkowo bogate są tu rzeźby /Rys-154/. Fronton obejmują ciężkie przykopy zwieńczone okrągłymi wieżyczkami, z dachami stożkowymi oraz całość dzieli na trzy części silne przykopy nakryte daszkami. Trzy ostrołukowe nisze na ~~parterze-~~

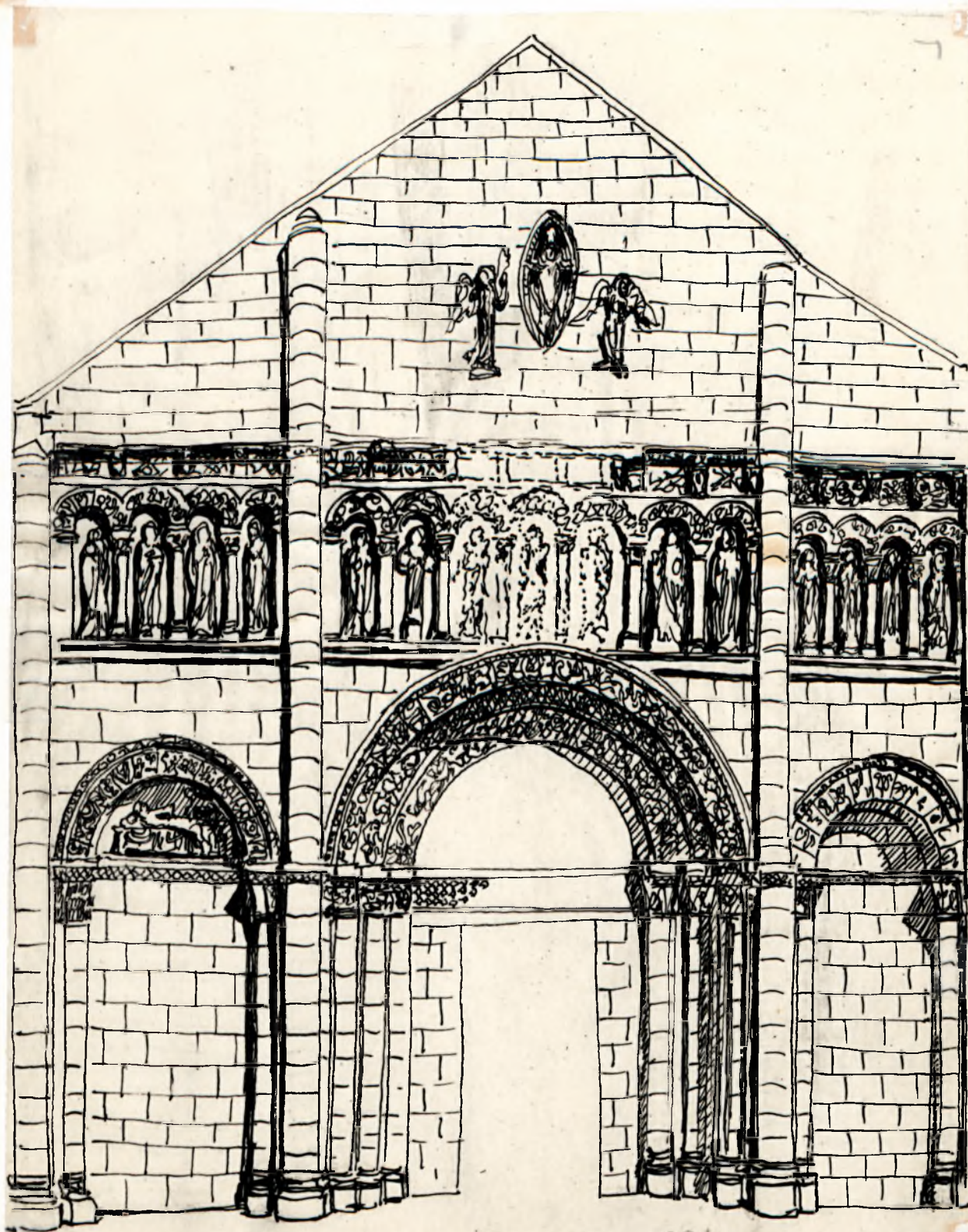
piętrze i u dołu trzy portale o głębokich,

rzeźbionych klincach arkad. Boczne portale są zaślepione mając ~~po~~ pod czterema łukami, z rzeźbionymi klincami w palmety, rzeźby w tympanonach. ~~Portal~~ /289-RYS/. Portal środkowy ma jedyny w tej ścianie łuk kolisty bez tympanonu z klincami o rzeźbach ustawionych promiennie na łuku zewnętrznym, a na łukach wewnętrznych o rzeźbach położonych za krzywizną z tym, że każda z tych rzeźb obejmuje cztery klince. Łuki te opierają się na impostach rzeźbionych w splecione gałęzie, a w kapitelach są rzeźby zwierząt ustawianych parami, symetrycznie, jak na perskich tkaninach /Rys-290/. Gzymsy podpierają krokoszczyt rzeźbione w łby ~~zwierzęce~~ i ptasie. Na skrzyżowaniu nawy z transeptem jest wieża o trzech kondygnacjach, z dolną o ślepych arkadach opartych na pilastrach. Na drugiej kondygnacji występują po trzy pary bifor, a na górnej po trzy arkady ze środkową otwartą. Wieżę nakrywa ośmioboczny dach piramidalny.

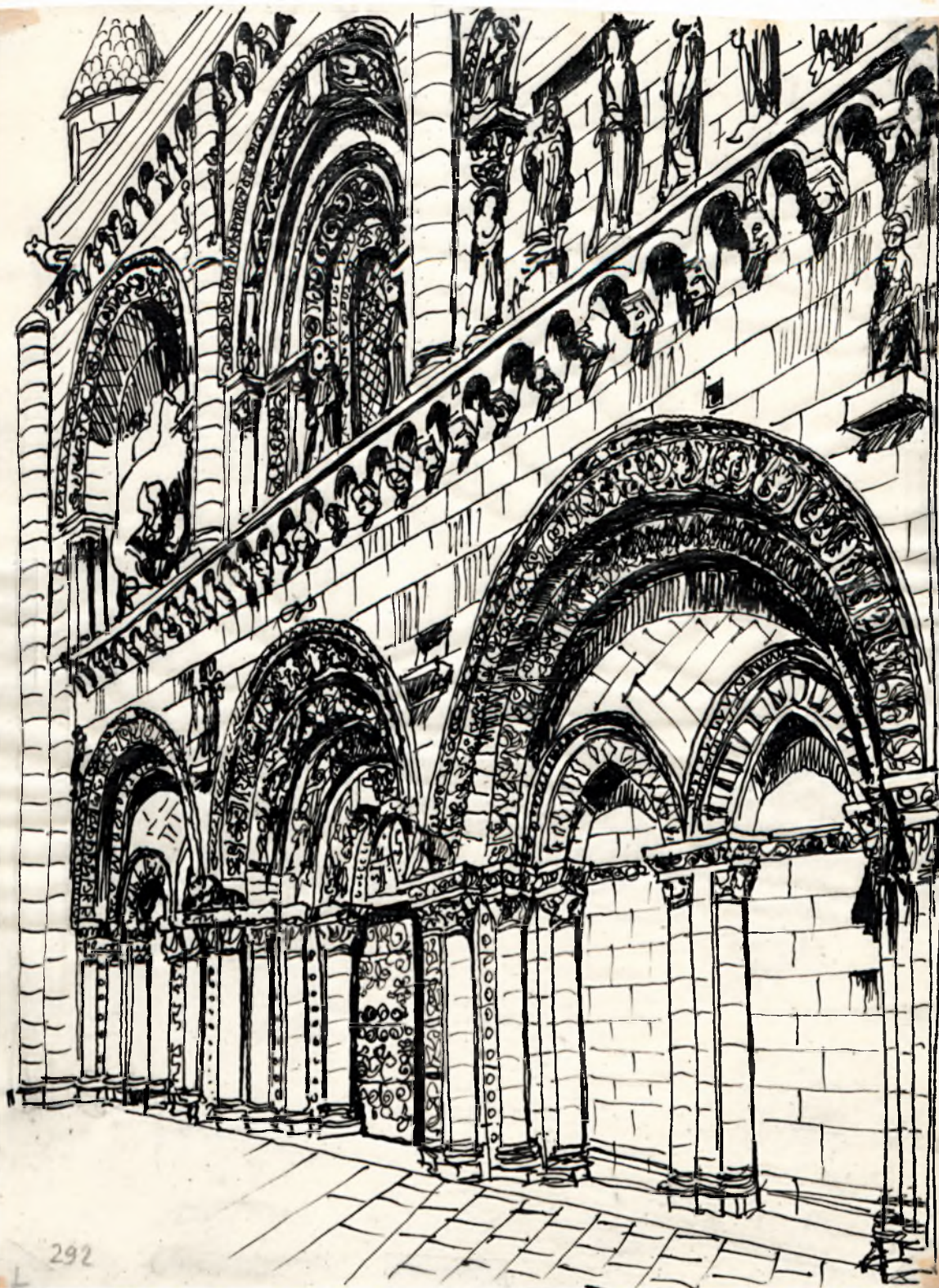
Apsyda na zewnątrz ma półkolumny wspierające gzyms oraz kolumnienki wysokie na całą elewację, podpierające zewnętrzne łuki nadokienne. Pod tymi oknami jest łuk wewnętrzny, oparty na małych kolumnkach,

otaczający okno obejmowane przez bogato rzeźbione medaliony. Apsydiote transeptu też mają półkolumny podpierające gzyms oparty na łuczkach wspieranych przez kroksztyny rzeźbione w łby zwierzęce. Najbogatsze są rzeźby na klincach portali i w obrzeżach okien w apsydzie.

Kościół w Ruffec /Rys-291/ ma ładną, delikatną elewację bardzo zniszczoną zwłaszcza przez późniejsze drzwi i okno. W tym portalu niema rzeźby w tympanonie, co jest charakterystyczne dla tego rejonu.

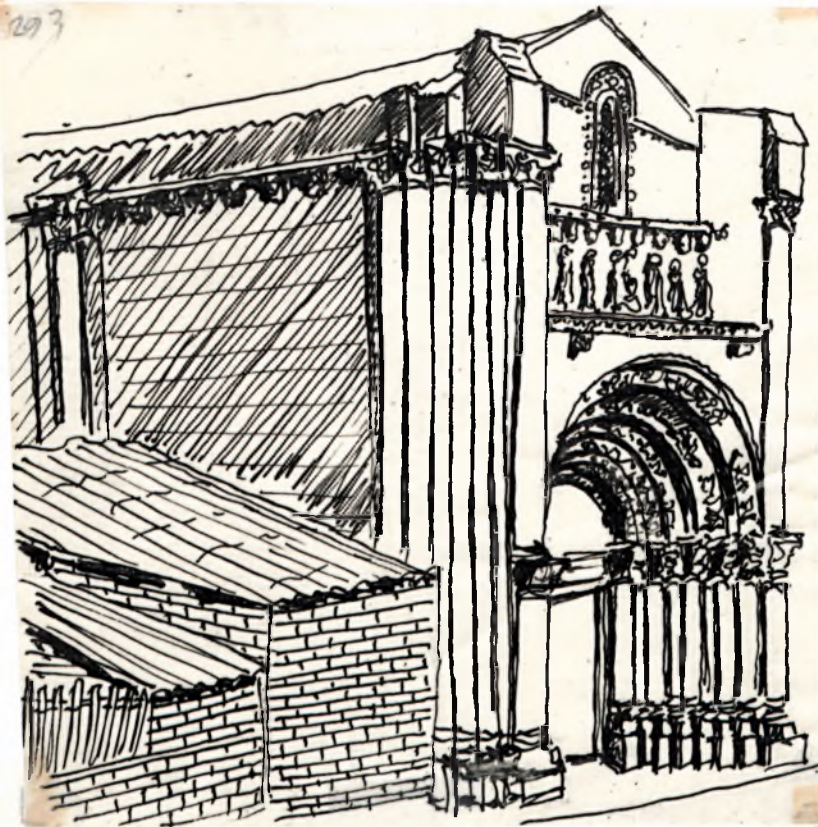


Rys-291- Fronton kościoła w Ruffec.



292
Rys-292- Fasada główna w Civray.

Kościół w Civray ma na ścianie zachodniej dwie kondygnacje szerokich arkad pomiędzy narożnymi półkolumnami, pod gzymsem z łuczkami opartymi na łbach rzeźbionych i stanowi jedną z najbogatszych elewacji XII wieku. U góry, pod bogato rzeźbionymi klincami w łukach z lewej strony była rzeźba cesarza Konstantyna. Wspaniale rzeźbione łuki obejmują środkowe okno, a po prawej stronie w płytkim arcossolium są dziś ustawione drobne rzeźby, później tu umieszczone. Na parterze, pod gzymsem z łuczkami, trzy jednakowej wysokości łuki portali. Zewnętrzne zaślepione, o potrójnych arkadach obejmują parę łuków, opartą na kolumnach środkowych, a w portalu centralnym cztery



Rys. 293-Penioux, fronton kościoła.

wspaniale rzeźbione arkady oparte na czterech parach kolumn. Tu w tym tympanonie jest rzeźba Chrystusa w mandorli z symbolami Ewangelistów. /Rys-292/.
 W Penioux jest kościół jednonawowy, którego cały fronton obejmują po bokach razem zespolone siedem półkolumn, a cały parter wypełnia ogromny portal o dziewięciu łukach opartych na dziewięciu parach półkolumn. /Rys 293/. Na skrzyżowaniu nawy z transeptem jest wieża o kwadratowym planie u dołu, z dwoma ślepyimi arkadami, wyżej przechodząca w plan okrągły, objęta na narożach przez wieżyczki na sześciu kolumnach

dźwigające stożkowe dachy kamienne z łuskami, w tym przykładzie skierowanymi do dołu. Ponad dwoma kondygnacjami arkadowań, okrągłej wieży jest dach stożkowy, kamienny z kamieni rzeźbionych w łuski skierowane też do dołu.

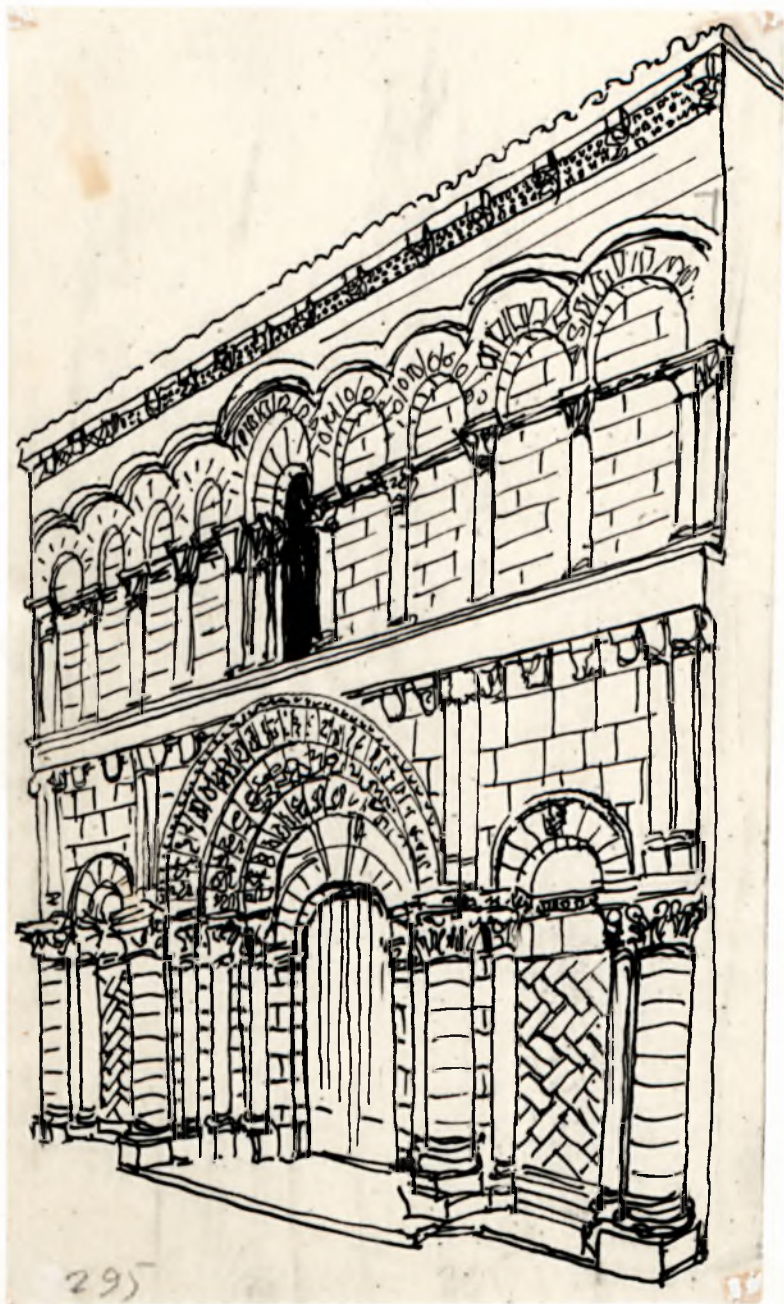
Obok, na cmentarzu jest "Latarnia umarłych" złożona z licznych półkolumn, okrągła w planie, zwieńczona ściętym dachem stożkowym. W Reñaud i w Rioux jak i w Raos /Rys-268/ są podobne do siebie bardzo bogato rzeźbione elewacje apsyd. Mają precyzyjnie rzeźbione ciekawe łuki nadokienne, okna objęte kolumnami i ścianę z dekoracyjnego wątku wykonanego w łuskę i w jodełkę oraz gzymsy z konsolkami rzeźbionymi w łby zwierzęce. Mur ma raczej wykładzinę w formie łuski oparty na normalnym wątku. Jest to dzielnicą, w której szczególnie bogato zdobiono elewacje apsyd jak w Aulnay.

W Trois-Palis jest wyjątkowo piękna dzwonnica /Rys -294/, na skrzyżowaniu nawy z transeptem, o dwóch kondygnacyjnych planu kwadratowego, mająca na każdej ścianie poszczególnych kondygnacji parę łuków podwójnych, opartych na wiązkach trzech półkolumn. Powyżej jest piękny, kamienny dach stożkowy z wyjątkowo ozdobnie wykonaną łuską zwróconą w tym przykładzie ku górze. Kościół w Petit Palais ma na frontonie /Rys-266/ trzy kondygnacje arkadowań. Na parterze boczne, zamknięte i portal środkowy o pięciu łukach festonowych i na pię-

trze pięć arkad z potrójnymi łukami festonowymi po środku, obejmujące jedyne okno. W szczycie są cztery łuki ślepe, oparte na kolumnach. Elewację obejmują trzy kondygnacje zgrupowanych pięć półkolumn z kapitelami. Sześć łuków festonowych jest w portalu w Montmoreau. Bardzo dekoracyjne elewacje o ślepych arkadowaniach są w małych kościołkach w Aillasi i w Echillais /Rys-295/. Szkoła ta ma liczne ozdoby rzeźbione i wyjątkowo rozwinięte rzeźby w kliniach portali.



Rys-294-Dzwonnica w Trois-Palais.



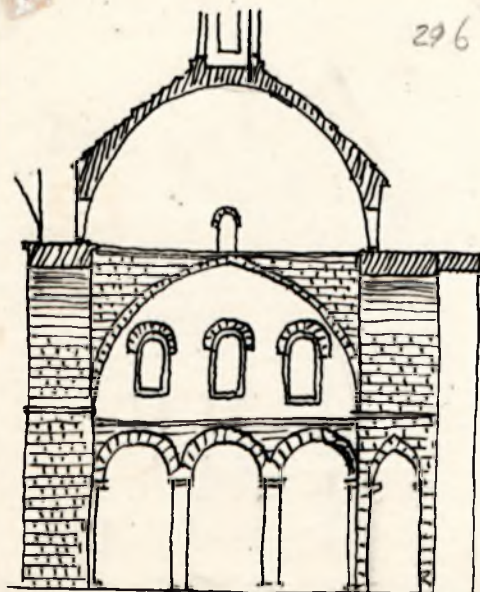
Rys 295-Fronton w Echillais.

Szkoła kopułowa, druga szkoła akwitańska.

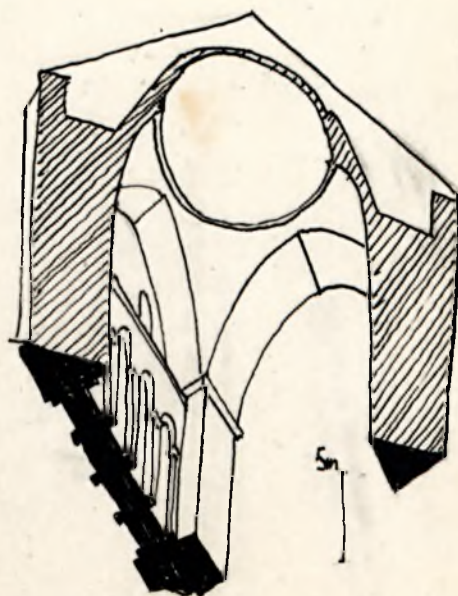
Szkoła ta opierała kopuły przeważnie na pandantywach i tak w Angoumois na 57 kopuł, 16 ~~oarte~~ oparto na trompach, a 41 na pandantywach.

Kościół kopułowe budowano w: Périgord, Angoumois i w Saintonge. Zbudowano je w pasie od Périgueux do Saintes szerokości 25 mil w: Agonac, Grand, Brassac, Vieux-Mareuil, Paussac, Saint Astier, Saint Avit-Seigneur, Saint Jean-de-Cole, Trémolat, w Angoumois w: Angoulême, Saintes, Cognac, Fleac, Gensac, Rouillac, Roulet, Chartres, Bour-Charente i td.

Budowano kopuły w budynkach masywnych, o grubych murach, wzmocnionych łukami, odciążającymi od zewnątrz i od wewnątrz, między którymi przesklepienia kolebkowe tworzą przypierające sklepienia rysowane z pełnego łuku lub ostrołukowe. Występują w tych wnętrzach uproszczone kapitele oraz zawsze galerie podłukienne, mieszczące się w grubości murów z przebiciami przez łuki sklepień, zapewniające ciągłe przejścia. Fasady są zwykle proste z portalami bez tympanonów, z bocznymi portalami zaślepionymi. Chór kończy się zwykle płaską ścianą, a jeżeli jest półkole apsydy, to nakryte półkopułą. Segmenty nawy są kwadratowe, a w których kopuły przedzielają łuki kołnierzowe z murami diafragmowymi. Transepty są zwykle sklepione kolebkowo, a kopuły w transepcie, jak w S. Pierre w Saintes i w Solignac, były zapewne później zbudowane. Kopuły opierają się na masywnych łukach /Rys- 296/, czasem podwójnych. Kopuły były konkretyzowane, a dopiero z czasem budowane poziomymi warstwami. /Rys.-297/. Przeważnie były to kościoły jednonawowe, o szerokich nawach, jak o szerokości 14m w Souillac, 15m w Angoulême, 16m w S. Front i 20m w Cahors. Na 77 zbudowanych kopuł w diecezji Angoulême ocalało 57 czyli $3/4$, gdy sklepień kolebkowych z tej epoki ocalało tylko 36% czyli dwakroć mniej. Dowodzi to niezbitie stabilności sklepień kopułowych. Tak szerokie nawy trzeba było kryć



Rys-296-Cahors, przekrój przez segment nawy.

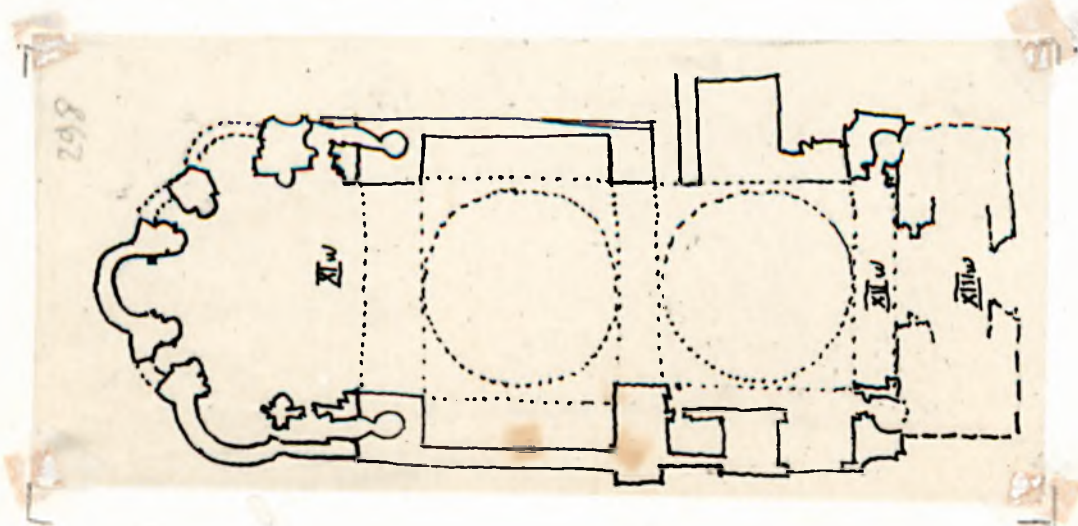


Rys--297- Aksonometria-nawy w katedrze w Angoulême.

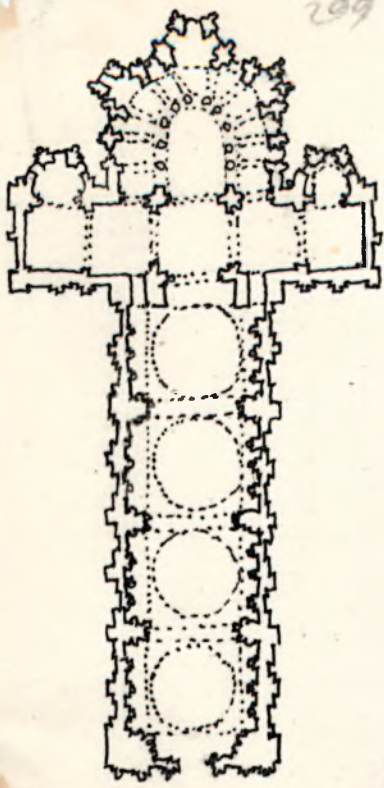
kopułami, gdyż o tej rozpiętości sklepienia kolebkowe zawały się. Kościołów kopułowych, mających w nawie ciąg kopuł w całej Akwitanii ocalało 60, z czego połowa jest w Perigord. Zbudowane na mocnych warstwach wapiennych na tych terenach jurajskich, powstawały w Champillon, Fleac, Rouillet na tle katastrof sklepiń kolebkowych o dużych rozpiętościach.

Od dawna próbowano budować kopuły na pandantywach już w pierwszej połowie XI w, gdy na trompach pod latarniami na skrzyżowaniu nawy z transeptem budowano od początku XI wieku. Łuki kołnierzowe opierano na półkolumnach lub na kolumnach jak w Angouleme. Ponad pandantywami budowano silny profil kolisty, stosując nieraz cofnięcie podstawy kopuły zapewniające obejście ^{podstawy} spodu kopuły. Dachy, pierwotnie jak w S. Etienne w Perigueux były położone wprost na krzywiznie kopuły, utworzone z kamiennych płyt, u góry ze szpicem o kształcie szyszki pinii, piramidki lub dzwonniczki. Z czasem klimat zmusił do budowy murów tremplowych, na których opierano dachy drewniane, dwuspadkowe, ciągłe, kryte dachówką lub łupkiem.

Z czasem kopuły stały się natchnieniem dla budowania wysokich sklepień krzyżowo-żebrowych w Angers od 1155 r, tworząc nową szkołę gotycką. Według F. de Verneuil najstarsza kopuła była w Saint Astier zbudowana między 1011 a 1013 r, ale świątynia ta została przebudowana w XII i XV w i dziś ma sklepienia krzyżowo-żebrowe i niewiadomo jaka była tu kopuła. Ten sam historyk cytuje następnie Saint-Jean-de-Cole z pierwszych lat dwudziestych XI w, ale i tu z epoki pozostał jedynie chór. W Saint-Avit-Senieur konsekrowanym w 1117 r, w XIII w trzy kopuły zostały zastąpione przez wysokie sklepienia krzyżowo-żebrowe typu "domicales". W Perigueux S. Etienne-en-la-Cite w połowie zburzony przez Hugonotów dawna katedra miasta konsekrowana w 1041 r - /według informacji z XVIII w miała cztery kopuły na pandantywach, z których dwie ocalały: jedna z przed 1163 r z okresu 1140-1150 i druga wcześniejsza z okresu między 1105 a 1125 r. Byłaby to najwcześniejsza kopuła. Katedra w Cahors ma kopułę zbudowaną w 1112 r przed konsekracją w 1119. ^{124, 298} Katedra w Angouleme była budowana o d 1101 do 1136 r.



298-Cahors, plan katedry.



299

Na północy, kopuły doszły do Loary i są w katedrze w Nantes z XII i w Fontevrault /Rys -299/. Wyjątek stanowi S. Hilaire w Poitiers, w którym kopuły zbudowano na prompach zbliżonych w formie do kopuł w katedrze w Puy.

Te kościoła kopułowe są bez ambitów, a jeżeli mają kaplice promieniste to dostępne bezpośrednio z apsydy. Najpiękniejsze przykłady tej szkoły to katedry w Périgueux i w Angoulême, ale niestety oba te budynki były odrestaurowane przez Abadie, modernizowane i z burzeniem części starych. Jest to typowa zła renowacja z XIX wieku niszcząca patynę zabytków.

S. Front w Périgueux, dawne opactwo ma plan krzyża greckiego z pięcioma kopułami. Od 1669 r katedra w Périgueux, jest budynkiem wzorowanym na bazylice S. Marka w Wenecji. Fundacji z 984r biskupa Frotaire, w 1047 została ukończona, przez biskupa Geraud de Gour-

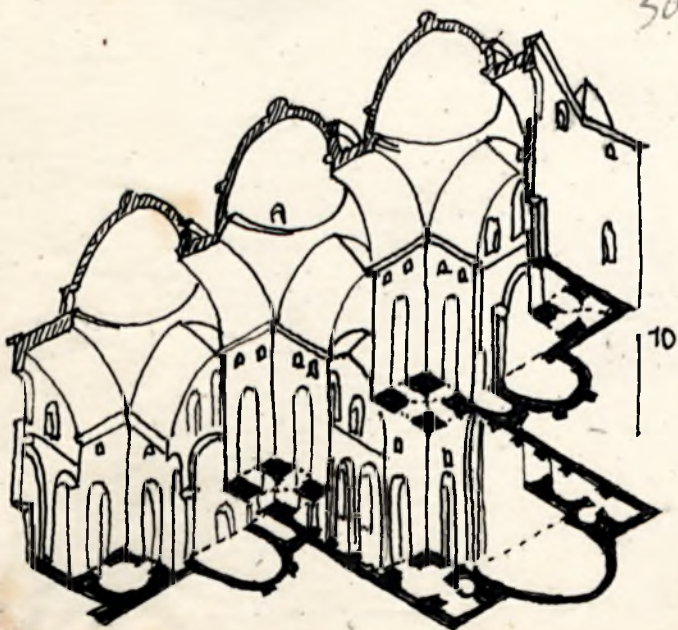
299
Rys-Plan Fontevrault.

don. W 1120 r kościół uległ zniszczeniu w czasie pożaru, w którym zginęło 1127 osób. Odbudowa trwała

do 1173 roku. Ale choć kościół ten jest wzorowany na S. Marku został inaczej zbudowany /Rys -300/ ile kościół wenecki, ceglany jest okryty płytami marmurowymi : "opus alexandrium" z porfirowymi kolumnami, ze sklepieniami w złotych mozaikach, to S. Front jest dziełem surowym. Kamien-ny w którym gra materiał i staranny wątek. /Rys- 301/. Odrestaurowane kaplice transeptu i chór w połowie XIV w zmieniły formę zewnętrzną. Abadie zastąpił zwieńczenie szyszkami przez latarnię i przebudował fronton i dzwonnice. Strona zewnętrzna utraciła swój zabytkowy charakter. Dzwonnica ma plan kwadratowy, zwężający się dwukrotnie co dwie

kondygnacje, Przy trzecim zwężeniu wieża przechodzi w plan kołowy licznej kolumnadzie, podpierającej dach stożkowy. Wnętrze zachowało pierwotny charakter surowy o doskonałych proporcjach /Rys-302/; piękne ostrołuki, słupy czterodzielne i kopuły cofnięte poza trzecią warstwę nad zamknięciem się koła nad pandantywami.

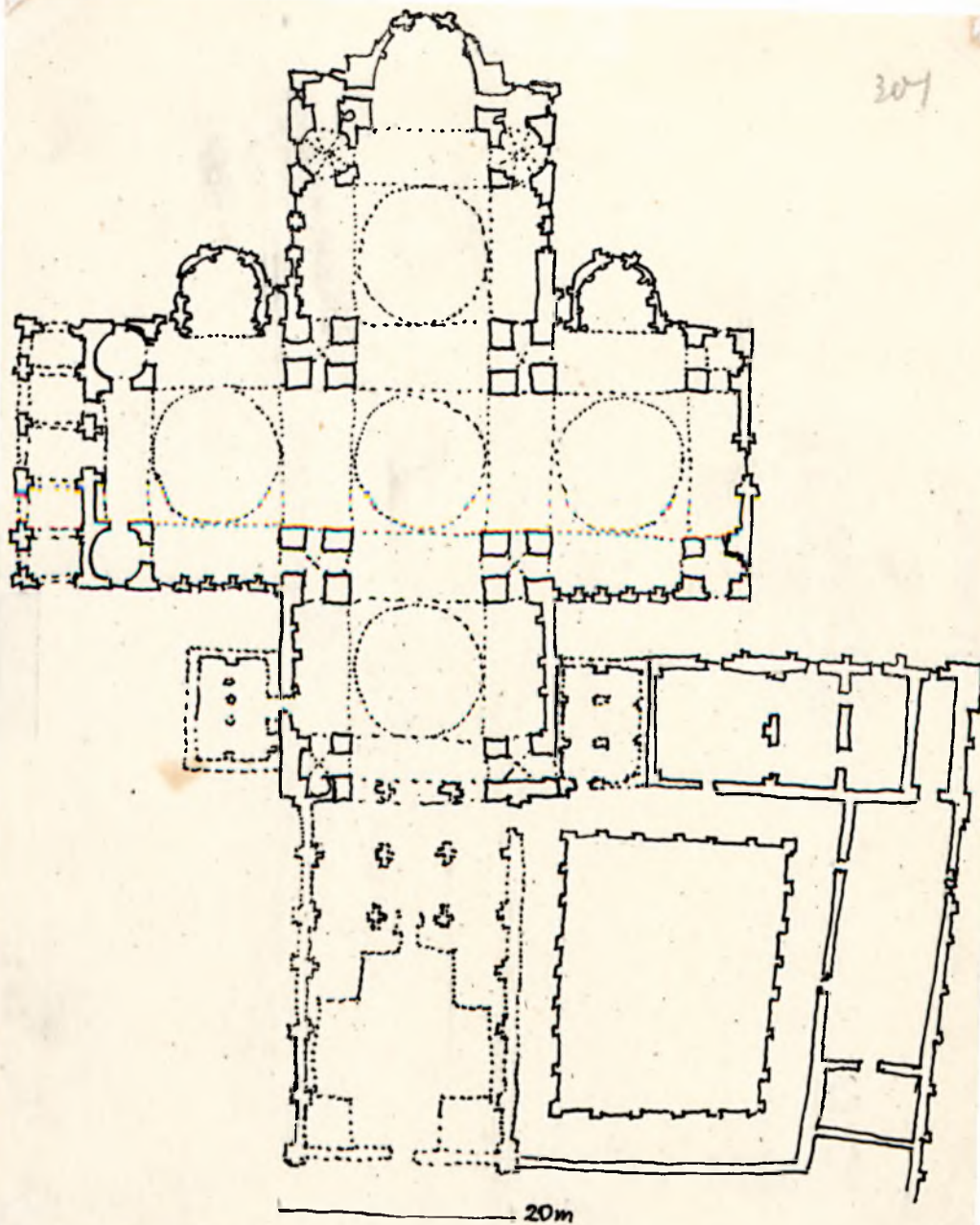
W Périgueux S. Etienne -de-la-Cite ma dziś dwa segmenty z kopułami, z dawnych czterech gdy budynek uległ zniszczeniu przez Hugonotów w latach 1575-1581. Wyższa kopuła jest z około 1150r, a niższa z początków XI w.



300

10

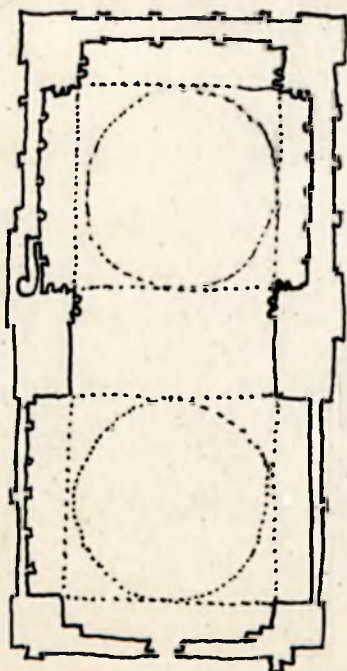
Rys-300-S. Front w Périgueux.



301

20m

Rys. 301-Pal S. Front w Périgueux.



10m

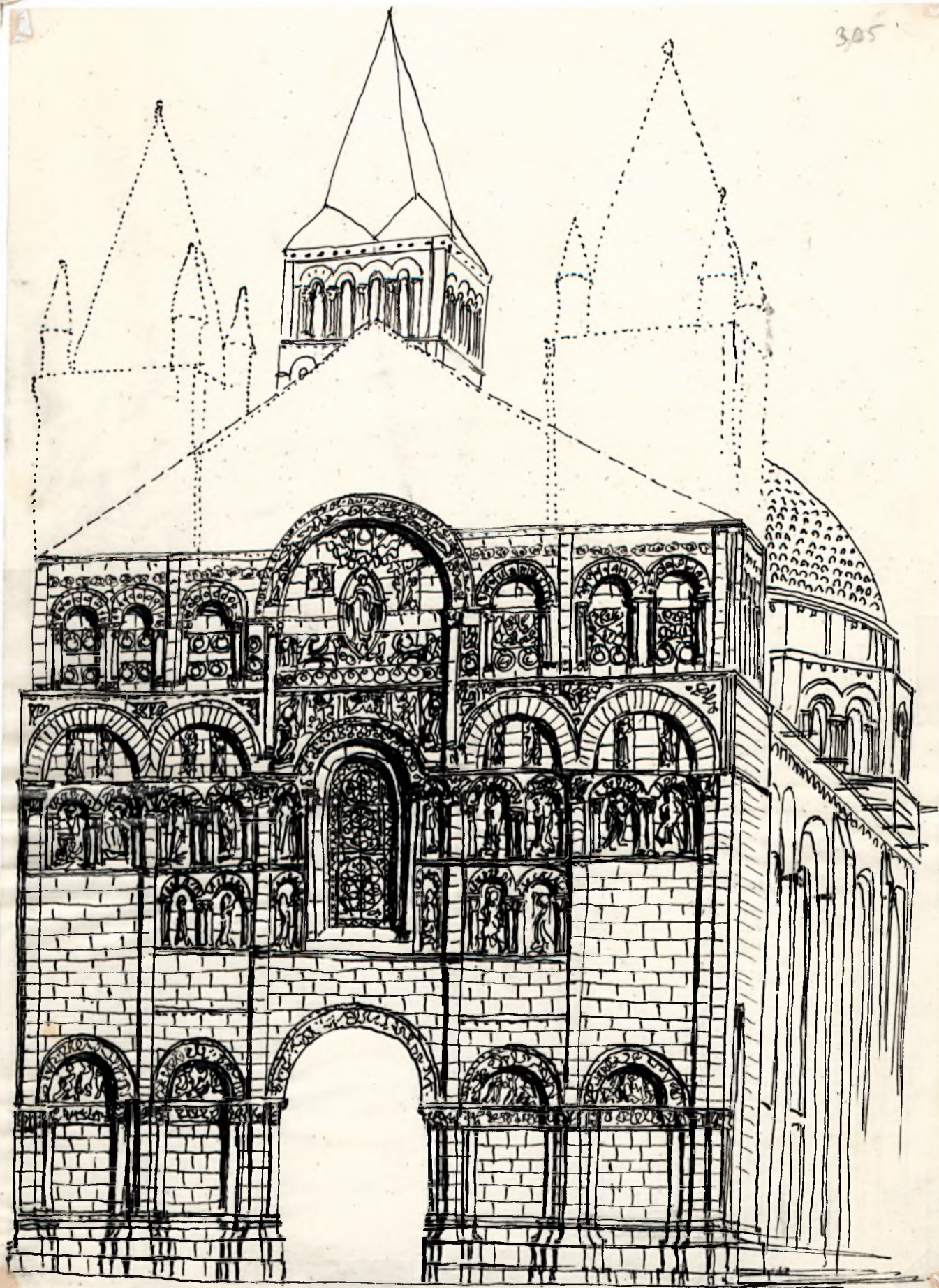
Rys -302- S. Etienne-de-la-Cite w Périgueux.



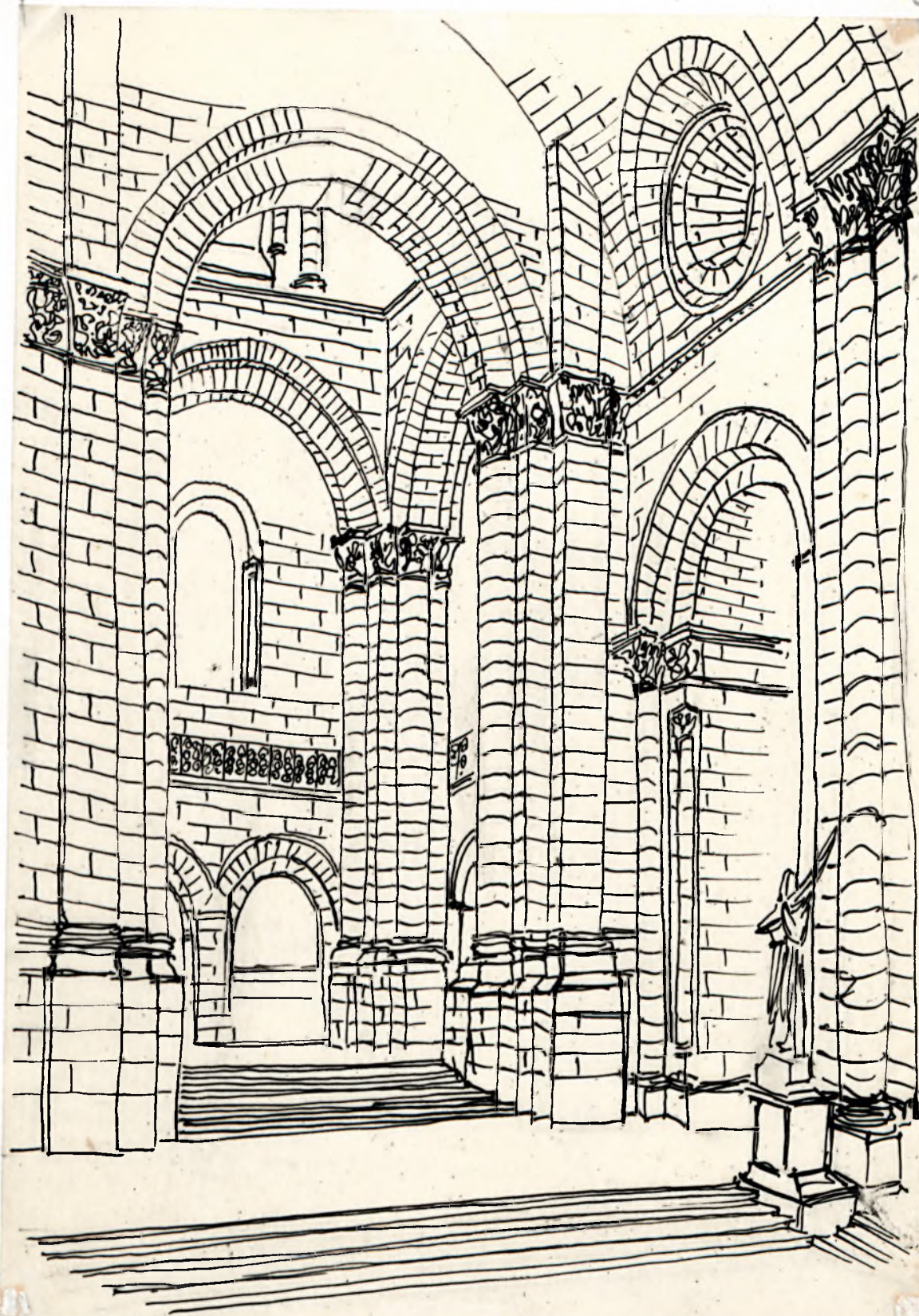
Rys-302- Wnętrze S. Font w Périgueux.

Budynek ten ma ścianę południowo-zachodnią w dawnych murach w obronnych i stąd ma małe okienka. Kopuła pokryta łuską kamienną opiera się na skromnym gzymsie. Wysoka bryła tego budynku ma wschodni charakter o elewacji rytmowanej wysokimi, wąskimi arkadowaniami na wzór armeński, przypomina San Cataldo w Palermo.

Katedra S. Pierre w Angoulême /Rys--304/ ma architekturę Poitou i jest podobna do Notre-Dame-la-Grande w Poitiers. Plan ma podobny do świątyni w Fontevrault z tego samego czasu, z pierwszych lat dwudziestych XII wieku.



Rys-305-Fronton katedry w Angouleme. Linją kropkowaną pokazano wieże i fronton zbudowane w XIX wieku. Linka przerywana pokazuje domniemaną linię frontonu z epoki. Portal centralny został również całkowicie przerobiony w XIX wieku i w XVIII.

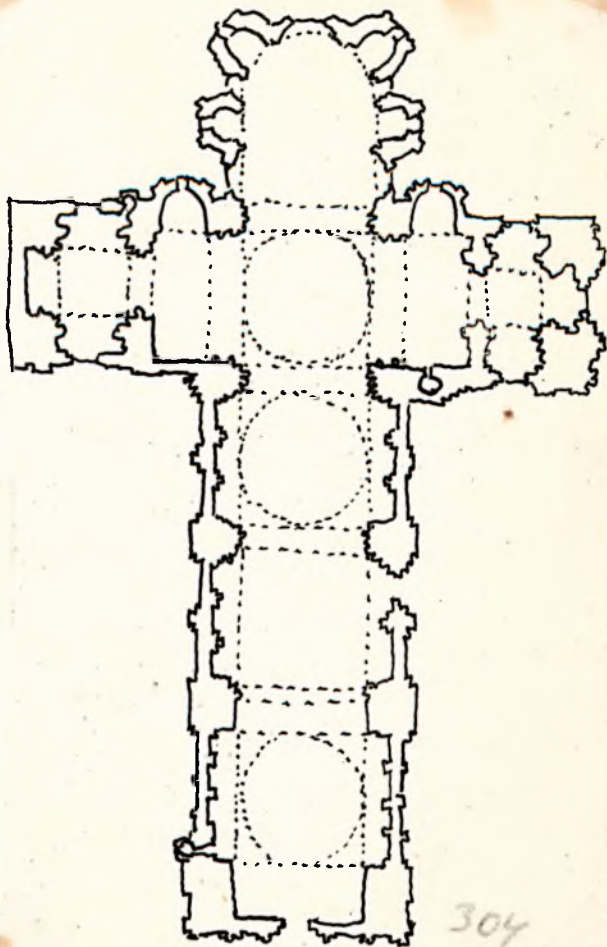


Rys-306- Wnętrze katedry w Angoulême. Transept północny.

Budowę rozpoczął biskup Gerárd de Blaye pełniący swą funkcję w latach 1101-1106 z tym, że nie pozostawiono wówczas nic ze starego kościoła z 1017 roku. Jest w tym budynku jedna nawa o trzech segmentach z kopułami, transept z latarnią i kopułą, a w transepcie są krótkie sklepienia kolebkowe. Na ramionach transeptu małe apsydiolę, chór nakryty sklepieniem kolebkowym i półkopuła w apsydzie, do której wprost bez ambitu otwierają się cztery kaplice promieniste.

Kaplice w 1568r zniszczyli Hugonoci. Sklepienia wspierają ostrołukowe kołnierze, ale reszta łuków jest z pełnego cyrkla. Katedra miała pierwotnie piękną elewację /Rys 305/ z jednym portalem, pod jednym oknem, o podwójnych, bocznych portalach zaślepionych i ze ślepymi arkadami bogato rzeźbionymi ze środkową wielką sceną Sądu Ostatecznego, poważnie zniszczoną w latach 1866-1875 w czasie renowacji Abadie. Jest on twórcą na elewacji frontowej bocznych dzwonnicy, środkowego szczytu i portalu głównego.

We wnętrzu piękny wątek muru jak i w kopułach. /Rys 306/. Występują w tym budynku przejścia pod oknami w grubości muru. Piękna, kwadratowa w planie dzwonnica ma ponad dachem



kościół pięć kondygnacji, pierwszą z czterema małymi łukami,

Rys-304-Katedra w Angoulême.
Plan budynku.

drugą z parą bifor o dużych łukach, trzecią o trzech łukach i czwartą z trzema biforami oraz piątą o czterech wielkich łukach. Pierwotnie dzwonnica miała dach piramidalny czterospadkowy.

Pod Angoulême w Saint-Michel-Entraigues /Rys 89/ jest świątynia ośmioboczna, z ośmioma apsydami nakryta kopułą ośmioboczną ostrołukową. Jest to obiekt wotywny z XII wieku wzniesiony dla uczczenia S. Grobu, podobny do rotundy S. Benigne w Dijon z 1001r i do Neuve-Saint-Sépulcre i do Carroux współcześnie wzniesiony z S. Michel d'Entraigues w 1137 roku. Wejście na wprost ołtarza jest w jednej z nisz. Rozpiętość kopuły wynosi w tym małym budynku 12m, a szerokość całkowita 19m. Na zewnątrz kopułę podpierają silne przypory usytuowane pomiędzy apsydami. Parter ma ślepe arkadowania o rzeźbionych klincach.

Kościół w Gensac-la-Pallue miał szereg kwadratowych segmentów nakrytych kopułami, z których do dziś pozostało sześć trawersów, z czego dwa sklepione krzyżowo, a pozostałe z kopułami na pandantywach. Elewacja ma na dole portal centralny i dwa boczne ślepe, a powyżej kondygnację z pięcioma arkadami opartymi na parach kolumn, z oknem nad wejściem w środkowej arkadzie pierwszej kondygnacji.

307



Rys- 307- Dzwonnica-latarnia w N-Dame w Saintes.

Nic na zewnątrz nie mówi nam o kopułach, ukrytych pod dachem, podczas gdy są widoczne zarówno w S. Front w Périgueux jak i w S. Etienne-de-la-Cité, podczas gdy w Angoulême występuje centralna kopuła nad skrzyżowaniem z transeptem, a kopuły nad nawą są ukryte pod dachem.

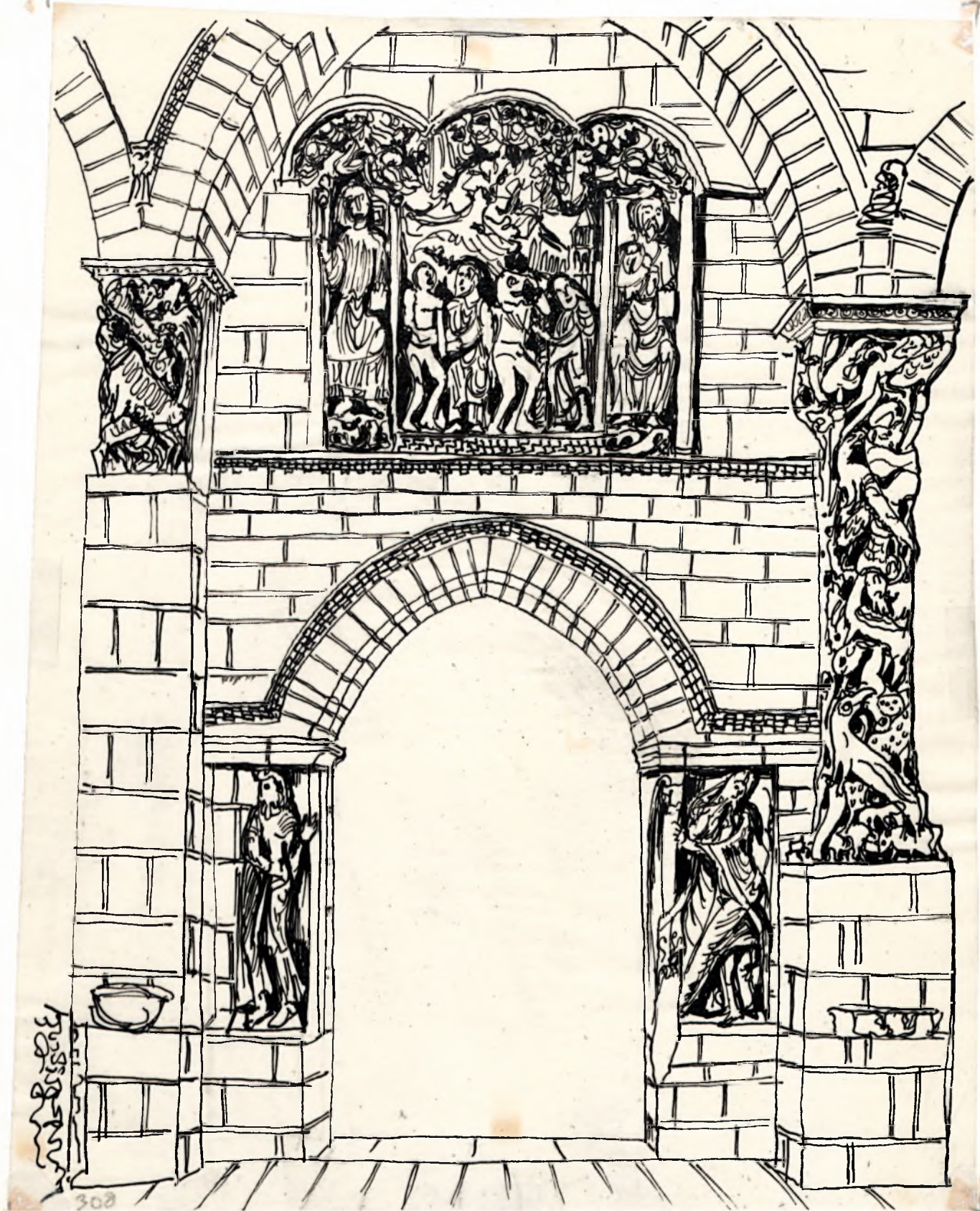
W Notre-Dame w Saintes jest piękny portyk o ośmiu rzeźbionych łukach w zniszczonym kościele, bez tympanonu. Zachowane rzeźby na kłęczach są naiwne, ale pełne uroku postacie starców z Apokalipsy i w scenie Rzezi Niewiniątek. Ponadto zachowała się piękna dzwonnica, u dołu o planie kwadratowym o trzech potrójnych arkadach, na każdej ścianie opartych o wiązki złożone z trzech półkolumn, a powyżej o planie okrągłym o 16 arkadach nad biforami, o łukach w zęby piły, a całość nakrywa owaloidalny dach stożkowy w łuskę.

/Rys 307/. Forma owaloidalnego dachu wyraźnie przypomina kopuły z Samarkandy, a narożne wieżyczki nawiązują do kształtów stosowanych nad Gangesem.

Dekoracyjna apsyda z XI wieku w S. Eutrope w Saintes /Rys-129/ jest objęta przez półkolumny na czterech kondygnacjach. Dolna, z niskimi oknami objętymi przez szerokie łuki oparte na małych kolumnach. Powyżej kondygnacja pusta bez dekoracji. Wyżej z arkadami jak na parterze ślepy, z

jednym oknem na środku i u góry pod gzymszem elewacja arkadowana o poczwórnych łukach opartych na półkolumnach obejmujących elewację. Zachowany odcinek nawy ma podobną elewację.

Kościół kopułowy z transeptem są w Solignac i w Souillac. W obu wnętrzach są po trzy kopuły na osi nawy i po trzy kaplice dostępne z apsydy. Solignac jest opactwem benedyktyńskim założonym jeszcze w



Rys.-308-Rzeźby z dawnego portalu w Souillac.

VII wieku, a zachowany kościół jest po konsekracji w 1143r, z tym, że ma cztery kopuły z ~~ty~~ czwartą ~~na~~ w absydzie, opartą w połowie na ścianach a w połowie na pandantywach. Lewy transept ma piątą kopułę eliptyczną. Łuki są tu ostre jak i w Souillac. Kościół ten ma o wiele wyższe wnętrze od Solignac, a absydę nakrywa półkopuła ostrołukowa.

Są tu wspaniałe rzeźby w stylu z Moissac w portalu dawnego przedsionka przeniesione obecnie do wnętrza. /Rys-308/.

Zabytki szkół akwitańskich: Poitou i kopułowej.

1. Zabytki kościelne w Departamentach:

1.1. Charante: Saint Amant-de-Boixe konsekrowany w 1170, w Angoulême katedra budowana w latach 1105-1128, kościół w Aubeterre, ruiny w Reypeçon, Bassac, Béchèresse, w Blanzac kaplica Templariuszy z XII w, S. Brice w Cellefrouin, Chalais, Champillon, Charmant, Charras, Château-neuf, Chatres, w Chazelles opactwo z Chastres, portal w Confolens-Esse, Saint Constant, Courcôme, w La Couronne kościół parafialny, Dignac, Feuillade, Fouquebrune, Gardes, Gensac-la-Pallue, Grassac, Lanville, w La Rochefoucauld kaplice S. Pierre i S. Florent, Lesterps, Lichères, Marcillac, Marthon, Montbron, w Montmoreau o planie treflowym, Mouthiers, Nerrac, Olerat, Pérignac, Saint-Projet, Puy-moyen, Rioux - Martin, Ronsenac, Rougnac, Rouillet, Ruffec, Sireuil, Torsac, Trois-Palis, Vars, Ventouse, Villobnon, Vouthon, Magnac-sur-Touvre, Moulidats, Rouillac.

1.2. Charente-Inferieure: nawa i transept w Arces, nawa w Ars-en-Ro, Aulnay-de-Saintonge, Avy-en-Pons, Berneuil, Bigny, Biron, chór w Bougneau, Chadenac, Chermignac, Colombiers, Corme-Royal, Coulonges, le Douhet, Echebrune, Echillais, Ecoyeux, Ecurat, Esnandes, Fenioux, Fontaines-d'Ozillac, Sainte-Gemme, Geay, Grandjean, Jernac-Champagne, La Jarne, w Marignac plan treflowy, Médis, Meursac, Mosnac, w Pons kaplice S. Vivien i S. Gilles, Pont-l'Abbe, Refaud, Rioux, Saint Romain-de-Benet, Sablonceaux, katedra w Saïtes z 1117-27, Saint-Eutrope, Sainte-Marie-des-Dames, Saint-Sauvant, Surgères, Talmont-sur-Gironde, Thaims, Thezac, Bouhet, Champagnolles, Corme-Ecluse, z 1105r, Saint-Martin-de-Coux, Gemozac, apsyda i dzwonnica w Givrezac, Meschers, Neuillac, Plassac, Saint-Quentin-de-Rançanne, Le Seurre, Vandré, Vaux-sur-Mer, les Essards-de-Saint-Porchaire i Saint-Dizant-du-Bois.

1.3. Cher o wpływach owerniackich: części w Ainay-le-Vieil, chór z połowy XIII w, w Les-Aix-d'Angillon, Allichamps, z końca XII w Saint-Amand-Montrond, Saint-Outrille z 1015, Avord, Bengy-sur-Craon, Bessais, Blet, portal w katedrze S. Ursin, resztki krypty z XI w Bourges, a w Muzeum du Berri tympanon z S. Pierre-le-Puellier z XII w Bussy portal, Celle-Conde z XI, Chalivoy-Milon, Chambon z XI, z końca XII w Charly, Charost, Chassy, w Châteaumeillant S. Genès i kolegiata, resztki w Châteauneuf, Le Châtelet, Chezal-Benoît -nawa, Conde, Corquoy, Coust, części w Crosses, ruiny z przed 1017 w Drevant, części z końca XII w Dun-sur-Auron, Farges-en-Septaine, Graçay, chór w Ineuil, Saint-Jeanvrin, z XI Jussy-Champagne, Lignières, Marigny, Mehun-sur-Yèvre, Saint-Michel, Moulins, Neuilly-en-Dun, części w Parassy, S. Pierre-les-Etieux, Plaimpied, Primelles, Puy-Ferand, chór z połowy XIII w Sancergues, Saint-Saturnin, Sidiailles,

Sainte-Solange, Soulangris, Soye-en-Septaine, Thaumiers, Venesmes, Vernais, Villequeiers i Vornay.

1.4. Corrèze o wpływach owerniackich: części w Saint-Angel, Beaulieu konsekrowany przez papieża Pascala III /antypapieża z lat 1164-1168/, rotunda w Saint-Bonnet-la-Rivière, Braguse, S. Martin w Brive, Saint-Chamant, Laguenne, Liginiac z 1185, Lubersac, Malemort, Meymac, chór w Noailles, Obazine, Saint-Robert, Rosiers, Segonzac, Soudeilles, części z XII w Ussel, Uzerche rozpoczęty w 1030 i Vigeois.

1.5. Creuse o wpływach owerniackich: Ahun z XII, Beñevent również z XII, części w Bourganeuf, w Boussac z XII, w Chamboń z początków XII, części w Evaux, z XI chór w Le Moutier-d'Ahun, części w Souterraine i Toulx-Sainte-Croix.

1.6. Dordogne : Agonac, Saint-Amand-de-Coly, Saint-Avit-Senieur ze sklepieniami gotyckimi, Besse, ~~Bussières~~ Bussières-Badil, ruiny w Beschard, części w Bourdeilles, przebudowane części w Brantôme, Grand-Brassac, Cadouin, z 1154, "cènac" pod Domme, Chancelade, Cognac, Sainte-Croix, w les Eyzies kościół Tayac, Saint-Jean-de-Côle, Jumilhac-le-Grand, Leguillac, plan treflowy w Marquay, z XI plan treflowy w Montagrier, apsyda w Nanthiat, plan treflowy w Neuvic, Paussac, portal w Paunat, w Périgueux S. Etienne z 1100-1137, S. Front po konsekracji w 1047 odbudowany w latach 1120-1148, Saint-Pierre-de-Côle, Saint-Privat, Sarlat, w Thiviers sklepienie gotyckie, Tremolat, Le Vieux-Mareuil.

1.7. Finistère : Daoulas fundacji w 1167, Fouesnant, Landevennec, krypta z XI i części z XII w Notre-Dame-de-Kernitron w Lamneur, z XI w Locmarie pod Quimper, części w Kerice, Loctude, części w Pont-Croix, i w Quimperle, Sainte Croix konsekrowana w 1083.

1.8. Gironde : Aillàs, Sainte-Andre-de-Cubzac, Avensan, Bayon, Beğadan, Bellefond, Berson, fasada w Blasimon, w Bordeaux S. Seurin oraz części w S. Croix i fasada, Bouiliac, Cars, Castelveil, Castillon, Cornemps, S. Denis-de-Piles, całkowicie zachowany kościół romański w Saint-Emilion, S. Georges-de-Montagne, Saint-Ferme przebudowany w XVII, plan treflowy w Fosseé, Gaillant, chór w Guitres, Haux, Langoiran, Les Salles, Leognan, Lignan de Creón, Loupiac-de-Cadillac, dzwonnica w Macau, portal w S. Martin-de-Sescas, kolegiata w Saint Martin-de-Mazerat, Mauriac, S. Michel-de-la-Rivière, części w Monterouch, Moulins, Parsac, Petit-Palais o sklepieniach gotyckich, Pellegrue, Peujard, części w Prechac, części w Rauzan, Rions, chór w La Sauve, Savignac, Soulac, Vertheuil, Saint-Vincent-de-Pertignac, Saint-Vivien, części z XI i XII w Villeneuve-d'Ornan.

1.9. Indre o wpływach owerniackich: Ardentes, Le Blanc, z XI w Chabris, plan treflowy w Charbonnières-les-Varennes, Châtillon-sur-Indre,

nawa w Châtre przebudowana w XVI, Saint Cyran, z przed 1107 konsekrowane Deóls, w 1141 konsekrowane Pontgombault, Gargillesse, Saint Gaultier, z XI Saint Genou, Les Lacs, części w Levrouxi, Meóbecq, Montgivray Moutierchaume, okrągły kościół z 1045 przebudowany w XII w Neuvy-Saint-Sépulcre, z XI Nohant, Orsennes, Paulnay, Plaincourault, Ségry, plan treflowy w Villedieu, Vicq i części z XI w Veuil.

1.10 Indre-et-Loire: w Autrèches, części w Avon, i w Azay-le-Rideau, w Beaulieu konsekrowany kościół w 1023 o sklepieniu z XII, Betz, w Bléré części z XI i XII jak i w Bois-dubry z fundacji w 1138r, Bossac Bournan, części w Bourgueil, Bray-sous-Faye, La Celle-Gueñand, Chanceaux-sur-Choisille z XI, La Chapelle-Blanche, Chamussay, okrągła kaplica z 1187 w Chemille-sur-Indrois, Chatillon, w Chinon S. Mexme z 1025-50, apsyda w Chisseaux, części w Cinq-Mars-la-Pile, parafia i dzwonnica w opactwie w Cormery, Coulangé, Courçay, La Courroierie, części w S. Epain, Faye-la-Vineuse, Ferrière-Larçon, La Guerche, Ligueil ruiny w l'Isle-Bouchard, La Haye-Descartes, części w Langais, w Loches S. Ours z 1165, Louans, S. Martin-le-Beau, Montreóor, Mouzay, Parçay-sur-Vienne, Perrusson, Pressigny-le-Grand, Preuilly-sur-Claise, Reignac, części w Restigné z XII, Rigny, Rivière, z XIII w Roche-corbon, Savonnières, Sennevières, Sazilly, Tavant, w Tours S. Julien portal i wieża, ruiny w S. Pierre-le-Puellier, resztki w Saint Côme, z XII Saint Libert, Truyes, Vernou, Vou i Yzeures.

1.11 Loire-Inférieure: w Donges ruiny kaplicy, w Gueñande nawa w S. Aubin, resztki w Sainte-Marie w Nantes i w katedrze krypta z XI.

1.12. Lot o wpływach owerniackich: w Autoire, Bonneviolle, w Cahors nawa katedry konsekrowana w 1119, Carennac, z XII w Duravel, w Figeac S. Sauveur ma część główną budynku z epoki, w Gluges zniszczony kościół z końca XII, Saint-Jean-Lespinnasse, apsyda w Lavergne, dzwonnica z XI w Livernon, Rudelle, Rampoux i Souillac.

1.13. Lot-et-Garonne o wpływach owerniackich: w Agen, części w kościele S. Caprais, w Aubiac z XI plan treflowy, Clermont-Dessous, plan treflowy w Courbiac, Cuzorn, w Duras portal w S. Colombe, plan treflowy w Gueyze, w Laplume ruiny kościoła z XI, w Layrac budynek konsekrowany w 1096 przez papieża Urbana II, S. Livrade, plan treflowy w Magnac, Le Mas-d'Agénais, Saint Maurin, Moirax, Monsempron, z XI Murat, Saint Sabi^N pod Villefranche, plan treflowy w La Sauvetat, de Savère i Seignac.

1.14. Maine-et-Loire: w Angers S. Martin z nawą z 1000 roku, Beaulieu, Blou, części w Brion, części w Notre-Dame i w S. Pierre w Chemille, Chenehutte-les-Tuffeaux, Cunault, Cuon, Epire, nawa i dzwonnica z XI i XII w Les Essarts, w Pontevrault nawa z kopułami z około 1160,

Gennes, części w Saint-Georges-des-Coteaux, z X-XI Le Lion-d'Angers, zniszczony kościół opactwa w Le Loroux, z XI ruiny w Saint-Maur-de-Glanfeuil, części w Passavant, w Saumur części w N-Dame de Natilly, części z XII w S. Remy-la-Varenne, apsyda w Savennières, ruiny w Trèves-Cunault kościoła parafialnego i kaplicy S. Mace, Verrerie, i nawa z XI w Vieil-Bauge.

1.15. Morbihan : części w Ambon, Saint-Gildas-de-Rhuis, w Josselin S. Martin, S. Catherine i ruiny kaplicy S. Croix.

1.16. Deux-Sèvres : w Airveault S. Pierre konsekrowany w 1100, z XII w Allonne, Argenton-Château, części w Bressuire, portal w Celles-sur-Belle, Chail-près-Melle, Champedeniers, Chenay, Clussais, Le Cormenier, Ensigne, Saint-Genard, Saint Genèroux z X i XI, Germond, Gourgé/ z X lub XI, Javarzay, Saint-Jouin-de-Marnes z 1095-113P, krypta w Saint Liguair, części w Saint Maixent, Marnes, w Melle S. Hilaire oraz S. Savin i S. Pierre, Melleran, Saint Ouenne, dzwonnica w Pamproux, w Parthenay S. Croix, portal w Notre-Dame-de-la-Coudre oraz Parthenay-le-Vieux, La Peyratte, Périgne, części w Prahecq, Secondigny, Thénezay, Vaussais, w Thours S. Laon i portal w S. Médard, zruinowana kaplica w Vernoux-sur-Boutonne, Verrines i ruiny w Villiers-sur-Chize.

1.17 Vendée : w Apremont, Benet, La Chaize-Giraud, krypta z XI w Curzon, krypta z XII w Les Essarts, Saint-Hilaire-de-Foussais, części w Saint Juire-Champillon, w Luçon część katedry z XII, w Maillezais część nawy kościoła opactwa z XII, Mareuil-sur-Lay, z XII Les Moutiers-les-Mauxfaits, Saint-Nicolas-de-Brem, Nieul-sur-l'Autise, krypta w Noirmoutiers, Oulmes, Pouille, Vieux-Pouzauges, Saint Prouant, w Tiffauges kaplica zamkowa z XII, Vouvant z 1015-1048 i z XII oraz Ile d'Yeu kościół S. Sauveur.

1.18. Vienne : w Angles, Saint-Benoît-de-Quincay, Bonnes, Bournand, Brux, Chauvigny trzy kościoły romańskie, Chenevelles, Civray, Coussay-les-Bois, Curçay, Jazeneuil, Lenclôitre, w Loudun S. Croix z końca XII, Saint-Maurice-en-Gençay, w Montmorillon kościół Maison Dieu z kryptą ośmioboczną i z rotundą, Morthemer, w Poitiers: S. Hilaire konsekrowany w 1049 ze sklepieniami z XII, Montierneuf konsekrowany w 1096, Nouaille, S. Pierre-les-Eglises, S. Radegonde, wspaniała Notre-Dame-la-Grande, portal i dzwonnica z XII w S. Porchaire, Romagne, Saint-Savin-de-Gartempe z XI i Villeselem z XII.

1.19. Haute-Vienne os silnych wpływach z Owernii : Compreignac, z XII Le Dorat, nawa w Eymoutiers, Farges, Saint Junien konsekrowany w 1100, z XI S. Léonard w Limoges oraz S. Martial konsekrowany w 1095 i później zniszczony, oraz portal romański w katedrze. z XII Les-Salles-Lavauguyon, Solignac, z XII Le Vigen i w Saint Yrieux portal z XII.

2. Zabytki klasztorne w departamentach:

2.1. Charante: Bouteville ruiny kaplicy "~~nie~~ priore" z XII, w Tusson ruiny opactwa.

2.2. Charante Inferieure: w Fontdouce ruiny opactwa z 1170 i ruiny opactwa w Montierneuf.

2.3. Cher : ruiny ~~u~~ opactwa cysterskiego z 1145 w Fontmorigny, ruiny opactwa Les Pierres z 1149 w Thaumiers.

2.4. Corrèze: w Aubazin kapitułarz opactwa cysterskiego z XII.

2.5. Creuse: w Bonlieu resztki opactwa cysterskiego z 1119, opactwa benedyktyńskiego z XI-XII w Peyrat-la-Nonière i w Saint Sebastien resztki opactwa cysterskiego z XII.

2.6. Dordogne: w S. ^VAnt Señieur resztki kapitułarza z XII.

2.7. Finistere: w Landevennec resztki opactwa benedyktyńskiego z XI.

2.8. Gironde: w Bonlieu resztki opactwa cysterskiego.

2.9. Indre: w Varennes resztki opactwa cysterskiego z 1155.

2.10. Indre-et-Loire: w Beauger^{ois} ruiny opactwa z 1153 i ruiny klasztoru w de Turpenay z XII.

2.11. Loire-Inferieure: w Blanche-Couronne opactwo cysterskie z XIII, resztki kaplicy "priore" benedyktyńskiej w Chateaubriant z XI.

2.12. Maine-et-Loire: w Angers kapitułarz i spichrz klasztorny z 1125-1150, stodoła klasztorna w Saint Jean z końca XII oraz resztki opactwa cysterskiego, w Perray-aux-Nonains. W opactwie w Fontevraud kuchnia z XII, w Le Lour^{ou}aux ruiny opactwa cysterskiego z XII, w Juigné-la-Prée "pieure" z XII, w Nyoiseau ruiny opactwa benedyktyńskiego z XI i XVI, w Saint-George-sur-Loire resztki opactwa benedyktyńskiego z XII i XVI, ruiny klasztoru benedyktyńskiego z XI w Saint-Maur-de-Glanfeuil oraz ^ppieure w Saint Mace z XI i XII.

2.13. Deux-Sèvres: w Parthenay-le-Vieux resztki klasztoru z XII.

2.14. Vendée : w Grainetiere ruiny opactwa z XII.

2.15. Vienne: w Angles-sur-Anglin ruiny opactwa z XII, w Archigny opactwo de l'Etoile z 1124, kapitułarz w Moreaux i ruiny innych budynków z XII, w Civray "commanderie" pomieszczenia dowództwa klasztoru rycerskiego z XII i XV, w La Roche-Posay opactwo Merci-Dieux z 1150 i z XV ~~oraz~~ "priore" w Montazay z XII i XV.

3. Architektura prywatna w departamentach :

3.1. Charante : w Angoul^{ême} budynki biskupstwa z XII i XVI.

3.2. Dordogne: w Périgueux dom przy ulicy Farges z XII.

3.3. Gironde: w La Reole-des-Seguin resztki domu senioralnego z połowy XII.

3.4. Lot: w Figeac dom mieszczkański z końca XII.

3.5. Haute-Vienne : w La Jonchère dom z XII odbudowany w XVI.

4. Architektura publiczna w departamentach:

4.1. Gironde w La Reóle ratusz z drugiej połowy XII.

5. Architektura wojskowa w departamentach :

5.1. Charente : w La Rochefoucauld zamek z XII, w Villebois-la-Valette ruiny zamku z XII, w Touvre ruiny zamku z 1071.

5.2. Charente-Inferieure: w Éguille ruiny zamku z XI, w Fleac z XII, w Pons donjon romański z 1179.

5.3. Cher: w La Chapelle-d'Angillon ruiny zamku z XI i XII, donjon z XII w Chavost.

5.4. Creuse: w de la Motte ruiny zamku z XII, donjon w de la Roche z XI.

5.5. Dordogne: w Champniers kwadratowy donjon z XII, w Grignols donjon z XII, w Piegut okrągły donjon z XII.

5.6. Gironde: w Breuil ruiny zamku z XII i XIV, w Lamarque donjon z XII i XIV, Mury obronne z XII resztki w Bourg i w Saint Emilion

5.7. Indre: w Châtillon-sur-Loire ruiny zamku z XII. z XII.

5.8. Indre-et-Loire: w Chinon ruiny zamku z XI i XII, w Etableaux ruiny zamku z XII, w Langeais donjon z 992, w Loches donjon z XII, w Montbazou donjon z XII i w Montreor z XI wieku.

5.9. Lot-et-Garonne: w Lafox donjon z XII i drugi w Nomdieu z XII.

5.10. Maine-et-Loire: w Angers zamek z XI i XIII, w Chalonnnes-sur-Loire ruiny wieży biskupiej z XI, ruiny donjonu w de Richebourg tak zwanej "Tour de Galles" z XII.

5.11. Deux-Sèvres: w Bressuire ruiny murów obronnych z XII, w Chatillon-sur-Sèvre ruiny zamku z XII i w Herisson ruiny zamku z XII.

5.12. Vendée : w Les Essarts ruiny zamku z XII, w Fontenay-le-Compte ruiny z XII i XIII, w Mouilleron-en-Pareds mury z XI i XII, w Talmont ruiny donjonu z XI, w Tiffauges ruiny z XII i XIV oraz warowny kościół w Le Boupère z XII.

5.13. Vienne: w Angles-sur-Anglin ruiny zamku z XI, w Chauvigny donjon zamku biskupiego z XII, donjon w Mauleon z XII, w Civaux ruiny wieży "aux Cognons" z XII, w Civray ruiny zamku z XII, ruiny donjonu w Cluzeau z XII, w Loudun donjon z XII, w Moncontour donjon z XI, w La Roche-Posay donjon też z XI, kościół ufortyfikowany w Lathus z XII i w Nouaille z XII-XIII.

5.14. Haute-Vienne: w Les Cars donjon z XII, w Chalus donjon z XII, w de Montbrun donjon z XII, w Peyrat-le-Château donjon z XII w de Lastour donjon z XII i w d'Echizadour donjon z XII.

Szkoła Owernii i Tuluzy.

Ta czwarta szkoła architektoniczna obejmuje hrabstwa Owernii, Tuluzy, część markizatu Gocji, północną część hrabstwa Barcelony, oraz południe księstwa Gaskonii. Obejmuje departamenty: Allier o wpływach burgundzkich, Ariège, Aude, Aveyron, Cantal, Haute-Garonne, Gers, Landes o wpływach z Poitiers, Haute-Loire, Lozère, Puy-de-Dôme, Basses-Pyrénées, Hautes-Pyrénées, Pyrénées-Orientales, Tarn oraz Tarne-et-Garonne. Na południu hrabstwo Tuluzy to teren dawnego górnego Languedoc'u wpływającego na departamenty Ardeche, Gard i Hérault sąsiedniej szkoły Prowansji, dawnego dolnego Languedoc'u, gdyż też ziemie były ze sobą związane od czasów Ludwika VII. /1137-1180/. Architektura Owernii jest silnie związana z architekturą Akwitanii i stąd stosunkowo trudna do wydzielenia.

Mamy w tej szkole trzy wyraźne podszkoły: centralną, na północy w Clermont i w Puy, pochodną od niej w Tuluzie i największą w Pirenejach z tym, że architektura ta wywodzi się z Limoges ściśle związanego z Poitiers. Obok inspiracji z Poitou były w Owernii występują silne wpływy z Owernii w Poitou jak w kościele w Beaulieu. Nieistniejący dziś kościół S. Martial w Limoges wpłynął na kształtowanie się architektury owerniackiej. Obserwujemy jednolity styl, w którym zastosowano piętrowe nawy boczne na wzór Italii, przesklepione u dołu krzyżowo, a u góry półbeczką przy sklepieniu kolebkowym w nawie głównej. Położono dachy wprost na sklepieniach jak w Prowansji. Zastosowano na skrzyżowaniu nawy z transeptem kopuły oparte na pandantywach wyrastające w ośmioboki z tromp. Otoczono apsydy ambitem o licznych kaplicach promienistych pod bardzo wysoką latarnią ośmioboczną nad transeptem. Forma ta występuje na wzór S. Martial z Limoges zarówno na północy w :Issoire, Saint-Nectaire, Orcival i w Notre-Dame-du-Port w Clermont /tak zbliżona do siebie, że mówi się iż obiekty te były dziełem tych samych kamieniarzy, których znaki na kamieniach występują w tych czterech budynkach/ jak i w S. Sernin w Tuluzie. A de Lasteyrie podaje łańcuch podobnych obiektów biegnący poprzez: Burlatz, Marcillac, S. Sauveur w Figeac, Conques do S. Martial konsekrowanego w 1096r przez papieża Urbana II. Wpływ ten szedł dalej na południe do Coimbre i poprzez S. Jacques w Compostelle do wielu kościołów Hiszpanii i Portugalii. Wielka rola Limousin pozwalałaby na wydzielenie tej szkoły, ale z kolei ziemia ta była zjednoczona z Poitou relacjami ekonomicznymi i politycznymi a S. Martial zniknął. Grupa z Limousin wyróżnia się stosowaniem kopuł na pandantywach bez użycia tromp, pod latarniami, jak w Dorat, na stosowanie dzwoniczek z "gable" jak w Uzerche. Oraz stosowanie w elewacjach archi-

wolt z łukami festonowymi. Ale to są za słabe cechy, aby wydzielić osobną szkołę Limousin, która jak Berry jest związana ściśle z Poitou, a promieniuje na Owernię.

Jeszcze jedna cecha wyróżnia kościoły Owernii to transepty poszerzone o nawę boczną, co poza tym terenem występuje tylko w S. Remi w Reims i w obiektach angielskich.

W zasadzie kościoły romańskie leżące pomiędzy Loarą, a Pirenejami należały do dwóch grup głównych prowincji kościelnych: Bordeaux i Auch szkoły akwitańskiej i diecezji Bourges, Tuluzy i Narbonne szkoły owerniackiej. Obie te grupy sklepią nawy kolebkami, podpierają nawę środkową kolebkami lub półkolebkami naw bocznych, mając światło w nawach środkowych z okien naw bocznych. Natomiast w Owernii są zawsze trybuny nad nawami bocznymi, których przekrycie półkolebkowe podpira sklepienia nawy głównej. W Akwitanii i w Poitou nawy boczne są bez trybun i często są sklepieno krzyżowo tak wysokie, że sklepienia te wspierają bezpośrednio kolebkę nawy centralnej. Sztuka Owernii wpływała na Nivernais, Berry, do Hiszpanii i na Piemont, gdzie zostało zbudowane opactwo S. Michel de Cluse benedyktyńskie, ufundowane przez ród Montboissier z Owernii.

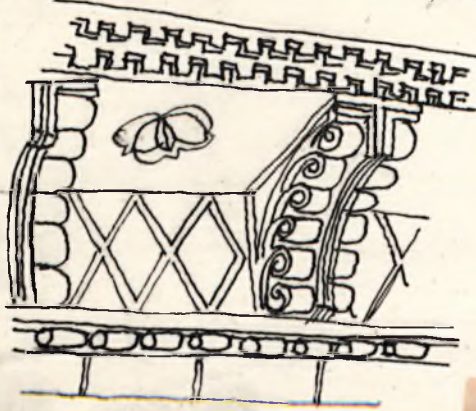
Szkoła budowlana w Owernii rozwinęła się wcześniej już w zaraniu IX wieku tak, że król Robert Pobożny gdy chciał odbudować S. Aignan w Orleanie za model kazał przyjąć formę katedry w Clermont. Możemy łatwo wyróżnić od początku północną szkołę dawnego hrabstwa Owernii dominującą w Puy, która za Ludwika VII połączyło się z Francją królewską, od szkoły południowej górnego Languedoc u Tuluzy która dłużej żyła życiem niezależnym oraz szkołę terenów podpireńskich podlegającą jak i Rousillon Barcelonie i dopiero w XVII wieku wiążącą się z Francją.

Szkoła S. Sernin w Tuluzie wiąże się z architekturą w Conques i w Moissac i ona wpływała na architekturę hiszpańską.

Owernia właściwa, której katedra w Clermont była konsekrowana w 946r ma silne tradycje sztuki Karolingów jak i wyjątkowo silne wpływy sztuki arabskiej. W Puy widać ponadto wpływy sztuki lombardzkiej. Szkoła ta miała wielkie opactwa jak Chaise-Dieu posiadające swoje "prieure" w Parthenay-le-Vieux, w Brioude, Saint Menaux, Ennezet, Mozat, Saint Nectaire, Souvigny, Issoire, Ebreuil, S. Pourcain, Orcival.

Owernia budowała ciężkie sklepienia kolebkowe, na których wprost kładziono dachówkę, jak i na półkolebkach nad trybunami, pod którymi wykonywano sklepienia krzyżowe. Rozwiązanie owerniackie to połączenie dwóch rozwiązań z Poitou. Oto jeżeli w Issoire /Rys-128 odrzucimy trybuny, to mamy Parthenay-le-Vieux, a jeżeli odrzucimy półkolebki, to mamy Notre-Dame-la-Grande w Poitiers.

309



Rys-309- W Clermont N-Dame-du-Port. Konsola gzymsu.

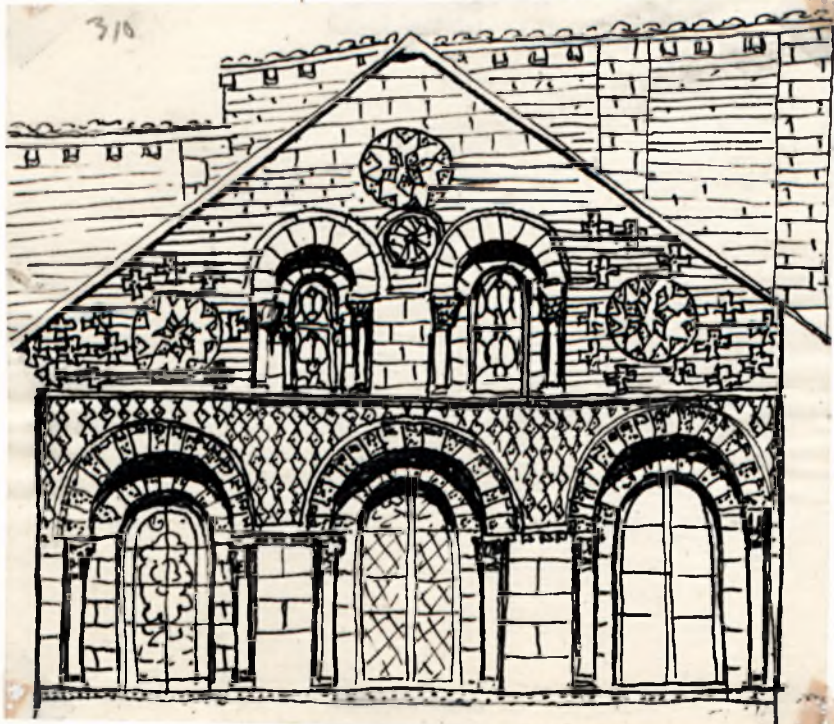
Trybuhy wprowadzone w Owernii były prawdopodobnie użytkowane na składy dla pielgrzymów idących na wojnę do Hiszpanii. Wskazuje na to stosowanie trybun w czasie wypraw krzyżowych, po których w drugiej połowie XIII wieku znikają z wnętrza kościelnych.

Owernia mało stosowała ostrołuków i tak występujący w Issoire ma słabą krzywiznę i przypomina rysunek ostrołuków muzułmańskich.

Budowano w Owernii przeważnie kościoły trzynawowe, z transeptem i z kopułą na skrzyżowaniu nawy z transeptem, pod wysoką latarnią z wieżą zwykle ośmioboczną. Stosowano dekoracje barne z kamieni wulkanicznych z tych terenów. Nawy początkowo budowano bez łuków kołnierzowych jak w Clermont w N-Dame du Port co wskazuje na to, że jest to wczesna szkoła. Wyjątkowe jest rozwiązanie w Nevers w S. Etienne /Rys-130/, w którym wysoko wyniesiono okna w nawie głównej w 1099r.

Wnętrza owerniackie są surowe, w których często słupy są bez półkolumn i pilastrów. Natomiast rozwinięto w tej szkole bogate ambity z przeważnie parzystą ilością kaplic promienistych jak w Orcival, dające wówczas okna na osi kościoła, u dołu za ołtarzem. Parzyste kaplice występują w Puy-de-Dôme w : Notre-Dame-du-Port w Chamalières, Orcival, a nieparzyste w S. Nectaire, Volvic, Billon, A. Amable w Riom, Artonne, Maringues, Saint Myon i w Issoire.

Sanktuarium wielkich kościołów owerniackich ma zawsze wysokie kolumny i wyjątkowo silnie przewyższone łuki między zacieśnionymi kolumnami. Szkoła ta stosuje liczne dekoracje jak pod gzymsami typowe, arabskie

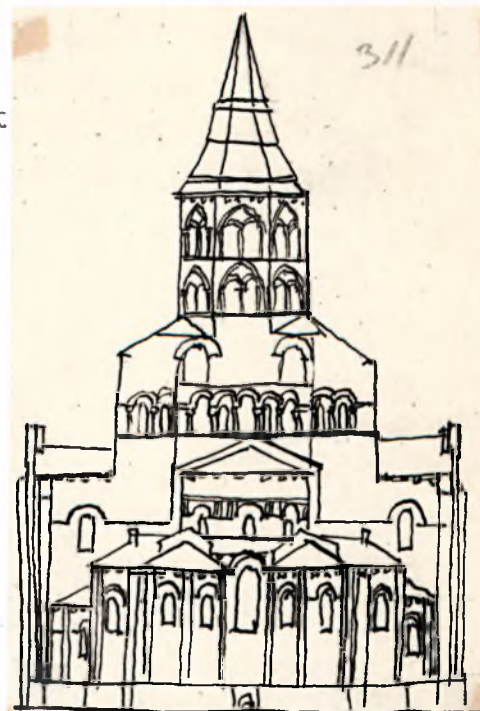


Rys 310- W Thiers S. Genies- szczyt południowy transeptu z dekoracjami z barwnych kamieni.

konsole /Rys-309/. Inkrustuje po arabsku frontony jak w katedrze w Puy, Saint Genies, w Thiers /Rys-310/. Przede wszystkim budują tu wysokie, piękne dzwonnice na skrzyżowaniu nawy z transeptem, ośmioboczne, wielokondygnacyjne, zwieńczone piramidalnym dachem. Chociaż pierwsze dachy nie były tak strome, jak te jakie stosowano w czasie restauracji w XIX wieku. Wieże te są w w Notre-Dame-du-Port w Clermont, w Orcival, Issoire, Riom Saint Nectaire i w Saint Saturnin otoczone u dołu licznymi kaplica-

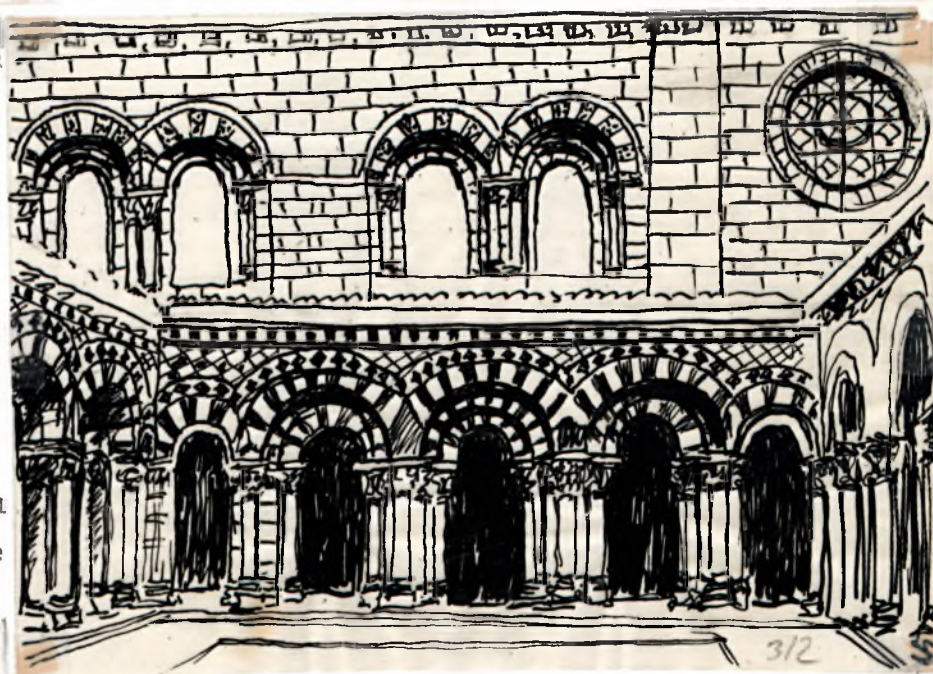
mi promienistymi /Rys-311/.

Budowano jeszcze bez łuków przyporowych i Gaudet podkreśla czystą formę apsyd. Stosowano na elewacjach trójkątne łuki "mitry" jak w Mauriac. W Velay są widoczne wpływy form z pobliskiej Burgundii i Prowansji jak i w katedrze w Puy w jej uroczym wirydarzu kłasztornym /Rys 312/. Stosowano tu kolorowe kamienie do dekoracji archiwolt, jak i w Chamalières-sur-Loire. Zwyczaj ten przyszedł tu z doliny Rodanu. Wydaje się, że cała wczesna architektura północnej Owernii była pod przemożnym wpływem nieistniejącego dzisiaj kościoła S. Martial w Limoges. Budynku zbudowanego przez klasztor kluniacki, w 1096 r i do tej grupy należy Notre-Dame-du-Port, Conques, Saint Sernin, katedra w Coimbre jak i S. Jacques de Compostela w Hiszpanii.

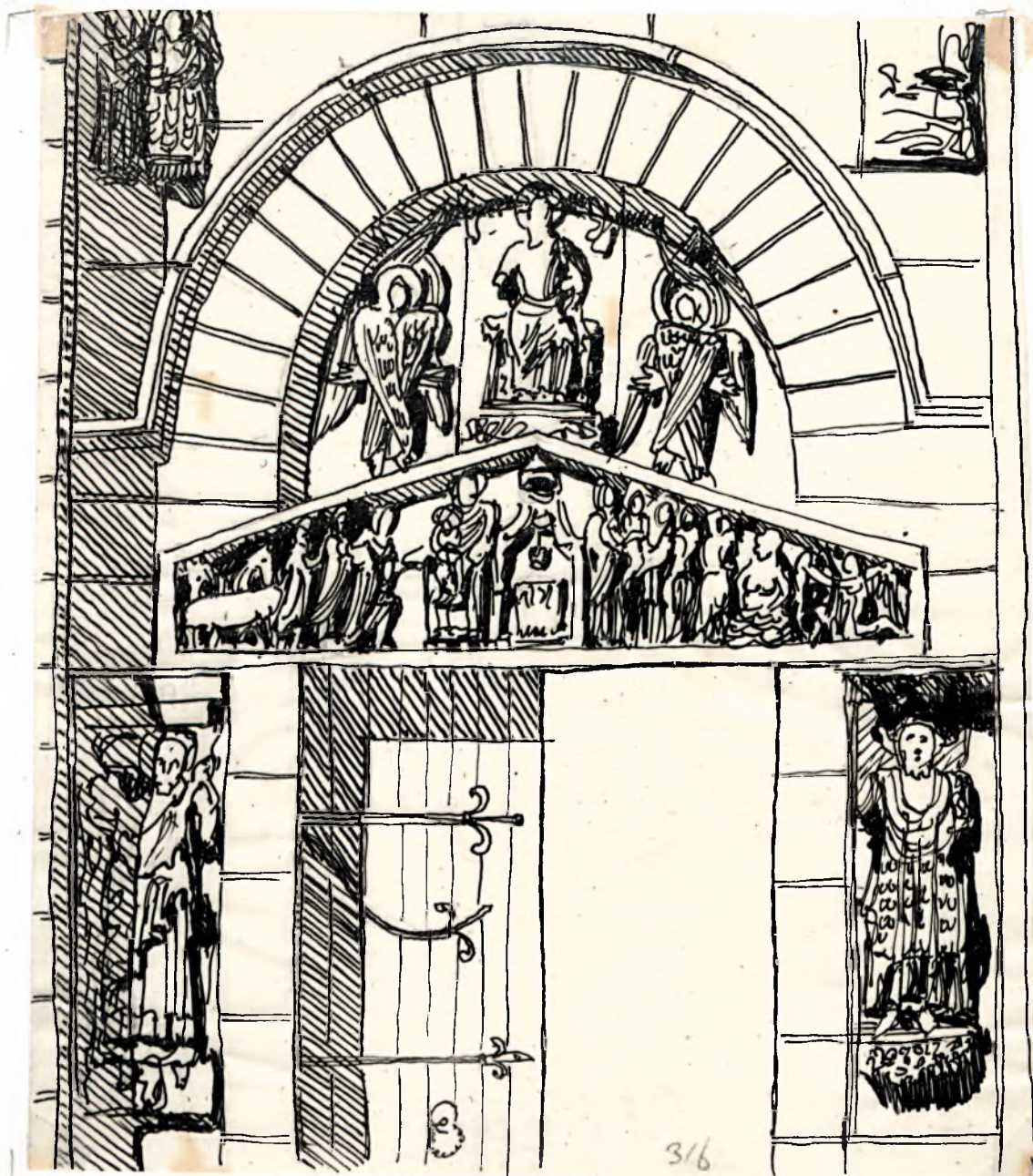


Rys-311-Apsyda w Orcival.

Szkoła południowa Tuluzy, z braku odpowiedniego materiału, obok kamienia na słupy, łuki i mury stosowała również i cegłę, Saint Sernin w Tuluzie konsekrowany w 1096, z transeptem z 1118 roku /Rys-131/ jest kościołem pięcionawowym, w którym do zwykłego układu dodano zewnętrzne nawy sklepienie krzyżowo bez empor. Kościół ten ma piękne proporcje, a pod wysoką, centralną wieżą ma dziewięć apsydiol. Do tej grupy południowej należą: Saint Guadens, Alet, S. Sauveur w Figeac, S. Foy w Conques, Moissac, Carennac. W budynkach tych oglądamy pięknie rzeźbione kapitele /Rys-177/ z postaciami i scenami historycznymi o różnym stylu. Dzięki drobnoziarnistemu wapniowi zrealizowano tu cienko i delikatnie cięte kapitele, gdy w północnej szkole w grubo ziarnistym materiale, a zwłaszcza w granicie kapitele były grubo cięte. W szkole Tuluzy rozwijała się rzeźba. Wiele wskazuje na to, że rzeźba przez Pireneje przyszła z Hiszpanii i w tej oto szkole pierwsze rzeźby jak w Saint-Gnis-des-Fontaines w Pirenejach wschodnich z 1020 roku należą do najstarszych dzieł romańskich. /Obok swoistych dzieł w Poitou jak antepedium ołtarzowe w Airveault, w zasadzie nie docenione przez archeologię francuską.



Rys -312- Wirydarz klasztorny katedry w Puy.



Rys-316-Notre-Dame-du-Port w Clermont
Portal południowy.

Po bokach zębate, łukowe obramowania ze świetnie wyrzeźbionymi, wydłużonymi postaciami Apostołów. Przed portalem jest silnie wysunięty portyk z wielkimi rzeźbami Skąpstwa, Żądzy, a obok sceny Zwiastowania, Wizytacji, Adoracji Magów i Ucieczki do Egiptu. Według miejscowych kronik jest to dzieło z 1115 roku, ale zdaniem R. de Lasteyrie jest raczej z 1135, z czasów gdy opatem był Roger, wyrzeźbiony w portyku, z tym że tympanon jest wcześniejszy z początków XII wieku. Rzeźby te należą do szkoły z Tuluzy podobnie jak rzeźby tympanonu w Mauriac, ze sceną Wniebowzięcia. W Ydes był portal z poprzedzającym go portykiem w typie z Beaulieu. W opactwie Conques tympanon ze sceną Sądu Ostatecznego, ma rzeźby łączące formy z Moissac z formami szkoły owerniackiej. Inna bowiem była rzeźba w północnej szkole owerniackiej o krótkich i krępych postaciach, jak na stellach nagrobnych z IV wieku". Natomiast piękne są kapitele "historyczne" jak w Mozat, Meillers, Saint Nectaire
/Rys -183/.



Rys-317-Podstawa do misy z wodą święconą. w katedrze w Puy. z Chamalieres.

Podobna jest rzeźba ze sceną "Mycia nóg" w Clermont wmurowana na placu Saint Andre w archiwolcie jednego z domów. W ciągu XII wieku rzeźba północna traci swój ciężar i uzyskuje lżejsze proporcje jak w scenie Adoracji Magów w Notre-Dame-du-Port w Clermont. Ale występuje tu spłaszczenie formy rzeźbiarskiej. Zachowały się ponadto owerniackie misy do wody święconej jak w Guillac czy w Chamalières. /Rys 317/

Rzeźba w północnej Owernii rozwijała się od połowy XI wieku dzięki mnichowi Guinamundusowi, prawdopodobnie rzeźbiącego kapitele w Brioude. Rozwój zaczął się w 1100 i z tego czasu najpiękniejsze kapitele są w chórze w Mozat wywodzące swoją formę z zachowanych na tym terenie modeli gallo-rzymskich.

Rozwijało się również w Owernii malarstwo. Zostały zabytki w S. Julien w Brioude z XII w krypcie w katedrze w Clermont i najwspanialsze postacie wielkich aniołów bardzo kolorowych w ciemnej tonacji i gorącej z XII

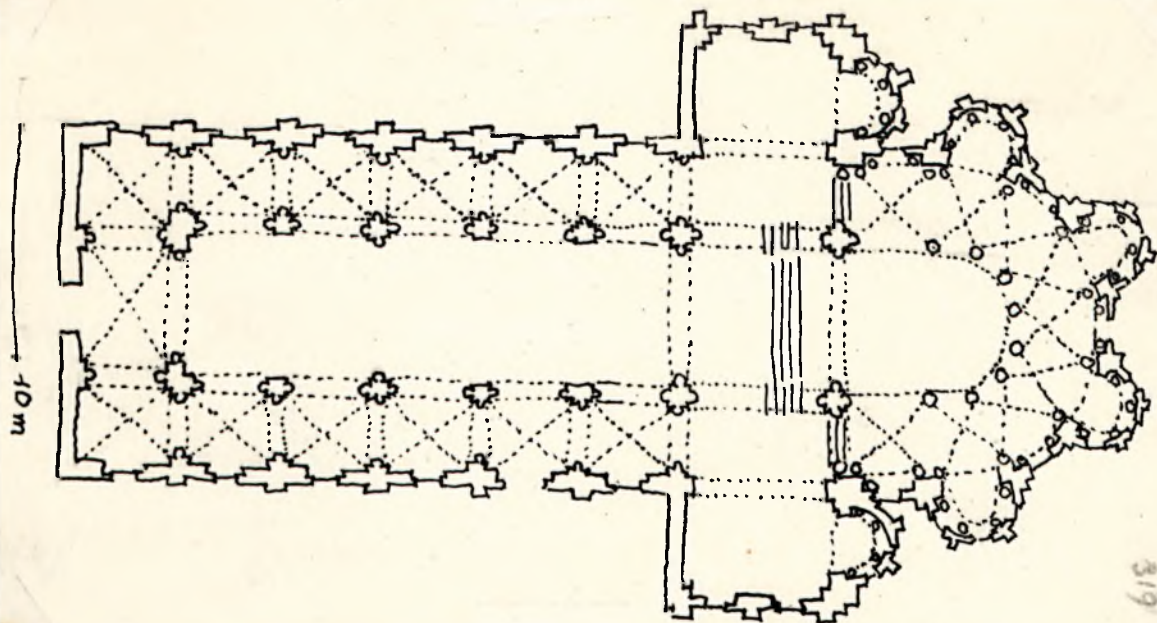
Przegląd zabytków Owernii zaczynam od dzieł należących do szkoły północnej w Puy-de-Dôme, charakteryzujących się zespołem apsydiol otaczających wieżę na skrzyżowaniu nawy z transeptem jak w Notre-Dame-du-Port w Clermont /Rys-108/.

Obiekt ten fundacji z VI wieku, spalony przez Normandów, odbudowano w ciągu IX i XI wieku, z której to epoki pochodzi obecny budynek. Ma w nawie środkowej sklepienie kolebkowe bez jarzm, a trybuny naw bocznych wysokie nakryte są sklepieniem półkolebkowym z pełnego cyrkla, podpierające bezpośrednio podstawę sklepienia nawy środkowej.

Nawa główna wobec tego otrzymuje światło z naw bocznych, a w transepcie są duże okna. Po jednej apsydioli jest na każdym z ramion transeptu, oraz cztery kaplice promieniste otaczają apsydę ośmiokolumnową. Sklepienia u dołu naw bocznych i w ambicie są krzyżowe. Apsyda i część elewacji jest ozdobiona mozaiką z małych kamieni białych i czarnych, układanych w zmienny deseń geometryczny. Chciano w ten sposób nadać wrażenie strojności elewacji o małej ilości rzeźb. Piękny portal jest na ścianie południowej dobrze wykuty /Rys-316/.



Rys-318-Kapitel z N-Dame-du-Port w Clermont. Scena walki Cnót z Przywarami.



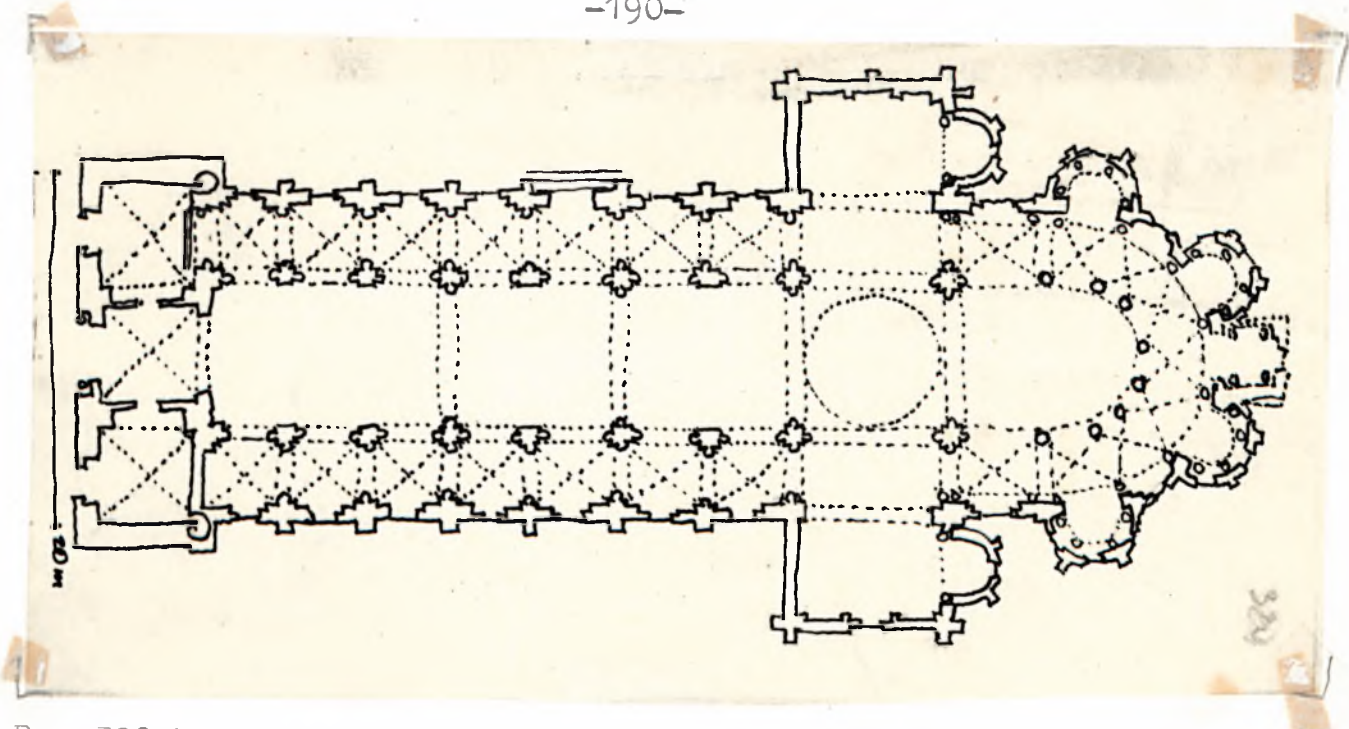
Rys-319-Notre-Dame-du-Port w Clermont-Ferrand. Plan.

Jest tu ciekawy układ, w którym pod łukiem Chrystus pomiędzy Serafinami, nad trójkątną belką portalową, o doskonałej rzeźbie szat i fałd /Rys-316/. Wnętrze jest bardzo proste. Ponad łukami parteru wspartymi o półkolumny o zgrabnych kapitelach "historycznych" /Rys-181 i 318/ i o prostą ścianą, w której na trybunie występują trzy łuki oparte na kolumnach, tryforium o ładnych kapitelach.

Kopuła centralna jest oparta na trompach. Bogato rzeźbione kapitele, trochę ciężkie, ale o ciekawym, zmiennym deseniu w apsydzie, ponad którymi co drugi łuk ma okno pod łukiem opartym na wewnętrznych kolumnkach. Kapitele są korynckie lub historyczne, wielopostaciowe ze scenami liturgicznymi. Według Gailhabaud istnieje uderzające podobieństwo pomiędzy postaciami i w stylu rysunku tych rzeźb, do rysunku tkaniny z Bayeux, a zwłaszcza w postaciach żołnierzy.

Notre-Dame-du-Port jest to mała świątynia, długości 45m o łącznej szerokości 14m i o kopule pod dzwonnica o średnicy 6,2m. Na zewnątrz w nawie bocznej u dołu są proste, nieprofilowane arkady, oparte na płaskich pilastrach, ozdobione jedynie mozaiką z dwubarwnych kamieni nad łukami okien. Pod gzymsem są ślepe łuki z kolumnkami i w co trzecim łuku ~~z~~ małym oknem.

Jak zawsze w Owernii, po bokach ośmiobocznej wieży występują wysokie sklepienia pierwszych segmentów transeptu, wyniesione ponad dachy, które wspierają wieżę centralną ozdobioną ślepymi arkadami. Wieża na dwóch kondygnacjach na każdej ze ścian ma pod archiwoltą biforę opartą na trzech kolumnach z przeźrociami pod archiwoltą, a łukami bifory. Campanilla portyku ma u dołu bifory, a powyżej pięć ślepych łuków ze środkowym przeźroczem i inkrustowane ściany w czarno-białą krotę. Apsydę otacza mur ze ślepych bifor o trzech kolumnach i z oknami,



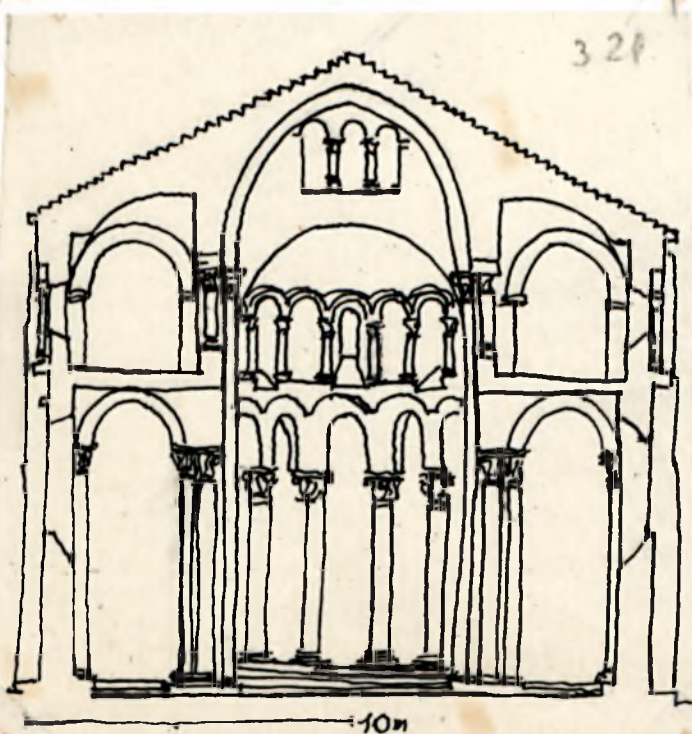
Rys-320-Issoire, S. Paul-Plan.

a u dołu kaplice promieniste mają przypory półkolumnowe z kapitelami historycznymi o łukach ozdobionych arabskim gzymsem, biegnącym w sposób ciągły poprzez elewację, opierającym się na wąskich, płytkich konsolkach, z tym że i sposób przebiegu gzymsu i jego konsolki są również o arabskim charakterze.

Pod Clermont-Ferrant są najpiękniejsze kościoły Owernii: Orcival, o sześć kilometrów na zachód od miasta, Saint Nectaire leżący o pięć i pół mili, Issoire leżący na północy w odległości dziesięciu mil i na południu leżący Saint Saturnin w odległości pięciu mil.

Stare opactwo benedyktyńskie S. Paul w Issoire /Rys-128/ nazywane S. Austremoine jest największym obiektem długości 69m /Rys-320/, ma

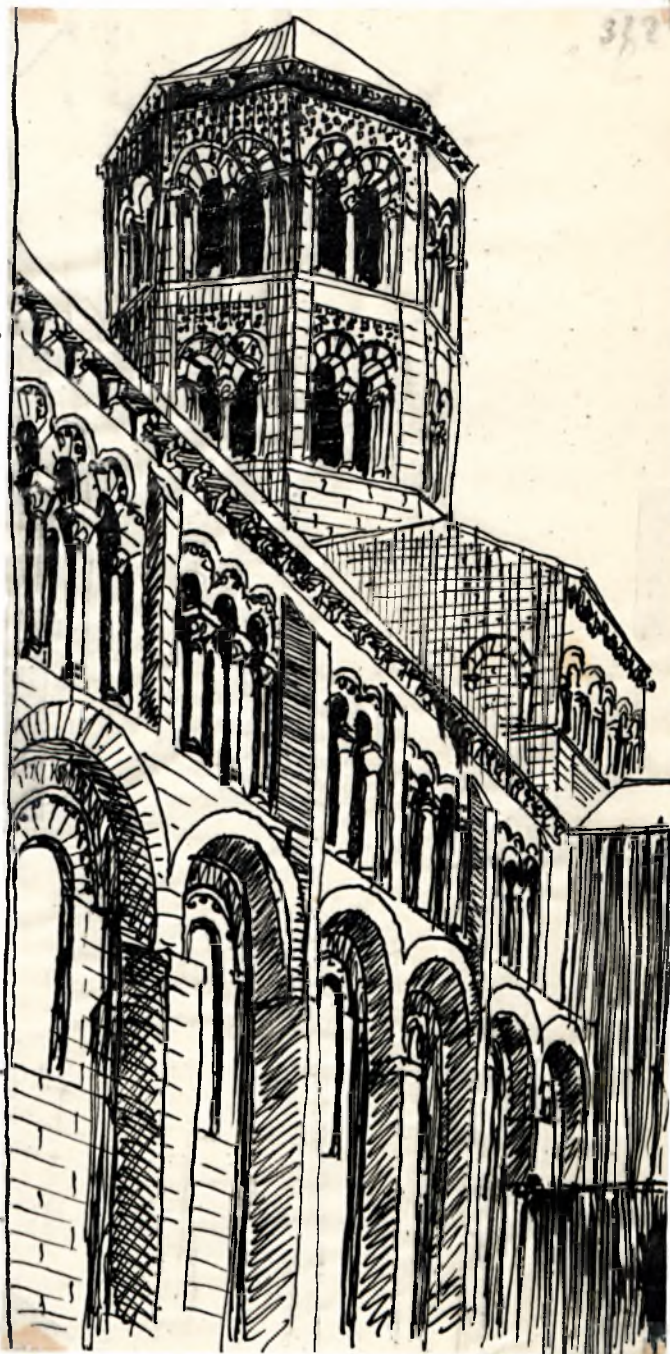
pięć kaplic promienistych ze środkową kwadratową prawdopodobnie późniejszą. Jest to obiekt trzynawowy, z wieżą dwukondygnacyjową nad skrzyżowaniem nawy z transeptem i o parze kaplic na ramionach transeptu. Z kopułą pod wieżą i z ambitem otaczającym osiem kolumn apsydy. Na dole w nawach bocznych i w ambicie są sklepienia krzyżowe, a nad trybunami półkolebkowe, oparte na łukach kołnierzowych. Nawa środkowa ma kolebkę ostrołukową, opartą również na gurtach /Rys-321/. Prosta elewacja frontowa ma portal objęty dwoma wnękami z oknami. Nad portalem małe okno i powyżej nisza, a nad oknami bocznymi u góry małe okienka. Środkowa wieża na frontonie dwukondygnacyjowa ma na pierwszym



Rys. 321-Issoire S. Paul-Przekrój.

tu piętrze, na każdej ścianie po trzy łuki, a na górnym po trzy bifory. Prosta i skromna ściana frontalna. W głębi na skrzyżowaniu nawy z transeptem dwukondygnacyjowa wieża z niskim dachem, ośmioboczna, o ośmiu biforach na każdym piętrze. Bogato są ukształtowane boczne ściany u dołu, o prostych arkadach, opartych na pilastrach, u góry mają łuki oparte na kolumnach, jak w Notre-Dame-du-Port. /Rys-322/.

Najbogatsza jest elewacja apsydy. u dołu centralną wieżę wspierają łuki wysokich sklepień w pierwszych segmentach transeptu, stylicznych do wieży, ozdobione dziewięcioma arkadami. Na tle tej ściany występuje apsyda z niszami i oknami pod fryzem mozaikowym oraz występują apsydiol kaplic promienistych z półkolumnami wspierającymi gzyms z pylonami konsolkami, a nad oknami są mozaiki, inkrustacje z dwubarwnych kamieni. Niestety, ta część była restaurowana w XIX wieku. We wnętrzu jest ciekawe tryforium o małych otworach, opartych na krótkich kolumnkach i z łukami trójlistnymi "lobe";



Rys-322. Elewacja boczna w Issoire.

złożone z trzech łuków lub z dwóch łuków kolistych.

Wyraz wnętrza zniszczyło fatalne malarstwo ścienne z XIX wieku. Piękne kapitele historyczne są w chórze o liściach akantu ze scenami: Wieczery, Rezurekcji i tp.

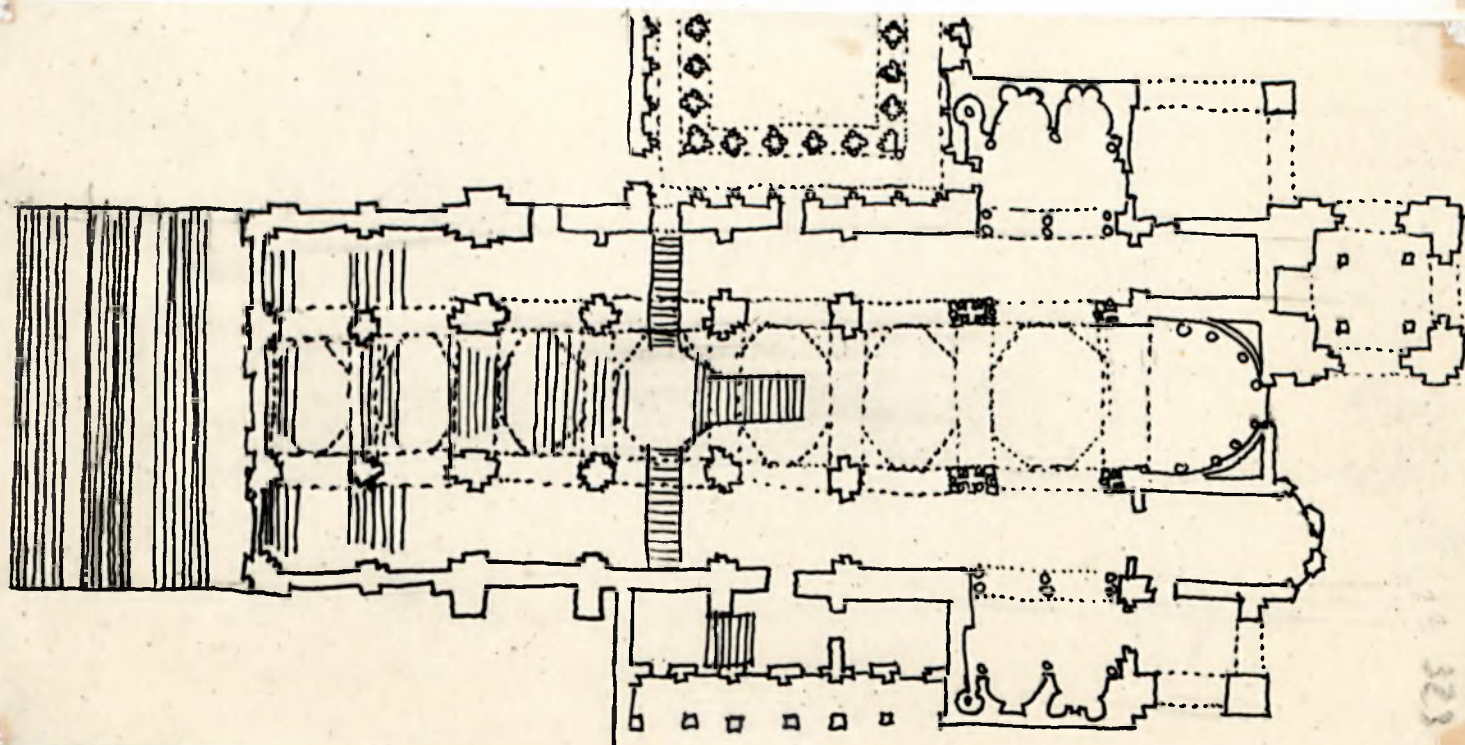
Obiekt w Saint Nectaire ma trzy nawy, transept z kopułą na osi, po jednej apsydioli na ramionach transeptu i trzy kaplice promieniste przy ambicie obiegającym sześciokolumnową apsydę. Nawy boczne, u dołu sklepienie krzyżowo nad trybunami mają sklepienia półkolebkowe, wspierające sklepienie nawy środkowej. Budynek ten stoi na wysokiej platformie skalistej górując nad otoczeniem.

Najmniejszy z kościołów Owernii, ma 39m długości i 23 m szerokości w transepcie. Nawę ma o czterech segmentach, gdy w N-Dame-du-Port jest pięć segmentów, a w Issoire siedem segmentów.

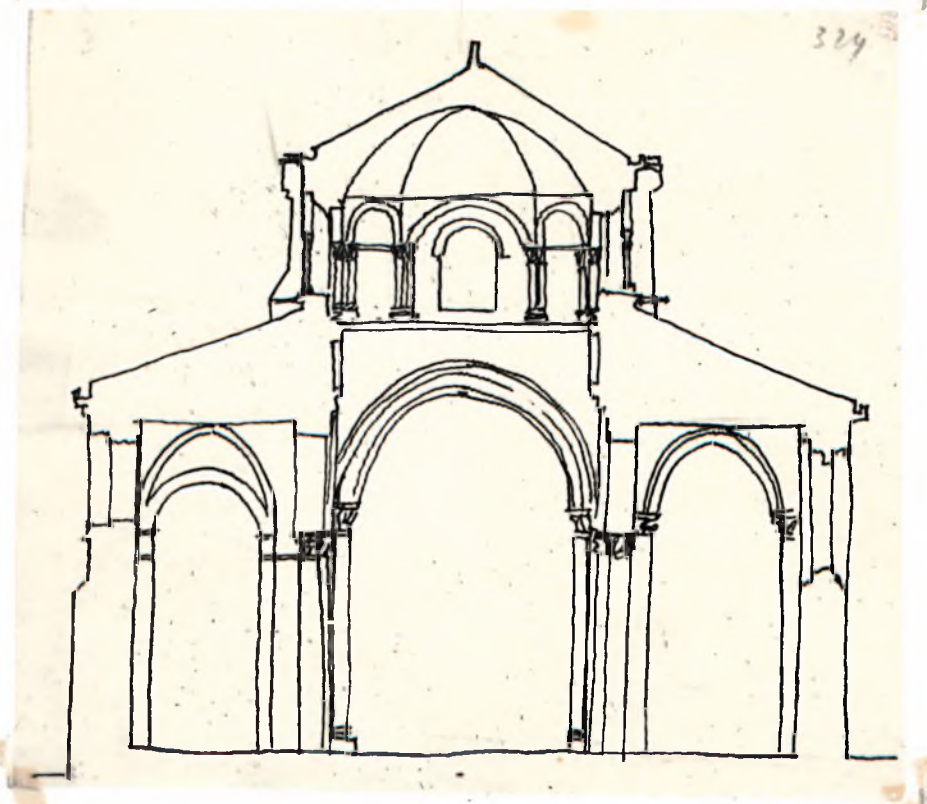
Front obejmują dwie wieże z biforami ponad dachem i z trzecią wieżą na skrzyżowaniu nawy z transeptem, o dwóch kondygnacjach, każda o ośmiu biforach pod wysokim dachem ośmiobocznym. Ściany boczne mają jak w poprzednich przykładach u dołu arkady, oparte na pilastrach z małymi okienkami, a powyżej pomiędzy pilastrami, jak we wszystkich tych przykładach, po trzy ślepe łuki pod gzymsem /Co wskazuje na wpływy lombardzkie/. Podobnie jak w poprzednich obiektach, pierwsze wyższe segmenty transeptu podpierają centralną wieżę. Elewacje kaplic i apsydy są tu skromniejsze z przyporami, bez kolumn, z tym, że jest trochę mozaik kamiennych, dwubarwnych, geometrycznych. W nawie są piękne kapitele historyczne wielofiguralne /Rys-183/. W tej nawie sklepienia opierają się na kolumnach, co jest w tej szkole rzadkością. Kopuła na skrzyżowaniu nawy z transeptem wyjątkowo jest oparta na pandantywach. W XX wieku wieże zostały odrestaurowane po zniszczeniach jakie przyniosła Rewolucja.

Kościół w Orcival trzynawowy, z transeptem o jednej apsydioli na każdym z ramion, ma cztery kaplice promieniste przy ambicie otaczającym apsydę ośmiokolumnową. Wieżę na skrzyżowaniu nawy z transeptem obejmują wyższe segmenty transeptu jak w poprzednich przykładach. Orcival jest podobny do Issoire, ale ma krótszą nawę, o pięciu segmentach i podobną apsydę, ale jest skromniej zbudowany.

Również jest podobny do tych obiektów Saint Saturnin z tym, że dookoła sześciokolumnowej apsydy ma ambit bez kaplic promienistych. Natomiast ma klasyczną wieżę na skrzyżowaniu nawy z transeptem, o planie ośmiobocznym, z dwoma kondygnacjami, z ośmioma biforami na każdej. Podobnie też wieżę podpierają z boków wyższe, sąsiednie przęsła transeptu. Ściana ta ma od wschodu ślepe arkadowania. Jest to obiekt w tym samym stylu co poprzednie /Rys-144/.



Rys.-323-Katedra w Puy-Plan.

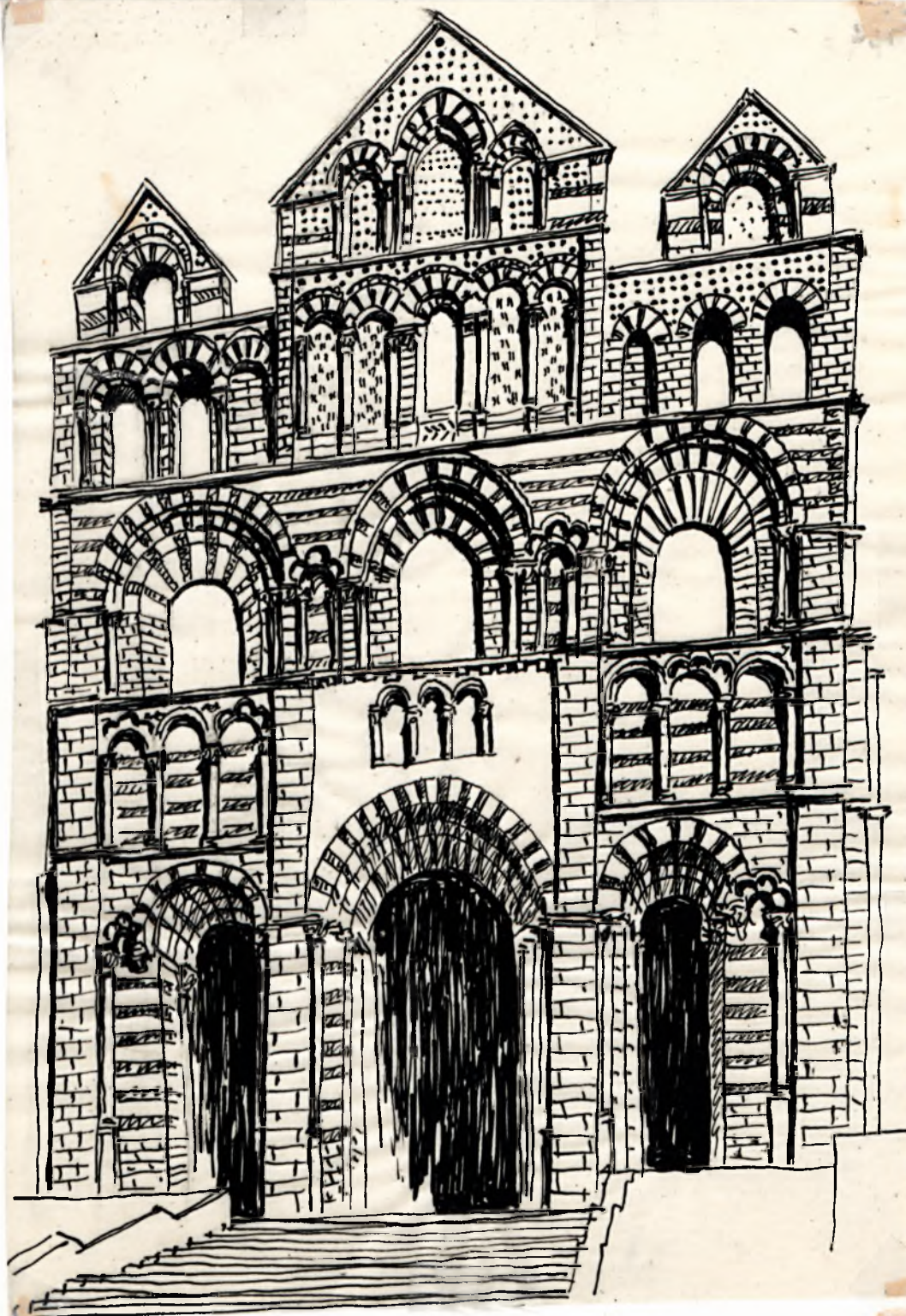


Rys-324. Katedra w Puy-Przekrój poprzeczny.

Kościół w Chauriat o podobnym układzie ma bogate dekoracje geometryczne z kamieni dwubarwnych zarówno "alexandrines" jak i arabskie. W Royat jest ciekawy kościół ufortyfikowany z blankami i parapetami jak i z balkonami obronnymi.

Osobnym obiektem w tej szkole jest katedra w Puy /Rys-121/, wysoko postawiona nad Loarą. Wchodzi się do katedry po licznych stopniach /Rys-323/ zewnętrznych jak i wewnętrznych pod nawą, a dalej następuje rozdział: stopnie jedne w lewo wiodą do klasztornej wirydarza, a w prawo do nawy bocznej. Stopnie do tej nawy są nowe, gdyż dawne szły prosto nawą główną. Nawę tę przekrywa sześć ośmiobocznych kopuł z oknami oświetlającymi nawę. Nad skrzyżowaniem nawy z transeptem jest kopuła podwyższona z latarnią. Za transeptem są wydłużone kaplice na zamknięciu naw bocznych, nie ma ambitu i z tyłu stoi campanilla, wolnostojąca, siedmiokondygnacyjowa o coraz lżejszej ku górze sylwetce. /Rys-141/. Zdaniem Enlart katedra w Puy została zbudowana pod wpływem S. Hilaire w Poitiers. Są tu jak w Poitiers kopuły ośmioboczne, oparte na trompach i ścianach diafragmowych. /Rys-324/. A w nawach bocznych pozbawionych trybun są sklepienia krzyżowe. Wydaje się, że ten wczesny budynek jest z XI wieku. Ciekawe są kapitele historyczne /Rys-174/. Przy boku północnym jest klasztor, którego zachowała się romańska krata. Dzwonnica wolnostojąca o dużych otworach jest w typie dzwonnicy w Brantôme i ma zmienny przekrój ku górze o coraz węższej sylwetce /Rys-141/.

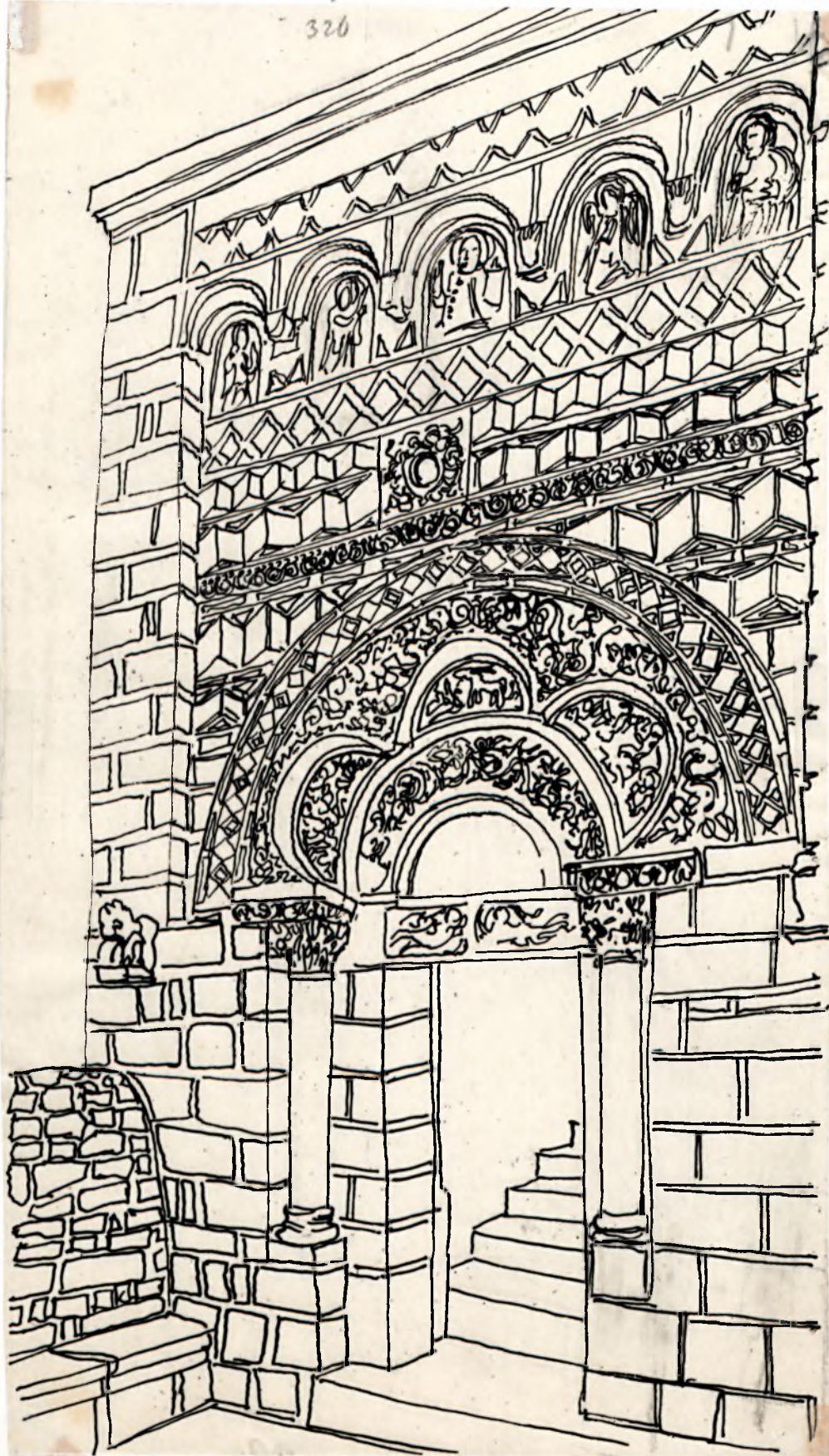
Elewacja frontowa katedry jest zdobiona przez dwubarwne łuki, poziome pasy barwne i mozaiki geometryczne /Rys-325/. Elewacja wysoko wzniesiona nad schodami ma pięć kondygnacji. U dołu są trzy wysokie arkady przedzielone pilastrami z tym, że boczne, ostrołukowe są niższe od arkady środkowej. Wyżej kondygnacja ślepych, potrójnych arkad trójlistnych. Trzecia kondygnacja ma trzy wielkie okna, Czwarta kondygnacja ma po bokach po trzy, a po środku pięć ślepych arkad ze środkowym oknem i z dekoracjami inkrustowanymi. Piąta kondygnacja to szczyty, boczne jedno-łukowe, a środkowy wyższy, trzy-łukowy, wyłożone mozaiką geometryczną. Jest to elewacja o silnych



Rys-325-Puy-fronton katedry.

wpływach lombardzkich. Przypomina budynki lombardzkie ale z początków XII w. Nad Puy na szczycie skały nad miastem stoi kościółek S. Michel d'Aiguilhe^{lh}. Właściwie jest to kaplica z przed 1000r, z późniejszą dzwonnica i ma plan nieregularny. Wejście jest pod łukiem trójlistnym, rzeźbionym, o dekoracjach arabskich /Rys-326/. Na konsolach są rzeźby rąk ludzkich - pewnie rzeźbiarzy, dziwny motyw nigdzie nie spotykany.

U stóp skały stoi ośmioboczna kaplica S. Claire z XII o dekoracjach geometrycznych, arabskich i ma łuki pięciolistne oparte na kolumnach o kapitelach impostach.



Aiguilhe lbe

Bardzo trudne jest współcześnie prześledzenie wzajemnych wpływów form budowlanych i ~~stad~~ określenie skąd dane wpływy pochodzą. Powszechnie przyjmuje się, że sztuka w Italii, jak w architekturze S. Michele w PAVII, jest ~~rodzima~~ ^{tak} jak i w katedrze w Modenie, w katedrze w Ferrarze jak i w San Zeno w Weronie. Przyjmuje się nadto przemożny wpływ tej architektury na romańszczyznę południowej Francji i na Owernię. Stąd wpływ na ukształtowanie katedry w Puy. Ale sprawa ta nie jest tak oczywista. Oto twierdzi się, że architektura rozwinęła się w Italii dzięki budowniczym, którzy przybyli z Bizancjum i osiedlili się w Como, ~~rozwinęła się~~ ^{rozwinęła} ~~dzięki Komaskom.~~ Rzeczywiście tak było i Komaskowie budowali liczne świątynie ceglane o konstrukcjach bizantyńskich. Dodają niektórzy historycy sztuki aby odeprzeć tą tezę, że Komaskowie nadto znali zasady budownictwa rzymskiego i, że stosowali zasady Witruwiusza. Z tym, że Rzym budował konkretyzowane konstrukcje ceglane, wogóle nieznanie Komaskom. Ale zupełnie inaczej rzecz się ma z lombardzkimi świątyniami w PAVII, Modenie, Weronie i w Ferrarze. Wszystkie są kamienne. Po drugie trzy ~~ostatnie~~ wznosił ten sam "aedificator" Lanfranco, co da się zapisać La Franco-a więc Francuz. Po trzecie jego dzieła są kolejno w Modenie z 1106-1120, w Weronie San Zeno z 1128 i katedra w Ferrarze z 1135, podczas gdy według Gaudet i R. de Lasteyrie katedra w Puy jest z XI, najdalej z przełomu XI na XII wiek. Powstaje więc pytanie czy wyżej wymienione kościoły Italii nie zostały ukształtowane pod wpływem wielkiej architektury kamiennej z Francji. Kiedy we Francji powstaje wspaniała architektura romańska w Italii na północy i na wschodzie budowano świątynie bizantyńskie, w Rzymie klasyczne bazyliki o drewnianych stropach, a jedynie oryginalne i ~~soiste~~ ^{surowe} formy powstają na zachodzie w portach, gdzie budowano kościoły o elewacjach wielkokolumnowych, zdobionych ornamentyką arabską. Architektura lombardzka może pochodzić od francuskiej powtarzając materiał, konstrukcję i niektóre formy z Francji. Ponadto system użytych tu rzeźb na elewacji jest bliższy duchowi sztuki francuskiej jak i sama forma rzeźby. Z Lanfranco współpracuje Wiligelmo lub Viligelmo, którego Niemcy nazywają Wilhelmem z rzeźb katedry w Modenie. Wilhelm po włosku to Guglielmo, napewno nie był to Niemiec gdyż daleko było w tym czasie sztuce ~~Madrenkiej~~ ^{Madrenskiej} do poziomu tych rzeźb, a zresztą liczni byli Francuzi o imieniu Wilhelm to znaczy Guillaume, gdy Viligelmo ~~bardziej~~ ^{bardziej} odpowiada francuskiemu Villiers. Może architektura lombardzka mająca cały szereg cech rodzimych jak kolumnady pod gzymsami pochodzi z Francji? Może Viligelmo był też Francuzem, a pierwszy rzeźbiąc kolumnę w portyku opartą na lwie stał się twórcą sztuki italskiej?

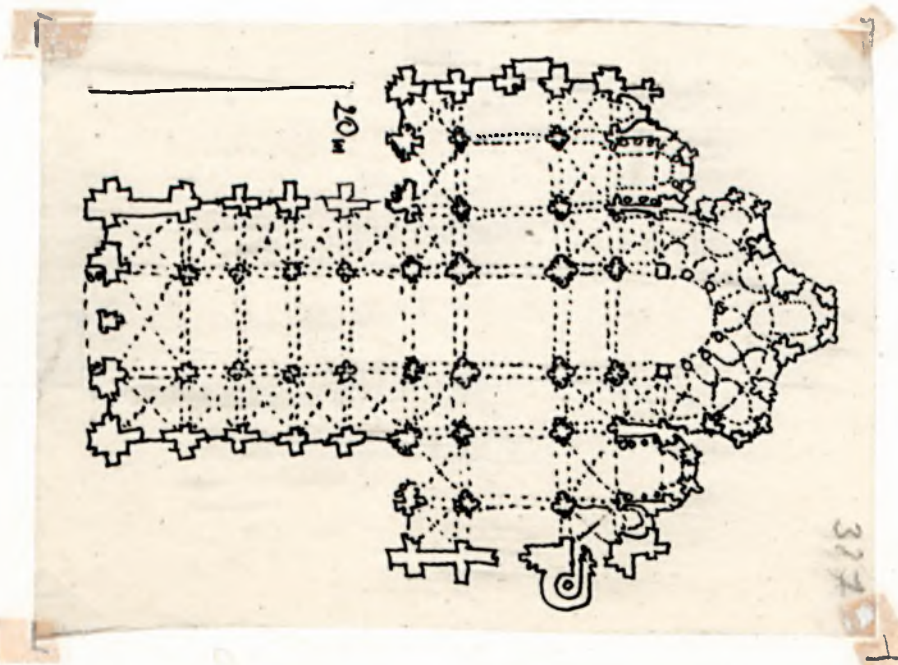
Jedno jest tylko oczywiste, że sztuki wpływały na siebie.

Szkoła Tuluzy rozwinęła się na drodze pielgrzymek do Composteli. Cechą charakterystyczną dużych kościołów w tej podszkole jest stosowanie naw bocznych w transeptach, tak jak to było w S. Martial , w S. Foy w Conques, i w S. Sernin w Tuluzie i system ten przeszedł do Hiszpanii, do S. Jakuba w Composteli, na którym wzorowały się później inne katedry hiszpańskie. Stało się to ^{organizacją} na skutek pielgrzymek

mer

- opactwa w Cluny, podążających przez te ziemie pięcioma drogami głównymi: 1. z Orleanu do Poitiers, Saintes, Blaye, Bordeaux, Ostabat i Pampelunę w Hiszpanii,
2. z Vezeley do La Charite, Bourges, Deole, Limoges, Perigueux, La Reole, Ostabat,
3. z Le Fuy do Rodez, Conques, Moissac, Lectoure, Air-sur-l'Adour, i do Ostabat,
4. z Arles do S. Gilles lub do S. Guilhem, S. Pons, Carcassonnes, Toulouse, S. Bertrand-de-Comminges, Pau i Pampeuse i
5. z samego Cluny do Clermont, Tulle, Moissac, Toulouse lub przez Beaulieu, Souillac, Rocamadour i Cahors.

Piewszym obiektem z tej grupy jest S. Foy z Conques /Rys-96 i 327/ z około 1035 roku budowany do XII wieku, współczesny S. Martial w Limoges, S. Sernin w Tuluzie i kościołowi w Composteli. Jest to budynek trzynawowy, z trzynawowym transeptem o parze apsydiol na ramionach transeptu, z ambitem dookoła sześciokolumnowej apsydy i o trzech kaplicach promienistych. Wnętrze ma długości 55m przy szerokości 16,4m z tym, że rozpiętość nawy środkowej wynosi 7,75m a szerokość budynku w transepcie wynosi 34m. Występują tu w nawie na przemian słupy z półkolumnami i z pilastrami. Plan ma bardzo dobre proporcje. W tym budynku naroża i gzymsy wykonano z dociętych kamieni żółtawych wypełniając pozostały watek kamieniem nieregularnym, czerwonym, twardszym.



Rys. 327-w Conques plan kościoła S. Foy.

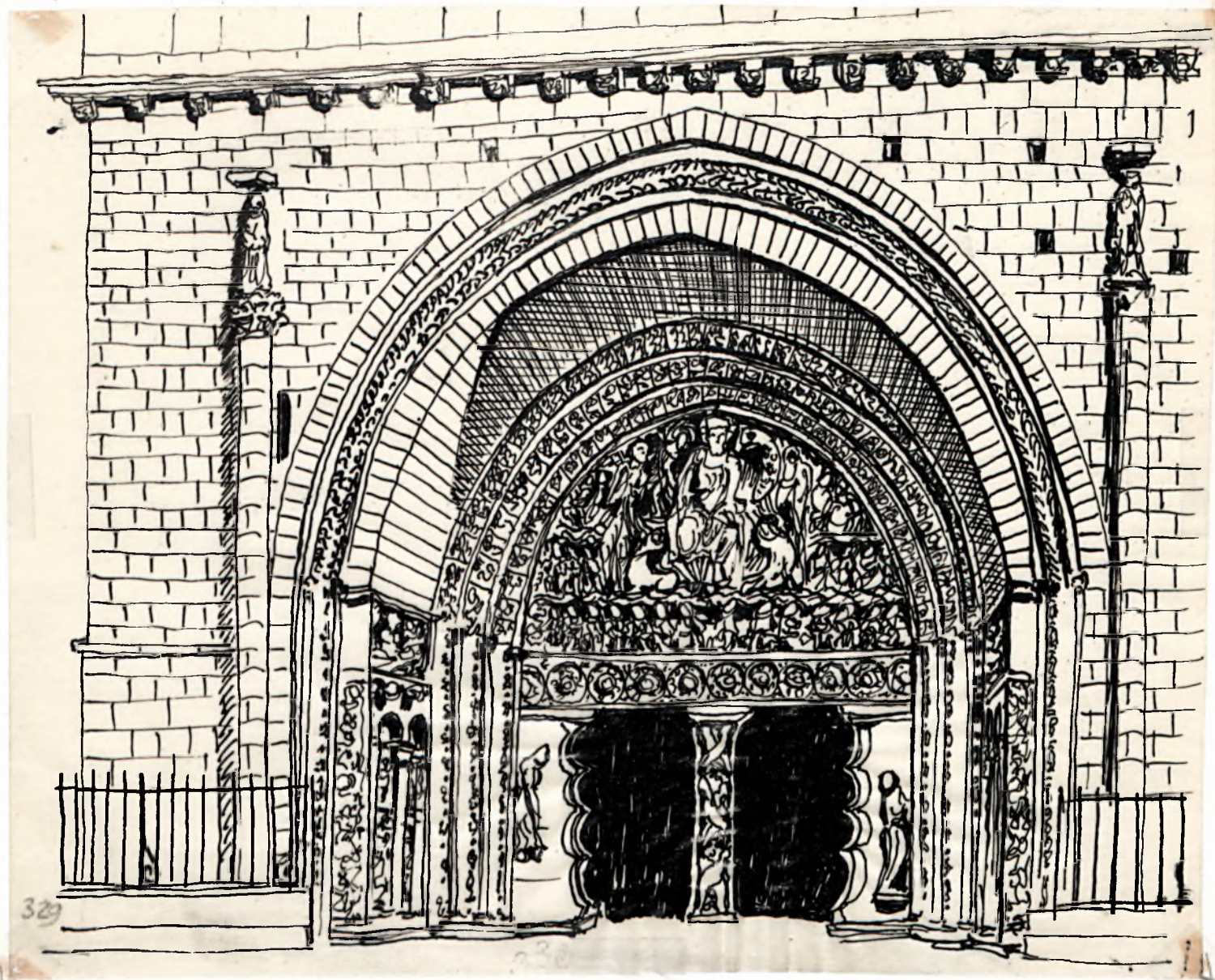


Rys-328-w Conques elewacja frontowa S.Foys.

Surową elewację obejmują dwie wieże o planie kwadratowym z biforami nakryte dachami czterosпадkowymi, wysokimi /Rys-328/. Po środku, u dołu jest portal pod trójkątnym "gable", a wyżej są dwa okna i u góry mała rozeta. Na skrzyżowaniu nawy z transeptem jest latarnia. Apsyda ma na zewnątrz kolumny pod wieżą centralną, dwukondygnacyjową, pozbawioną ower- niackich, podpierających, wysokich sklepień transeptu. Kaplice promieniste mają w narożach półkolumny. We wnętrzu w nawie występują na emporze szeroko otwarte bifory ponad łukami arkad parteru. Kapitele są skromnie rzeźbione. W apsydzie występują bardzo wysokie łuki przewyższone, wąskich ciasnych arkad opartych na kolumnach. Powyżej jest ślepe, ciemne tryforium o podwójnej kolumnadzie i nad nim okna o łukach opartych na kolumnach, zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz kościoła.

Nawa główna ^{nakryta} kolebką ma bardzo wysokie proporcje. Nawy boczne również bardzo wysokie nakrywają sklepienia półkolebkowe, oparte na jarz- mach, bezpośrednio podpierające sklepienie nawy głównej.

Centralna kopuła na skrzyżowaniu nawy z transeptem jest pod wieżą ośmioboczną i jest oparta na trompach z rzeźbami. Bogate kapitele korynckie występują tylko w górnych arkadach pod samym stropem. Opactwo benedyktyńskie w Moissac powstało w XI wieku. Z czasów romańskich, w tym kościele pierwotnie nakrytym kopułami, zachował się jedynie piętrowy portyk o wspinałym portalu, przesklepiony na obu kondygnacjach krzyżowo-żebrowo już w epoce przejściowej tak, że jedynym istotnym zabytkiem romańskim jest portal i w wirydarzu krużganek. Na piętrze pod niską dzwonnica szerokości nawy jest sala służąca jako schronienie dla wiernych, ale blanki są już z



Rys-329- Moissac-Portal.

z późniejszej epoki. Urodą obiektu jest portal. Belka nad wejściami jest jeszcze rzymskiej rzeźby z rozetami. Całość obejmuje archiwolta o trzech łukach delikatnie rzeźbionych arabeskami, opadająca na cieniutkie kolumnienki. Belkę podpierają z boków słupy z festonami wschodnimi z rzeźbami ś. Piotra i Izaaka. Słupek podpierający belkę naddrzwiową "trumeau" jest rzeźbiony z boków z postaciami Apostołów, a od przodu z rzeźbami skrzyżowanych lwów. Dominuje w portalu tympanon z Chrystusem w glorii, z symbolami Ewangelistów i z dwoma aniołami. Rzeźba jest o formie bizantyńskiej, pięknie stylizowana z 24 Starcami z Apokalipsy po bokach i w fryzie dekoracyjnym u dołu o ciekawie rzeźbionych głowach. Przed portalem jest głęboki łuk ze sklepieniem kolebkowym oparty na ścianach, na których występują fryzy rzeźbione, na lewo: Żądza i Skąpstwo a na prawo Zwiastowanie, Wizytacja i sceny z dzieciństwa Chrystusa.



Rys-330-Wirydarz w Moissac.

Rzeźby są u góry we fryzie i poniżej pod dwoma arkadami wspartymi przez półkolumny.

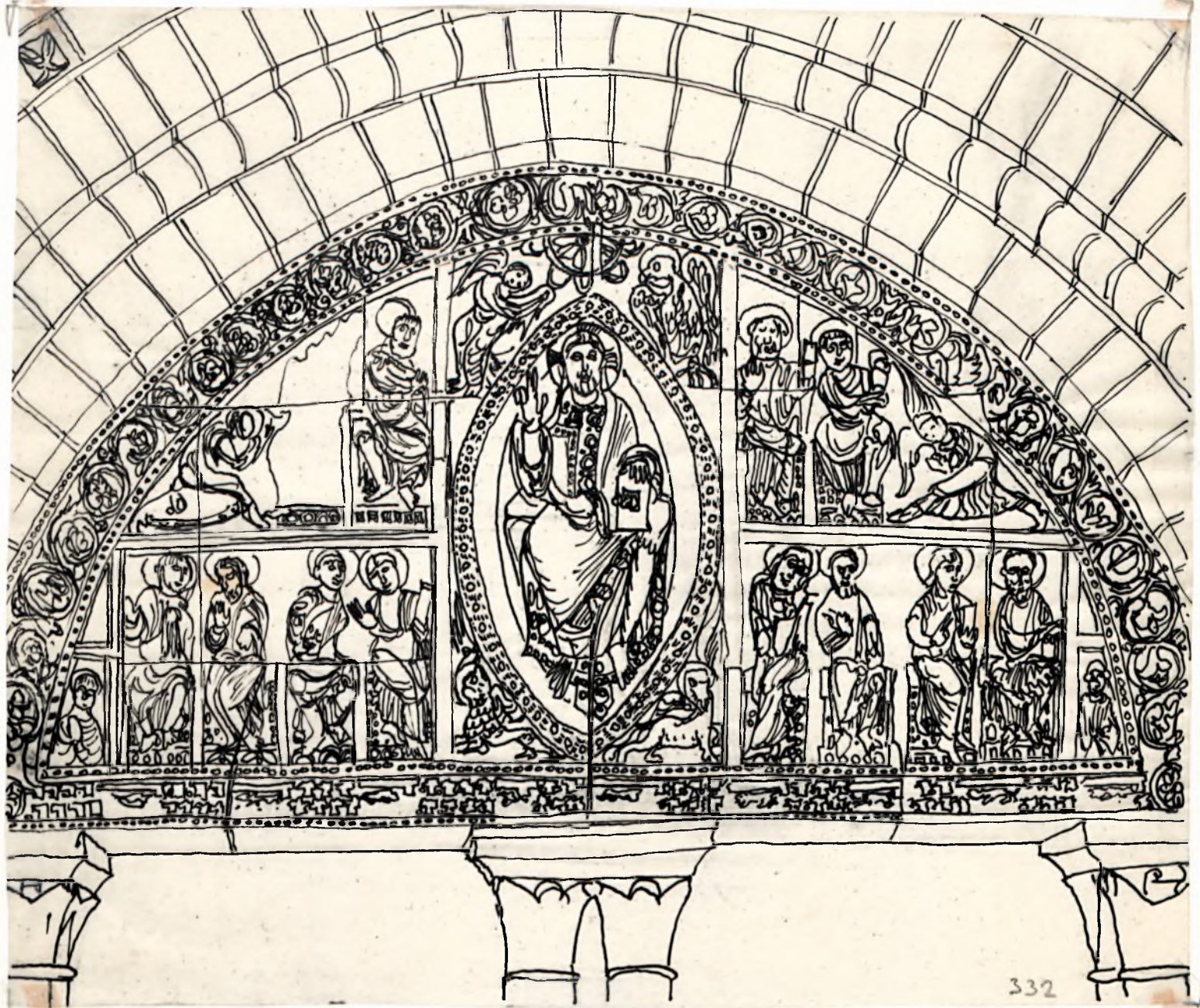
Nie mniej bogato rzeźbiony jest obok klasztor /Rys-330/. Wirydarz otacza cztery galerie krużganku szerokie około 5m, nakryte dachem drewnianym i obejmują wirydarz w planie prostokąta o wymiarach 26 na 30m. Boki mają po 18 lub 20 arkad przedzielanych słupem prostokątnym co 9 lub co 10 łuków. Łuki te wykonane są z cegły profilowanej ~~dużo~~ są o łukach ostrych i opadają na kolumny pojedyncze lub podwójne, ale zawsze o jednakowych kapitelach.

Jest tu 68 wspaniałych kapiteli ze scenami historycznymi z postaciami Cnót i Przywar. Często mają kosze rzeźbione w filigrany, wyraźnie o linii arabskiej /Rys 331/.

W Beaulieu jest podobny portal do portalu w Moissac, ale o rzeźbie mniej cennej.



Rys.-331- Kapitel z klasztoru w Moissac.

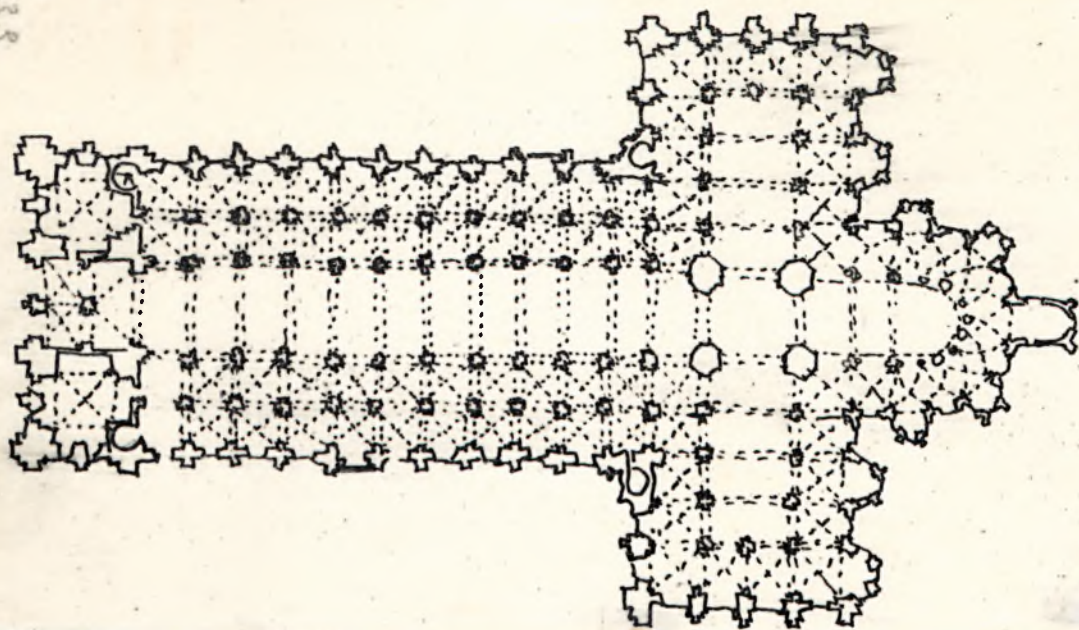


332

Rys- 332-Carena -Tympanon.

W Carennac jest tympanon, w którym ⁵⁰²bardzo dobre rzeźby w układzie szachownicowym w dwóch poziomach. W górnym, w narożach są wyrzeźbione anioły schylone w gwałtownym skłonie o ruchu identycznym jak na freskach w S.Savin w Poitiers./Rys-332/. Na belce nade drzwiami występują świetne drobne rzeźbeczki drobnych zwierząt wśród rytmu geometrycznych dekoracji jakgdyby powtarzających litery arabskie. Mają ten sam wyraz formy ~~litte~~ linii jak kufy arabskie.

Główny kościół hrabstwa Tuluzy to S.Sernin lub S.Saturnin, kościół opactwa rozpoczęty w końcu XI w, a ukończony w XIII wieku. Ma charakterystyczną, bardzo wysoką, ośmioboczną wieżę, o pięciu kondygnacjach z podwójnymi arkadowaniami, ustawioną nad skrzyżowaniem nawy z transeptem /Rys 131 i 334/. Kościół był nieukończony od strony elewacji frontowej aż do XV wieku, kiedy ~~zaczęto~~ ^wzbudowano fronton zachowując jego styl.



Ten największy budynek epoki wyjątkowo jednolity ma 115m długości, 32m szerokości, 64 w transepcie. Za dwoma nieukończonymi wieżami fasady ma stosunkowo wąską nawę środkową i jak w Clermont po parze naw bocznych o 12 segmen-

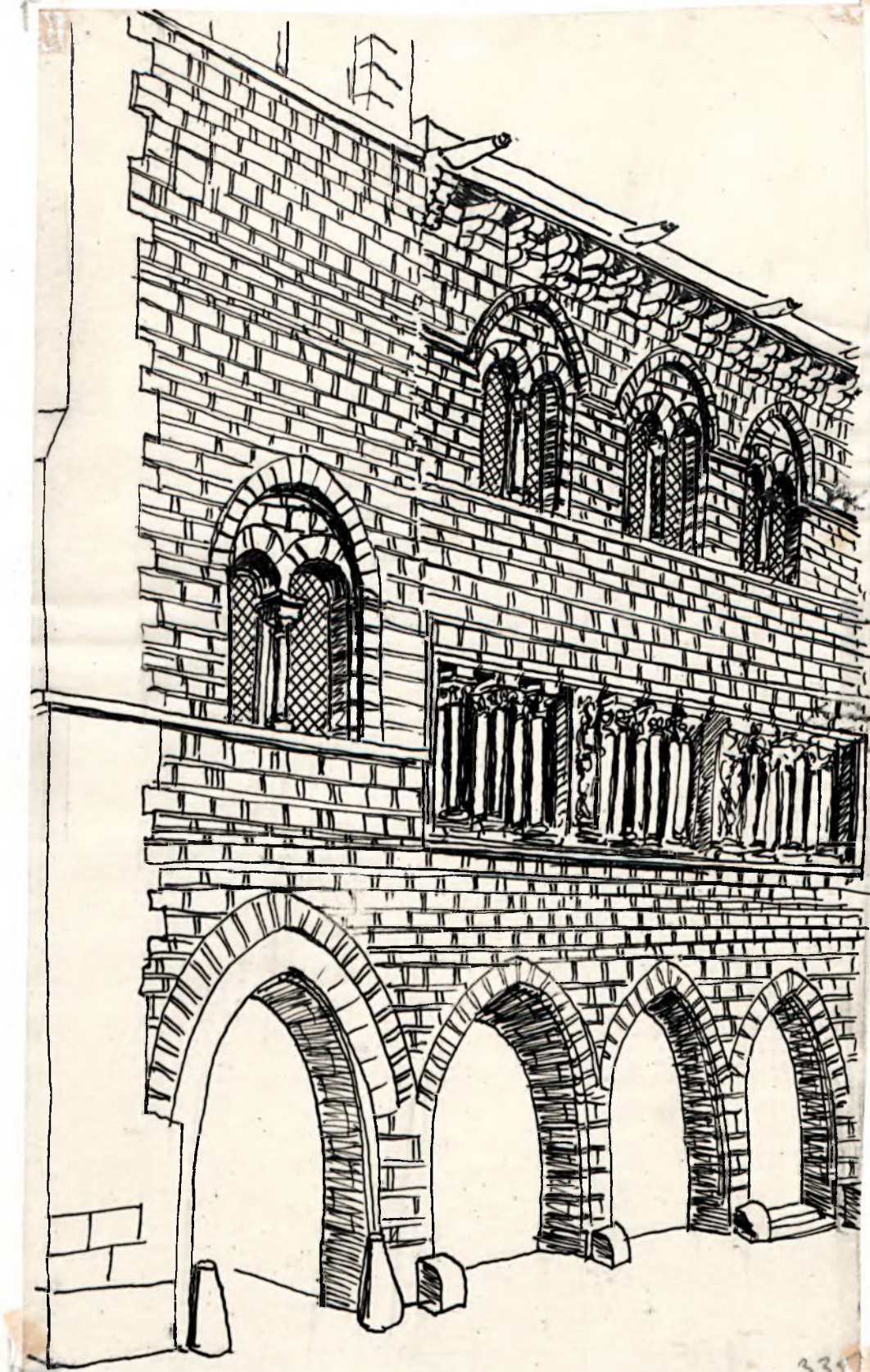
333

Rys-333-S.Sernin w Tuluzie-plan.

tach do wieży, na skrzyżowaniu z transeptem. Obie nawy boczne z każdej strony mają szerokość nawy środkowej. Transept ma dwie nawy boczne, otaczające go i po dwie apsydiolę na każdym z ramion. Apsydę o ośmiu kolumnach otacza ambit z pięcioma kaplicami promienistymi, co daje łącznie pod wieżą dziewięć kaplic. Ten budynek kamiennie ceglany ma wyraz majestatyczny. Na dole, w nawach bocznych są sklepienia krzyżowe, a nad trybunami półkolebkowe, wspierające kolebkę nawy głównej narysowane z pełnego łuku i 1/4 na jarzmach /Rys-333/. W tym budynku szczególnie ciekawe są nad zewnętrznymi nawami bocznymi łuki przyporowe, pod dachem wspierające konstrukcję ściany zewnętrznej trybuny. /Może jest to pierwsze zastosowanie łuku przyporowego/. W ścianie południowej jest portal kamienny z rzeźbionym tympanonem. Ciekawe są tu kapitele /Rys 175 i 178/. Ciekawa jest w tej elewacji ściana ceglana, wypełniająca przy użyciu kamienia do obramowań okiennych, gzymsów, przypór, kolumnienek i do nadproży.



Rys-334.S.Sernin w Tuluzie- wieża,



Rys-335-Elewacja ratusza w Saint Antonin.

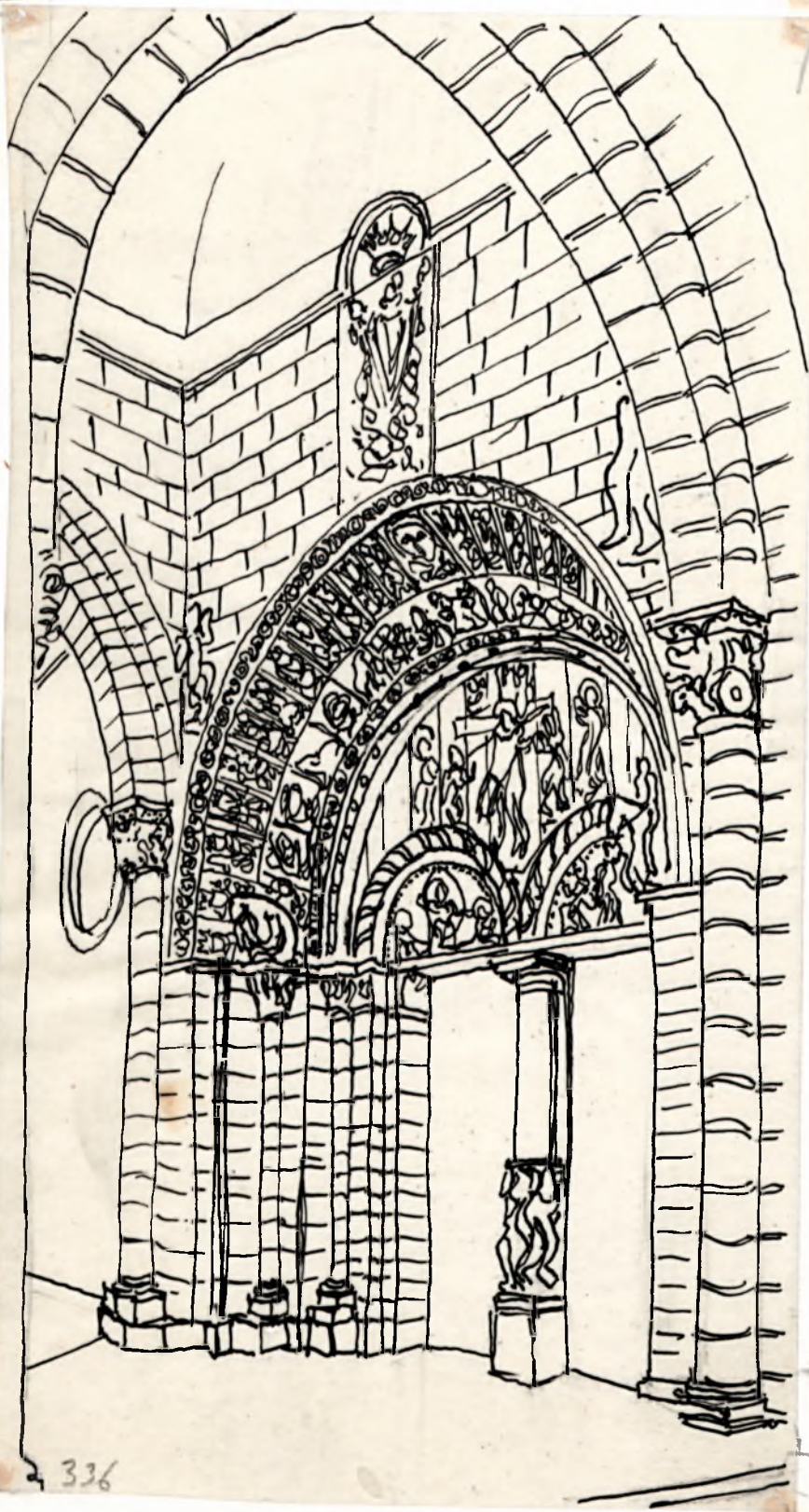
Z architektury cywilnej, o wiele uboższej w zabytki od kościelnej, zachował się ratusz w Saint Antonin przerobiony przez Viollet-le-Duc'a, który w górnej części nadbudował wieżę. /Rys-335/.

Pod wieżą jest wjazd ostrołukowy i na piętrze okno z biforą.

W bryle zasadniczej są u dołu arkady ostrołukowe, takie same jak wjazdu, nad nimi pas kolumnady dźwigającej architrav, złożonej z trzech grup po trzy podwójne kolumnienki przedzielone dwoma słupami z rzeźbami świętych. Nad tym pasem w górnym piętrze są trzy ostro-

Łuki ponad biforami ustawione nad dolnymi ostrołukami. Całość wieńczy gzyms oparty o silne, kamienne kroksztyny. Przed budynek występują cztery długie rzygacze na wodę deszczową. Jest to jeden z nielicznych ratuszy romańskich.

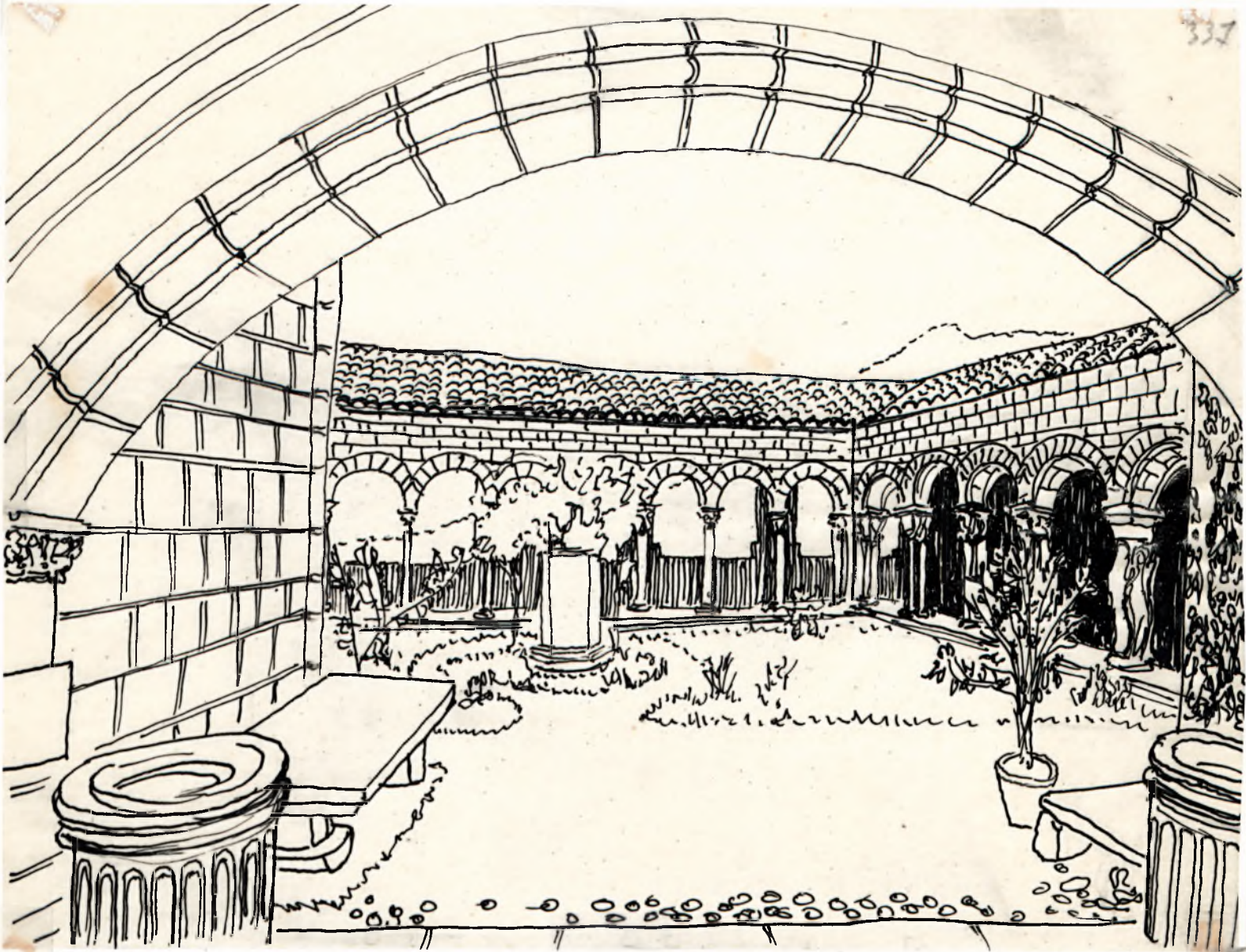
Trzecią i ostatnią grupę tej podszkoły stanowią budowle w Pirenejach. W Oboron katedra S. Marie. Obiekt trzynawowy, z transeptem, przebudowany w XIV wieku, ma z XII jedynie portal z pełnego cyrkla z prymitywnymi rzeźbami, Architrav portalu ma dwa łuki u góry z rzeźbami 24 Starców z Apokalipsy z instrumentami muzycznymi, ołkięstrę niebiańską, a w dolnym łuku klince z rzeźbami scen z kalendarza pracy. Pracy dla odpowiednich miesięcy w ciągu roku. W tympanonie scena Zdjęcia z Krzyża



Scena wyrzeźbiona w powej konwencji, którą rozwinie malarstwo gotyckie. Łuki nad drzwiami wejściowymi pod tympanonem mają dekorację sznurową. Po środku stoi kolumna, podpierająca architrav, u dołu rzeźbiona w podtrzymujące postacie o sylwetkach ludzi przedpotopowych. Łuki portyku opierają się na półkolumnach o dziwnych dekoracjach. Po bokach portalu na konsolach są wysunięte rzeźby z jednej strony rycerza na koniu, a z drugiej siedzącej postaci pięścią podpierającej głowę znów o sylwetce człowieka prehistorycznego.

W Saint-Bertrand-de-Comminges, miasteczku leżącym na skale z VI wieku, które ^{była} jest stolicą okręgu i biskupstwa. Tu święty Bertrand ufundował około 1082 roku kościół ukończony przez papieża Klemensa V w końcu XIII w. Pozostał w tym zabytku jeden tylko segment nawy romańskiej i uroczy krużganek klasztorny o pięknych kapitelach, koronujących

Rys-336- w Oboron w katedrze portal wejściowy.

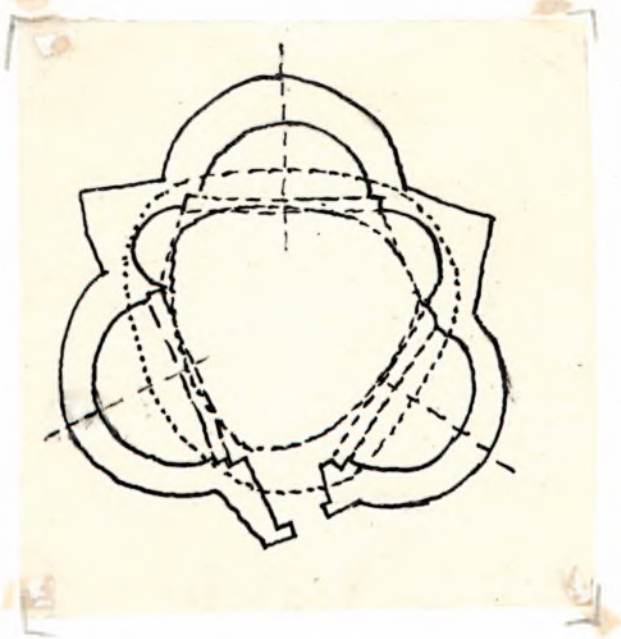


Rys-337 Wirydarz w Saint-Bertrand-de-Comminges.

podwójne kolumnienki /Rys-337/ z rozdzielającymi słupkami kolumnadę, na których są rzeźbione postacie kobiece. Prosty mur i łuki nieprofilowane z niezwykłym urokiem zdobią koronkowe kapitele o dekoracjach wykazujących wyraźny wpływ pobliskiej tu sztuki arabskiej, występującej w kościołach hiszpańskich.

Z XIII wieku, w Planès w Pirenejach wschodnich w Corneilla-de-Conflent w dolinie Tet wysoko zbudowano dwa kościołki. W Planès kościół o planie trójkątnym /Rys-338-/ z tamburem o zdeformowanej linii koła i z dzwonniczką.

W Elne jest klasztor nie daleko ujścia Tech z XII wieku. Jest tu piękny krużganek marmurowy, w którym trzy łuki o parze kolumn były przedzielone słupkami. Podwójne kolumnienki są nieraz precyzyjnie ozdobione na całym trzonie gałęziami z liśćmi i zwieńczone kapitelami o wspólnych impostach dla dwóch kolumnienek. Ten system arabskich, podwójnych kolumnienek był stosowany powszechnie, ciekawe jest tylko czy przyszedł wprost od Muzułmanów czy poprzez sztukę sycylijską. Raczej był gościem z ła Pirenejów, gdzie występuje po drugiej stronie gór już w San Juan de la Pena.



Rys-338-Plan kościoła w Planès.

Na słupkach krużganka występują pięknie, delikatnie rzeźbione w drobne postacie kapitele historyczne. Niespodzianką są w tej dalekiej krainie te doskonale rzeźby, niewątpliwie związane ze sztuką Barcelony.

Zabytki sztuki owerniackiej:

1. Zabytki kościelne w departamentach :

1.1. Allier o wpływach burgundzkich: w Autry-Issards, Bègues, Bellenaves

Bessay, Biozat, Saint-Bonnet-de-Rochefort dzwonnica z XIw, Bort, Brout-Vernet, Boubon-l'Archambaud, Buxières-les-Chemilly, Chantelle, Chappes, La Chapelaude, z XI wieku w Chareil, Chatel-Montagne, Charroux, Chatel-de-Neuvre z XI, Chateloy, Chemilly, Cognat, Colombier, Cosne-sur-Allier, Coulandon, Saint-Desire, apsyda w Diou, Domezat, Droiturier, nawa w Ebreuil, w XI wieku w Escuroilles, Fleuriel, Francheffe, probostwo i S. Etienne z XI w Gannat, z XI wieku Saint-Ge'rand-le-Puy, Saint-Germain-des-Fosse's, Gipy, Herisson, Saint-Hilaire, Huriel, Lurcy-Le'vy, Meillers, Saint-Menoux, Le Montet, Montilly z Xw, Neris, portal w Neuilly-en-Donjon, z XI w Neuvy, Saint-Plaisir, części w Rocles, Rongere, fasada z XI wieku w Saligny, Saulcet, Sauvagny, kościół klasztorny w Souvigny przebudowany w XII i XV wieku, Le Theil, Toulon-sur-Allier, Vallon-en-Sully, Veauce, części w Verneuil, Vicq, Villebret, Ygrande i części w Yzeure.

1.2. Ariège: w Aubert, dzwonnica w Ax, Axiat, Be'nac, kaplica zamkowa w Castillon, ruiny w Cefem Combelongue, kaplica w Erce, w Foix S. Volusien konsekrowany w 1111, a ukończony w 1125, zachowane części, Sainte-Foy, w Saint-Girons portal, Saint-Jean-de-Verges, La Barre, części w Lezat, jak i w Limbrassac, w Saint-Lizier katedra S. Lizier konsekrowana w 1117 zachowała chór i transept z epoki, Luzenac, Manses, prezbiterium w Saint-Martin-d'Oydes, Mercus, plan treflowy w Merens, Miglos, plan treflowy w Orniolac, Ourjout, kaplica w Pamiers

portal w Notre-Dame-du-Camp, portal w Pamiers w katedrze, kaplica w Sabart, Sainte-Suzanne, Salau, Teilhet, w Unac narteks i dzwonnica z 1075-6 oraz chór z XII, kaplica zamkowa w Vals, Verdun, Vernajoul, plan treflowy w Vernaux, Vic, Villeneuve, Viviers.

1.3. Aude w : Alet z XII i z XII w Baraigne, w Carcassonne nawa w S. Nazaire konsekrowana w 1096, z XII Boutenac, portal z XII w Belpech, Célayran, Fontfroide, katedra z XII w Saint-Papoul, okrągły kościół z XI i XII w Rieux-Merleville.

1.4. Aveyron w : części w Aubin, Aubrac, opactwo w Bonnacombe, Bozouls, portal w Chambon, Conques z 1035, 1065 i z XU, Saint-Dalmazi, kaplica de Pers w Espalion, Sainte-Eulalie-de-Rive-d'Olt, Mirès, Saint-Martin-du-Vican, części w Millau, w Nant S. Pierre i S. Alban, z XII w Saint-Pierre-de-Bessézouls, w Rodez przebudowany S. Amans i plan treflowy w Villeneuve-de-Rourgue.

1.5. Cantal w : chór w Allanche, Anglards-de-Salers, Besse, Brageac, Bredons, Diemme, Lanobre, Saint-Mary-le-Plain, Mauriac, Menet, Moussages, Saint-Poncy, Riom-ès-Montagnes, Roffiac, Saignes, Trizac, Saint-Urcize, Vebret, części w Villedrau i Ydes.

1.6. Haute-Garonne w : Saint-Aventin, Saint-Beat, część zachodnia z 1120r w Saint-Bertrand-de-Comminges, Bosost, Cazarilh, Cazeaux-de-Larboust, Saint-Gaudens, Mayrègne, Montsaunès, Peyrissas, w Tuluzie: S. Sernin o chórze konsekrowanym w 1096, a dalej budowany do 1118 przez Raymond Gayrard, a część zachodnia jest z XIII w, Valcabrère z XI i XII i chór w Venerque.

1.7. Gers w : części w Auterrive, apsyda w Saint-Clamens, w Larresingle kaplica Temłariuszy, plan treflowy z XI wieku w Peyrusse-Grande, z X i XI w Peyrusse-Vieille, kościół klasztorny w Saint-Mont.

1.8. Landes o wpływach z Poitou w : Aire-sur-l'Adour części w katedrze, Arthous, krypta i apsyda w Le Mas-d'Aire, chór w Bastens, Beaussiet, chór w Montfort-en-Chalosse, części w Nebris, Saint-Paul-lès-Dax, plan czterolistny w Saint-Pierre-du-Mont, Sarbazan, Saint-Sever, części w Sorde.

1.9. Haute-Loire w : Auzon plan treflowy, dwa kościoły w Arlempdes, Alleyras, Beauzac, Bains, plan treflowy w Beaulieu, Bessamorel, z XII w Blesle, Brioude, Borne, Chamalières, Saint-Quentin-Chaspuzac, Landos, z 1074-1136 Monastier, Montredon, Retourac, Saint-Paulien, Saint-Cristophe-sur-Dolaison, Saint-Front, Saint-Jean-Lachalm, Saint-Remy, plan treflowy w Saint-Jean-Batoste w Riotord, Saint-Voy, Rosières, w Le Puy katedra, kaplica ośmioboczna d'Aiguilhe i baptysterium z XI S. Jean. oraz Sainte-Claire, katedra w Saint-Michel-d'Aiguilhe, Sauges i La Vau-Dieu.

1.10. Lozère w : Saint-Alban-sur-Limagnole, Albuges, Allenc, ruiny w

Bessézouls

Apcher, z XI w Banassac, z XII w La Canourge, części w Cher, Chasseradès, Saint-Chef, z XII w Chirac, z XII w Ispagnac i w Lanuéjols, w Moissac Notre-Dame-de-Valfrancesque, Malbozon i Nasbinals.

Beurre 1.11. Puy-de-Dôme w: Arlanc, Artonne, Bansat, Bellaigue, Besse-en-Chan-desse jest nawa romańska, Beurriès, części w Billom, Labessette, z X i XI w Chamalières, kościół i okragła kaplica pogrzebowa w Chambon, Chauriat, w Clermont-Ferrant katedra, Notre-Dame-du-Port z XI-XIII, Courpière z XI i XII, Dore-l'Eglise, fundacja z 1060r w Ennezat, Herment Issoire, części w Manglieu, nawa w Menat, plan treflowy w Montfermy, opactwo w Mozac, Saint-Myon, Saint-Nectaire, Orcival, w Riom S. Amable ma nawę i transept z czasu konsekracji w 1120, Ris, Royat z 1165, Saint-Saturnin, Saint-Sauveur, Saint-Germain-l'Herm, w Thiers kościół du Moutier, S. Genès rozpoczęty w 1016, z końca XII w Thuret, Biollet, Bongheat, Bort, Bourg-Lastic, z XI i XIII w Cebazat, Champeix, Combronde, Cournon, Le Crest, Culhat, Dauzat-sur-Vodable, Saint-Dier, Dorat, Esteil, ~~Saint-Germain-l'Herm~~, Gerzat, Mailhat, Manglieu, Marsat, Métrol, Montpensie, Neuville z XI, części w Saint-Pardoux, Pont-du-Châteaux, z XI w Ris, Ronzières, Saint-Sauves, Saint-Victor i chór w Volvic.

1.12. Basses-Pyrénées w: Saint-Beat, Sainte-Engrace, części z XI w l'Hôpital-Saint-Blaise, katedra w Lescar, Morlaas, z XII S. Croix w Oloron, Sauveterre, z XII w Sévignac i w Simacourbe.

1.13. Hautes-Pyrénées o wpływach lombardzkich w: Arreau portal z XII, kaplica w Agos, Gavarnie, ~~Larreule~~ Larreule, z XII w Luz, z XII w Maubourguet, Mazères, Mont, Saint-Ores, części w Saint-Pe, Sarrancolin, Saint-Savin-de-Lavedan, z XII w Sère-Luz, Saint-Sever-de-Rustan, Soulom i w Trabes chór w katedrze z XII.

1.14. Pyrenées-Orientales o wpływach lombardzkich: w Casteil, Saint-Martin-du-Canigou konsekrowany w 1045, Camelas, szczątki w Casteil z końca XII Corneilla-de-Conflent, Coustouges, w Codalet S. Michel de Cuxa z 956-974, w Elne katedra z 1042-1069, Filhols, Saint-Genis-des-Fontaines konsekrowany w 1152 ale rozpoczęty w 1021, Saint-Julien-près-Villeneuve-de-la-Raho, Marcevol, w Planès trójkatny plan kościoła ukończonego w XIV, plan treflowy w Sahorre, Serrabona i Valbonne.

1.15. Tarn o wpływach lombardzkich w: Albi, Amarens, ruiny w Burlats, dzwonnica w Castres, część chóru w S. Michel w Gaillac, Lescure, Saint-Guinou, Mondragon, Notre-Dame-de-l'Oder w Ambialet z XI oraz w Roumanou i w Roussergues.

1.16. Tarn-et-Garonne w: Avillar części, chór z XII w Bouloc, Cayriech, "commanderie" w Lacapelle-Livron, Lancourt-Saint-Pierre, apsyda w Dieu-pentale, Dunes, Saint-Paul-d'Espis, Francourt, Gandoule, Montjoy, Saint-Cirice, Saint-Maffre, Saux, Valeilles i Varen.

2. Zabytki klasztorne w departamentach :

- Nonque*
- 2.1. Allier w : Chantelle ruiny z XII i XVI, w Droiturier resztki krużganka z XII.
- 2.2. Ariège w : S.Lizier krużganek z XI oraz kapitularz w Notre-Dame w de la Sède z XII-XIII.
- 2.3. Aude w : Fontfroide ruiny opactwa cysterskiego z kapitularzem z XII.
- 2.4. Aveyron w : opactwo cysterskie de Bonneval z XII, w de Bonnecombe z XII, opactwo de Nonque z XII, ruiny z XI i XIII w Saint-Leóns.
- 2.5. Gers w : Auch kapitularz arcybiskupstwa z XII, opactwo cysterskie w de Flaran z 1151 z kapitularzem i rozmównicą z epoki przejściowej.
- 2.6. Landes w : Duhort-Bachen opactwo S.Jean-de-la-Castelle premontrytów z 1163, w Gabarret refektarz z XII, w Geaune krużganek z XII.
- ~~2.7. Haute-Loire w :~~ Lavaudieu krużganek z XII, w Puy-en-Velay krużganek katedry z XII i resztki szpitala Hôtel-Dieu z XII.
- 2.8. Lozère w : Saint Enimie kapitularz z XII,
- 2.9. Puy-de-Dôme w : Aetonne kapitularz z XII, resztki kapitularza z XII w Billom, w Saint-Saturnin "pieure" i kapitularz z XII.
- 2.10. Basses Pyrenées w : Gabas szpital z XII.
- 2.11. Hautes-Pyrenées w : Saint Savin resztki kapitularza z XII.
- 2.12. Pyrenées-Orientales w : opactwo Saint-Martin-du-Canigou z XI-XII i w Elne krużganek z XII.
- 2.13. Tarn-et-Garonne w : Belleperche opactwo cysterskie z XII.

3. Zabytki architektury prywatnej w departamentach :

- 3.1. Haute-Loire w : Puy-en-Velay dom kapitularza z XII z kominkami z epoki. ^
- 3.2. Puy-de-Dôme w : Clermont-Ferrand dom z XII.
- 3.3. Tarn w : Abbi dom na ulicy S.Etienne z XII w o konstrukcji drewnianej i w Gaillac resztki domu z XII.

4. Zabytki architektury publicznej w departamentach :

- 4.1. Cantal w : Saint Flour jest "Salle de Brezons " z XII.
- 4.2. Tarn-et-Garonne w : Saint Antonin ratusz z XII wieku.

5. Zabytki architektury militarnej departamentami:

- 5.1. Ariège w : resztki zamku w Foix z XII-XV i mury obronne z XI-XII, zamek w Lordat z XII-XIII, w Montesquieu-Avantès ruiny z XII oraz ruiny w Riverenert z XII.
- 5.2. Aude w : ruiny w Carcassonne z XII-XIII, donjon w Fabrezan z XII, ruiny zamku w Cabaret z XII-XIII. Mury obronne w Carcassonne z V-XIII wieku.

- 5.3. Aveyron: zamek w Brousse z partiami z XII, zamek de Calmont-d'Olt z XII-XIV, zamek w Onet-le-Château, ruiny z XII-XIV. W Millau brama miejska obronna z XII-XVI.
- 5.4. Cantal w: Arches donjon z XII, w Saint Etienne donjon z XII, ruiny zamku w Miremont z XI-XVI, w Escorailles ruiny zamku z XII, ruiny zamku w Mardogne i z XII ufortyfikowany kościół z donjonem w Saint Simon.
- 5.5 Haute-Garonne w: Frousac donjon z XII, ruiny w Gourdan z XII i w Salies-du-Salat donjon z XII.
- 5.6. Landes w: resztki murów obronnych w Moutaut z XII i XIV.
- 5.7. Haute-Loire w: Polignac donjon z XII.
- 5.8. Lozère w: w Montferrand ruiny zamku z XII-XIV.
- 5.9. Puy-de-Dôme w: w Chalus ruiny zamku z XII i XIII wieku, ruiny zamku w Champeux z XII. W Murols ruiny z XII i XIII oraz donjon w Montrognon z XII wieku.
- 5.10 Basses-Pyrénées w: Bayonne stary zamek z XII, w Saint Colombe donjon z XII wieku, oraz ruiny zamku w Montréal z XII i XV.
- 5.11. Hautes-Pyrénées w: Vidalos zachował się donjon zamku z XII z 1175r, w Beñac donjon z XII, w Oleac-Debat donjon i cysterna w zamku z XII. ~~Ruiny w Vidales-z~~
- 5.12. Pyrénées-Orientales w: w Cabrene donjon z XII i XIII wieku, a w Saint-Jean-Pla-de-Corts zachowały się ruiny zamku z 1188 r.
Mury miejskie obronne w Baho z XII, w Bompas z XII, w Elne z 1156 roku, w Fourques z 1193, w Marquixanes z 1172 i w Rivesaltes z 1172.
- 5.13. Tarn w: Les Cabannes ruiny wieży zamkowej z XII-XIII wieku, ruiny w Cuq, w zamku de Montredon zachowały się częściowo ~~ruiny~~ mury z XII, ruiny zamku w Larroque z XII oraz ruiny zamku w Vaour z 1140. W kościele w Saint-Salvi została wieża obronna z XII wieku.
- 5.14. Tarn-et-Garonne w: Bruniquel części zamku z XII, w Moissac kościół obronny z XII wieku.

Szkoła prowansalska.

Teraz przechodzimy do szkoły architektonicznej, leżącej na uboczu wielkiego budownictwa romańskiego poza terenami, na których ma miejsce rozwój konstrukcji romańskich. Jest to szkoła klasyczna, budująca proste bazyliki ale sklepione. Leży na terenach najbardziej nasyconych zabytkami gallo-rzymskimi.

Ta szkoła Prowansji obejmuje departamenty: Ardèche o silnych wpływach z sąsiedniej Owernii, Basses Alpes o wpływach z pobliskiej Lombardii, Drôme, Gard, Hérault o silnych wpływach z sąsiedniej Owernii Bouches-du-Rhône, Var i Vaucluse o wpływach architektury lombardzkiej.

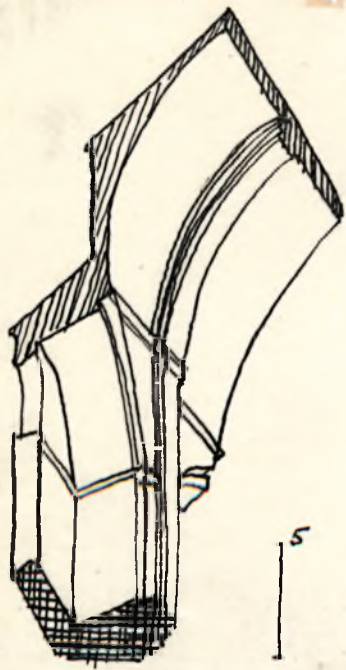
Szkoła prowansalska leży na małym terenie między szkołami: owerniacką, burgundzką i lombardzką. Powstały stąd małe podszkoły w: Bouches-du-Rhône w Arles i Tarasco, w Vaucluse w Avignon, w Drôme, Gard, Hérault i w Aix w Var. W prowincjach kościelnych Aix i Arles, w tym kraju "langue d'oc" /języka wymowy oc/ rozwijała się romańszczyzna najbliższa sztuce rzymskiej.

Był to teren pierwszych kolonii rzymskich, a w Arles była stolica prefektury Galii. Tu powstały liczne dzieła rzymskie jak jedna z najpiękniejszych świątyń antycznych "Maison Carrée" w Nîmes z 16r przed naszą erą. Świątynia Diany w Nîmes z 50 r naszej ery. W Orange powstał teatr na 7000 widzów, łuk cesarza Tyberiusza z 30r przed naszą erą. W Saint-Rémy-de-Provence jest wspaniały grobowiec Julii z 25 r przed naszą erą jak i łuk cesarza Augusta z 15 r przed naszą erą. W Arles są ruiny teatru i amfiteatru z 15 roku przed naszą erą a w Nîmes wielki akwedukt Pont du Gard z 150 roku naszej ery.

Pozostały liczne rzeźby na sarkofagach i na nagrobkach. Wszędzie do dziś są liczne detale klasycznej rzeźby architektonicznej w marmurze, które albo kopiowano albo wprost przenoszono do świątyń romańskich. Rzeźba na tym terenie przeżywa nie tyle rozwój ewolucyjny co odrodzenie form, które prawdopodobnie były wiecznie żywe od czasów rzymskich do romańszczyzny.

Ta doskonała rzeźba klasyczna detali architektonicznych stanowi główną wartość tej szkoły, w której powtarzano systemy konstrukcyjne rozwiązane w Poitou czy w Owernii.

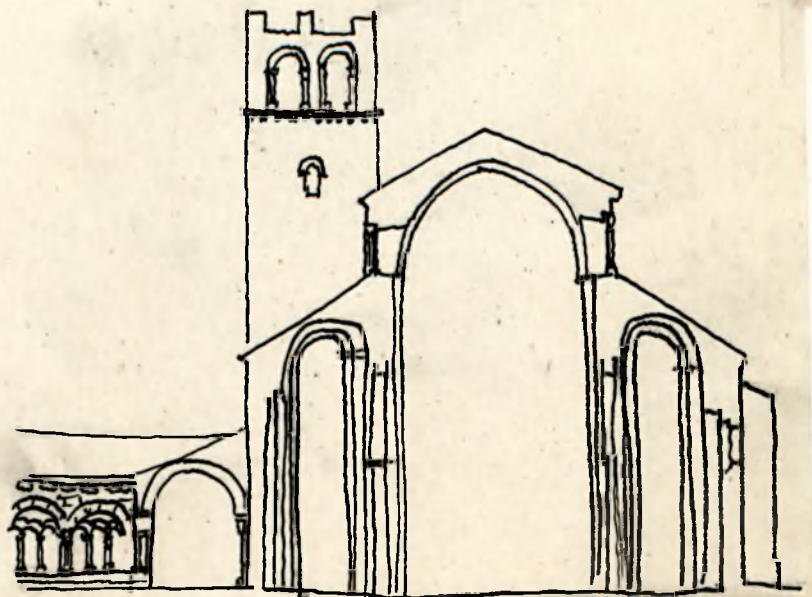
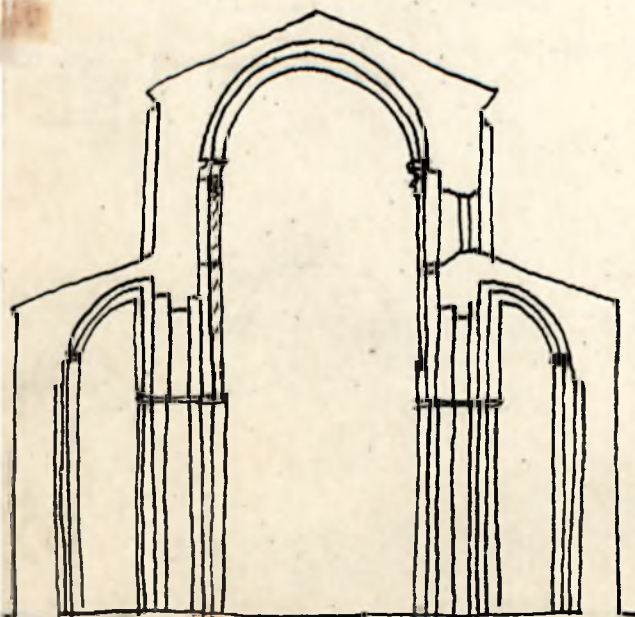
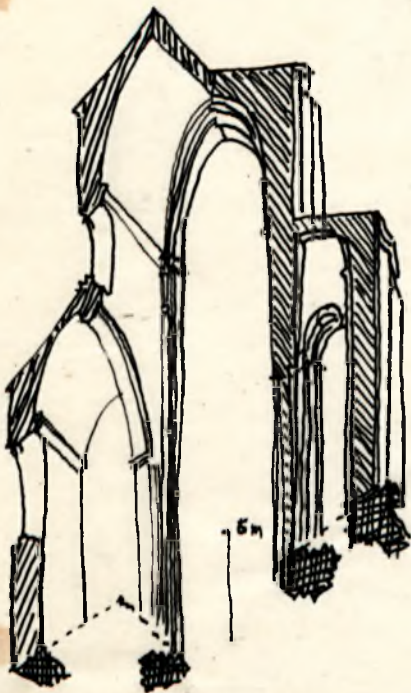
Niemal wszystkie sklepienia w tej szkole niosą wprost pokrycie dachu systemem antycznym. Płyty kamienne leżą wprost na sklepieniu. Wymagało to budowy silnych sklepień i mocnych łuków i podtrzymujących murów.



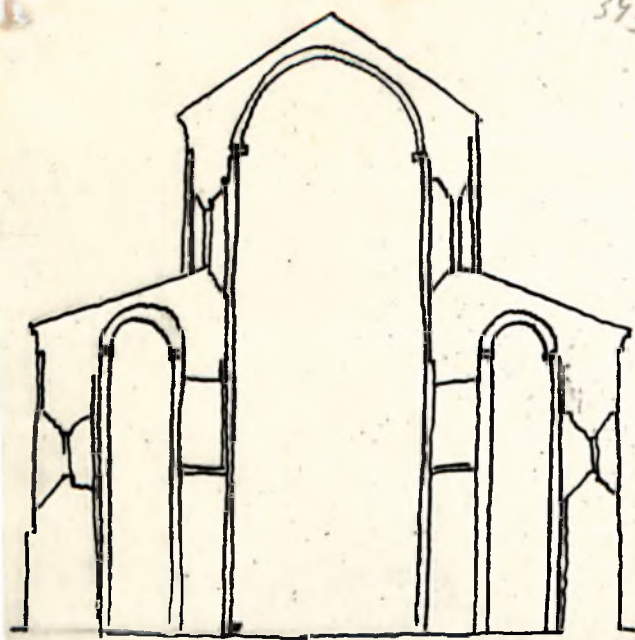
Kolebka centralna wspierana jest przez ~~wprost~~prostokątnie, krótkie sklepienia wnek bocznych. Ten system rzymski został zastosowany w Orange /Rys-339/ jak i w Sabaudii w opactwie Hauterive, podczas gdy w Carcassonne stosowano konstrukcję z Poitou. W XII w budowano w Prowansji nawy środkowe oświetlone oknami tej nawy jak w Notre-Dame w Vaison /Rys-342/ z boczną nawą o pochylonej asymetrycznej kolebce. Budowano w nawach głównych sklepienia kolebkowe o linii z pełnego łuku lub ostre jak w S.Trophime w Arles /Rys-340/ o wyjątkowo wysokiej nawie środkowej, podpartej przez półbeczkowe sklepienia ostrołukowe naw bocznych. Jest to rozwiązanie powtarzające konstrukcję z Vieux-Parthenay. W Prowansji są kościoły typu Poitou o masywnych sklepieniach wysoko podniesione jak w S.Paul-Trois-Châteaux /Rys-341/, o nawie kolebkowej rysowanej z cyrkla i o nawach bocznych półkolebkowych również z cyrkla. W Saint-Guilhem-du-Désert /Rys-343/ zarówno nawa główna jak i nawy boczne są kolebkowe, również rysowane z pełnego cyrkla. Główne obiekty tej szkoły to klasztory : S.Trophime w Arles, Montmajour, Saint-Guilhem-du-Désert, Saint-Paul-de-Mausoleé, Ganagobie, Saint Raf i Saint Gilles. Ładne kościoły cysterskie w Aiguebelle z 1137, Etoite, Le Thoronet z 1146, Senanque, Silvacane, Saint-Marie-de-Grandmont. Oraz katedry w Aix, Apt, Avignon, Carpentrus, Cavailion, Saint-Paul-Trois-Châteaux oraz kościoły w Pernes, Le Thor, La Garde-Adhémar,

Rys 340-Arles.

Rys 341-Przekrój S.Paul 3 Châteaux & 342- Vaison.



343



Rys-343-Przekrój. S.Guilhem-du-
-Désert.

Saint Bastille, Montmajour i Sainte-Marie-
-de-la-Mer.

Wyczuwa się w tej architekturze wpływ po-
bliskiej Lombardii. Występuje równy, dob-
rze wykonany wążek murów, oraz dekoracja
rzymska co w głównej mierze uodabnia to
budownictwo do dzieł z Italii.

Solidne, dobrze wykonane, ciężkie sklepienia
Małe okna dają mało światła, co w tym kli-
macie gorącym było dogodnie. Plany są pros-
te, bez ambitów i kaplic promienistych.

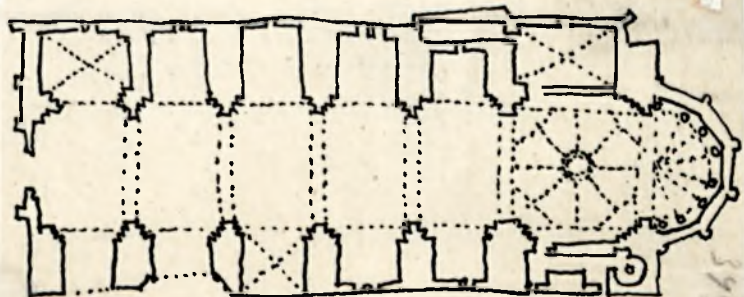
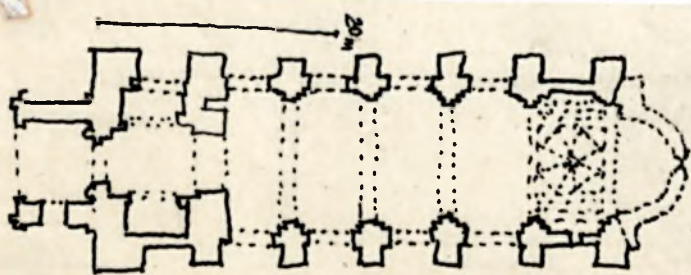
Najlepsze obiekty są z drugiej połowy XII,
wówczas gdy na północy już zaczął rozwijać
się gotyk. W rzeczywistości są to późne
obiekty jak S.Trophime w Arles mający frag-
menty z 950-972 r, ale o nawie zaczętej w

pierwszej połowie XII w, a o portalu z 1180-90. Katedra w Aix była
konsekrowana w 1103, a Notre-Dame -des-Doms w Avignon w 1069, ale mi-
siała być rekonstruowana w latach 1140-60.

Sklepienia w tej szkole są czasem kolebkowe bez kołnierzy, a jeżeli
są łuki kołnierzowe to zwykle podwójne, komplikujące układ sklepie-
nia. Główne łuki między nawami w ścianie stosowano jak w Italii
szerokie i stąd we wnętrzu jest mała ilość szerokich przęseł.
Nawa środkowa jest zwykle szeroka i niezbyt wysoka, wyjątkowo w
Arles ma wysoko podniesione sklepienia, czego się jednak nie odczuwa
na elewacji, tak dalece, że wchodząc do tego wnętrza jesteśmy zaske-
czeni wysmukłością nawy.

Kościół te są bez trybun jak i bez ślepych tryforiów, jedynie w
nawie S.Paul-Trois-Châteaux powstał rodzaj attyki między dwoma
gzymsami, wypełniony przez nisze obramowane pilastrami i okna.

Budynki te mają wnętrza surowe. Mało jest kapiteli, a słupy nie mają
pilastrów ani półkolumn tak, że kapitele występują jedynie w apsy-
dzie lub na kolumnach, gdy te występują u góry nawy. Stosowano mało
profilu. A jeżeli, są to skromne, u podstawy sklepienia w apsydzie,
oraz płaskie żebra dekoracyjne w półkropule apsydy jak w S.Restitut.



Rys-344-Plan N-Dame-des-Doms w

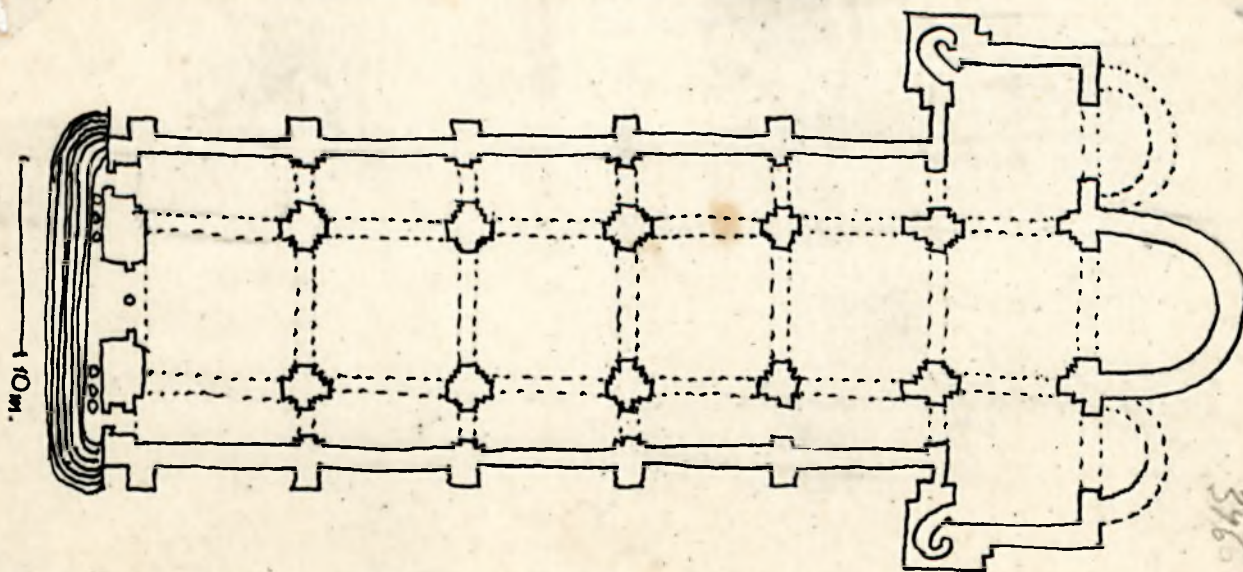
Avignon. Rys 345-Plan katedry w Cavailon.

Plany są zwykle proste jak w Saint-Paul-Trois-Châteaux. Jest to budynek trzynawowy, o trzech przęsłach z transeptem, z kopułą ośmioboczną na skrzyżowaniu nawy z transeptem, z apsydą i z dwoma apsydiolami wprost otwartymi do transeptu bez chóru. Występują często kościoły jednonawowe jak Notre-Dame-des-Doms w Avignon /Rys -344/ o pięciu przęsłach z apsydą poprzedzoną ośmioboczną kopułą uniesioną w górę przez kolejno coraz wyższe łuki. Podobny plan występuje w katedrze w Cavaillon /Rys-345/ o głębokich kolebkach prostopadłych do nawy między grubymi murami przypor. Grubość murów wynikała z ciężaru sklepień pokrytych kamiennymi płytami dachu.

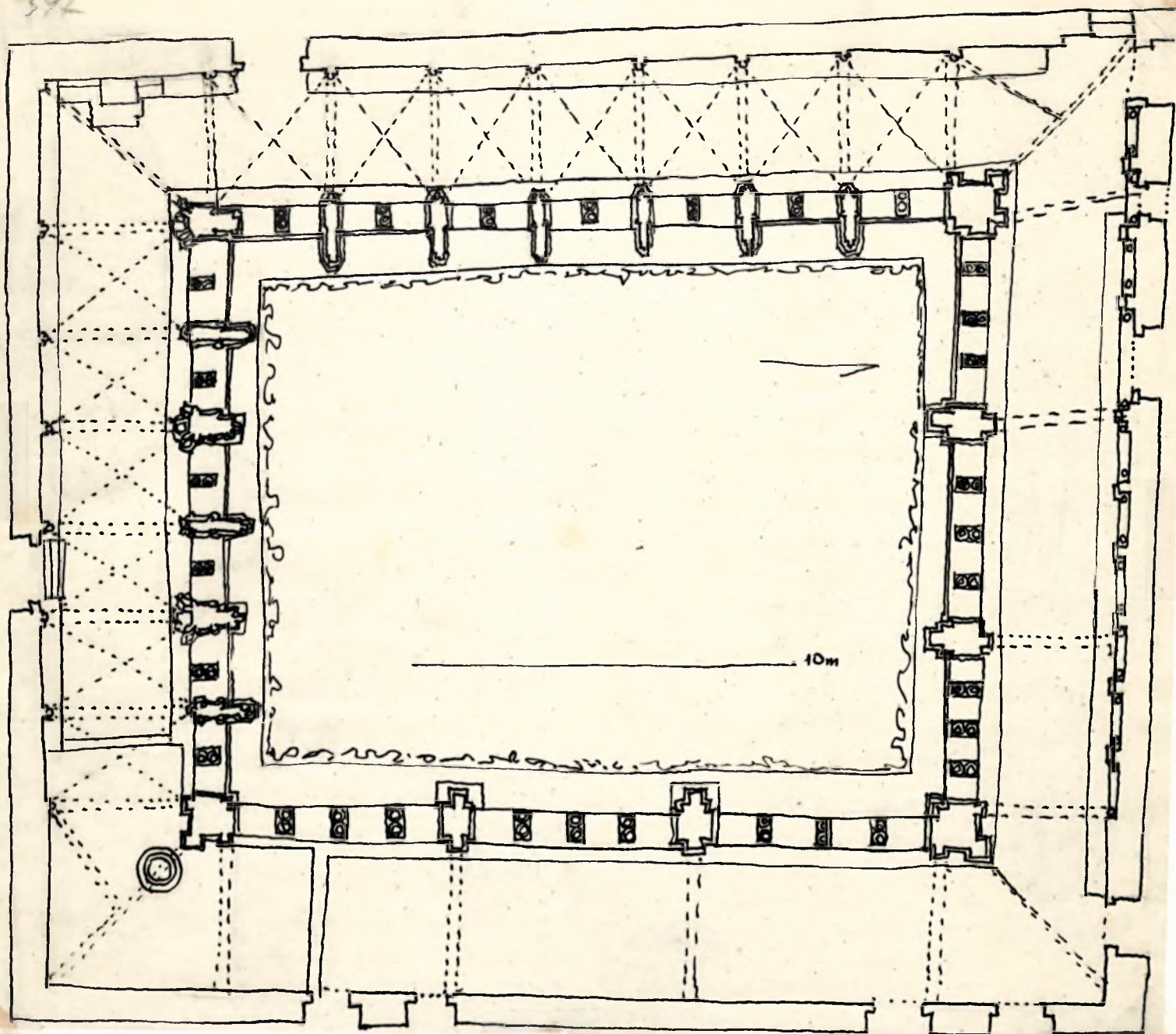
Rzeźba imituje dekoracje rzymskie, tak liczne w Prowansji. Słabość niektórych rzeźb może wynika z winy modeli gallo-rzymskich.

Piękne przykłady rzeźby są w portalu bocznym w Saint Restitut, w Avignon w Notre-Dame-des-Doms, w Saint-Gilles, Arles i w Saint Gabriel. Widać jest również wpływ rzymskich rzeźb antycznych na fasadach jak w Saint Gilles i w S. Trophime w Arles. Proporcjami, stylem linii, rysunkiem draperii, detalem faktury przypominają rzeźby z sarkofagów chrześcijańskich z IV-V wieku. Szkoła tej rzeźby promieniowała aż do Tuluzy jak i na północ do Lyonu. W połowie XII powstały szkoły rzeźbiarskie w Arles, Saint Gilles i w Saint Gabriel. Najlepiej rzeźbione postacie ludzkie są w katedrze w Nimes podczas gdy w Notre-Dame w Beaucaire są krótkie postacie o draperiach sztywnych ciężkie, przypominające rzeźby z katedry w Modenie.

Rzeźby portalu S. Trophime w Arles są z około 1180 roku. Rzeźby fasady w Saint Gilles z tego samego okresu mają w ornamentach silny wpływ form gallo-rzymskich. Najpiękniejsze tu rzeźby dzieło mistrza Brunusa mają lżejszą linię. Mistrz ten wraz z uczniami pracował w



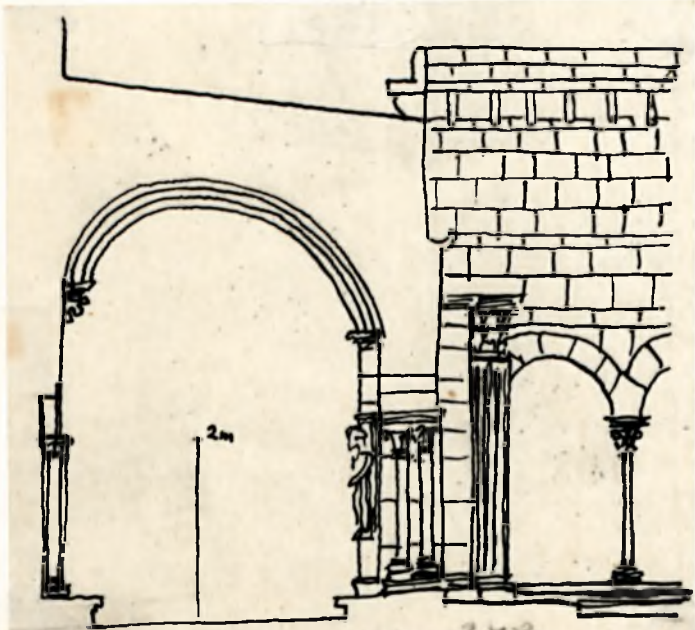
Rys-346- Plan S. Trophime w Arles.



Rys-347-Plan krużganka w Arles.

dolinie Rodanu tworząc rzeźby w portalu w S. Bernard w Romans.

Przegląd zabytków szkoły prowansalskiej zaczynam od obiektów w Arles i w Tarascon-departamentu Bouches-du-Rhone. Arles było stacją przeładunkową handlu ze składami towarów dla ruchu ze wschodu na zachód, w tym miejscu rozjazdu dróg w różnych kierunkach. Fundacja klasztoru S. Trophime jest bardzo wczesna. Saint Trophime uczeń Pawła miał przybyć do Arles z Rzymu. Później biskup Wirgiliusz w VII w postawił bazylikę S. Etienne. Obiekt ten w 738r zniszczyli Arabowie. W 1152



Rys-348-Przekrój krużganka w Arles.

przewieziono do Arles z Alyscamps szczątki świętego Trofima i wówczas był dedykowany nowy kościół. /Rys- 346, 347 i 348/i klasztor.

Portal jest późniejszy, rozpoczęty był w 1180r.

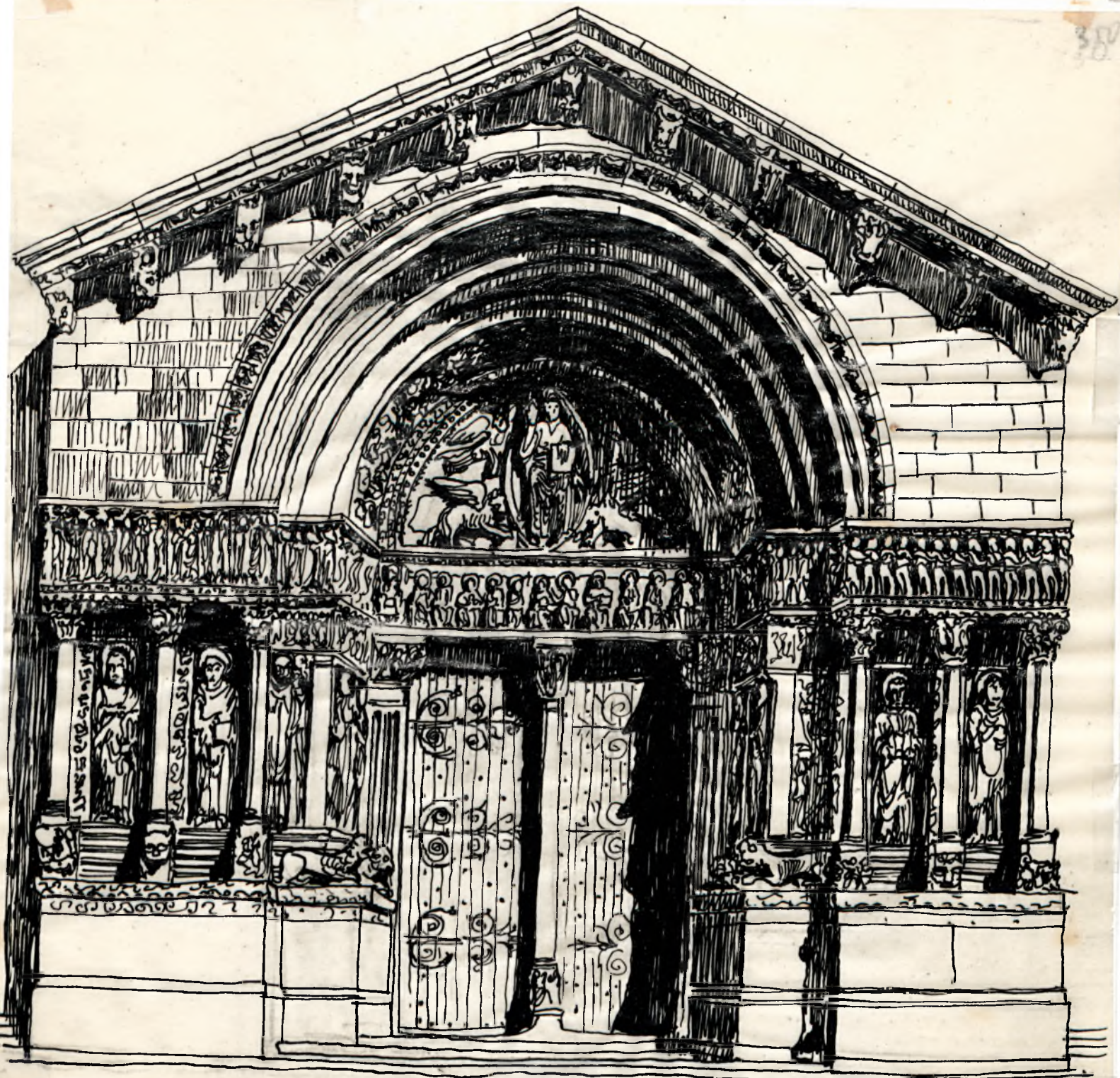
Dzisiaj kościół i klasztor są obudowane domami przy placu Republiki i przy ulicach Calade i Cloître tak, że jedynie fronton kościoła występuje w architekturze miasta /Rys-349/.

Pod dachem o małym spadku występuje fronton z gzymsem o rzeźbionych kroksztynach w łby zwierzęce. Po środku są dwa okna bardzo skromne, później przebudowane boczne portale. Występują jeszcze dwie ciężkie przypory, osłonięte portykiem, który gra jedynie w tej skromnej ścianie, niemal ubogiej.

Pod wielołukową, profilowaną archiwoltą jest tympanon z Chrystusem w glorii z symbolami Ewangelistów ponad belką portalu, na której wyrzeźbiono dwunastu Apostołów /Rys-350/. W lewo, na fryzie biegnącym na tym



Rys-349-Fronton S.Trophime w Arles.



Rys-350-Portyk na frontonie S.Trophime w Arles.

samym poziomie co belka ponad portalowa wyrzeźbiono idących na Sąd, a na prawo odrzuconych, ciągniętych łańcuchem w płomień piekielny. Piękna proporcja długiego fryzu z rzędami rytmicznych postaci przecina portal na odpowiedniej wysokości i w doskonałej proporcji. Sześć kolumn po lombardzku opartych na rzeźbach lwów wspiera fryz. Pod fryzem, na wysokości kapiteli kolumn występuje drugi fryz podparty pilastrami, który kształtuje również krokwiny wspierające belkę pod tympanonem jak i kapitel kolumny międzydrzwiowej. Fryz ten jest również rzeźbiony w szeregi małych postaci. Piędy kolumnami i pilastrami stoją posągi. Na lewo, między kolumnami święty Bartłomiej i święty

Jakub, między pilastrami jest święty Trofin, a przy wejściu w głębokości muru święci Jan i Piotr, a po prawej stronie Paweł i Andrzej, a na ścianie w prawo między pilastrami są sceny męczeństwa świętego Stefana, a dalej między kolumnami święci Jakub starszy i Filip. Po otworzeniu staraych drzwi okutych przez trzy poziome, żelazne, bardzo ozdobne okucia wsporcze, wchodzimy do surowego wnętrza. Nawa główna ma pięć segmentów i jest szeroka na 6,5m, a nawy boczne są szerokie ledwie na 2,5m.



Rys-351-Krużganek w S.Trophime w Arles.

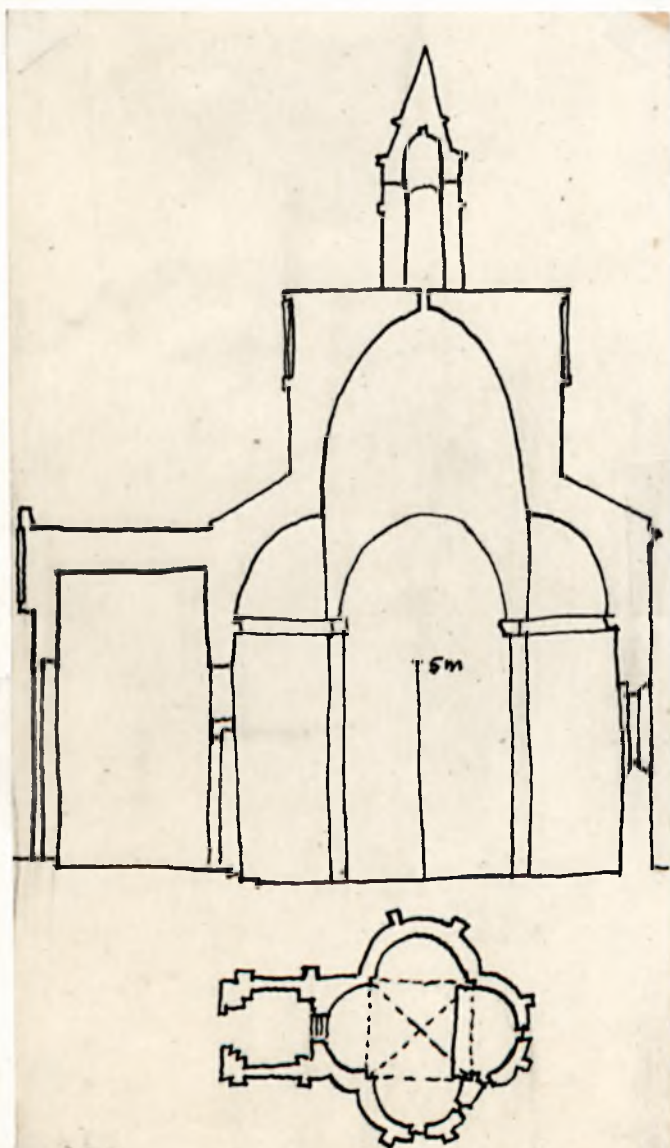
Skromny transept, apsyda i dwie apsydiolki na ramionach transeptu. Sklepienie kolebkowe, ostrołukowe leży na podwójnych łukach jarzmowych opartych na pilastrach, które u góry podpierają małe kolumnienki przejmujące naciski z łuków zewnętrznych tych podwójnych jarzm. Ten system opierania łuków na kolumnienkach wspartych na pilastrach był powszechnie stosowany w tym regionie.

Z kościoła wchodzi się na krużganek /Rys-351/. Jest to prostokąt 25 na 28 o wirydarzu 19,5 na 16m. Kolumnada ma podwójne kolumnienki podpierające łuki, między którymi co dwa lub cztery łuki występują słupki o formie kanelowanych pilastrów z korynckimi kapitelami. Z czterech galerii dwie są romańskie: północna i wschodnia z XII w według Revoil, a zdaniem innych archeologów z 1220r. Zachodnia i południowa galeria są gotyckie z końca XIV wieku, sklepione krzyżowo, gdy krużganki romańskie mają odkryte wiązanie dachowe. Część romańska krużganka mimo, że ma boki o różnej długości jest tak samo ukształtowana z trzech segmentów, o czterech małych arkadach, leżących na parach kolumn rozdzielonych przez słupki z pilastrami, na których miały być położone jeszcze archiwolty obejmujące małe arkadowania. Kapitele kolumn i rzeźby na słupach są wyjątkowo pięknie cięte.

Na słupach naroży są rzeźby od strony krużganka. Na wprost wyjścia z kościoła są rzeźby śś. Trofima, Piotra i Jana. Między śś. Piotrem a Trofimem jest scena Rezurekcji, a po drugiej stronie trzy święte Kobiety. W drugim narożu północnym są rzeźby śś. Stefana i Jakuba oraz trzeciego drugiego Apostoła rozdzielone płaskorzeźbami scen Kamieniowania i Wniebowstąpienia. Kapitele w galerii północnej są ze scenami ze Starego Testamentu, a we wschodniej z życia Chrystusa. Na słupie, przy rzeźbie ś. Trofima jest napis z datą 1187 r. Jest to data śmierci Jordana dziekana klasztoru, z czasu gdy kończono krużganek.

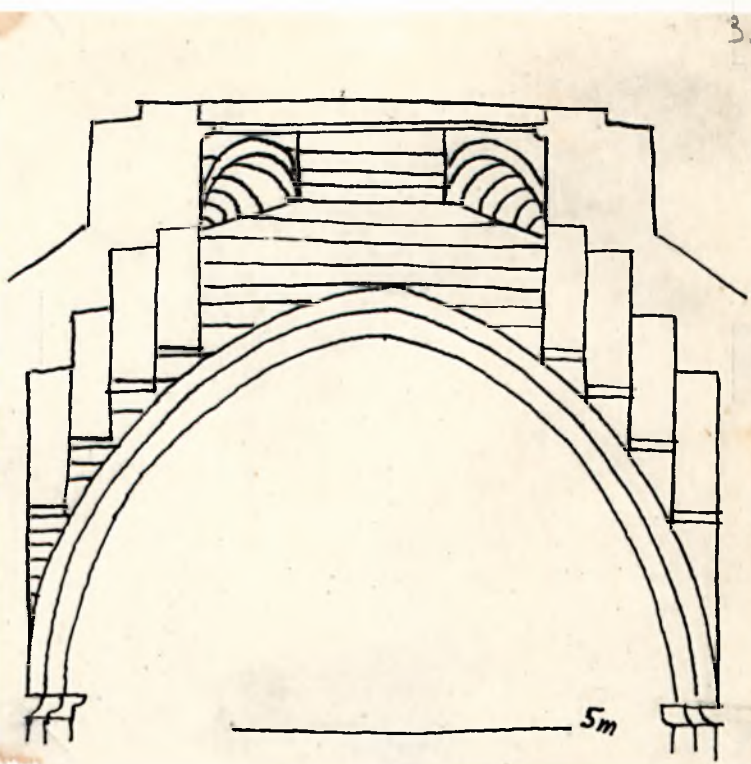
Pod Arles są ruiny w Montmajour klasztoru i małego kościoła. Jednonawowego o dwóch segmentach z kryptą z 1012r. Kaplica S. Croix o planie czterolistnym /Rys-352/ z 1016-19r. Krypta w kościele ma ambit z pięcioma kaplicami promienistymi. Krużganek klasztorny ma na skrzydłach po trzy archiwolty obejmujące po trzy arkady na podwójnych kolumnach i po cztery na dłuższych bokach.

Rys-352-Przekrój i plan kaplicy S. Croix w Montmajour.



W Tarascon S. Matthe ma portal z 1187-1197 o 10 kolumnach obejmujących portyk, na których opiera się pięć łuków profilowanych. Ponad portykiem jest ślepa galeria złożona na przemian z kolumnienek i pilastrów opartych na gzymsie z kroksztynami, przypominająca układ z meczetów.

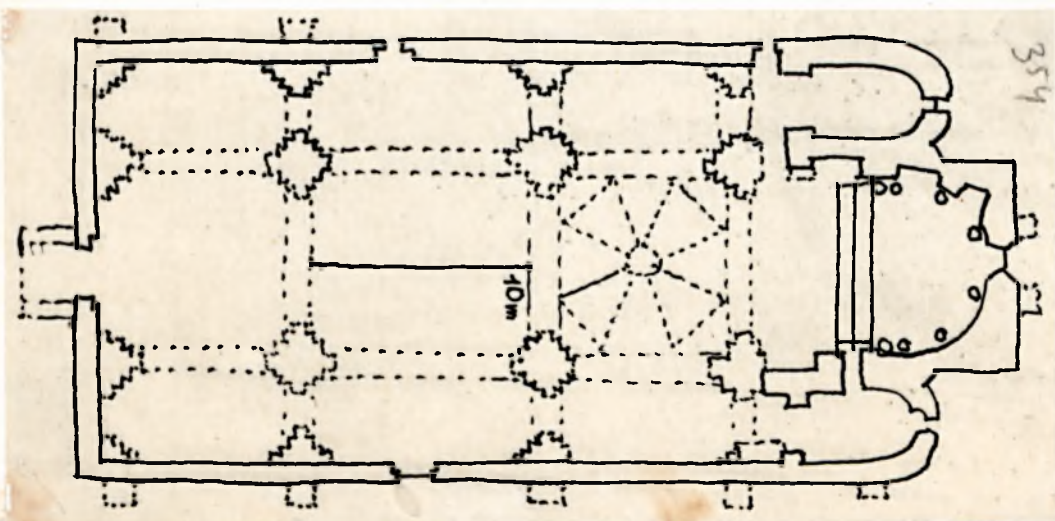
Rzeźby w tympanonie i na fryzie zniszczyła Rewolucja. Pod Tarascon jest kościół w Saint Gabriel mały i bardzo prosty. Jednonawowy, o trzech segmentach, z niską apsydą. Ma grube mury i silne przypory, a sklepienia kolebkowe nakrywają kamienne płyty dachowe.



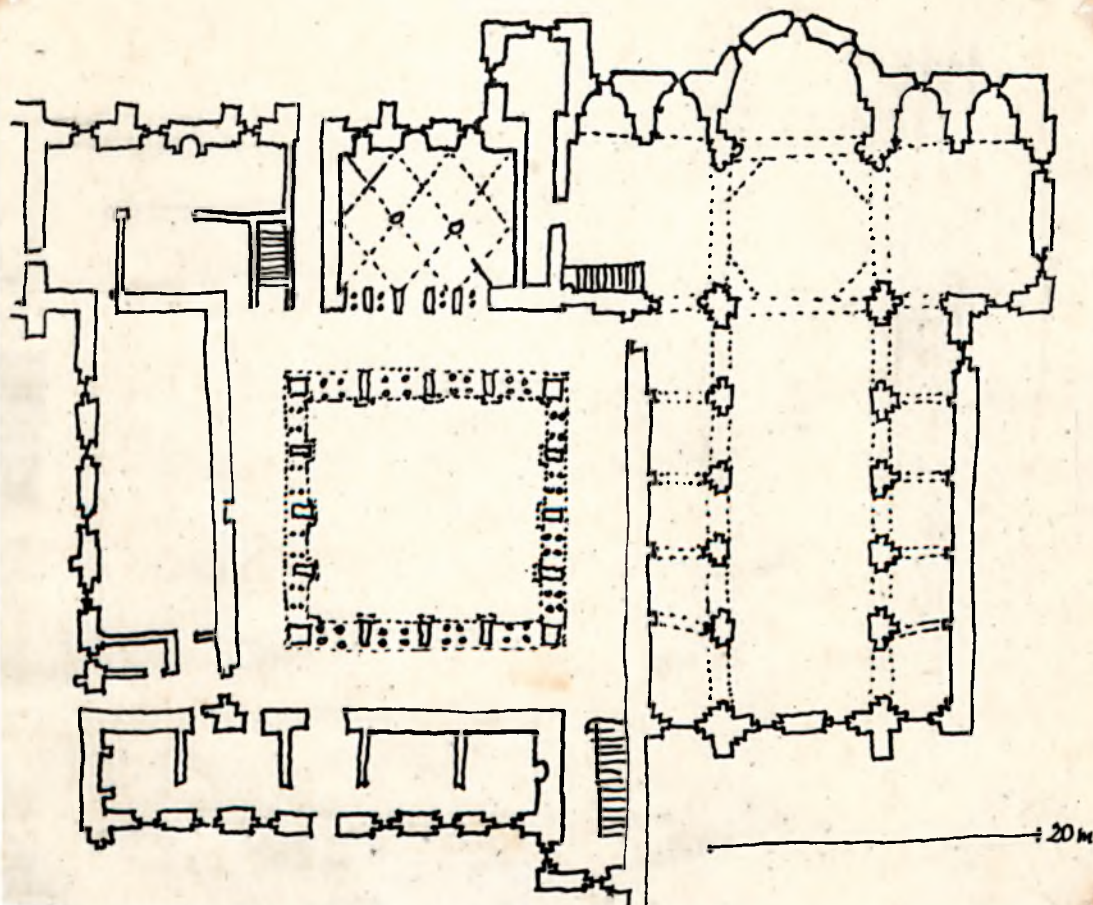
Rys-353- Przekrój przez podstawę latarni w Notre-Dames-des-Domes w Avignon.

Podwójne łuki kołnierzo- we wspierają sklepienia. W elewacji, u góry jest rozeta z symbolami Ewangelistów, a u dołu łuk z pełnego cyrkla głęboki na 1,2m obejmuje portal z parą kolumn. Występują tu w dekoracjach typowe ornamenty rzymskie. W Saint-Paul-du-Mausolée zachował się piękny krużganek sklepiony kolisto, o trzech segmentach trzyciotworowych w skrzydłach krużganka. Kolumnienki są podwójne i mają oryginalne kapitele.

W departamencie Vaucluse w Avignon zachował się most S. Beñezet z kapliczką z 1178-88 bractwa "Hospitaliers Pontifs". W Avignon kościół Notre-Dame-des-Domes obok pałacu papieskiego z fundacji z 800r, z tym, że zachowany jest z 1069r, ukończony w XII i zniszczony odbudową z 1671. Ocalał jedynie portal o rzeźbie wzorowanej na formach antycznych. We wnętrzu jest przed ołtarzem ciekawa latarnia /Rys-353/ przechodząca trompami w ośmiobok, a powyżej kopułą z żebrami. Klasztor i katedra w Vaison /Rys-342 i 354/ ma trzy nawy o trzech segmentach szerokich i chór przed apsydą i apsydiolami z kopułą przed apsydą.



Rys-354-Plan katedry w Vaison.



Rys- 355-Plan kościoła i klasztoru w Senanque.

Z dawnego układu zachował się w tym wnętrzu prastary zwyczaj ustawiania tronu biskupiego w głębi apsydy za ołtarzem na osi wnętrza. W nawach bocznych są kolebki eliptyczne, pochylone ukośnie. W nawie głównej ~~ponad~~ występują okna ponad postawą sklepienia kolebkowego, ostrołukowego. Krużganek 12 na 15m, ma na każdej ścianie po cztery przęsła trzy łukowe, oparte na podwójnych kolumnkach o pięknie rzeźbionych kapitelach w geometryczne desenie.

Cysterskie opactwo w Senanque, fundacji z 1150r /Rys-355/ w typie klasztoru w Silvacane. Kościół trzynawowy, z transeptem o parze apsydiol na każdym z ramion transeptu i z dużą apsydą centralną. Nawa ma pięć segmentów. Sklepienie kolebkowe w nawach bocznych jest z jarzmami, a w nawie głównej bez jarzm. Klasztor wyjątkowo czynny do dzisiaj ma uroczy krużganek.

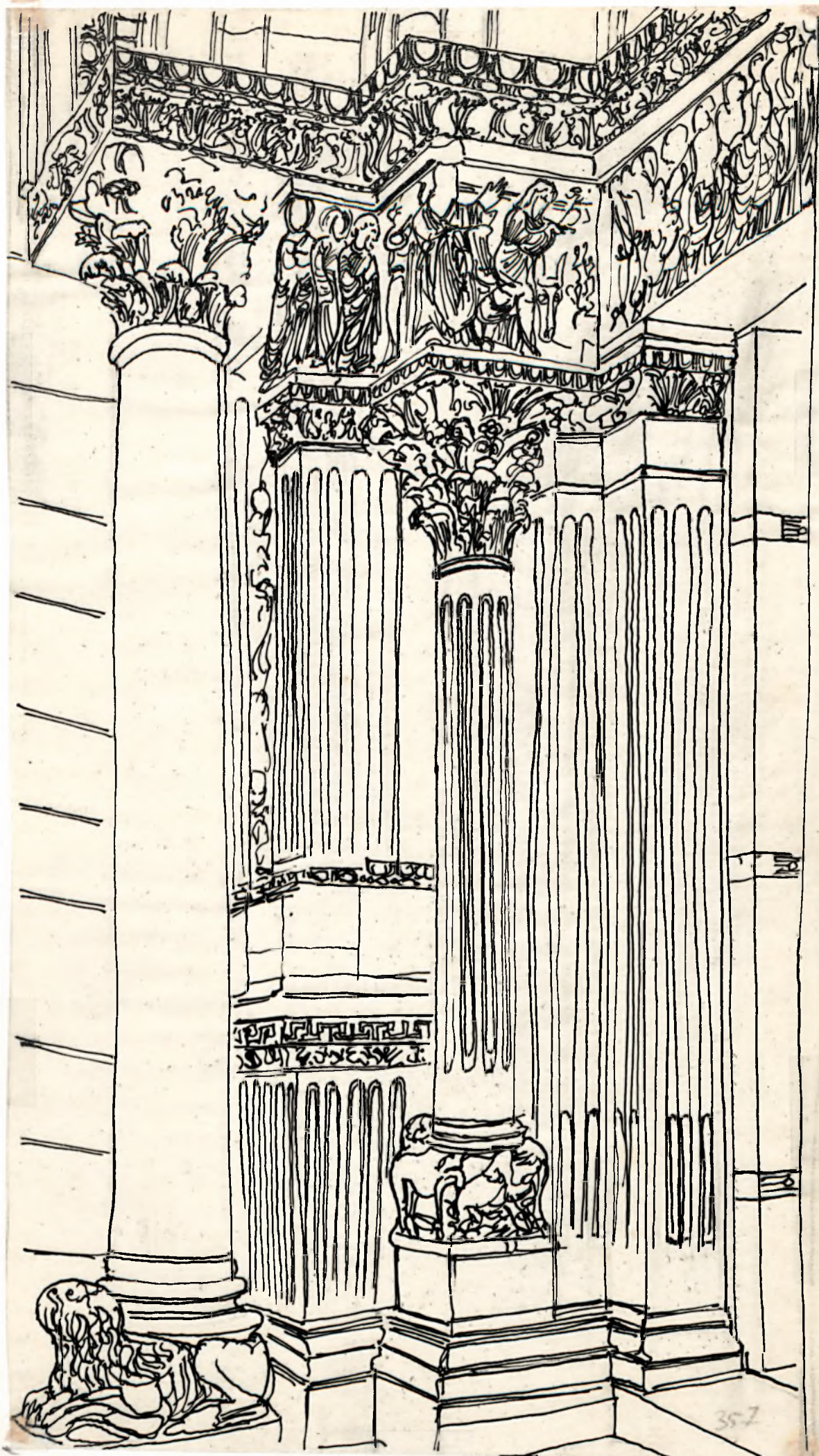
W departamencie Drôme jest w Saint-Paul-Trois-Châteaux kościół trzynawowy o trzech segmentach, z transeptem z jedną apsydiolą na każdym z ramion i z dużą apsydą centralną. Przed apsydą, na skrzyżowaniu nawy z transeptem jest kopuła.

W kościele w Saint-Resitut zachował się piękny portal z XI wieku.



Rys-356- Fronton w Saint-Gilles-du-Gard.

Saint-Gilles-du-Gard /Rys-356/. Jeden z najpiękniejszych monumentów francuskich. Mało jest wiadomości o tym zabytku. Wiadomo, że Aegidius założył opactwo w VIII wieku mając pomoc ze strony Wamby, króla Wizygotów. Potem Karol Martel i Karol Wielki otaczali kościół opieką, aż w 1066r Raymond de Saint-Gilles dał ten klasztor Huguesowi opatowi z Cluny. Odtąd postanowiono odbudowę. Fundacja nowa jest z 1116r gdy Cluny wysłało mnicha artystę z grupą rzemieślników dla rozpoczęcia budowy. Na temat tych dat są sprzeczności w informacjach. W 1130 zaczęto budować kryptę, transept i chór. Budowa przeciągała się przez XII. Kościół został następnie całkowicie przbudowany w XVII wieku. Skrócono wówczas słupy o dwa metry, wraz ze stropami, skasowano transept, chór i apsydę. W krypcie dodano żebra pod do dziś istniejące sklepienia krzyżowe. Po tych realizacjach został tylko wspaniały portal, w pierwszej chwili przypominający portal S. Trophime w Arles, ale znacznie bogatszy. Są tu razem związane trzy portale z trzema archiwoltami, o licznych łukach profilowanych z pełnego cyrkla. Łuki te i fryz między łukami podpierają osiem kolumn. Między kolumnami stoją rzeźby Apostołów. Dolny fryz biegnie przez całą elewację i nad wejściami. Górny fryz jest po bokach



Rys-357-Obramowanie lewego portalu w S.Gilles-du-Gard.

wejścia głównego najpiękniej rzeźbiony w marmurze. Kolumny po lombardzku opierają się na rzeźbach lwów przy wejściu głównym. Subbazy są rzeźbione w znaki zodiaku. Rzeźby Apostołów jak i płakorzeźby we fryzie i kapitele są zaliczane do wielkich dzieł sztuki rzeźbiarskiej.

/Rys-357/.

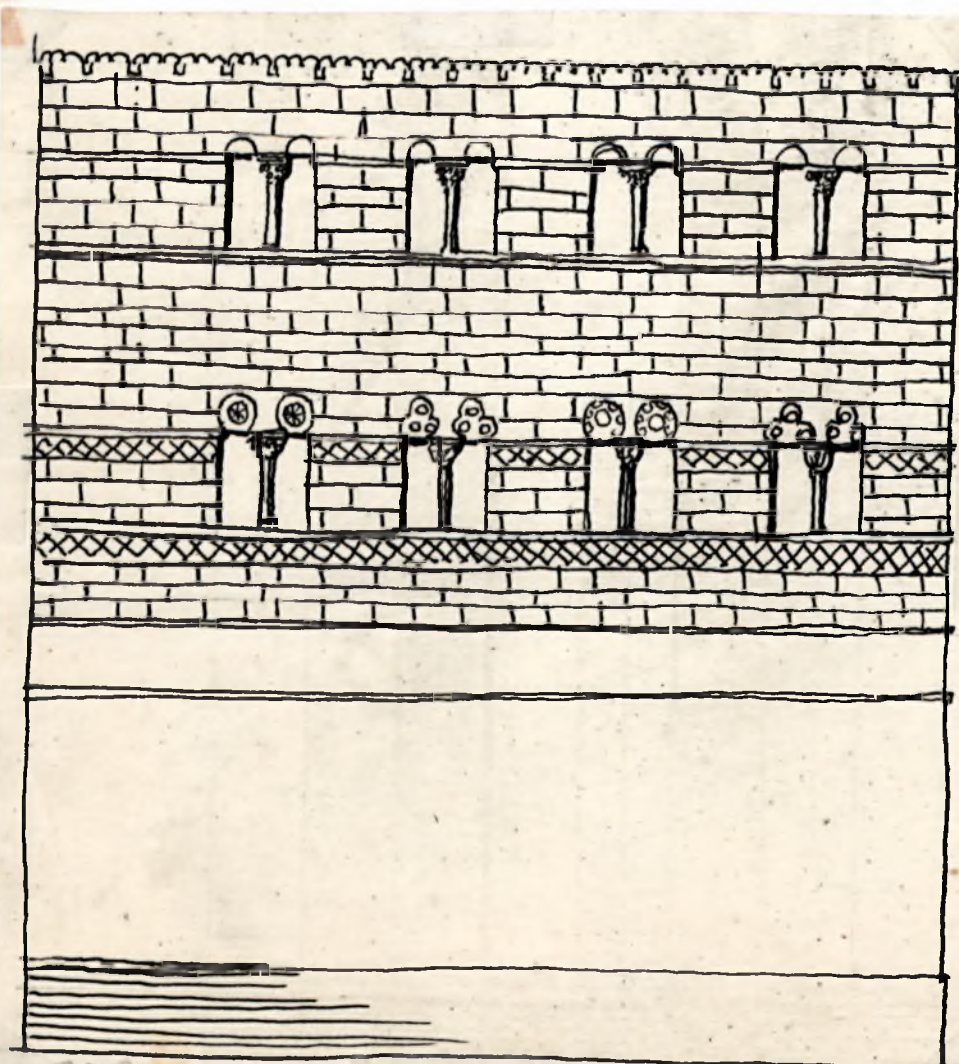
W tym regionie mamy jeszcze wiejski kościół w Haulin i obronny kościół z blankami w Saintes-Maries-de-la-Mer z 1144 roku /Rys-359/.

Ponadto zachowała się elewacja kamienna domu rzymskiego dwupiętrowego w Saint-Gilles-du-Gard, z biforami, z rzeźbionymi kapitelami kolumn i z dekoracjami nad oknami. Zachował się piękny detal schodów na dziedzińcu /Rys-358/.

W katedrze w Nîmes na frontonie jest pięknie rzeźbiony niski fryz pod trójkątem szczytu. Rzeźbiony portal w katedrze S. Pierre w Maguelone z 1178r.

Kościół w Saint-Guilhem-du-Désert z 1138 r, w którego ścianie zewnętrznej apsydy pod gzymsem ślepe arkadowanie wskazuje wyraźnie na wpływy lombardzkie. Piękne w tym kościele kapitele /rys- 169/.

W regionie Aix w departamencie Var piękne krużganki klasztorne o podwójnych kolumnach, z rzeźbionymi łukami przy katedrze S. Sauveur

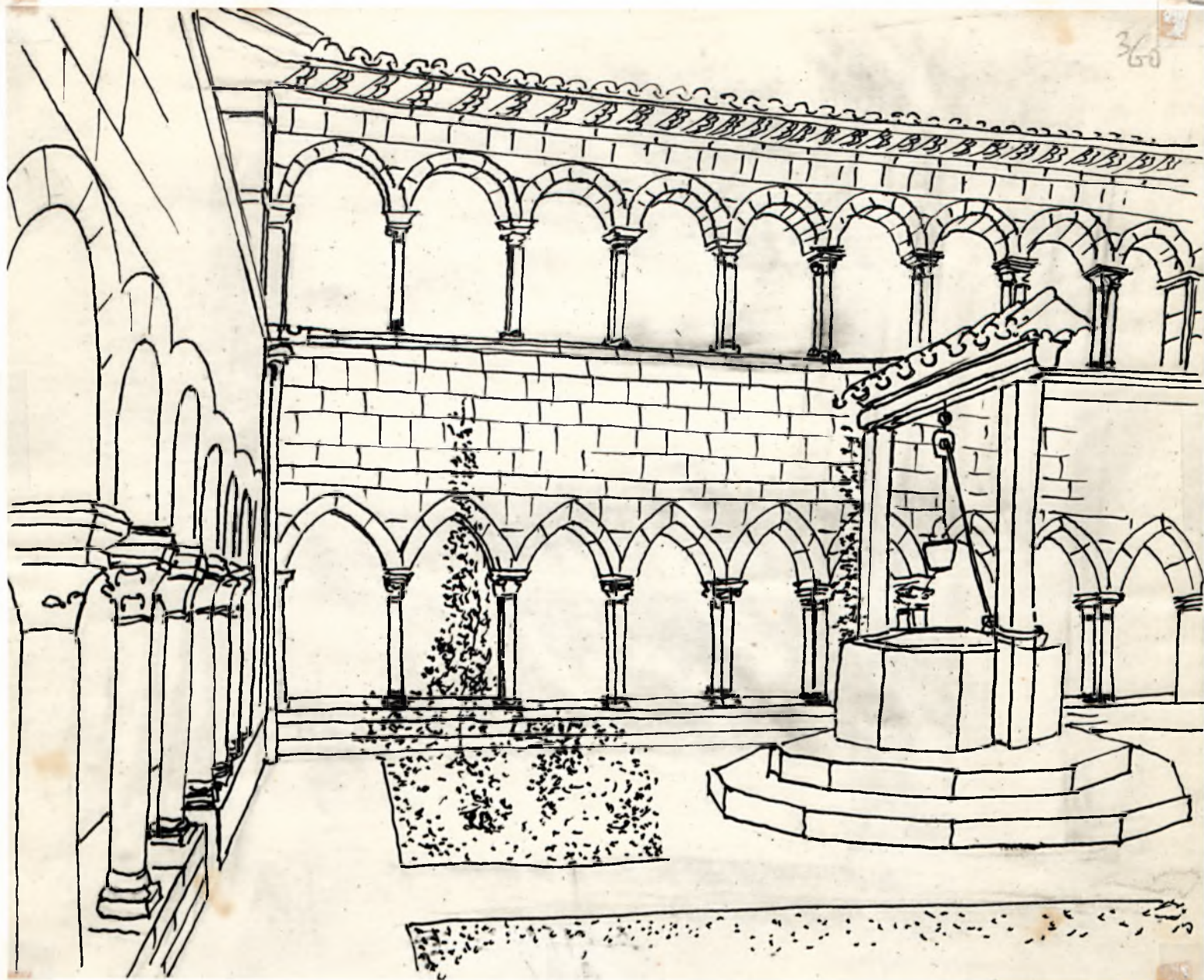


Rys-358-Elewacja domu rzymskiego z S.Gilles Parter całkowicie przebudowany.



Rys-359- Kościół obronny w Saintes-Maries-de-la-Mer.

z końca XIw. Zniszczony kościół cysterski w Silvacane jest dzisiaj własnością prywatną. W Embrun lombardzki portal w katedrze. Ciekawy krużganek piętrowy w Frejus z ostrołukami na dole i z łukami z pełnego cyrkla na piętrze, o drewnianym pułapie nad krużgankiem na dole, a o otwartym dachu na piętrze /Rys-360/. Opactwo w Thoronet /Rys-361/ w górach departamentu Var z 1146r. Kościół w tym opactwie ma typowy plan cysterski z transeptem, o parze apsydiol na każdym z ramion. Sklepiony jest ostrołukową kolebką opartą na jarzmach, opartych z kolei na półkolumnach. Te półkolumny po cystersku wyrastają z konsoli na słupach ponad poziomem posadzki. Do klasztoru w Thoronet jest podobny klasztor w Silvacane z tym, że ma apsydiol i apsydę zamknięte prostymi murami systemem cysterskim, gdy w Thoronet apsydę i apsydiol zamy-



Rys- 360- Frejus-Krużganek piętrowy katedry.

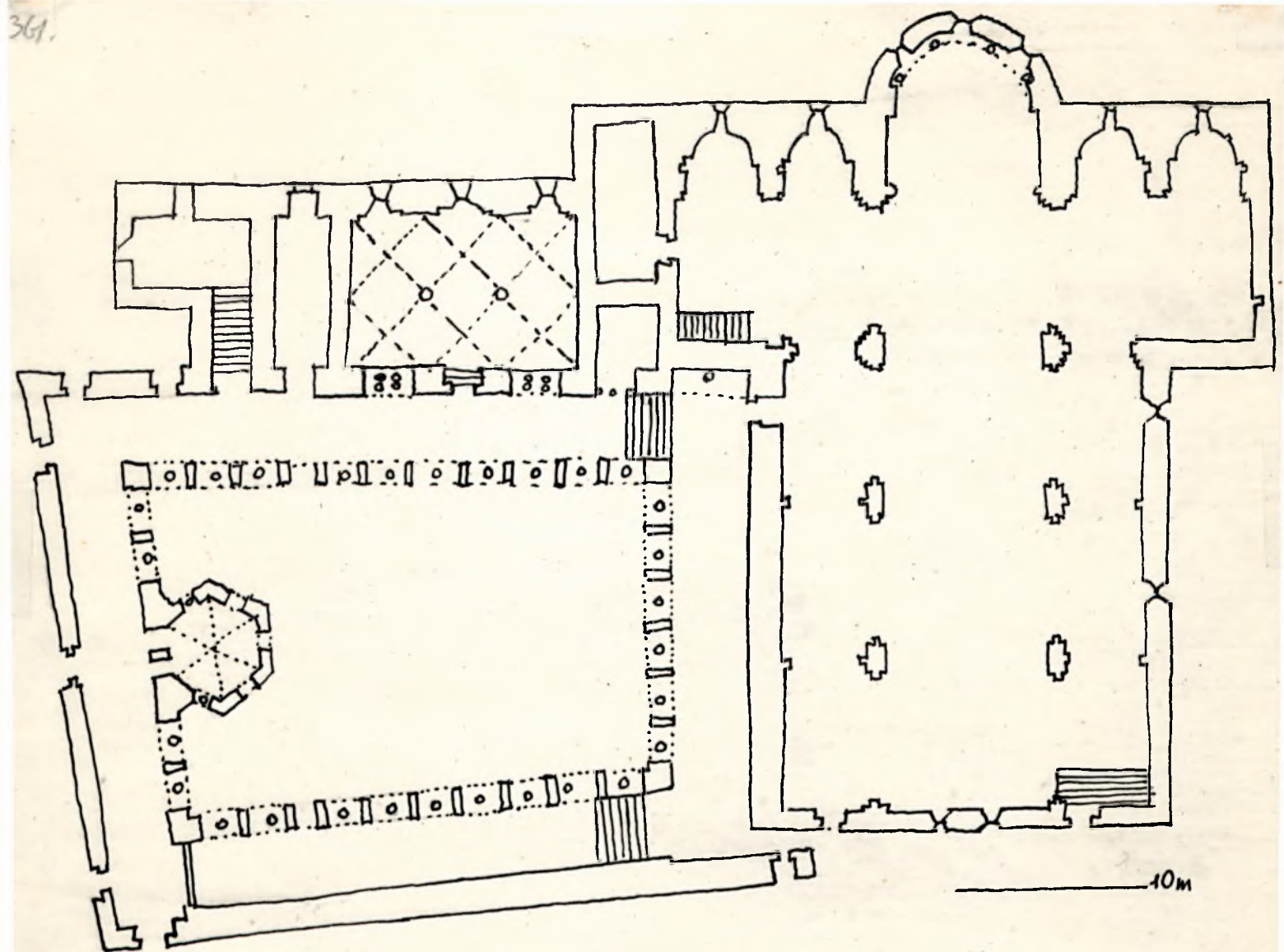
kają mury o planie półokrągłym. W tym opactwie występuje wyjątkowo ciężka architektura krużganka, o niskich biforach, z okrągłym przeźroczem ponad kolumną, a wyżej wyrasta wysoki, pełny mur.

W tym klasztorze jak i w Silvacane krużganek został zbudowany przy północnej ścianie kościoła, a na wschodniej ścianie jest kapitułarz otwierający się przeźroczami do krużganka jak w Wąchocku. Brak w tym budynku rzeźb, a kapitele zarówno w krużganku jak i w nawie kościelnej są proste, kubiczne, bez ozdób.

W Prowansji najpiękniejsze rzeźby są w krużganku w S.Trophime w Arles i w portalach w S.Trophime i w Saint-Gilles-du-Gard.

1. Zabytki kościelne w departamentach:

1.1. Ardèche w o wpływach owerniackich w : Balazuc, Beaumont, Bourg-Saint-Andeól, opactwo w ruinie w Les Chambons, Champagnac, Champagne, Chassiers, Coucouron, Cruas, Saint-Julien-du-Serre,



Rys-361-Plan opactwa w Thoronet.

Saint-Maurice d'Ardèche, Mazan, z XI w Mélas, Saint-Montant, z XI w Sauveplantade, części w Quintenas, rotunda w Rieux, w Ruoms kościół i kaplica des Pommiers, Thines, Vesseaux, Vinezac i w Viviers katedra konsekrowana w 1120 i część dzwonnicy wolno stojącej jak w Italii.

1.2. Basses-Alpes o wpływach lombardzkich w : Allos Notre-Dame-du-Valver, w Digne katedra Notre-Dame-du-Bourg, w Forcalquier w Notre-Dame części z 1149-1209 w stylu romańskim, ciekawy portal w Ganagobie, w Mane Notre-Dame-de-Salagon, w Monosque części w S.Sauveur, Saint-Martin-de-Bromes, w Mirabeau okrągły kościół, w Moustiers nawa romańska i dzwonnica. W Senez katedra z 1130, Seyne w stylu romańskim z XIII w i katedra w w Sisteron i Volx.

1.3. Bouches-du-Rhône w : Aix w katedrze część południowa nawy z 1092-1103, w Arles S.Trophime ukończony około 1180, Saint-Césaire z około 1200, Le Major, Saint-Jean-du-Moustier, Saint-Quentin-aux-Bains, w Saint-Andiol parafialny kościół i kaplica S.Croix, les Baux, Boulbon, Eyragues, Saint-Michel-de-Frigolet, Saint-Gabriel, z 1198 Graveson,

fundacji z 1144 Les-Saintes-Marie, w Marsylii La Major z kaplicą z XI, w Mollège, w Montmajour krypta konsekrowana w 1019, dalej kościół z konsekracji w 1117 i kaplica pogrzebowa S. Croix o planie czterolistnym z XII, Saint-Paul-du-Mausoleé pod Saint-Remy, w Peyrolles kaplica czterolistna "du S. Sepulcre", plan treflowy w Saint-Barthélemy de Pourcieux, portal w Salon, w Tarascon S. Marthe z portalem z 1187-97, części w Trets, Vaquières i kaplica w Vernègue.

1.4. Drome w: Aiguebelle fundacji z 1137, ruiny kaplicy ś. Barbary w Allan, Aleyrac, o planie czterolistnym kościołek w La Baume-de-Transit, kościół opactwa w Bonlieu, Notre-Dame-de-Calma, Comps, katedra w Die, część nawy w Saint-Donat, Donzère, części w Etoile, La Garde-Adhémar, Jaillans, w Sainte-Jalle Notre-Dame-de-Beauvert, Lemps, Leécel Leóncel, Saint-Marcel-les-Sauzet, w Saint-Paul-Trois-Châteaux katedra z 1180, z XI w części w Saint-Resstitut z portalem, części w Romans, Le Val-des-Nymphes, w Valence S. Apollinaire konsekrowany w 1095 i Saint-Vallier.

1.5 Garde w: Saint-Alexandre, La Madeleine, Saint-Andre d'Olerargues, kaplica zamkowa w Beaucaire, Saint-Bonnet, Notre-Dame-de-Bethleém, w Campagnac ruiny kaplicy z 1146, Carsan, Saint-Eugène, części w Saint-Geniès de Comolas, części w Saint-Gilles z fundacji z 1116 ze słynnymi portalami, Saint-Hilaire-d'Ozilhan, części w Saint-Laurent-des-Arbres, krypta w Lirac, w Montfaucon S. Martin, kościół parafialny w Montfrin, w Nîmes S. Martin des Arènes z końca XI i części fasady katedry S. Castor, w Pouzilhac S. Privat, Rochefort, Rocquemaure, w Sauveterre Notre-Dame-de-Pours, w Tavel S. Agricole de Clary, w Uzès wieża "tour Fenestrelle", z XI w Saint-Veredème, w Villeneuve-les-Avignon kaplica Notre-Dame de Belvezer i fort S. Andre.

1.6. Herault o wpływach owerniackich i lombardzkich w: Agde katedra z XII, Baissan, w Bezières S. Aphrodite i S. Jacques, z 1115 Cassan, Celleneuve z XI w Espondeilhan, ruiny w kaplicy w Gargailhan, z XI i XII Saint-Guilhem-du-Desert, w Maguelonne katedra z 1100-1178, plan treflowy w Saint-Martin-de-Londres, Saint-Martin-des-Salles, "pieure" z XII w Saint-Michel-de-Grandmont, Mireval, Montauberon, Paulhan, Saint-Pierre-de-Rèdes, części z XII w Saint-Pons-de-Mauchiens, części w katedrze w Saint-Pons-de-Thomières, Puissalicon, Quarante, Saint-Silvestri-de-Montcalmes, Vic, opactwo w Villelongue, Villeneuve-les-Maguelonne, w Ville-magne ruiny kościoła S. Grégoire i Villeneuve-lès-Bezières.

1.7. Var o wpływach lombardzkich w: Brignoles portal z XII, "piure" w La Celle, w Comps kaplica Templariuszy z XII, w Frejus katedra o romańskiej nawie, w Hyères części z XII w kościele S. Louis, Saint-Raphael, Six-Fours ma części z XII w, Le Thoronet opactwo z 1136 i resztki w Toulon w S. Marie Majeure.

1.8. Vaucluse o wpływach lombardzkich: katedra z kryptą z 1060-90 oraz kościół z XI-XII w Saint-Saturnin d'Apt, Notre-Dame-d'Aubune,

w Avignon Notre-Dame-des-Domes konsekrowanej w 1069, a ukończonej w XII, następnie w Avignon S. Ruf i kaplica S. Nicolas na moście, w Bollène części kościoła du Puy, w Bonnieux nawa w kościele w górnej części miasta, resztki w Caromb, w Carpentras resztki dawnej katedry, Cavailon konsekrowany w 1235, ale o architekturze romańskiej. nawa z XII w Courthézon, nawa w Cucuron, Mornas, w Orange katedra romańska konsekrowana w 1208, Pernes, Piolenc, Saignon, Saint-Symphorien, Saint-Trinit, katedra S. Marie i kościół S. Quinin w Vaison i kościół w Valreas.

2. Zabytki klasztorne w departamentach :

2.1. Basses-Alpes w : resztki opactwa benedyktyńskiego z XII w Ganagobie.

2.2. Ardèche w : Chambons ruiny opactwa cysterskiego z XII, w Mazan opactwo cysterskie z 1120.

2.3. Bouches-du-Rhône w : Aix krużganek z XII, w Arles S. Trophime klasztor z XII-XIV, w Montmajour opactwo benedyktyńskie z XII-XIV, w Frigolet krużganek z XIII, w Gémenos, ruiny opactwa w Saint Pons z XII-XIII, krużganek w Saint-Paul-du-Mausolé z XII.

2.4. Drôme w : opactwo w Valcroissant cysterskie z 1188 z ruinami refektarza, w Léoncel ruiny opactwa cysterskiego z 1134, w Montjoyer opactwo cysterskie d' Aiguebelle z 1137 i krużganek w Saint-Donat-sur-l'Herbasse z XII.

2.5. Gard w : Beaucaire ruiny "pieure" S. Roman i w Bonnevaux ruiny de l'Abadie.

2.6. Hérault w : Agde krużganek katedry z XII i XIII, opactwo benedyktyńskie w Saint-Félix-de-Montieau z XII i XIII, w Joncels ruiny opactwa benedyktyńskiego z XII, w Lacoste ruiny kaplicy z XII, w Guilhem-du-Désert opactwo benedyktyńskie z krużgankiem z XI i XII, świątynia z XII w Saint-Michel-de-Grandmont, w Valmagne opactwo cysterskie z kapitułarzem i krużgankiem z XII.

2.7. Var w : Frejus skarbiec klasztorny i krużganek z XII, w monasterze w Montrieux-le-Vieux zabytki z XII, w Môle ruiny "chartreuse", w Verne ruiny z XII, w Thoronet opactwo cysterskie z XII ma zachowany krużganek, kapitułarz, refektarz i sale sypialne.

2.8. Vaucluse w : Cavailon krużganek katedry z XII, w Senanque opactwo cysterskie z XII z krużgankiem, kapitułarzem i salami sypialnymi, w Richerenches "commanderie" z XI, w Vaison krużganek katedry z XI w i opactwo Saint-Eusèbe z XI w.

3. Zabytki architektury prywatnej w departamentach :

3.1. Gard w : Montfrin wieża Templariuszy z XII, kominek w domu w Calvières, w Pont-Saint-Espirit dom rycerski z XII i w Saint-Gilles-du-Gard dom mieszczyński z XII.

4. Zabytki architektury publicznej w departamentach :

4.1. Bouches-du-Rhône w : Port-de-Bouc latarnia morska z XII w.

4.2. Herault w : most w Saint-Jean-de-Fos z XI w.

4.3. Vaucluse w : Avignon most S. Benezat z 1177-85 z kaplicą.

5. Zabytki architektury militarnej w departamentach :

5.1. Ardèche w : Balazuc zamek z XII-XIV, mury zamku w Cruas z XII-XIII w.

5.2. Bouches-du-Rhône w : Eyguières ruiny zamku z XII, w Saint Julien ruiny z XII, w Señas ruiny zamku z XII, ufortyfikowany kościół Saint-Victor z XII-XIII i ufortyfikowane kościoły w Marsylii i w Saintes-Maries-sur-Mer. z XII

5.3. Drôme w : są ruiny o nieokreślonej epoce powstania.

5.4. Gard w : ruiny donjonu z XII w Boucoiran, ruiny zamku Castel-nau-Valence z XII, zamek w Brésis z partią murów z XII w Saint-Laurent-des-Arbres donjon z XII i ufortyfikowany kościół.

5.5. Herault w : ruiny o niesprecyzowanej dacie powstania, ufortyfikowana katedra w Agde z XII, w Aumelas ufortyfikowana kaplica z XII, w Maguelone ufortyfikowana katedra z XII i ufortyfikowany kościół w Montferrier z XII.

5.6. Var w : wieża w Puget-Ville z XII.

5.7. Vaucluse w : Bedoin ruiny zamku z XII, w Buoux z XII, ruiny zamku w Lagnes, z XII, ruiny w Oppède z XII, w Taillades ruiny sali z XII, w Vaison ruiny zamku z XII, w Villars donjon z XII lub z XIII. Mury obronne miejskie w Venasque z wieżą i kurtyną z XI i XII i XII wieku.

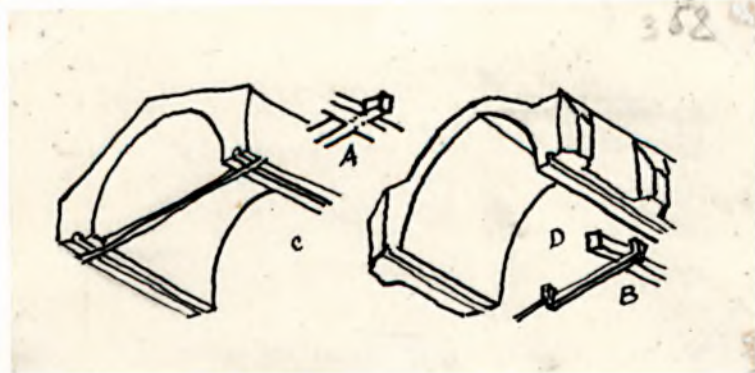
Szosta szkoła burgundzka.

Trzecia wielka szkoła architektury romańskiej, po normandzkiej i andegawskiej, której jest podporządkowana architektura Owernii i Prowansji.

Szkoła, z której wyszły klasztory kluniackie Benedyktynów, Cystersów Premo-ntrytów i Kartuzów. Szkoła ta obejmuje dawne tereny królestwa burgundzkiego. Prowincje kościelne Vienne, Valence oraz Delfinat, prowincje Tarentaise i Lyonu oraz południe Szampanii i diecezję Langres nad górną Sekwaną. Szkoła ta obejmuje departamenty : Ain, Côte-d'Or, Doubs, Iseré o wpływach z Prowansji, Jura, Loire o wpływach owerniackich, Nièvre, Rhône, Haute-Saône, Saône-et-Loire i Yonne.

Szkoła ta promieniowała na całą Francję a szczególnie na Nadrenię, Szampanię po Normandię, a poprzez klasztory cysterskie na całą Europę.

Jest to szkoła najlogiczniej i najodważniej rozwijająca myśl konstrukcyjną szkoły w Poitou. Podnosząca kolebkę centralną tak wysoko, aby otworzyć pod jej podstawą okna do nawy środkowej. Aby móc to uzyskać architekci z Cluny przyjęli cienkie i lekkie kolebki o przekroju ostrołukowym z zatopionymi dłużyznami u podstawy sklepień i z ostrogami dla przeciwwagi a nawet ze ściągamami żelaznymi i drewnianymi. /Rys-362/ Nie stosowali w bocznych nawach



Rys -362 Rys-A-detale złącza ściągu drewnianego z dłużyzną, RysB-detale złącza ściągu metalowego z dłużyzną, Rys C-sklepienie ze ściągiem, Rys 9-sklepienie z ostrogami.

półkolebek ze względu na występującą wówczas dużą smukłość słupów. Stosowali w wysokich wnętrzach w nawach bocznych sklepienia krzyżowe. Ostrołuk stosowano zarówno w rysunku sklepień kolebkowych jak i w rysunku łuków w ścianie nawy, natomiast drzwi i okna mają zawsze łuki z pełnego

cyrkla. Rozwijają się w nawie tryforia pomiędzy oknami, a arkadami parteru, z otworami w tryforiach oświetlających poddasza naw bocznych, w tych wnętrzach bez trybun. Zapewne na tych poddaszach wierni składali swoje rzeczy zwłaszcza gdy szli na pielgrzymki lub na krucjaty wychodzące z Burgundii. W Saulieu osiągnięto perfekcję nowej formy, a w Paray-le-Monial /Rys-133/ całe bogactwo w podziałach architektonicznych. Okna pod sklepieniami wykonywano wąskie, ostrożnię tylko z jednym oknem w jednym segmencie. Wydawałoby się, że łatwą drogą do oświetlenia naw głównych byłoby zastosowanie sklepień krzyżowych, pozwalających na umieszczenie okien w wysokości strzałki sklepienia, ale obawiano się tego rozwiązania, stosując łatwiejsze do budowy sklepienia kolebkowe. Stosowano sklepienia krzyżowe tylko o małych rozpiętościach i oparte wprost o mury zewnętrzne w nawach bocznych. Małe sklepienia krzyżowe były łatwiejsze do wykonania gdyż nie wymagały dokładnego przycinania kamieni na linii przecięcia się płaszczyzn, o czym była mowa powyżej.

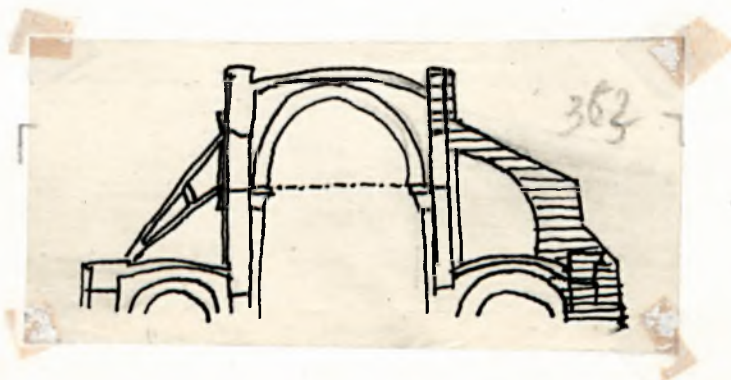
W końcu zaczęto jednak budować sklepienia krzyżowe w nawach środkowych w oparciu o metody jakie przynieśli mnisi kluniaccy z Palestyny /Rys-134/. Ze ś. Anny w Jerozolimie, a potem z Lyddii z Abou-Gosh oraz ze S. Marie la Grande, S. Madeleine i S. Sepulcre w Jerozolimie. Oto mnisi z Cluny byli budowniczymi tych obiektów wznoszonych przy pomocy Syryjczyków i przy stosowaniu w suchym klimacie małoazjatyckim dachów tarasowych.

Z prac M. Maussa wynika, że ś Anna jak i S. Sepulcre w Jerozolimie były zbudowane przed 1099r, a więc przed Wyprawami Krzyżowymi. Obiekty jerozolimskie stały się podstawą do formowania dalszego rozwoju architektury romańskiej. Francuska architektura palestyńska realizowana w oparciu o doświadczenia syryjskie rozwinęła budownictwo kluniackie w Burgundii. Ten typ syryjskich sklepień krzyżowych został zastosowany w kluniackiej nawie głównej w Veŕelay /Rys-135/ jak i w Paray-le-Monial /Rys-133/ w 1104 roku. Ale rozwiązanie to ma we Francji ponad sklepieniami dachy a nie tarasy, lżejsze, do czego zmuszał ponadto inny klimat. Dach opiera się na murach trempłowych. W Veŕelay zastosowano w nawie głównej łuki jarzmowe, półkolisty aby obniżyć mury trempłowe rosnące zbyt wysoko przy stosowaniu sklepień ostrołukowych. Okna w Syrii przy zastosowaniu dachów tarasowych mogły być umieszczone w wysokości strzałki sklepienia krzyżowego, ale we Francji gdzie trzeba było zbudować dach ponad nawami bocznymi trzeba było wynieść okna ponad te dachy. Wywołało to wzrost siły parcia i dochodzący ciężar dachu oraz wydłużenie się podpór, których smukłość staje się znowu niebezpieczna. Budynki o sklepieniach krzyżowych ustabilizowane w Syrii, we Francji nie miały zapewnionej stabilizacji. Niewiele pomagały ściągi umieszczone z konieczności za nisko i sklepienia zaczęły grozić zawaleniem. Dlatego to rozwiązanie miało mało naśladowców występując tylko w Anzy-le-Duc, Pontaubert, Gourdon, Toulon-sur-Arroux, Bragny i w Charollais.

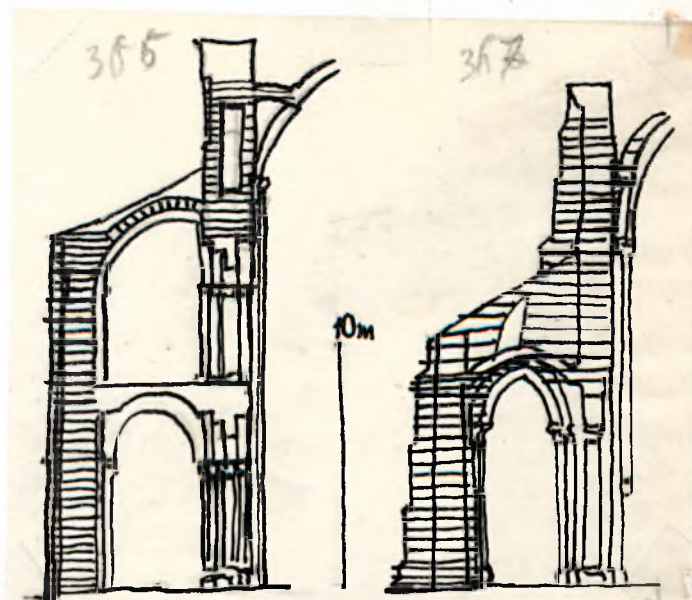
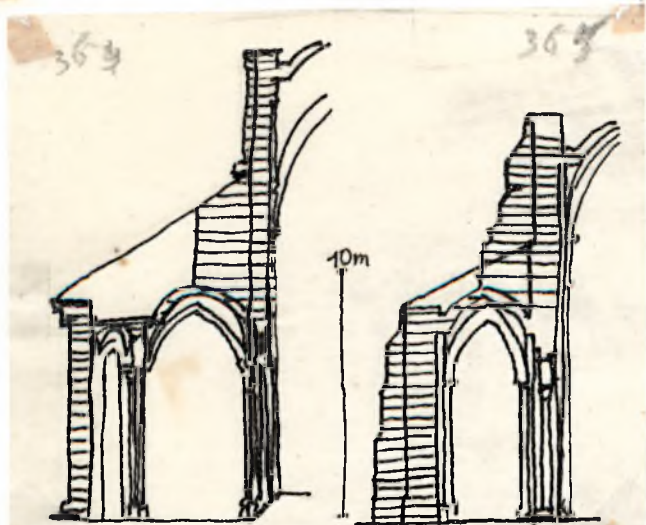
Tymczasem w Veŕelay /Rys-363/ trzeba było natychmiast wzmocnić sklepienia jak i w Autan i w Beaune.

Zastosowano pospiesznie w Veŕelay podparcia sklepień środkowych z boku, z zewnątrz z drzewa, a potem zbudowano łuki przyporowe kamienne, trwałe. To samo zastosowano w Cluny, o czym świadczy drzeworyt zachowany z tej epoki.

Już w Saint-Martin-des-Champs /Rys-364/ oraz w Avallon /Rys-365/ użyto jako podparcia / w typie łuków przyporowych/ łuków kołnierzowych naw bocznych, dźwigających ścianę wspierającą sklepienie nawy środkowej.



Rys-363- w Veŕelay zastosowano z początku przypory drewniane, jak po stronie lewej, a potem zastąpiono je murowanymi łukami przyporowymi, jak po stronie prawej.



Rys-364- w Saint-Martin-des-Champs łuki jarzm podwójne niosą w nawie bocznej ścianę spełniającą rolę przypory sklepienia nawy głównej.

Rys 365- w Avallon ma miejsce to samo z tym, że następuje zbliżenie ściany podpierającej sklepienie nawy głównej do przypory nawy bocznej i sklepienie nawy bocznej łączy te dwie konstrukcje w łuk przyporowy. Rys 366/-

w S.Etienne w Caen rolę łuku przyporowego spełnia ciągle sklepienie półkolebkowe w nawie bocznej. Rys -367- w Pontigny ściana oparta na jarzmach nawy bocznej przez swą szczelinę przyjmuje formę łuku przyporowego.

W opactwie S.Germer w Pontigny /Rys-367/ już są łuki przyporowe pod dachem naw bocznych jak zresztą ma to miejsce również w S.Sernin w Tuluzie. W S.Etienne w Caen /Rys-366/ jak łuk przyporowy pracuje sklepienie półkolebkowe nawy bocznej pod dachem. W Tuluzie łuk kołnierzowy sklepien półkolebkowych w nawie bocznej jest już prawidłowo ukształtowanym łukiem przyporowym umieszczonym pod dachem. /System ten rozwijać się będzie w Italii/.

Natomiast w Veŕelay w XII wieku pojawia się łuk przyporowy ponad dachem naw bocznych, do czego wrócimy przy omawianiu tego obiektu, który stał się początkiem nowego rozwoju architektury.

Podobno rozwój architektury romańskiej w Burgundii rozpoczął ś.Mayeul sprowadzając z Lo Cedio w Italii Guillaume de Volpiano dla budowy S.Bénigne w Dijon. /Rys-87/. Miał ten budowniczy przybyć z misją zakonników włoskich, którzy mieli założyć sto opactw we Francji. Brak jest dokładnych danych o tym. Niewątpliwie do Dijon została przyniesiona forma architektury lombardzkiej, ale nie widać poza tym obiektem jakichkolwiek wpływów sztuki lombardzkiej.

Powstają kościoły w Tournus, Saint-Vorles, Châtillon-sur-Seine, a od 981 roku w Cluny rozpoczęto za opata ś.Mayeul rozbudowę kościoła. Wielka rozbudowa Cluny przypada za opata ś.Hugues w 1088, kiedy

całe wnętrze nakryto sklepieniami. Młile benedyktynów z Cluny powstają w Burgundii w Charlieu, Paray-le-Monial, Saulieu i w La Charite.

A potem w reakcji na przepych klasztorów benedyktyńskich powstają w Burgundii klasztory cysterskie w Cîteaux, Fontenay, Pontigny i w całej Francji.

Burgundia w XII w buduje wielkie kościoły, o dobrze oświetlonych nawach głównych i o bogatych dekoracjach, które wpływają przemożnie na architekturę Szampanii, Nadrenii i Hiszpanii, a później skromne kościoły cysterskie, budowane zawsze według wspólnego wzoru niosą sztukę burgundzką do całej Europy.

Architektura rozwija się przede wszystkim w bogatych miastach kwitnącej prowincji Lyonu w : Autun, Maçon, Chalon, Langres i w opactwach kluniackich w : ~~Par~~ Tournus, Savigny, l'Île-Barbe i w Veŕelay. Najtypowszym obiektem z przed okresu budowy wielkich sklepień jest Saint Nazaire de Bourbon-Lancy z przed 1030r.

Następnie powstaje Saint Philibert w Tournus /Rys -120/ i /Rys-104/ o wspaniałej nawie poprzedzonej dwupiętrowym narteksem, typowym dla architektury burgundzkiej. Następnie powstaje największy kościół opactwa w Cluny /Rys-114/. Z pierwszej połowy XII wieku jest S.Lazare w Autun /Rys-99/ piękny kościół, nakryty ostrołukową kolebką opartą na łukach kołnierzowych. W tym wnętrzu są ozdobne cztery kondygnacje pilastrów na słupach nawy i piękne łuki ostre arkad parteru również oparte na kanelowanych pilastrach o rzeźbionych kapitelach. Ponad łukami arkad, na rzeźbionym gzymsie opiera się potrójne tryforium o o-twartej, środkowej wnęce. Powyżej są okna pojedyncze w każdym segmencie nawy. Jest to wysokie, monumentalne wnętrze, jak podobne są w Beaune, Paray-le-Monial /Rys-133/ w Vienne, Lyonie i w Langes.

Następnie powstaje Veŕelay w 1132 roku konsekrowane przez papieża Innocentego II jako kościół Pielgrzymów z tym, że zdaniem M. Chérest-była to jedynie konsekracja samego narteksu.

Kolebka ostrołukowa w Burgundii dominuje w latach 1070-1130 jak w Farges, i w Saint-Vincent-des-Preś.

Słupy stosowano różne. Okrągłe w XI wieku w Tournus, Chapaire, Farges i w Saint-Vincent-des-Preś. W Uchizy i w Bourg-de-Thizy są słupy o planie krzyżowym z ~~czterema pilastrami kanelowanymi~~ półkolumnami, a od początku XII wieku występują słupy z czterema pilastrami kanelowanymi. Tryforia ~~występuje~~ niewszędzie były stosowane. Brak ich w Veŕelay a są w Autun, Cluny, Beaune, Paray-le-Monial i w Langres. W S.Lazare w Autun zastosowano ślepe tryforia o takich samych proporcjach, detalach, profilach, małych kolumnach z korynckimi kapitelami

i z pilastrami kanelowanymi jak na galerii antycznej rzymskiej bramy d'Arroux w tym mieście. Odtąd pilastry kanelowane rozprze-
strzeniły się w całej architekturze burgundzkiej.

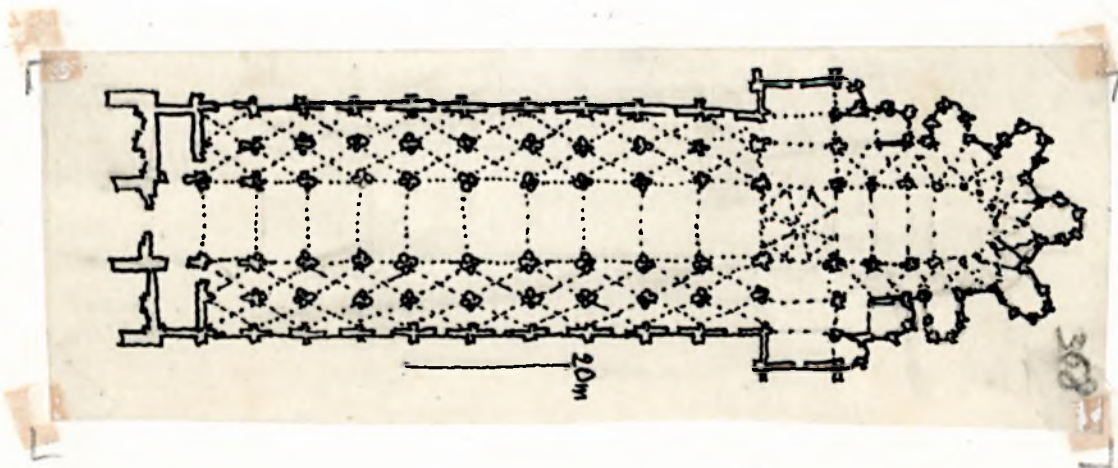
Budowano w tej szkole wnętrza trzy-nawowe z transeptem. Czasem o
krótkich nawach, jak w Paray-le-Monial, o trzech segmentach lub
budowano nawy długie jak w Veŕelay, Cluny czy w Autun /Rys-99/.

Nieraz budowano narteksy dwukondygnacyjne, trzynawowe, o trzech
segmentach, na piętrze otwarte do nawy głównej poprzez otwory try-
foriów. Budowano te narteksy dla przyjmowania gości w opactwach w
czasie wielkich świąt, gdy cały kościół zajmowali zakonnicy. Takie
narteksy są w Tournus, Ro-mainmôtier, Cluny, Veŕelay, Paray-le-Monial.
Transepty budowano często małe występujące z bryły naw, zawsze z
latarniami i dzwonicami na skrzyżowaniu z nawą główną.

Dzwonnice te w XI wieku o planie kwadratowym, później są ośmioboczne.
Zwykle są dwie dzwonnice: przy wejściu i najwyższa w środku jak w
La Charite-sur-Loire /Rys-368/.

Różnie rozwiązywano prezbiteria. Są pojedyncze apsydy jak w Ameugny
lub od XII są apsydy z chórem jak w Uchizy. W wielkich opactwach
benedyktyńskich są zawsze ambity i kaplice promieniste jak pierwszy
raz zbudowane w Tournus /Rys-104/, a w katedrze w Langres jest
ambit, ale w tym kościele nie klasztornym, bez kaplic promienistych.
Najważniejszy klasztor Benedyktynów w Cluny wnoszący liczne filie
w całym kraju nigdy nie narzucał reguł, zachowując styl regionu,
gdzie te opactwa wznoszono. Natomiast purytańscy Cystersi przyjęli
swoją sztywny układ, który wszędzie powtarzali.

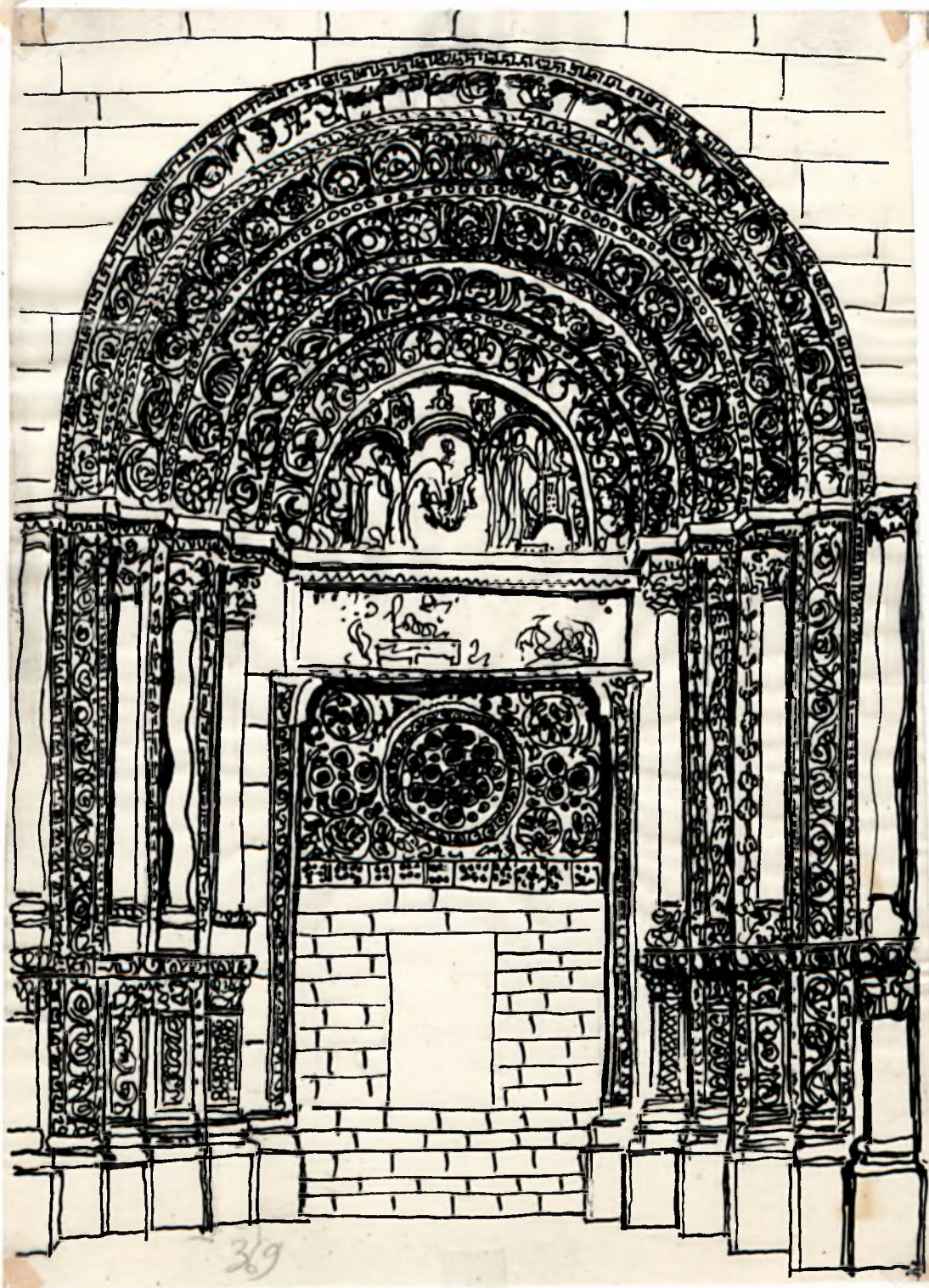
W dekoracjach spotykamy liczne antyczne motywy jak : "rais de coeur"
meandry, perły, wole ~~o~~ oczy, ząbki jak w portalu w Avallon /Rys-369/
Ale dekoracje te były mniej powszechnie stosowane niż w sąsiedniej
Prowansji.



Rys-368- Plan kościoła w La Charite-sur-Loire.

O rzeźbie decydował kamień występujący w danym rejonie./Nawet pewien historyk sztuki wywiódł, że gdyby Francuzi mieli marmur z Carrary to staliby się piewszymi rzeźbiarzami Europy/.

Rzeźba rozwijała się w XII wieku, z tym że brak jest danych od kiedy ten rozwój się rozpoczął. Trudne datowanie rzeźby nie pozwala dotąd ustalić czy tympanony w Anzy-le-Duc i w Neuilly-en-Donjon są tak stare jak na to wyglądają, czy też były świadomie archaizowane. W Burgundii jest inna szkoła od spontanicznej w Poitou. Jest to sztuka nauczona, okrzepła, klasycyzująca, o większej pewności twórcy, ale bez porywów jakie przynoszą pierwsze prymitywy. Sztuka ta wywodzi się z wielkiego warsztatu w Cluny, w którym wykonano ponad tysiąc ozdobnych kapiteli



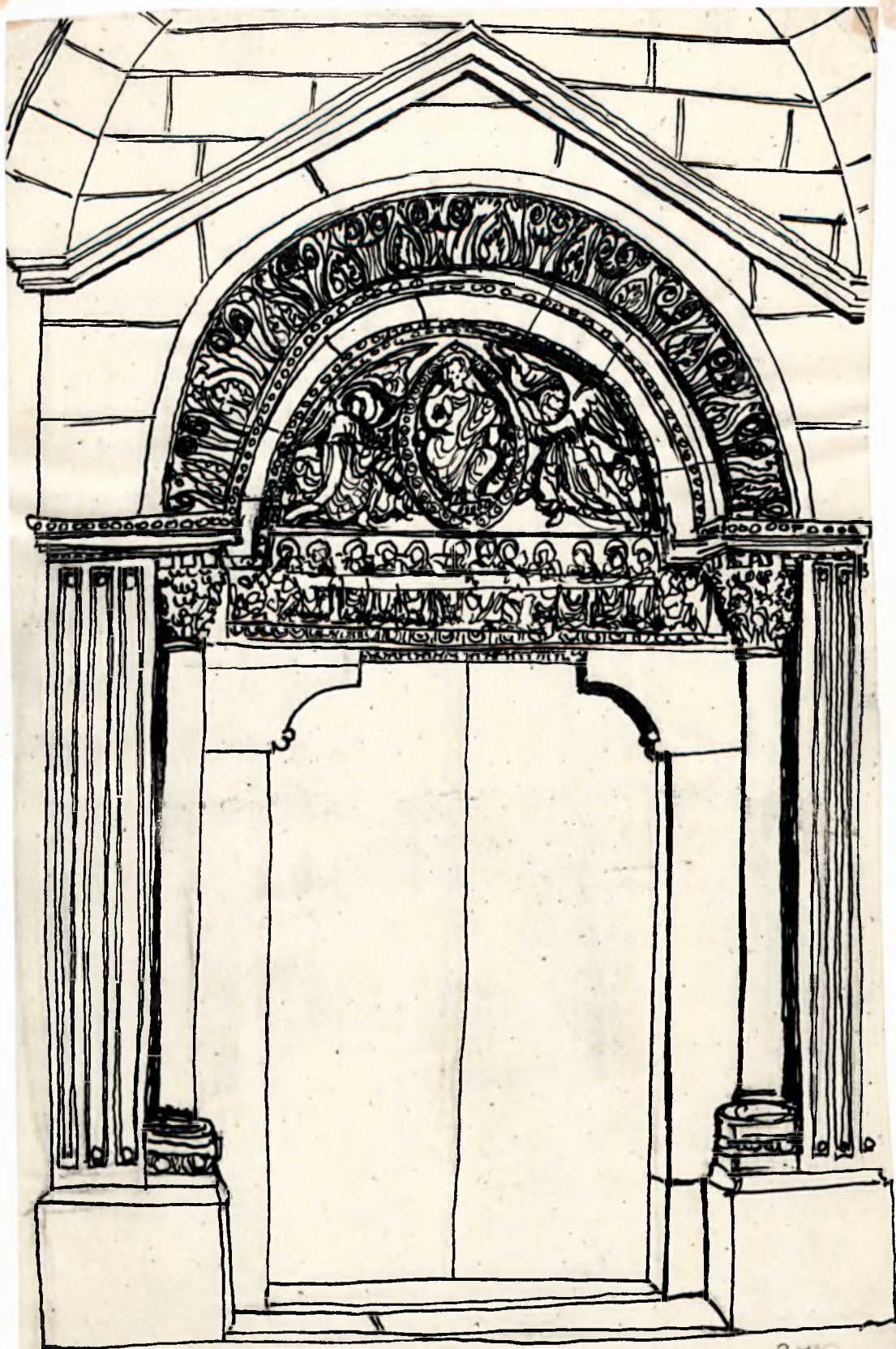
Rys-369-Portal w Avallon.

jak słynne kapitale z chóru z wyobrażeniem nut śpiewu gregoriańskiego, wykonane w latach 1088-1095 oraz wielki tympanon o średnicy ponad pięć-metrowej z Chrytusem i symbolami Ewangelistów, z którego zostały jedynie szczątki po zniszczeniach Rewolucji. Tympanon z 1109-1113r. Odtąd właściwie datuje się rozwój rzeźby burgundzkiej. W początkach XII wieku pracuje mistrz Gilabertus rzeźbiarz kapiteli i Sądu Ostatecznego w tympanonie w S. Lazare w Autun z lat 1125-1135 najlepszy rzeźbiarz z tej epoki. Niewątpliwie, że pokazuje sceny z wielką naiwnością, a postacie mają nieprawidłowe proporcje. Długie, o ruchach pozbawionych gracji. Ale wyraz dramatyczny w tej początkującej sztuce jest wstrząsający. Rzeźbiarz ten jak pisze R. de Lasteyrie potrafił w wielkiej kompozycji dać postaciom intensywną ekspresję tak bardzo prawdziwą, że mimo braku doświadczenia był prawdziwym artystą.

Uderzające jest to wydłużenie postaci, tak charakterystyczne dla sztuki burgundzkiej. Przez cały XII wiek zachował się smak wydłużonych sylwetek. Widać to nawet w najszlachetniejszych, zachowanych rzeźbach romańskich w portalu w Vezeley /Rys-185/. Rewolucja zniszczyła w Vezeley zewnętrzne tympanony, ale uratowały się wewnętrzne w narteksie za potężnymi drzwiami żelaznymi. Uderza w tym centralnym portalu w narteksie kompozycja postaci Chrystusa o ogromnych dłoniach, przy małej głowie, jak i proporcje Apostołów ^{wyidealizowanych} ~~weśnietych~~ w tympanonie z ogromną siłą ekspresji, nieskonczenie długie nogi. Ale jednocześnie, jak szlachetna jest postać Chrystusa o proporcjach nadludzkich, inspirowanych takim samym sentymentem jaki był w Bizancjum. Uderza wyraz życia w postaciach na dolnej belce nad wejściami i w scenach dookoła tympanonu jak i w medalionach archiwolty ze znakami zodiaku i pracy miesięcy w tym kamiennym kalendarzu. Jest to jeszcze sztuka spontaniczna o żywej ekspresji. Widać w tych rzeźbach uważną obserwację natury. Jak w scenie usuwania drzazgi z nogi czy w grupie na drewnianych koturnach, stosowanych przed błotem. Wiadć, że rzeźby w Vezeley są wzięte wprost z życia, a nie powtarzane z bizantyńskich kości słoniowych. Nawet fałdy na szatach są zgodne z modą strojów z XII wieku, w tkaninach plisowanych żelazkiem.

Przebogaty tympanon jest w Avallon /Rys-369/, w którym obok motywów rzymskich znajdujemy motywy arabskie.

W Burgundii XII wieku były dwa lub nawet trzy kierunki w rzeźbie. Gdy jedni wydłużali postacie, inni rzeźbili figury za krótkie jak na belce portalowej w Chateaneuf, w scenie Ucieczki do Egiptu jak i w portalu w Bois-Sainte-Marie czy w bizantynizowanej S. Beñigne w Dijon, ^{np. 173} czy w tympanonie w Thil-Châtel, dzieła Petrusa Divionensisa.



Rys-370-Portal w Saint-Julien-de-Jonzy.

Ciężkie figury występujące na fasadzie w Semur-en-Brionnais. Z tego okresu jest zupełnie inny, przebogaty portal w Charlieu o rzeźbie dekoracyjnej, płaskiej, o bardzo dokładnie wykonanych detalach rysunku geometrycznego, o cienkich liniach i o pięknej rzeźbie Chrystusa z symbolami Ewangelistów i na belce portalowej rytmicznie siedzących Apostołów o świetnie wyrzeźbionych fałdach szat. W Saint-Julien-de-Jonzy wspaniały portal /RYS-370/ o przepięknej archiwolcie z palmetami akantowymi.

Rzeźby w Charlieu o cienkim i złożonym rysunku draperii i o wijących się ornamentach tworzą osobną grupę. Rozwijała się rzeźba w Lyon w opactwie Ile-Barbe, w Savigny. Najlepsze rzeźby z XII wieku są w S.Lazare w Autun. Zachowały się resztki z grobowca ś. Łazarza, dzieło mistrza Martine z 1170-89r, a więc już z epoki przejściowej do gotyku. /Rys-371/. Z tego okresu są portale zniszczonej elewacji w La Charite-sur-Loire.

Ołtarz w Avenas z XII wieku ma rzeźbę Chrystusa z symbolami Ewangelistów i z Apostołami w dwóch rzędach, a z lewej strony sceny z życia NMP, a z prawej króla Ludwika VII ofiarowującego kościół w 1180r. Rzeźba ta przypomina formy z sarkofagów wczesno-chrześcijańskich. /Rys-372/.

W Burgundii rozwijało się również malarstwo. Poza freskami w kościele opactwa Saint Chef w Delfinacie pod Vienne o charakterze malarstwa jak w Berze, to właśnie w Berzé-la-Ville, dwanaście kilometrów od Cluny była kaplica tego opactwa, której malarstwo odpowiada sztuce zapewne rozwijającej się w Cluny. Przypuszcza się, że są to freski z 1103-1149 roku, gdyż wiadomo, że ś. Hugues opat Cluny miał szczególną predylekcję do Berze, gdzie często przebywał. Pierwotnie, freski pokrywały tu wszystkie mury i sklepienia w górnej kaplicy /są również resztki fresków i w dolnej kaplicy/. W wejściu do chóru, starodawnym zwyczajem umieszczono fundatorów, dwóch opatów w kapiszonach, anonimowo.

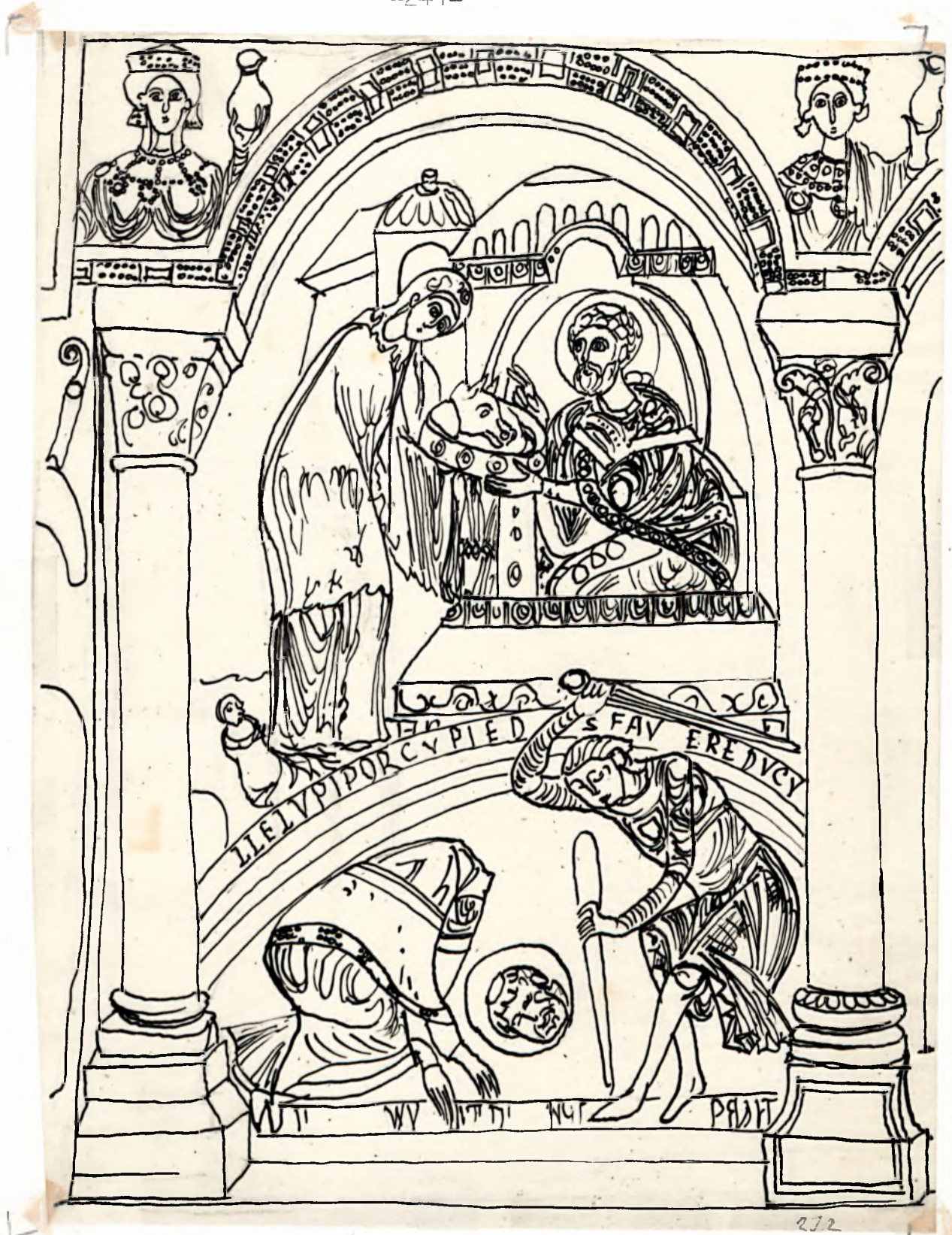
Freski w apsydzie są w dobrym stanie. Na sklepieniu jest scena niespotykana nigdzie we Francji: Chrystus wśród 12 Apostołów, błogosławiący ze ś. Pawłem po prawicy, a lewą ręką podający rulon ś. Pawłowi Piotrowi który trzyma klucze. Jest to temat rzymski i po rzymsku u stóp wielkich Apostołów klęczą inni mali święci: dwaj diakoni na lewo i dwaj biskupi na prawo. Diakoni to ś. Laurent i ś. Vincent. Poniżej są sceny męczeństwa S. Vincent i ś. Blaise /Rys-373/. Poniżej



Rys- 371- Rzeźba ś. Andrzeja z S.Lazare w Autun z grobowca ś. Łazarza, dziśw Autun w Muzeum.

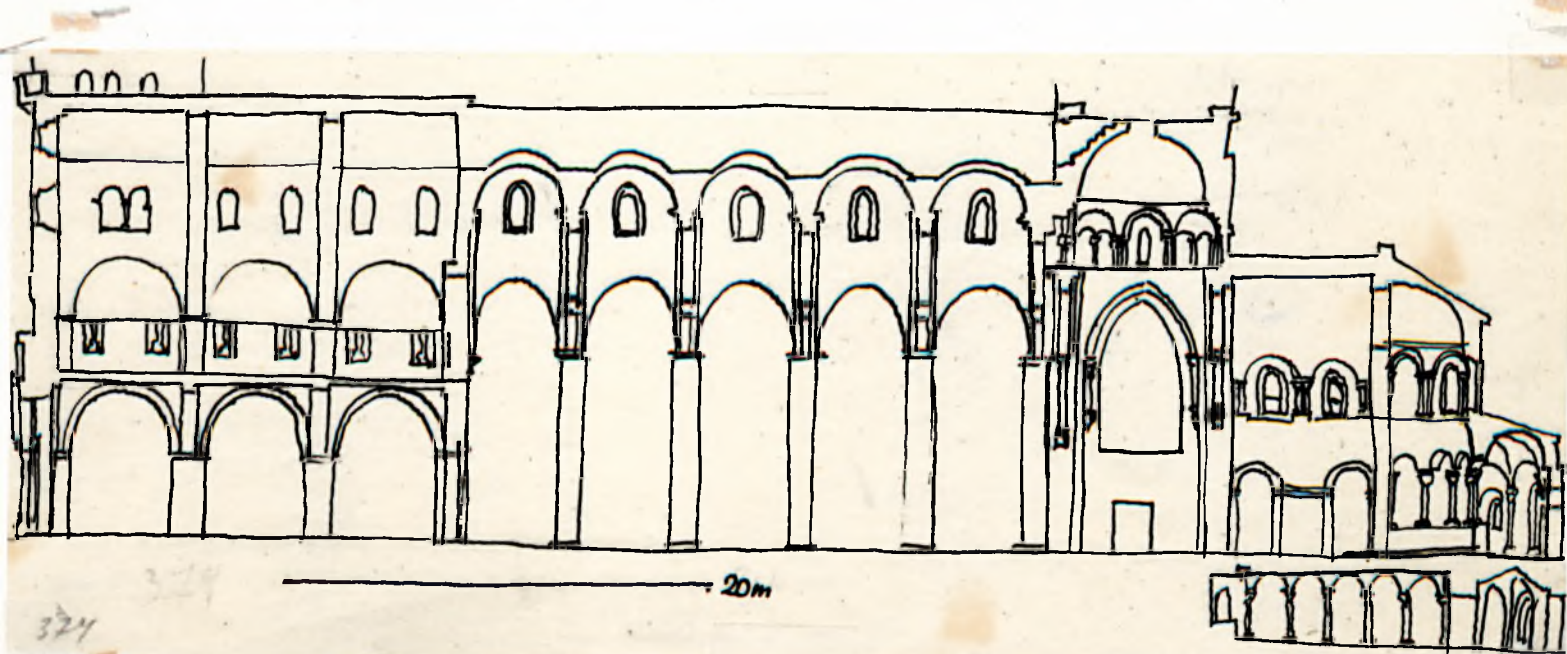


Rys-372-Ołtarz z Avenas.



Rys-373- Fresk w Berzé-la -Ville. Męczeństwo S. Blaise.
Ponad kolumnami są namalowane ś. Dziewice o rzymskich imionach. U dołu muru apsydy nad cokołem są popiersia dziewięciu świętych wschodnich oraz z Francji są : S. Denis i S. Quintien. Jest to normalny repertuar rzymski, przyjęty przez Cluny. Podobnie typowe są girlandy z kwiatów dookoła apsydy. Jest to zupełnie inne malarstwo niż w Poitou. Występują liczne kolory szerokiej palety, o różnych odcieniach. Ciemno niebieskie tło oraz czerwień, ochra, "lie-de-vin", staro-żółty i biały. Duże bogactwo tonacji chromatycznej. Kompozycja wskazuje na wielkie doświadczenia malarza.

Malarstwo to w apsydzie daje przykład doskonałej harmonii całości zespołu wielu scen i przedstawia doskonale namalowane sceny męczeństwa. W scenie męczeństwa S. Vincenta kompozycję oparto świadomie na występujących liniach przekątnych. Widać dużą pieczołowitość w malowaniu strojów, jak we freskach w Civade w Italii północnej, z połowy XII wieku i wszystko wskazuje, że te freski w Berze¹ muszą pochodzić z tej samej epoki jak w Civade, ^{i tak mamy} ~~na co wskazuje~~ podobny sposób malowania draperii. Są to zatem freski nie z czasów ś. Huguesa. Czytelny jest w tym malarstwie wpływ bizantyński w rysunku ubrań w sposobie drapowania jak i w stosowaniu białych plan. Jest to malarstwo w charakterze sztuki Komnenów i to w ujęciu rzymskim, w którym papież patronował temu malarstwu jak w S. Clemente z ostatnich lat XI wieku i w mozaikach w S. Marie in Tratevere z połowy XII wieku. Podobieństwa te wskazują na to, że freski w Berze¹ też muszą być z XII wieku. Jest w tych freskach doskonały, silny koloryt i cienki, precyzyjny rysunek stawiający to malarstwo wśród arcydzieł epoki. Przegląd czółowych budynków szkoły romańskiej, burgundzkiej. Mamy tu dwie grupy zabytków z doliny Saony i Loary i z doliny Yonne. Do pierwszej grupy należy S. Philibert z Tournus /Rys-104/ mający partię z połowy X wieku, gdy reszta jest z XI, a sklepienia zostały przebudowane w XII wieku. Mniszy z Noirmoutier wygnani w IX przez Normandów, w X osiedlili się nad Saoną, ale ich pierwsza budowla została spalona przez bandy Węgrów grasujących wówczas w Burgundii. Narteks dwukondygnacyjny przypisywany jest działalności opata Herve i Etienne /Rys-374/, trzy przeszłowy, o trzech segmentach z 950-970, o surowej formie. Nawa wznoszona za opata Bernier pochodzi z około 1020 roku i z tego czasu jest chór i krypta. Ciekawe są w tym budynku okrągłe słupy wysokie jak w S. Savin-sur-Gartempe w Poitiers oraz



Rys-374-Przekrój podłużny kościoła w Tournus.

ustawienie poprzeczne sklepień beczkowych w nawie do jej osi, oraz prostokątne kaplice promieniste, sklepienie kolebkowo. Kościół ma trzy nawy o pięciu segmentach, transept z apsydiolą na każdym ramieniu i z wieżą na skrzyżowaniu z nawą główną oraz chór i apsydę o sześciu kolumnach, otoczoną ambitem o sklepieniu kolebkowym, okrężnym, ciągłym. Typ sklepienia w nawie głównej jest niewątpliwie wschodni, oparty na murach diafragmowych, stojących na łukach kołnierzowych. W nawach bocznych są sklepienia krzyżowe. Rozwiązanie w nawie głównej, rozbijające wrażenie jedności kompozycyjnej nawy, daje sklepienie dobrze zbudowane statycznie, przy oświetleniu bezpośrednim nawy środkowej oknami, ustawionymi w ścianie podłużnej w wysokości strzałki sklepienia kolebkowego. Ponadto sklepienia te dały dużą wysokość wnętrza. Natomiast w narteksie /Rys-375/ na piętrze wyższą, środkową nawę podpierają półkolebki naw bocznych, które podpierają ścianę nawy środkowej pod oknami tej nawy. Z piętra narteksu jest wgląd do nawy, jak w Veželay. Obiekt surowy na zewnątrz stosuje jako dekorację łuczki oparte o profilowane kroksztyny pod gzymsami. Dzwonnica fasady ponad dachem ma obronny parapet, a u dołu ślepe arkadowania o ośmiu łukach, wsparte przez przez cieniutkie, podwójne kolumnienki, dźwigające łuki pięciolistne. Powyżej ^{dużo} występują podwójne bifory na każdej ze ścian, o potrójnych łukach podpieranych przez trzy kolumny między pilastrami, a narożne kolumny mają profilowany trzon. Powyżej piętro ma trzy wyższe arkady oparte na kolumnach z obejmującymi je pilastrami kanelowanymi, a w narożach występują wydłużone rzeźby figuralne. Kamienny gzyms wsparty na profilowanych konsolach niesie piramidalny dach łupkowy, czterospadkowy. Wieża nad skrzyżowaniem nawy z transeptem ma dolną, ślepa kondygnację o trzech wnękach zwieńczonych trzema łuczkami. Powyżej na gzymsie opierają się trzy arkady wsparte na kolumnach i powyżej znowu kondygnacja z trzema arkadami opartymi na kanelowanych pilastrach i wyżej na gzymsie wspieranym przez profilowane kroksztyny wyrasta dach piramidalny, łupkowy, czterospadkowy.

We wnętrzu, na profilach wieńczących słupy opierają się łuki do naw bocznych, a do nawy głównej półkolumny, na których kapitelach opierają się łuki kołnierzowe nawy głównej. /Rys-376/. W apsydzie okna ponad kolumnadą ambitu są we



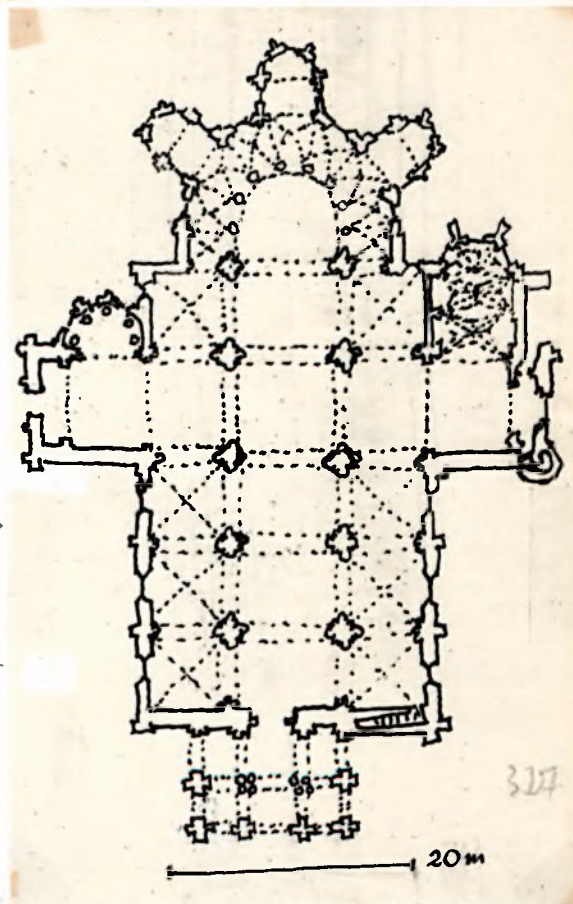
Rys-375-Przekrój poprzeczny przez narteks w Tournus.



Rys-376-Wnętrze nawy w Tournai.

wnętkach, których arkady podtrzymują kolumny, podczas gdy na zewnątrz ~~ke~~ okna są w głębokich, nieprofilowanych wnękach między półkolumnami, wspierającymi gzyms oparty na ~~łuczach~~ ^{łukach} o rzeźbionych kroksztynach. W tym wnętrzu występują półkolumny oparte na kroksztynach typowych dla sztuki burgundzkiej. Jest to jeden z wczesnych przykładów, który został rozpowszechniony przez budownictwo Cystersów. Typ rzeźb w portalu przypomina rzeźby proroków w S. Denis.

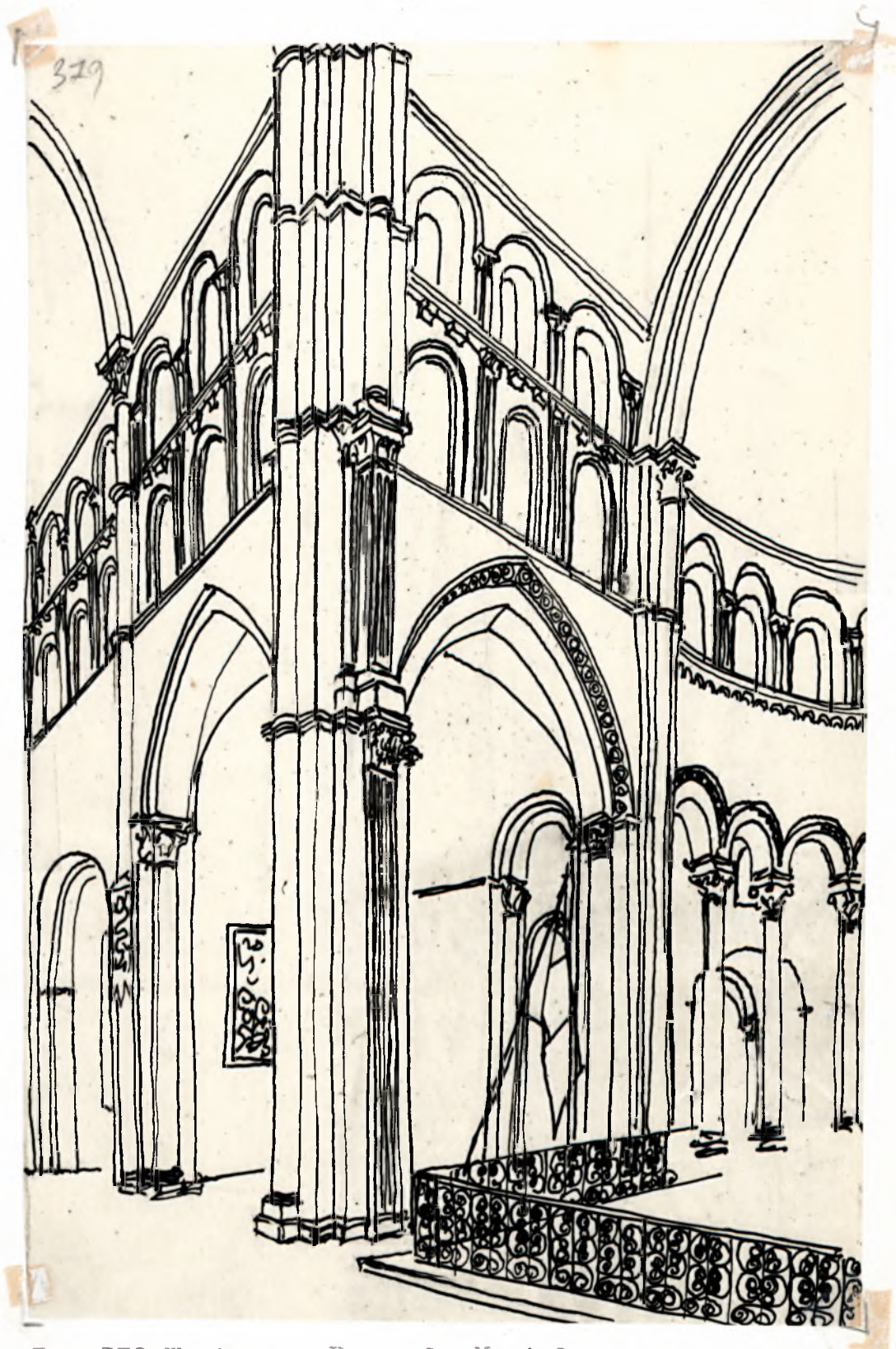
W tym wczesnym zabytku watek muru jest bardzo drobny jak za Karolingów. Najbardziej jest we wnętrzu podparcie kopuły na skrzyżowaniu nawy z transeptem. Na słupach o planie krzyża greckiego z konsol wyrastają półkolumny z kapitelami wspierające łuki kołnierzowe. Ponad łukami jest gzymsik, a na nim opierają się kolumny, na których ośmiu łukach z pandantywami spoczywa kopuła. Najbardziej jest ta kondygnacja wspierająca kopułę. Ma na ośmiu podwójne arkady z wnękami oparte na dwóch parach kolumn, a w narożach trompy o formie spłaszczonej ćwierci kuli. Część łuków kołnierzowych w nawie jest dwubarwna wykonana z kamieni dwóch odcieni.



Kościół w Paray-le-Monial /Rys-377/ z 1104 roku jest wyraźnie inspirowany przez architekturę Cluny.

Rys-377-Plan kościoła w Paray-le-Monial.

Nawa i transept są przekryte sklepieniem kolebkowym, ostrołukowym. Bardzo ozdobnie jest rozwiązana elewacja nawy /Rys-378/. Łuki kołnierzowe nawy otoczone rzeźbionym profilem wspierają dwie ozdobne kondygnacje. Łuki dolne są tu ostrołukowe, profilowane. Obie górne kondygnacje mają po trzy łuki między profilowanymi i kanelowanymi pilastrami z kapitelami. Dolna kondygnacja ślepa, w apsydzie otrzymuje okna, a górna ma trzy okna we wnękach. Łuki kołnierzowe opierają się na półkolumnach bez kapiteli, a na narożach na spiętrzonych kanelowanych pilastrach. W górnej kondygnacji łuki okienne oparte są nie na pilastrach, a na podwójnych kolumienkach o wspólnych impostach. W apsydzie nakrytej półkopułą ostrołukową są tylko dwie kondygnacje. Dolna kolumnada ma korynckie kapitele dźwigające podwyższone łuki, a powyżej ponad pustym murem występują okna pod arkadami opartymi na podwójnych kolumienkach. Kondygnacja ta odpowiada dolnej kondygnacji ślepych arkad w nawie. Na zewnątrz piękny chór, pod wysoką wieżą na skrzyżowaniu nawy z transeptem. Wieża ta u dołu kwadratowa, przechodzi w dwie kondygnacje ośmioboczne, z których dolna ma na każdej ścianie parę ślepych arkad wspartych na półkolumnach, a powyżej identyczne arkady, ale na kolumnach przy wnękach otwartych do dzwonów. /Rys-378/. Powyżej na gzymsie wsparty wysoki dach, piramidalny, ośmioboczny.

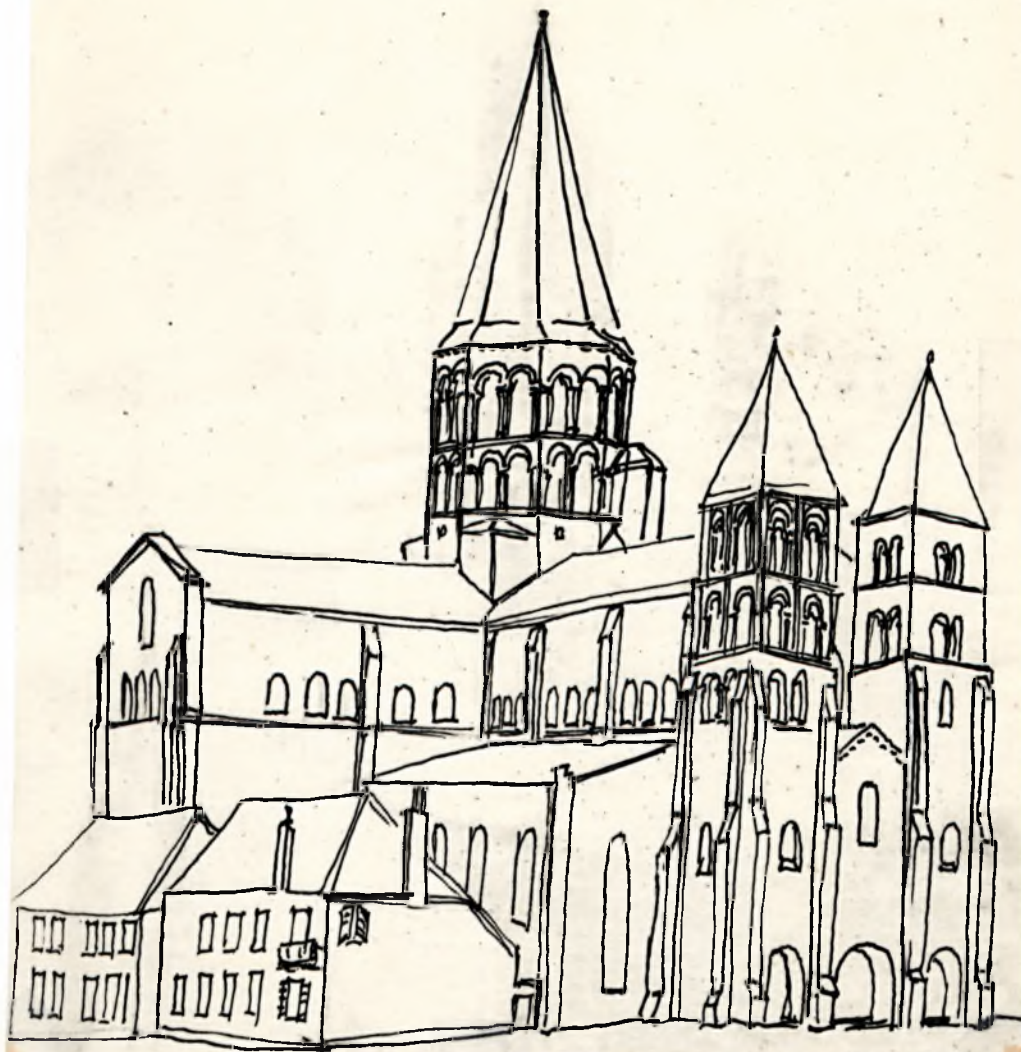


Rys-379-Wnętrze w Paray-le-Monial.

Pod wieżą są ściany transeptu i chóru z pilastrami obejmującymi i niosące słupy tej wieży.

Ambit ma obok trzech kaplic promienistych okna między kaplicami oświetlające apsydę u dołu. Na ramionach transeptu są apsydiole, w których kolumny wspierają łuki nad okienne i sklepienie tych kapliczek. Od frontu jest narteks lekko zsunięty z osi nawy.

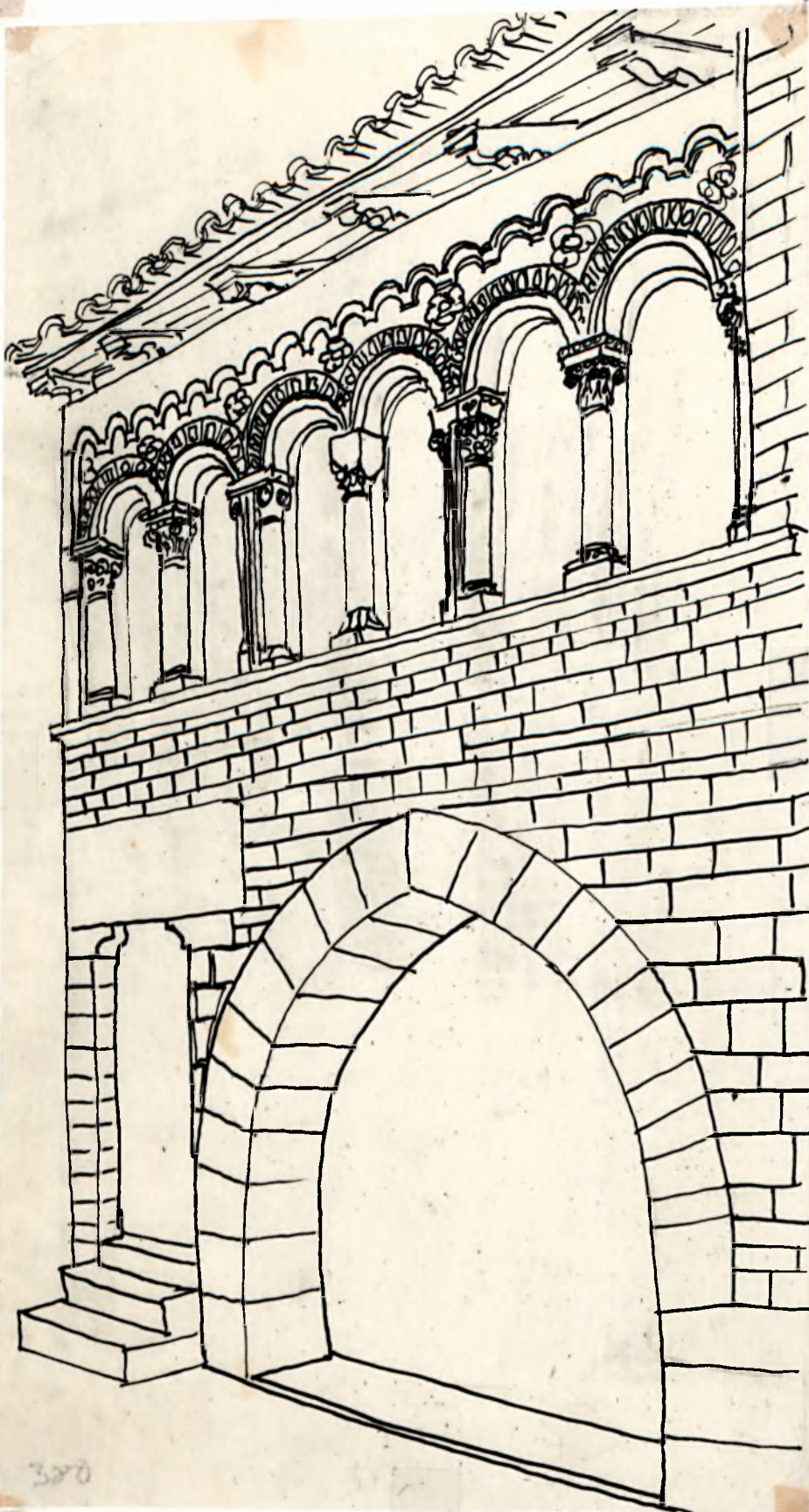
Piętrowy jest objęty przez dwie wieże elewacji u dołu z arkadami, a powyżej z małymi oknami do wysokości naw bocznych z biforą.



Rys-378-Brzga kościoła w Paray-le-Monial.

Podryżej dwie kondygnacje z biforami pod dachem wysokim, czterospadkowym. W architekturze wież istnieją drobne różnice /rys-378/. Narteks ten trzynawowy, o dwóch segmentach ma w środku dwie podpory złożone z czterech kolumniek /Rys-377/. Rozwiązanie wyglądające niestatycznie, gdyż kolumniki dźwigają naroże wieży, przetrwało mimo to już ponad osiem wieków.

Opactwo w Cluny. /Rys-114/ rozpoczęto budować w 1089. Chór ukończono w 1095 gdy papież Urban był we Francji. W 1125r runęły sklepienia, które ponownie zbudowano w 1130r. Papież Innocenty II konsekrował prawdopodobnie narteks, w którym był portal z 1088-1113r. Rewolucja całkowicie zniszczyła ten wspaniały zabytek. Obecnie odrestaurowano wieżę nad skrzyżowaniem transeptu z nawą. Dwukondygnacyjową, o pięknych proporcjach i licznych arkadowaniach opartych na kolumnach. Cały ten obiekt miał długości 187 m i szerokości około 30m. Przed kościołem był portyk piętrowy, trzynawowy, o pięciu segmentach, poprzedzony dwiema wieżami w elewacji zachodniej, o dachach piramidalnych, obejmujących portyk z wysokim wejściem po licznych stopniach. Z narteksu wchodziło się do wnętrza pięcionawowego, z wyższą nawą środkową z oknami, o je-

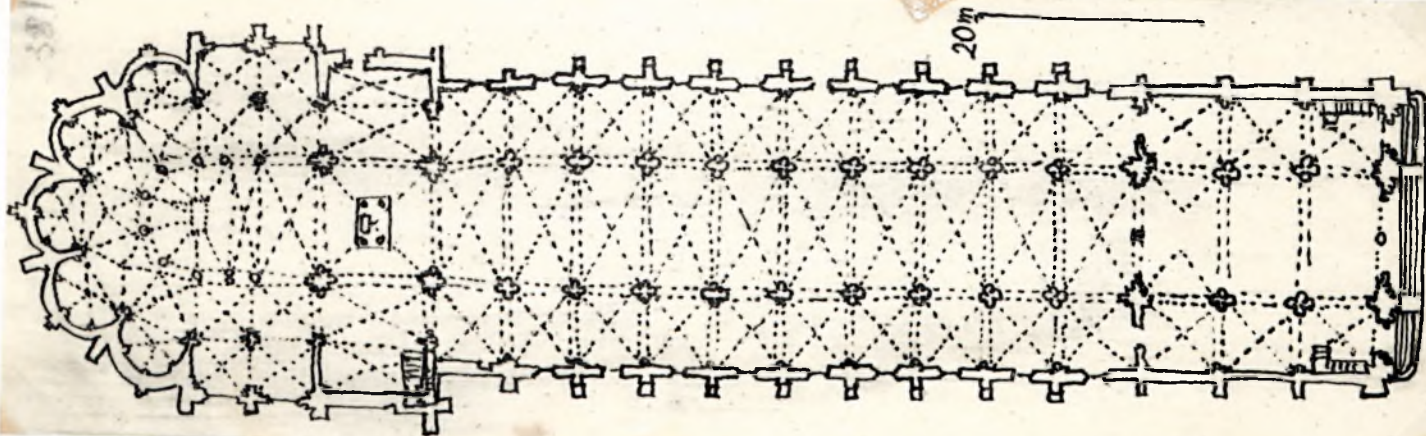


Rys-380- Dom miejski w Cluny.

Wnętrze było podobne do Paray-le-Monial, ale bogaciej rozwinięte, o przebogatym profilowaniu łuków i o ozdobnych we wnętrzu ścianach szczytowych w transepcie. Ponadto wnętrze okrywały freski, zapewne takie jak w Berze-la-Ville.

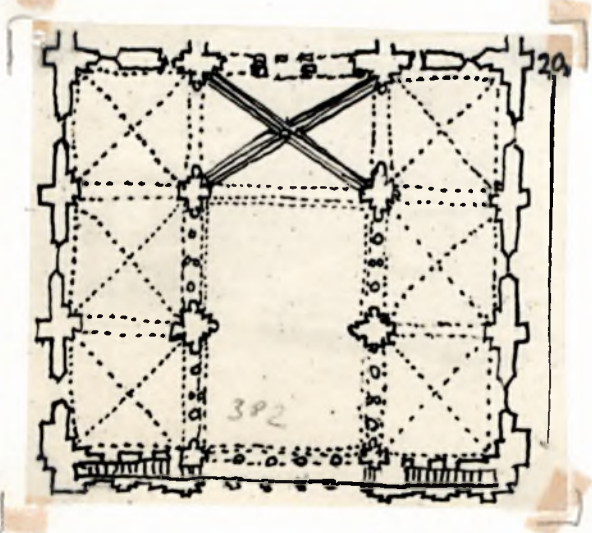
W Cluny zachowały się dwa domy mieszczkańskie /Rysz-380/. W obu na dole są drzwi i brama pod niskim ostrołukiem, a powyżej okna, w jednym z domów pod

denastu przeszłach do transeptu. Transept, o ramionach czte roprzęsłowych, z parą apsydiol na każdym ramieniu, miał na skrzyżowaniu z nawą ośmioboczną kopułę na trompach pod dzwonnica, górującą nad całym budynkiem. Ponadto, na każdym z ramion transeptu, przy ścianie zewnętrznej, były kopułki owaloidalne, zwieńczone wieżyczkami. Dalej, w stronę ołtarza głównego były dwa przeszła wnętrza pięcionawowego i tu był drugi transept o trzech przeszłach, na każdym z ramion jeszcze z parą apsydiol. Czwarta kopuła była osadzona na skrzyżowaniu drugiego transeptu z nawą, ośmioboczna, zwieńczona wieżą. Za transeptem był chór trzynawowy, jednoprzęsłowy i apsyda otoczona ambitem z pięcioma kaplicami promienistymi, półokrągłymi, sklepionymi krzyżowo. Ambit i nawy boczne były sklepione krzyżowo, a tylko transepty i nawę główną pokrywały kolebki ostrołukowe, wsparte na jarzmach. Wydzielony, ogrony chór od apsydy zajmował 6 przeszł nawy. Nad bryłą kościoła wznosiło się sześć wież, dwie przy wejściu, dwie nad transeptami na osi i dwie przy ścianach zewnętrznych przy największym transepcie.



Rys-381-Plan Vézelay

sześcioma arkadami /Rys-380/, a w drugim o siedmiu arkadach opartych na półkolumnkach z kapitelami przy słupkach między-okiennych. Z czołowych kościołów doliny Yonne to Vézelay /Rys 381/ oraz S.Lazare w Avallon trzynawowy o siedmiu segmentach, z trzema apsydami. Budowę opactwa w Vézelay rozpoczął Girard de Rousillon, który w 860 przywiózł z Prowansji cudami słynące relikwie ś. Magdaleny i ufundował klasztor benedyktyński. Miejsce to stało się centrum religijnym. Szły tu pielgrzymki do relikwi słynących cudami ozdowień. W końcu XI wieku zaczął opat Artaud budować nową świątynię konsekrowaną w 1104 roku, a zniszczoną w 1120 w czasie katastrofalnego zawalenia się sklepień, pod którymi zginęło 1127 o sób. I dlatego tak godna podziwu jest odwaga budowniczych nowych sklepień. W 1132r papież Innocenty II konsekrował kościół jako przybytek pielgrzymów i Krzyżowców. Istnieje przypuszczenie, że konsekrował wyłącznie wówczas ukończony narteks /Rys-382/ według de Lasteyrie prawidłowo nazywany "galileé". W tej bazylice ś. Bernard wzywał do II Wyprawy Krzyżowej w 1146, a w 1180 król francuski Filip Auguste z Vézelay wyruszył na III Wyprawę. W 1568r opactwo zdobyli i zdewastowali protestanci, a Rewolucja dokonała zniszczenia. Niestety, w XIX wieku przystąpiono do restauracji prowadzonych przez Viollet-le-Duc'a, który z kolei zniszczył fasadę zachodnią, dając między innymi nowy tympanon w portalu głównym w wejściu do galileé jak i zmienił układ rzeźb gotyckich na frontonie. Kościół w Vézelay ma piękne proporcje i delikatną dekorację rzeźbiarską /Rys-184/. Białe i szaro-zielone kamienie klinców w łukach kołnierzowych jak i na półkolumnach nadają wnętrzu szczególnie wschodni wyraz. System kamieni dwubarwnych stosowało Bizancjum jak i architektura sienneńska. Ciekawe że najmniej gładzą w tym wnętrzu otynkowaną, niskie sklepienia krzyżowe, które były

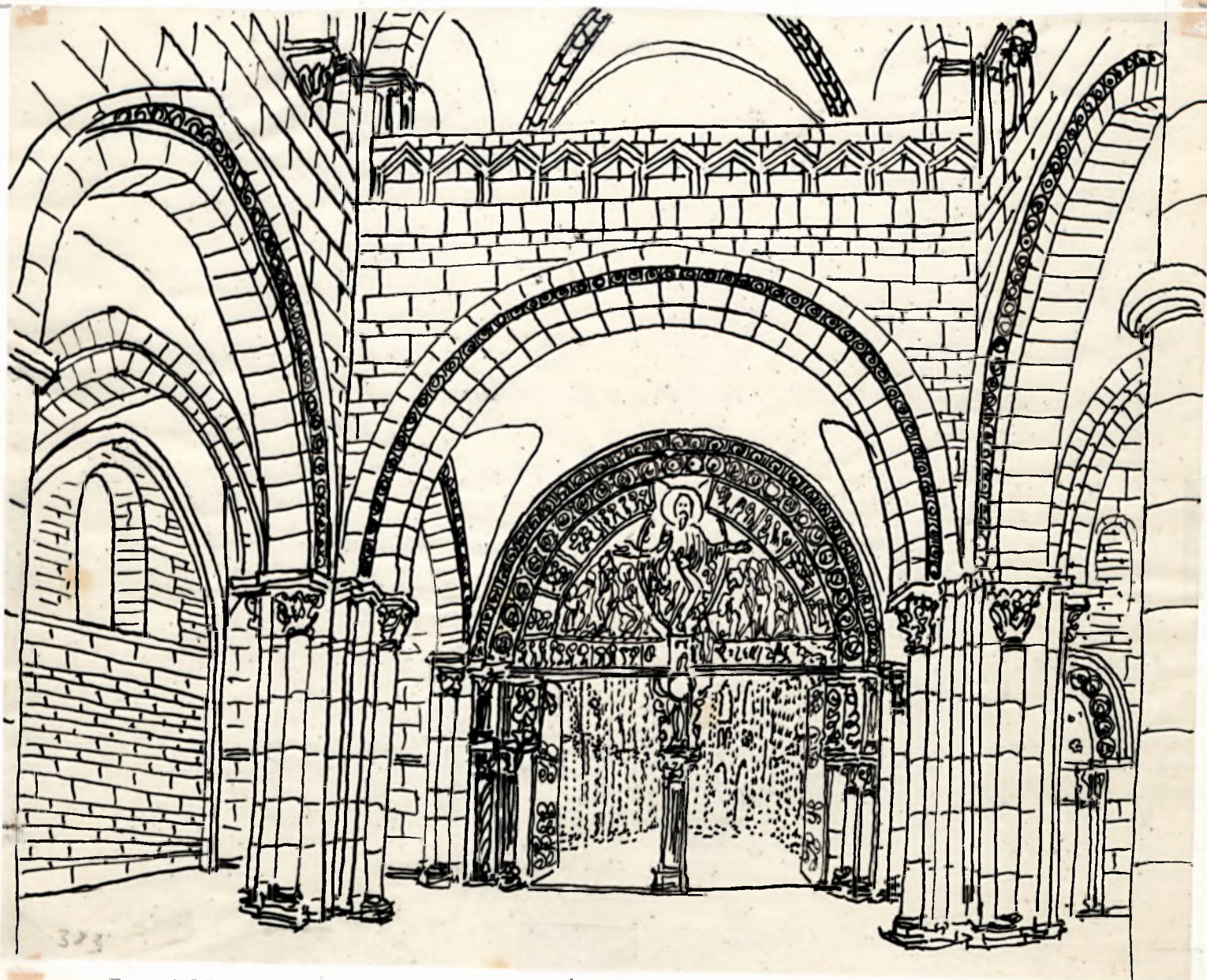


Rys-382-Plan piętra narteksu w Vézelay.

tak wymagające w nawie głównej i odegrały tak wielką rolę w budowie tego budynku jak i w historii architektury. W tym wnętrzu komponowanym przez silny rysunek dwubarwnych łuków kołnierzowych, otoczonych bogatym ornamentem ^{mioty} odgrywają ^{znaczenie} plastycznie drugorzędą rolę i mogły być zastąpione przez sklepienia kolebkowe. Stałoby się to bez zmiany charakteru wnętrza.

Jest to kościół trzynawowy, z transeptem, o dziesięciu segmentach nawy i o dwóch segmentach chóru, który łącznie z ambitem i z dziewięcioma kaplicami promienistymi jest późniejszym dziełem już w stylu gotyckim z 1190-1206 roku/gdy zbudowano dziś istniejący chór/.

Portal środkowy w narteksie /Rys 383 i 384/ ma wielką rzeźbę Chrystusa i scenę zstąpienia Ducha świętego, a na klińcach medaliony z rzeźbami znaków zodiaku i prac miesięcy. Po bokach mandorli jest łuk ze scenami z życia ludności, z postaciami uchwyconymi doskonale w ruchu, w ^{rodzajnych} charakterystycznych strojach im współczesnych. Charakterystyczne sylwetki dworzan, żołnierzy, chłopów i żebraków w świetnie wyrzeźbionych scenkach realistycznych. Na bocznych portalach w



Rys-383-Wnętrze narteksu w Veżelay. Na piętrze nad tympanonem widoczne dwa żebra pierwszego sklepienia krzyżowo-żebrowego.

204



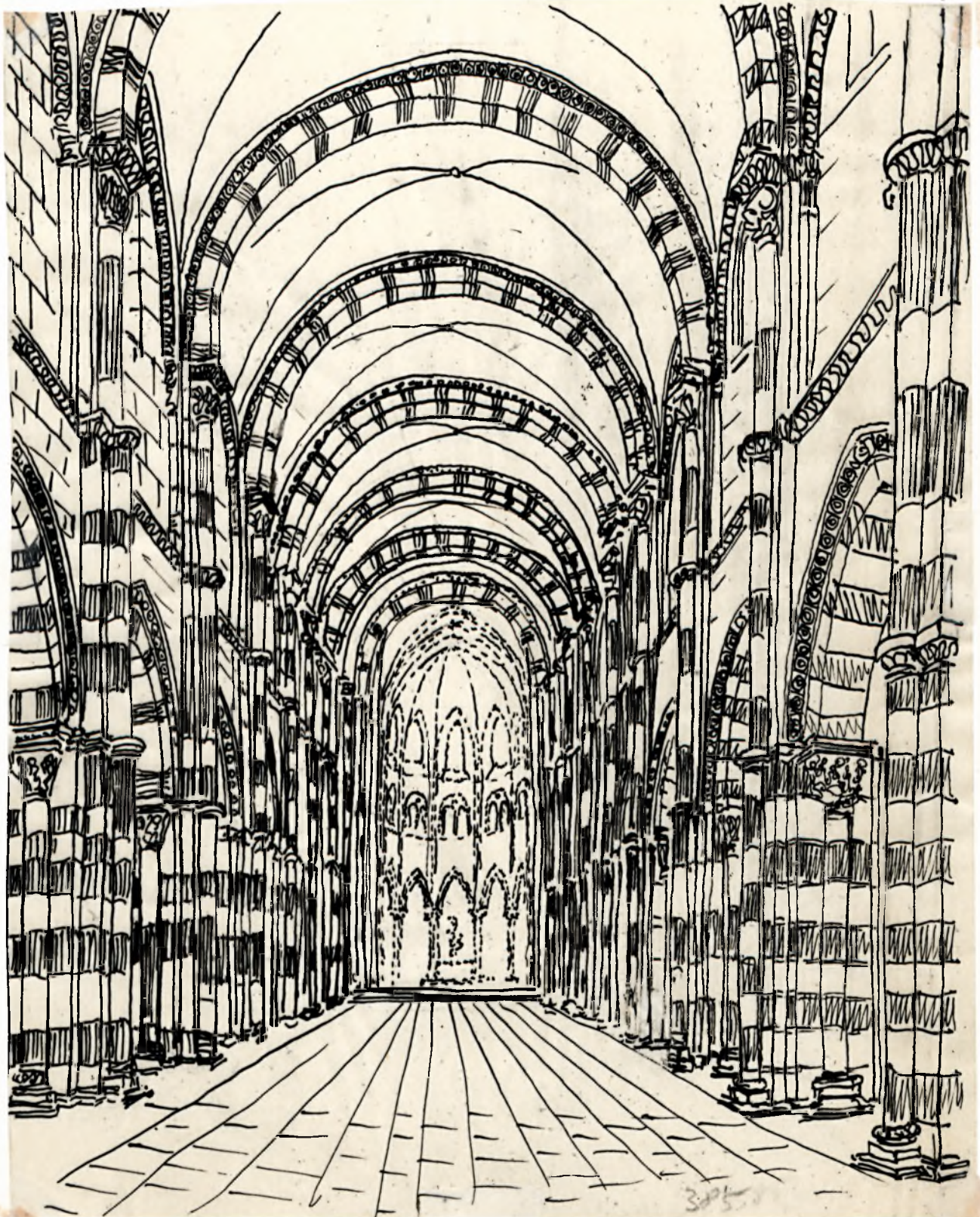
Rys- 384- Tympanon nad wejściem środkowym z narteksu do kościoła w Vézelay.

typanonach znacznie mniej wartościowe rzeźby sceny Narodzin w prawym, a Rezurekcji w lewym.

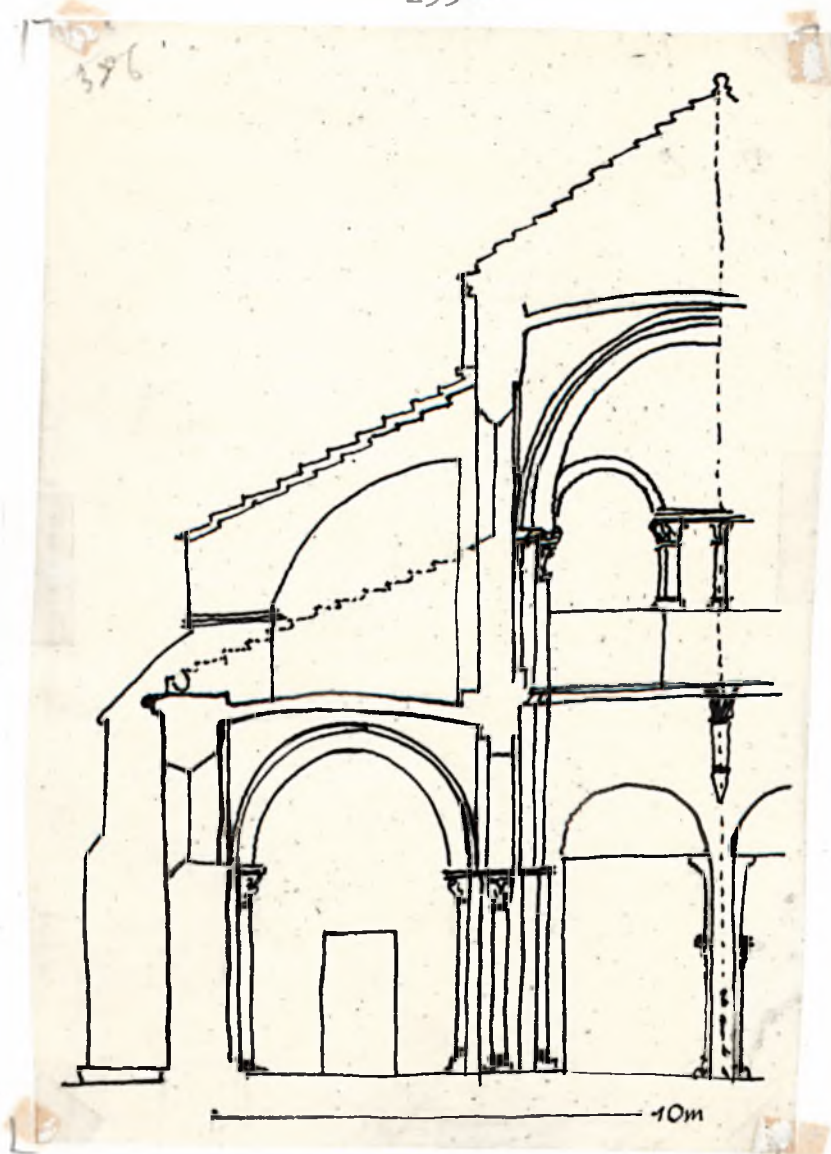
Nawę długości 60 metrów zdobią pięknie rzeźbione kapitele historyczne z przed 1120r. Ozdobne gzymsy oraz rzeźbione łuki obejmują okna. Natomiast nie ma w tym wnętrzu ani trybun, ani ślepych tryforiów, jak w Cluny czy w Parí-le-Monial. Dla zmniejszenia wysokości nawy, w której są okna pod podstawą sklepienia nie dano trybun, a nad niskimi nawami bocznymi dano dachy o małym spadku likwidując tryforia.

Sklepieniu krzyżowemu w nawie głównej /Rys 385 i 386/ stabilizację miało zapewnić otynkowanie od dołu zaprawą cementową, łańcuchy w murach z dłuższymi i z ostrogami na wysokości impostów kapiteli półkolumn podpierających łuki kołnierzowe. Ale podparcie to było umieszczone za nisko. Aby nie dopuścić do ponownego zawalenia się sklepień trzeba było podeprzeć je ciągłą balią bali drewnianych, umieszczonych ponad dachami naw bocznych i opartych na przyporach ścian zewnętrznych /Rys-363/.

Później, kiedy zdano sobie sprawę, że to zabezpieczenie jest tak długo dobre jak długo pracuje zdrowe drzewo, murszejące na powietrzu pod wpływem warunków klimatycznych, musiała powstać myśl zastąpienia tej tymczasowej wspaniałej konstrukcji dachowej przez trwałą budulec. W latach 1130-1140 zbudowano kamienne łuki przyporowe, zewnętrzne, do dziś istniejące na ścianie południowej, a których pierwotnie nie przewidywano. Podobnie postąpiono i w Cluny, jak to widać na zachowanym miedziorycie, wykonanym przed zniszczeniem bu-



Rys-385- Wnętrze nawy głównej w Vézelay w głębi apsyda gotycka.

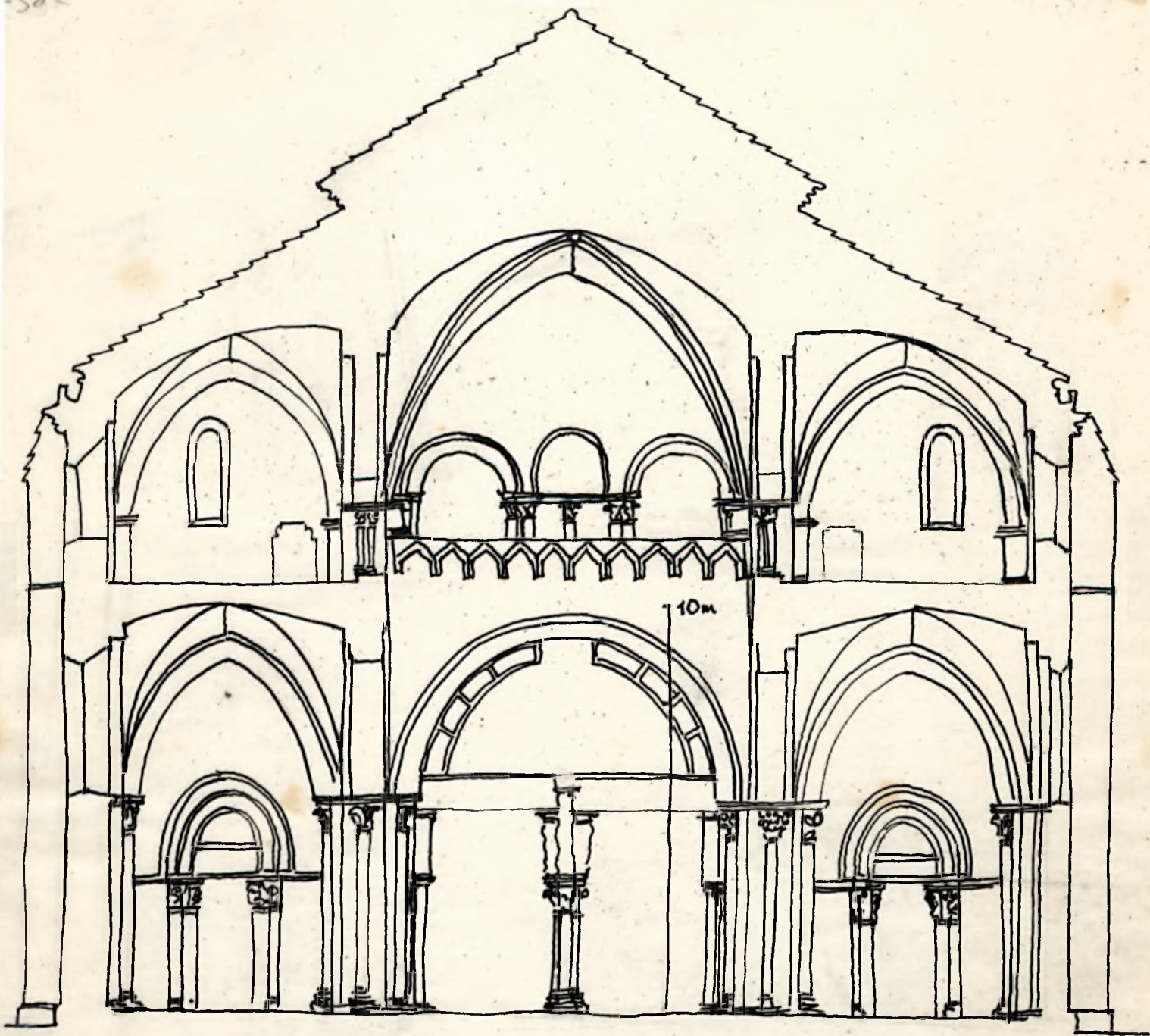


Rys-386-Przekrój przez nawę kościoła w Vezeley.

dowli przez Rewolucję. Tak powstał w Burgundii łuk Przyporowy. Ale to nie koniec wielkich wynalazków w Vezeley.

W trzynawowym i trzysegmentowym "galilee" czyli w narteksie /Rys-387/z przed 1132r występują podobne łuki przyporowe ale pod dachem naw bocznych. Zresztą znane już pod dachem w S.Martin des Champs /Rys-353/ i w Avallon /Rys-354/ w Burgundii, użyte jako podpory do przenoszenia parć przez łuki kołnierzowe naw bocznych, na których nadbudowano mury podpierające i przenoszące parcia od sklepienia nawy środkowej do przypór ścian zewnętrznych naw bocznych. W opactwie S.Germer i w Pontigny /Rys-356/ widzimy to samo ale z tym, że mur tu dla ulżenia i sprężystości ma wycięty otwór tak, że pracuje już jak łuk przyporowy. W S.Etienne w Caen /Rys-55/ i w S.Sernin w Tuluzie pracują podobne konstrukcje. W Caen ciągle sklepienie nawy bocznej półkolebkowe podiera u podstawy sklepienie nawy środkowej, a w Tuluzie podpierają łuki kołnierzowe sklepienia bocznego o formie półkolebki. Łuki te stają się z kołnierzowych, przyporowymi.

327



Rys-387- Przekrój przez narteks "galileé" w Veźelay.

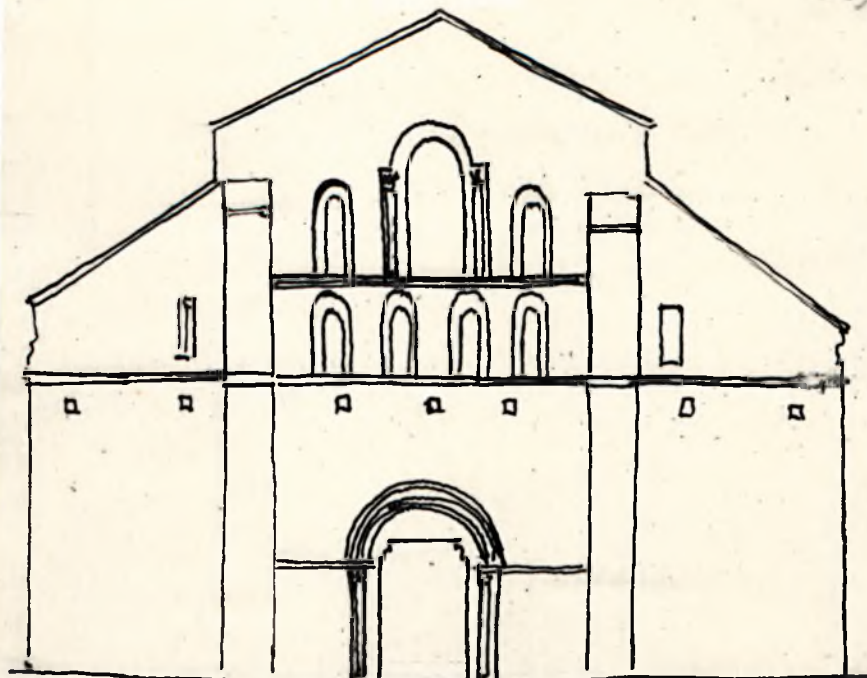
W "galileé" w Veźelay długości 35m na piętrze są pod dachem łuki przyporowe a w sęgmencie środkowym przy ścianie kościelnej jest pierwszy raz zbudowane jednosegmentowe sklepienie krzyżowo-żebrowe. Tu w tym kościele, którego zakon budował sklepienia krzyżowo-żebrowe w Jerozolimie po raz pierwszy we Francji przed ~~roku~~ rokiem 1130 zbudowano Sklepienie Krzyżowo-Żebrowe. A, że mamy w tym budynku i o-strełuki w niektórych arkadach, mamy więc oto budynek, w którym poraz pierwszy użyto i łuki przyporowe i sklepienia krzyżowo-żebrowe i zastosowano znane już ostrołuki, a więc te trzy elementy, z których powstała architektura gotycka.

Tak więc Veŕelay jest pierwszym budynkiem prowadzącym do nowej architektury jak i do ostatecznego rozwiązania problemu sklepienia naw środkowych oświetlonych bezpośrednio oknami. Ten wysiłek do oświetlenia sklepionej nawy głównej doprowadził architekturę romańską do gotyku. Burgundja rozwiązała problem wsparcia sklepień środkowych łukami przyporowymi i wprowadziła sklepienie krzyżowo-żebrowe o tyle łatwiejsze i sprężyste w porównaniu ze sklepieniem krzyżowym. Połączenie łuków przyporowych ze sklepieniami krzyżowo-żebrowymi zrealizowała szkoła Ile-de-France, w której w epoce przejściowej ma miejsce przejście z romańszczyzny do gotyku.

Sztuka burgundzka przeżywała swój największy rozkwit w pierwszej połowie XII wieku. Potem po II Wyprawie Krzyżowej przychodzi schyłek klasztorów Benedyktyńskich wypieranych przez młode odgałęzienie klasztorów Cysterskich przynoszących skromne budynki bez rzeźb, fresków i kolorowych witraży. W tym czasie natomiast rozwija się ekonomicznie i politycznie Francja królewska dzięki Ludwikowi VI, który opanowuje feudałów i Ludwikowi VII, których wspiera wspaniały umysł wiekiego przeora i regenta królewskiego Sugera, tytułowanego "Ojcem Ojczyzny". Za nim rozpocznie się wieloletnia wojna z Anglią



Rys-388-Krużganek w Fontenay.



Rys- 389- Elewacja kościoła w Fontenay.

Ile-de-France, ta domena królewska, przeżywa rozkwit i przejmuje od Burgundii dalszy rozwój architektonicznej myśli. Osobną grupę stanowią kościoły klasztorów cysterskich i od nich pochodnych Premontrytów jak S. Martin-de-Laon. Budują jednakowe klasztory i kościoły. Budynki sakralne skromne są trzynawowe z transeptem, na którym jest zwykle para apsydiol prostokątnych. Apsydy są również zawsze prostokątne, pozbawione ambitów i kaplic promienistych. Wnętrza nakrywają sklepienia kolebkowe, ostrołukowe. Elewacje zachodnie są bez wież, a portale bez rzeźbionych tympanonów. Zlikwidowano również latarnie i wieże ponad skrzyżowaniem nawy z transeptem. Są to małe, skromne kościoły kamienne o prostych i wdzięcznych proporcjach skromnie dekorowane uproszczonymi kapitelami korynckimi o lekko zaznaczonych liściach. S. Robert ufundował opactwo w 1098r w Citeaux wielką rywalkę Cluny. Kaplice wraz z apsydą są w świątyniach cysterskich wprost dostępne z transeptu. Kaplice są również prostokątne, sklepienie kolebkowe, ostrołukowe i jak w nawach głównych mają sklepienia oparte na jarzmach. Łuki te oparte są zawsze na półkolumnach wyrastających zawsze z konsol na słupach, 2 do 3 metrów nad posadzką kościoła. Opactwo w Clairvaux ukazuje rysunek-100. Przykładowy plan występuje w dobrze zachowanym klasztorze w Fontenay budowanym do 1139r /Rys- 202, 388 i 389/. Podobny plan jest w Obasine i w Savigny z 1147 roku, a w jednym z najstarszych obiektów cysterskich w Vaux-de-Cernay są jeszcze półokrągłe w planie apsydiol na ramionach transeptu. Forma cysterska rozejdzie się po całym świecie chrześcijańskim, ale już w epoce gotyckiej.

Zabytki sztuki burgundzkiej.

1. Zabytki kościelne w departamentach :

1.1. Ain o wpływach lombardzkich i nadreńskich w : Saint-Andre-de-Bage, Gourdans, Nantau, Saint-Paul-de-Varax.

1.2. Côte-d'Or o wpływach lombardzkich w : Aignay-le-Duc z XII, kolegiata z XII w Beaune, w Châtillon-sur-Seine jest S. Vorles z 991 o podniesionych sklepieniach w 1610r i części są w S. Nicolas, w Dijon okrągły kościół S. Bénigne rekonstruowany w latach 995-1016 i 1137-1147 oraz S. Philibert, w Flavigny krypta z X, XI i XII wieku, Fontenay z 1118-1147, Mirebeau, Mont-Saint-Jean, części z XII w Sainte-Sabine, Saulieu z XII, Thil-Chatel ma chór z XI a nawę z XII, w Vitteaux części z XII, w Arceau portal z XII, również z XII Bard-le-Régulier, Bellont z XII, części z XII w Bezouotte, Blancey, Bligny-sur-Ouche, z XI i XII Bretenières, La Bussière-sur-Ouche, z XII Bussy-le-Grand, Clamery, Cussey-les-Forges są części, z XII portal w Franc, w Fixin kaplica de Fixe z XI i XII, Cemeaux z XII, w Gerland części z XII, Laignes z XII, z XI Marcenay, z XI Marmagne, portal z XII w Meursault, Mont-Saint-Jean, z XI La Mothe-Ternan, portal z XII w Prusly-sur-Ource, La Rochepot, Thoisy, Vaugimois, w Verlars kaplica Notre-Dame-d'Etang, części w Vandenesse, z XII w Vic-des-Prés i naw w Vix.

1.3 Doubs o wpływach nadreńskich w : katedra w Besançon częściowo z 1148, dzwonnica w Boussière i w Byans oraz z XI Lieu-Dieu.

1.4. Isère o wpływach prowansalskich w : Saint-Chef, Chirens, Corps, Engins Genevrey, w Grenoble S. Laurent, Mens-en-Trièves, Moirans, dzwonnica w Saint-Pierre d'Alleverd, dzwonnica w Sassenage, Thernay, dzwonnica w Theys, dzwonnica z XI w Tullins, w Vienne części katedry i w S. Pierre wieża i fasada.

1.5. Jura o wpływach lombardzkich w : Beaume-les-Messieurs nawa z XI, Cortefontaine, części w Gigny, Saint-Hymetière, Lons-le-Saunier, chór z XI w Saint-Lothain, Saint-Lubicin i Saint-Maur.

1.6. Loire o wpływach z Owernii w : Bussièrès z XII, Champdieu z XII, portal w Charieu, Cherier, Firminy, z XII Sainte-Foy, Marols, Moingt, w Montbrison kościół S. Jean, z XI Pommiers, Sauvins, z XII Saint-Rambert, z XI o planie treflowym w Saint-Romain-le-Puy, w Usson kaplica Notre-Dame, Saint-Victor-sur-Loire, z XII Verrières i Saint-Priest-la-Prugne.

1.7. Nièvre w : Beard, części w Cervon, Champvoux, La Charite, Cosne, części w Donzy-lè-Pre, Garchizy, Huez, ruiny w Jaille, Saint-Laurent-1. Abbaye, Saint-Laurent-du-Tronsec, Mars, Marzy, Metz-le-Comte, Montigny, w Nevers apsyda w katedrze z 1028, S. Etienne z 1063 i resztki S. Sauveur i S. Genest, Saint-Parize-le-Chatel, Saint-Pierre-le-Moutier,

Saint-Revérien, Rouy, Semelay, Saint-Verain części i Verneuil.

1.8. Rhone o wpływach lombardzkich i prowansalskich w : Avenas,

Belleville-sur-Saône z 1179, Châtillon-d'Azergues, resztki w ~~l'île~~ l'île-Barbe, Beaujeu, w Lyon kościół d'Ainay z 1107, S. Paul ma części a w kościele S. Pierre zachował się portal.

1.9. Haute-Saône w: Favernay części.

1.10. Saône-et-Loire o wpływach lombardzkich w : Ameugny z końca XI, w Anzy-le-Duc z XI, w Autun katedra z 1120-32 z portalem z 1146, z XI Blanot, z XII Bois-Sainte-Marie, Saint-Bonnet-de-Cray z XII, z końca XI Burgy, w Chalon-sur-Saône nawa romańska w katedrze, Chanes z połowy XII, Chapaize z XI, La Chapelle-sous-Dun z XII, Charbonnat, Chardonnay z końca XI, Chateauneuf z połowy XII, Chazelle: z około 1100, Chiddes z XI, Chissey-les-Macon z około 1100, Clesse: z początków XII, był kościół w Cluny z 1089 i tu są części w S. Albin, Curgy z XI i XII, Dommange z około 1180, Donzy-le-Pertuis z XI, Donzy-le-Royal z początków XII, Saint-Emiland, Farges z XI, Flagy z XII, Saint-Germain-des-Bois, Saint-Hippolyte z XII, Iguerande z końca XI, Issy-l'Évêque z XII, Jalogny z XI, Saint-Julien-de-Jonzy ma dzwonnice i portal z XII, Saint-Laurent-en-Brionnais chór i dzwonnica z XII, Ligny z XII, Loche z XII, Lys z około 1100, Macon ma katedrę S. Vincent z narteksem z XII, ruiny S. Mayeul z XI, Saint-Marcel-lès-Chalons o portalu z 1124, portal w Montceaux-l'Étoile, części w Monthelon, Saint-Nartin-de-Lixy z XII, Massy z XI, Saint-Maurice-les-Chateauneuf z XII, Mussy-sous-Dun ma transept i chór z XI, Saint-Oyen z około 1100, Paray-le-Monial z 1104-1140, Peronne z 1080-1120, Perrecy-les-Forges, Pierreclos z XII, Semur-en-Brionnais z XII, Sigy-le-Châtel, Sologny z XII, La Tagnière, Taizé, Thizy z końca XII, w Tournus nawa z 1009-1019, chór konsekrowany w 1120, Uchizy z końca XI, Varennes-l'Arconce z XII, Vauban z XII, La Villars, La Vineuse z początków XII, Saint-Vincent-des-Prés z XI i Vinzelles z XI.

1.11. Yonne w : Auxerre chór i krypta w katedrze z 1024, w Saint Germain dzwonnica romańska już z XIII, w Avallon kościół S. Lazare z 1106 i S. Martin, fasada w Bazarnes, chór z XI w Châtel-Censoir, w Civry portal z XII, Saint-Cydroine, nawa i dzwonnica w Dannamoine, chór w Diges, Druyes, La Ferte-Loupière, Saint-Jean-des-Bonshommes, Pontaubert, z końca XII Quenné, Savigny-en-Terre-Plaine, w Sens S. Savinien z 1068 i krypta z 1001, Sermizelles z końca XII, Vezelay nawa z 1120 i S. Etienne z XII.

2. Zabytki klasztorne w departamentach :

2.1. Ain w : krypta z XII w Saint-Rambert w S. Sulpice, w Bretenière resztki krużganka z XII w.

2.2 Côte-d'Or w : Bussière-sur-Ouche opactwo cysterskie z XII, w Fontenay krużganek i kapitularz z XII, w Molesme ruiny, opactwa z XI wieku, a w Saint-Nicolas-les-Cîteaux resztki opactwa z XII.

2.3. Doubs w : Bonnevaux ruiny "prieure" z XII, Chaux-les-Passavant ruiny opactwa cysterskiego Grace-Dieu z 1139.

2.4. Jura w : Bonlieu ruiny klasztoru Kartuzów z 1170, ruiny opactwa z XII w Balerne. Resztki klasztoru Kartuzów w Vaucluse z 1139 i resztki opactwa cysterskiego w l'Aiey z XII.

2.5. Loire w : Charlieu krużganek z XII i kapitularz z freskami z XII w.

2.6. Nièvre w : ruiny "commanderie" w de Saint-Antoine z XII i XIII, resztki : "prieure" w Notre-Dame-du-Pre z XII i XIII, "commanderie" w de Feuilloux z XII i XIII, "prieure" w de Faye z XII, opactwo S. Laurent Augustynów z XII i XIII wieku.

2.7. Rhone w : L'Ile Barbe krużganek klasztorny z XII.

2.8. Haute-Saone w : Anchenoncourt zakrystja z XII, w Bithaine resztki opactwa z 1133, w Cirey opactwo cysterskie de Bellevaux z 1119.

2.9. Saone-et-Loire w : Anzy-le/duc portyk do klasztoru z XII w Autun refektarz kanoników w katedrze, w Cluny brama do klasztoru z XII, resztki krużganka w Saint-Vincent z XII i resztki klasztoru w Tournus z XI.

2.10. Yonne w : Auxerre sypialnia zbiorowa zakonników z XII, resztki opactwa de la Pommeraiie z XII, ruiny opactwa cysterskiego de Vauluisant z 1127, w Pontigny opactwo cysterskie z XII, w Sauvigny-le-Bais ruiny monasteru S. Jean-des-Bons-Hommes z XII, ruiny opactwa Quincy z XII, w Vezelay kapitularz i krużganek resztki z końca XII

3. Zabytki architektury prywatnej w departamentach :

3.1. Saone-et-Loire w : Autun pałac biskupi z częścią z XII, w Cluny dwa domy mieszczkańskie romańskie z XII i XIII, w Tournus dwa domy mieszczkańskie z XII.

3.2. Yonne w : Auxerre pałac biskupi "loge" z 1115-1136.

4. Zabytki architektury publicznej w departamentach :

4.1. Rhone w : Lyon "La Maneçanterie" szkoła śpiewaków katedralnych z XII

4.2. Yonne w : Villeneuve-sur-Yonne most z XII.

5. Zabytki architektury militarnej w departamentach :

5.1. Ain w : Varenbon ruiny murów z XI, w Villars-les-Dombes donjon z XII wieku.

5.2. Côte-d'Or : Aiserey donjon z XII, w Mont-Saint-Jean ruiny zamku z XII, w Rougemont donjon z XII, ruiny w Vic-sous-Thil z XII.

5.3. Jura w : Auxange ruiny, Beaufort, Châtillon, i donjon w Binans z XII.

5.4. Loire w : Crozet donjon z XII, donjon w Montrenard z XII, ruiny zamku w Cornillon z XII i ruiny zamku w Salt-en-Donzy z XII.

- 5.5. Haute-Saône w : Sainte-Marie-en-Chaux zamek z XII,
 5.6. Saône-et-Loire w : Chissex-en-Morvan zamek z XII, zamek w Couches-les-Mines z XII, w Autun wieża obronna nazywana "des Ursulines" i mury obronne miejskie z XII i w Tournus z XII ruiny fortyfikacji.
 5.7. Yonne w : Chastellux zamek z XI i XII, w Pierre-Perthuis ruiny z XII, zamek w Saint Fargeau z XII i w kościele S. Sauveur donjon z XII, w Joigny obronna brama miejska S. Jean z XII wieku.

Ostatnia siódma szkoła architektury romańskiej w Ile-de-France i w Szampanii.

Szkoła ta podlegała silnym wpływom burgundzkim jak i nadreńskim. Obejmuje tereny dawnej domeny królewskiej Ile-de-France, hrabstwo Szampanii, północną Flandrię i Hainaut! oraz Boulonnais o pięknym, białym kamieniu z Marquise. W szkole tej są zabytki z takich miast jak : Paryż, Meaux, Beauvais, Tour, Laon, Saint Germer i Orlean a w Szampanii: Reims, Soissons i Vendome.

Domena królewska leżała w basenie Oise , w Saint Denis, w Pikardii i w Ponthieu. W Szampanii stolicą było Reims, którego hrabiowski dwór wówczas błyszczał w Europie. W tym mieście w XI wieku opat Aurard odbudował opactwo S. Remi, ale do końca XI wieku odczuwało się w Reims silne wpływy lombardzkie przynieszone z kultem ś. Antoniego z Padwy. Na północy w Artois powstały opactwa S. Bertin i S. Waast, z których resztki pamiątek są w muzeum w Saint Omer. Zostały dwa odcinki nawy w Ham, kolegiata w Lilliers i dzwonnica w Guarbecques. W hrabstwie Flandrii powstały opactwa Oignies i Anchin podlegające wpływom z centralnego ośrodka w Tournai i do tej grupy należy S. Pierre w Lille. Jest to najmniej zdefiniowana szkoła.

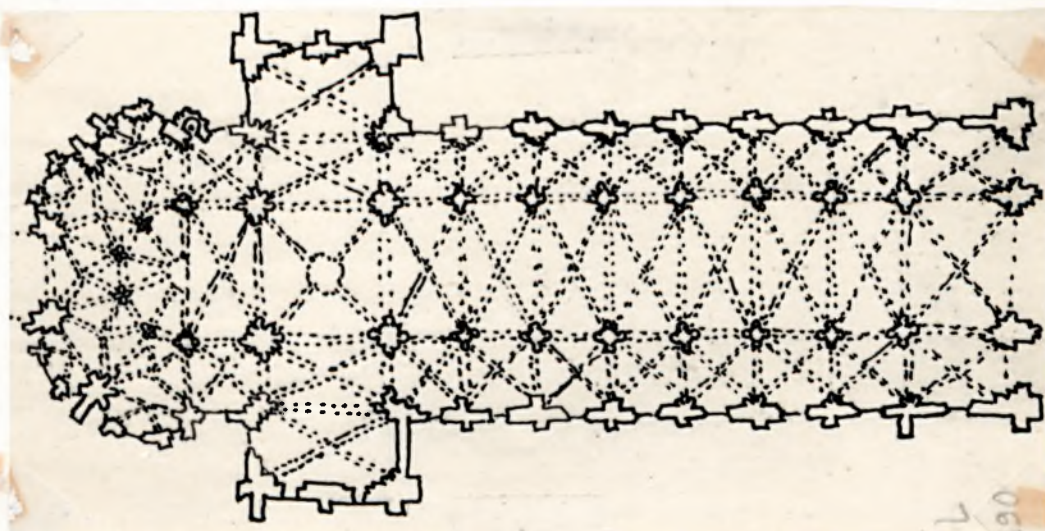
Zabytki szkoły Ile-de-France należą do prowincji kościelnych w Sens i w Reims. Sens miało diecezje w : Paryżu, Chartres, Orleanie, Meaux, a Reims miało diecezje w : Chalons, Laon, Soissons, Senlis, Noyon, Beauvais, Amiens, Arras, Thezouanne, Tournai i w Cambrai obejmując wszystkie miasta od Malines i Antwerpii do morza.

Był to region najwyższej cywilizacji we Francji. Już za Karolingów Reims było centrum artystycznym kraju. Rywalizowały ze sobą wielkie opactwa, ale zdaniem wielu archeologów była to szkoła romańska wyraźnie spóźniona, chociaż zdaniem R. de Lasteyrie ten pogląd jest fałszywy i powstał na tle surowości form jakie występowały na początku rozwoju tej szkoły. Jak to widać w katedrze w Beauvais i w małych kościołkach wiejskich, z których zachowały się relikty,

gdy w dużych obiektach w miastach w drugiej połowie XII stulecia przeprowadzano całkowite tych świątyń przebudowy, niszcząc wcześniejsze realizacje. Tak, że prawie nic nie zostało z czasów romańskich w takich bogatych opactwach jak: S.Genève w Paryżu, w Saint Denis, w La Trinite de Vendome, w Saint Medard i w Soissons w S.Leger jak i w S.Vincent w Laon, w S.Bertin w Saint Omer, w Corbie, Saint Riquier i w Saint Amand. Wszystkie te obiekty zostały przebudowane w czasach gotyckich.

Niemniej w Vignory /Rys-398/ w Szampanii znajdujemy przykład ~~jaka~~ ~~była~~ architektury środka XI wieku. Tęgie łuki bez profilowania na dole w elewacji nawy, a tryforia bez trybun z ciężkimi kolumnkami w biforach, ślepe, a powyżej proste okna pod otwartym do nawy wiązaniem dachowym tak, jak budowano w Normandii. Zachowały się krypty w Orleanie z końca X wieku i większa krypta w Chartres odbudowana później przez biskupa Fulberta po pożarze w 1020 roku. W XI wieku, w Ile-de-France nie budowano sklepień w nawach głównych. Plany były stereotypowe, jednonawowe na wsi i jedno i trzynawowe w miastach, z transeptem i z trzema apsydami koło siebie na zamknięciu naw. Płaskie apsydy są w Namps-au-Val i w Beaufort-en-Santerre. Z jedną tylko apsydą jak w Laffaux czy w Berzy-le-Sec, lub z apsydą między dwoma apsydiolami jak w Saint-Leger-aux-Bois. Lub budowano apsydy z segmentem chóru z nawami bocznymi chóru jak w Berny-Rivière czy w Binson. A nawet budowano ambity z kaplicami promienistymi zarówno w opactwach kluniackich jak i w katedrach i w kolegiatach jak w S.Martin-du-Tour z początków XI wieku. Budynek ten wpłynął na kształtowanie kościołów w najbliższej okolicy i stąd biskup Fulbert przyjął ten układ dla Chartres po 420 1020, a biskup Arnoul przy odbudowie katedry w Orleanie po 990 roku.

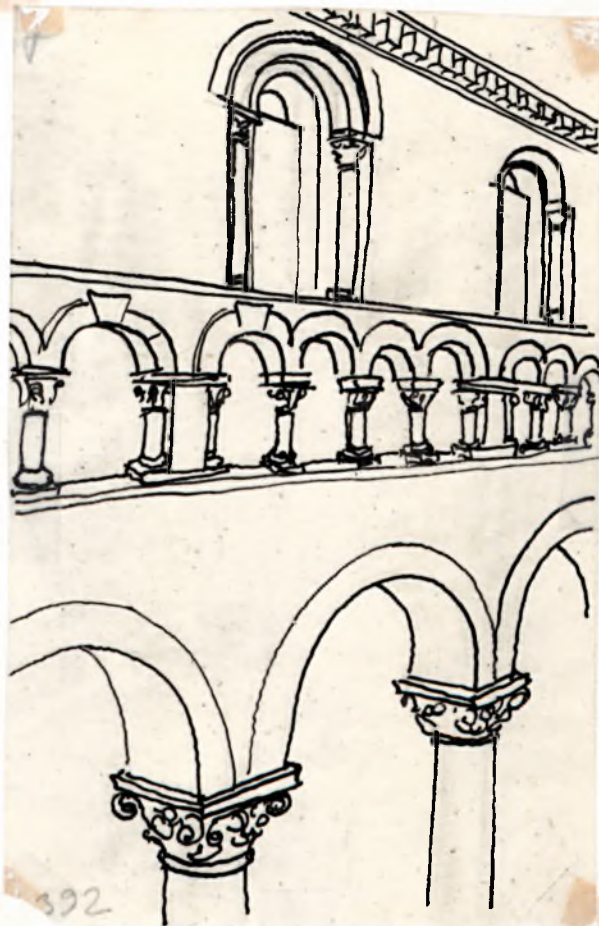
Układ ten znajdujemy w Vignory /Rys-398/ jak i w opactwie Saint Germer /Rys-390/, ale w tym obiekcie dziś mamy sklepienie żebrowe. Podobny układ jest w Saint Denis, w Lillers /Rys-394/, a nawet w małych



Rys-390-Plan kościoła w Saint Germer



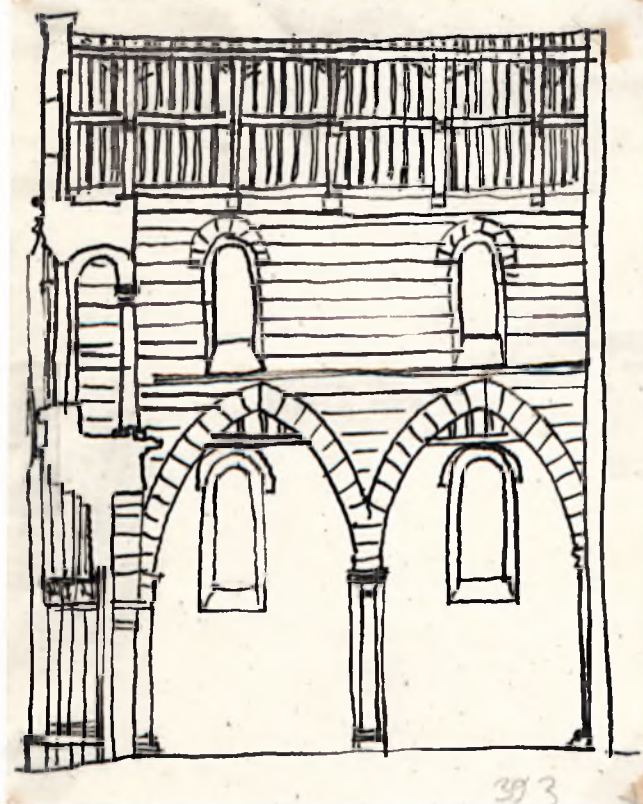
Rys-391- Wnętrze w Château-Landon



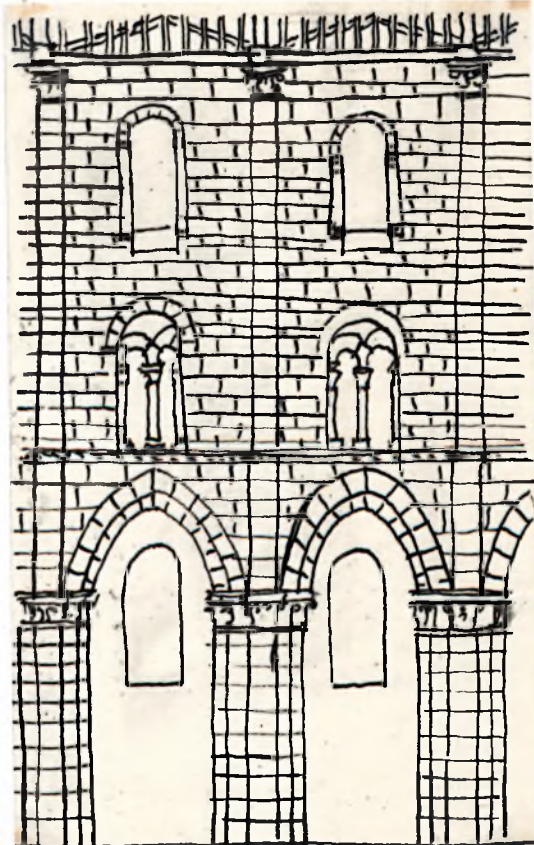
Rys-392- Wnętrze w Maule ze ślepy-
mi tryforiami.

kościółach jak w Morienvaľ czy w Poissy.

W XI i w początkach XII stulecia architektura Ille-de-France nie ośmielała się na sklepienie naw środkowych i stąd stosowano proste słupy o planie prostokątnym jak w Château-Landon. W Maule /Rys 391 i 392/ zastosowano słupy okrągłe oraz ślepe tryforia i okna, w których łuki zostały podparte kolumienkami. Architektura zaczęła się wzbogacać. Podobnie okrągłe słupy są w Cresancy, natomiast rzadziej występują kolumny jak w Soissons w S. Pierre-au-Parvis /Rys-393/. Na parterze łuki między nawami są nieraz podwójne i wówczas na tych słupach od strony nawy pojawiają się półkolumny, jak w Villers w S. Paul lub słupy o planie krzyża. Te półkolumny podpięrały konstrukcję drewnianą dachów lub może prędeż ściany diafragmowe, leżące na łukach kołnierzowych a na tych ścianach opieraną wówczas konstrukcję drewnianą dachu. Tak, jak to miało miejsce w pobliskiej szkole normandzkiej. Wielkie łuki w arkadach parteru w nawach z XI i XII są wysowane z pełnego cyrkla, ale już w Lillers /Rys-394/ pojawiają się ostre łuki, gdy wszystkie pozostałe przesklepienia mają łuki z pełnego cyrkla. Występowały w tych kościołach czasem empory, ale zachowało się mało przykładów, gdyż z czasów romańskich ocalały głównie małe kościołki bez trybun. Duże trybuny były w Orleanie, w Tournais,



Rys- 393-Soissons, S.Pierre-au-Parvis,

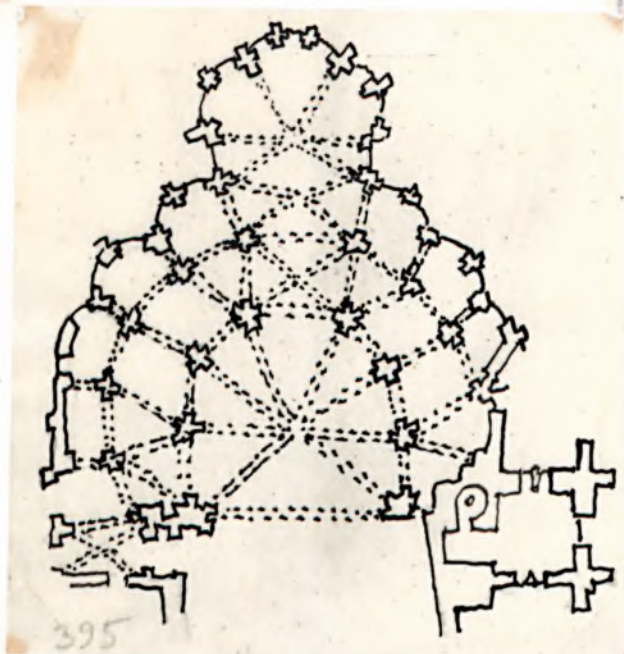


Rys- 394- Nawa w Lillers z ostrołukami na parterze.

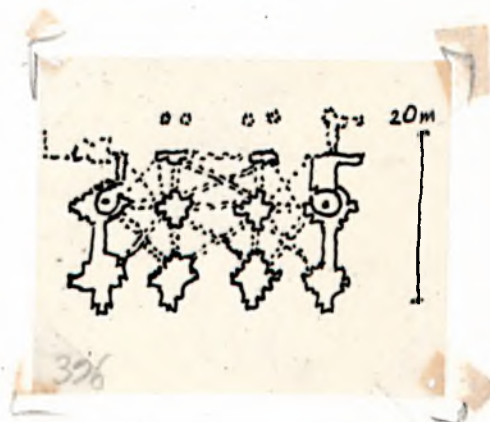
w opactwie S.-Germain-des-Prés w Paryżu. Dziś niema zabytków romańskich w S.Remi w Reims, /Rys-117/ ,gdzie były trybuny, a w Vignory są otwarte tryforia w ścianie, za którymi nie ma trybun.

Okna pod łukami z pełnego cyrkla stosowano do końca XII wieku. W kościołach wiejskich często okna ustawiano na osi słupów w parterze jak w Laffaux, Latilly oraz znajdujemy ten układ w ruinach w Champlieu. W XI wieku sklepieno jedynie apsydę, chór, nawy boczne i czasem ramiona transeptu. W małych obiektach pozbawionych naw bocznych jak w S.Etienne w Beaugency były w nawie trzy przęsła oraz transept o jednej apsydioli na każdym z ramion, dalej były dwa przęsła chóru i apsyda. W tym obiekcie nawa, chór i ramiona transeptu są sklepiene kolebką opartą na jarzmach. Na skrzyżowaniu nawy z transeptem jest sklepienie krzyżowe z 1050 roku według informacji z zachowanego dokumentu z epoki. W długo budowanej świątyni w Saint-Loup-de-Naud jest chór z XI o sklepieniu kolebkowym, a w nawach bocznych są sklepienia krzyżowe i z tej epoki jest też transept o ramionach sklepionych kolebkowo, a na skrzyżowaniu nawy z transeptem jest kopuła oparta na trompach. Natomiast nawa o sześciu przęsłach była w XII w budowana w trzech etapach.

Do połowy XII budowano nawy główne bez przeważnie bez sklepień jak w szkole normandzkiej, a potem odrazu zastosowano sklepienia krzyżowo-żebrowe.

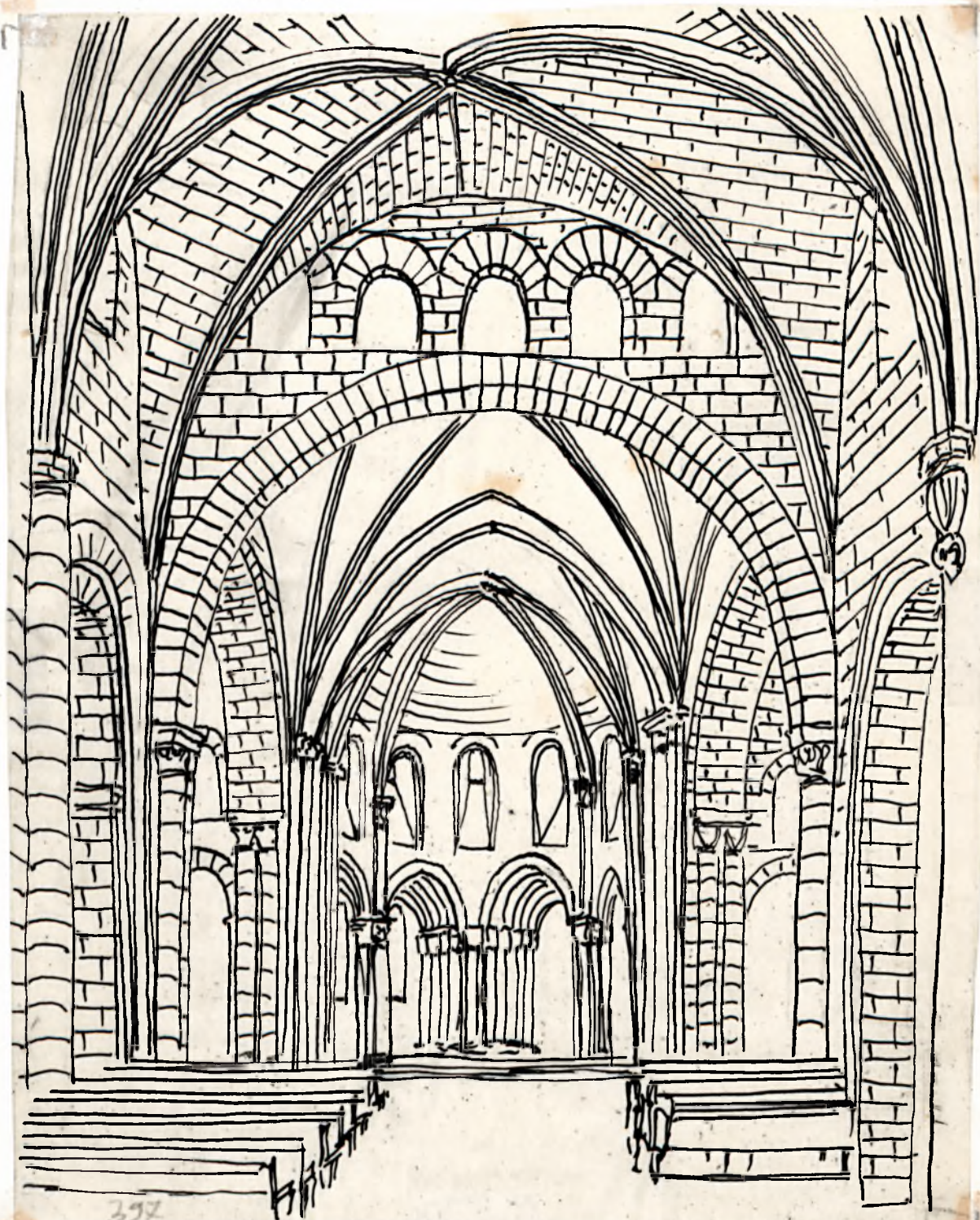


Rys- 395- Plan S.Martin-des-Champs w Paryżu.



Rys-396- Plan Saint-Denis. Zachowana część zachodnia romańska z czasów Sugera.

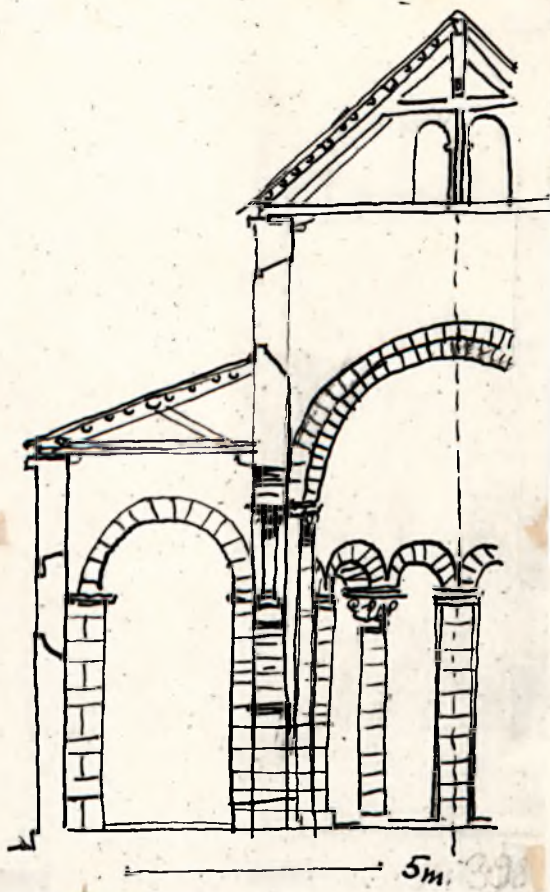
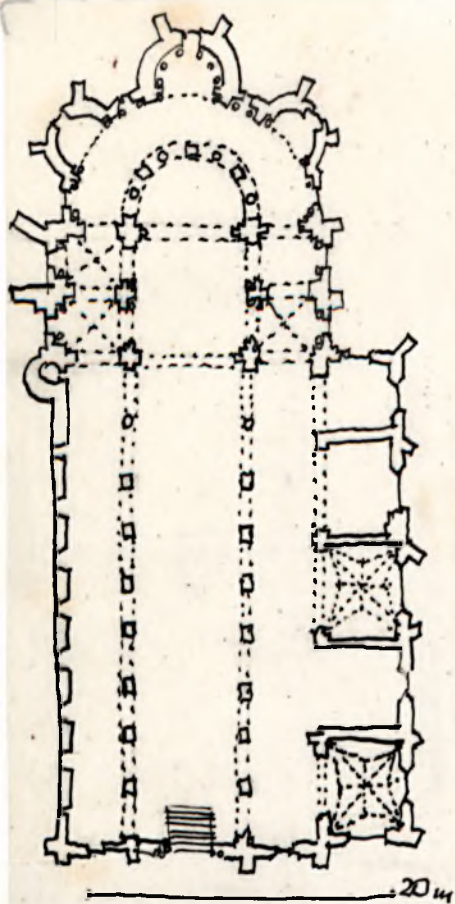
Niestety brak jest dokładnych dat dla tych realizacji. Kolebkę ostrołukową stosowano od 1000r jak w Auteuil-en-Valois. Sklepienia krzyżowe stosowano zarówno w nawach bocznych jak i w chórze jak w Catenoy i w Saint-Lazare pod Beauvais i w Orgeval. W nawach bocznych sklepienia krzyżowe zachowały się w Morienvall i w Wart pod Boulogne-sur-Mer. Ponadto używano sklepienia krzyżowe na skrzyżowaniu nawy z transeptem, jak w S.Vincent w Senlis. Sklepienia krzyżowo-żebrowe występują w Ile-de-France od 1144 roku, to jest od czasów realizacji opata Sugera w Saint-Denis w oparciu o osiągnięcia uzyskane w Veŕelay i w Cluny. Z Burgundii przyszła ta wygodna konstrukcja do Ile-de-France i szybko się rozprzestrzeniła. Sklepienia krzyżowo-żebrowe są w chórze w Bussiaries na piętrze dzwonnicy i były w Auviller zburzone w XIX wieku. Są nadal w chórze w S.Lucien w Beauvais i w Acy-en-Multien na skrzyżowaniu nawy z transeptem jak i w nawie głównej w Lillers i w Guarbecques. Od 1140 liczne kościoły były całkowicie pokryte sklepieniami- krzyżowo-żebrowymi jak w Saint-Germer /Rys- 390/ i stąd budynek ten należy już właściwie do epoki przejściowej do gotyku. Sklepienia krzyżowo-żebrowe są w opactwie w Morienvall /Rys- 397/, w S.Etienne w Beauvais w nawie bocznej z 1130-1140 roku jak i w S.Martin-des-Champs w Paryżu /Rys-395/ z 1130-1140, z drugiej połowy XII wieku w S.Maclou w Pontoise i w Saint-Denis /Rys-396/. Kościół ten budował jak pisze w swoich kronikach opat Suger zaczynając od fasady zachodniej w 1122, z której pozostały części dwóch wież i wówczas rozpoczął budowę dwóch pierwszych przęseł nawy.



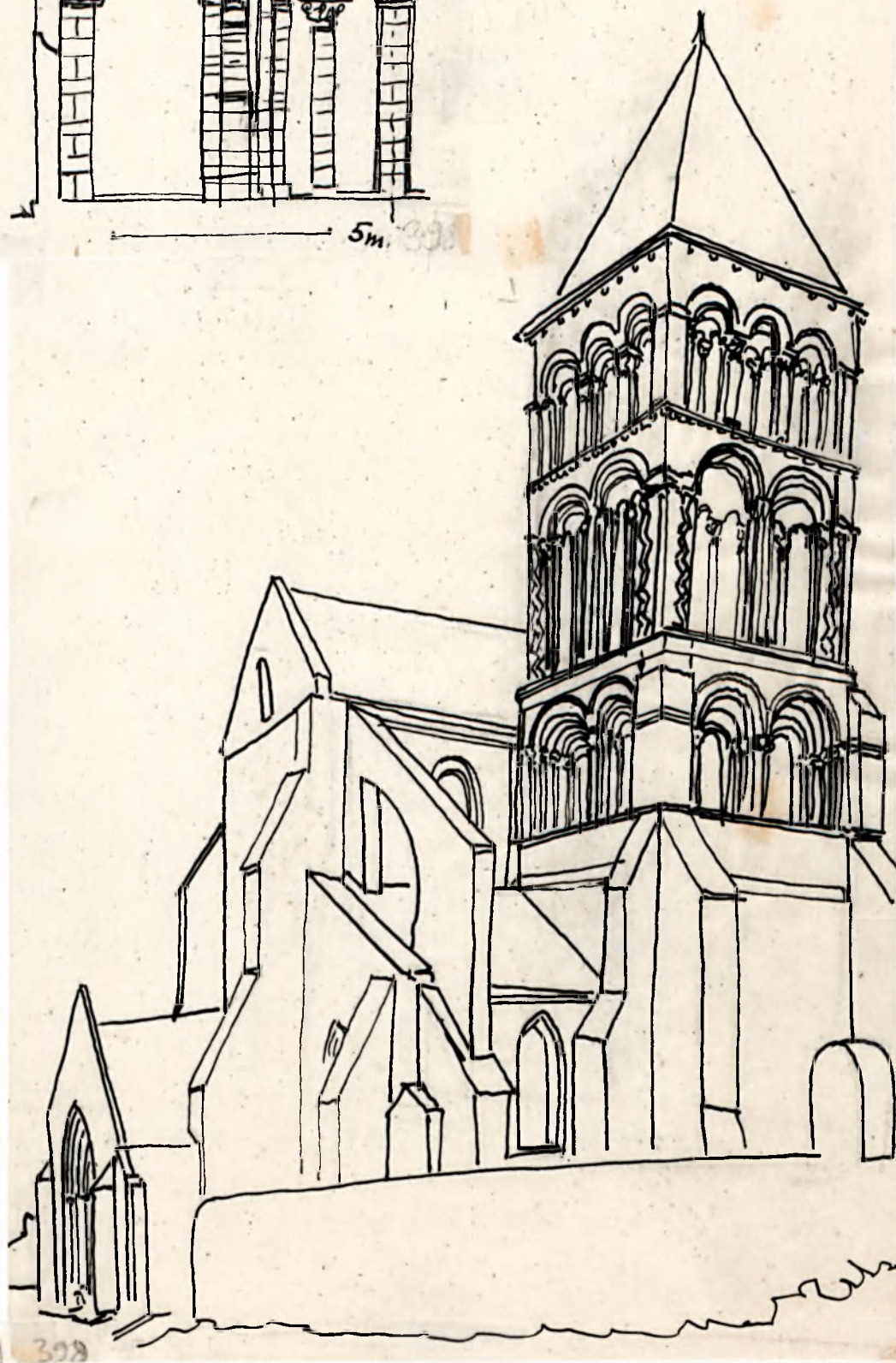
Rys-397. W Morienval sklepiena nawa główna sklepieniami krzyżowo-żebrowymi.

Nawę opat budował od 1137 do 1140, chór od 1140 do 1144, a dedykacja katedry odbyła się w kwietniu 1144 roku.

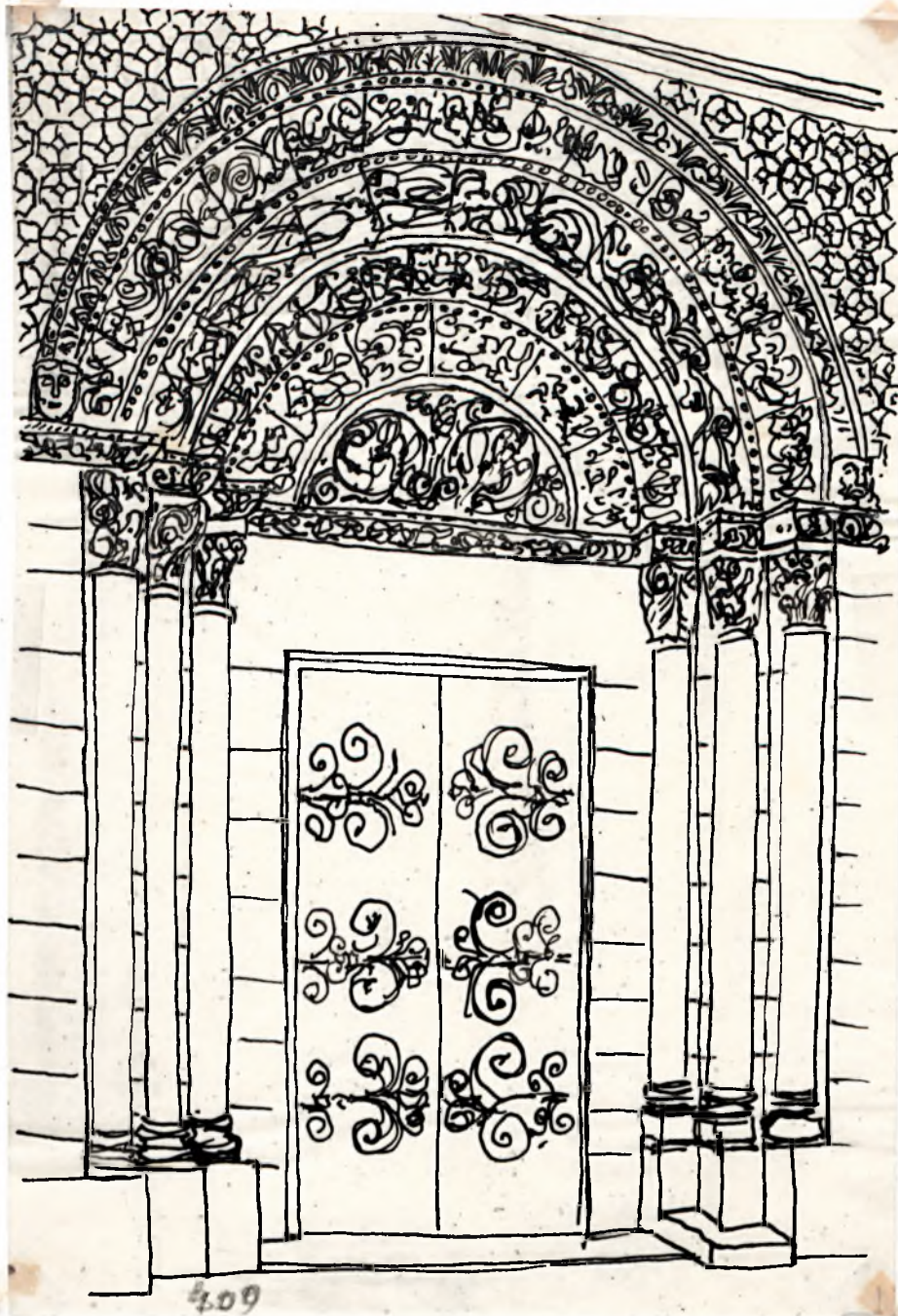
Należy jeszcze podkreślić walory architektoniczne budowanych osmiobocznych dzwonnicy wielokondygnacyjnych o licznych, bogato profilowanych arkadach jak w Vignory /Rys-398/ w Saint-Leu-d'Esserent o kwadratowym planie, dwukondygnacyjnych z wysokimi, lekkimi kolumnami na górnym piętrze pod wysokim czterospekowym spadkowym dachem piramidальnym.



Rys-398-Vignory
Plan i przekrój.

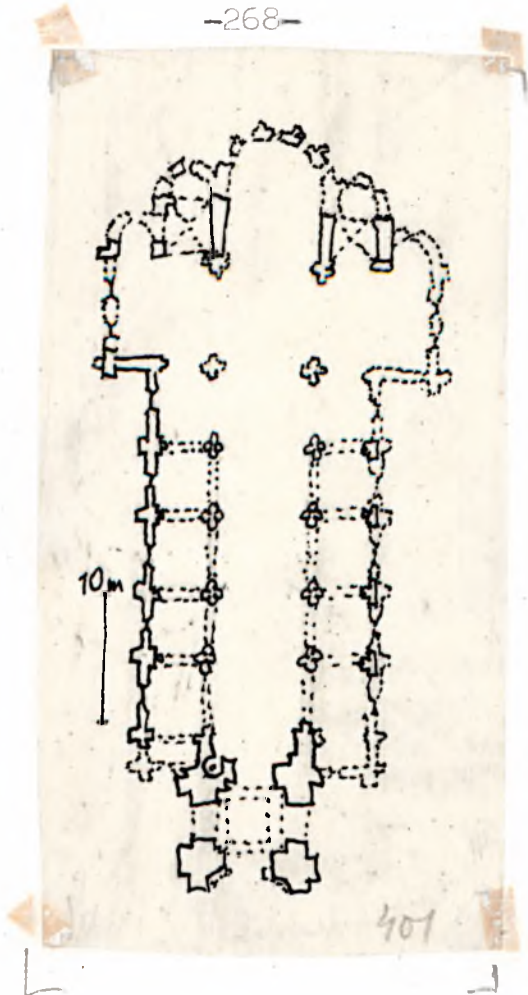


Rys-399-Dzwonnica w
Nouvion-le-Vieux.



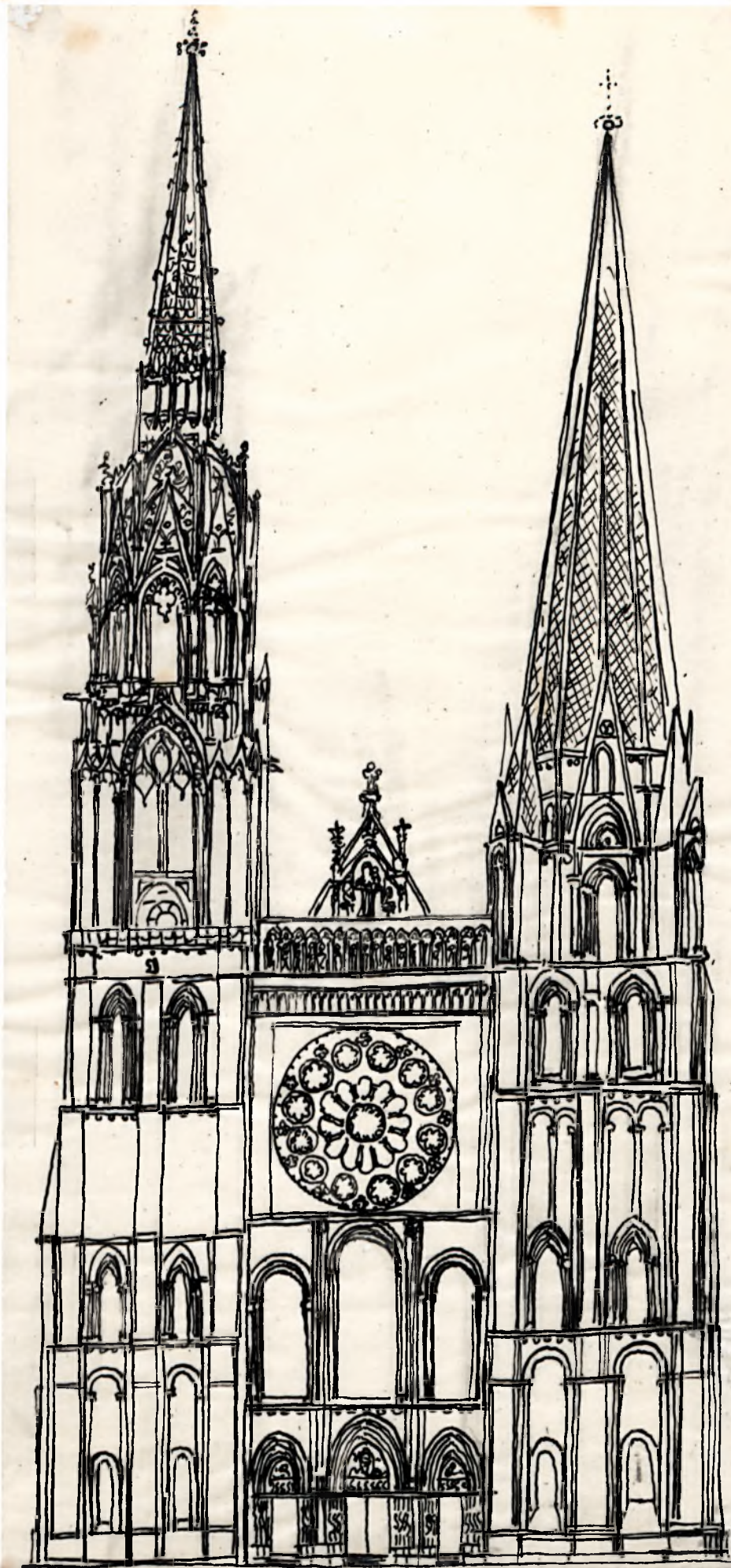
Rys-400- Lewy portal w S.Etienne w Beauvais.

W Vendôme kwadratowa wieża /Rys-143/ jest dwukondygnacyjowa z arkadami, a powyżej ośmioboczna z dachem piramidalnym i z okrągłymi wieżyczkami na narożach, ustawionymi w poziomie zmiany planu kwadratego na ośmioboczny. W Morienval dzwonnica o planie kwadratowym ma na pierwszym piętrze po dwa łuki, na drugim po dwie pary bifor i wyżej wysoki dach czterospadkowy. Piękna dzwonnica w Nouvion-le-Vieux /rys 399/ na piętrze ma po dwie bogato profilowane arkady na każdej ścianie, wyżej po dwie bifory i na trzeciej kondygnacji po trzy bifory pod wysokim dachem czterospadkowym. Dla wzbogacenia formy pilastry narożne środkowej kondygnacji obejmują kolumny silnie skężone. Powstała ponadto piękna wieża w Chartres, do której wrócimy przy omawianiu tego budynku.



Rys-400- /401/ -Plan teoretyczny kościoła S.Germain-des-Prés w Paryżu. Linie kropkowane pokazują rekonstrukcję planu romańskiego, ciągłe-mury romańskie.

Równocześnie w połowie XII wieku ma miejsce rozkwit rzeźby jak w Trie-Chateau i w S.Etienne w Beauvais /Rys-400/ Powstają wspaniałe rzeźby w Chartres, Etampes, Saint-Loup-naud i w Provins. Kapitele były raczej drugorzędne, natomiast bogato rzeźbiono klince w archiwoltach portali i od Saint-Denis rozpoczyna się rozkwit rzeźby w obramowaniach portali. Teraz przejdziemy do czołowych zabytków tej szkoły. Katedra w Sens zaczęta w 1125 była odrazu sklepią krzyżowo-żebrową, ale partie te zostały zburzone przez Niemców w 1914-18. W Berzy-le-Sec, Laffaux, w Vaurezes, Crezacy, Poulances, La Villette i w Marolles jak i w Bruyeres-sous-Fere, Dhuzel, Noel-Saint-Martin, Bethizy-S.Pierre są widne nawy główne przesklepią krzyżowo-żebrową w latach 1150-1160. Sklepienia te zostały wsparte łukami przyporowymi i w ten sposób powstała konstrukcja gotycka. Nastąpiło w cyklu rozwoju budowy sklepionych bazylik ostateczne określenie elementów dźwigających i rozdział pracy w budynku, do czego doprowadził konsekwentny rozwój architektury romańskiej, zwieńczonej gotykiem. W latach 1125-1145 w Ile-de-France powstają główne obiekty romańskie. W Paryżu S.Germain-des-Prés /Rys-401/ z wieżą na osi wejścia,



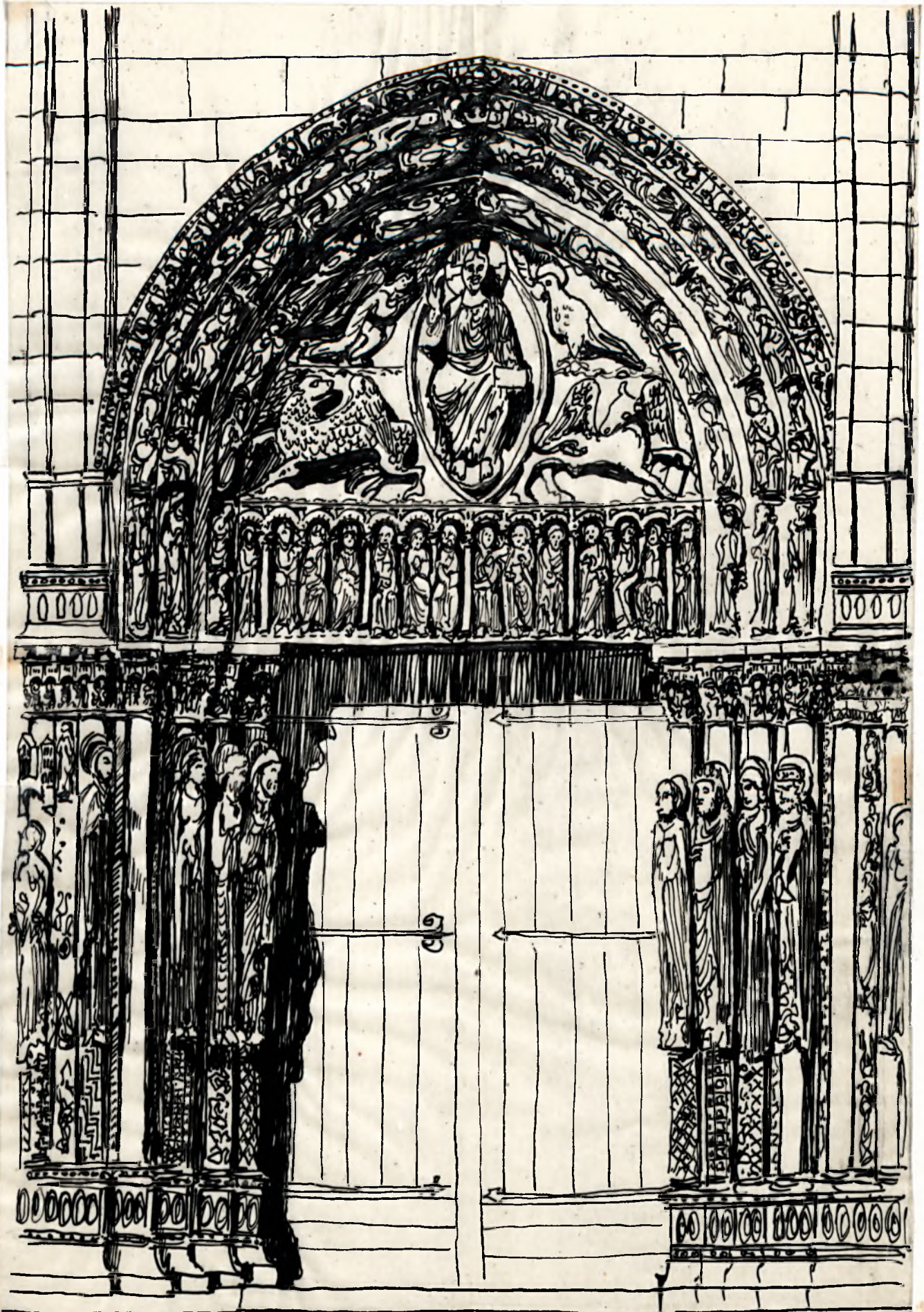
Rys-402. Fronton zachodni w Chartres. Wieża lewa ze zwieńczeniem z 1507/13r, a prawa romańska, tak zwany "król dzwonnicy Francji".

trzynawowy, o pięciu segmentach w nawie z transeptem o parze apsydiol na każdym ramieniu i z apsydą centralną, półkolistą od środka i od zewnątrz z XI wieku. Kościół ten jest związany z jego późniejszym opatem, polskim królem Janem Kazimierzem, był dedykowany w 1163r przez papieża Aleksandra III. Dziś ten szczególnie miły zabytek ma piękne wnętrza romańsko-gotyckie i wspaniałą dzwonnice górzającą nad artystyczną ~~Dzielnicą~~ ~~łacińską~~ w Paryżu. Wielkim zabytkiem epoki jest katedra w Chartres. Pierwszej fundacji z IV wieku, spalona w 743 i w 858, a po pożarze w 1020 odbudowana od podstaw przez biskupa Fulberta z wielką kryptą. Ukończona za biskupa Thierry następcy Fulberta, została podobno rozbudowana na zachód w XII wieku. Informacja powyższa wydaje się obecnie nieprawdopodobna.

W 1145 powstała wspaniała wieża południowo-zachodnia i między wieżami narteks z "Portalem królewskim", ale w 1194 roku ponowny pożar zniszczył katedrę. Z dzieła Fulberta zachowała się krypta, wieża "Stara" również nazywana "królem dzwonnicy Francji", portal królewski i witraże trzech okien nad portalem. Z czasem w latach 1507-13 druga wieża frontonu północno-zachodnia została zwieńczona późno gotyckim hełmem, wspaniale skomponowanym ze starą dzwonnica. Dzwonnica romańska jest u dołu masywna z małymi otworami. Na parteryze ma sklepienie krzyżowo-żebrowe z epoki. Wyżej są coraz większe okna. Ostatnie piętro ma szeroko otwarte prześwity do dzwonów i do tego poziomu dochodzą silne przypory. Teraz wieża z planu kwadratowego przechodzi w ośmioboczny i ma bogato profilowane ostrołuki, narożne wieżyczki na zcięciach w planie i powyżej piramidalny dach ośmioboczny kryty deseniowo łupkiem. Szczególnie piękne są w tej wieży proporcje podziałów architektonicznych. /Rys- 402/.

Między wieżami na ścianie wschodniej jest portal królewski złożony z trzech portali, ponad którymi zachowały się trzy okna z wspaniałymi witrażami z 1150 roku. Największe okno środkowe ma powierzchnię 35 metrów kwadratowych.

Najstarsze rzeźby są w kapitelach w dolnej sali wieży północno-zachodniej z około 1130 roku. Na jednym z nich jest scena polowania, na innych sceny mitologiczne. Późniejsze kapitele na frontonie tej "starej dzwonnicy" są już liściaste, może zubożone pod wpływem w tym czasie przebywającego w Chartre surowego ś. Bernarda. Za jego pobytu budowano wieżę i rzeźbiono portal królewski, tak nazywany od początku /Rys-403/. Został ukończony w około roku 1150 i jest dziełem dwóch warsztatów, ale ma jednolitą kompozycję.



403

Rys- 403-Portal królewski w Chartres, wejście środkowe.

W tympanonie głównego wejścia jest Chrystus na majestacie w mandorli, błogosławiący, z symbolami czterech Ewangelistów i z Apostołami u dołu na belce nad wejściem oraz z rzeźbami leżącymi w układzie za krzywizną łuku na klincach archiwolty, na których wyrzeźbiono starców z Apokalipsy. Na prawym portalu jest Matka Boska, o rzeźbie pierwotnie złożonej, dar archidiaka Richera i z rzeźbami na klincach głoszącymi chwałę Matki. Na lewym portalu jest scena Wniebowstąpienia.

W obramowaniach portali na konsolach z kolumn stoją wydłużone posągi Proroków wyrzeźbione na wzór portalu w Saint Denis. Jest to oryginalne dzieło. Te rzeźby całkowicie podporządkowane architekturze są bardzo wydłużone, przyjmując proporcje sąsiednich kolumn. /Rys-404/. Należy tu podkreślić doskonałe proporcje wielkości rzeźb w tympanonie i w obramowaniach portalu tworzące świetnie skomponowaną całość architektoniczną. To ostatnie dzieło rzeźby romańskiej osiąga najwyższe szczyty artyzmu i ekspresji. System zdobienia obramowania portali wielkimi posągami będzie się dalej rozwijał w ciągu gotyku osiągając wielki poziom artystyczny w portalu w Reims.

Bogate ornamenty bizantynizujące występują w kapitelach jak i na powierzchni trzonów kolumn i na pilastrach. Ostrołukowe już archiwolty portali składają się w wejściu głównym z trzech arkad z klincami rzeźbionymi w postaci starców z Apokalipsy, a w portalach bocznych z dwóch łuków z rzeźbionymi klincami i otoczone są od zewnątrz łukiem dekorowanym we wzory geometryczne. Pod poziomem belek naddrzwiowych biegnie ciągły fryz przechodzący przez kapitele kolumn z wnękami z rzeźbami. Poniżej po pięć kolumn po bokach obejmuje wejścia z czterema rzeźbami na wysuniętych konsolach z kolumn, a u dołu przebiega cokół kolumn o dekoracji geometrycznej, gofrowej. W wydłużonych postaciach w portalu cienko rysowane, opadające, pionowe fałdy szat podkreślają rysunek pionów architektonicznych. Ten rytm postaci i fałd w pewnym sensie przypomina rytm fryzu w Parthenonie. Ta ciekawa rzeźba jest jednak przy greckiej prymitywna, ale pełna wyrazu, bardzo dekoracyjna i wspaniale związana z porowatą fakturą kamienia.

Jest to obok rozkwitu rzeźby czas wspaniałego rozwoju witraży. Witraże z 1144 roku z Saint-Denis wpłynęły w sposób przemożny na kształtowanie witraży zarówno w Katedrach w Mans, Angers, Châlons-sur-Marne jak i w Chartres. Bardzo szybko po ukończeniu budowy katedry w Chartres przystąpiono do jej szklenia.



Rys-404 Rzeźby
z lewego obramowa-
nia centralnego
portalu w Chartres.



Rys-405- Witraż z Chartres ze sceną Trzech Magów.

Większość tych witraży zginęła w czasie pożaru w 1194 r, później w XIII wieku zastąpiono je nowymi. Uratowały się witraże trzech okien elewacji zachodniej z około 1500 roku. Ocalał witraż "Drzewo Jozuego" będący repliką takiego witrażu z Saint-Denis i dwa witraże w pozostałych oknach poświęcone życiu i śmierci Chrystusa. Również z XII wieku jest witraż z NMP "Notre-Dame de la Belle Verrière", odrestaurowany i uzupełniony z odłamków z XIII wieku. Omawiane witraże z Chartres są złożone z małych scenek z małymi postaciami /Rys-405/. Najwspanialszy jest witraż z NMP "Salve Regina", w którym po raz pierwszy we Francji wprowadzono wyraz słodczy i rozczulenia. Są to witraże o głębokich kolorach, w których najsilniej prześwituje błękit, czerwień i zieleń. Już witraże gotyckie nie będą miały tej siły koloru jak ~~romañskie~~ ^{zwojowe kolory} , zawdzięczając stopionych ze szkłem tlenkom metali szlachetnych.

Kłóre

Zabytki architektoniczne szkoły Ile-de-France i Szampanii:

1. Zabytki kościelne w departamentach :

1.1. Aisne w : Acy, Aisy, Wazy części, z XI i XII w Saint-Bandry, z XI nawa w Baulne-les-Conde, z XI w Berny-Rivière, Besny, Brasles, Bruyères, Cauroy-les-Hermonville, Cerny-en-Laonnais, apsyda w Chavigny z XI ~~Chivy~~ Chevigny, z XI Chivy, Ciry-Salsogne, z XI Coïncy, fasada z XII w Coucy-le-Château, z XI La Croix, dzwonnica w Croy-sur-Ourcq, w Douchy portal przeniesiony tu z Saint-Quentin, z końca XII jeszcze romański kościół w Dury, Hautevesne, w La Ferte-Milon kaplica S. Waas, kaplica romańska w Filain, części w Fontenoy, Haramont, Flavyle-Mariel z XI i XII, z XI w Jouaignes, w Laon części w S. Martin, Laversine, Maeuil-en-Dôle, apsyda w Marteville, z XI Montlevon, Morsain, apsyda w Notre-Dame de Liesse, w Oulchy-le-Château z 1076 i z XII, w Oulchy-la-Ville, ~~Saint-Pierre-au-Parvis~~, Presles, Ressons-le-Long, dzwonnica w Retheuil, Septvaux, w Soissons S. Pierre-au-Parvis, Notre-Dame-des-Vignes też w Soissons, ruiny w Saint-Thibaud-de-Bazoches, z XI Trucy, ruiny w Val-Chrefien, nawa w Vaux-sous-Laon, chór w Vermand, części w Vic-sur-Aisne i części z XI w Viffort.

1.2. Ardennes w : Braux, Molhain, Saulces-Champenoise i dzwonnica w Warcq.

1.3. Aube w : Auzon, portal w Saint-Aventin, części w Bar-sur-Aube, Saint-Benoit-sur-Seine, portal w Brienne-la-Vieille, portal w Colombé-le-Sec, Chavaport, portal i środkowa wieża w Courtenot, portal w Fouchères, transept i środkowa wieża w Isle-Aumont, dzwonnica w Lhuitre, Saint-Lye, nawa w Montieramey, Mousse, portal w Noe-les-Mallets, portal w Origny-le-Sec, apsyda w Pars-lès-Chavauges, portal w Rouilly-Saint-Loup, Villacerf, portal w Vireu-sous-Bar i Vosnon.

1.4. Eure-et-Loire w : ruiny opactwa Bonneval, w Chartres krypta w katedrze, wieża północno-zachodnia i portal królewski z oknami nad nim, sama krypta z 1022, Saint-Brice z XI i z XI S. Andre' w Chartres w Champhol z początków XII, w Chateaudun części w kościołach S. Valerien i S. Jean, ruiny w Coulombs, Dangeau, w Esperon zburzony S. Thomas o planie treflowym z XI, nawa w Gallardon, części w Garancieres-en-Beauce, w Léves przedsiónek do opactwa de Josaphat, Le Thieulin, w Nogent-le-Rotrou w ruinie kościół S. Denis, w Yron kaplica gminy Cloyes.

1.5. Loire-et-Cher o wpływach z Poitou w : Blois są części w S. Laumer, Saint-Bohaire, portal w Conan, części w opactwie w Cornilly, portal w Genen, części w Saint-Jacques-des-Guerets, Lavadin, z końca XII jeszcze romański Saint-Loup, Mesland, z XI Monthou-sur-Cher, w Montoire kaplica S. Gilles o planie treflowym, Mulsans, części w Nanteuil, Nourray, Noyers, Orchaise, Pezou, w Pontlevoy części w kościele parafialnym,

Chor: Saint-

Rhodon, w Romoratin dzwonnica, Selommes, Selles-sur-Pierre-la-Motte, w Suèvre kościół S. Lubin, apsyda w Vallières-les-Grandes, dzwonnica w Vedôme i Villexanton.

1.6. Loire w : Beaugency Notre-Dame z XI-XII, i z XI S. Etienne, w Bellegarde z XI-XII, w Saint-Benoît-sur-Loire chór i narteks z 1029. Portyk w Boesse, la Chapelle-sur-Mesmin, w Checy dzwonnica i również dzwonnice w Courtenay i w Fay-aux-Loges, a nawa w Ferrières, w Orleanie krypta S. Aignan z początków XI, Pithiviers, krypta w Saint-Georges, dzwonnica w Puiseux i w Triguères części z XI i XII.

1.7. Marne w : Avize, części w Baye, Bergères-les-Vertus, Blesmes, Le Buisson z 1069 i z końca XII, w Chalons-sur-Marne części w Notre-Dame-en-Vaux i z XII w S. Jean, w La Chaussée dzwonnica i apsyda, Charleville, Champigneul z XII, nawa i portyk w Cloyes-sur-Marne, Coulmiers, nawa w Corre, nawa z XI w Corribert, dzwonnica w Corbeil, Confelix, nawa i dolna część dzwonnicy w Corroy, części w Coupeville, Courcy, resztki w Courdemanges, z XI w Coizard, w Damery nawa i dzwonnica, Dompremy, nawa i dzwonnica w Favresse, z XI w Flavigny, nawa w Francheville, części w Gourgancou, dzwonnica w Humbauville, Heiltz-le-Maurupt, les Istres, nawa, transept i dzwonnica z XII, w Mareuil-le-Port, nawa z XI w le Mesnil-sur-Oger, nawa romańska z końca XII w Pagny, z XI Saint-Prix, w Reims S. Remy ma nawę i transept z 1005, 1039 i 1049, w Reuil nawa z XI, nawa w Sogny, z XI Somme-Bionne, Sommesous, w Thibie romański kościół o sklepieniach gotyckich, Saint-Thierry, Vert-la-Gravelle, Villevenard, w Jaalons portyk i krypta, części w Larzicourt, części w La Meix-Tiercelin, dzwonnica w Loizy-en-Brie, części w Marolles, nawa w Marson, nawa w Maurupt, apsyda w Montcetz l'Abbaye, Oeuivy, Pierre-Morain, nawa z XII w typie nawy S. Remi z Reims w Pagny, nawa i portyk w Panthion, apsyda w Sermier, Serupt uzupełniony w XIII, portyk romański z końca XII w Somsois, w Trois-Fontaines kościół cysterski z XII restaurowany w końcu XVIII, nawa i dzwonnica w Saint-Utin, części w Verneuil, nawa w Villers^{ak} i La Villeneuve-lès-Charleville.

1.8. Haute-Marne w : Geffonds części, z XI i XII Droyes, krypta w Saint-Geosmes, Langres, nawa z 1098 w Montier-en-Der, Isômes, Vignory konsekrowany w 1058 i Voillecomte.

1.9. Meurthe o wpływach nadreńskich : w Cirey ruiny opactwa z XII, Laitre Laitre-sous-Amance i Olley z XI i XII.

1.10. Moselle o wpływach nadreńskich : w Hohenzasbach wieża, kaplica w Morlange i kościół ośmioboczny w Usselskirch.

1.11. Meuse o wpływach nadreńskich w : Dugny, Hesse z XI i XII, Malaumois, w Saint-Mihiel portal w kościele S. Etienne, chór i krypta w Montdevant-Sasse, w Verdun katedra z 1131-36.

- 1.12 Nord w : Bergues resztki opactwa, dzwonnica w Borre, nawa w Capelle-Brouck, części w Haspres z XI, portyk w Honnecourt, Ligny, dzwonnica w Pitgam, fasada w Quaedypre, Renescure, krypta w Seclin, wieża i chór w Sercus, części w Volkerinckhove i fasada w Wulverdinghe.
- 1.13 Oise w : Abbecourt z XI, Acy-en-Multien z XII, Allone, Ansacq, Saint-Arnould, Autheuil-en-Valois, Auvillers, z XI Baligny-sur-Therain, Beaugies, w Beauvais nawa "Basse-OEuvre" z XI, z XI w Berneuill-sur-Aisne, z XI nawa w Bonneuil, części w Bonconvillers, nawa z XI w Bresles, z XII w Breuil-le-Sec, Breuil-le-Vert, części w Cambronne, Canly, Catenoy, dzwonnica w Cauvigny, Champlieu, Cinqueux, Conteville, ~~dzwonnica w Cauvigny, Champlieu~~, dzwonnica w Cramoisy, fasada w Emeville, Estreés, Saint-Denis, Fay-Saint-Quentin, fasada w Dreslincourt, części w Elincourt-Sainte-Marguerite, Fontenay-Torcy, Frocourt, Guiscard, nawa w Hermes, Saint-Leger-aux-Ris z 1083-1100, kaplica Zbawcy w Leqlantiers, części w Marissel, części w Marolles Meuevillers, z XI Merlemont, dzwonnica w Meru, z XII Montmille, w Morienvall nawa i dzwonnica z XI, części w Nogent-les-Vierges, Nointel, części w Orrouy, Oudeuil, nawa w Pont-Eveque, części w Pontpoint, Pontoise, dzwonnica w Pronleroy, Reilly, ruiny w Saint-Remy-l'Abbaye, Rethondes, z XI Rhuis, Rieux, portal w Rocquencourt, la Rue-Saint-Pierre, Sacy-le-Grand, Sacy-le-Petit, Saintines, z XI Sarron, z XI Tille, portal w Tiverny, Tracy-le-Valna z XI części i dzwonnice z XII, Le Tronquoy, Trie-Chateau, nawa z 1130 w Saint-Vaast de Longmont, Villers-Saint-Paul nawa z początków XII, Villers-sous-Saint-Leu i La Villetertre.
- 1.14. Pas-de-Calais w : Bazingham części, w Boulogne "maladrerie" z 1000 roku i jeszcze w tym mieście N-Dame z 1004 krypta i z 1100 resztki w S. Wimer, Labourse z X-XII, części z 1181 romańskie w Chocques, części z XI w Echinghen, Ecques z XII, z połowy XII Saint-Etienne-au-Mont, Ham z 1000, Houdain z XII części, Leulinghen z XI i XII, Lillers z XII, wieża w Souchez z połowy XII, fasada w Vermelles z XII, Waben i Le Wast z około 1100.
- 1.15. Seine w : części w Colombes, krypta z XII w Saint-Denis, w Paryżu kaplica S. Aignan z 1120 S. Germain-des-Preś z nawą z 1014, ale ze sklepieniem współczesnym i dzwonnica w le Plessis-Picquet.
- 1.16. Seine-et-Marne w : Beaumont-du-Gâtinais z XI i XII, części w Bois-le-Roy, w Branles z końca XII, nawa z XI w Bray-sur-Seine, części w Champagne-sur-Saine, ruiny z końca XII w Chateau-Landon kościoła S. Andre, ruiny z XII w Saint-Tugal, nawa z XI w N-Dame, Egligny, części w La-Ferte-Gaucher, portal romański z końca XII w La Genevraye podpisany przez "Robertusa", kościół klasztorny w

z XII w Grandchamp, Saint-Loup-de-Naud, Lourps dawna parafia gminy Longueville, z XII May-en-Multien, w Melun Notre-Dame z XI i XII, również z XI i XII kościół w Montevrain, i z XI i XII w Saint-Pathus, w Provins części w kościele S. Ayoul, części w Savins, z końca XI Saint-Thibault-des-Vignes i w Sancy chór z XII.

1.17. Seine-et-Oise o wpływach normandzkich w : Allainville dzwonnica z XI, w Athis dzwonnica z XII, części w Auton-la-Plaine, części z XII w Bellay-en-Vexin, dzwonnica z XII w Bougival, w Brignancourt portal z XII, Brueil-en-Vexin z XI i XII, dzwonnica z XII w Conflans-Sainte-Honorine, dzwonnica w Courcelles-sur-Viosne, z XI i XII Crosnes, nawa z XI w Deuil, Epone, w Etampes portal w kościele S. Gilles i portal w S. Basile, z XII Ennery, z XII Feucherolles, części z XII w La Forêt-le-Roi, z XII Gaillon, nawa i wieża z końca XI w Gassicourt, nawa w Saint-Germain-sur-Orge, Hadricourt, w Jambville dzwonnica z XII, Jouy-le-Moutier, dzwonnica w Louveciennes, dzwonnica w Mareil-Marly, dzwonnica z XII w Morsang, części w Marcoussis, Maule, w Morigny ruiny z 1119-1131, z XII Tessancourt, Santeuil, części w Vernouillet, Villennes.

1.18. Somme w : Beaufort-en-Santerre, portal w Becquigny, Berteaucourt-les-Dames, Blangy-sous-Poix, portal z XII w Bouvaincourt, części w Cappy, Cartigny, portal z XI w Ennemain, apsyda w Epanancourt, nawa z XI w Estouilly, dzwonnica i nawa w Fresne, portal w Hangest-en-Santerre, części w Languevoisin, nawa z XI w Mareuil-Caubert, boczne portale w Le Mesge, dzwonnica w Monchy-l'Agache, w Nesle zabytki z budowy rozpoczętej w 1021, części w Offoy, nawa z XI w Pargny, Sancourt, Selincourt, La Vacquerie, części w Vaux i w Voyennes.

1.19. Vosges o wpływach nadreńskich w : Adomot, Aouze, dzwonnica w Autreville, Belmont-sur-Buttant, Bleurville, Bouzemont, Champ-le-Duc, Chaumousey, dzwonnica w Contrexeville, Coussey, Dompierre, Esley, w Epinal w kościele S. Maurice portyk i wieża, części w Gendreville, Isches, Jeanmeñil, Landaville, Ligneville, portal w Pompierre, z XII Relanges, krypta z XI w kościele klasztornym w Remiremont, Remoncourt, Rollainville, Rosière-sur-Mouzon, w Saint-Die nawa w katedrze, Sainte-Marguerite, Saint-Ouen-les-Parey, Vicherey, dzwonnica w Vouzey i dzwonnica w Vrećourt.

2. Zabytki architektury klasztornej w departamentach :

2.1. Aisne w: Saint-Médard z XI i XIII wieku.

2.2. Ardennes w: resztki w Belval-Bois-des-Dames z 1133, opactwo Bonnefontaine z 1154, w Elan dom opata z XII, resztki opactwa w Sept-Fontaine z XII.

2.3. Aube w: opactwie Basse-Fontaine krużganek z XII, w Clairvaux w opactwie cysterskim resztki stodoły z XII, ferma w opactwie w Cellier z XII.

2.4. Eure-et-Loire w: Bonneval ruiny opactwa z XII, w Coulombs portal wejściowy do klasztoru w wieży z XII, ruiny opactwa w Josaphat z XII. W Sours ruiny "Commanderie du Temple" z XII-XIII.

2.5. Loire-et-Cher w: Fernay kaplica Croix-du-Val częściowo z XII, resztki leprodiu w S.Catherine z XII /należy do budownictwa publicznego/, w Vendôme opactwo La Trinite z XII i ruiny kaplicy w Villedieu z XII-XIII.

2.6. Loiret w: ruiny opactwa cysterskiego La Cour-Dieu z 1118, w Villemoutiers ruiny kaplicy zależnej od opactwa w Vezeley.

2.7. Marne w: Châttrices ruiny opactwa Augustianów z 1145, w Moncetz-l'Abbaye resztki opactwa z 1142, w Montmort opactwo cysterskie de la Charmoye z 1100, w Nesle-le-Repos ruiny opactwa benedyktyńskiego z XII, w Possesse resztki opactwa Montier-en-Argonne z XII, w Reims w S.Remi krużganek z XII.

2.8. Meurthe-et-Moselle w: Saint-Pierremont opactwo Premontrytów z 1096, w Cirey opactwo cysterskie de Haute-Seille z ruinami z kościoła i klasztoru z 1140r, w Flavigny monaster benedyktyński z 960 roku, w Nany "commanderie" S.Jean z XII.

2.9. Nord w: de Vaucelles resztki opactwa z zachowanym kapitularem i z rozmównicą z 1160, w Looz resztki opactwa z 1140.

2.10. Oise w: Allone leprodiu S.Lazare z XII, w opactwie Ourcamp portal wejściowy do klasztoru z XII, ruiny kaplicy S.Christophe-en-Hallate z XII oraz w Senlis szatnie katedry z XI.

2.11. Pas-de-Calais w: opactwie S.Andre-au-Bois stodoła z XII, ruiny opactwa w Beaulieu z XII i XIII, w Ruisseauville resztki opactwa z 1099, w Tortefontaine ruiny opactwa de Dommartin z 1163r.

2.12. Seine-et-Marne w: de Preuilly ruiny opactwa z resztką kapitulacza z połowy XII, w Provins "Hôtel-Dieu" szpital dla ubogich, w którym zachował się parter z portalem z XII.

2.13. Somme w: Epagne resztki opactwa z 1178, w Eterpigny "Commanderie" i kaplica z XII.

3. Zabytki architektury prywatnej w departamentach w:

3.1. Eure-et-Loire w: Chartres dwa domy mieszczkańskie z XII przy ulicy Chantauld 29, w Montigny-le-Gannelon dom z XII, w la Chevôcerie sala kolegialna S. Jean z XII.

3.2. Loire-et-Cher w: Les Roches-sur-le-Loir dom z X wieku z przybudowami z XVI.

3.3. Meuse w: Bar-le-Duc na ulicy Bourg w pałacu książęcym portal z XII.

3.4. Oise w: Beauvais w pałacu biskupim wieża z XII i obok niej dom romański z XII, w Crepy-en-Valois dom mieszczkański z XII.

3.5. Seine-et-Marne w: Provins pałac hrabiów Szampanii z kaplicą z XII, w Voisenon dom szlachecki de Jard w części z XII.

4. Zabytki architektury publicznej w departamentach:

4.1. Ardennes w: "Le Dôme" są to resztki pałacu Karolingów przebudowanego w XII i XVI i zburzonego przez Niemców w czasie wojny w 1918 roku.

4.2. Aube w: Neuville-sur-Seine zachowany wiernie układ nowego miasta założonego w XII wieku.

4.3. Seine-et-Marne w: Provins część fontanny z połowy XII.

4.4. Somme w: Abbeville miejska wieża ratuszowa z XII.

5. Zabytki architektury militarnej w departamentach:

5.1. Ardennes w: Château-Porcien donjon z XII, w Rethel zamek Mazarin z tarasem i donjonem z XI, w Vedresse donjon z XII.

5.2. Aube w: Bar-sur-Aube zachowana brama zamku hrabiów Szampanii z XII.

5.3. Eure-et-Loire w: Châteaudun donjon z XII, w Gallardon dolna część donjonu z XI wieku zwanego: "Epaule de Gallardon" w Jaudrais ruiny z XII, w Nogent-le-Rotrou donjon z 1003-1030 i zamek z XII i XIII wieku.

5.4. Loire-et-Cher w: ruiny w Prefeval z XII, zamek de Bois-Freolon z XII i w Vendôme ruiny zamku z XII.

5.5. Loiret w: Beaugency donjon nazywany "Tour de César" z początków XII wieku.

5.6. Meurthe-et-Moselle w: Gibaumeix i w Gondreville ruiny zamków z XII, w Ormes-et-Ville ruiny z XII i w Pierre-Perce ruiny z XII oraz ruiny donjonu w Preñy z XII wieku.

5.7. Nord w: Bouchain wieża d'Ostreva^{nt} i donjon z XII, w Dehèries /Dehèrie^x mury obronne zamku i resztki donjonu z XII, w Renescure zamek z XII i XVI.

5.8. Oise w: Clermont resztki donjonu z XII, w Compiègne donjon

nazywany "Donjon de Jeanne d'Arc" z XII.

5.9. Seine-et-Marne w: Brie-Comte-Robert ruiny zamku z drugiej połowy XII, w Grand-Puits ruiny zamku z XII, w Grez-sur-Loing ruiny donjonu z połowy XII, w Moret ruiny donjonu z XI, w Nemours zamek z drugiej połowy XII, w Provins donjon nazywany "Tour-de-César" z połowy XII wieku.

5.10. Seine-et-Oise w: de la Madeleine ruiny pałacu z XII wieku, w Conflans-Sainte-Honorine donjon z XII, w Etampes wieża nazywana "Guinette" z 1140 z ostrołukami później dodanymi, ruiny zamku w Château-Fondu z XII, w Houdan ruiny donjonu z 1105-37, w Magny-les-Humeaux donjon romański opactwa, w Monrepas ruiny donjonu, w La Roche-Guyon ruiny donjonu z XII, w Sainte-Claire-sur-Epte ruiny zamku z XI i XII, w Etampes kościół Notre-Dame ufortyfikowany z XII-XIV wieku.

5.11. Somme w: Boves donjon z XII.

Zakończenie.

Podany tu materiał został przedstawiony w układzie szkół, z których pierwsza, najwcześniejsza w Normandii rozwinęła konstrukcję wielkich budynków ale bez sklepień, a kolejno ostatnia, najpóźniejsza w Ile-de-France przyjęła sklepienie naw głównych sklepieniami krzyżowo-żebrowymi przy wspieraniu tych sklepień łukami przyporowymi, przechodząc do epoki gotyckiej. Natomiast w opracowaniu pominięto niemiecką metodę naukowo-historyczną dzielenia architektury romańskiej na trzy epoki: 1, wczesnej romańszczyzny od 1000 do 1080 roku, 2, środkowej romańszczyzny od 1080 do 1150 roku i 3. późnej romańszczyzny od 1150 do 1200-1225 roku.

Pomijam tę metodę, gdyż nic nie łączy łączy forma i nie daje wniosków o rozwoju w pierwszym okresie, do którego należy S. Remi w Reims, S. Philibert w Tournus z Jumièges, czy z S. Hilaire w Poitiers, a w ostatnim okresie nie ma związku pomiędzy S. Front w Périgueux z S. Madeleine w Vézelay. Spóźniona katedra w Angoulême z 1170 roku nie ma nic wspólnego z Notre-Dame w Paryżu już czysto gotycką. Ten niemiecki system podziału nie daje obrazu rozwoju sztuki romańskiej we Francji, a jedynie zaciemnia go. Może być stosowany do rozwoju romańszczyzny w Niemczech, podając kolejne przekazy do Niemiec francuskiej sztuki, którą tu powtarzano.

Kiedy za Roberta Pobożnego rozpoczynała się romańszczyzna we Francji była bieda, kraj miał złą komunikację po złych drogach i wszędzie byli na drogach łupieżcy. Miasta były małe i słabe, Paryż zajmował wówczas 9 hektarów. Życie opierało się na naturalnej gospodarce samowystarczającej, chłopskiej. Społeczeństwo dzieliło się na tych co się modlą,

wojują i orzą. A w połowie XII wieku, gdy się kończy romańszczyzna Francja przeżywa renesans dzięki znacznemu powiększeniu produkcji wiejskiej i rozwojowi miast o coraz silniejszych korporacjach. W miastach rozwija się handel i rzemiosła. Powstają szkoły w Chartres, Paryżu, Laon i w Reims i zaczyna się rozwijać kultura laicka przy kulturze kościelnej.

Następuje budowa kraju tworzącego architekturę. Wielkie budowy rozwijają liczne cechy: budowniczych, murarzy, kamieniarzy, koźlarzy, tynkarzy, traserów, cieśli, stolarzy, dekarzy, kowali, ślusarzy, posadzkarzy, zdunów, szklarzy, malarzy budowlanych, ceramików, terrakociarzy jak i woźniców, płócienników, sukienników, tkaczy, koronkarzy, hafciarzy, wytwórców pędzli i narzędzi budowlanych, wytwórców świec, kordobańczyków, brązowników, złotników, witrażystów, malarzy fresków jak i rzeźbiarzy. Ci ostatni dzielą się na rzeźbiarzy w kości słoniowej, w drzewie, a w kamieniu na tych co rzeźbią dekoracje geometryczne i profile, na tych co rzeźbią napisy, na rzeźbiarzy



Rys-406. Pole zakropkowane pokazuje tereny na których występują formy architektury romańskiej francuskiej.

kapiteli i na rzeźbiarzy płaskorzeźb w tympanonach i posągów w portalach i we wnętrzach kościelnych. Na rzeźbiarzy ołtarzy, antepediów i retabulów, jak i chrzcielnic i mis na wodę święconą. Powstaje nowa organizacja życia, której ciągły rozwój doprowadza do naszej współczesności. Jest to okres powstawania nowej cywilizacji i kultury europejskiej i nowej architektury. Dlatego jest to okres tak cenny w poznawaniu historii architektury, gdy we Francji powstaje sztuka romańska. Jedyna druga szkoła samoistna w Italii nie osiągnęła tak wszechstronnej wypowiedzi, natomiast wraz z Francją Italia współdziałała w kształtowaniu nowego świata.

Architektura romańska francuska rozprzestrzeniła się szeroko po Europie /Rys-406/. Przeszła ze szkołą normandzką po zdobyciu Anglii przez Wilhelma Zdobywcę, ^{na wyspy Brytyjskie} gdzie powstał szereg katedr o silnych wpływach form francuskich jak w Canterbury, Durham, Ely, Gloucester, Norwich, Oxford, Peterborough, Winchester. Ponadto pozostały w Anglii liczne ślady twórczości francuskich Cystersów.

Na północy szkoła normandzka występuje w katedrze w Christina w stolicy Norwegii jak i w ruinach w Vitskol, w Danii w Kopenhadze w katedrach w Viborg i w Ribe, a w Szwecji w katedrze z XI w Lund. I na tych terenach powstają dzieła francuskich Cystersów.

Z północnej Francji rozchodzą się potężne wpływy na Flandrię, gdzie powstaje katedra w Tournai i na Holandję.

Hiszpania podlega przemożnym wpływom Akwitanii, Owernii i Prowansji. Powstaje S. Martin w Promista, a przede wszystkim ś. Jakub w Compostela naśladowany później przez katedry w Jaco, ś. Izydora w Leon, w Avila S. Vincente i S. Pedro, w katedrze w Lugo. Katedra w Salamance naśladuje formę z Poitou jak i katedra w Zamorra i w Segowii S. Martin, a na wzór Vezeley jest budowany San Estaban i katedra w Toro. Architektura francuskich Cystersów powstaje w Polbet i w Santa Crus. Podobnie podlega przemożnym wpływom architektury francuskiej Portugalia, jak w katedrze w Coimbre z 1151, w Travanca w San Salvatore z tego samego roku, czy w katedrach w Velha, czy w Lizbonie z 1164.

Szwajcarskie katedry w Zurychu, Neuchatel, Genewie, Szafuzie w Chillo czy w Lozannie wykazują przemożny wpływ form romańszczyzny francuskiej.

Architektura romańska francuska wpłynęła nawet na architekturę włoską, rozwijającą się równolegle samoistnie w oparciu zarówno o własne tradycje klasyczne jak i pod wpływem sztuki bizantyńskiej

Występują wpływy z Owernii w Piemontcie. W S. Michel de Cluse zbudowanym pod wpływem form z Puy. Występują pewne wyraźne formy francuskie w Mediolanie u ś. Ambrożego. Przemocny wpływ przynoszą Cystersi zarówno pod Sienę jak w San Galgano, w Lombardii w San Antonino czy pod Rzymem jak w San Martino al Cimino czy w Fossanova.

Pod wpływem architektury Ile-de-France, Szampanii, Normandii, a zwłaszcza pod wpływem Burgundii rozwija się architektura nadreńska. Architektura niemiecką kształtuje romańszczyzna francuska, obok wpływów form lombardzkich i dzieł z epoki Karolingów.

Wyraźne formy francuskie czytamy patrząc na romańskie budowle w Payerne, Romainmotier, w katedrze w Schottenkirche zbudowanej na wzór Notre-Dame-la-Grande w Poitiers. Podobnie francuskie formy są wyraźnie czytelne w Hirsau w S. Peter und Paulus. Występują liczne kościoły klasztorne Cystersów o formach francuskich jak i Premonstrytów jak w Steinfeld in der Eifel.

Poprzez architekturę Niemiecką formy francuskie przychodzą do Czechosłowacji i do Węgier jak do Esztergom, Nyirbeltek czy do Velembre. Podobnie przychodzą i do Polski gdzie czystą formę francuską odnajdujemy w Czerwińsku czy w Strzelnie.

A kiedy we Francji powstanie gotyk to sztuka ta obejmie już całą Europę obrządku rzymskiego. Gotyk nazywano wszędzie po prostu architekturą francuską.

Dlatego tak ważne są dla nas formy i rozwój architektury romańskiej we Francji. /Stało się to powodem rozszerzenia Historii architektury średniowiecznej o szczególnie opracowaną historię architektury romańskiej we Francji/.